

311002

I St. Dr.

Biblioteka Jagiellońska.



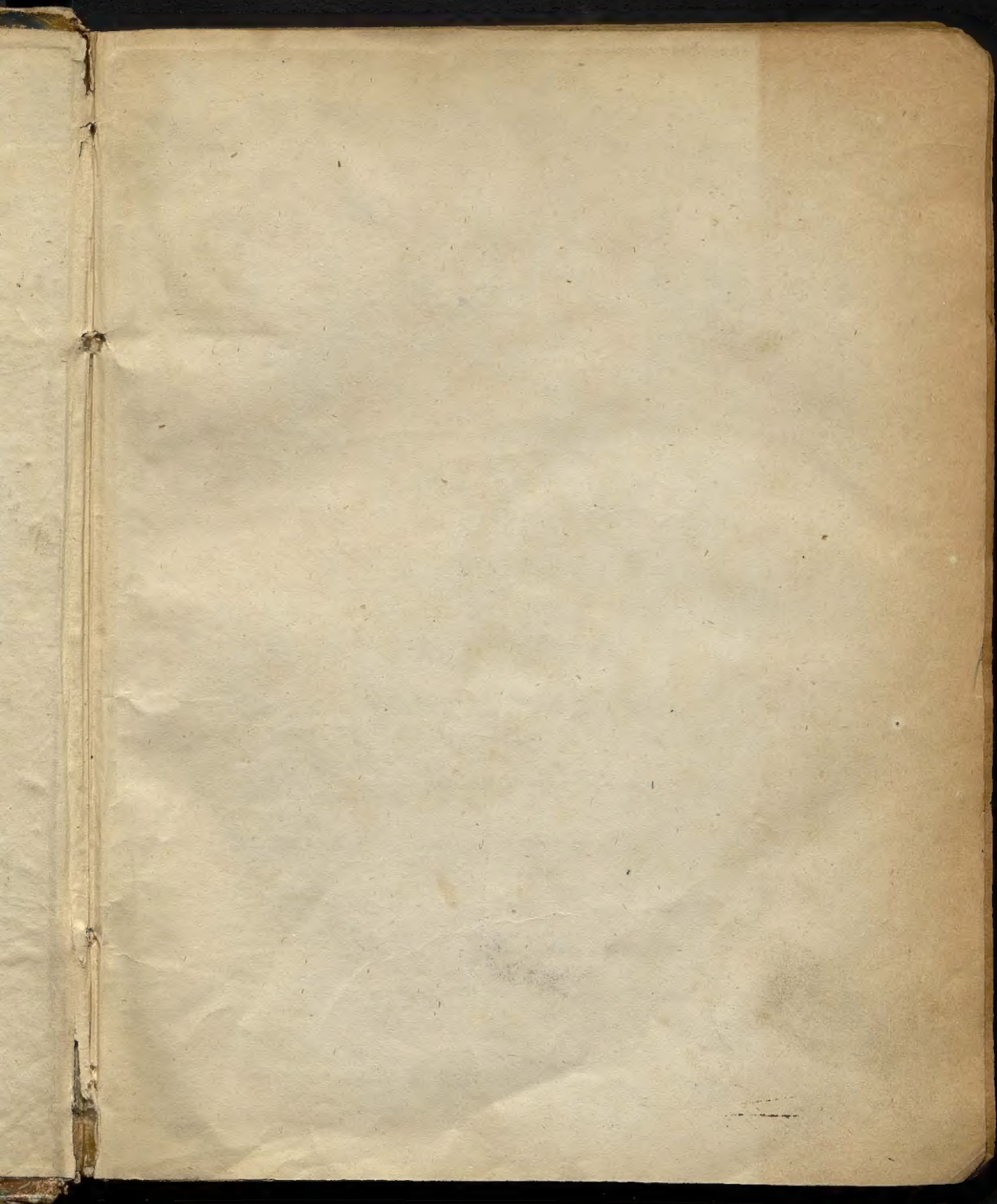
T. C. 87.

Fed. 191.



Rev. pol. ~~St. DE.~~

~~XXX~~ d. 25



I.c/87.

94. 16

GRATIS PLEBANSKI

GRATIS WTCWICZONT
WIEZVICKICH SZKOLACH
KRAKOVVSKICH.

Medzysym niż przyszedł/ do Domu się wrócający.

T O I E S T

Respons ná Dyskurs Plebáński O Collegium
Jezuickim Krákovskim/ Grátis názwany/ y ná
dnu inne tegoż autora wteyże máteriey.

Napisány y do Druku podány.

Przez

Ex Libris Mar. Sady

IOZEPH A PIEKNORZECKIEGO

Zá wiadomości y wyraźnym dozwoleńiem Wzędu
Duchownego.

VVPOZNANIV,

Roku Páńskiego/ 1627.

Quintilian. lib. 12. c. 1.

Non infrequenter etiam optima causa similes sunt malis; & inno-
centia reus malis verisimilibus premitur.

Do wszystkich wobec / co się w tej sprawie dzieje /
wiedzieć pragnących.

Zerak nierychło / odpowiedź na też Dyskursy zmyślone
Plebana / między ludzkie puszczono / y Gracis tego Ple-
baniego / ewiejąc go / wstolach tak długo trzymano /
przez który iney nie było / jedno że za jedno pokazyw / y przez
jednego Biskupa / nierychło odpowiedź na zarzuty / y poro-
wując Plebanie / dając / ale też y o wszystkich / co się
w tej Controversie / in foro competentis przed Rolicą A-
postolską in Tribunali Sacrae Rotae Romanae działo / y
dymie ludzkie informować ; y gdyby było tego nieczekano /
pokazałby się był Gracis wyemwiony / ięćże na Sejmie
Warszawskim Roku 1626 in Februario. Dla czego
też y pierwsha część Biskupiey / ięćże Roku tegoż przerze-
czone wydrukowana jest / wtora przećcia Procesy też y in-
skie w sobie dostatecznie maie / dopiero Roku terażniey-
szego 1627. Lecz się tym nie nieomiewało / bo o ba-
cznych / słusność choć nierychło pokazana / zawzdy mie-
scie naidzie / o niebacznych / choć za świeża pokazawszy się /
mieć

344002

T St. Dr.

mieć go niemoże. Sat cito si sat bene; iako każdy rozsodny/
to pismo czytać / zrozumieć będzie mógł; i jeśli temu / as-
feci iaki zły / nieprzeszkodzi.

S. Hieronym ad Pammachium. Epist. 61.

Quæso Lector de memor Tribunalis divini, & de iudicio tuo re intelo-
ligens iudicandum, nec mihi nec adversario meo faueas; nec perso-
nas loquentium, sed causam consideres.

Bonaventura in Apolog. Pauper.

Moyſes ad Iſoſue Nam. ii. Quid inquit emularis pro-
mo? Quis deus omnis populus prophetet, & det eis De-
us spiritum tuum. Quis fidelis Medicus, non dico peritos
homines in arte spiritualis Medicinæ, sed vel canes vlcera
lambentes, audebit effugare, nisi vulneratorum, æque
linguentium vitam velit extinguere.

Idem in Duxem. Question. circa Regulam S. Franc.
cap. 25.

Multa putantur mala, quamdiu non intelliguntur; quæ
intellecta, rationabilia & iusta videntur,

Idem

Idem, in Apolog. & contra aduers. Ordini Q. 21.

Quæ possunt aliquando etiam bona intentione, & inculpabiliter fieri, temerarium est ea, in deteriorem partem, interpretari; cum cordis occulta ignoremus; & ea quæ in se indifferentia sunt, possunt sæpe pro bono fieri, & licite, & bene.

S. Thomas, 2^o 2^a 17. opus. 18. in fine.

Nulla modo melius, quam contradicentibus resistendo, aperitur veritas, & falsitas confutatur, secundum illud Salomonis: Ferrum ferro acuitur, & homo exacuit faciem amici sui, Ipse autem Deus iudicet, inter nos, & eos.



DoCypre

DO CZYTELNIKA

Rozsadnego / łaskawego / y nie łaskawego.



D Roku Czytelniku rozsądny, dalszych czasom nie wspominać, pobudziła złość Szarańska w Mieście Roteznym Krakowie, na Oycy Iesuity, pewne osoby, które pod pretekstem bronięcia Złotej Akademiei Krakowskiej, przeciwko ich Collegium przy Kościele ś. Piotra, y szkołom w nim otworzonym, bardiŹy niŹeli przed tym, piora swe rozpuszczając, boiŹni BoŹey y miłoiści Chrześciáńskiej zapomniały; stáraiąc się spósoby rozmaitymi Oycami do ludzi w ohydę podać; y tak prace ich poboŹne y Kościółowi BoŹemu pożyteczne turbować. SpodŹiewaio się bowiem, Źe tego dokaŹawŹy przez złe ich wdanie miaio mieć więcej fautorow, y pomocników sprawy swej przeciwko tymŹe, ut quos (mowi ś. Thomas w takiej materii) à Societate vident se non posse efficaci ratione diuidere, saltem infamando sciungant.

Z tych Złotom affektom swym wnoŹić się dającym, y złey swej woli (zelo non secundum scientiam Akademiei broniąc) doŹyć czyniących iedni Recepcję truciŹny Kościół BoŹego y Państwa Chrześciáńskich z Iesuitow stroili, poboŹność ich z poboŹnością Luteranow, y postępkami z postępkami ludzi bez sumnienia y Boga żyjących równaiać; drudzy protokół o duchowieństwie niekárnym, y w odŹcepienŹstwie sub tempus Schismatis, rozermánia Kościół BoŹego dopomagającym, przed kilka set lat ś. HildegardŹe obwieŹszone, y dawno Źpełnione, onym przywtaŹszáli, y przyŹleŹowali; y to oboie po Kościółach roznych lepili, domy BoŹe placem rozboiu Źławy dobrej Źlug iego czyniać, tak sumienia iako y wŹŹydu zapomniały. ZtegoŹ teŹ cechu wyrwał się Źwierzio ieden, który przed Adwentem blisko przeŹŹtym, MieŹopuŹty chćiał sobie

Przemowa.

sobie uczynić, y mąskare osoby Plebańskiej, na się wzięwszy, wyprowadził na Dialog Plebana z Ziemiąninem swym parafianem rozmawiającego, o lesuitach, rozmaicie ich mawiającego, bramiącego, zabawy ich nieprzy-
stojnie wyśpocającego, a postęпки złe wykładającego.

Nie wmiatli wprowadzić decorum słusney przystoyności zachować, wrozdawaniu person na rezy Comedyej autor pisma tego, (znacze się był y lesuitow albo nie uczył, albo dawno uczył, y ktorych częśc Dialogi w skutkach czynione bywają ybo na skłówanie y nadržanie się ze slug Bo-
żych ludzi zakonnych, nie Plebana byto wprowadzić potrzeba, ale raczej Ministra samego. IX. Andrzeja Predykant z Wielkieynocy wsi kilka mil od Krakowa leżacej (do ktorego autor pism tych, albo Dialogow, gdy ie miał drukować tamże w Wielkieynocy, o pomoc go w tym żadać pisat, iako się nizey pokaże) toby tak było decorum lepiej zachowane w daniu Persony na rezy Komedyej; y lepiej iestże by był Minister prze-
rzeczony bez mąskary personę tę złe lesuitow wdaiaca wyprawił, tym sposobem Akademię broniąc, anizli kto inny mąskarz y osobie Ple-
bańskiej; Plebanowi to bowiem nader nie przystoi, na sławę się cudza rzucac, gdysonego nie tylko iako Chryścianinem, ale też y kaptana y Plebana, powołanie y rżad iego obowiązuią aby owieczkom parafiey osobliwie swojej przykład dobry dawat, nie w samych tylko uczynkach, ale y w rozmowach; y gdzieby one bładzić w tym postrzegł, aby iako Ociec synow śmielę y surowo, iako rzecz potrzebnie sroflowat y napominaniem karat. Plebańska powinność była nauczyć Parafiana swego, że się o ludziach mowić złe nie godzi, y iako to jest cieński grzech Detrakcyja, y sławy dobrej bliźniego sarpanie, a osobliwie kaptanow y Zakonikow: y pokazać mu, że się spocić nie godzi spraw cudzych złym ich wykla-
dem, y iako Pan Bóg znacznie karac zmykl tym grzeszacych, ostro się mścić krzywdy slug swoich. Tak miał ten mąskarnik mowić, ie-
śli chciał decorum, przystoynę osobie Plebańskiej zachować, y A-
kademię bronić racjami słusnymi, a nie skłówaniem spraw lesuickich.

Dzieliby

Przemowa

Mieliby się xáprawde słuſznie o deſpekcie ten, ták lekiego poważenia wrzędu ſwego, zdiać księga Plebani, y ſtarać aby ten Autor ábo maſkárnik (ktorego imię w Aktách grodu Krákovſkiego nayda de data Fe-
ria 4. ante feſtum Sanctæ Catharinæ Virginis Martyris Anni 1625.) był iákoprzyſci skarány. Wtę nad to lais-
muſiedmdzieſiat y pięć przypisuić á przecię go wprowadza nie zbacz-
niem Bedziwoſci iego godnym, ále z ſłabym dziećmiſkim rozſadkiem, lá-
dáo o leſuićch plotacego.

Nie xáchował ten miły komedyánt tákże decorum áni w danu
oſoby Ziemiániná, pomocnikowi w obmawianiu leſuiow tegoż Plebanaz
bo go w prowadziły rēpreſentuić ták nięzemnego, ták proſtego ták nie-
umienego, ták nieſwiadomego, ták niebiegłego wrzeczách, y Historyach
Polskich gregoryanka, że ſię ládáczemu dziwuie; y za wielkie nowiny
ſobie rozumie co mu ieno Pleban powie, iákoby nie był ziemiáninem, ále
kleſha iákim, ábo domakiem nád zwyczaj ziemiáński, co ſię przy piecu
w wioſcie ſwey ſchowát. Lecz dziwować ſię muſim przeſtác rey wypráwie,
y rozdániu perſon, bo tákemu Plebánowi tákiego Páráſiana dáć było
poerzebá. Iáki orator tákiego potrzebował Auditorá, Iáki nauczyciel
tákiego dyſcypulá, Iáki Káptan xápaminaiaoy wrzędu y powołania ſwe-
go, tákiego rozmowce, ktoryby nie pomniał ná vrodzenie y ſtan ſwoy.

Angelicus Doctór Thomáſ S. (ktorego nam tu nieráz wſpo-
mniec przyidzie w Kſiędze ktorey Tytul contra impugnantes Religio-
nem) piſzac obronę dwu wielkich Zákonow w Koſciele Bożym Domi-
nikáńskiego y Fránciſkáńskiego przeciw Páryſkim Miſtrzom Wilhel-
mowi y Sigieriuſowi, ktorzy zwiela innych ſwych adherencow, nie
tylko vſtńie, ále y kſiaſkami, y liſty rozſyłánemi powſyſkim niemal
ſwiećcie, one ſkálowáti, mowi: Ne quid eis ad malitiam deſit, du-
pliciter peruertunt iudicium, ſcilicet male iudicando de rebus,
& male iudicando de perſonis, primò manifeſta bona quæ
à Religioſis aguntur praua eſſe iudicando; ſecundò quæ be-
nè & malè poſſunt fieri, illicita aſſerendo; y dáley przydáie c. 20.

Przemowa.

orzechże: *Ipsi in sua detractiōe, quadrupliciter procedunt, de vris enim spiritualib' mala siquæ sunt vera extendunt, dubia asserunt, falsa confingunt, bona peruertunt.* Wszystkie te sztuki niegdy Mistrzom Paryskich, wyprawił dobrze w Krakowie ten Pan Ko-medyant w Plebańskiej mąskarze, iako się na oko pokaże. Bo miasto dowodom do *Controuersey* z strony skot należących, wdat się à re ad mores, na *Censure*, sadzenie, y poćiośywanie spraw, y postępkom lesuiickich, na wyktadania opączne ich zabaw, wyliczania ich niedoskonatości, przez cinko nie tylko mitości Chrześciańskiej, ale też y rozumowi; remedia y frzodkow swárnych niewiaśt rządzaiac, które gdy im słusnych przyczyn swárzac się nie stáie, do táiania się wdáia. Iednak znać przecię że kiedyś *Luciáná* czytał *opusculo de Calumnia*, który napisał, że kto chce drugiego do ludzi zle vdać, potrzeba aby cos podobnego ku prawdzie non powiádał, iesli chce aby iemu wierzone bo inaczej nic nie sprawi. Opisuie bowiem coś podobnego *Zakonowi lesuiickiemu*, aleć pewnie nie *Zakon lesuiicki* iaki jest sam w sobie; ale taki iaki jest w głowie iego. Opisuie *lesuity*, lecz nie takie iakowymi sa rzecza sama, ale iakimi się iemu bydź zdadza, przez okulary affektu nie dobrego na nie patrzacemu. Pokazuie coś onym podobnego ale tak, iako *Niedycy* gdy *Anatomia* na prośięciu, ábo morskim koście odprámuia, coś podobnego na wnętrzościach ábo kościach członówi bydź pokázuia, ale przecię áni wnętrzości áni kości członówi.

Wiedzac dobrze *lesuići*, że im to wszystko v bacznych zaszkodzić nie nie może, bo prawdziwie *Augustin* napisał, nec malam conscientiam sanat laudantis præconium, nec bonam conuulnerat conuiciantis opprobrium. Wiedza że wszystkie dawnieysze przed nimi Zakony, które nie tylko samych siebie, ale y zbáwienia drugich pilnowaly, znaczna iaka w tym Kościotowi *Bożemu* posłuszne czyniac, nie było takieś, ale daleko więkśe prześladowania, od ludzi affekty swe niedobre pła-
Bożykiem

Przemowa

*ſcykiem preteſtu iákiego wćciwego pokrywaiacych, odnoſiły, ktorych
 tropami przenáſladownicy teráznięſzy leſuicy ida. Huiusmodi er-
 rorum aſſertores (mowi Thomas ſ.) priorum errantium ſemie-
 tas imitantur. Wiedza że Pan Bog nie wſyckim co iemu ſłuſza czyni
 tę łáſkę, áby dla niego cierpieł co od ludźi ná tym ſwiecie, y że to ieſt dar
 Boży oſobliwy według náuki ſ. Páwła ad Philipp: 1. In nullo terrea-
 mini ab aduerſariis, quæ illis eſt cauſa perditionis, vobis au-
 tem ſalutis, & hoc a Deo, quia vobis donatum eſt pro Chriſto
 non ſolum vt in eum credatis; ſed vt etiam pro illo patiamini.
 Wiedza że wiele ſię znáyduie takich, ktorzy z ſłużby Bożej wyczezenie, po-
 chwale, y vſánowanie v ludźi máia, á mniey tych ktorych Pan wiednęł
 bárwę z iedynym ſynem ſwym vbiera, to ieſt z á poſłuſze w potwarzy, wob-
 mowiſka w przenáſladowania, w ciernie y wćiski rozmaitego verapienia.
 przetoſz z takich przeciw ſobie wzbudzonych wiatrów, y náwałności af-
 fektów ludźkich, nie ryło ſię nie fráſcia, ále raczej w eſela y cieſa, Pánu
 Bogu z á to wſycko dziękuiać, y nim iáko w Pánu ſwym przed ktorym
 drża wſyſcy Monárchowie Kſiażęta y potentaci ſwiata tego, qui aufert
 ſpiritum Principum, iáko Dawid mowi, nádzicie y poćiecie ſwa má-
 iac, że on gdy iedno zechce, wiedzny mgnięniu oká te náwałności y z
 Autorámi ich vſkromić może: y vſkromi gdy czás od niego náznáczony
 przydzie, interim temperans potentiam patientia; iáko ieden
 Doctór pięknie nápiſat. Y pewnie gdyby ryło ſto o wycierpienie po-
 twarzy, y o znieſienie przeciwności, nie ozywalyby ſię byli iáko rák dłu-
 go czynili, piſmámi zádnyimi, ná piſmienne te vſczyypki y potwarzy ále
 modlili by ſię byli ryłko iáko do rad cynili według náuki Páńſkiey Mat: 5.
 Orate pro perſequentibus & calumniantibus vos mowiać z A-
 poſtolem 1. Cor. 4. Mihi pro minimo eſt vt à vobis iudicer
 aut ab humano die.*

*Leć widzac że ieſt itá takich w Kroleſtwie tym, y ca dzień ich wię-
 cey przybywa ktorzy (iáko S. Gregor. Niſſen, do brze nápiſat) od piſm
 ſławę*

Przemowa

stawę cudzościzypiecych, by wieprze do zofędzi, wielkim
pędem biezo, nie pomniac ani na Zakazania y klucwy Kościelne ani
na sumnienie, ani na Bogá, ani na ono dawne pogánstwu samemu poważne.
Quod tibi fieri non vis alteri ne feceris. Co tobie nie mito nie czyn
drugiemu (nie uważaiac żeby im samym mito nie byto, gdyby co onich z
strony zabaw y spraw ich, albo cokolwiek temu podobnego ich tykaiacego,
napisano y do ludzi podano; nie spocac ani wykladaic zle spraw y postęp-
kow ich ktore zle y dobrze wykladać się mogą, ale same tylko złe, albo po-
chwaly mniey godne drugim o nich wiadome y iawne, prawdziwie opisuiac,
nie rozmyslaiac iakoby ich to balato, iakoby chcieli aby to zaraz zaginęto:
iakoby się goraco starali, aby autorowie tego iako nayprędzey pokarani by-
li, y napocym tego ważyć się nie smieli) To mowie widzac Iesuići, y do te-
go dobrze wiedzac, że teś jest ieden okrucieństwa sposob, dopuścić ludziom
na duszy ginąć, zamilczeniem prawdy gdzie y kiedy gnia się, ozwać po-
przeba: Nobis necessaria est vita nostra (mowí S. Augustyn.)
alijs fama nostra; qui famā suam custodit, in alios quoq; misero-
ricors est: młczyć się im daley saluā conscientiā nie godzi wrzeczach
sobie zadanych, aby im okrucieństwo prawdziwe, nie przed ludźmi ale
przed P. Bogiem, nie nad ciały, ale nad duszami ludźtymi słusnie zarzu-
cone bydź nie mogło.

Przetosł na to co im ten Komedyant w maszkarzce Plebaństcey starve
ich dobra szarpaic a Komedyanta swa ludzkie dusze zarażaiac zadat, pis-
mem tym, iako będziesz czytał czepelniku baczny przez mię odpoviedaiac,
nie dla te^o aby ciebie y zinnymi, do pożatowania bardziey nad soba, a ni-
żeli nad nim y nad pomocnikami ie, przywiedli (gdyś iako tenże Aug. S.
piętnie mowí, magis mala facientibus, quā mala patientib^o con-
dolere debemus) ale dla tego abyś dusze swoy, y drugich nie zarażał:
wierząc, abo drugim za prawdę wdaiac, to co ten Píeban zę swym słu-
chaczem, nagadat, żebyś w sadzeniu rzeczy tych wykonał on mandac
Pański Exodi 23. Non sequeris turbā ad faciendū malū, nec in
iudicio plurimorū acquiesces sententiæ, vt á vero deuias.

RESPONS NA DISCVRS

PLEBANSKI GRATIS NAZWANT,
ktorym Szkołom Krákovskim Collegium Iezuickie-
go przeszkodzić vsiłował.

Pierwsza Część.

ROZDZIAŁ PIERWZST.

Pierwszy dowód Plebanski że sie Jesuitom w
Krákovie być nie godzi iest: że nie każda rzecz
dobra czynić każdemu znidzie sie. zwołażąc iесли prá-
wá y przywileie ko^o wczym obwárowały. Dobra to
iest rzecz háfować Sákrámentami swietymi kósciel-
nymi / iednak nie każdemu to chrześciáninowi wolno /
tylko temu ktorego ná to Pan Bog przez swoje namie-
śniki powoła.



Bardzo dobrze discurnie Pleban / iedno że nie do
rzeczy. Prawdziwa to iest / iż nie każda rzecz do-
bra czynić każdemu znidzie sie / ale to miał pro-
bować / a nie tylko gratis bez dowodu mówić /
że sie tá rzecz / o ktorey iest mowa y spór / Jesui-
tom nie godzi. Bo albo dla tego sie im to nie zni-
dzie / że Doktorstkich / Mistrzowskich / Biskupstkich tytułow-
(nisi in quantum ministerij non dignitatis notæ sunt, & no-
mina operis, non honoris) nie używają / albo że to nie ich
powołanie / albo ná koniec dla tego że mocy od zwierzchności
zwyckey ná to im niedostawa. Lecz żadna z tych przyczyn onym
darego nie przeszkadza. Bo naprzód nie tytuł / ani háta wezy-
(choć i są;

(Chociaż to są ozdoby dobre / y pochwały godne / ad auctoritatem officij ostendendam) non barba nec pallium facit philosophum, ale sposobność y umiejscowienie nauczającego. Żelazny li proszy / czyli pobielany / posrebrzony albo poszlony kluczy / do skarbca umiejscowienia otworzy / mało na tym / byle otworzył / iako dobrze niegdy jeden powiedział. Miałeś w prawdzie moc Jezuiści / od wielu Papieżow tak iako y panowie Akademicy na promowowanie / y na dawanie tytułow takich / iednak mocy tej nie używają / tylko ile potrzeba bydy rozumieć ; o to się pilnie starając / aby ci ktorzy do szkół na wezwanie drugich obracają / rzeczy bardziej nizeli imieniem y obiozem doktorami byli ; w drugich iednak te rzeczy chwala / poważają / y śanują iako przyto.

Żeby to ich powołanie nie było / mówić się nie może bo osobliwie też dla ćwiczenia młodzi / Zakon ten S. IGNACI założył / a Kościół Boży między innymi przyczynami dla tej też / po tak wielu dawnych Zakonach on approbował / co w przyszło Chrześcijaństwo świadczy. Jeśli o dozwoleństwo idzie od zwierzchności do ktorej szkoły w Chrześcijaństwie zawiodły przynależały / y przynależa / to wyraźnie / y dobitecznie Jezuiści mają od Papieżow Pio 4. Pio 5. Gregor. 13. Syxto 5. Gregor. 14. Clemenie 8. Paulo 5. Gregor. 15. Przetop iako tym ktorzy od namiestników Pańskich moc mają na śafowanie Sakramentow SS. zniżcie się y wolno iść osłymi śafować ; dla tego iż na to pozwolenie wziali od urzędu / do ktorego to przynależy : tak też Jezuitom zniżcie się szkoły mieć / nie tylko dla swych / ale y dla świeckich / dla tejże przyczyny. Co gdyby był P. Pleban uważał y siebie lepiej / y rozność te ktora jest między owymi ktorzym władza śafowania Sakramentow SS. nie jest pozwolenia / a między Jezuitami ktore Duch S. na te też roboty wezwania w szkołach / wieku naszego Kościołowi Pańskiemu podał / nie takby był łatwież za lichym dowodem w przód wyiachał.

Żarz.

Zarzucać też kiedyś Mistrzowie Akademii Paryskiej
 wyżej pomienieni własność swą / Zakonnikom Dominika S.
 twierdząc że się onym ani siebie / ani drugich / albo przyna-
 mniej świeckich uczyć nie godziło. Adhuc autem (mowi S.
 Thomas) sua malitia eos instigante conantur ostendere,
 quod religiosi secularibus, in his quæ ad studium pertinent,
 communicare non debent, ut si non ex toto doctrinæ amit-
 tant officium, tamen in executione officij aliquo modo impe-
 diantur. Ale ich bardzo dobrze tenże S. Doktor odprawił mo-
 wiąc / Ad quodlibet opus misericordiæ exequendum, potest
 aliqua Religio institui; sed docere est actus misericordiæ, vnde
 inter elemosinas spirituales computatur; ergo potest ali-
 qua religio institui specialiter ad docendum; dowodząc tego
 przykładem / między innymi / Damasceną S. o którym mowi.
 Qui cum monachus esset, scholares docuit, non solum in sa-
 cra scriptura sed etiam in liberalibus artibus. Szeroko á wcześ-
 nie / iakoż zawsze / że się to godzi pokazuje / do którego ja P.
 Plebaną odsyłam jeśli się odpowiedzisz sobie dano nie konten-
 tuie.

A co miłośniczek przydał / do tego swego Argumentu albo do-
 wodu pierwszego clausule one. Zwłaszcza jeśli prawa y przywileje
 kogo w tym obmawiały / niezmordował sobie głowy szukając te-
 go. Bo to dawny jest argument starych Plebanów / a zple-
 bany wespół Akademików Paryskich / którzy / gdy Zakony S.
 Dominika y Franciszka / y inne / które Mendicantes zwiemy
 nastali / bronili imy kazać y słuchać spowiedzi Parafianów
 swoich; a Akademicy szkół w Paryżu otwierać; y tymże argumen-
 tem sili na nie / pokazując że Priwilegia y prawa Plebańskie od
 zwierzchności Kościelnej nadane / bronili tego / aby się ko-
 miał komu innemu spowiadać albo od tego innego Communia
 święte brać / okrom swego własnego pasterza / albo bez jego do-
 zwolenia.

zwolenia. Pomagali plebanom tego argumentu popierać / przeciwko tymże Zakonom / wyszey pomienieni Mistrzowie Akademii Paryskiej / smieć twierdzić / że ani Biskupi / ani sam Papież zakonnikom pozwolić tego może / Niuntur ostendere mowi S Tho. c. 4. quod nec ex commissione Episcoporum, nec privilegio Apostolicæ sedis, possunt prædicare aut confessiones audire, & si Papa dat alicui hoc Privilegiū, errare cōvincitur. toż y o dozwoleniu zakonnikom otworzenia szkół twierdząc iako niżej wnetże poŹaje się: tak był Plebanom ten argument / według ich zdania bårzo poteżny / głowy pomieŹał / że privilegia swerościągając / dzwonić nad zakonnikami przewodzić chcieli / zabronić vsłuić aby wolności y privilegia nowszych / od teyże stolice Apostolskiej zakonnikom nadanych żążyć ciż zakonnicy nie mogli. Diabolus, mowi Trichemius Abbas lib. de ord. Carmel. quod per se agere non potuit, per malos homines subordinavit. Concitavit ergo contra eos, sacerdotes, Ecclesiarum Rectores &c. Lecż stolicę Apostolską / wdostoiensztwie się swym y władzy sobie odjając go Bogę daney poczuwając / y o tak wielkie znieważenie władzy wrzodu Biskupiego zdeymuiąc / rozumu Plebanow y mistrzow onych Paryskich / iako się niżej wresponŹie na drugi discursu powie / nauczył / y koniec wszytkiemu uczynił. Derogatur mowi tåmże Doctor Angelicus prioribus statutis, per statuta sequentia, & illa quæ sunt de iure positivo, sunt relicta sub dispositione Papæ, ut possit ea mutare vel dispensare secundum opportunitatem temporum, vel negotiorum, quando est utilitas Ecclesiæ. A Trichemius przydać Auditis summus Pontifex necessitatibus fratrum; æmulos & detractores eorum Apostolica Maiestate compescuit, & ordinis tranquillitati in posterum largiter providit.

Podobnym testemu argumentem sli Zakonnicy dawnieyszy / nos

By na nowsze; broniac onym/aby sie na 140. seżeni/blisko ich Ko-
ścielom y Błagorow nie budowali: bo na to przywilej od A-
postolskiej stolicy mieli wyraźny/nazwany Intra cannas; sli nim
Franciſkańci na Dominikańcy & contra; sli y Carmelici da-
woneyszy / y na teź / y na Jezuity; y sli Jezuiacy na wszystkie wy-
żey pomienione: idą teź teraz bości Barmelitan na Jezuity / y
na inne także. bo każdy z tych zakonow/ ma tenże przywilej/ko-
rym pierwszemu y dawneyſzemu derogowano; a przecie żaden
Zakon sobie tego za Przywode nie miał / y nie ma; widząc że legi-
tima potestas może odmienić / albo rozprzeſtrzeżenie / sine villo
inych praedicio dla wierſzego pożytku/ privilegia te/ Proreſa
ſtadane non in vtilitatem personae alicuius particularis, sed ob
bonum commune. Co widziemi że y potestas politica wyma-
że ſamym Brolestwie czyni/ gdy nie raz Conſtytucye Seymow
pierwszych / Conſtytucyami poſlednieyszych znosi / albo odmie-
nia/ dla ſuſnych przyczyn.

Acoż macie miły P. Plebanie / na wasze clausule re-
ſponſe; a nauczcie ſie tego/ że ſie godzi/ y nie nowa ieſt w Rzeczy-
poſpolitey tak Kościelney/ iako y świeckey/czynić co komu dla
pożytku poſpolitego z dozwoleniem zwierzchności / do ktorey to
przynależy; chociaſ drugi przedtym / na czynienie tegoż / miał
pierwey przywilej od teyże zwierzchności/ nie dla ſiebie także/
ale dla dobra poſpolitego. Na co ieſli rzeczeć / że to wszystko
ſczyra prawda/ ale tu mieyſca wſprawie tey mieć nie może / bo
to nie Kościelna / ale świecka ſprawa. Krakowska Akademia
ieſt Akademia Koronna/ a coſ ma do niey Papież: Na to ſie
wam niżej doſtatecznie odpowie/ gdy ſie zważy o privilegiach
teyże Akademiei we wtorym diſcurſie waszym mówić będzie
gdzie ſie nauczycie/ że y ſkoły do Kościelnego forum / y Akade-
mie oſobliwie do ſtolicy Apoſtolskiej zawždy należały/ y należą.
Teraz mitroche poboguyć/ a odpowiedzi na drugi wasz ar-
gument poſłuchajcie.

ROZDZIAŁ WTORT.

Drugi argument Plebański / naprzeciwno szko-
 lom Jezuickim iest / że Jezuici drogo wza / choć iay
 ludziom oczy mydla iakoby gratis / albo darmo wzy-
 li: y droga ta ich nauka bardzo / z wielkim Rzeczy-
 pospolitey oszukaniem. toć tedy szkoł swych w Kra-
 kowie mieć nie mają. Dowodzi tego Pleban bo Je-
 zuici wielkie mają majątności / dobrą ich onera
 Reipublicæ nie ponoszą; nie przyimuia Collegia ażeby
 miały fundacya / coby sie ich niemáło dostatecznie wy-
 chować mogło; wybierają ingenia co lepsze z tych co
 wza / dla zakonu swego; podarki wielkie y wspomni
 biera / od rodziców tych ktorych dzieci wza.

Sielá rázem rzeczy w tym swym argumencie P. Pleban przy-
 noś / przetoż każda z osobna krotko roztrząsnac trzeba / aby
 sie prawda / y mądrość Plebańska ludziom pokazała.
 Lecz naprzód odpowiada sie. Ten dowód gdyby co wazył tedy-
 by nie tylko w Krakowie / ale ani we wszystkich Chrześcianstwie
 szkoły Jezuickie / bydz nie miały; bo oni iednym sposobem wszedy
 ida / reguly sie swey trzymając: y iednaką wszedy ceną ich nau-
 uki zawzdy; tak we Włoszech / we Franciey / iako y w Polsce / w
 Niemczech / na starym y na nowym świecie; ani tu nowemu
 bywa droższa / ani znowego tańsza. Coż czynili do tad Monar-
 chowie Chrześcianiścy / Książetá / Pánowie / Rzeczypospolite ro-
 żne / Kardinale / Biskupi / nauka y światobliwość znáczni /
 nawet y Papieżowie sami / że na tak wielu miejscách / pánstw /
 y Dyc

y Dycecyi swych / fundowali Jezuitę tak drogo naukę swą
przedaiace / a nie fundowali tak wiele innych w których teyże
nauki taniey dostanie. Nie znali sie pewnie na rzeczach / y nie zna-
io; sam P. Pleban eżtowiel / według dawney przypowieści
podzmyśl daley do samey rzeczy.

Iezuiti mają nadania na swe szkoły y maieństwo rozmaie, ergo
nie Gratis weź. Odpowiadam / jeśli do weźenia Gratis / mieć
maieństwo / przykładza / toć żaden szpital maiecy fundacye
swe na ubogie / ubogich gratis nie chowa; Bursa Noscouiana
w Brakowie ktora Philosophorum żowia / y inne tamże w któ-
rych małym nakładem tak wiele studentow żywi; żadnego onym
dobrodziejstwa nieczyni bo swe fundacye na to mają; On wiel-
ki oyczynny miłośnik y Senator / Arcybiskup Barmkowski
Stanisław / żadnego dobrodziejstwa stanowi Szlacheckiemu
nie uczynił / gdy zaczął one Bursę / na młodz szlachecką / w Ba-
liżu fundował / w której 12. złotych na rok dawszy / szlache-
ckie wychowanie / nie zgoda wiecey o strawie nie myśleć / mają.
Panowie Akademicy Brakowscy nie Gratis publiczne lekcy-
czytają / chociaż od nich kwartalu nie biorą / bo na to fundacye
od Krolow y dobrodziejow swych mają. Zaczyn on Bawo-
ler Malteński P. Tłowodworcki Barmomiej / co proste dobre-
go uczynił tak Brakowowi / iako y Koronie rey / gdy nadał fun-
dus na mistrze y bakałarze / którzyby w Brakowie w szkołach pry-
watnych ktore classes nazywają / nie biorąc kwartalu / uczyli?
bo w nich uczacy choć kwartalu wyciągać nie mogą / mają swe
nagrody od fundatora tego. Takieśliby argument ten Ple-
bański co ważyl / przeciwko gratis weźeniu Jezuitickiemu / ani Jch
Mość Kieja Biskupi darmo Ksieża świeco / y onym władza do
śafowania Sakramentow dają / ani Kżnodziey tak wiele / stu-
chającom swym darmo nie kaza / bo na to wszystko fundacye mają.
Tak na koniec ani sam Chrystus Pan / darmo uczył / według tey
nauki

Rozdział

rański Plebański / bo miał worki / w których chowano iálmę /
 żny do potrzeb tak iego iako y Apostołow należące / czego za-
 den baczny nie pozwoli Plebanowi.

Nie na tym tedy / mity P. Plebanie / należy darmo weżyć / ábo
 co innego dobrego czynić / aby nie miał wychowania / y opá-
 rezenia do życia według stanu swego przystoynego ; ále na tym /
 aby od tych którym zabawami swymi służy / nie był ciężki / ani
 przykry / wyciągając co na nich z powinności za nagrodę po-
 sług swych ; ábo cośkolwiek z ofiarowanego od nich przyimu-
 iac / y biorąc za zapłatę. Jestż tedy ten dowód nie ma żadney
 mocy przeciw Gratis wezeniu Jezuiickiemu / (iako to ná oko / z
 przykladow wspomnianych / każdy bacz / że tak miejsca / iako
 y osoby wspomniane / darmo y Gratis tak wielkie dobrodzie-
 stwa innym czynia / choćby ná to intraty y opárzenia máia.)
 Coż tedy złego / że Jezuiici máia swe fundacye ná szko-
 łach / co za ważność tego argumentu / máis intraty / ergo w Brakowie
 im nie wolno weżyć.

Przydał do tego argumentu / że to iest z wielkim Rzeczypospoli-
 rey oszukaniem , gdy jezuiici majątność máia na swe Collegia ; bo dobra
 takie ius nieponoszą onera Reipublicæ , y są od iey ciężarow wolne.
 Tę to się mu odpowiada / że dobra Jezuiickie nie máia wiel-
 kich wolności od ciężarow Reipublicæ , ná dobrá Załonow
 innych / y stanu duchownego. Já jednym prawem wszyscy iedni
 do siedzą ; y też onera własnie czasu wojen y poborow ponoszą /
 wiości Jezuiickie / iako y innego duchowienstwa. Przetoż tu
 P. Pleban wydał się / że złym swym affektem przeciwto
 Jezuitom / chce ich ohydzić á nieustannie stanowi ślácheckie-
 mu / żądać im to co nie iest. A że jezuiici nie przyimują Collegia ,
 ani mieysc , áżby dostateczne opárzenie mieli , ná wychowanie swych bra-
 ców , (acz to nie zawsze zachować mogą dla wielkich y powa-
 żnych przyczyn do usługi bliźnich przynależących) bádżo to
 dobrze

Wtóry.

Dobrze czynio. bo w przod powinni mieć staranie o zbawienie
doskonałość bráciey swey zakonney / a poeym dopiero o zbawie-
niu innych swych bliźnych; á że ná tych mieyscach / gđzie wycho-
wánia słuſne^o zakonnicy nie máia / y dla te^o w máley liczbie mie-
ſtaia zachować uſtáwy zakonne tak iáko przystoi / iest rzecź tru-
dna / ſtrzego ſię Jezuici tych pártikularzow / ile bydź moźe; áby
do náwrotlenia zachowania swych reguł / y kárnoſci zakonney /
forrekt w zakonie swym nie otwierali; ſtyſoc zwołaſzcza nie
raz od innych dawnieyſzych zakonow / że pártikularze takie / má-
ta poćieche zakonom / y pożytek bliźnym / á nie raz fráſunki ro-
zmaíte przynoſa. Coſ tu tedy z tego wtym Jezuickim poſteptu /
niechay ſam P. Pleban oſadzi.

Popiera ſwego dowodu P. Pleban / że Gratis Jezuicki
nie ucza / twierdząc / że tych których ucza náilepſe ingenia dla zakona
ſwego wybieráia, á wybierki ſwiátu zoſtánuia. Im daley wlas tym
wiecey drew / im daley P. Pleban o rzeczách Jezuickich chce
mowić / y ſedzi ſię ich czynić / tym wiecey błodſi / y niewiádo-
moſć ſwa ábo ráczey nieumieietnoſć wrzeczách zakonnych y du-
chownych / pokázuie wſyckim; y niedziw gdyſ profeſſia iego
materialia non ſpiritualia ma pro obiecto. Inna to iest miſy
P. Plebanie / wolmi ná Jármarku w Járóſławiu / ábo cie-
lcy w kárkowie ná wale zá nowa brama bratować / ábo wko-
niách ná kłeparzu / gdy targ iest przebierać / á inna ná ſluſbe
Boźo do zakonu záciągáć ludzi; bo owdzie ná woti tylko obiec-
ráiſcego wſycko záwiſto / áby wedlug opodobánia ſwego
w przedáiſcego ſobie obrat: a tu powołania oſobnego od Páná
Boğá ná to potrzeba / y nie każdy by miał niewiem iáť wielkie
przymioey / ná to ſię ſnydzie. Artykuł wiary iest / że iáſťá pán
ſka ſamá / nie iáťá ſłotwieť / y nie ta kłora wſyckim do doſta-
pienia zbáwienia dána bywa / zakonnikámi ludzie czyni / ale
inſza oſobná / kłora zowia gratiam vocationis ad ſtatum perfe-

ctorem

Etiorom. o ktorey ze nie wſzytkim dana bywa / wyraźnie Pan mowi Math. 19 Non omnes capiunt verbum istud sed quibus datum est, a gdyby Jezuić wedlug ſwego w podobania wybierali ſobie ludzic do zakonu, toby wylafnie przeciw tej nauce Pańskiej czynieli zaciągając do ſtany doſkonałego tych / ktorych Boga na to nie wola. Gdyby to kto wczeyſzy wrzecząch do wiary CATHOLICKIEY y PHILOSOPHIEY chryſćciańskiej przynależących / a nie P. Pleban tym ſie niebawiacy / twierdził / Heretyaby to pachneło PELAGIAŃSKA / twierdzac że ſilami przyrodzonymi / viribus naturae, człowiek doſtąpić moze ſtany doſkonałego: co by neceſſario bydy muſiało / gdyby to w rękach JEZUICKICH bylo; ale że to on mowi / nieumieietnoſć iego moze go nieco wymowić od tego błedu.

Uczynić kogo zakonnikiem / y perſwadować iemu aby rodzi ce / powinne / maiećnoſć / y to czego ſie mogł za godnoſćia y zaſługami ſwemi na ſwiecie ſpodziemac / opuſcił / nie ieſt co dzieło ręk ludzkich. In coelo cathedram habet, qui corda docet, mowi AUGUSTIN S. By ſie nie tylo wſhyſcy JEZUICKI / co ich kiedy bylo / ale teſ y ſamiſ Doctorowie Boſcielni / y Apoſtoli wie od umarłych powſtawſzy / wſadzili na to / aby kogo do wzgárdy ſwiata / na ſtan zakonny namowili / nie by nie ſprawieli / ieſli ſamą oſobną łaską powołania na to od Boga / do tego nie przyſtapi. Do opuſzczenia grzechu iako trudno namowić człowieka / chociaſy oſtawnie łaską Bożą iemu do ſerca kłóć / a coſ do opuſzczenia ſwiata y ſamego ſiebie. Wiedziemy to na potym miły P. Plebanie a nieumieietnoſćia waſza paraſſianom ſwym y patientom bładzic wtakich rzecząch okazyey nie dąćcie.

A daleko ieſzcze wiekſze baiki ſa owe co powiada / że JEZUICKI cukrami / y oblecnicami malowania po ſmierci zpromieniami okolo głowy / do ſiebie młodzi ciągną. To P. Plebanowi pozwa lam rad / że JEZUICKI wrych / co ſie do ich zakonu proſzą / y ktorych /

Eto tych / według wstań zakonnych epaminios / zhańdnia byds
 od Bogą na to powołanych / brat wielki czynia / y nie każdego
 co sie prosi przyjmia. Lecz w tym są wspólakię pochwały go-
 dni. Ażaz Pan z tak wielkiey liczby / co za nim chodzą / nie ty-
 lo. 72. obrał osobliwie sobie za ucznie Lucę 10. ? aża w dru-
 gich braku nie czynił / y z nich tylko 12. wysłał / na posługę zbá-
 wienia ludzkiego Lucę 6. ? ażas y Apostołowie / każdego
 proszącego sie na stan káptlánski / poświęcali : ażas nie każdy
 zakon ma swe wstań / według których z proszących sie iedne
 przyjmie / drugie odrzuca. A te zaś zakony / które przez braku
 takich przyjmia / co za pociechę z tad maia / a Bóstioł Boży co
 za pożytek / samis doznawaia. Gdy Pan sługe chce przypiac /
 Setman Żołnierza / Kocmiistrz Towarzyszą / Pleban Błechę a
 bo Kantora / iesli maia w czym przebrać / pewnie brakuia.
 Pánowie Akademię Candidatom swym / ażas wszystkim gra-
 dus dawaia / ażas nieposobnych nie odrzucaia. Jezuitom sie to
 samym według wielkiego rozsądku tego P. Plebana nie godzi / y
 znaczne to ich crimen.

A co tenże przydaie / że to dla dobra swego prywatnego , a nie dla
 pospolitego czynia , y dla tego darmo nie węża , wielki z tad pożytek
 maiać. bádziej ieszcze pokazuje / że nie rozumie Zakonu Jezu-
 itkiego / ani innych zakonow / które Mendicantes zowiąmy. Bore
 osobliwie na to przyjmia proszących sie / aby nie było kóło zbá-
 wienia własnego / ale też y kóło zbawienia bliźnych / według re-
 guly y zwyczajów zakonu swego / robili ; y tak nie było dla siebie /
 ale dla dobra pospolitego / któremu służą w tym / to czynia. A
 Akademia Krakowska z kad proste bierze na Bálkalarze / Mistrze /
 Doktorów / y Profesorsów / aża nie ze swych dyscyputów ? czyli ich
 nie dla pospolitego pożytku przyjmie / tym samym / gdy ich
 wliczba swych creatur wpisuje / godnościami one y tytułmi zdo-
 biac

biac: azaby kto śmiał to żądać Akademii / że to czyniac sobie ty-
lo gali. Przetosł Jezuici tym samym / że na taką robote ktora
na pańszczyźnie odprawić powinni / proszących się przymusi /
dla pospolitego dobra to czynia.

Jeśli się też przypatrzemy iako wiele ze szkół Jezuickich co ro-
dzą się do rozmaitych zakonów / y iako jest wiele w samej Polsce
w klasztorach ludzi zakonnych / co że szkół Jezuickich wysli / każ-
dy rzeczy wiadomy a bez affektu na nie patrzący / osadzi że nie
mniejszy / ale większy pożytek inni / aniżeli Jezuici / że szkół swych
mają / wliczbie tych co się na stan ten wdaia. Lecz to najlepiej so-
dzic mogło ci / co dobrze pamięta przed lat 45 iaka liczba w klaszto-
rach zakonników w Polsce była / (niewiele coż klasztorow wy-
stawy znaczniejszych) przed tym / niżeli szkoły Jezuici w Pol-
sce otworzyli / a iaka jest złaśki Bożej teraz. Jeśli też w Pleba-
nie / Kapituły / y Kościoły rozmaite weyrzemy / obaczmy / i-
ako wielka Polska / Mazowsze / Prusy / Litwa / y wielka część
Rusi / siła ma Prałatow / Plebanow y Bapłanow / że szkół
Jezuickich ; y mała Polska też się po części do tego przyznać mu-
si. aćby tego daleko wiecey było / gdyby szkoły swe w Brako-
wie Jezuici dawniej otworzyli byli. Akademia Brakowska / i-
ako ma wiele tych co się u Jezuicow uczyli / Ktoś tego nie wie ?
Sądzicieś się tedy mity P. Plebanie / iakoście mądrze zarzuci-
li Jezuicow / że oni dla siebie tylko / y dla pożytku prywatnego
swego zakonu / a nie dla pożytku pospolitego / ludzi świeckich
stanu tak duchownego iako nieduchownego / szkoły swe otwierają.

Co się zaś dotycze podarkow / y iakimuzn rozmaitych / które
wierdzi pan Pleban że Jezuici biorą tak od szlachty / iako y od mie-
szan tych / którzy syny swe w szkołach ich mają / iasna y iawna / y nie-
prawdziwa to bajka ; świadkami tego są ci wszyscy / którzy dzie-
ci swe w szkołach Jezuickich mieli / y mają / albo się samy uczyli.

Jeśli

Jeżeli kto co kiedy z łaski (co się bardzo rzadko trafi) posle ma-
tego do iedzenia albo napoju przynależącego / iako innym co-
zmatym zakonnikom / na Boże narodzenie / albo Wielką noc /
znajomi albo dobrodzieie / posyłać zwykli / jeśli rzecz mała
jest przimwia one : a jeśli by co znaczniejszego / tak że iakmużna prawo-
dziwie / a nie bardziej y chęci tylko samey oświadczeniem nazwać
się może / Collegium żadne które ma słusne wyżywienie / przy-
iac tego nie może / ale albo temu co postat / odestać / albo ubogim
dać jest powinno. y jest o tym wyraźna Jezuitska Regula ; któ-
rey bardzo dobrze tak Prowincyalowie / iako y Wisytorowie
ich doglądają. Tym zaś Collegium / które podczas opatrze-
nia słusznego ięści nie maia / godzi się wziąć / jeśli im kto da co /
nie za nagrodę / ale iako iakmużne insha od kogokolwiek dla Bo-
ga dana ; y w tym nie maś nic złego ; Bo iako każdemu z szczer-
bliwosci własney wolno dać potrzebuiacemu iakmużne / tak y
Collegiom takim wziąć / ale nie za tym ius idzie / to co P Pleban
twierdzi / że podarki za naukę Jezuitów biorą.

ROZDZIAŁ TRZECI.

Zadaniez tey okazyey ięści P. Pleban Jezuitom / że
oni zakon swoy zalecaia / naprzod tym którym syny
vza ; a potym samymże discypułom swym / gdy ius
ze skot ich do innych się zabaw vdaia ; przypominają-
iac im aby na Jezuitów / iako na swe preceptory łaski-
wi byli ; aby się często spowiadałi / aby w Congregacy-
cyey ze swymi bywali ; a Ksieża świecka / zakonni-
ci insha / y Akademiki / gania / komedye o nich y kazá-
nia stroia ; w chyde onych do ludzi vdaiać pismami
zle wspominają.

To się

Co sie dotycze zalecania zakonowi swego / niewiem co w tym jest złe; odpowiedział na to Thomas s. tak za swe Dominikany / kiedy im toż zarzucano / iako y za Jezuitę y za każdy inny zakon ktoremuby toż zadawano. opusculo contra impugn. relig. cap. 13. Reprehendunt Religiosos, primò de hoc, quod se vel suam religionem commendant, vel cõmendari per epistolas aliorum procurant. 2. Quod detractorum suorum verba non sustinent, sed eis resistunt. 3. de hoc quod in iudicio contendunt. 4. de hoc quod persecutores suos puniri procurent. 5. de hoc quod hominibus placere volunt. 6. de hoc quod gaudent de his, quæ magnificè Deus per eos facit. 7. de hoc quod curias Regum & potentum frequentant. y nã każdy z tych zarzutow / broniac zakonow mowi. Multis ex causis possunt iusti commendare seipsos, non quasi gloriam ab hominibus quærentes, sed propter animæ vtilitatem suam, vel aliorum &c. y probuie teo że sie to godzi przykładami starego y nowego testametu. X przydaie Quandoq; etiam bonis præferunt se, vt in authoritate apud homines habeantur, à quibus si contemnuntur, proficere in eis non possunt. & sic Apostolus seipsum prætulit etiam veris Apostolis, quantum ad aliquid. 1. Corinth. 15. Gratia eius vacua in me non fuit, sed abundantius illis omnibus laboravi. atosz widzićie miły P. Plebanie że sie to pod czas godzi: sadzić zaśie Jezuitow qua intentione to czynio / to nie iest wafsa / ale samego onego / qui scrutatur corda & renes.

Dyscyputom przypominac aby wdziecznymi byli dobrodzieiſtw wziętych od swych nauczycielow / nie tylko to nie iest nagany godno / ale wſelkiey pochwały. bo niewdzieczność y Bog y ludzie sie brzydza; y rozum sam tego uczy / przetoż y po-ganiſtwo samo / tegoż nauczalo wczniow swych / że Diis, parētibus

tibus, praeceptoribus nunquam satis: Bogu / rodzicom / nau-
czycielom nigdy dobrodzieystwa oddane przystoynie bydy nie
moga. Samas Akademii Brakowskiej / zwyczajem swym staro-
dawnym / gdy dyscypuły nowe w metrykę / albo reiestr studen-
tow swych wpisuie / żadnego z nich nie wpisze / aże wprzód mie-
dzy innymi artykułami na ten też przysięże / że ma bonum vni-
uersitatis promouere; przysięga iego obwieszuie / że ma bydy
łaskaw / y forytować Akademia; a iesli do tego tak ostro obo-
wiazująca wciąż swę żaraz na początku ieszcze ich nie wczepi /
naganiiona słusnie wtym bydy nie może / czemu P. Pleban gani
Jezuicy / że dyscypuły swym okolo ktorych w boiażni Bożey y
wnaukach ćwiczeniu / przez lat wiele prace ponośli / przy roz-
staniu sie z nimi przypominaię / aby na zakon ich łaskawi byli /
nie wiazac ich przysięgami / ani żadnym nowym na to obowia-
zkiem? Zalecania tymże dyscypuły że szkoły wyiezdziacy
częste spowiedzi / y chodzenia do Congregacyey; iako y owo że
na zalecenie ćwiczenia swego / ktore dziatkom małym daie / wy-
świadczaia ie przed Rodzicami / że sie spowiadaię często; poła-
zuia że świeczki na oltarzu zapalaia / albo gasza / że we dzwonek
dzwonia / że w komeście do Niszy S. słuza / czemu liby sie P.
Plebanowi to nie podobalo / nie rozumiem; chyba żeby ia-
kiego niedobrego powietrza od J. Andrzeja z wielkicynocy co
zachwycił / z ktorym okolo tego pisma drukowania nakladał /
czego ia iednak o niem nierozumiem / on sam sie w podeyrzenie
wdaie; bo per modum displicentiae te rzeczy wspomina / kto-
rych też pewnie nie pochwała tamten Prædicantius.

Nia to co P. Pleban twierdzi / Ze leżuici innymi zakonnikami,
y Akademiki, także y księza świecka gárdza, y one gania; Odpo-
wiadam że acz tak nie iest; ale to co przynalezy do szkół Brakow-
skich prosze wniośia / P. Plebana wotroba na Jezuicy / y tak

od rzeczy odstąpił / a do strofowania spraw ich udał się. Makro-
controversia o las / albo granice ze swym sąsiadem / y miało to
go coby miał dowodzić prawą swego / zarzuci mużes kołtera /
albo piłanicą; a coż to do rzeczy? Chciał P. Pleban ohydzić Je-
zuity wprzód stanom ślacheckim / przez majątności ziemskich
mienie / chciał ohydzić dającym swe syny do szkół ich / przez dro-
gość nauki / teraz chce ie powadzić z zakonami y księza świeckiego.

Lecz się mu to nie zdarzy / gdyż nie tak jest / iako mówi: bo co
się tknie kazań / z pilnością tego wielkiego prześtrzegania Jezuici /
aby ich kaznodzieie nie takiego nie mówili / coby słusnie naga-
niono bydz mogło: y dla tego każdego kaznodzieie / dwaj na ko-
dym kazaniu z starszych ex regula pilnować powinni; który
ieśli się wezym posłiznie / słusne wnet karanie / według ustaw za-
konnych / odnosi y nie się tam sucho nie odrze bez żadne^o na osobę
respektu. A nie tylko Jezuici na kazaniach swych / innego du-
chowieństwa nie szkalują / ale się też goraco / za krzywdę ich /
gdy się okazywa trąfi zdeymnia; wiedząc że krzywdy y despekty ich /
z krzywdą y despektem Bożym złączone są / y że Pan w sugach
swych zelżonym bywa. Coby się mogło y przykładami nieda-
wnymi / gdyby tego potrzeba na oko pokazać; wezym day Boże
by ich drudzy naśladowali vicem pro vice oddając. W pismach
zaś Jezuickich gdy się gdzie okazywa trąfi / wspominać inne za-
ko ny / Księża świeckiego / Pány Akademiki / każdy to czytający
przyznac musi / że Jezuici każdemu co iego jest przyznawaia /
do ludzi iako nalepiey oddać.

Potrzasia niektórzy ksiąska iedna / albo raczej skryptem /
ktorego tytuł Theologi cuiusdam epistola ad quendam, w któ-
rym autor discuruie / na czym doskonałość zakonow zawista /
ieśli na postach y ostrym odzieniu / czyli na miłości Bożej y bli-
źniego / a że nie według mniemania pospolitego ludzi / ktorzy
się na

sie na tym nie rozumiecia y mniemania ze kto naywiecey pości abo
 nayposzteyſzy ubior noſi / to nayſwieſzy; ale według nauki tak
 piſmá ſwiętego / iako y Doktorow ſwiętych y Theologow / do-
 wodnie to poſtazuje / że acz poſty y oſtrość odzienia / ſa rzeczy
 ſwiatobliwe / y wielom ludzi do wyſtrzegania ſie grzechow / y
 otrzymywania łáſki Bożej / bárdzo potrzebne / y ſrodki ſpoſobne
 do doſtapienia doſkonałości / iednak nie na nich doſkonałość
 zawiſta; y nie przez te ſame tylo ona doſtapiona bydz moze; ale
 y przez inſze / według nauki tychże Doktorow y piſmá ſwiętego
 O czym wlaſnie; bárdzo pięknie Bernard. S. in Apologia ad
 Guilel : Abb : tak mowi diuerſi diuerſa accipientes dona, ali-
 us quidem ſic, alius vero ſic, ſiue Cluniacenſis ſiue Ciſtercien-
 ſis, ſiue Clerici Regulares &c. y wnetże doſtada / Non igitur v-
 na tantum ſemita inceditur, quia nec vna eſt manſio quod
 tenditur; viderit autem quiſque quacunque incedat, ne pro
 diuerſitate ſemitarum, ab vna iuſtitia recedat, quoni-
 am ad quamlibet manſionem ſua quiſque ſemita peruene-
 rit, ab vna dona patris exors non erit) tym ſkryptem / mowie
 potrzafaiac nie ktorzy / y daleko inaczej / aniżeli tam ieſt napi-
 ſano / to co w nim ieſt do ludzi wdaiac / na Jezuitry to zwałaiac
 y onym te kſiaſtkie miánowicie przypisuią / twierdzac / iakoby
 oni zakony ſkálowali, ktore zych rzeczy uzywaią bárdziej ná inne, po-
 ſty y oſtra odzieża gánili, á wczas y wprowadzali: do zywota deliká-
 ckiego ludzic prowadzac, á od oſtroſci pokuty odwodzac, zliczby tych
 co to tak o Jezuitách rozumieia y te kſiaſtkie tak wykladaią / ieſt
 też ten miſy P. Pleban / y z pomocnikami ſwymi y dla tegoż to
 tu zarzuca Jezuitom / że piſmem ſwym innych gania.

Lecz wtym y Jezuitom / na ktorych to gratis mowi / Przy-
 wode czyni / y autorowi piſmá tego. bo ktoſkolwiek ieſt kto ten
 ſkrypt wydal / badz Jezuita / badz nie Jezuita / przecie iednak
 w nim

winim ani zakonow spłalnie / ani ostrosći w życiu abo wśhādch
 gani / ale to co Doctorowie świecei a naprzod pismo świete / o
 tym nauczaia / pokazuie iakom powiedział. Bo inna to iest mo
 wieć / Per opera pænitentia, vti sunt ieiunia, & his similia,
 coeteris paribus, minus glorificari Deum, quàm per opera di
 lectionis Dei & proximi propter Deū; a inna mowić nō glori
 ficari per hæc Deū: Inna to iest mowić; Thomaszem świetym/
 actum ex charitate docendi & gubernandi subditos, esse perfe
 ctiozem, quàm actum martyrii consideratum secundum pro
 priam speciem actus; a inna mowić / actum martyrii esse ma
 lum. Inna iest mowić / maius est (słowa s. Thomasa) contē
 plata aliis tradere, quam solūm contemplari; a inna mowić/
 malum est contemplari. Inna mowić nobiliorem esse modum
 (iakō tenże S. Mowi) prouocandi homines ad deuotionem,
 per doctrinam & prædicationem, quam per cantum, a inna
 mowić malum esse prouocare homines ad deuotionem per can
 tum. atōś to pierwsze wpisnie tym iest / idto prawda istorna/
 a nie to wtore / a miedzy tym oborgiem rożnac wielka; przeto
 res wtym pomawianiu tak Jezuitow / iakō y authora tego pisma
 trzymda wielka / na szczeru ohyde ich y iego; bo eprocz tak pisma
 S. iakō y Doctorow / rzecz to sama pokazuie nauka w bydz pra
 wdziwo: Chrystus pan przyszedł na świat aby wiernym swym/
 nie tylo nauka / ale y przykładem / droge nie tylo do nieba / ale y
 do doskonałości do ktorey napominał / pokazał / a przecie w odzie
 niu życia / nieba od ludzi rożnym; od ktorych tymiz rzeczami
 rożny był Jan Arzyciel. przetoś Chrystusowi zadali żydzi Matt.
 11 Ecce homo vorax & potator vini, męciarz / wezasmil / synk; a
 a przecie żaden katholic nie rzecze / aby Janowe życie było dosko
 nalne / nad Chrystusowo. Przetoś mym / tenże Pan potwier
 dzał Drygida świete / dałocier nauki doskonałego życia / Re
 uel

uel: extrauag. c. 13. Ieiunare, mowi/ in panē & aquā sanis:
 est bonū, sed non est summū bonū. Summū bonū charitas sine
 quā nō est salus: sine ieiunio verō panis & aqua omnis saluari
 potest si adsit perfectio fidei & dilectionis, & iusta causa.
 Gdyby był Pan do życia / albo ubioru ostrości / tak przywiozał
 doskonałość Chrześcijaństwa / żeby się innymi żadnymi dostąpić
 była nie mogła szkodkami / ani drogami / o iako by wiele ludzi
 tak świeckich iako zakonnych / płci obojczy / iey dość ani otrzy-
 mać było nie mogło; Ktorzy dla słabości zdrowia / y niepospo-
 bnych komplexy różnych / znieść tych ostrości nie mogą. Grze-
 gorz święty wielkim nazwany, Doktor Kościoła Bożego / tak ne-
 dzne miał zdrowie / że pościć nie mógł (iako samże o sobie piše) /
 bo zaraz dla humoru gorzkiego / z czegoż żołądka do głowy y
 serca białego / mdał / y nieposposobnym się do resztykiego z głę-
 skawał / nie czynić nie mogąc; Ktoremu to iednak do doskona-
 łości y światobliwości przeszkoda nie było. bo go bardziej tra-
 piła ona niepotężność do pośczenia / aniżeli sama tak przykra
 choroba. Ioannes Barreria Opát Solienński Francuz Reforma-
 tor Zakonu S. Bernarda / z Którym nie raz rozmawiał fami-
 liariter, tak ostro żywot w prowadziłszy do swej Reformy / że
 z Reguły swej mięsa / ryb / iayę / winą / ani okrasz w potar-
 mach nie używają / ieno samych iarzyń / ziół / owocow / podczas
 nabiału; bosy y bez nakrycia głowy w domu chodząc / a na go-
 łych tyło deskach legając; iednak dla słabości zdrowia sam mie-
 so jadł. Ioannes à Iesv Maria Karmelitan bosy człowiek
 wielkiej światobliwości / pisanie ksiąg wielce nabożnych
 światau znaiomy / w ostrości życia Karmelitańskiego będąc / ta-
 kichże potraw iakich y ten opát / zreyże przyczyny / zażywać mu-
 śiał / dla wielkiej chwały Bożej / y pożytku pospolitego. Co
 wiem od przednich ludzi cudzoziemców zakonu tamtego / Ktorzy

Rozdział

20
 tu u nas w Polsce byli. Zeżego wszystkiego każdy widzieć mo-
 że / że nauka w wyżej pomienionym strypcie bleda / chociaży
 Jezueka była / naganę odnosić niemoże; gdyś sie nie nie lży o-
 strość życia / ani hanbia zakony / ale sie odpisnie człowiekowi
 iednemu wielkiemu / wrzecząch niektórych duchownych sie ra-
 dzocemu / na czym prawdziwie doskonałość Chreścianańska za-
 wiśta / według prawdziwey nauki Kościoła Baltholickiego.

Nieśliże ztey odpowiedzi P. Pleban / y że swemi adherenty
 w tey clausuli nie content / niechayże sobie przeczyta Apologia
 S. Bernarda ad Gulielmum Abbatem, ktory choć sam tak o-
 strożył / nauki tey pomienioney iako prawdziwey tak bronil / że
 dżiw ieden kto go czyta; gdzle też inter alia tak mowi; Qui-
 dam de ordine nostro etsi ordinate viuentes, superbè tamen lo-
 quentes, ciues se faciunt Babylonis, imo filios tenebra-
 rum, ipsiusq; gehennæ. vobis Fratres loquor, qui de vestro
 instituto præsumentes, cæteros aspernamini, dicitis (vt dici-
 tur) solos vos hominum esse iustos, aut omnibus sanctiores,
 solos vos monachorum regulariter vivere, cæteros verò re-
 gulæ potius existere transgressores. Quis vos constituit indi-
 ces super eos? Qui in regula gloriâmini, cur contra regulam
 detrahitis? Cur contra Euangelium ante tempus, & contra
 Apostolum, alienos seruos iudicatis? An regula non concor-
 dat Euangelio, vel Apostolo? Alioquin regula iam non est
 regula; quia non recta. Audite & discite ordinem, qui con-
 tra ordinem alijs ordinibus derogatis. Hypocrita, inquit, eij-
 ce primum trabem de oculo tuo, & sic videbis eijcere festucâ
 de oculo fratris tui. Quæris quam trabem? An non grandis
 & grosa trabes est superbia, qua te putas esse aliquid, cum
 nihil sis. Insanissime tibi tanquam sanus exultas, & alijs, va-
 nissime, trabem portans, de festucis insultas. At, inquit, que-
 modo

modo regulam tenent, qui pelliceis induuntur, sani carnibus seu carniū pingue diu vescuntur, tria vel quatuor pulmentaria vna die admitunt. &c. Rectè, Non possunt hæc negari, sed attendite in regulam DEI, cui vtiq; non dissonat institutio S. Benedicti: Regnum DEI, inquit, intra vos est, Lucæ 17. hoc est, non exterius in vestimentis aut alimentis corporis, sed in virtutibus interioris hominis. &c.

Wnetże tamże przydaie. Magna abusus: maxima cura est, vt corpus regulariter induatur, & contra regulam suis vestibus anima nuda deseritur. Cum tanto studio tunica & cuculla corpori procurentur, quatenus cui decrunt, monachus non putetur: cur similiter spiritui pietas & humilitas, quæ profecto spiritualia indumenta sunt, non prouidentur? Tunicali & elati, abhorremus pelliceas, tanquam non melior sit pellicibus inuoluta humilitas, quā tunicata superbia: præsertim cū & Deus tunicas pelliceas primis hominibus fecerit, & Ioannes in cremo zona pellicea lumbos accinxerit, & ipse tunicarum institutor in solitudine, non tunicis sed pellibus sese induerit. Repleti deinde ventrem faba, mentem superbia, cibis damnamus saginatos, quasi non melius sit, exiguo sagimine ad vsum vesci, quam ventoso legumine vsque ad rictum exsaturari; & præcipuè cum Esau, non de carne sed de lente sit reprehensus, & de ligno Adam, non de carne damnatus; & Ionathas ex gustu mellis non carnis morti adiudicatus: è contra verò Helias innoxie carnem comederit; Abraham gratissimè Angelos carnibus pauerit, & de ipsis sua fieri sacrificia Deus præceperit, Sed & satius est modico vino vti propter infirmitatem, quam multa aqua ingurgitari per auaritatem; quia & Paulus Timotheo modico vtendum vino consuluit, & Dominus ipse bibit, ita vt vini potator appellatus sit, Apostolisq; bibendum de-

dum dedit. &c. Tu ergo cum de eorum obseruatione elatus,
 alijs eadem non obseruantibus derogas, nonne te magis trans-
 gressorem regulæ indicas, cuius licet minima quædam tenens,
 meliora deuitas, de quibus Paulus, *Æmulamini*, ait, chari-
 smata meliora. Quanto enim spiritus corpore melior est, tan-
 to spiritualis quam corporalis exercitatio fructuosior. Poty
 Bernard S. neganiac surowości w pokármách / ani w obierze
 ostrości / ale tylko pokázuiac / że nie ná ostrości odzienia abo po-
 kármow / doskonałość Chrześciańska zawisła / ale ná miłości
 Chrześciańskiej ku Bogu y bliżniemu / y że doskonałość Chrze-
 ściańska / nie przez samę tylko ostrość życia y obioru / dostapio-
 na y otrzymana być może / ale też y przez inšie szrodki / według
 nauki Pisma S. / Kościoła Bożego / y przykładow tak wielu
 świętych w stanách rozmaitych / co też tylko Author pisma tego /
 ná ktore P. Pleban ze swemi pomocnikami tak bárdzo bie /
 twierdzi / á nie dáie żadney przygany ani ostremu obiorowi / á
 ni surowemu życiu załonu y zgromádenia żadnego; z kad każdy
 baczný rozsądzić może / gdzieby kto / autoritate propriá nie do-
 łożywszy sie w tym zwierchności vrzedu Biskupiego (do ktorego
 to przynależy sadzić o prawdzie / pism takowych / y one władza
 swo Biskupia potepiać / iesliby złe były / y ich załazywać) wa-
 żył sie / autora skryptu tegoz o ktorym rzecz iest Heretykiem /
 z drayco &c. &c. á pismo samo błędami / nieprawda / y skáło-
 waniem życia ostrego nazywać / y potepiać / iesliby to słusnie /
 y przystoynie uczynił; czyli ráczey sobie wiecey niżeli sie godzi-
 ło y przystało mocy przywłaszczyl / piedad sie swo mierzyć zápo-
 mniewszy.

Now co sie dotyczy / staraia sie wielce v Jezuitow / aby ie-
 zyl byl za zebami / ale iesli kiedy w tym ktory Jezuita wytkroczy /
 abo pobladzi / nie zaraz wdawac y mowic sie godzi / że złe Jezuiti
 Akademikow abo duchownych innych wspominaia. bo inna to
 iest

sest / że ten albo ow zakonnik / iako człowiek słomny / a nie An-
 toł włascie Bozey potwierdzony / w czym pobladzi / albo wykre-
 czy przeciw regule y woli starszych zakonu swego / a inna gdyby
 bez karności zakonney / starsi na takie rzeczy przez spary patrzyli /
 albo o nich wiedzac / żeby ich nie karali / nie smieiac dla respektu
 person / albo niedobrego / przeciwko wrażonym affektu. Lecz to
 zlastki Bozey v Jezuitow nie znayduie sie / v ktorych o mnieysze
 rzeczy / nizeli o takie / nie nowina miec słužno penitencya / nie
 tylko braciey / ale samymże káznodzieiom / professorum / Theo-
 logum / y rożnych nazwist samymże starszym / y przelożonym.
 Czasu nie dawnego ieden z młodych tych Jezuitow / co ieszcze
 kapłanmi nie sa / że coś był rzekł goracey nad modestya zakona
 no studentowi Akademickiemu / wiem za pewne że za to miał
 dobro pokute y starsi chcieli aby to młody Akademicki wiedzia-
 ta Fratres ista non sunt opera P. Dominici, sed patris Diaboli,
 mówił niegdy nie doskonałym niektórym zakonnikom / Antonin
 święty / lecz zakonowi świętemu nie przypisował niedoskonało-
 ści / boby to była bardzo nieślusna; tak też miał P. ten
 miły Pleban uczynić / nie na Jezuita ogółem krzyknac / iakoby
 zle Pány Akademicki / albo kogo innego w spominali / ale iesli kto-
 rych słyszał w tym wykraczających / zaraz bładzącym powie-
 dzieć / Fratres ista non sunt opera P. Ignacij, sed patris Diabo-
 li, takby ich był słusnie zawistydził. a na zakon sie z wkrzywodze-
 niem dobrej sławy iego tak goraco nie porывał.

Przydaie P. Pleban / Ze gdzie indziej dlugo sie do zakonu prosić
 trzeba, a leżuici zaraz przyjmują, y do zakonu swego namawiaia, znie-
 go tylo samego zbawienie obiecuiąc. To sięzra potwarz / niechay mi
 P. Pleban odpusć. bo ktoś tego nie wie / że Jezuiti tych co sie do
 nich prosza / nie tylo rok / ale y dwa y trzy na słowie trzymają;
 iednym sie Rhetoryki / drugim Filosofiei / trzecim Theologii
 albo Ca

albo Casus wzięć w przód kazać / czego inne zakony dla swych
 sługnych przyczyn / nie czynia. Gdy w Krakowie przed lat Fil.
 Funasto / do jednego nie dawno w prowadzonego zakonu / Fil.
 ka sie znaczney młodzi śalacheckiej wybierało razem / Jezuita ie-
 den w którego w Congregacyę bywali / widząc że sie przez do-
 bro myśl / a nie / przez nabożeństwo / na stan zakonny gotowa-
 li / przestrzegając starszego zakonu tamtego / o tym co sie działo /
 nie dobrze im uścis / (iako sie potym rzecz sama to pokaza-
 ło) odniósł respons / Oycze miły dobrze radźcie , abym sie nie skwa-
 piał w przyjęciu tych ludzi , ale macie wiedzieć , że trzymać na słowie pro-
 śących sie do nas , my nie możemy tak iako wy czynicie , bo zakon wász ma
 zwiaske z zakonem przez szkoły y Congregacye , w których one nabożeństwo
 rozmaitem , iako karczeta młode w pierzu , ciepłymi zachowacie w tej
 dobrej woli wstąpienia do zakonu , my zaś tego nie mając , prędzey ich
 przyjmować musimy , poki nieostydnie w nich ta wola goraca do słu-
 by Bożej z czego baczycie P. Plebanie że to dobrze wiedza nie tylo
 ci co sie do Jezuitow kiedy prosili / albo proszo / ale y inni baczni.
 Zbawienie zaśie ze swego tylo obiecować zakonu / wiedząc że
 wszystkie inſze od Duchá S. przez stolice Apostolską sa potwier-
 dzone / (Ktora im świadectwo dała / że zachowuiac swe Regu-
 ly / nie tylo zbawienie / ale y doskonałość wielką dostąpiona w
 nich bydy może) nie Jezuitom ludziom baczny / y Ktorzy wie-
 dza co to iest zakonowi potwierdzenie od Apostolskiej stolice /
 ale ładaco bez rozmysłu y sumnienia na drugich mowiacemu ko-
 mu innemu własną.

ROZDZIAŁ CZWARTY.

Trzeci argument Plebański na przeciw słotom
 Jezuickim w Krakowie iest / że sie mu sposob nauczania

nia ludzi młodych / Ktory Jezuići we swych szkołach
zachowywają / niepodobna / bo Gramatykę porozdziej-
lali / reguł trudnych bez potrzeby w niej naczynili
dlugo onaż młodzi zabawiają.

N A to sie iemu krotko ale wezłowato odpowiada / że ie-
śli źle Jezuići uczą / to sie nie maś dla czego szkoł ich o-
bawiać w Brakowie / wszyscy baczni gdzie lepiej nau-
ki dają / dzieci swe dawać będą; a w szkołach Jezuićkich mało sie co
pokazuje; y tak nieumiejętność ich lepiej na oko wszyscy obaczają.

Temu sie iednak bardzo dziwuie / że tego co P. Pleban wi-
dzi w szkołach Jezuićkich (to jest / iż oni nie tak dobrze iako inni
młodzi w naukach ćwiczają / y długo one Grammatykę / zabawia-
ją / zniemają wtrąca czasu ktoryby na czym pożyteczniyszym /
strawić mogli) temu sie mowis dziwuie że niewiedzieli / y że nie
mieli z to rozumu / baczenia / y rozsądku / aby to byli widzieli /
y te wady w szkołach Jezuićkich uważali / wielcy oni y świeci
Biskupi Stanisław Hosius discipul Akademiej Brakowskiej /
Stanisław Barnkowski Arcybiskup Gnieźnieński / Hieronim Hra-
bia Rozdrażewski Zwiastowski / Mostowski Płocki / discipul także
Akademiej / Bonarski Poznański / Walerian Wileński / (nowo-
szych nie wspominając / ktorzy sie w szkołach Jezuićkich uczyli)
Biskupi / ktorzy Jezuitom / Collegia / a nie innym / fundowa-
li; y młodzi swych Biskupstwo na ćwiczenie w naukach onym po-
wierzyli. P. Pleban ma więcej niż oni wszyscy rozumu. by sie w-
ždy był domyślił w czas ostrzeżeń w tym / tak zacne Biskupy / y
oczy im otworzyć / mogłoby być cokolwiek od nich za te uczyń-
ność oberwać / ale że sie nie rychło z tym ozwał / iego szkoda. A
że sie marzy temuż P. Plebanowi / iakoby Cursu Philosophiae
Jezuići

Jezuici nazywali / dla tego że Philosophia przebieżec przedło po-
trzeba / bardzo sie na tym myli; gdyż nie dla tego perwnie/
fursem io zowia. ale ze sie na wczeniui ey dobrze zapoćić / y pra-
cować / iako w iakim wielkim biegu potrzeba.

Zokazyey szkol Jezuiickich wspomina P. Pleban. Christia-
num Fránkenū y M. Antonium de Dominis, z ktorych pier-
wszy przed lat 47. a drugi przed lat mało nie trzydziesta Jezu-
itami bywszy Heretykami potym zostali / przydaiac że ten zakon y
ludzi światobliwych y wczonych wiele z siebie wydawa, ale gdy sie raz iaki
toz z ciałem wywali, przedni toz abo Heretyk z niego bywa. Pytam ia
w przod P. Pleban / co ma Fránken y Marek Antoni do szkol
Brakowskich? Rozumiał to P. Pleban / że tym miał Jezuity
wielom ohydzić / aby szkol ich w Brakowie nie forytowali: abo
do nich dzieci swych na nauke nie dawali. Lecz go nadzieia o-
minie / bo każdy baczny rozsądzi / że to nie na co innego wspomia-
na / iedno żeby Jezuity oszczypnoć. Lecz Jezuici na to niedba-
io / bo wiedza dobrze że nie mają / ani było / ani będzie na świecie
zadnego tak doskonałego zgromadzenia / z ktorego by nie było ko-
go złego. Apostolskie zgromadzenie miało miedzi soba Judasza /
zgromadzenie Dyakonow od Apostolow obranych Nikołaja /
Arius naybrzydzy Heretik był kapłanem / a Eutiches Archi-
mándryta to iest Opátem Constantynopolitańskim / Pelágiusz
Angielezicki mnichem / Paulus Samosatenus, Photinus, Mace-
donius, Nestorius, Petrus Gnafes Biskupami / Cloudycan y
Novatus, a czasow naszych Caroloftadius Vceń Lutrow /
Bapłany / iako y Arius, Berengari⁹ Arcybiskupem Andegawen-
skim a Truchse Koleniskim za czasow naszych. Lucet y inni po-
nim rożni iego pomocnicy / troś nie wie że zakonnikami zacnych
w Kościele Baltholickim zakonow bywszy / że slug Bozych stu-
dami ścianańskimi stali sie? ktorych imiona wymyslne mileze / a
coś zrod

coś ztad zażmążą drugim takichże godności / wtzedow y pomowa-
 łania osobom? a iako ci y tym podobni totrowie / starwie dobrej
 tak wielkich a żących stanów Biskupiego / y Kaptanśkiego / ani
 tak wielkim y światobliwym Zakonom / w których przedtym żył
 skodzie nie mogą zlymi swymi sprawami / tak też ani Fránken
 ani Mártek dobremu imieniu Jezuićkiemu / Ex nobis prodieruc
 mowi Jan S. o zlych sed non erant ex nobis; to też y Jezuići
 y inne każde zgromadzenie odpowie to żarzuciacemu. Fránke-
 nowi kárność zakonna y strofowanie z niedoskonałości od star-
 szych / nieznosna siezdała przetoś nie godzien był żatrzymania wza-
 konie: Mártek zaś Antoni dla słusnych przyczyn y ratunku swych
 od Jezuitow wypuścony Biskupem Segnienśkim naprzod / a
 potym z Biskupa Arcybiskupem Spalatenśkim / y Krolestw
 Dalmacyey y Kroacyey Primasem zostawşy / że potym wypych-
 sie podniosşy Heretykiem sie stał / coż tu trzymi Jezuići / y co
 za nieślawie ztad mieć mogą / albo w bacznych ohyde? Woynę
 zacząć przeciwko Stolicy Apostolskiej / y hárdości ktora tę-
 woynę była przyczyna / pewnie go Jezuići nie uczyli / ktorzy słu-
 bem osobnym posłuszeństwo Papieżowi przysięgaia / ale sie te-
 go na świecie nauczył od Jezuitow wypuśczoney. Didicerunt
 hæc inter vos, non inter nos, odpowiedział Antonin s. gdy mu
 żarzucano / że niektórzy wzięci na Biskupstwa z tegoż zakonu
 co y on był / nie pokázowali po sobie takich pokory / iakiey sie spo-
 dziewano od ludzi. że słyły pokory / na wrzod tak wysoki / wzio-
 rych. Toś też Jezuići o Márku mowia / że sie tego nie miedzy-
 nimi / ale od nich wypuśczoney nauczył. A na to co P. Pleban:
 mowi że gdy sie tott iaki od Jezuitow wyrwali / przedni z niego
 tott bywa; odpowiada Augustin S. Epist. 137. że to ieszcze za ie-
 go czasu tak bywało Fratres coram Domino Deo nostro (mo-
 wi) qui testis est super animam meam, ex quo Deo servire

capi, quomodo difficile sum expertus meliores, quam qui
ih monasterijs profecerunt, ita non sum expertus peiores
nad tych ktorzy wscatley swey zapomniawszy za affektami swemi
puscili sie; tak też znalepszego wina / najwadsnieyszy ocet bywa;
przetos nie maia nie w tym Jezuić nad drugie / dla czego by to
o ich zakonie bardzieszy a nie o drugich twierdzić miano.

ROZDZIAŁ PIĄTY.

Czwarty argument Plebański jest ten / że Jezuić
przysięgaia Papieżowi / iść między pogaństwo na
rozgłaśnianie wiary Chrześcijańskiej; a między Herety-
ky Schizmatyki na iey obrone / toć w Krakowie
wżyć niemają. Czemu tam nieida mowi P. Pleban
gdzie ich s. Fundator obowietzuie aby bez wśelakiey
promiżney bli / do tych krajow ktore Boga nie znają
rozsiemac prawde / y nauczac Ewangeliey aza ofa-
zyey w Moskwie / w Tatarach niemają? y na dowod
tego kładzie summe Reguły Iezuickiey, słowy X. Skar-
gi w Zywotach Świętych na karcie 1124: Dla obrony
wiary s. Kátholickiey przeciw Heretykom, na on
czas powstawaiacym / y na szepienie iey między
pogány / zakon ten Pan Bog wzbudza. wktorym
dla tego czwarty slub przykladaią Professi / iż goto
wi bydz mają / na rozkazanie Papieżow / / gdzieby ie
na pomoc y rozszerzenie wiary swiety poslac chcieli; y
na to

na koniec świata do Pogan y między nąiadowitşe Heretyki; z czego nie tylko sie nie wymawiać / ale y ostrawne nie prosić Pánu Bogu slubuić.

Summa Reguly Jezuićkiej prawdziwie tá jest / ale nie zupełna. Bo ácz ten jest naprzednieyşy cel zakonu tego / wiarcie świata szczepić gdzie ieý nie máş / y oney bronić gdzie jest prześladowána; ale resz prócz tego zostáwił S. Fundator w teyże regule / inşe obowiazki zakonowi temu. przetoş zrey summy przeciw szkołom Jezuićkim nie sie konkludowác nie moşe. Slubuić Jezuići iść do náuczzenia wiary Pogan / y do náwróćania Heretyków / toć innych dobrych uczynków między Báhólitkami / dla pożytku Koşcióła Bożego / czynić niemáia. Zły Logik P. Pleban / zapomniat Dyalektyki; bawiać sie nowinami Sam Micánus ináczey argumentowác uczy. I gdy bymu były mgła niecheci przeciwko Jezuitom / oczy nie zachodziły / samby był z tegoş K. Skárgi / ten sobie argument rozwiázal / iakoş y rozwiezuie / sam sie w tym nie baczac. bo záraz po słowách wyşey położonych / sam ze w tym swym piśmie ná wierszu osmym / tegoş K. Skárgi ośláteł słow / z teyże kárcy wyşey pomienioney / przynosi mowiac. Táko Lucer z swym Philippem do škół się vdáli. y kácerşwy swymi młode niewinne sercá zaráżać poczynáli: tak ten zakon Societatis Iesv, ná odpor zárády Heretyckiey škóły stáwi, y młodę prawdá Kátolicka ná páwá, y do wszystkich uczciwych y zbáwiennych náuk, ná rozum do prawdy oświecenie, one prowadzi, pobożność i enaś świętych sercá ich zápráwuie. Acoş K. Skárga wystáżnić mowi że choć Jezuići Papieżom slubuić / iść kedy im káże / by y ná kray świata / iednak resz záraz drugo część teyże Reguly przydáie / że sie zakon ten z powinności swey szkołami bawí.

Ma bowiem P. Pleban wiedziéć / że Jezuići dla czwartege slubu swego / nie tylko so powinni woynę wieść duchowną zbać.

wochwalstwem / y z heresy / ale też y ze złością y niebożnością
 grzechow wśelających / które do Heresy rozmaitych / y podania
 Praiow Chrześcijańskich w rece pogańskie państw y Krolestw /
 wrótą gniewu Bożemu otwierają . Każdego czasu y wieku /
 w którym z tym wszystkim trogiem wojny nie wiadomo / abo
 nie tak odpor dawano iako było potrzeba / wielkie zamieszanie
 Kościoła Bożego / w rożnych państwach y częściach świata /
 bywało zawżdy . co sie y czasow naszych gdy Luter z Kalwinem
 nastali także stało . A że na whamowanie y wykorzenienie nie ty-
 lo Heresy y białwochwalstwa / ale też wśelających innych miedzy
 Katolikami grzechow / bardzo potężny szodek jest / ćwiczenie
 młodzi / nie tylko w nauce ale y w skromności y pobożności : Prze-
 też Duch święty dla tego też osobliwie zakon ten Jezuitki wo-
 zbudził ; aby oni nie tylko miedzy pogány y Heretyki / ale też y
 miedzy Katolikami / własnym swym y zakonu swego sposobem
 dawnych czasow nie nowym / ale naszych przez S. Ignacego /
 za osobliwym natruchnieniem Ducha Bożego odnowionym ; to
 jest przez ćwiczenie (o którym mowimy) młodzi / złość grzechow
 wykorzeniali ; pomagając prac w winnicy Pańskiej tym / któ-
 rych Pan dawniey / na też robota / z innymi szodkami wypra-
 wiał ; szodek ten ćwiczenia młodzi Jezuitom do tad zachowy-
 wając / aby z powinności Reguly swey uczyli / y szodkiem tym
 do odnowienia w nabożeństwie y pobożności wśelającej Kościo-
 ła Bożego / dawnieysiemu innemu duchowienstwu pomocni
 byli .

A że P. Plebanowi nowa sie zda oewierać sobie drogę przez
 szkoły . do posługi zbawieniu ludzkiemu ; bo mowi , że dawni Apostołowie
 nie od Grámmatyki , ale od opowiadania pokuty . penitentiám agite . swo-
 ie nawracanie zaczęli ; temu sie nie dziwiue . bo P. Pleban owie-
 czeń tylko swej parafiey zmyśloney / a snopków zdziesieczyny do niej
 ex spaci-

exspacijs imaginarijs extra cælum przynależącey / a re ipsa pacyentow swych pilnując / nie starał sie wiedzieć sposobow / Ktory mi sobie droge torowali do pozyskania dusz Bogu / ci Ktorych Pan na rozkrzewienie wiary / albo nabożeństwa wielkiego na pomoc Kościołowi swemu posyłał / a nie na pilnowanie iednego tylo Kościoła / albo Plebaney. Przetosi aby na patym nowa sie to iemu nie zdała / ma wiedzieć / że to iest starodawny zwyczaj w Kościele Bożym przez naukę świeckich / Grammatyki / y mnieyszych rzeczy nauczanie wieku młodego / przystęp sobie czynić / do czynienia pożytku z bawiennego w duszách / Tak przed kilkunasto set lat / zacni w Kościele Chrystusowym ludzie / Pantenus, Clemens Alexandrinus, Origenes, Heracla, Hamonius (ktore że starodawnych Pisarzow wylicza Kardinał Baronius in suis Annalibus na roznych miejscach) Grammatyki / Rhetoryki / Philosophiei y innych nauk pogańskich / ktore w sobie wierzę Chrystusowey y dobrym obyczajom nie przeciwnego nie miały / nauczali / y one w szkołach swych czytali ; a tym sposobem przystęp sobie do młodzi pogańskiej uczyniwszy / one pomалу y mądrze do Chrześciańskiej prawdy poznania przywodzili / z wielkim Kościoła Bożego pożytkiem. Prologenes / człowiek światobliwością y cudami zacny (piše Theod. l. 4. c. 16.) wmyślnie szkołę trzymał pisania dzieci ucząc / aby ich tak był do Chrystusa pociągał. Tak S. Cassianus Biskup y meczenik Ktorego Kościoła wspomina co rok dnia 13. Augusti. Biskupem sie bydy zacząwszy dzieci pogańskie czytać y pisać uczył (iako piše Baronius in notis Martyrologii) aby był miał okazys ich pobożności Chrześciańskiej y dobrych obyczajow nauczając ; od Ktorych po tym z rozkazania Tyranna / grafskami y tablicami dla Chrystusa zamordowany / meczenikiem został. Takie zaczękanie nawracania od nauk świeckich y pogańskich a nie zawzięcie od penitentiam

tentiam agite poezynáiac / y niemi sobie przystęp do ludzi czyni-
 niae / pochwaláia Doktorowie Kościoła Bożego. Clemēs Ale-
 xandrinus Stromatum lib. 1. Nissenus in vita Moyſi: Augu-
 stinus de doctrinā Christianā l. 2. c. 40. Origenes contra
 Celsum. Tymże sposobem wiekow bliſſzych zakonnicy S. Bā-
 zylego / S. Benedikta / y S. Dominika / młodzi Grámmatyki / y
 innych náuk ſwieckich náuczáli / czyniſc sobie przystęp do cwi-
 czenia ich w pobożnoſci Chrzeſcíanſkiej. Czytáycie P. Pleba-
 nie S. Baſilium in Reg. breu. Trithemium Abb. Ferdin. à
 Caſtillo Dominikana l. 2. c. 70.

ROZDZIAŁ SZOSTY.

Co ſie záſie ſcia do pogánſtwá / do Heretyków /
 y odſzczepieńców dotyczy / zádaie P. Pleban że tego
 Jezuici zániecháli / á do ſkoſ ſie obroćli.

W Tym / zwieltko ſwo niewiádomoſcia rzeczy ſwiáté
 wſhyſtkiemu wiadomych / wydaieſie / gdyż y ziaſki Bożey
 Jezuici pilnie dobrane w tym powołania ſwego / czego
 poniewaſ on niewie we ſwey Plebaniey in concavo Lunę ſie
 dzac / náuczyć go przyidzie. Je Jezuici ná nowym ſwiecie mie-
 dzy pogány / do tad tak iáko záraſ náſtawſzy zaczęli / z błogoſłá-
 wienſtwem pańſkim robia / wſhyſcy to Hiſtorycy / po dziſ dzień
 kraie tamte opisuiacy / piſa. Gdy przed dwiema láty Holan-
 dowie Heretycy / Káwálec ſwiátá nowego byli obiegli / á záſ
 nie triumphowali / że tam Jezuitor náſapáli / y iáko ſupy nie-
 wiem iá wíeltkie / do Amſterodamu one przywiezli / y ſuper-
 ſtrychem wykońterſotowane drukowali Japon y Syná oſtatni
 práwie kraj ſwiátá w Azey / á záſ nie wyſwiadcza prac Jezu-
 icich

ickich? Murzyniska ziemia / y wielkie ono Brolestwo Presby-
teri Ioannis z Kościołem katholicim świeżo złączone / ażas nie
roś wola? do ktorego przed dwiema także circiter laty Papież
Pilką Jezuitow/ poświęciwszy iednego na Patriarchostwo/ a
drugich na Biskupstwo krajow onych / wyprawił. Konstanty-
nople samoz aza skot ich nie ma / wktorych ćwiczeniu młodzi/
samiz Turcy przypatrować sie nie raz chodzą/ y one pochwalają.

O Tatarzy kusili sie Jezuiti aby do ich nawrocenia przystep
iaki miec mogli/ y na to X. Franciska Zgoda Kaptana zakonu swe-
go/ do tego sposobnego y osobliwa żarliwością pozyskania dusz
Tatarskich od Pana Boga obdarzonego / miedzy tymiz Tatar-
zy/ iako poimanica bedacego / wmyslnie niewytkupowali / iemu
iednak potrzeb dodając / aby przynamniej tym sposobem / gdy
insemi nie mogli / przystep sobie byli wezynili / iesli nie do sa-
mych Tatar/ tedy do ratowania ostatka onych Chryscian/ mie-
dzy Tatarzy nie daleko Basy miasta zdawna zyacych. ale gdy sie
ani to zdarzyć nie moglo / wrocic sie do Polski oyeu onemu / wo-
cierpliwosc swieta ubogac onemu / kazali. ten duchowny pozys-
tek odniosszy / ze dostatecznie o rzeczach tych / ktore sa przeszkor-
da do rozsielowania wiary swietey w krajach onych / informacya
mają; y ktoreby mogly bydz do tego czasu swego pożyteczne y po-
mocne / iesli Pan Bog lastki wżyczy.

O Moskwe idź sie starali Jezuiti aby one z Kościołem kato-
lickim złączyć/ y iako ius byli kwoli narodowi onemu/ y brody/
y wlosy pozapuszczali/ y chresty/ abo krzyże srebrne/ na szyach
kwoli temuż / iakoby ich popi/ nosili/ dádza o tym świadectwo-
ci/ co w Moskwie byli; alec daleko lepiej wie o tym samaz skoli-
ca Apostolka / do ktorey byl Dymitr za postą swego X. Andrze-
ja Ławiciusa / cum obedientia ciicho wyprawies. wiedzial Le-
gar Papieski Xangon/ ktory Dymitrowi samze komunio dá-
wał / gdy sie wprzod Jezuitom wtámie droge iadać spowiadał.

Widząc

Rozdział

Widząc bowiem Jezuiści / że Dymitrą prawdziwym dziedzicem państwa Moskiewskich być rozumiano / y tak potęga do prowadzenia jego na państwo gotowano się / nie zaniechali że swej strony opuścić okazy / Kościołowi Bożemu / według swej powinności / służyć / których rady około sumnienia gdyby był szukał Dymitr / a boiaźni Bożej / wsiadłszy na państwie / nie zapamiętywał / nie podałby go był Pan Bog w ręce nieprzyjaciół jego / y zstolicy / na której go był z podziwieniem świata posadził / stracić nie dopuszczają.

Miedzy bliższymi zaś ludźmi Religii Greckiej / iako wsiadł Jezuiści / aby onych do tegoż zjednoczenia starożytnego / z Kościołem świętym przywiebli / nie czyniąc żadney odmiany w ich nabożeństwie / tylko się o święta wnia / która przodkowie ich z Kościołem Rzymskim mieli / starając / świadczą tak wiele czercow / albo zakonników Religii Greckiej / których Jezuiści nie tylko we swych szkołach wyuczyli / ale y we swych seminariach / z dozwoleniem tych którzy do seminaria przyjmują / wychowali; świadczą Collegia Lwowskie / Luckie / Kamienieckie / Chwaścowskie / y Ostrogskie; świadczą Białe; świadczą Winnicę; Samarsk / ostatnia już ku krainom Tatarskim wrócić strone osadą. A z drugą zaś strone Połockie / Orshańskie / Smoleńskie Collegia. A toż Jezuitom nie trzeba było zarzucać tego / że swej powinności nie dosyć czynią / w opowiadaniu wiary świętej pogaństwu / y w obronieniu oney gdzie trzeba; a że się wędzają w rządy wtracają / szkoły otwierają; bo i obojda ich jest powinność y do pogan iść po Apostolsku / y po białą iść do dzieci uczyć; y na oboje te przysięgają Kościołowi Bożemu / czego P. Pleban nie wiedział / albo nie uważał / albo też iako zabawiony nie pamiętał.

Rozdział

ROZDZIAŁ SIODMY,

Postępuje daley ięszce tenże / y miasto defensora Akademiey / sedzia sierzeczy Jezuiickich / moca ktorey nie ma uczyniwszy / powiada / że Jezuiści nie wszyscy są Jezuitami prawdziwymi / chociaż po Jezuicku chodzą : ale dopiero się takimi stają / kiedy czwarty ślub ścía do Pogan Papieżowi czynią : przed którym ślubem wolno im wynieść z zakonu / gdy się im podoba.

T Wiusz P. mity Pleban / z Jezuitami postępuje / iako niegdy Żydzi z świętym Szczepanem. dowodow odstąpiwszy do złych stow y kámenia ; Jezuitom żądając że ścía ich między nimi ktorzy tylo światem mają / y ludźmi tudzo w bierze zakonu swego chodząc / y za zakonnikami się wdając / a nimi nie będąc / lecz sobie wolnymi ludźmi ; ktorzy gdy się im podoba / mogą z zakonu wynieść.

Wierć mity P. Plebanie mogliście się wprzód tego bieglego w prawach Kościelnych / y rzeczach zakonnych spytać / ięśli to tak iako się wam zda / czyli inaczej / nimeście się z tym ozwaliz ale jęście tego nie uczynili / musie was nauczyć / y tego / abyście y sami na pocym mędrzym byli / y drugich rozmarwiając z nimi / o rzeczach ktore wam wiadome nie są / niewiadomością waszą nie żarządzali. Macie tedy wiedzieć że Jezuiści wszyscy odprawiają probe / śluby trzy to ięst czystości / posłuszeństwa / wboństwa / zakonnikom wszystkim innym zwykłe / żaraz czynią ; y przez nie zakonnikami prawdziwymi / iako inni wszyscy ktoregośkolwiek innego zakonu zstawaia się ; y wynieść z niego także się im właśnie nie godzi / według swego wpodobania / iako y innym zakonnikom

kom wszystkim; y gdyby swa wola który wyszedł / takimże
własnie jest Apostata y wtychże klatwach / iako y inni wszyscy
innych zakonow Apostatowie / iako sie wnetze pokaze. Slub
czwarty scia do poganstwa / y miedzy Heretyki bez proshenia str-
wnego na drodze / y cwiczenia mlodzi / iako y inszych piec slubow
ktore z tym czwartym czynione bywaja / nie jest ten bez / ktoregoby
zakonnikami / ci co go czynia bydz nie mogli / abo nie byli / y
nie ten ie niemi czyni; ale one trzy wszystkim zwykłe. Lecz wpro-
wadził go S. Ignacy Duchem swietym wzbudzony w zakon
ten / dla wiekszey przyslugi swych v P. Boga / a dla gwaltow-
ney potrzeby Kosciola Bozego / gotuiac namiestnikom Chry-
stusowym do poslug duchownych slugi takie / iakich czasow tych
widziat bydz Kosciolowi Katolickiemu naysposobniejszych.

Do tego slubu czwartego nie wszyscy przypuszczani bywaja /
gdyż on potrzebuie ludzi / tak w nauce iako w zakonnym zywocie
dlugo cwiczonych; lecz ci tylo / ktorych po wielkim doswiadcze-
niu enot ich sposobnymi / starszy do tego bydz rozumieia. I acz
w innych zakonach professami zowia te wszystkie / ktorzy trzy slu-
by zakonom wszystkim zwykłe / nowicyat swoy odprawili /
uczynili; wzakonnie iednak tym Societatis tego tytul u nie da-
ia iedno tym samym / ktorzy ten czwarty slub maia / dla iego zacno-
sci; a nie dla tego zeby inni / co go nie czynia / prawdziwie za-
konnikami nie byli / iako y ci czwartego slubu professowie. Cze-
go nie wiedzac abo nie rozumieiac P. Pleban powiada / ze tym
co czwartego slubu nie maia / wolno wynisć z zakonu / ponie-
waż professami nie sa / gdy sie im podoba.

A zeby nie rzekł ze to Medytacye Jezwickie / bez fundamen-
tu; niechay wie / ze rzecz ta / ius jest dawno od stolice Apostol-
skiej wszystkimu swiatu ogłoszona / y nie raz; bo dowiedziawszy
sie Grzegorz 13. Papiez ze niektorzy niewiadamy rzeczy Jezui-
ckich

ckich / tak ich byli poczeli wdawac do ludzi / iako to teraz ten P.
 Pleban / a widzac ze przez to zakon ten mial wielka krzywde /
 przeciw wszelakiej prawdzie / w dobrej swej krytykacy od-
 niesc / wydal Bulle / ktora sie poczyna Ascendente Domino Ro-
 ku 1584. w ktorej tak mowi Quicumq; biennio probationis per-
 acto, tria vota substantialia praedicta, (sluchay P. Plebanie
 o trzech slubach / ktore zaraz po nowicyacie wszyscy Jezuiti czy-
 nia / Papiez mowi / a nie o czwartym ktorego ty nie rozumiesz)
 tametsi simplicia emiserint, verè & propriè Religiosos fuisse,
 & esse, ac fore, & ubiq; semper, & ab omnibus censeri & no-
 minari debere, non secus, atque ipsos tum Societatis, tum quo-
 rumvis aliorum regularium ordinum professos Ita quoque
 excommunicationis maioris latae sententiae, & alijs Apostata-
 rum poenis, si qui a Societate deficiant subiaccere, ac tanquam
 veros Apostatas puniri posse; nec a quoquam, nisi per nos
 & sedem Apostolicam, aut Generalem Praepositum, ab ijs-
 dem poenis absolui. Toss mowi Pius V. Dominikan. Tossy
 Grzegorz 14. y Pawel V. we swych o tym Bullach wydanych.
 Patrzamyss komu tu wierzye / iesli Papiezom swiadectwo
 wysytkie swiatu o tym dajacy / czyli P. Plebanowi rzeczy tych
 niewiadomemu / y onych nie rozumieicemu. Jednakzeby gra-
 tis tej nauki nie rozsiewal / y swe parafiana darmo nie wczyl /
 niechay wezmie miasto kwartalu te zaplate / ktora takie rzeczy
 twierdzacy o Jezuitach / ciż Papiezowie w tychze tam Bullach
 nagotowali / tak mowiac tamze / o tych rzeczach wlasnie. Et
 ut contradicentium audacia coerceatur &c. praecipimus in vir-
 tute S. obedientiae, ac sub poenis excommunicationis latae sen-
 tentiae, nec non inhabilitatis ad quavis officia, & beneficia se-
 cularia, & quorumvis ordinum regularia, eo ipso absque alia
 declaratione incurrendis (quarum absolutionem nobis & succes-

foribus nostris referuamus) ne quis (cuiuscunque status, gradus, & præminentie existat) dictæ Societatis institutum, constitutiones, aut quemuis eorum articulum, quouis quæsitore colore, directè, uel indirectè impugnare, uel eis contradicere audeat. A Grzegorz 14. w Bulle wydanej o tym Roku 1591. Etera sie poczyna/ Ecclesiæ Catholicæ, nie tylko te wszystkie karania potwierdza / ale jeszcze dla zakonników / iesliby sie tacy znaleźli / coby toż 3P. Plebanem trzymali / albo wdawali / przydaie nad wyżej polozone karania / uocistam actiue quam passiuæ priuationem, facto ipso absq; vlla declaratione incurrendâ.

Lecz nie tylko nieumiejetnośc swo / o rzeczach Jezuickich / w tym P. Pleban iako sie iasnie dowiodło pokazal / ale y wczym innym. Powiada bowiem / Ze tego poiaz nie moze, iako to iest, ze lezuickie Collegia y Nowicyaty dobrâ y maiejności miec moga, Professowie nie moga; Synowie maia a Oycowie nie maia; nad to iesli sie synowie dysponuia do tego, aby professami byli y w vboſtwie zyli, iakoſ sie wdostatkach maia nauczyc vboſtwa. O mily P. Plebanie / wielkaſ to pracâ starego Gregoryankâ nauczac / ale coſ zwâmi czynic / przecieć abym was zbledu wypiodi iakom poczol do konca cwieczyc muſs.

Macie tedy wiedziec iz vbodzy wſpitalach / a studenci w Bursach / intraty swe maia / iednak przecie ci ſzczuplo / iesli sobie osobno / nie nagotuia / a oni w vboſtwie y nedzy zia. bo sobie nie moga brac z dochodow ſpitalnych / ani Bursackich / ieno to onym rzadcy mieysc onych / dozorczy / prowizorowie dadza / z drugiego rok pãrzoc żywności. Dozorcy zaś y rzodzey nie mogã sobie przywoſzczac nic / albo nie wiecey z intrat onych / chybã iesli im co za pracâ ich iest naznaczo. O Jezuicow tedy coſ te^o iest podobne / ale daleko ſcisley. bo chociaż ci co w Kollegiach y Nowicyatach mieſkãia / intraty maia / iednak po ſwey woli v-
żywać.

wać onych nie mogą / wszystkiego zrać swych starszych / iako praw-
dziwi ubodzy / czekając. W Bursie studentom godzi się sobie dać
jeść przyczynić; a ubogim w szpitalu wziąć od dobrodziejców /
co jedno dadzą do strawy y do odzieży; schować sobie na po-
wieczorek / albo na śniadanie cześć nie doie / albo dać komu innemu.
Jezuitom ani brać / ani chować / ani dawać / nawet ani bie-
dnicy wody bez dozwolenia starszego y wiadomości napić nie go-
dzi się. Starsi zaś intratami sąsiadacy / którzy pospolicie profes-
sowie bywają / daleko bardziej w tym razie zwiozane mają / ani-
żeli dozorczy szpitalow / albo Burs promizorowie y Seniorowie / bo
nie tylko ustawami y Regula swa w tym obowiązani są aby sobie
nie wiscey nie przywołać w używaniu tych dochodów / nad
innych / przy których onym służący ich ćwicząc w żywocie za-
konnym / żyją; ale ich też w tym osobliwie zpilnością dogląda-
ją co rok na wysytacyach ich Prowincyalowie. Przetoż wespół
z drugimi / y u jednegoż stołu jadają; iedną z drugimi / y zie-
dną z garncew potrawy / chyba żeby zdrowie nieposobne in-
dziej wyciągało. A toż widziacie / że przy intratach może być za-
chowane doskonałe ubóstwo u Jezuitow / tak iako się zachowu-
je y w drugich zakonach / które na wyżywienie dochodów mają; a
iako innym zakonnikom nie zawadza do doskonałości ślubu te-
go / żyć cały żywot z dochodów / tak Jezuitom nie przeszkadza
nauczyć się ubóstwa / żyć z dochodów; póki ich w Nowicya-
tach probują; albo w Collegiach uczą. Na pytanie zaśie P.
Plebana / iako to być może / że synowie dochodów mają a oycy-
wie nie mają / wnetże się niżej odpowie.

Z Professow Jezwickich zęczyć oświeść żartki sobie /
škodliwe sławie ich zakonney stroi / tenże miły Pan Ple-
ban / twierdząc że oni dochodów wiecznych mieć nie mogą, by-
im nawięcey dano wysyćko strawia; na żadną się rzecz dobrodziejcom
swym obowiązać nie chcą. których ani na kazaniach wspomina iako

jako drudzy czynią reistrá ich czytáia, y co kto dáł wymieniając.
 W Rzeczach poważnych láda co mówić osobie Plebáńskiey choć
 zmyśloney nie przystoi; bo takie postęptki ofiżercom z innych
 prześydzającym / a nie osobie duchowney znyda się; a coś to ma
 do kontroversyey o školy Brakowskie. Jednák aby kto bázny
 to słysząc / z niewiadomości nie bładził / wiedzieć trzeba że Kościół
 Boży na wálnym Concilium ábo Zborze Trydenńskim sess. 25.
 c. 3. pozwolił wszystkim zakonóm / które Mendicantes ábo że-
 brzące zowią / żeby w pospolitości dobrá y intráty mieć się im
 godziło / rze przed tym / według Reguł ich wolno nie było; to
 uczynił widząc iáko wtey ożiebłości wiernych w dawaniu iá-
 mużn / z trudnościá zakonny tak bárdzo zbáwieniu ludzkiemu do
 usługi potrzebne / we swey całosci zachować się mogły. ná ten
 czas / przysłały to inne zakony; sami Patres Capucyni z Oycami
 de observancia S. Fránciszka / a zakon Jezuićki co się tknie do-
 mow profesow / dyspensácyey tey nie przysłał; pewni tego be-
 dać / że wstáwnie ná Páńskiey robocie bawiac się / tenże Pan ich
 potrzeby bez tey dyspensácyey miał opátrywáć / zwołáć / zwoła-
 wać / iáko by było / żebrzących / gdy im intráty mieć ko-
 ściół pozwolił w pospolitości (ponieważ to nie jest przeciwo-
 doskonałości zakonney / y slubowi wboistwa; bo y nayprzedniejsi
 zakonow fundatorowie S. Bazyli / S. Augustyn / S. Bene-
 dykt / S. Bruno / S. Bernad / dziwnie od P. Bogá oświe-
 cen / dopuścili mieć intráty swym zakonóm) y nie omylili
 się ná swej nádziei w Bogu Jezuić / tak iáko y inni; y tego
 się mocno trzymaia. Tym zaś co w Kollegiách y w Nowicy-
 atách mieszkáia / że o kóło zbáwienia ludzkiego nie robia ále się
 dopiero ná to gotuia / aby robotnikámi pozytecznymi kościo-
 lowi byđ mogli (w enotách zakonnych y w náukách do usłu-
 żenia zbáwieniu bliźnego potrzebnych się ćwicząc) aby ludzior-
 wot wielkiey

wieść wielkiej liezbie onym leſſze nie ſłuſzac / cieſtkimi je-
 braniſia nie byli / ani od zabaw ſwych żywnoſci ſukaliać ro-
 zczwania nie mieli / Regula inſtraty mieć dopuſzcza: Profes-
 ſom ani na koſcielne potrzeby / ani na domowe / wyderkaſow
 ani czynſow żadnych / ani dochodow mieć ſie nie godzi / ani
 ſobie nie dochodow Kollegiaćkich y Nowicjaćkich brać / ani przy-
 puſzcząć na wyżywienie albo odzieża. Jakiuż / ktorymi onych
 P. Bog przez dobrodzieie opatruie / według reguły y ſlubu
 ſwego / bez zbętkow zażywaia / a ieſliby ktore^o ſtárszego ſczon-
 drobliwego / albo hoynieyſzego / niſzeli reguła dopuſci / oba-
 czyli / iego ſtrofuia / karza / y gdzieby tego potrzeba wycia-
 gała z urzędu złożyć go ſa powinni; pomniac że z Bogiem / kto-
 ry ie ma ſadzić zachowania ich reguły / (ktorey ſie dobro-
 wolnie dla miłoſci iego chować podieli) a nie z ludźmi ſpra-
 wać / Iudicium meum cum Domino. & opus meum cum
 Deo meo z prorokiem S. Iſaiąſem: Zakon mowi; nie dba-
 iac na to co P. Pleban gratis o nim twierdzi. A żeby rzeczy te /
 ktore ſie dotad dla informacyey P. Plebana y drugich powie-
 dzi iały / o Wboſtwie zakonnym Jeſuitow / tak tych co w Kolle-
 giach y Nowicyatách / iako y tych co w domach Profeso-
 wieſtwa / wiecznymi czasy w zakonie Jeſuitkim nieodmienne-
 trwały / na to wſzyſcy czwartego ſlubu Profeso-
 wie (oni co iako P. Pleban mowi / na quintam eſſentiam, Jeſuitka wy-
 paleni / wydystyllowani / y wyprobowani ſo zakonu ſwego / y
 domami profeso-
 w rzedza y rzedzić mogą) przysięgaia Bogu y
 zakonowi / tegoſ dnia zaraz po uczynieniu ſlubu czwartego / ty-
 mi właſnymi ſłow. Promitto Deo Omnipotenti coram eius
 Virgine matre, & tota curia coeleſti, & coram R. P. & c. nū-
 quā me acturū quacūq; ratione, vel cōſenſurū, vt quæ ordina-
 ta ſunt cir-

circa paupertatem in constitutionibus Societatis, immutentur: nisi quando ex causa iustâ rerum exigentium videretur paupertas restringenda magis; przetoż y Pius Quintus per Bullam Ktora sie poczyyna Dum indefessę zakon Societatis y wliczbie zakonow inych Ktore Mendicantes nazywaio poleczył. Co P. Pleban wstyśawşy / mam za to iesli nie jest tardior boue & rudior asino / łatwie iuż zrozumie / czego do tad zrozumieć nie mogł / iako to może bydż / że iednegoż zakonu zakonnicy / iedni inetraty mieć moga / drudzy nie moga: synowie maio / oycowie nie maio. Co ieszcze lepiey zrozumie / gdy w żywocie S. Teresy / Ktory napisał Arcybiskup Turysoneniski Didacus / sobie przeczyta / że ta swieta / dla stuśnych y powaźnych przyczyn / nie Ktorem Klastorom swym dochody w pospolitości (iako to y Jezuitow) mieć pozwolita / a drugim nie pozwolita. chyba że by to y S. Teresie ganił / dla tego samego / że wrym S. Ignacego trybem sie wdala / czego o nim nie rozumiem.

A że lezuici na msze nie biora, iako drudzy swiatobliwie y dobrze czynia, gdyz dignus est operarius mercede sua, & qui altari seruiunt de altari participant 1. Cor. 9. czynia to nie dla tego aby sie obwiezowac dobrodziejcom swym do modlitw y ofiar Mszey S. za nie nie chcieli / ale dla tego że ie iuż sam zakon dobrze na to obwiazal / wyrażnie y dostatecznie opisuiac / co każdego roku / miesiaca / y tegodnia / ma sie odprawiac od każdego Kaptana ofiar Mszey S. / a od tych co Kaptany nie sa / wiele Rozancow abo Boronek / za dobrodziejcie miejscą swego / oprócz tych ofiar y modlitw Ktore wedlug zdania starşych z osobna / za dobrodziejcie / nakazane bywaio. Bądźy zakon ma swoje wrym w lasne zwyczajie / y wstawy / iako sie ma zrymi co iasnużny daio zachowac; każdy swym sposobem idzie / każdy dobrze / każdy swiatobliwie. Leczy to co ma do skot Brakowstich?

Ze zaś nie wyliczają na kwartalnych kazaniach, kto im co dał, czynia to naśladować wielu innych zakonow / ktore też te° zwy-
czaju nie mają. a przecie ich w tym nić słusnie naganiać nie mo-
że. Jezuiści mają inne sposoby / iako sie niżej powie / ktorymi
nie tylko modlitwami przed P. Bogiem / ale y wdzięcznością nie-
zapomnienia przed ludźmi na potomne czasy / wdzięczność swo-
dobrodzieiom oświadczaia; negania iednak tych / ktorzy przy ob-
chodach za swe umarte dobrodzieie / wymieniaia na kazaniach
nie tylko znacniejszy ich beneficia, ale też y mnieysze.

R O Z D Z I A L O S M T.

Nie podobą sie y to P. Plebanowi. Ze Jezuiści
wypuszczają niektórych z Zakonu swego. Czemu / mo-
wi / zakonnicy tylko do roku dają proby / by też był na-
zacniejszy iuż go po probie nie wypuszczą; iesli nie
chce / trwać musi / Carceres na to / iuż ad alium statum
nie pomislay. By był nagodniejszy siedź w zakonie /
by nagorszy siedź w Carceres, pokutuy. A oni co? kto-
rzy godni są to ich w zakonie zostawia / albo też pro-
mowia. iesli zaś zli są / to go na świat między ludźie
wypuszczą. A nie takby miało bydź / karczcie kotry / nie-
cnoty / iako zakonnicy czynia / trzymaycie ich y siebie /
nie zaráżaycie światá niemi.

G

Nie ląc

NJeśli daś to argument za Akademii mity P. Plebanieś na który sie wam Odpowiada. Ne sutor ultra crepidā. śiela to ius na P. Plebana. Kościot Boży na Cōcilium Tridenckim obwiezuiac załony inne / aby po roku y kilu niedziel probaciy Nowiciusow do profesiey przypuszczali / Jezuitom wyraźnie daie ten przywiley / aby dwie lecie swych nowicyusow / przed wota zakonnymi probowali / Sess. 25. c. 6. a P. Pleban nad walne Cōcilium medrşy to pōcioświe. Swietcy Ignacy dla wielu przyczyn / nie postanowil Carceres in Societate; wadzi to P. Plebanowi; Wypuszczają Jezuiti od siebie niektorych dla wielkich yroznych przyczyn / wolnymi ie czynia od slubow zakonnych / moca stolice Apostolskiej; (ktora to wypuszczanie przez tak wiele Papieżow tak wiele razy pochwalila / y umocnila) gani to P. Pleban / opacznie odaiac że to czynia dla tego / aby nimi osadzali Kościoty y Plebanie: aleć sie ta przyczyna nie náyduie wreieśtrze przyczyn tych / dla ktorych Papieżowie moca dali Generałowi Jezuitickiemu / wyzwalać od slubow zakonnych. przetoż P. Pleban iako nie Theolog / rozumie że to tym kluczem S. Piotra wolno Jezuitom hermować / iako sie podobá / náczym sie myli bardzo. bo zatkiey przyczyny dobrym sumnieniem żaden puszczoń bydzi nie moze; chyba na wyraźne rozkazanie Papieśkie. ani gdyby był puszczoń / wolnymby na sumnieniu znáydownal sie; A toż to mity P. Plebanie wielka brydnia.

Wypuszczają też pod czas niektorych / dla niekárności nieuleczoney żadnemi szkodkami / iako owce pórşywe od zdrowych wypędzając / Krzeczy na to / in tertio prawię tona, tenże P. Pleban / niepomniac że też wszytkim innym zakonom / dla pewnych przyczyn wyrzucac od siebie wolno niekárnych / od slubow zakonnych ich nie wyzwoliwszy; Zapomniał że Kościot odłaczając
przez

przez klatwy' że szkodliwych drugich nieposlušne syny; że iabka
zgnie od całych wyrzucania / że każde porządne Krolestwa / z
ziemie swej wywoływania zbrodnie: że morze trupą z siebie wy-
rzucas; że ziemi zieli z dobrym rość nie dopuszczają: że samo ciało
ludzkie / humory które iemu są szkodliwe / pokłieszcze ma zto si-
ły / potem one z siebie wymiata: Niebo nakoniec Lucifera y to-
warzystwa jego / gdy się z Aniołom diabły stali / w sobie trzy-
mać nie chciało: mądrość iednak Plebańska gani to w Jezu-
itach / co się wszędy pochwała dzieje: a dla wielkich przyczyn
załonowi pożytecznych v Jezuitow zachowuje się.

ROZDZIAŁ DZIEWIĄTY.

Piąty argument Plebański / na przeciwko Je-
zuitom jest ten / że się Polścze Krola Hiszpańskiego o-
bawiać potrzeba / aby go na iey karku kiedy Jezuiti
nieposadzili; toć im w Krakowie szkol nie dopuszczając /
aby nie mieli okazyey Hiszpanom drogi torować. Pro-
buie P. Pleban swego argumentu tym. Że oni Krolowi
Hiszpańskiemu są przychylnemi: siła iemu przypisu-
ją. Scribanus Jezuita nazywał go Regum maximum;
przypisał mu to że ferarum & auium venationi incumbere,
aliorum Regum est, novos venari orbes, Deo, & gloriae, Hispa-
num est; Hispanici sceptri esse in prima adolescentia virum es-
se; nec alia scire quam diademata & orbes novos: nec alijs
nucibus primam aetatem fallere. Przyznawa mu to / że gdyż
jest tak dzielny y potężny że Niderlandami rządzi / rzą-
dzić światem może: memorę te opto Belgarum tuorum, qui-
bus si imperas, orbi imperare potes, iż ma z to potęgę / że się

śasiad obawiać nie ma nō est quod æmula vereare regnas
 że to Hispanom przyrodzona skutecznie dokazywać
 na co sie zawezma: y co raz opaniuia dokońcā trzymać.

Czwāta Bogu miły P. Plebanie/ że wzdychy Hispanowi dro-
 ge toruiczych Jezuitom czynicie choć; to aicyfalsz a nie
 Antychrystowi/ iako niekiedy Dominikanow / y Fran-
 ciskanow czynili Mistrzowie Paryscy/ pāstkwilufami one smā-
 ruic wśedy po świecie / o czym S. Thomas świadczy c. 24.
 & 25. bo sie wzdychy łaskawymy pokāzuiecie Jezuitom / pisac
 za Akademia Krakowska / anizeli sie pokāzowali Dominika-
 nom y Franciszkanom Mistrzowie Paryscy / pisac za swa Pary-
 sko. Lecz iako oni affektem niedobrym wwiezieni / smieli to
 twierdzić czego nigdy niebyło / ani być miało / tak y wy teraz toś
 czynicie.

Słowā ktore na dowod argumentu tego wāśnego przynos-
 śicie / prawda iest / że sie nāiduiā w Scrybāniusi; ale nie wrym
 sensie y rozumieniu iako wy to wykladacie / ābo rozumiecie śczy-
 pioc Scrybāniusa y Jezuity inne z nim / ale daleko inaczey y po-
 psto to coś na ono / co nāpisał S. Greg. Nazian. Allegant qui-
 dem Apostolica sed non Apostolicē intellectu, tak też wy
 allegatis Iesuitica sed non Iesuiticē intellectu. Zyczliwi sa
 Jezuiti wrołom Hiszpańskim y Portugalskim / bo w ich pań-
 stwach / y z ich śczodroblivosti / ābo za ich pomocā y obrona
 nie tylo w Europie / ale y w Azyei / y w Afryce / y w Amery-
 ce na tak wielu mieyscach zaśiedli: ale dla tegoś sāmego nie
 inniey śyczliwi sa / y wrołom y Monārchom inśym / przez ktore /
 y pod ktorych obrona / y pomocā nie tylko miedzy katoliki / ale
 też y pogāństwem / Schismatyki / y Heretyki / w nowey Francy-
 ey nā

cy na drugim świecie / w Moskwie / y w samym Constantynopolu zasiedli / y zasiadaia. Ze dzielność / potęgę / dotrzymanie rzeczy raz opánowanych & similia, przypisuię Scribanius Brołom Hispańskim / żaden tego rzeczy świadomy przec nie może / że tamte nacya obdarzył P. Bog tym / iż nie po naszymu idzie / ktorzy meżnie opánuiemy / ale nie zawsze dotrzymamy. Ze z Niderlandow rządu / tak go wynosi / iż go sposobnym do rządu wszytkiego świata twierdzi / nie za tym idzie / że go chce Pánem świata wszytkiego uczynić. A wieleż razy a nie raz mowio Polacy samiz naszym / ten abo ow Biskup / ma tak wielką głowę / że mogłby bydy Papięzem; ten abo ow Senator / ma takie przyrodzone przymioty / żeby mogł bydy Brołem Polskim / y światem rzodzić / czyli za tym idzie / że iusż tego chce mieć ten co tak mowi Papięzem / abo ow Brołem? Jako tedy nie słusnie wdanoby tak mowiacego do stanów Koronnych / że im Broł Piasta bez ich wiadomości gotuie; tak też nie słusnie o takie słowa kłásć te potwarz na Scribaniusa y Jezuitę.

Regum maximum że go nazywał / ci co iego Państwo świadomi / nie ch przyznáio / iesli nie tak iest. Słyhałem w Rzymie / gdy na iedney oracyey / ktora in honorem Broła Philippa wtorego miano / przy bytności Kárdynałow nád zwyczaj gromádnieyszey / dano mu ten tytuł / Rex in cuius imperio Sol nunquam occidit; nie ganił tego nił y chociaż narodow rożnych Kárdynali / y z kráiow rozmaitych słuchacze tam byli; a coż tu złego / każdemu przyznáć co iego? Brołowi Pánu naszemu dáio tytuł Potentissimi, a za sie tym inże narody słusnie obrażać máio? Fráncuskiemu Christianissimi, choć tak są dobrzy Chrześciance inni Kátolicey Brołowie iako y Fráncuski: Angielskiemu Fidei Defensori świat pisał / gdy byli Kátolikami; chociaż teyż wiary inni Monárchowie są obrońcami / a żadnego to nie

8 3

obrażilo

obrażilo: sposoby to są mowienia / nie zła intencya / ktora Pleban strofuie.

Je sie Scribanus pokazał z wielkością affektu swego dobrogo / ku dziedzicznemu Pánu / za złe iemu mieć nie trzeba: weźnit to iako Ulsterland / ktorzy wespół z Hispany mają nad wiele innych narodow te własność / że nie tylko Brolow y Pánow swych lada iako nie wspominają / ale one ażę pod niebiosą / że tak rzekę / radziby wynieśli chwale. Ale te^o iednak Scribaniusowi starszy iego niepochwalił / y odmienił dedicatoria one / w ktorey to było / roztawali y tak weźnit / co iuż rzecz sama wyswiadcza: y każdy Politicochristianum iego czytać baczy.

A spodziewając sie P. Pleban / że iemu słowa Scribaniusowa / zprzerzeczoney polityki / nie tylko nieprawdziwie / ale y potwarliwie wykładającemu / y zdradę oyczyny Jezuitom / nie tylo nie po Plebańsku ale ani po Chrześciańsku / zarzucającemu / wiare dać miáno w tym / a pragnąc iako naybardziej Jezuity ludzjom obrzydzić twierdzi; że też naszy Polscy lezuici, nie mniej nad Scribaniusa, przychylni są Hispanowi: czego wstanie dowodzić zed; oni iednym wśródzie duchem ida, y to za naywiększą perfekcyą mają, wola swoje dać starszemu w moc, aby nie według reguty kierował. Co ponieważ tak iest, każdy lezuicą nie to chce, co sie mu podobą, ale to co sie Generatowi zda bydź dobrego. Znać że sie P. Pleban na perfekcyey nie zna: bo to perfekcyą Jezuićką nazywa / co iest wszelkich zakonow celem, to iest tamac wola y rozum swoy / pod posłuszeństwo święte. Bo iako czystości slubem ciążo Bogu oddają / wbożstwa slubem dobrą doczesne / tak też posłuszeństwa przysięgo / dusze Bogu poświęcają; co naywiększa iest w zakonach: aby tak sobie wmańszy P. Bogu żyli samemu / iako nadostonałey. Prawda to że powinni Jezuić / iako zakonnikom przystoi / posłuszeństwo doskonałe starszym swoim / y to onym za osobliwy obowiazek postawił S. ich Fundator aby

wym

Wtym nikomu wprzód nie dawali / ale wrzecząch do dostojności zakonney przynależących / a nie wrzecząch politycznych: ani wtych ktore zgierzchem są złączone: gdyby się znalazł tak zły starszy (czego ich Pan Bog uchora) co by onych do rzeczy takich chciał przywodzić; iakaby też y ta była / chciał narodowi wolnemu tej korony Pana cum absoluto dominio wprowadzić. Nie czytał znać P. Pleban casus conscientiae de causis belli iusti; nie z Pany / co te rzeczy sumnieniu mieć mogą / ale z prostacki parafiany swoiemi; y z choremi pacjentami się bawiac; przetoż znieumiećności swej tak niebacznie o tych rzeczach mówi / iako począł z początku. Ktożby to albo iakim sposobem y pomyśleć kiedy mógł / państwo / w którym katolickie nabożeństwo kwitnie / y wolne sobie jest / bez żadney przyczyny / pod swoje moc podbijać / przeciw wszelakiej słusności / przeciw prawu / sumnieniu / y Bogu. Starać to bawka miły P. Plebanie; od lat 40 niemal zarzucaia to niechcni Jezuitom; ale rzecz sama pokazała y pokazuje / że to prawda co Węgrzy mówią / mendacium curtos habet pedes, że kłamstwo nogi ma krótkie / nie daleko zajdzie.

Dziwiuie się wam iednak bardzo / żeście od Heretyków / y od złych katolików / tych wyżej pomienionych baiek y potwárzy iako Ozeja iakiego napożyczali / chcąc na Jezuitę pismem waszym uderzyć; y tymi rzeczoma / iakoby nowymi y niesłychanymi (które po te lata Heretycy y malowani albo stomiani katolicy / tymże Jezuitom / niesłusnie y nieprawdziwie zarzucali) waszego Gracisa nadziali. O Lutrze / gdy rozstawać począł swe błędy / napisano też ksiąskie iedne / ktorey tytuł był Luterski piaszcz żebraczy; pokazuje / że on nic nowego nie przynosił / iedno stare potwárzy na Kościół katolicki; a dawnych Heretyków wykład y nieprawdziwe pisma świętego; y po kawałcu zley nauki od dawnych Heretyków nabierałszy / y piaszcz sobie zniesy / iakby zialich płatów wsił (iako żebracy sta
rzyżno

starzyzna sie objawiały czynić zwykli) y w nim sie swiadek
chciał pokazać / bez ktorego nie tak by był znaiomy. co y o was-
szym tym piśmie mówić sie może / ktorymście sie przed ludźmi
popisać chcieli / że jest zebracy piaszcz Plebanski, z piaszcz dawnych
potwarzy wyszy, w ktorym sie ludźiom oddać chcieliście / ale was
iako y Lutra ominęła nadzieia: bo was teraz / po waszym tym
Gratysie / mniey daleko sobie wyssey baczni Katoolicy poważać
beda / anizeli przed tym gdyscie sie zwyczajnym wam piśmie
przed ludźmi popisowali. Jednak aby wasza praca daremna
nie była / w opatrowaniu tak wielkiego niebezpieczeństwa ko-
rony tey / od szkół Jezuickich w Krakowie / nie zaniechaycie
pomnieć tych / do ktorych miast tak glownego bronie przyna-
ależy / aby oni siatki iakie / abo wiecierze wczas zastawie ka-
zali / tam gdzie Rudawka w Wisle wpada / by śnać okrety His-
paniście Wisła przypłynawszy / przez Rudawkę / pod mury tu nie
przebyły / na zgube miasta tak zacnego tey korony.

ROZDZIAŁ DZIESIĄTY.

A owo na co P. Plebanie y co to ma do szkół /
że Jezuiści wszystkich Krolow po ty śanuią y wają /
po ki im pożyteczni są: umarłych lekce sobie klada / że
im ninacz przydać sie nie mogą?

Iak to prawda / każdy sie łatwo doczytać może / we dwu
znaczących księgach Historyey Societatis Iesv, ktore wyda-
no na świat; iedną Nicolai Orlandini, a druga Franci-
sci Sacchini, tam P. Plebana zabola od tey prawdy oczy / gdy
obaczy / iako nie tylo Krolow y Monarchow / abo wielkich
Prasatow

Prálatow / ále też zakonników / Doktorow / Akademikow /
Plebanow / y innych wszeláckich dobrodziciow y chernych sobie /
przed wszystkim ná potomne czasy Jezuići stawia ; prágnać aby
nie tylo przed Pánem Bogem / ále y przed ludźmi magnum no-
men mieli ; y nagrode nie tylo ná drugim / ále y ná tym świecie /
ile bydy może.

Gdy sie kto ná kogo záuśy / tráśia sie że pod czas miásto ká-
mienia / albo lastki / porwie sie do czego innego / y ná rzuci / á-
bo go vderzy czym może. Ták sie P. Plebanowi widze tráśia /
rozgadawşy sie przeciwko Jezuitom / gdy mu nie stawało má-
terey contradictionis / do prándykwánia iáko Astrolog vdał
sie / y wrozyć poczał. Ták tedy mowi miłosniczek. W Poznaniu
ná sali wielkiej Biskupiey wymalowano Krole , á pod támeym , pod kea-
rym sie lezuickie školy giawily , nápisano , Hic Regnum mutabieur :
przetóśiesli pożyjemy , obaczmy iáko sie to wyjawi ; bo sie ná wielka ad-
miánę przez školy lezuickie xánośi. Wrośki tákie / iáko y insie
ktore Astrologowie Pánom przepowiadáie / báśni sa o baczných
ták wielkie / że y poganstwo sámóz / nieprawdy ich doznawşy /
znich sie smiało / y potomnym czasom to pismámi swoymi oświá-
d rżyto / przestrzegáiac aby im wiary nie dawano. Phaurinus
apud Gellium l. 14. c. 1. mowi / parrem millesimam eorum ,
quæ quotidie prædicunt , veram non esse. A nieboścyż Cicero
l. 2. de Divinatione , pięknie tegoż przykłádami dowodzi /
mowiac / Promiserunt Astrologi Pompeio , Crasso & Casari
lætissima omnia , non nisi iam senes domicum summa gloria
morituros : at quisq; eorum infelicitè & immature periit.

Lecz choćiaś to ták iest wrzeczy samey / że tákie wrośki sa
bawki / iednak ná vkontentowanie P. Plebana / aby sie starusko-
wi (iákim sie on zmysla) cholera názbýt nie wzruszyla / á gora-
czki wielkiej mu nie ; przyniosła / pozwolmy mu to rázo / to co

on prądybkuie z Poznaniſkim tym malarzem; to ieſt / że gdy pą-
nował Brol / pod ktorym było napisano / Hic Regnum mutabi-
tur, Jezuickie ſie ſkoły ziawiły wrey Boronie; to mowie ſta-
ruſtowi temu pozwoiliwſzy / mowie muſiemy / że nam niertze-
bą czekać daley / aby ſie wyiawiły te wroſtki / gdyſ ſie iuſ ſpe-
niło doſtatecznie / to malarſkie proroctwo / co każdy bacznym
przyznać muſi. Prawdziwie bowiem za ziawieniem ſol Jezu-
ickich / odmiana ſie wielka wrym Broleſtwie ſtata. Broleſtwo
każde Chreſcianiſkie / Religio Batholicka / nabożeństwem wa-
Roſciolach / a pobożnoſcia obywatelow trwale ſtaieſie; za bło-
goſtawieństwem Pańſkim / od ktorego wſytkie inne dobra do-
czesne / ſzczęſciem Pańſtwa napelniaiace / plyną. Poſi Jezu-
ickich ſkol nie było / iako Religio Baticcka znacznie watli-
Heretycy / gore biorac / iako kſiegami ſwoimi piſm przeklerych /
bez odporu / duſe ludzkie zarazali / iako wniawielu Roſcio-
lach nabożeństwo według przyſtoynoſci odprawowano / iako
wrychże tak wielu zabrudzone ochedoſtwo było / iaka w Pleba-
nach nauka (zkorych niektorzy Poſtylle Heretyckie na kazaniu
ſluchaczom ſwym czytywali) iako wiele w mieſciech przednich
Heretykow / w Senacie Boronnym (wyiawſzy Biſkupy) le-
dwie co Batickow znaydowało ſie : Takie nabożeństwo y uczę-
ſzczanie do Sakramentow / ſpowiedzi ſwiatey / y Komunii / w
ludziach / iako nie wiele na ſluzbe Pańſka do kłaſtorow ludzi ida-
rych / iako w wielu kłaſtorach (niewiele coſ przednich wyia-
wſzy) znaczne liczby ludzi zakonnych umnieyſzenie; ſkol Hete-
ryckich na tak wielu mieyſcach / w miatach nie tylo Brolewſkich
ale y ſłacheckich dobrach / iako wiele było; na ktore iednak nie
wolano / że przeciwko prawom / y wolnoſciom / nie tylko Akā-
demiey Braſowſkiey / ale wſytkiego Roſciola Bożego bili; na
dworach Biſkupich iako nie wiele godnych y uczonych kaptas-
now

now; Biskupi iako utrapieni / widząc że im daley tym bardziej
 Heretycy gore brali / y ten sie ogień szerzył / do ugaszenia ktore-
 go / sposobu nie widzieli. To wszystko za otwarciem škół Jezu-
 ickich / wco sie obrocilo / widzą wszyscy ci / ktorzy co sie pierwey
 przed lat 40. albo 50. dzialo / a co teraz pamietaja; odmiana sta-
 la sie wielka w nabozenstwie ozieblym / wkosciolach / w Se-
 nacie / wliczbie zakonnikow / w zachowaniu reguly zakonney
 wtak wielu klasztorach / w zachamowaniu ognia nauki Herety-
 ckiej / zapalem swym co dzien bardziej Kosciol Boży psuiacey /
 w rozzerwaniu škół heretyckich / y znieśieniu ich przez Collegia
 nowo fundowane. Przetoż słusnie sie mowić moze / że Regnū
 est mutatum, odmienilo sie prawdziwie to Królestwo / gdyż
 sie w obywatelach ie^o wstanie wselałim / tak wielka odmiana
 zstala / ktora nie w odmienieniu stat / albo budowania / ale o-
 byczajow zawista.

Nie czytamy w żadnych Historiach tego / aby ktore Pań-
 stwa / albo miasta / za wesciem do nich ludzi zakonnych /
 y za rozkrzewianiem nabozenstwa a wytkorzenianiem
 wselałkiej nieprawosci / odmiane na zgube swa odniosly.
 Nie słudzy Boży według powołania swego Bogu Panu swemu /
 y zbawieniu bliznich sluzacy / y nie ich pobożne zabawy / y pra-
 ce / wpadkom / zamieszaniom / y odmianom w Państwach przy-
 czynedaja / y zgubie wtora otwieraia / ale zli Panowie zlym
 swym życiem / y gorszymi drugich przykładami / albo sprawa-
 mi / nie według P. Boga / y sumnienia; na slugi iednak Boże to
 skladajacey Tak Achab Pan niezbożny / nad ludem Izrael-
 skim panuiac zarzucal Eliaszowi prorokowi to / co teraz P. Ple-
 ban Jezuitom / (to jest że sie przez niego mieszaniny w Kró-
 stwie onym dzialy / y na odmiany sie zanosit) Tunc es ille
 qui cōturbas Israel. Leczy vslyszal zaraz gotow a prawdziwa od-
 powiedz

powiedz: Non ego turbaui Israel, sed tu: & domus patris tui, quid reliquistis mandata Domini 3. Reg. 18. Jozeph Żydowi nazywa/ twoli Herodowi Janá S. Brziciela buntownikiem nazywa/ twierdząc/ że go Herod dał strącić dla tego/ iż kazániami/ nazywa/ y radami swymi zamieszanie między ludźmi/ mógł kiedyś/ Polwiek uczynić. Quia (inquit 18. antiquit c. 7.) verebatur Herodes ne tanta prophetæ autoritas defectionem aliquam pararet in populo. ale że tego nigdy nie było / y że ten nieprzystać / opacznie sprawy y zabawy tego swietego wykladał / y spociał (iako teraz P. Pleban Jezuitkie) świadcza świeci Ewangelistowie. Lecz Herod chcąc swoy zły affekt pokryć / który go przywiódł do zabicia tak wielkiego proroka / puszczał głos że to uczynił / aby od zaraży tak wielkiej Rzeczpospolite wybawił. Pod czas też choć Pánowie pobożni / poddani iedną y obywatel państwa y miast ich / grzechami y zbytkami swymi sprawiwszy długie gniewu Bożego na sie przywodzą. Bolestaw Pudyl z Kunegunda Swieta małżonka swa wezyskości żyłacy / a zaś nie był powodem y przykładem do dobrego Polakom / którym na ten czas pánował / a przecie iakie mieszaniny / y splondrowanie państwa tego / za iego Pánowania działy sie.

Przyczynę też do zamieszek w państwach dała / nie Jezuiti Brolom y Pánom swym wierni / y do ich posłuszeństwa drugich napominający / ale Heretycy przeciwko Pánom swym tak wiele kroć powstałacy / y iedność pokoju rozrywający : a drugich do tegoż nieposłuszeństwa y buntow pobudzający ; y ci którzy Heretykom pomagali / y z nimi sie badz na Pána / badz na Jezuitę / badz na inne duchowienstwo porozumiewali / do tego pomocy ich używając. Przez takie ludzic / przed przysciem Jezuitom do Polski / na dziwne sie było zaniósło odmiány ; które i teraz samo ius po wielkiej części znaydowały sie / na których zabawo

zabawowanie świeżej pamięci Brol August / Jezuitę wielką
 chęcią do Polski za Indygeny przysiał y wielkimi przywilejami
 one ozdobił / nie iako truciznę oyczyny / ale iako lekarstwo na
 iey ciężkie choroby. Ktorego prośe P. Plebanie posłuchajcież;
 ale sie wprzód recznikiem zwiastcie / abo rzemiennym / ięśli go
 macie / pafem zciagniecie mocno / by was na wnetrzu nie zabo-
 lato / rzecz wrozkom waszym bardzo przeciwna słyśc. Wprz-
 ywileiu tedy swym de data Vilnę 8. octob. Anno D. 1565.
 wktorym ich Indygenami Pánjiwa tego czyni / tak inter cetera
 mowi. Cum in veteri sacrosancta religione Christiana, quo-
 rundam phanaticorum hominum, impijs conatibus, sursum
 ac deorsum in Regno nostro propè ferantur omnia; vt pericu-
 lum sit, ne in deterius ruentibus cunctis, nulli posthac super-
 sint, qui & hominibus audacissimis resistere, & veterem re-
 ligionem sarram rectamque conseruare, ac defendere possint,
 valde probandum, atque adeò summè expetendum, hoc il-
 lius (to iest świeżej pamięci X. Moskowskiego Biskupa Plo-
 ckiego / Jezuitę w Polsce funduiacego / chociaż ius był Bursę
 Mazowiecką ktora Philosophorum nazywaia / przy Akade-
 miey Brakowskiej fundował y nadas) consilium atque institu-
 tum nobis fuit. Speramus enim fore, vt. per Dei gratiam, iis
 præfidiis munita religio Christiana in regno nostro, antiquam
 auctoritatem recuperet, & in posterum retineat. Quod vt fiat,
 cum ipsi in id sedulo incumbere, tum aliorum in eo conatus
 assensu nostro adiuuare, promouereque meritò debemus.

Bywaia tychże zamieśel y odmian przyczyna też y ci / kto-
 rzy z obrotow niebieskich / abo gdy gwiazde iaka okolo polu-
 dnia wyrza (co nie nowa o vmieietnych) nowiny o nowych pa-
 nach / y odmianach / między poddanymi sieia; nie pomniac że
 Bog iest ktory dat Regna, & transfert imperia; & per quem
 h 3 Reges

Rozdział

36
Reges regnāt, & principes dominantur populis. aleć sie tym Jezuići nie bawia / choćiaś wśkołach swych Mātematyki nauce. bo wiedza że tego Kościół Boży surowo zakazuje. y nie dżiw / gdyś tegoś / samoz poganiśtwo bacznieyś / rzadzace sie sāmym tylo rozumem przyrodzonym / choć od wiary świecy nie oświeconym / zakazywało : y rozśiewaczow rzeczy tātlich gwiazdarzow / abo Māthematykow nie raz z Kzymu wyganiało / o czym miedzi innemi piśe Tacitus annal. l. 12. dla tego samego / że tymi baśniāmi dawali ludziom okazy do zamieśeć / y zamyśłow rozmaitych.

Nieślusnie tedy miły P. Plebanie / odmiane wrozyćie Pānśtwu temu przez śkoły Jezuićkie / ktore w sobie żadney z przyczyn tych / do zamieśeć dānia nie maia ; y nie sa officina ocij, impietatis, & peccatorum, Broleśtwā trācace / sed officina laboris, pietatis & virtutum, Broleśtwā ymācniāiace, odmienięćie prośe wāśe te zła opinia / a nieczynięćie sie gratis prorokiem de futuro, ale sie kontentujęćie bydź prorokiem de praterito, wyznawaiac / że sie iuś in Regno tā odmiānā zśtā / a Jezuići wām za to przyznāio / żeście nowy propheta / non GRATIS ale MOISES / ktory duchem prorockim nie to co potym miało bydź / ale co sie przed tym zśtāo prorokował / opisuiać stworzenie świātā po / ktorym sie był wlat. 2400. narodźiel. Lecz poniewaś sie podobā P. Plebanowi wrozyć obrazow; niechai nam prośe powie co znaczył obraz on Śmartwychwśtānia Pānśkiego / w środku wielkie^o drewniānego Epitāphium wymalowanū / ktory na Seimiķu iednym w mātēi Polsce / w bliskō przeszłym Decembru Roku 1625 / zhałow sie żelaznych / na ktorych wiele lat za wiesiony trwał / zerwanysy / wpadł miedzy tłum wychodzacych z Kościōłā / gdy śli zśessiey onei / w ktora / zołāsie śkoł Jezuićkich / nieśylo Jezuićy / ale y zwieryśchność Kościōłā Bożego / nie tāt

nie tak iako przystalo wspominao. w ktory też czas / y fila kiero-
com (to jest świeczników wielkich drewnianych / ktore w pro-
cessiach cechy rzemiosł rozmaitych nosić zwykli) na drugiey stro-
nie tegoż filara / w zaporać zwykłych bedace / mocnie iednym
razem / zmiesc swych poruśly sie ; y tu tymże wychodzącym /
(ktorzy dla zawałoney od Epitaphium onego drogi / wboż mie-
mo tenże filar wdawali sie) znacznie prawię / gdy miłali / nąchy-
lity sie.

Co mowie te rzeczy znacza? co obwieszczaia? y co za przestro-
ge z nich sobie brać mamy; niechaj P. Pleban wywroży.
Świeczniki / Epitaphium / Obraz Zmartwychwstania / czyli
błiskie konanie / y ostatnia świeca / pogrzeb / y na straszny sąd
od umarłych powstanie / komu przypominają / y przed oczy kła-
da tu pożytku dusznemu. Jesli tak Pan Astrolog wrożyć będzie /
słusnie abyśmy ie^o wierzei / gdyż tu non temere, (iako z pozná-
stich obrazow czyni) wrożyć to może / sed cum fundamento,
rerum circumstantiis consideratis.

R O Z D Z I A L I E D E N A S T I

Nąkońcu dyskursu swego pyta sie P. Pleban /
ná co Jezuići Błoty swe otwierają; czyli dla tego aby
lud wbytek / y sercá ich / także áffekty wrekách swych
mieli? czyli dla tego aby zmiłosci Chrześciańskiey lu-
dziom nie wmiętnym służyli / y droge do zbawie-
nia pokázowali?

Odpowiadają Jezuići / że dla oboygá tego. ale iakoż
niechaj P. Pleban posłucha; a okulary ná vsy / ie-
sli nie dosłyśy / iako to stary / wloży. Miec sercá lu-
dzkie

Rozdział

38
 dżkie w refu / dla tego żeby sie nimi wrzeczech doczesnych rzo-
 dżilo / (iako owo na Seymikach y Seymach bywa / gdy kto chce
 czego dopiac / stara sie miec iako naywiecey adherentow swych)
 to sie ludziom zakonnym nie godzi; bo to Polityka prawdziwa /
 słuźca ludziom rzeczy polityczne traktuiacym; ktora że P. Ple-
 ban Jezuitom przypisuię / czyni to licentiā suā Astrologica.
 ktora dniom niepogodnym pogode / a pogodnym niepogode tak
 wielekroć przypisuię; y tak iuż consuetudine excusatur, od
 nagany / rozumierac / że sie iey to z nyidzie choć sie omyli. Starać
 sie zaś miec serca ludzię sobie przychylnę / aby sie wnych co
 dobrego dla zbawienia ich sprawiło / nie tylo Jezuitom iest po-
 trzeba / ale y każdemu ktory chce do czego dobrego drugiego
 przywieść. Każdy Orator chcacy perswadować stara sie z pil-
 nością wielką / aby miał beneuolos auditores; aliās nie nie spra-
 wi / choć by był samym Demosthenesem abo Ciceronem. przetoż
 y każdy zakon / ma swe sposoby ludźie do siebie zaciągac / aby o-
 nym / szodkami ktore ma według swej reguly abo zwyczajow /
 mogli lepiej vsłużyć wrzeczech duchownych. a iesli żaden stu-
 snie ganic nie może zakonow innych / ktore sobie zwyczajnych
 szodkow na to używaia / cze^o ganiecie szodkōw ten Jezuitom wola-
 sny / to iest przez nauczanie ludzi młodych / zaciągac nie tylo o-
 nych / ale y starszych do siebie. N;wym rozumieniu y sensie / po-
 zwalaia wam to Jezuiti / co o nich mowi wasz Gratis, iż to o-
 nym służy / *Docete, docete pueros, & sic regna possidebitis.* bo pewnie
 o to sie staraia / aby docendo pueros possideant regna, nie so-
 bie / ani Brołowi Hispāńskiemu / iako wy mowicie / sed DEO
 & glorię illius; pomagaiac szodkiem tym nowym szkolnym /
 innemu duchowienstwu y dawnieyszym Zakonom / przyciagac
 ludzi do wiekszego poznania złości / y sprosności grzechow / ybrzy-
 dzenia sie nimi; a do wiekszey zności piętności cnot świe-
 tych / y

ych / y pobożności Chrześcijańskiej y w nich sie załochania dla
Miłości chwały Bożej y ich zbawienia.

Idąc tym Jezuić torem Akademicy Paryskie / z ktorey
sie porodzili. Jey bowiem Kanclerz wielki / on Joannes Ger-
son Theolog y Różnoscia zaeny bardzo / zbawienia ludzkiego
żarliwością palający / wdał sie przez nauczanie pobożności dzie-
ci / pomagac zbawieniu ludzkiemu / ktoremu tamże pomagało /
szkodkami innymi tak wiele duchowieństwa świeckiego y zakon-
nego ; y choć to dzieło iego y zabawę / rozmaicie wykładono (i-
aś to teraz P. Pleban toż dzieło w Jezuitach) iednak on nie wstał
waczerzy robocie / pismem swym wołaiac. 2. p. conf. 1. Hæ-
non mihi noua sunt o amici charissimi, omnia dudum præco-
gitau, & mecum ipse peregi. nam qualis vnquam fuit actio
hominis cogniti, quæ vel reprehensione, vel sinistra aut
stulta interpretatione caruerit. Miłości zaś Chrześcijańskiej
miły P. Plebanie niewmiętne nauczać y drogi onym do zbawie-
nia pokazywać / wezrynek iest miłosierny taki / że dla niego sa-
mego / choćby inšych przyczyn nie było / może bydz zakon po-
stanowiony / iako sie wyżej z nauki S. Thomasa pokazało.

Lecz P. Pleban na to sie ozywia / y wykrzykaiac mowi /
Gdy słońce w potudnie świeci, na co sie przyda zapalać świeczkę na iasnym
placu ? poniewaś szkoły swe zacne miała zdawną w Krakowie Pánowie
Akademicy a na coſteu szkoły lezuickie otwierac. Odpowiadam náto:
na co świecki we szkod biatodnia / w Kościołach zapalaia / na to
też Jezuić w Krakowie (choć że P. Akademicy / szkoły swe o-
tworzyli) świeczkę / chociaż dzień / zapalaia na chwale Bożej /
y na pobudzenie wielkie animusów ludzkich / do poznania y o-
czyszczenia wielkiego mająstatu Bożego ; aby ci którzy słońeczne
światło prowadzi do try zności / y czci wyrzadzania Pánu
3
swemu

swemu bardziej ięscze przez to świec zapalenie / do tegoż wzbur-
dzali się; atóż iako na iednoż / słońce świeci / y świeczki pala; tak
też dla iedneyże intencyey / y końca / to iest dla vsługi Panu Bo-
gu y Bościotłowi iego / wraczeniu ludzi nieumieretnych / y czy-
nieniu tego miłosiernego uczynku / y Pánowie Akademicy da-
wne szkoły swe mając iako słońce świeca / y Jezuici swe nowe
otworzyli / iako świeczkę dla tegoż gorącego. *Top.* Plebanie kwi-
ta. Słońce są Pánowie Akademicy / Jezuici świeczka się bydz / kon-
tentnia / na coż tedy prześkładać szkoł ich w Brakowie / pa-
nierasz świeczka słońca zaćmić nie może / słońce świecać ludziom
y onym zdawna służyć / nie trawi się ani psuie / świeczka zaś
posługa swa trawi się. Pánom Akademikom nieodmienney zda-
wna iasności w nauczaniu / w promowowaniu na Doktor-
stwa / Mistrzostwa / y inne godności / w dochodach intrat-
nienaruszonych Jezuici życzą / aże do końca świecą. Sami się
kontentnia / aby o każdym z nich / iako o świecy spełniło się
ono / *Inferuendo alius contumors* / służyć drugim trawie się
y iako świeczka drugim służyć zgorywam.

ROZDZIAŁ DWANASTY

Pyta się znowu P. Pleban / y z dyskursem się roz-
wodzi przed Ziemianinem, co Jezuitę pobudza do tych
szkoł krakowskich / y tak mowi, że chcą w Krakowie uczynić
pochodzi im to albo z tego / że o Akademikach źle rozu-
miał poczytując ich za nieuki / za takie którzy swo-

iey powinności niedosyć czynia / albo też ztego (że
 sie to spolnie w iedney głowie zmieszczyć może) że o so-
 bie takie rozumienie mają / iż nad nich niemają ani
 uczeńszych / ani nabożnieyszych / ani ludziom y ko-
 ściolowi Bożemu pożytecznieyszych .

Odpowiadam / że nie dla żadney z tych przyczyn miły P.
 Plebanie / ale dla tego aby swemu powołaniu / y
 Regule zakonu swoiego / ktora po wszystkich świe-
 cie iednakąś mają / dosyć czynili ; y przysięge swą wypełniali /
 ktora sie kościolowi Bożemu obwiezuia / nie tylko pogan sa-
 mych / y Heretykow nawracać / ale też ludzi młodych y nieu-
 miernych przez nauczanie ich / do Boga pociągac .

A gdzieby ten argument P. Plebanow co ważyl / toćby
 tak żadnych zakonow nie trzeba było / w Państwach / ani w miastach
 żadne / gdzie byli káznodzieie / y inni káplani Kátołiccy / wpro-
 wadzać ; ani nowych zakonow gdzie starsze byly fundowac / y
 one osadzac . boby każdy rzecz mogl *A to co ?* albo to mędrsy y uczeń-
 sy ? cnotliwszy , nabożnieyszy , y swiatobliwszy niżeli drudzy , co ich
 dawnomamy ? Ale iako takie dyskursy / mądrym by nieprzy-
 stały wrey Materiey / tak też y wrym / o czym teraz sporka / nie
 przystoia P. Plebanowi . Przetoż zawždy tak Duchowien-
 stwo / iako y Akadémie / y klastory starodawnych zakonow /
 w których sie znaydowali ludzie nie prywatne swa / ale dobro po-
 spolite Kościoła Bożego / Państw / y miast upatruiaacy / nie
 tylko nie przeszkadzali nowym zakonom / w miastach / gdzie
 wprzód oni zdawną miejscą swe mieli / osiadaiacym / ale im do
 tego ięscze pomagali ; radzi widzac że im na polow dusz ludz-
 kich

lich / y ná robote okolo winnice Bościola swego / y ná wojne;
 znieprzypiaciomi prawdy / y że złością grzechow niezliczonych /
 posyłał Pan nowe pomocniki / iako dobry gospodarz / y He-
 rman opatrny y czuły; wiedząc że okolo dusznego dobra ludz-
 kiego iest co czynić; y robotą to nieprzerobioną; i że każdy za-
 kon y zgromadzenie dla dobra pospolitego postanowione / byle
 chciato / będzie miało okolo czego wrym robić.

Pełne tego inszych nie wspominając / oboie księgi Histori-
 Societatis. Iesv wyżej pomienionych Autorow / w których
 wszystkimu swiatu wiadome czynią chęci pokazane sobie /
 od dawniejszych zakonow rozmaitych / a zwłaszcza od Bartu-
 ziańskiego / y Reformatow Benedyktynow Błastoru / Montis
 Serrati po wszystkim swiecie sławnego; z ktorymi dwiema za-
 konami Bractwo trzymało osobliwie od początku Societatis,
 tak iako y insze niektóre zakony między sobą. Lecz nabardziej
 tam wystawiając zakon Dominika Swietego ktorogo tak ka-
 znodzieie ná swych kazaniach / sławy dobrej Jezuitkiej /
 przeciwko obmawiającym y skłaniającym ich rozmaitcie /
 mocno y goraco bronili; iako też y Starsi zakonni y inni
 nauka y swiatabliwoscia znaczni / swoi ludzi powaga /
 a drudzy y pismami w druk podanemi; nie opuszczając okła-
 zywy do oswiadczenia chęci wselać ku Jezuitom / iako zpoł-
 robotnikom / y braciey choć młodszej / y pomocy im dania / ná
 początku zwłaszcza nowym zakonom / bardzo potrzebney / a
 swiatu pokazując / że co słowy / (iako Ordinis Prædicato-
 rum ludzie) o miłości chrześcijańskiej nauczali z Pawłem S.
 że Charitas non amulatur, non quærit quæ sua sunt; to
 uczynkami y rzeczą samą pełnili; nie zazdroścąc; ani się oba-
 wiając dla swej prywaty / aby przez nowo nastąpił zakon / za-
 cność starodawna zakonu ich / vszczerbek iaki wrzecząch swych
 odnieść.

odnieść miała; ale na pożytek winniemy Pánstkiey / iáko dobrzy
y zyczliwi Pánu swemu robornicy / oczyswe obracać. Czyni-
li to we Włoszech / w Niemczech / we Flándryey / w His-
paniey w Portugaliey / y w innych Pánstwach chrześci-
áńskich: wczym przodkowali Fránciszek Romeus Generał za-
konu wszytkiego; Petrus Esquiuelius Przeor Cesáraugustáń-
ski; Ioannes Penna Doktor Salmántyceński; Petrus à Soto,
Ludouicus Granatensis Księgami swemi swiátu znáiony.
Bartholomæus de Martyribus Arcybiskup Bráchárenski w-
Portugaliey / ktory y Jezuitom Collegium fundował / y ná-
stárość do życia Klastornego się wrocil; y dway cudami ska-
wni / Beatus Ioannes Mico, y Beatus Ludouicus Beltran
z innymi swemi Dominikány / ktorych wszytkich wyżej pomie-
niona Hystorya Jezuitcka wylicza / ná rożnych miejscách.

Z czego wszytkiego dobrze baczyć możecie P. Plebanie /
że sobie Jezuitci / nie / nie bádzo bacznie / (iáko wy mowicie)
wrym skót otworzeniu / postapili; ale że też nie słusnie im záda-
cie / iáko by niemáło od siebie ludzi zakonnych / wrym wykroczyć
mieli. A to niechay dósć będzie / ná pierwszy wasz dyskurs /
ktoryście Grátysem nazwali; á że się ná końcu iego do sto-
lutwápicie ná bigos / iáko w spominacie / ktoryście sobie iá-
ko widze; dobrej sławy Jezuitckey vrobili / one rożnie sieka-
ioc / iá was też trzymać dłużej nie chce; re tylko náuki wrym
response dane wam do tego bigosu / miásto korzenia osiárnie /
iáko to stáremu / (poniewás się zá takiego wdáiecie) dla zo-
lodka słabego / ná lepsze zdrowie dusze waszey; boć iá wam
przecie wšęgo dobrego sercem vprzezymym życe; choć się zwá-
mi vganiam. Bódzcie się láskawi po stáremu prośe / á ná po-
tym lepiej o Jezuitách rozumiećcie. y zá to cóście ich zle do lu-
dzi.

Rozdział

85
 dzi oddać wsiłowali, pośtutuićie iako potrzebá; pomniac że ma-
 ledici Regnum Dei non possidebunt; a wystrzegaićie sie ná-
 potym nę, maledicendo illis, quibus Dominus benedixit
 (iako mowi in simili S. Bonaventura) benedictionem
 perdatis coelitus repromissam, & maledictionem
 incurratís æternam; Czego was P. Boże vchoway.

VALETE.



PRZYWILEY
PLEBANSKI

Prawda Deklarowany.

Przez

IOSEPHA PIEKNORZECKIEGO.

To jest

Respons na wtory dyskurs Plebański

PRZTWILET NAZWANT

Przeciw Jezuickim Szkołom Krakowskim.

Podany do Druku za wiadomością y wyraźnym dozwo-
leniem orzedu Duchownego.



WPOZNANIV.

Roku Pańskiego/ 1637.

S. Bonauent. in Determin. Reg. S. Francisci.

Expedi in lucem ponere, & rationem ostendere de his, quæ non intellecta possent putari tenebræ, & per consequens possent aliorum ædificationem de nobis aliquatenus impedire; sicut enim artis alicuius ignarus, videt aliqua ab illis artis opificibus instrumenta haberi, quæ non intelligit ad quid valeant: ita plerumque sæculares & rudes mirantur, quare spirituales hæc & hæc faciant.

Proverb. 25.

Aufer rubiginem de argento, & egredietur purissimum vas; hoc est, tolle de bono quod facit suspensionem, rationem reddendo, & apparebit purum & bonum, quod putabatur vitiosum, S. Gregor.

Idem S. Gregor. Registr. lib. 8. ep. 45.

Quid aliud detrahentes faciunt, nisi quod in puluerem sufflant, atque in oculos suos terram excitant, ut unde plus detractionis perflant, inde magis nihil veritatis videant.



RESPONS NA WTORY

DISKURS PLEBANSKI

Przywilej Názwany.

PJeć rzeczy ma ten dobry czlowiek przez maszkare Plebansko gadaiacy wtym dyskursie swym wtorym. Naprzod tryumfuie / że we swym Gratyśle pokazal (iako powiada) gruntownie y wywodnie / że sie Jezuitom w Krakowie wejść nie godzi / dla tego / że oni z obowiązku czwartego slubu powinni iść / tam gdzie nie mają wiary prawo dziwey Chrystusowej. Wtóra. Przynosi czastki niektóre przywileju nadanego Akademiei Krakowskiej / od Krala Jagiella iey fundatora. Trzecia. Pobudza na Jezuitę Ziemiannina / aby na Seymikach drugim perswadowal / że przez te školy Jezuitckie Krakowskie / prawa sie y wolności Koronne łamia. Czwarta. przymawia Je^o Mości X. Biskupowi Krakowskiemu y innym Ich Mościom XX. Biskupom iakoby oni o Akademia Krakowska niedbali / y wrak z tym razem (iako on rozumie) iey niepomagali. Ostatnia / Jezuitę rozmaicie szczypie / sprawy ich nieuiac / y zle do ludzi odaiac / tak iako y w pierwszym dyskursie czynil ; y tym szkodkiem vsiluje Akademia bro-
nić.

A

Rozdział

ROZDZIAŁ PIERWSZY.

N A tryumf iego dowodu z Reguły Jezuićkiej / że się iem w Brakowie wzyć nie godzi / nie trzeba znowu odpo-
 wiadać; bo każdy baczny / który czytał responsa na to ius da-
 ny / w pierwszym dyskursie / widzi na oko / że po dziecinśku
 iakoby wygrał wykrzyka: gdyś Reguła Jezuićka nie tylko
 na to samo obwiezuie Jezuitę / aby się do Pogan naśladow-
 iac Apostołow / ale też aby w szkołach młody nauczał / na-
 śladuiac Panow Akademikow. To kmita. Aradość y try-
 umf P. Plebana z Jezuitow przekonanych tym; argum. no-
 tem o ziemie. Marzyło się mu gdy to gadał y pisał a nie
 dziw: bo było po dobrym piwie iak sam wyznawa we-
 swym piśmie.

ROZDZIAŁ WTORY.

Z Przywileju Króla Jagiella świętey pamięci czemu
 P. Pleban czastki tylko przynosi? czemu jeśli jest tak-
 ie / dla czego się z nim kryje? albo przynamnię klauzuli tej
 ekskluzywey (to jest aby tylko samym Panom Akademikom
 wolno było w Brakowie wzyć a niekomu innemu) czemu nie
 kładzie? Nie kładzie iey; bo iey tam nie maś (ani bydy nie
 mogła / bo one pozwalac do duchowney władzey a nie do
 świeckey należy) gdyby była / nie zamieściaby iey był.
 Alzby kto nie rzekł że to Gratis Jezuići po Plebańsku mo-
 wie / niechay wie / iż gdy chcieli Panowie Akademicy prze-
 słodzie

szkodzie Jezuitom / aby Collegium ich Poznańskie tytułu Akademickiego nie miało / y zaraz szkołom Brakowskiom ichże zabieżeć / wiedzący że kiedykolwiek otworzone bydy miały / przypwileciem tymże Jagiellowym tego dokazać chcieli : ale obaczywszy / że tam nie było klauzuley tej ekskluzywey iakoż powiedział / ktoraby zabraniała tego aby żadnych inych szkół w Brakowie ani Akademii w państwie tym nie było / okrom Brakowskiej / wyprawili wstok do Rzymu nieboszczkę sławney pamięci X. Janidła prosiac Paulum V. na ten czas Papieża / aby on Priuilegia ich wszystkie potwierdził / te klauzule ekskluzywe przydał. Lecz Papież wiedząc to postulatumbárzo bydy nowe / aby w Brolestwie tak wielkim / iedną tylo Akademia / & vnus generis szkoły bydy miały / nad zwyczaj innych Państw Chrześciāńskich / tego uczynić nie chciał / wiedząc iaki pożytek z wielości Akademii / y z różnaitości szkół / z uadomością stolice Apostolskiej / y Biskupiego orzedu otworzonych / zawżdy w Kościele Bożym bywał / y iest.

Jednak pragnąc wszelaką chęć oswiadczyć przeciwko J. K. M. gdzieby snadź rozumienie ieżo / prozbie X. Janidłowej nie było przeciwnie / ale raczej oney pomagające / przez Legata swego deklarował się tenże Ociec święty J. K. M. że co się rękono ekskluzywy tytułu Akademickiego / aby go żadne miejsce na potym otrzymać w Polsce nie mogło / gotow był moca swa zwykłą stolice Apostolskiej tym władać dającey zabronić / iesliby był on tego żadał / y rozumiał Państwowom swym bydy pożyteczno; toż X. Janidłowi na iego gorące instancyie odpowiedział ; ktory z tym responsem z Rzymu się wrocivszy goraco także J. K. M. solicitował y

pilnie prosił aby prośbe tego / intercessora swego / o Papieża
 wesprzeć raczył / twierdząc y odając że w Przywilejach Akade-
 mickich była ta exclusiua, saltem implicite / y nie nowa
 się zdała dobrze priuilegia uważywamy. Co chcąc widzieć
 J. B. M. rozkazał aby priuilegia te pokazał. Przywiozł
 je X. Janidło nie mieścić / y autentyczne ich copie we-
 śsiedze iedney pisane pokazywał; części ich poznaczywszy /
 naybárdziej (iako rozumiał) do tej sprawy należące / kro-
 re nazywał clausulas pragnantes. Tam zrestkazania J.
 B. M. pilno ludźie znaczyć / to wszystko co X. Janidło ale-
 legował uważali y roztrząsali; a potym iednostajnie wszy-
 scy osadzili / że tam tego nie było co się X. Janidłowi zdało /
 y że tego bárdzo dobrze postrzeżono w Rzymie; y rzecz samá
 iasnie to pokazywała; bo poto nie jeździłby był pewnie do
 Rzymu / gdyby to był ius miał dom / czym chciał swego dopi-
 trać / y tak clausuly one pragnantes / nie nie porodziły; y o-
 raz dość dowodnie / że ekluzywy o skolach innych w Brá-
 kowie w Przywilejach Akademickich nie ma.

Nie zdało się też. J. B. M. od Papieża żadać / aby
 dat ten nowy Przywilej Akademicki / ekluzywy tytułu tego /
 iako się powiedziało; bo nie chciał przyczyna swa wiazać
 tak / innym Królom Polskim ani innym Pánom możliwym zo-
 stánom Koronnym do zakładania zdozwoleniem Słolicy A-
 postolskiej nowych Akademii / w tym państwie tak siero-
 kim / gdzieby tego pożytek czasowi smych bydy rozumieć; a-
 bo większe Królestwa ozdoba. y tak się X. Janidło do demu-
 ze swemi priuilegiami całymi z Wársawy bez przydatku
 wrocił. Coś iasnie / (to jest że tamtego przywileju żadnego
 Pánowie Akademicki y ani mieli ani mają) pokazało się w tym
 Roku

Koło 1626. Gdy bowiem na Walnym Seymie Wareszawskim in Ianuario & Februario w poselskiej izbie / imieniem wszystkich onego zacnego zgromadzenia / pytanychże Pánów Akademików na Jezuitę o to się tam starzających: aby te prawa y privilegia Jezuytom szkół w Králestwie broniące pokazali / żadnych pokazać nie mogli: tylko się na statut referowali: mówiąc że w statucie Koronnym te prawa położone są; y że statut Jezuytom szkół broni; w którym że tego nie ma; na oko wnetże się pokazuje w Rozdziele tym trzecim tu zaraz następującym.

ROZDZIAŁ TRZECI

NJe mogąc tedy nasz P. Pleban pokazać żadnego takiego przywileju na który hárdzo kazał / kawałkami tylko narabia. y powiada z niego że ta Akademia ma zacne y pobożne Fundatory; y że Król Jągiello na to one fundował / aby Królestwo to ozdobił ludźmi uczonemi aby była iako perła iaká náuk wszystkich; aby była studnicá náuk z którychby czerpali wszyscy y że nic nie wątpił że ta sprawa poddanym jego pożytek przynieść miała.

Wszystko to dobrze P. Plebanie / ale tu nie masz nic przeciwko szkołom Jezuitskim: którzy to przyznawają że ta Akademia od wielkiego monarchy Jągiella Króla / y od świętobliwego żywota Królowey zoney jego jest fundowana: y że aby ta perła / nigdy bláncu swego nie odmieniała; y wiecniejże zawsze sienie / iako y dawno była: y aby ta studnicá

dnica nie tylko nie oschła / ale żeby wniey zdroiow wod ży-
wych zawždy przybywało. A że P. Pleban przydaie iże ztego
zalecánia pokazuje się iż to Akademia Koronna; choć tych
słow wprzywileiu nie maś Jagiellowym / bądzo to iednak
radzi iemu pozwalamy. bo iako każda inna rzecz dla dobra
pospolitego zbudowana albo fundowana / albo nadana ná-
zwać mozem Koronna / że dla obywatelow nie iednego tylo
miasta / ale y dla innych / zktoreykolwiek części Prolestown
tego przyjeżdżających / iest zbudowana / albo założona / albo
nadana / tak też y Akademia. Tak szkoły przy Ścicach zmu-
rowane na mieszkanie studentom / w Brakowie y gdzie in-
dzie; Tak Bursy / Jeruzalem / Jagellonianam / Długossia-
nom / albo Iuristarum Brakowskie / tak Barnkowiianam
Baliske / Bobolianam Sandomierske / y inne / ktore sa takż
intencyo fundowane / Tak Kościoły y tym miysca podobne
dla tychże przyczyn suse nie sie Koronnemi zwąć maia / gdyż
prawdziwie takimi sa a przecie iednak wolno inne takieś
budować y zakładac; gdyż także dla pożytku pospolitego
Koronnego / iako y dawnieysze zakładane bywaia. Przec-
toś ten dowod Plebanski nie maży przeciw szkołom Ie-
zuitkim w Brakowie.

Baczyci to dobrze sam P. Pleban / y przetoś drugiego
Pawalka tegoś przywileiu dobrwa / wktorym Krol Jagel-
lo postanawia / aby wszyscy studenci y zacy do Brak-
owa przyjeżdżający y tam sie vezacy swego Re-
ktorá mieli / ktoryby miał nád nimi iurisdyciya :
ktoryby ich w rzeczách mneyssich sadzil : ktorego
by pod przysiega słuchac byli powinni c. dla te-
go żeby

go żeby porządek dobry / y karność między studenty były zachowane. Wszytko to bardzo dobrze / y światobliwie / Krol ten mądry postanowił; y przyznawaia to Jezuići że tak iest. bo ktos kiedy fundował iakie zgromadzenie nowe ludzi / bądź duchownych / bądź świeckich / przełożonego onym nie dawşy? Studenti bez Rektora / iakó ciało bez głowy / albo trzoda bez pasterza być nie mogli. ale to co przeciw szkołom Jezuićkim?

Mowi P. Pleban przeciw; X bardzo / bo gdzieś by szkoły Jezuićkie w Krákwie trwać miały / to by dway Rektorowie / a nie jeden byli; zaczęym karność y dobry rząd między studenty żadną miarą zachowaćby sie nie mogły / czego chciał Jagiełło y dla tego onym Rektora naznaczył.

Odpowiadam. Mowił Krol Jagiełło o studentach / Ktoryby do Akademii ktora fundował przyjeżdżali / ale nie o innych. Bo tym Rektora naznaczał / dla ktorych zdozwoleniem Papiezkim Akademia był fundował / y onym privilegia nadawał; aby sadzeni od nikogo innego iedno od swego Rektora bydz nie mogli. Lecz za tym nie idzie / żeby innego studium bydz w Krákwie z dozwoleńiem Papiezkim nie mogło; iakó y to pierwsze z tegoż dozwoleńiem stworzono. To prawda z przywileiim tego idzie / że studenty Akademicy / iednego Rektora Ktoryby ich sadził in Ciuilibus causis mieć maia / a nie dwu; boby tak rzadu nie było między nimi. Niechayże tedy on czyni powinności swej dosyć / pilnując y sadząc tych / co iego Jurysdykcyey podle-

gą / a Jezuiści też będą swych pilnować; y tak rząd dobry będzie. Lecz iesli zgoda święta poyda Pánowie Akademicy z Jezuitami / oświadczyli sie im Jezuiści nie raz / że Krákowskiimi tymi szkołami ich / żadna odmiana iem wrym sie nie stanie. (to iest aby tylko jeden Rektor był w Brákwie nad wszystkimi studenty ktoryby onych sádzil in causis civilibus) Bo taká umowey zgody uczynili dla większego pokoiu y zachowania zobopólney miłości przed lat czterdziestá kilka zdawnemi Pány Akademicki; (o ktorey sie nizey powie w re-sponsie na trzeci dyktus P. Plebanow) że wszyscy studenci v Jezuitow sie uczacy / mieli sie wpisywać sposobem wszyt-kich innych w księgi Akademickie / y P. Rektorowi Akademickiemu posłuszeństwo przysięgac / y w sadach Ciuiliu cau-sarum podlegac onemu; a Jezuitom wrzecząc do náuk / y do kárności szkolney / y dobrych obyczajow przynależących. A tym sposobem nie dwáý Rektorowie nad studentami kó-ryby ich in causis civilibus sádzili / ale ieden tylko będzie we-dług intenczey Króla Jagiello: A że sie to do rad nie dzia-ło / nie z Jezuitow ale z Pánow Akademikow pochodziło / ktorzy nie tylko traktowac o tym z soba nie chcieli Jezuitom dopuścić / ale też ani o tym słyszeć: powiadać / że sie na nie słuchanie tego z konfederowali y z przysięgli:

Trzecia część przywileiu tego wspomina P. Pleban. że Król Jagiello dał taką moc Akademicy na pi-sanie praw sobie pozytecznych / że iey statuta tak ważne są / iáko statuta Regni / y Konstytucye seymowe bo tak mówi. Nakoniec statuta od Do-ktorow y Mistrzow przetrzęzonego Krákowskię

go Toł

go Kollegium postanowione ktore sie tu / (to iest
wprzywilej) nie moga wlozyc / chcemy dla stu-
dium ich miec za konfirmowane. Pozwala na to
wszystko Jezuiici i z iesli to Panom Akademikom pozwolono/
tak iest ; iednak tego dokladajac / ze pozwolenie to ma miec
sce tylo w tych rzeczach / do ktorych sie moc swieckā Brola
Jagielska sciagala / a nie do innych / z ktorych liczby iest reszta /
o ktorey teras sporka (to iest skol nowych otwieranie) ko-
ra nigdy nie byla w mocy iego / ani sobie oney tak on / iako y
zaden Chrześcianiski Monarcha do rad nie przywolaszale
o czym wnerze niżej powie sie. Przetoż Brol ten do reytlau-
zuly / wyraźnie przydal / to (co P. Pleban non bona fide
opuscił) ze nie na pisanie iakichkolwiek statuta we-
dlug samego tylo w podobania Panom Akademikom moc da-
ies ale na pisanie tych tylko / ktore sie winszych Akademich
zachowywać zwykly ; abo tamtym podobnych. Quae in a-
liorum (stowāsa Jagielowe) studiorum vniuersitatibus
iuxta possibilitatem seruari poterant;

Przydaie P. Pleban ze karania wielkie Jagielsko
postanowil na studenty swowolne / y nakazal / a-
by zadnemu takiemu ktorego zwierzchnosc Akade-
miccka wymaze z swych ksiąg / ani gospody / ani straz-
wnego / ani odziezy / tak w Krakowie iako y w Ka-
zimierzu nie pozwalano / y zeby rzady obudwu
tych miast / do erekucyey wtym Rektorowi poma-
galy. Chwala to wszystko Jezuiici ; y pragna tego / aby tak
ze wlasnie karano ich studentow / iesli by sie ktorzy miedzi
nimy

nimi tego godni nalezli ale to co ma do przestod skot Jezuitom w Brakowie ?

Mowi nakoniec P. Pleban ze Krol tenze Jagielski chcial miec rowna swoje te Akademia w prerogatywach Akademiei Parystiey ; ktorey Krolowie Francuscy dacia tytuł Filia Primogenita : y ze na to iego zadanie pozwolenia takich prerogatyw / pozwolili naywysszy pasterze Kosciola Bozego ; y ze to pozwolenie Papieskie w statut Krolonny iest wlozone.

Chwala Bogu ze P. Pleban przyznawa iz Krol Jagielski iako Pan baczny / nie dal tych prerogatyw ani privilegia Akademiei / ktorych dac bez Konsensu Papieskiego nie mogl ; y ze wladza swoa w rzeczach do skot przynalezacych / iako pan Katolicki / swoa piedzia mierzyl ; pomniac ze nemo dat quod non habet wedlug dawney Reguly. Ciecho sie z tego Jezuici / ze Brakowska Akademia rownala sie za pozwoleniem Papieskim we swych prerogatywach z Parystka ; ale tesz tego sobie zyczo / ze iako onych Parystka przyiela do swego gremium / zgodziwszy sie z nimi / y nie przeczy ani przeszkadza onym w ich wlasnym Kollegium w Paryżu uczyc / tak tesz aby Akademia ta / tamtey nasladuiac / im we swym wlasnym Kollegium o S. Piotra uczacym / w tym nie przeczyla / a w swietey zgodzie / iako y tamta tak wielka y zaena / z nimi zyla ; pomagaiac sobie robic okolo dobra pospolitego. Widziec tedy kazdy moze ztego / co siem na przywilej Jagielskiow odpowiedzialo / iak slaby fundament mato Panowie Akademicy zniego / do kontradykowania skotom

kom Jezuićkim Bratowskiim. Ze zaś od Stolicy Apostolskiej
żadnego takiego przywileju Pánowie Akademicy nie mają /
aby się onym tylko samym a niekomu innemu wezyt młody w
Bratowie godzilo / bádzo się dobrze wyiawilo gdy weyma-
je Roku 1626. otyś Pánowie Akademicy supplikowali
Oycu świętemu / aby im dat mandat / de manu tenendo in
possessione legendi priuatiue ad Patres Collegij Cracoui-
en. Societatis Iesv (to iest in hibicija aby w Bratowie nie-
czytali / ale tylko oni sami) Czego Papież wezyt niechciał;
iowšem Tribunal Jego in Orbe Christiano równiešy Sa-
era Rota Romana nazwany / do ktorego te sprawe Ociec
S. odesłał / Decisja wydał Roku tego 1626. Die Veneris
16. Iunij, twierdząc że Pánowie Akademicy żadnego prá-
wa nie mają zabraniać škół Jezuitom w Bratowie; a że Je-
zuitom / tam de iure communi, quám ex specialibus priui-
legijs mieć škóły w Bratowie / zwykłym zakonowi swego spo-
sobem godzi się; ktorey Decyzyje słowa wtajne w Kódzialis-
zey tu położone są.

ROZDZIAŁ CZWARTY.

Tęciła praca Plebańska w tym ieżo dyskursie leży;
mocno nądymać Ziemiańniną na Jezuitę / nąuczają-
cie go. iáko ma na Seymiću b bracia poz-
budzać na tychże perswádując im; że się przez te
nowe škóły Jezuićkie práwa y wolności Kor-
ronne samia; gdyż wiednym że statucie są y wolno-
ści Akademickie / y wolności Koronne / a naycieś

Żey tyśo począć walczyć łamąć sobie prawa. Quod sequitur specta.

A to ius P. Plebanie ani po Akademicku / ani po Plebanicku. Nie po Akademicku / bo tam przysięgaia na samym zaraz wpisowaniu sie in album studiosorum, nie wolac ad Idem. Non clamabo ad idem. wiedzieli bowiem dobrze dawni oni Akademicy ktorzy te klauzule do iuramentu przydali / iako ludzie baczni y mądry / że nie iest to sposob dobry / ani przystoyny obrony / tumultuarię na tego okrzykiem abo mora chcieć następować. bo walcich obronach nie ma mieysca racya ani rozum; ale goracość popędliwości hetmāić y kierować rzeczami zwykła / zwięksha szkoda Autorow do tego pobudzaiących / aniżeli zpożytkiem. A toć to iest własne ad idem wolac / gromady braciey pobudzac na Jezuity / aby wszyscy y na y oć krzykneli Crucifige, Crucifige, na skargę iedney samey strony / drugiey nie przesłuchawszy; y żeby dzieło ich potepili / y onych osadzili / gwałtownikami starożytnych praw y wolności oyczystych / nie pytać ich / iesliście winni / abo niewinni; prawda to czyli nie / co wam zarzucaia / wolności Koronne poczynacie psować iako wam za daia / czyli to złe was wdanie y szczyra potwarz?

Ani też to po Plebanicku / ani po Kapłanicku. bo osoby duchowne pociągac / a controuersias do forum duchownego nalezace wyciągac / do sadu ludzi swiędlich / tak surowo Kościół Katolicki zabronił / y zabrania / że też in Bulla Cœnæ Domini nad ktora strozhey nie maś / klątwa (w ktora zaraz rzecz sama wpadaia to czyniac) karze zwoyezaiem starodawnym / zakazania tego przestępce. Ze Jezuitci forū nie maio ratione personæ przed swiędłimi / będąc zakonnikami.

Sam każdy to wie katolik chociaż nie Pleban. gdyś wszelki duchowny chociaż pierwsze tylo świecenie mający / aliquibus presuppositis, ad forum Ecclesiasticum spectat. a dla czegoś na nie naprawuiecie Ziemiańska / aby ich na Seymitach przed bracia oskarzał / że prawa Koronne łamie: ale jeśli co komu winni czemu in foro competenti onych nie sułacie? gotowi o sobie dać sprawę by y najmnieysiemu.

ROZDZIAŁ PIĄTY

Zezasie sprawy y Kontrowersie strony skół / z których jest y ta terażnieysza Jezuitcka z Panny Akademicki / do duchownego forum należa / a nie do świeckiego / y przetoś nie maia miejsca na Seymitach / ani przed żadnym grodem / ani ziemstwem / ani trybunałem / ale albo przed Legatem Pańskim / albo w Rzymie przed samym trybunałem teyże stolicy Apostolskiej / pisał o tym tak Theologowie / iako y Jurystowie: y wyświadczaia róż przylady wieków rozmaitych: y samej Statuta Koronne.

Przed lat puczwartą sta / gdy Akademia Paryska wśelakiemi sposoby bronila oycom Dominikanom y Franciszkanom w Paryżu wczep / y żadney wney ani spoleczności z nimi mieć niechciała / (iako pisał S. Thomas Cantipratanus y inni Autorowie) / gdy sie iey nie powiodło potwarzy y składowania / ktoremu przypisna swę y kłóskt na co wydane / zakonnikom onym przeszkodzić wym wsiłowała: y doznawszy rzecz sama / że iey nie pomagało tak wielkie zakonow dawnieyszych / y innego duchowienstwa / na teś Dominikany y Franciszkany za iey powodem wzruszenia / zaiogrzemia / a

dobrze wiedząc że iey wtym żadna zwierzchność ani potęgą
 świecka / ratować nie mogła przeciwko Stolicy Apostolskiej
 Stolami zawsze rządzący / do trzech się osobliwie argumen-
 towadała / Ktoremi się iako trzema mury albo wały /
 przeciw mocy teyże Stolicy obtoczyć y bronić chciał.
 Pierwszy był / że Papież przymusić nikogo nie mo-
 że / aby poniewolnie miał drugiego / do swego to-
 warzystwa / albo zwiastu iakiego / przyiać;
 gdyż takie rzeczy dobrowolne bydy miały; o czym y
 prawda świeckie są wyrażnie. *Mali homines & se-
 ductores* (mowi pisząc o tym Thomas S. c. 3. księgi swoy
 wyżej pomienionej) *proficiunt in peius errantes, & in
 errorem mittentes, vnde non contenti Religiosorum infam-
 ia, etiam Apostolicam auctoritatem euacuare conantur,
 dicentes, quod nec etiam Apostolica auctoritate cogi pos-
 sunt, vt ad suam societatem Religiosos admittant; quia
 secundum iuris civilis ordinem, nullus ad societatem com-
 pelli debet; cum societas voluntate finietur; vnde nec
 ipsi compelli possunt, aliqua auctoritate, vt Religiosos
 in suam societatem admittant.*

Butyż zaraz y obala ten pierwszy mur / tenże Doktor
 S. mowiąc / że towarzystwa y zwiastwa dwoiakie, iedne
 prywatne / albo poiedynkowe / ktore każdy według upodo-
 bania swego / czynić może / iakie bywaia páná je sluga /
 towarzystwa w drodze / w rzemieśle / w handlu / w służbie /
 z drugim towarzystwem tymże się bawiącym / y meżá zżona.
 do iakiego towarzystwa / ani sam Papież poniewolnie ni-
 kogo przymodzić nie może. Drugie są towarzystwa y
 zwiastwa

zwioſſi publiczne albo poſpolite / ſtore dla dobrá poſpolie-
tego / nie ſwa wola / ale za dozwoleniem zwierzchnoſci do
ſtorey to przynależy / poſtánowione bywáia; te przymoſſo-
ne od teyże zwierzchnoſci bydy mogą / aby przeciw ſwey woli,
drugich do ſiebie przystę. Ad ſocietatem publicam
(mowien S.) quæ non poteſt conſtitui niſi ex ſupe-
rioris autoritate, aliquis compelli poteſt: ſicut Princeps
qui præeſt Reipublicæ, poteſt compellere ciues, ut in
ſua ſocietate aliquem recipiant; ſicut etiam Collegium a-
licuius Eccleſiæ cogitur, ut aliquem recipiat in Cano-
nicum, vel in fratrem, unde cum Collegium ſtudij gene-
ralis ſit aliqua ſocietas, ad eam aliquis induci poteſt au-
toritate ſuperioris cogente. porz Thomaſſi Swięty.

Drugi argument Akademicy Páryſkiey byt; że tá ſprá-
wá do Papieża nie przynależy / ále do ſwieckiego
forum. bo Papieża powinno Chrzeſćciánſtwo ſłu-
chác / ále wrzeczáć do zbáwienia przynależących /
y tym podobnych ále ſkoly co máia do tego? Nie-
cháy y Papież władza ſtoreá iemu dáć Pan / ſwa-
piedzia mierzy / á wrzeczy ſie ſwieckie nie wdáie.
Apoſtolica authoritas (mowili) non ſe extendit niſi ad
ea, quæ ad Cathedram pertinent, unde Apoſtolus dice-
bat, 2. Cor. 10. Nos autem non in immenſum gloriabi-
mur, ſed ſecundum menſuram Regulæ quâ meſus eſt no-
bis Deus. Ad Cathedram autem non pertinet ſtudentium
ſocietas, ſed collatio beneficiorum adminiſtratio ſacramen-
torum & alia huiusmodi: unde authoritáte Apoſtolica
cogi non poſſunt, ut Religioſos ad ſuam ſocietatem ad-
mittant, Caſ

Rozdział

Tak śmiały a niewstydlivy argument / wáli potężnie wielki reize obronca władzy namiestnika Chrystusowego / wtamtęże swey księdze cap. 3. odpowiadając że nauka ta / iż szkoły nie do Papieża ale do zwierzchności świeckiej przynależą / iest naprzód škodliwa Kościołowi Bożemu wszytkiemu / lecz osobliwie studentom y Rzeczypospolitey; potym że iest iasnie fałszywa: ad illud (mowi) quod obliiciunt, quod hoc est de illis, que non pertinent ad Cathedram, dicendum quod hoc est falsum, zawiadować bowiem y starać się o tych rzeczach / na których rozkrzewienie wiary świętej / y dobrych obyczajow / a zachowanie w Religii Katolickiej / y w pobozności Chrześcijańskiej świata wszytkiego zawiasto / własna iest powinność Papiezska; y do iego to urzędu / własnie przynależy / którego Chrystus Pán uczynił gospodarzem / wtym wielkim domu Kościoła swego na ziemi / a że fundament oboygą tego naywiększy iest / wychowanie y ćwiczenie ludzi młodych / dla tego školice Apostolskie zawoždy o szkołach tak wielkie staranie miała / iako o rzeczy do siebie własnie należacey / y powinni Papieżowie vprzierać im pedimenta wśelacie / któreby wtym do lepszego wychowania ludzi młodych przeszkoda były / y one władza swa znosić / badac tak ostro / daniem sobie tak wielkiej od Pána mocy / obowiążani / aby actiones hominum dirigant ad finem Supernaturalem: qui est salus animæ, & consequenter tollant omnia impedimenta, quæ bonorum operum studium & cursum impediunt, iako nauczają Theologowie o tym dysputujący.

Obia

Obiasnia to bardzo pieknie przykladem nauki Philoso-
pha poganskięgo tenże Thomas S. in eodem c. mowi
Ad eum qui regit Rempublicā pertinet ordinare de nutri-
tionibus & adinventionibus iuuenū, in quibus exerceri de-
beant: ut dicitur in 10. Ethic.: vnde & in Polit: ut &
in primo Eth: dicitur, Princeps ordinat quas disciplinas
debitum est esse in ciuitatibus, & quales vnūquemq; opor-
tet discere, & vsquequo. Et sic patet, quod ordinare de
studio pertinet ad eum qui preest Reipublicæ, & præcipue
ad Auctoritatem Apostolicæ sedis, qua vniuersalis Eco-
clesia gubernatur, cui per Generale studium prouidetur.

Twierdzi potrzecie o nauce tej Thomas S. tamże / że
jest bez fundamentu / lekkości pełna. Hæc sententia mowi
est damnosa, falsa, frivola, Derogat enim Ecclesiasticæ v-
nitati, derogat charitati; qui enim prohibet seculares in stu-
dio Religiosis communicare, vel è conuerso, impedit
charitatem, & ex hoc etiam dissensionis & rixæ dissemi-
nat incentiuum, Derogat etiam hæc sententia profectui
studentium, in omnibus enim negocijs, quæ à pluribus
exerceri possunt, plurium societas multum prodest, sed
præcipue in acquisitione scientiæ. Est etiam, falsa,
quod multipliciter patet: quia est contraria doctrinæ A-
postolicæ, quæ falsa esse non potest. Est etiam frivola,
quia rationes quibus innititur, nullius momenti sunt, &
ostendunt ignorantiam eorum qui eas inducunt, vel ve-
ram vel fictam. y wszystkich tych trzech rzeczy / ktore o tej
nauce twierdzi / seroko tamże dowodzi.

A nakoniec przydaie że ta nauka jest błędem
y Heresy; y tak mowi tamże c. eodem. In his autem
in qui-

in quibus Apostolicæ potestati derogant, non solum falsitatis, sed etiam hæresis crimen incurrunt, quia ut dicitur in decretis dist. 22. c. omnes. Qui Romanæ Ecclesiæ privilegium (zawiadowania o tym/ co ludziom do lepszego ich duchownego iest pożyteczniejszego/ y do znoszenia wśpółlańskich przeskód temuż) ab ipso summo omnium Ecclesiarum capite traditum, auferre conatur, hic proculdubio in hæresim labitur. Fidem quippe violat, qui aduersus illam agit quæ est fidei magistra. Hoc autem privilegium Christus Romanæ Ecclesiæ contulit, ut omnes ei sicut Christo obediant, unde patet quod quicumque dicit, non esse obediendum his, quæ per Papam statuuntur, in hæresim labitur. Unde nulli dubium esse debet seculares compelli posse authoritate Apostolica, ut ad societatem studij Religiosos admittant. *Te są własne słowa tego S. Doktorá/ktorego nauke iako sobie poważa wśpółko Chrześcijaństwo/ świadkiem tego iest dobrym tytuł Doctoris Ecclesiæ, iemu dany od Kościoła Katolickiego: y iego/ dla gruntowney nauki / ktora świat ozdobił / do starodawnych czterech Doktorow przez stolice Apostolską przylaczenie.*

Trzeci argument Akademikow Paryskich y zodpowiedzia nań/ nizey wślyszysz Czynelniku; gdy sie mowić bedzie / o daremney boiazni nie ktorych/ obawiaacych sie zniszczenia Akademiei przez skoty Jezuitkie.

ROZDZIAŁ SZOSTT.

Szefeliście P. Plebanie co o tej Kontrouersyey ten zasenny y święty Doktor / a nim skota Theologorum nauca. po-

weza; posłuchaycieś też teraz / co o tym Katolickim Jurystowie y
 Politykowie mówią / z których wam jednego też także / dla
 krótkości / ale bardzo znacznego naukę o tymże przeloże
 przed oczy. Gregorius Tolosanus, prawa tak duchownego
 iako y świeckiego zacny Doktor / y we trzech Francuskich A-
 kademiach / Badurcenskiej / Tolosańskiej / y Pontemusian-
 skiej znaczny regoż oboyma profesor l. 18. de Rep. c. 2. po-
 kazawszy pierwey / iako nad Doktorami Theologiae ma moc
 Papież / przydaie: Rursum etiam aliorum Magistrorum
 quam Theologiae, curam & sollicitudinem pertinere ad
 summum Pontificem, nemo dubitabit, si considerauerit
 privilegia quae ab illo irrogantur, & potestatem, quae
 eius auctoritate conceditur docendi ubiq; terrarum, quod
 a solo summo Pontifice pendet. I przydaie / że choć Mo-
 narchowie y Pánowie świeccy / we swych państwach po-
 zwola komu uczyć / przecie żaden tego ich pozwolenia żą-
 wać nie może / ażby pierwey fidelitatem y posłuszeństwo sto-
 licy Apostolskiej przysiągł przed Biskupem / albo przed tym
 kogo on na to naznaczy / co dowodnie pokazuje Bulla Pij 4.
 y co wiernie zachowywają tak wszystkie Akademie Katolickie /
 iako y ta Bratowska: y gdzieby szkołami takimi albo Akade-
 miami / od Pánów świeckich założonemi Papież się chciał
 opiekac / iż mu tego bronić nie maia / si curam (mowi)
 paternam in illis gerere velit, non est repugnandum. Do-
 kłada y tego; że choćby o pozwoleniu Papieskim wzmianki
 żadney / nie miały w sobie privilegia niektórych szkół albo A-
 kademiy na swe fundowania / a Papież chciał o nich zawi-
 dowac / przecie iednak iego w tym słuchac jest rzecz powin-
 na; gdyś się zawždy ma rozumiec szkół fundowanie wśela-

Rich / z poddaństwem y posłuszeństwem zwykłym Stolicy Apostolskiej / choć tego w przywilejach nie wyrażono tamen perpetuo (słowa iego są) subintelligendum est , ita deum cōditionem scholarum & Doctorum permissam , vt intentioni fundatorum respondeant , quæ talis est , vt ad instituendam iuuentutem Reipublicæ , fuerint societates tales & Collegia erecta , ad finem consequendum vltimū , ad quem finis Politicus respicit : vt per institutionem & conseruationem societatis humanæ , ciuilis coetus dirigatur ad consequendam vitam illam æternam , seruatis mandatis Dei , & sublati omnibus per doctrinam & institutionem erroribus. O czym wshytkim zawiadować Papieżowi z powinności iego pasterkiej przynależy.

Tamże tenże author przywodzi Concilia rozmaite / to jest Sobory Kościoła Bożego / tak dawne / iako y ostatnie które było Trydenskie / na których Biskupom zlecaia słoń / y pozwalaią ich Kościołom moc / niemi rządzić / y zawiadować. Concilia sacrosancta , mowi , disposuerunt , & Ecclesias hoc honore constituendi magistros publicos donarunt. Na toż w Kościołach katedrałnych między inshymi urzędami postanowiła stolica Apostolska Scholastyka Praelature ; to jest te prałaty / których Scholastykami zowią / od powinności doglądania słoń / y zawiadowania o nich / które na nie Kościół Boży włożył ; na toż y od dawnych wieków / słoń przy Kościołach budować zwyczaj.

Przywodzi tamże pieknie tenże Polityk / trzy bardo stare przykłady do tego służące ; pierwszy Pontificis Rzeczypospolitey Żydowskiej / który oshyskawshy że Pan nasz ożnie do siebie gromadził / Pana poimanego pytał / co są słoń wazył

wążył się otwierać / y co za nauki uczniom swych nauczać ;
 pokazywać że zaczynania szkół / gromadzenie dyscyplułów / do
 najwyższego Biskupa przynależały ; bez którego dozwolenia
 nie godziło się tego czynić / według prawa zakonnego
 Ioan. 18. 19. Drugiż Rzeczypospolitey Acheński / przy
 kład Philosophów ; którzy widząc świętego Pawła uczniem
 gromadzącego / pozwali go / y do najwyższego Trybu
 nalu Areopagus nazwanego przywieśli / aby dał sprawę o
 tym co czynił A. 17. 19. Rzeczże kto / ale tam było o wi
 cie. Odpowiadam y o owiarcie / y o obyczaię ; czego oboym
 najbardziej w młodym wieku ludzi nauczać potrzeba / y dla
 tegoś dobrze ten Polityk te przykłady na to przyniósł.
 Trzeci przykład Caroli Magni Monarchi zacnego / któ
 ry się obietnice u Biskupów upominał / aby w sporządzeniu
 szkół w swoim się stawili / onym do tego skutecznie pomagac
 wsiłniac.

ROZDZIAŁ SIÓDMY.

Tę macie P. Plebanie / y z nauki Jurystów y Polity
 ków / a nie tylko z samych Theologów / do którego for
 rum szkoły przynależa ; przykładów teraz / coś iasnie potwier
 dzających pilno posłuchaycie proszę / (które są wziete ex
 Bullis Pontificum ; Ex Mindendorpio de Academijs ; Ex
 Bzouij Annalibus, opuszczając inne Autori dla krótkości.)
 niechay się wam nie cni proszę na żoładku / od tak żywej
 prawdy / potrawi jako widze wam bardzo niesmacznego
 S. Grzegorz Papież zakazał świeckim w Anglii uczyć / a
 samym tylko zakonnikom w ich klasztorach szkoły mieć pozwolił

dla wszytlich. Anno 1303. Bonifacius 8. Akademia w
 Awinionie we Francyey fundował. Tenże Akademia in ci-
 uitate Firmi A. 1305. priuilegiami Akademiej Bonon-
 skiej one ozdobiwszy. Tenże Akademia Kzymsta A. 1303.
 Clemens v. Academiam Perusinam A. 1307. A. 1339.
 Benedictus 12. Papież postanowił Academiam Heidel-
 bergensem in Palatinatu Rheni. A. 1388. Urbanus vi.
 potwierdził Academiam Colonensem, nadawszy jej
 priuilegia Akademiej Paryskiej. Bonifacius 9. Euge-
 nius iv. Nicolaus. v. Paulus iv. też y inne jej nadali lat
 rożnych. A. 1391. Bonifacius 9. Academiam Erfor-
 diensem vprzywileiował. Akademia Padewska potwierdzi-
 li. Urbanus 4. Clemens vi. Eugenius iv. In Scotiae Re-
 gno postanowił Akademia Martinus. v. A. 1430. Ten-
 że postanowił Academiam Rostochiensensem A. 1419.
 Tenże postanowił Academiam Louanensem w Flider-
 landzie A. 1425. ale jej czytać Theologię nie pozwolił/
 tak iako yiego antecessor Urbanus v. uczynił był / postando-
 wiając Akademia Krakowska. Innocencius vi. Akade-
 miej Bononiskiej czytać Theologię dopuścił A. 1360. y
 wielkie jej priuilegia nadał. Bonifacius 9. na prozbe
 Marchionis Estensis. y miasta Ferarza A. 1391. Akade-
 mia tamże fundował / priuilegia Akademiej Bononiskiej y
 Paryskiej oney pozwalając / ktore y Clemens 8. A. 1602.
 potwierdził. Alexander vi. Akademia Valentynam w
 Hispánii postanowił. a Syxtus v. Roku 1585. też po-
 twierdził. A. 1427. Akademia Lowańska Papieżowi suppli-
 kowała / aby jej dozwolił Theologię czytać / czego był nie po-
 звоleł w pierwszym jej potwierdzeniu Martinus v. A. 1384
 prosono

prosono Papieża Vrbanum vi. o potwierdzenie Akademii Wiedeńskiej; y mianowicie iemu suplikowano aby Theologiię nauczać / y promowować na gradus Academicos wniey dopuścić. Juliuszowi wtoremu suplikował Alexander Król Polski / przyczyniając się za Akademią Krakowską aby nie pozwalał we Wrocławiu założyć Akademię / Ktoraby przeszkoda była tej Krakowskiej. Cantabrigienssem Akademię w Anglię / y Oxoniensem tamże / Honorius 1. Sergius 2. Marinus v. Eugenius 4. potwierdzili. Lipska potwierdzili Pius 2. & Alexander v. Ingolstadtka postanowił Pius 2. y Paulus 2. Salmantyceniska tak bardzo sławna potwierdził Martinus v. a Benediktus 13. czytanie Thegologiię wniey postanowił. Baskileyska Pius 2. A. 1459.

Erik Król Danijski / wprosił sobie dozwolenie na postanowienie Akademii Hafucenńskiej / Ktora też potym potwierdził Syxtus 4. Anno. 1478. Witzburcka zdozwoleniem Bonifacij 9. jest fundowana. Paulus 3. postanowił Akademię Maceratensem A. 1540. Gregorius 13. na prozbie Carola Kardinála / y brata jego Książęcia Lotaryńskiego / postanowił Akademię Mussipontanam. Gregorius 13. na prozbie Króla Stephána świętey pamięci postanowił Akademię w Wilnie A. 1579. Syxtus v. Anno 1585. na prozbie Carola Archiducis Austriæ Oycą teraźniejszego Cesarza Ferdinanda wtorego postanowił Academią Grecensem. Akademię Jamorską fundując świętey pamięci Pan Kancelarz y Hetman wielki Jamorski. od tego prosił na to dozwolenia; czy od Rzeczypospolitey czyli od Papieża? sam Serb Clementis 3. wespół z Jelitami kleyno-

Kleynotem starożytnym / Akademiey za insigne dány wo-
 świadcza. Czyli podobno chciał wolności Koronne przez to
 swey nowey Akademiey postanowienie łamać tym / że dozwol-
 lenia na to na Seymikach ani na Seymie nie prosił: Ale rze-
 cze kto. Insa to była P. Zamoyskiemu / bo on był dziedzic-
 znym Panem na swym Zamościu / wolno iemu było tam czy-
 nić co sie podobalo: a tu nie jest tak; Bo Krol chociaż jest
 Panem naszym / nie jest iednak Panem dziedzicznym / y nie
 ma tey wolności.

Odpowiadam / choć Krol nie jest dziedzicznym Panem
 Miaszt Koronnych / wolno iednak iemu wnich czynić / to
 wszystko / co nie jest ze szkoda Rzeczypospolitey / y zuśczerbkiem
 wolności Koronnych / ale zpożytkiem pospolitym a zozdoba
 Korony / y tak może budować w Miasztach Koronnych Ko-
 ścioty / Błasktory / Szpitale / Zamki / Cayhausy abo Arse-
 naly / Kollegia y szkoły / niepytaiąc sie o to Rzeczypospoli-
 tey / iako każdy inny we swym dziedzicznym Mieście. gdyś
 hac sunt mere Regalia. czego sie każdy w statucie Koron-
 nym doczytać może: gdyś y na fundowanie Akademiey Bra-
 kowskiej nie brali Krolowie Polscy Bazymierz y Jagiello
 (iako wtymże statucie czytamy / y w kronikach naszych Pol-
 skich) dozwolenia od Rzeczypospolitey / ale od Papieżyow.
 Lecz wróćmy sie do rzeczy.

Akademio Paryska potwierdzili y wielkie iey bardzo
 privilegia nadali Innocentius 4. Nicolaus 3. Martinus 2.
 Urbanus 5. Wteyże Akademiey Paryskiej we wszystkim pra-
 wie świecie náyzacnieyszey / chociaż od Krolow francuskich
 tak wielo libertates ozdobione / rzadzili Papieżyowie y one
 reformowali / y co y iako nauczac miała postanawiali. Tak
 Nico-

Nicolaus V. przez Legatą swego Kárdynała Guilelma E.
 stowille/ te Akademia wizytował / reformował / y prawa
 rozmaite wniesy postanowił A. 1452. y statuta teyże Akade-
 miey przed tym od dwu Legatów Papiestkich Jana y Egidiu-
 śa Kárdynałom dane potwierdził. Teyże Innocentius
 Papięż zakazał dla słusnych przyczyn / ius civile publice
 uczyć c. superspecula, Extrau. de priuile. Czego iey także za-
 bronil Honorius. 3. teste Tolosano. Teyże gdy za Licen-
 tyatury y promocyę na Doktorstwa / y Mistrzostwa / siłą
 wyciągał na Candidatách / surowo aby tego przestąpił ro-
 skazał / Alexander 3. Teyże znaczne Professory y Mistrze
 ktorzy Dominikanom y Franciszkanom szkół zabraniali w
 Paryżu (iako to teraz w Krakowie Jezuitom dzieie się)
 y nie tylko na nich rozmaite paszkwile pisali / y księgi porwa-
 rzy y oścepytkow pełne pod pretekstem broniienia swey Akade-
 miey ; ale też na samegoż Papiężą / na władzǳa stolicy Apo-
 stokkiey świeckich pobudzać śmieli / twierdząc że szkoły przy-
 należą do świeckich a nie do duchownych praw. Zaczne mo-
 wie one Mistrze Papięż Clemens 4. do Rzymu ich przed się
 przywołałszy pokarał; bierety zgłow / Pitagorij zramion;
 chalaśy y togi z grzbietow im pozdeymował; godności y wa-
 rzedow wśelakich ich odsadził; księgi ich na przeciwko zakon-
 nikom przerzeczonym / nie tylko w Rzymie ale w samym że
 Paryżu przed Akademia palić dekretem swym roskazał; y
 one do odwołania iawnego / tego wszystkiego / co na one za-
 konniki mówili y pisali przymusił. Clemens v. roskazał
 Akademiam / Salmantycenskiey w Hiszpaniey / Paryskiey
 we Francyey / Oxonienskiey w Angliey / Bononienskiey we
 Włoszech / aby do nauczania mistrzow więcej przybrały / y

czego on rozstrząsował czytaty; o czym wyrażnie in iure Canonico mamy.

ROZDZIAŁ O S M T.

T Oświadczenie zsamejże Akademii Bratowskiej na oko pokazuje się; abowiem na iey fundowanie / Brol Kazimierz wielki / prosił pozwolenia od Urbana v. Papieża / postawszy posły swe do Awenionu / mowi Bielski, Roku 1361. y otrzymał. Która koscą wielkim na Kazimierzu począł budować / ale iey nie dokończymyśy umarł / tak że z niego nie było. A Mlechowita l. 4. wymyje Roku mia- nuie y Komissarza na to Papieckiego. Casimirus (mowi) missis notabilibus nuncijs in Auenionem, ad Urbanum Papam v. huiusmodi fundationem a Sede Apostolica ad- mitti obtinuit. Iacobus enim secundus, Swinká cognominatus Archiepiscopus Gnesnensis, per literas Aposto- licas Commissarius, & exequutor designatus, præfa- rum studium Cazimiriense seu Cracouiense confirmavit. iednak Thelogię czytać nie dozwalać; y wyrażnie tego za- braniać. præterquam in Theologica facultate, słowa so- Papieckie / w przywileju Kazimierzowi Akademii fundo- wać y szkół otwierać dozwalać cym.

Dla otrzymania teyże Akademii nie było imienia / ale y rze- czy samey / znawu Brol Jagiello A. 1400. Bonifaciusowi ix. suplikował; aby taka Akademia w Bratowie posta- nowił / ktoreby nie było innych wyzwolonych nauk / weo- dług Konsensu iussu od stolicy Apostolskiej otrzymanego / ale- też y Theologia nauczać godziło się / y nad to jeszcze / aby też
prius.

priuilegiami Theologow Akademiej Paryskiej ozdobił /
 pragnąc aby swoia fundacya / ozdoby iako naywieksze mia-
 ła. Pozwolił oboje to / słusney prozbie Krola pobożnego /
 tenże Papież; o czym samże tak mowi / Pro parte ipsius
 Regis ac Reginae nobis iterum fuit supplicatum, vt in ci-
 uitate praedicta (to iest w Brakowie) statueremus &
 ordinaremus huiusmodi studium generale, etiam in ipsa
 Theologia; idcirco statuimus & ordinamus quod in ipsa
 ex nunc & semper perpetuis futuris temporibus sit ac esse
 valeat, etiam in eadem Theologia, huiusmodi studium
 generale. y tamże przydaie Papież tenże / de vberioris dono
 gratiae, concedimus priuilegia, libertates, praerogatiuas,
 Theologiej Doktorom / y audytorom tychże / ktore teyże The-
 ologiej Doktorom y Audytorom / w Paryskiej Akademiej
 sa pozwolone. O czym wszytkim czytay sobie w statucie Ro-
 donnym v Janusowskiego f. 217. a w innych edycyach ver-
 bo Akademii / abo verbo Szkoła Brakowska; A chcąc i-
 so naylepiey rzeczy te vtwierdzić / prosono znowu o Kon-
 firmacya ich / Ioannem 23. Martinum 5. iako piše Mie-
 chowita lib. 4. cap. 41. Tak Akademii Brakowska Kon-
 seruatory to iest obrońce praw y wolności / sobie nadanych /
 (według zwyczaju y trybu Akademii Katolickich dobrze
 wiedzacych / że do forum duchownego a nie świeckiego
 przynależa) otrzymała od stolice Apostolskiej nąznaczone /
 Opata Mogilskiego / a Dziekan y Gnieźnińskiego y Wro-
 cławskiego. Tak gdy Wrocławianie Akademia w Mie-
 ście swym mieć chcieli / nie do Szlachty ani do Rzeczypospo-
 litey / ktora zakazywać tego mocy nie miała / o zabronie-
 nie tegoż wdała sie / ale do samego Papieża / wziawszy przy-

czynne listy od Króla Alexandra / y tak swego doświadczenia /
to jeszcze po dwa kroć. Tak promowuje Doktory y Mistrze
y Bakałarze władza y mocą S. Sedis Apostolicæ wyraża
nie to na każdych promocyach wyznawaiac y wspominaiac.
Tak tytułu żadnego Doktorstkiego / Mistrzowskiego / ani
Bakałarskiego żadnemu. nieda / aże pierwey posłuszeństwo
Sedi Apostolicæ przysięże.

Reformowania zaś teyże Akademiei Krakowskiej
pierwsze pod Samratem Arcybiskupem / y przyprowadze-
nie / y wezwanie do niezgod. inąd Mistrzow / iednego na
czytanie praw / a dwu literarum humaniorum; aza nie
przez duchowne Dekretem synodu Piotrkowskiego działo
się? Druga teyże Reformacya / przed stem lat y dwiema za
Łaskiego Arcybiskupa / aza nie do teyże duchowney zpie-
rchności / do której przynależa szkoły stała się? Posłuchamy
słow samych Synodu Łeczyckiego Anno. 1523. wstatu-
cie położonych / a v Janusowskiego f. 223. Quoniam vni-
uersitas seu schola generalis Cracouiensis, propter non-
nullas nouas & ægre tolerandas consuetudines, promo-
uendorumque ad aliquos gradus insolitas depactiones,
quæ &c. pederentim decrefcere videtur &c. placuit sy-
nodo vt Reuerendissimi in Christo Patres Domini Ar-
chiepiscopus Gnesnensis, ac Cracouiensis, & Premisliens-
is. Episcopi moderni, Cracouiam descendentes, reforma-
tionem faciant, vigore breuis Apostolici ad hoc habiti,
omnesque illas ineptias in ea natas tollant. y koncludue
Synod tenże ten dekret tymi słowy: & quidquid facient, to-
ta vniuersitas æquo animo suscipere debeat & teneatur.

Agdy znowu w kilkadziesiąt lat potym / prosili Posto-
wie:

wie Król Augusta / aby szkoły Krakowska / Poznanska / y
 Puławska reformowane były / Król wyznał przed wszyst-
 kim Królestwem / y w Konstytucya Piotrkowska A. 1562.
 rozłożył / że to nie do niego / ani do forum świeckiego nale-
 ży mówiac. Ależkolwiek to należy na urząd Jch M.
 XX. Biskupow / którym tego prawa pospolite
 (Nota P. Plebanie to jest prawa Kościoła Bożego we wszyst-
 kim Chrześcijaństwie zachowane) y Przodkowie nasi
 zwierzili / iako Fundatorowie y na dawce tych to
 szkół / wskazał mi w ręce mierze Kieja Biskupy y
 Rektory napomniemy ić. X niemogli inaczej mówić
 iako Katołik / bo wiedział że rzeczy te / które do rzadu Ko-
 ścielnego należą / a bez zwierzchności Kościelney pozwole-
 nia y potwierdzenia fundowane być nie mogą / do teyż
 zwierzchności przynależą w swych rządach / chociaż ie ludzie
 świeccy funduia. Co y w Plebaniach od szlachty y Pánow
 fundowanych widzimy / że choć ie ze swych dobr funduia /
 iednak skoro approbacya ich od Biskupow otrzymać / rza-
 dzie nimi więcej nie mogą / ale ius tylo patronatus w nich
 mieć. Co wszystko iasnie wyświadcza / że zawsze wrym
 Królestwie / nie inaczej iedno iako y winnych państwach
 Katolickich / przyznawano Papieżowi / y Duchownemu
 urzędowi / zwierzchność nad szkołami / y o dobrym ich zawi-
 dowaniu / ani sie wrzeczy te świeccy nigdy nie wdawali.

ROZDZIAŁ DZIEWIĄTY.

Gdy w różnych częściach świata y państwach Chrześci-
 anskich / według powinności zakonu swego Jezuit
 szkoły

szkoły otwierali / ozywaly sie na to niektore Akademie / chcąc
 onym tego bronić / twierdząc że privilegia ich y dozwolenia
 od stolice Apostolskiej na otwieranie szkół wşedy / zakonno-
 wi ich dane / nie miały sie rozumieć o miastach tych / w ktor-
 tych zdawna Akademia katolicka od Papieżow vprzywileio-
 wane były. Lecz gdy sie ta kontrouersia teyże stolice Apostol-
 skiej doniosła / Pius V. Dominikan (ten który ligę z Pá-
 ny niektórymi Chrześcíanstkiemi / na Turká wezyniwszy / mor-
 skie iego wielkie woysko / na splandrowanie państw Chrze-
 ścíanstkich wyprawione / szczęśliwie za pomoca państwa po-
 tłumil) wiedząc że nie mniej od tyránstwa grzechow / lud
 Chrześcíanstki / a młodzi osobliwie / niż od Tyránstwa Ture-
 ckiego / bronić potrzeba ; a pragnąc żeby wşedy / a nabar-
 dziey przy Akademiach do ktorých sie młodzi gárnać zwykła /
 byli ci / ktorých iest własna też powynność / z Reguly swey
 młodzi od ztego odwodzić / wydał Bulle Anno 1571. Die
 10. Martij, in fauorem szkół Jezuitkich / ktora wşelakim /
 y wşytkim in orbe Christiano Akademiom / w przywile-
 iach ich deroguje / y mocą stolicy Apostolskiej zwykło / po-
 zwala Jezuitom / aby oni / nie tylo gdzie nie maś Akademiy /
 ale też gdzie one są / szkoły nie tylo dla swych zakonników /
 ale dla wşytkich / którzyby sie v nich wezyć chcieli / otwie-
 rali / y w nich nauczali / pod klatwa y innym karaniem za-
 kazuiac Rektorom wşelakich Akademiy / y ludziom stanow
 wşelakich / pod tymże karaniem / aby oni ani Jezuitow /
 ani ich Mistrzow w szkołach wezacych / ani ich dyscyputow
 swieckich / do szkół ich chodzacych / turbować abo molestow-
 wać w tym smieli. gdzie inter alia też tak mowi. Cum in-
 quibusdam vniuersitatibus, quorundam privilegiorum
 prætex-

prætextu, interdum scholasticis prohibeatur, ne huiusmodi lectiones (to jest w Collegiach Jezuidzich o których mowi) sub pœna exclusionis à gradibus, & alijs forsan censuris, audiant, in magnum inibi proficere studentium detrimentum, & legere ac laborare sat agentium vilipendium & grauamen, Nos qui quorumlibet priuilegia, præsertim ex quibus communis vtilitas prouenit, illibata vbiq; cupim' præseruari, autoritate Apostolica per præsentres decernimus, & declaramus, quod præceptores huiusmodi Societatis, tam literarum humaniorum, quem liberalium artium, Theologiæ, vel cuiusvis earum facultatum in suis Collegijs, etiam in locis, vbi vniuersitates extiterint, suas lectiones etiam publicas, legere liberè & licitè possint. quodq; quibuscunq; scholasticis, liceat in huiusmodi Collegijs lectiones & alias scholasticas exercitationes frequentare. Districtius inhiabentes vniuersitatum quarumcunq; Rectoribus, & alijs quibuscunq; sub Excommunicationis maioris, alijsq; arbitrio nostro moderandis, instigendis, & imponendis pœnis, ne Collegiorū huiusmodi Rectores, & scholares, in præmissis, quouis quæsitocolor molestore audeant, vel præsumant. Poty Pius v erè pius nà duşe ludzi zwołaszja młodych; ktorego postępkі swiatobliwie / y dzieła Bościotowi pożyteczne tak sie Pānu Bogu podobaly / że też iuż o iego Kanonizacyia dla zacnych cudow ktoremi stynie stārāiasie pilno. Inśnych Bullas drugich Papieżow / nā cōś Jezuitom nadānych / dla krotkości nie wspomina.

Lecz do Akademiei Krakowskiej znown sie wracaiac. Tā
przed

przed lat kilkanaście pragnąc zabronić tytułu Akademicy Ko-
legium Jezuićkie w Poznaniu / a widząc że władzy na to w
Polsce nie było / X. Janida ad Paulum s. o roz zwiłta in-
stancja / iako sie wyżej wspomniało / wyprawiła. Od teyże /
na Jezuity w Collegium swym Bratowski przy Kościele
S. Piotra wczace / skarge / od pulezceiu ferme lat / w Rzy-
mie przed Trybunalem Papiestkim ktory Congregatio Car-
dinalium de propaganda fide zowia przelożono. za ktora
Papież zlecił J. M. X. Ioan. Bapt. Lancelloto terażniey-
szemu Legatowi swemu tu w Polsce / aby on wprawa tak
Akademickie iako y Jezuićkie weyrzawşy / strony te miedzy
sobą poiednal. przed ktorym gdy Jezuići prawa swe / do-
stateczne pokazali / Pánowie Akademicy nie pokazuiac
swych / o dylacye y przedlużenie terminu prosili (o czym ni-
żej świadectwo J. X. Legata samegoś polożyłostie) Co
gdy onym J. M. X. Legat pozwoili / oni do Rzymu sie od-
li / y Oyca S prosili / aby w Rzymie pod ramieniem iego /
a nie tu w Polsce takich spraw z Jezuitami sadzona była /
y uczynil im relaske Papież. Ciz tamże w Rzymie wziawşy
na Jezuity wtey kontrowersyey / onych do Rzymu pozwali
ad Summum Tribunal Pontificium ktory Rota Romana
zowia / y od ktorego appellacye daley iuż nie ida; y tam sie
o to z Jezuitami cały prawie rok prawowali. Gdzie Roku te-
goś 1626. 19. Iunij. (iako sie wyżej wspomniało) Tri-
bunał tenże Rota Romana sententia za Jezuitami wydał / przy-
znawaiac że Jezuytom w Bratowie wczyc wolno; a że P. P.
Akademicy prawa żadnego niemają / aby im tego bronie mo-
gli; y że nie iest słusna aby wrzeczy tak iasney mieli być od
Trybunatu Oyca S. słuchani / na Jezuitami sie o to / że sko-
ty swe w Bratowie otworzyli / skarzacy; słowa własne tej
sentenczey te są.

Decisio

(*) 90

100

D E C I S I O

S A C. R O T Æ. R O M.

C O R A M R. M O D.

I O. B A P T I S T A C O C C I N O

D E C A N O.

I N C A V S A

Cracouiën. Iuris legendi.

Die Veneris 19. Iunij 1626



VIT vnanimi omnium Dominorum consen-
su resolutum, Vniuersitati Studij Cracoui-
ensis non esse dandum mandatum, de manu-
tenendo in possessione legendi priuatiuè ad
Patres Collegij Cracouiën: Societatis I E S V,
quia licet præsupponatur Vniuersitatem esse in quasi pos-
sessione legendi, non tamen docetur. esse in possessione
legendi priuatiuè ad ipsos Patres Societatis: quod est ne-
cessarium in hoc iudicio, ad effectum prohibendine ipsi
Patres legant: cum tam de iure, quàm ex priuilegiis con-
stet, dictam Societatem posse legere vt statim dicitur: &
propterea deberet Vniuersitas ad hunc effectum docere de

pro-

prohibitione cum acquiescentia. *Gloss. in l. qui luminibus in verb. formam, & ibi Barr. & Bald. ff. de seruitut. urban. prædior. Bellaper. in l. in 6. quas C. de seruitut. & aqua. Afflict. decis. 67. nu. 2. Rot. decis. 245. nu. 2. par. 1.*

Quod autem tam de iure communi quàm ex priuilegiis Societas possit legere. Quoad primum satis patet ex cap. 1. §. pro licentia. & ex cap. quanto 3. de magistris ibi. *Ut quicumque viri idonei & literati voluerint regere studia litterarum, sine molestia & exactione qualibet scholas regere permittantur.* Quod vero ad secundum, satis etiam patet: nam omisis Priuilegiis Pauli III. Iulij III. Pij IIII. & aliorum Summorum Pontificum, adest Breue sanct. mem. Pij. V. in cuius dispositione habetur: *Decernimus & declaramus, quod preceptores huiusmodi Societatis tam litterarum humaniorum, quàm liberalium artium Theologia, vel cuiusvis earum facultatum in suis Collegiis, etiam in locis, ubi Vniuersitates extiterint suas lectiones etiam publicas legere &c. libere & licite possint.*

Neque obstat, quod dictum Collegium fuit fundatum post dictum Breue, quod videtur loqui de Collegiis iam fundatis, vt patet in præmio ibi: *licet ipsa Societas in Collegiis tam extra quàm intra studiorum generalium Vniuersitates constitutis varios Philosophiæ, & Theologiæ professores manutenere studuerit &c.* Quia hic Papa narrat occasionem Priuilegij, sed cum dispositiua generaliter loquatur, nec videatur restricta, comprehendit etiam Collegia postea ædificata cum lex semper loquatur. *l. Arriani C. de heret. & quatenus attendendum esset solum præmiū, non obstat ex deductis per Franc. inc. unico, nu. 1. & ibi Cemin. nu. 8. de excess. præl. in 6., ubi in fortioribus terminis refert aliquos contra*

Lapum tenere, quod licet ille tex. loquatur de Monasterijs hæcenus ædificatis, est intelligendus etiam de Monasterijs ædificandis, quia cum lex semper loquatur, illa dictio, *hæcenus*, est intelligenda vt operetur semper quando casus euenerit. Benè *Castrens. in cons. 235. sub nu. 1. post med. vers. restat respondere lib. 1.* vbi quod lex Florentiæ mandans, quod omnes Ciuitates subiectæ soluant certum quid, habet locum in Ciuitate Pisarum effecta subdita post legem, quia lex semper loquitur. Et hæc conclusio procedit etiam in priuilegijs concessis fauore Ecclesiæ, vt latè per *Modern. de extensione legum III de extensione priuileg. n. 123 fol. 148. & dixit Rot. in Comen. Cappella 7. Febru 1620. coram R. P. D. meo Rembolde.* Et cessat omnis difficultas, quia ipsamet Sedes Apostolica ita intellexit. Nam sanct. me. Paulus V. in sua constit. 84. narrat Præpositū Societatis, in vim priuilegiorū sibi ad Apostolica sede concessorū in Ciuitate Padebor nen. Collegium erigi atque institui curauisse, & sic intellexit quod priuilegia non tantum loquantur de Collegijs erectis, sed etiam erigendis: quod quidem Collegium idē Summus Pontifex erexit in studiū Generale, quod prius de Collegio Vilnensi in Lithuania fecerat Gregorius XIII. vt in nouo Bullario in Appendice fol. 35. constit. 3 alias 102 & postea de Collegio Græcensi Salzburgerensis Diocesis fecit Sixtus V. vt in constit. 2. in dicta Appendice, alias constit. 107.

Et prædicta eò magis procedunt in casu de quo agitur in quo priuilegia habent clausulā *sublata*, cū decreto irritanti, & expressa derogatione quorumcunque priuilegiorū & iurū aliarum Vniuersitatū, cum prohibitione sub pena excommunicationis & alijs, ne audeant vel presumant molestare Societatem, quin libe-

71. & licet legat in eorum Collegiis. Vnde ista priuilegia obstat.
Vniuersitati Cracouiensi vt non debeat audiri ad effectum.
impugnandi dicta priuilegia etiam in possessorio, cum ipsa.
non sit in possessione legendi priuatiuè ad Patres Societa-
ris vt dictum est. Gloss. in c. in nomine Domini. v. accedentia.
23. dist. Barr. in l. fin. nu. 1. vers. sed ego. C. de Canon. frumene.
Urbis Romæ lib. 11. & fuit dictum in causa Vlixbonen. declara-
tionis Concordie 1. Maii 1599, & 14. Ianuar. 1600. coram bo-
mon. IustCo. & aliàs sæpius.

Neque obstat decisio in causa Oriolen. decimarum 19. Iun.
1592. coram Gypso: quia non applicatur. Ibi enim Capi-
tulum erat in possessione exigendi decimas: & cum oppo-
neretur de priuilegiis cum decreto irritante, fuit dictum,
quod erat dubium an priuilegia intrarent, & ideo decre-
tum irritans positum in dictis priuilegijs non tollebat insis-
tentiam facti, ex qua datur manuentio, vt etiam de-
clarauit Rota in causa Tudertina Assigna 18. Iun. 1607. coram
me. In hoc autem casu Vniuersitas Cracouiensis non est in
possessione legendi priuatiuè ad Patres Iesuitas, & ideo
non potest opponere quod decretum irritans non sit iustifi-
ficatum. E conuerso autem Societas, Vniuersitati non
existenti in quasi possessione prohibendi, potest oppone-
re de dictis priuilegijs cum decreto irritanti, & clausula,
sublata, vt patet ex prædictis. Ultra quod, quan-
do decretum est clarum, & contra illud nihil potest oppo-
ni, prout videtur in casu isto, tollit etiam insistentiam fa-
cti, vt dixit Rota in causa Adriens. Decimarum. 14. Decemb.
1607. coram Reuerendiss. D. meo Patriarcha Hierosolymitano.
Et ita resolutum causa maturè discussa, & vtraq; parte informante.
Romæ, Ex Typographia Reu. Cam. Apost. 1626.

Cum licentia Superiorum.

Potywtasne stowa decisy Rzymstiey.

ROZDZIAŁ DZIESIĄTT.

Lecz żeby kto nie pomyślił sobie / iż to podobno przez fa-
uory tak tą sprawą dobrze Jezuitom pądła / wiedzieć
potrzebą że Sędziowie ci (to jest Deputaci Tribunalu Pa-
pieckiego który Rotam Romanam nazywają) są ludzie nie
tylko wielka nauka ale y bojaźnia Boża osobliwie ozdobie-
ni ; z których pospolicie Kardyнали y Papieżowie bywają /
Dwanaście ich wliczbie. Na urząd ten kilku tylko sam Pa-
pież / a pod dwu albo trzech / niektórzy Monarchowie Chrze-
ścikańscy za dozwoleńiem Papieckim mianują z narodow so-
bie poddanych. I tacy są że ich w sadach sprawiedliwość /
za wizerunek osobliwy sędziom wszytkiego Chrześcijaństwa
jest przed oczy od Kościoła Bożego wystawioną. Należy
tey sprawiedliwości ich w sadach nie wszytek Kościół Bo-
ży / iednak piękne świadectwo daie teyże Ociec s terazniey-
szy woliście iednym de data 20. Decembris 1625. Pontifi-
catus sui Anno Tertio. do J. B. M. Pána náše^o Miłos-
ściwego danym wtey sprawie / którego słowa własne te są.

VRBANVS PAPA VIII.

Charissime in Christo Fili noster salutē & Applicā bene-
dictionē. Qui lacte pietatis iuuentutē nutriunt, & armis
lucis hæresim aut profligāt, aut exterrent sacerdotes Socie-
tatis I Es v, digni sunt qui in Polonia perfruantur bene-
uolentia populorum, & patrocínio Maiestatis Tuæ. In
eorum enim Collegiis, quæ gymnasia Sapientiæ habent
tur

tur, iigladii ancipites eundantur, quibus feliciter solent con-
rundi Diabolicæ Legionēs. Quare molestissimum accidit
Pontificiæ solitudini, tantum isthic licuisse Patri discor-
diarum, vt eos & Academicos Cracouienses, quos in Do-
mo Domini decet ambulare cum consensu in acerbas lites;
coniecerit. Nos vtrique parti credimus id gratum fore,
quod Iustitiæ lex in Romanæ Rotæ Tribunali decreuerit,
selecti enim ex variis nationibus Iudices, tam graue nego-
tium, quod tanto Regi graues conficit solitudines vnus
rationis ponderibus pendent, Omnino dabimus operam ne
iniuria inferatur iis sacerdotibus, quos Apostolicæ au-
thoritatis defensores armat patrociniū Maiestatis Tuæ, &c.

Niechajże teras każdy Catholik baczný co sie wtych pia-
ci Rozdziałach powiedziało z rozumiawszy / y dobrze wważy-
wszy / a okulary z tego affektu wdołoman bronienia wolno-
ści Koronnych przybranego zoczuzd iawiszy sadzi / iesli do-
brym sumnieniem twierdzić y bronić tego może / że skłoty
do świeckiego rzadu należą / a nie do duchownego; a że Pá-
pieżowi nie do tego: y że wdaiący go wto Jesuici wola wol-
ności y całosć praw Koronnych / po cegielce z muru tego oy-
czystych priuilegia wybierać poczynaiac / y iesli im dla tego
skłot w Brakowie zabraniać iest słusna niechay wważy iesli
im słusnie káio o to że skłoty swe otworzyli w Brakowie nie-
prosiac w przód dozwolenia od Rzeczypospolity która mocy
nie miała ani ma / tego im pozwolić; co oni bardzo dobrze
wiedzieli gdyż potestas docendi est potestas spiritualis któ-
ry stan świecki dać nie może.

ROZDZIAŁ IEDENASTY.

Rzeczę kto. iam Kátolił / y przyznawam to
 Oycu S. że do niego / y w rzędu Kościelne-
 go śtoly w Chrześcijaństwie przynależa / ále żyć
 sobie zrozumieć / iáko Pápież może z preiudiciu
 y śkeda drugiego / takich priuilegia komu poz-
 walać. Pozwolili Pápieżowie wzyć w Bráłowie panom
 Akademikom / á iákoś teraz Jesuitom tegoż pozwalais iuż
 rego drugim w przód pozwoliwszy? Na to pytanie odpowia-
 da Thomasz świsty cap: 4 pisać in simili materia za swy-
 mi; że w takich y tym podobnych priuilegiách / które zwierz-
 chność tak Kościelna iáko świecá pozwala komu / nie dla
 pożytku iego prywatnego / ále dla dobra pospolitego / pre-
 iudiciu bydz nie może / gdy táś zwierzchność / komu drugie-
 mu takichże priuilegia / dla tegoż pożytku pospolitego / po-
 zwoli. Do tak duc cwni iáko y świeccy Pánowie / y Com-
 munitates / we swych Jurisdikcyách w rzeczách do siebie na-
 leżących / máia moc nadawac y od mieniać priuilegia dobru
 pospolitemu służące. Pra dicitum (mowi) dicitur fieri a-
 licui, quando subtrahitur ei aliquid, quod in fauorem
 eius introductum est; vel quod ad utilitatem eius ordina-
 tur. ále tu nie jest tak. Bo iáko nie ná to fundowano Ple-
 banie aby z nich Plebani pożytek bráli / abo supy wielkie
 ludzi w Kościołách swych miewali / ále ná to aby zbawieniu
 ludzkie służono. y nie jest to pra dicitu żadne Plebanowi /
 gdy Szlachcic ábo pan iaki / záłoży ze swego we swey má-
 ietnoś

ierności nowa Plebania zdozwoleniem Biskupim; a Biskup
zostawiający Plebanowi darowemu cała tego dziesięciny y do-
chody/wsi tylko niektóre od ie^o Plebaniey odeymie/ y do no-
wey przylaczy/aby lepiej nabożeństwu y zbawieniu obywa-
telow mieysc onych dogodziło się/ gdy wiecey okolo ich do-
bra duszne robotników pracujących przyczyni się. ponieważ
nie dla pożytku prywatnego Plebańskiego/ ale dla pospoli-
tego ludzi onych Plebania fundowana była: tak też y szkoly
nowe założyć zdozwoleniem zwierzchności zwyczajey/ nie jest
præiudiciu darowniejszym czynić/ zostawiać onym ich fun-
dusze y intraty. ponieważ nie dla pożytku prywatnego mi-
strzow/ ale dla pospolitego dobra fundowane były: aby
się lepiej ludziom dogodzić mogło/ gdy wiecey będzie mi-
strzow młodszych w nauce y w boiaźni Bóżej. Prze-
to się y używanie priwilegia takowych/ następowaniem na
cudze prawa nazwane być nie może/ bo to nie jest na cudze
prawo następować/ ale sobie nadanego od iedneyże zwierz-
chności/ równie zdrugimy co także wprzód od tężej
trzymali używać/ na pożytek pospolity.

ROZDZIAŁ DWANASTY.

Ozwiesie tu kto y rzecze. Jużci to tak jest. ale
nam Papież tym pozwoleniem szkół nowych/
Akademia zniszczy/ y tak ornamementum to wielkie
Królestwa tego nam zginie. Żaden dobry ogro-
dnik drzewa gęsto nie sádzi: chce aby dobrze rodzi-
ło Odpowiadam. Toś właśnie/ ale nie tak subtelno/
legz

Necz grubo żarzucali Akademicy Paryscy szkołom tam Domi-
 nikańskim. Potestas, mówili / ministris Ecclesie collata
 est non in destructionem, sed in ædificationem, vt dicitur
 1. Cor. vlt. vnde cum in destructionem ordinetur socie-
 tas Religiosorum & secularium, compelli non possunt A-
 postolicâ authoritate, vt Religiosos ad suam societatem
 admittant. Lecz im na to odpowiedział Tomasz S. c. 3.
 in fine. Quod obijcitur, procedit ex falsis. non enim est
 ad destructionem studij, sed ad eius profectum, si religi-
 osi secularibus in studio sociantur. Czego wrymje roz-
 dziale / przykładem żołnierzom do bitwy gotowych / probu-
 ie / ktorym gdy posła Hermani drugich rymje sie dzielem bae
 wiacych / nie na zgube ich / ale na pomoc to czynia / dla po-
 spolitego dobra. Omnes, (mowi) quibus pugnare licet,
 possunt communicare in eodem exercitu, qui est societas
 ordinata ad pugnandum. sed societas studij, est ordinata
 ad actum docendi & discendi; & tam secularibus, quam
 Religiosis licet docere & discere; ergo non est dubium
 quod religiosi & seculares in vna societate studij esse pos-
 sunt. Sicut diuersæ etiam conditionis homines, vnum
 corpus Ecclesie constituunt, secundum quod in vnitatem
 fidei conueniunt.

Gdy nowy dom kto w miescie zbuduje / albo nowa iak
 Aptekę za dozwoleńiem urzędu otworzy / a za sie mówić mo-
 że / że to na zgube y zniszczenie drugich dawniejszych czyni / a
 nie raczej / że za ozdoby miasta y pożytku pospolitego przy-
 będzie / gdyś iednym służyć będzie pracą swą / a drugich
 tym co y on sie bawiających / pobudzi swym przykładem do
 pilności w tychże zabawach. Wszytkim sie to czynić zmydziej /
 p y za

y żarzucona słuszenie im zguba innych bydy nie może; sami w
 tym Jezuiści napgorzły. Ridiculum est, napisat ieden/
 maiorem Cracouiæ mercatoribus concedi libertatem, quã
 artium & pietatis Professoribus. Vendunt, emunt Poloni,
 sed vna cum illis, Itali, Germani, Scoti, Iudæi, Arme-
 ni, Scythæ; neq; vlli hominũ generi non licet mercaturã
 exercere, vt hac mercium permutatione Reipublicæ cen-
 sus augeatur. Literarum vero mercatus, Academicis tan-
 tum conceditur, vt pro arbitrato merces, Reipublicæ filijs,
 futuris videlicet Senatoribus, Episcopis, proponant, tem-
 poris ac ætatis inæstimabili pretio emendas. At bone De-
 us quã conuenientius fuit, tanto plures scientiarum, pi-
 etatis atque morum Doctores & Magistros habere, quan-
 to fortunæ bonis, maiora ac præstantiora sunt animi bona.
 Prædicatorum Ordo non prohibet Iesuitas concionari,
 cur Academici docere prohibent? Licet vinum haurire,
 aquas non licet? Quid prohibetis aquas? Vsus commu-
 nis aquarum est. Dobry ogródnik wiednymże ogrodzić nie
 iedno ale wiele ma drzewa / iedenże owoc noszącego / wi-
 dząc że ziemia buyna / y wilgoćności ma w sobie tak wiele /
 że y żywiołowi im dostatek dodać może. Brakowiako ogrod
 wielki / ma y będzie ieszcze miał wiecę / za otworzeniem płot
 Jezuiickich / młodzi w sobie / z których iedna do Jezuitow / dru-
 ga do PP. Akademikow / trzecia do obojw / różnych godzin /
 na lekcye chodzić będzie / y nie trzeba się periculũtem obawiać /
 aby to nowo sadzone tu drzewo / staremu żywiołowi / a potym
 y ozdoby jego odiać miało / co się to dobrze ius na tych samych
 początkach płot Jezuiickich pokazało / gdy daleko wiecę ni-
 żeli przedym do Akademicy studentow przybyło.

Kozus

Rozumiemy o sobie / że my tylko / o zachowaniu twa-
 łości swej Akademiej Bratowskiej / staranie mamy / a Pa-
 pieżo niey nie myśli ; lecz Jezuitie tylko rzeczy forytue / i a-
 ko to stolicy Apostolskiej słubem czwartym obowiązanych / dla
 posłania na sam Kray świętą / dla wojny z diablem. Lecz
 sie na tym bardzo mylimy. Akademia katolickie władza sto-
 lice Apostolskiej wzmocnione / y w nauce katolickiej trwa-
 iące / tak sobie Papieżowie poważają / że Professorom y
 studentom Akademickich / synami nazywają. vocat (mo-
 wi Polityk Tolofanus l. 18. c. 2.) Summus Pontifex,
 Doctores & scholasticos eorum, Filios, in scholis priui-
 legiatis degentes, y dowodzi tam tego. Lecz wiekśa to ie-
 ści / że stolica Apostolska na to Akademia w Chrzęścian-
 stwie postanowiła / aby były iako propugnacula, zamki / y
 twierdze nauki katolickiej / ktoreyby młodzi wespół naukami
 świeckimi nauczali. Przetoż iako każdy mądry Monarcha /
 we swych państwach / nie staranie wielkie / aby stare zamki
 we swej całości zostawały / tak też y Papież ma wielkie sta-
 ranie / około wszystkich takich Akademii / y ich całości. Nie-
 dla tego że Monarcha iaki dopuſzcza we swym państwie /
 nie daleko zamku dawnego / nowa iaka baste / albo twierdzo
 zbudować / ktora nie tylko sama siebie bronić może od nie-
 przyjaciela / ale y dawnemu zamkowi / do obrony miasta po-
 magać / mówić ſie może / że tego dozwalać / wniwecz o-
 braca y puſtoſzyć chce zamek dawny ; ale mówić trzeba / że
 na danie potężney odporu nieprzyjacielowi / Pan każdy ta-
 ki to pozwalać / bardzo dobrze czyni. Toż ſie y o Papie-
 żach mówić ma / ktorych władza duchowna wtrzym / na
 wſyſtek ſie świat rościoga. Lecz y wtrzym ſamą sprawie re-

raznięszej pokazało się bardzo jasnie / ićcie o zachowaniu w
całości swej Akademii mocą stołce Apo. tołstkiej fundowa-
nych staranie. Papieżowie maia. Abowiem. teraznięszy
Ociec S. V R B A N V S. V I I I. w liście swoym Anno
1625. in Decembri, do Polski danym, do oney wielkiej
osoby / Ktora mu te sprawy pilnie zalecata ićt. mowi :

Cracouiensem Academiam, quam non modo offici-
nam doctrinarum, sed etiam propugnaculum Religionis,
in Polonia esse voluit celeberrimus ille Iagello Regalis Fa-
miliae Princeps, munire semper debet, contra temporum
iniurias, beneficentia Regū, & authoritas Pontificum. Pro-
inde dum illam patrociniu iuvas, ipsos fulcire videris aggre-
res sapientiae. Ne ipsis iniuriam vllias Potentia inferat,
iussimus causam, quam tanto studio commendas, diligen-
ter cognosci a Romanæ Rotæ Auditoribus, quos ex vari-
js nationibus selectos Europa colere solet, tanquam Anti-
sites Iustitiæ. Nil ergo in ea lite ab eorum sententia ex-
pectandum, nisi quod gratum futurum sit omnibus, qui-
cunq; in Iudicialibus controuersijs non sequuntur cupidi-
tatem, sed rationem quæritant. Nobis certè solatium ad-
ditum, dum aliqua in re paternum affectum testari possu-
mus &c.

Ztórych słow każdy na oko baczyć może / że Papież /
potwierdzeniem Kollegium Jezuidzkiego w Brakowie Akade-
miej gubić / ani oney škodzić nicęylko nie myśli / ale że Try-
bunał tego według samey istotney sprawiedliwości wspra-
wie. tej postąpi / wyświadcza:

ROZDZIAŁ TRZYNASTY.

Lecz ieſzcze Eto ſpyta / Dla Boga ieſli to tak ieſt /
 że ſkoły do Papieża należą / a coſt tedy za priuilegia
 y wolnoſci Akademiom nadaia Monarchowie
 ſwieccy? Co za priuilegia / y prawa / Rzeczpoſpolita
 na Seymach tak wiele razy / Akademicy Krákow
 ſkiey potwierdzala? Co za priuilegia Krolowie
 Polſcy ſtanom wſelákim / zktorych teſz ſa y Páno
 wie Akademicy poprzysiegaiá?

Na to pytanie odpowiada: dobrze pomieniony zaeny Po
 lityk Tolofanus eodem l. 18. c. 4. ſwey polityki. Daia
 Monarchowie to co moga / a nie to czego nie moga; y po
 zwalaia priuilegia wrzeczách tych ktore do władzy przyna
 leżą y ich Jurisdikcyey podlegaiá / ale nie winſzych. Sunt
 quædam (ſlowa ſa iego) communia ſummo Pontifici, &
 Principibus locorum, in quibus ſunt inſtituendæ Acade
 miæ, ſeu ſcholæ priuilegiatæ. quædam ſeparata. Conce
 dit vterq; Princeps ſpiritualis & ſecularis de ſuo, priuilegia
 quæ ſcholis communicantur. Equamuis vniuerſitates ſeu
 ſcholæ quædam ſint tantum ſeculares, nempe in quibus
 ſunt plures ſeculares ſeu laici: quædam tantum Eccleſia
 ſticæ, ſi plures nimirum ſint ibi clerici, quam ſeculares ſeu
 laici, aut ſi pares numero, quia maius dignum trahit ad ſe
 minus dignum; tamen nihilominus princeps ſecularis po
 teſt concedere priuilegia etiam Eccleſiaſticis, quemadmo
 dū concedit Eccleſijs ipſis, ratione tēporaliū poſſeſſionū.

in spiritualibus non habeat potestatem, nec in rebus semel Deo deuotis & consecratis. Potest & tutela defensioque ab omni vi externa suscipi á principibus secularibus. A toż nas pięknie nauczył ten Polityk / co za privilegia dawać mogą Monárchowie / y Rzeczypospolite świeckie Akadémiiom / y takie nadał Krol Jagiello rey Akadémiey y w Statuta Boronne też są włożone: Takie iest naprzód wyzwolenie od mostowego / y dawańia cla wśelakiego / y wybierania dziesięciny z drewn / ze zboża // maki / słodow / piwa / ktoreby onym ná ich żywność wieziono; Potym że by ich żaden sadzić nie mógł in cauſis ciuilibus, & criminalibus leuioribus, v test capillatio, offensio cum palmo vel pugno ad effusionem sanguinis, & similia; ośrom ich właśnego P. Rektora; Poſtánowienie kto ich má sadzić y iáko in criminalib; Nakazanie vrzędom mieyſkim / áby pomoc dawáli P. Rektorowi Akadémiey / przeciwno swowolnym; Aby żydzi powinni mieć ie dne dla nich żydów / ktoryby im ná zaſtaw piniedzy pożyczal / gdy będzie potrzebá; Potwierdzenie praw ktoreby dla dobrá ſwey Akadémiey nápiſáli / nie iákieby ſie onym żywnie podobály / ále takich iákie winnych Akadémiach zachować ſie zwykły / bo absolute zgoła piſania tego / pozwoić nie mógł / gdyż to do rzádu duchownego należy; Przetoż bá-

czyny y pobożny ten Krol / przydał wtym ich przy-
wileiu te słowa wyraźne / quæ (to iest statuta condē-
da) in aliorum studiorum vniuersitatibus, iuxta possi-
bilitatem seruari potuerint, tãk iãko sie iusŝ powiedzia-
ło) Dotychże priuilegia należy / domu ktory onym
namiestkãnie / nã vlicy S. Anny dał tenże Krol / od
wszelãkich podãtkow / & oneribus wyzwoleńie / y
przywilejow wolności ktore Kościoly maia /
zwłaszcã gdy ktodo nich vciecze / pozwolenie.
Na te tedy rzeczy ktore wreku y mocy Jãgiellowey byly / nã-
dał on prãwã Akademiej / zwycãiem innych Monãrchow
Katoliickich / ktorzy w Pãnstwach swych toŝ czynili y czy-
nia; y te priuilegia Seymy tak wiele rãzy potwierdzily / k-
to Papież wcałości swey zostãwuię nienaruszone / y Jezu-
itom żaden dobrym sumnieniem tego rzec nie moŝe / aby ich
wczym nãwotlãc chcieli.

A ŝe Krol Jãgiello / Bãnclerza Koronnego uczynił
był Bãnclerzem Akademiej / dãiac mu moc / aby on tych co
sie beda nã Doktorstwo abo Mistrzostwo chcieli promow-
wãc / approbowat / wznowãiac ŝe ich examen przez Dokto-
ry y Mistrze uczynione byto dostãteczne; tego stolica Apo-
stolskã nie dozwoliã / tak iãko y winnych Akademiach; ale
to prãwami swymi zniostã / Jch. M. XX Biskupom to
zlecãiac / y onych / abo Prãsãtow iãkich wielkich / nã niekt-
rych miejscach Bãnclerzami / Akademij Katoliickich czy-
niac. co sie iusŝ teŝ wyŝej przytoczyło z Tolosãna / ktory te-
go probuie / wiadomo iest wszystkim.

Na pytãnie ŝãsie. co ŝã prãwã y priuilegia Krol
Akã.

Akademia przyśiega: Odpowiada się. Te które iey Ja
 giello / y inni Bratowie zwyczajem Katolickim / w Juris-
 dykcyi się duchowno nie wdaiac / nadali / y które oney na
 instancyi tak Jagiella / iako y innych Bratow stolica Apo-
 stolika pozwolila: ale za tym nie idzie / żeby ius Papiesta
 moc y wladza / miała ustawiać nad Akademia; nie dla tego
 (mowi Thomas S. c. 4. uganianiać się z Akademia Pa-
 rystka o zakon swoy) że Biskup da moc Plebanowi
 w Plebaney / bądź dawney / bądź nowo nadaney /
 urząd odprawować Plebanski / ius sobie rece wia-
 że doglądać iey / y iako naylepiey zawiadywać o
 ludziach do oney parafiey należących / y postanaw-
 iac w niej wiecey Wikariow / Kommendar-
 zow / Kapellanow / wcale iednak zostawu-
 iac intrate Plebanska. tak też y w tymoczym teraz
 mowimy / dzieie się. Nie dla tego że Papieżowie pozwolili
 Bratowi Jagiellowi Akademia fundować / y dopuscili o-
 dobrym iey radzić iako naylepiey / ius sobie rece zwiazali /
 aby nie mogli okolo dobra teyże Akademii zawiadywać.
 Przetoż choć to Brat poprzyśiega sic & in quantum stolicā
 Apostolską to Jagiellowi pozwolila / dla tego przed wśel-
 kimi infeml arcykufami / przyśiega fidelitate Catholice Eccl:
 y postuszeństwo stolicy Apostolskiej / y Namieśnikowi Chry-
 stusowemu / ktoremu (iako S. Thomas cum Cyrillo Ale-
 xandrino & vniuerso Catholico orbe mowi) omnes iu-
 re diuino caput inclinant, & Primates mundi tanquam
 ipsi Domino lesy Christo obediunt. przyśiega w pań-
 stwie

swie swym bronić władzy iego y praw od niego nadanych.
Toś macie miły P. Plebanie na trzeci punkt waszego wtorego dyskursu.

ROZDZIAŁ CZTERNASTY.

Czwarta skutektora wtym Dyalogu swym pokazuje P. Pleban iest / przymawiać J. M. X. Biskupowi Brakowskiemu / y innym czasom naszym Jch MM. XX. Biskupom / że oni nie dbaia o Akademia y dobro pospolite / ale fauory łapaiać prywaty pilnuia. Wspomniawszy bowiem iako lat dawniejszych Biskupi / za powodem Arcybiskupa Samrata / dobrowolnie pozwolili pewna pensyia / dla przyzwania z inąd Lektorow do Akademiei Brakowskiej / y pomocy iey do Reformaciey potrzebney / tak mowi. Starli sie pilno tamci swietey pamieci Biskupi / o zachowanie tey perły / tey studnice nauk wci wych / nie ogladali sie na ten czas na fauory / na promocyę do wysszych godności ; Ali szczyte pozyszek nie prywatny / ale tylko Rzeczypospolitey wpatruiać ; y błogosławit P. Bog te korone. A ktoś chyba osiet iaki nierozumie / co to tu / y na co P. Pleban mowi?

Tak lekkie powazenie y złe uślanowanie Jch MM. XX. Biskupow od Plebana / słusnie każdego Katholika do żalu potruszyć musi. Pensyie niegdy dawni oni Biskupi pozwolili / na przyczynienie wiecey w Brakowie Mistrzow / dla dobra pospolitego / y wsparcia w calosci tey Akademiei /

tegoż terażniejszy Biskupi / dobriū pospolitemu nie mniej iā.
 Po y oni dawni żyćza. Lecz iż widzą / że bez ich pensyi M.
 Strzow w Brakowie / na pożytek pospolity przybedzie / za otwo
 rzeniem szkół Jezuidich / y Akademii tą pożyteczną emulacyą
 samā sie reformować bedzie : dla tego / a nie dla potowu fa
 worow / z pensyami sie nie ozywāie / y szkołom Jezuidim w
 Brakowie nie kontradykuie.

Gdy P. Pleban dla zdrowia corporis humani powie o
 chorego swa sentencya o przyczynach choroby iego dyskursu.
 iac / y o zdrowiu radzac / darmo nie odydziej : y tu słusna /
 gdy de periculo corporis Academiae totius, nobilioris mul
 to corporibus priuatorum, radzi / y swa sentencya pericu
 lorum Academiae inter causas alias milczenie Ich. MM.
 XX. Biskupow / y myślistwo abo łowienie promocyi bydy
 twierdzi / słusna mowie aby sie iemu o dobrym Reip. radza
 ce^o na nagrode iakā znaczna złożono / abo pensyia iemu de
 kretem sprawiedliwym ochwalono. Sed non est meum do
 cere Doctores, mowi Bernard s. Wiedza sami Ich. MM.
 XX. Biskupi lepiej / iakō takich swych Encomiastow ob
 darzac maia wedle ich zasług.

Lecz jednak osobliwie ten Komedyant w maskarze Pleba
 na szczypie J M. X. Biskupa Brakowskie / y iemu to żądanie /
 żenie czyni powinności swej dosyć w bronieniu
 Akademiei / we swej sie dostojności pozuwāiac /
 tak iakō czynili niegdy Antecessorowie iego / gdy
 co cū diminutione honoru ich / uczynić starano sie ;
 y przymodzi przykład Zbigniewa wielkiego one
 go Kardyнала / opierającego sie Jagiellowi / gdy
 sie

sie starał v Papieża wielk^a część Biskupstwa
 Krakowskiego/do Biskupstwa Chełmskiego przy-
 szyć; a spowiednik^a swo^e Jana Biskupa Chełm-
 skiego Dominikana Biskupem Lubelskim uczynić.
 A tak mowi do swego słuchacza Ziemiańska Dważ WM
 iako na ten czas Biskupi żarliwie sli w swoiey po-
 winności. Czy na to Sbigneus Oleśnicki przez-
 spary patrzył? Co WM. rozumieś/coby był mo-
 wił/gdyby sie za niego wstępnato szał rozewna-
 nie/y nawatlenie praw Akademicy / zwołasz^a
 tuż pod bokiem w Krakowie/ponieważ Biskupa
 w Lublinie choć tak wiele mil/ nie mógł ścierpieć/
 zbliżeniem swego Kościoła / Co WM. rozu-
 mieś/iakoby sie był opponował? iakoby vsilnie za
 Akademią do Dyc^a S. pisał? Pewnie go szyrze
 naśladował S. pamięci X. Tylicki. To Rhetory-
 ka Mathematyka narabia P. Pleban/chwalac dawnych/
 cerasniejszego gani/a do bigosu / ktory nie raz wspomina/
 sobie ze sławy Jezuidzkiej nasiekanej zgotowanego / dla lep-
 szego smaku / sławy dobrej Prata^a tego / nakrozić wtenże
 wsiłnie.

Lecz eksystumacyey dobrej człowieka tak wielkiego / kto-
 rego wysoki rozsadek / y zacne przymioty / wstępnym sa zna-
 iome / pisma takie v ludzi bacznych y wiadomych rzeczy na-
 mnien naruszyć nie mogą. Nie dla tego ten zacny Biskup
 nie przeczy szałom Jezuidkim w Krakowie / żeby sie nie
 miał w swej powinności żarliwie poczuwać / abo przez

spary

sparty patrzeć / gdyby widział one Akademiey / albo wolnościom Koronnym bydy škodliwe / ale że iako ten / który się tak Theologiey iako y prawa dobrze uczył / wie dobrze władać stolicę Apostolskiey nad školami / y że iey w Akademiami światą wszytkiego / (choć od rożnych Monarchow / Kiozat / y Panow świeckich nadanych / y fundowanych) rzadzić / y pomocnikom dla lepszego ćwiczenia młodzi / nauczycielom / badź świeckich / badź zakonnych / onym przydawać / tak wolno iest / iako każdemu Biskupowi w szkołach Dycezyey swey sobie podległych. Przetoż iako Pan baczny / swoia się pędzia mierzy / y miedzym nad Papieża bydy niechce / ani ordynacyey iego / moca ktorey nie ma / poćosić wac. Nieśadzi się też na mowach / ani zym wdawaniu / iako by wshedy gdzie sa školy Jezuićkie Akademie zniszczały / ale bardziey oczom swym wierzy / ktoremi widział w cudzych krajach dalekich / że nie tak iest / ale wszytko inaczej; Kontradykowac zaś gratis stolicy Apostolskiey wprawiłegiacz Jezuićkich Antecessorowi swemu. J. M. X. Mysłowskiemu / według praw Kościelnych / presentowanych / y od niego cum debita reuerentia przyietych / bona conscientia nie może; bo tego priuilegia tamte / iasnie. ekskomunicacyami grozac zakazuia.

Zeby to miało škodzić wolnościom Koronnym / albo prawom oyczystym bydy przeciwno / tego nie tylo iako Biskup / ale ani iako Senaror / ani iako Szlachcic oyczynę matkę swo. affektem synowstiem miluiacy / ani rozumieć / ani mowić / ani pozwalac nie może / nie tylo wedla sumienia mowiac y rozumieiac / ale też wedle wselakiey polityki. dobro doczesne Rzeczypospolitey Brolestwa y Miasła tego

tego uważaiący y prągnący. A dosyć się wtey mierze już był
Panom Akademikom deklarował / znieodmiennie swa prze-
ciw Akademiei chęć / gdy w Kwiecniu Roku blisko przeszle-
go / 1625. przez posły wtym do siebie od nich posłane / na-
pismie im dał respons tymi własnymi słowy.



ADMODVM REVERENDE ET MA-
GNIFICE DOMINE RECTOR,
Ceteriq; Dñi Doctores & Professores Vniuersita-
tis Cracouiensis.



N list Wnćiow krótko odpisuiąc; bo
po długiej chorobie ieżczem nie do koń-
ca pokrzepił / przyidzie mi się naprzod
wtym wnćiom oświadczyć / że y zmi-
dych lat wielce obserwował y śanował Academi-
am vestram, iako primam matrem studiorum bonarumque
literarum wtey oyczyźnie nąszej; iako y ten ktorym
też / choć nie długo przez rok ieno ieden / był studio-
sus illius. Gdym Kanonikiem Krakowskim / y v-
dwa Biskupow Myśkowskiego y Nácieiowskie-
go przez wiele lat Kanclerzem był / w czymem ieno
mogł dogadzałem y vsługowałem iey / mąiąc cum
præcipuis Doctoribus & Magistris summam familiaritatē.

y przyiaźn wielka; cze^o sa ieſzcze niektorzy co żywi/
dobrymi ſwiadkami: Doſtawſzy zaś Biſkupem Krá-
kowſkim / y Kánclerzem Acedemix Veſtrae, záwſe
tego przeſtrzegal / ne quid detrimenti capiat; y iáko w
wolnoſciách ſwoych cála / ták y wpráwách niená-
ruſzona zoſtála. Tenżey teraz we mnie ieſt zelus/
táſz miłość y życzliwość erga vniuerſiatem veſtram.
Co ſie zaś tknie Patres Societatis Ieſu, ná ktorych ſie
wm. ſkárża / y przez nie Academiam veſtram vrazona
bydź rozumieia / muſze y to przed wmciami ze-
znác / quod conſcientia dictat, żem y tym wiele po-
winien / non modò priuato, ſed et publico nomine; bom
przez tále dwánáſcie lat v nich ſie uczył; y widze że
wiele dobrego nie tylko wtym Króleſtwie / áley
we wſytkim Chrzeſciánſtwie czynia: ktore y ná-
uka y pobożnym życiem ſwym / y drugich uczac bá-
zo oſwiecili y przyozdobili. Nie mielibyſmy
byli y my Biſkupi / w Dyocetyách náſzych wtym
króleſtwie / y gđzie indziej / ták wiele kapłanow
pobożnych y godnych / by nie ſkoły Jezuickie. Za
co ſámo wieleſmy im / co y ſam Koſciół Rzymſki
przyznawa / powinni. Ná obie tedy ſtronie po-
rzawſzy / y widzac że vniq; parti obowiazány ie-
ſtem / y nie mniej tey ániż drugiey wſytkiego do-

bree

bre go życze / przychodzi mi wielce żałować tego / że
miedzy wmciami & inter Patres Societatis, takie
rzeczy zachodzą / iakieście mi wm' wypisali / y
przez posłańców swych roskazali. Widze bowiem
że do tego czasu / iednąś wmcion Akademii w Krá-
kowie była / ktora rozumiecie iſt facile corruet, gdy
Patres scholas aperient: Societas zaś ex aduerso pożą-
nie je multum inde commodi & ornamenti, non modò Vni-
uersitati, sed & Vrbi & Regno acceder. A co wietſza
ſzczyć sie od osmi Papieżow Przywilejami / y wol-
nościami nadanymi / á osobliwie Pij V. & Gre-
gorij XIII. w ktorych im dozwalaia / y tam rzeczy
gdzie ſa antiquitus fundowane Akademii / y pozwo-
leniem Antecessorá meo / á Kánclerzá także Acade-
mia vestra X. Myszkowskiego / á náwet y samey
Akademii Krakowskiej konsens / przez X. Gor-
skiego Rektorá z drugimi Profesorámi / coram Nū-
cio Apostolico uczyniony. Wiec y Je^o K. M^{ci}.
Pánu náſzemu Miłóſciwemu / tak to wdano /
żczego go trudno ruſzyć / że przez ſkoły Jezuickie
namniey sie iuribus & libertatibus Academiae nie dero-
guie / y nie ieno łoſćioſ przezeń tak łoſtownie wy-
ſtawiony / ále y Academia vestra, y miáſto bárdzo
ſienimi przyozdobi. A nie tylko Je^o K. Moſci /
ále

ale y wielu inſzych ludzi zacnych toſż ieſt zdanie / że
 cum ſcholis Patrum ſtare poſſunt integra iura & libertates
 Academiae. A że wm. ináczey rozumieia / y mieć
 nie chcą ſkoſ Dycow Jezuitow / tu iuſż nie wiem co
 czynić. Sadzić tey ſpráwy nie moge. bo będąc
 Kánclerzem Academiae, / przyſtóbymi wtey ſprá-
 wie agere & Iudicem & Actorem, co bydz nie może:
 Kontrádkować teſż Priuilegiis tot Summorum Pontif-
 cum, & vi impedire executionem illorum, bo ie ſie w-
 páſć in Eccleſiaſticum anathema, cuius relaxatio ſoli A-
 poſtolicæ ſedi reſeruata eſt. Nie widze tedy inſzego
 ſpoſobu do wſpokoieniá tey ſpráwy Wmáciow cum
 Patribus, ieno ten ktory wm. ſámi w pátruia / y o to
 mnie proſza / ábym go nie bronil / wćiec ſie do Rzy-
 mu / y tá m ſie práwem rozpiéráć. Pádnieli pro A-
 cademia ſententia, ia pewnie ſkoſ Patrum Soc. cier-
 pieć nie będzie; ieſli teſż Patres po ſobie dekret otrzy-
 máia / muſze iáko Filius obedientiae parère mandatis
 Sanctiſſimi. A tym czáſem proſze / y w pominam nie
 ſkwápiaycie ſie wm. ad violenta remedia, ále iáko-
 ſcie iuſż poczełi / przed X. Nuncyuszem / iure & rati-
 onibus certare, ták y w Rzymie toſż wczynicie. Za-
 trzymywáycie proſze ſtudentow ſwoych in officio,
 áby inſolencyi ſwoych zániecháli / bo y zrad poznáć
 iáka ieſt w Akádemicy wáſzey diſciplina. Co wſzy-

tko. baczaniu Wmćiom poruczywszy / żyje
wmćiom przy dobrym zdrowiu / wszelkich pociech
od Pána Boga. 3 Kiele. Die 14. Aprilis 1625.

Mogli się byli kontentować ta tak mądra y życziwa
deklaracya Biskupia pp. Akademicy. lecz że tego nieuczyni-
li / a do niektórych Seymikow powiatowych w Decembrze
tegoż Roku 1625. wdali się; on widząc że się przez to wielkie
nieupokorowanie / nie było jego urzędu / ale y stolicy Apostol-
skiej / do których to przynależy działo / chcac wszystkim oczy
otworzyć / publicznie na Seymiku Prosiowskiem / tak właśnie
o tej sprawie sentencya swoje powiedział.

Je tu jest wtoczona sprawa Akademikow / Kto-
ra maia cum Patribus Societatis, przychodzi mi się
przed insemi ozwać / y iako Kanclerzowi Akade-
miej / Ktorey powinieniem przestrzegać / ne quid detri-
menti Academia capiat, y iako Biskupowi / Ktorego
powinność jest bronić Societate Iesv, & nicholas illo-
rum, a sede Apostolica approbatam & multis priuilegijs
exornatam.

Anaprzód przyznawam to co Akademicy po-
wiadaia / że Kazimierz trzeci założył Akademia
Krakówską / Ktorey potym Hedwigis Neptis illius, a
Żoná Jagiellową dokończyła; ale też to przyznać
musze / że tenże Kazimierz / widząc że nie mogł
sine consensu & approbatione Sedis Apostolicæ tego w-

uczynić / y mając świeży przykład Caroli Imperatoris
 że vprosił sobie v stolice Apostolskiej facultatem fun-
 dandi Academiam Pragensem, posłał ad Urbanum V.
 prośąc / aby mu dopuścił fundować Akademia
 Krákovská; za ktorego pozwoleniem fundował
 Akademia. Tu teraz tak powiadam Wmćiom.
 y wtym informuie / że żadna Akademia nie może
 byđz fundowana / bez Konsensu / y bez woley iásnie
 wyrażoney Oycá s. / á ktora nie iest od stolice Apo-
 stolskiej approbowána ale przez samych seculares
 erygowána / tá nie może byđz Akademia / iedno
 škola prywatna nazwana; iákie sa v Heretykow
 y gdzie indziej. R sady wszytkie ktore ieno oriuntur
 inter Academias, cum de libertatibus & privilegijs cer-
 tant, nie mogą byđz iedno in in foro spiritali roztrzy-
 gnione. Tych praw y wolności swych od oycow
 SS. nadanych / przez wiele lat Akademia Krá-
 kowska záżywała / y teraz záżywa; y przyznac
 iey to przyidzie / że y ozdobe y pożytek Królestwu
 temu uczyniła. Successu temporis, od lat 86.
 wszczelá sie Religio Soc: Iesv, y tak sie za błogostá-
 wienstwem Bozym / po wszytkim Chryściánstwie
 rozszerzyła; że nie tylko ná tym dawniejszym swie-
 cie / ale też in nouo orbe plurima habet Collegia. Tey
 powin

powinność iest doctriam Christianam tradere, y rze-
czy do zbawienia potrzebnych uczyc / & ea studia
tractare, ktorych w inszych Akademiach swieckich
wzga. Cisz Partes Societatis, à diuersis summis Pon-
tificibus, przywileie y wolności otrzymali / iako
ná Regule / tak y ná školy swoje. y przyznac to So-
cietati trzebá / ze wiele dobrego nie tylo w tym
Krolestwie / ale in tota Christianitate pobożnym ży-
ciem swym / y náukami sprawiela; y my Biskupi
powinnisiny ich bronit / iako tych / ktorych skolicá
Apostolska vmiłowala / y ktorzy nam pracowac
pomagaia in vinea Domini.

Miedzy inszymi przywileymi y wolnościami /
máia y te od skolicy Apostolskiej dána / ze im wol-
no przy Akademiach Collegia swoje stanowit / &
studia tractare. Czytalem sam te slowa. Etiam in ijs
Ciuitatibus, in quibus sunt antiquitus Academiae funda-
tae, licitum est Patribus Societatis, Collegia sua & scho-
las collocare, variaq; studia iuxta consuetudinem illo-
rum tradere. Takie práwo po sobie máia od Oycow
SS. nádane; przy Akademiei Rzymskiej / Pa-
ryskiej / y inszych wielu wroźnych Krolestach / po-
stanowili Collegia swoje / y spokojnie w nich uczá /
sine vlllo impedimento przez Akademiķow. Zátym ze
práwo od skolicy Apostolskiej nádánym / w pros

władzili szkoły swoje do Krakowa. Pánowie Akádemicy ozwalili się z tym / że contra Priuilegia Academiae nie mogli być w Krakowie założyc. O czym altercando cum Patribus przed X. Legatem / samiz Akádemicy wytoczyli sprawę te do Rzymu; y słuszenie / bo iey nikt inšy nie może sądzić y decydować / iedno Sedes Apostolica; ztey miaty że iako Akádemicy przywileje y wolności swojej Academia, wzięli od Stolicie Apostolskiej / tak y Oycowie Jezuitowie ab eadem sede Apostolica, wolności swoje y prawa mają na szkoły. Ktoż tu tedy sądzić ma / lepseli Akádemicy / czy Jezuiści prawa mają / ieno ten od którego im są nadane? Inferior Superiorem iudicare non potest. My ani na Seymiku / ani na Seymie daniń Pápiestkich posadzać nie możemy. Nie ma tu tedy ta sprawa co czynić; nie będzie miała y na Seymie miejsca. Żaden z Biskupów / y z dobrych Kátholików nie będzie się iey chciał tknąć / ieno ia do Rzymu odesła / do którego że sami Akádemikowie prodecisione wdali się / dziwno mi zaprawdę temu / że się tu teraz wprost odek wzięciom wdają / implorando auxiliū Reipublicae, Etoro nie wiem in quo subsellio iudiciorū miała by te sprawę sądzić? czy w Grodzie / czy w Ziemstwie / czy na Trybunale / czy na Seymie

mier' zgola nigdziey ta sprawa forum nie ma/ y
 przez żaden sad odprawiona bydz nie moze/ ieno
 przez sad stolice Apostolskiey. Życze tedy/ abyście
 wim tey sprawy zaniechali na tym miejscu/ ani sie
 za nie nieuymowali/ app. Collegiatom wkazali/ ze
 in alienā messem mittere falcē non licet: ad sedē Apostoli-
 cam ta sprawa nalezy/ nie do nas; y ius tam agita-
 tur in Rota. A iako sedes Apostolica wdekretach
 swych non errat, y sprawiedliwe zawsze zwykla
 czynic/ tak y wtey sprawie tegoż sie spodziwać
 potrzeba. Mialy Akademy sprawniedliwa/ pewnie
 Jezuitow skot odsadza/ a przez slużney przyczyny o
 Akademia frasować sie skoda; zktorey ze violentias
 cōtra Patres Soc. niektorzy zazywaja/ y przeciwko stu-
 dentom ich y przeciwko Kościolom/ ia tego przes-
 milczec niemoge/ & autores & fautores tantarum tur-
 barum czasu swego karac mi przyidzie.

Przetoż bardzo nie slużnie szypie Pralata tego/ we
 swym tym dyskursie/ ten mily P. Pleban/ y bardzo nie dorze-
 czy przykład Zbigniewa Kardynala przywodzi. Bo Zbi-
 gniewowi chciano odiać kawalec Biskupstwa wespoly z in-
 tratami/ cum derogatione (mowi Collimachus in vita
 Zbignei) autoritatis facultatumq; Cracoviensis Ecclesiae.
 On iako nie tylo mady Senator / ale y czuly y opatrzny Bi-
 skup/ wiedzac ze Biskupom potrzeba nie tylko mocy ducho-
 wney ale y potegi doczesney / na obrone Kościoła Bożego /

y wolności iego / tak od Heretyków / iako y od nieprawych
 katolików / a widząc że przez odiecie intrat / znacznie po-
 tęga ta nawatnieć się miała / Oycu Swietemu to przekozył do-
 statecznie / iako temu którego powinność jest / na rzeczy teś
 takie mieć oko ; y tak iako sobie żądał / wszystko otrzymał.
 A w tym / o czym teraz sportka jest / wszystko inaczej ; bo nie
 idzie o nawatnienie potęgi do obrony Kościoła Katolickiego
 należącej / ale o przyczynienie y zmocnienie wielkie teyże po-
 tęgi / nie przez intraty wielkie / ale przez ćwiczenie lepsze
 w pobożności ludzi młodych y nauczanie ich / iako sobie
 Kościół Boży / prawi y zwierzchność iego / y stan duchow-
 ny wśelaki / poważać maia / iesli y sobie / y oyczyźnie
 błogostawieństwa pańskiego żyje.

O zachowanie wcałości intrat Biskupstwa swego / nie
 wystąpił bynamniej Jęo M. X. Szybskowski Jęo M. X.
 Oleśnickiemu / Marcin / Zbigniewowi ; nie tylko iako zastał
 wcale wszystko zachowuiac / ale teś y co zdawna w rełach cu-
 dzych było rełuperuiac / y wielkim y długim kontrouersi-
 om o granice dobre Kościoła swego / z wielkimi y potężny-
 mi sasiady / szczęśliwie konieć czyniac.

Nie nominąć to / że się od państwiantow przy małych y
 lichych Jezuitach / ludziom wielkim y zacnym duchownym
 albo świeckim dostanie ; ale iako Chrystusa Pána / Bog Ocieś
 iego / przez hanbienie złych iezyków / y prześladowanie kto-
 re nań dopuśczał / wstawił bardziej / takim teś sposobem
 y slugi niegodne tegoż Chrystusa Pána Jezuitę / y ich obroń-
 ce wstawia. Jeden tu tylko przykład z wielu / dla krótkości
 wspomnie. W Cezaraugście w Hispánii / Petrum Au-
 gustinum Episcopum Olcanum , broniącego Jezuitow / y
 privile.

privilegia onym od stolicy Apostolskiej nadanych / Malenoli
malowali wiego Infule / y w bierze Biskupim między Je-
zuitami / ktorych wespół z nim Diabli dopietka ciągneli gwał-
tem wielkim; y malowania takie po kościołach y rogach wlic
rozbiłali / iako piśe Orlandinus lib: 15. n. 68. Rozstawil
despekt ten prafata tamtego / po wszytkim świecie / wielkie
imieiego czyniac / ktoreby narodom odległym / y światu
nowemu / bez tego wiadome nie bylo; a onych pastwilan-
row / y ich nadymaczow / Pan Bog iusto suo iudicio pokarał
& transiit memoria eorum cum sonitu; o czym tamże tenże
Orlandinus n. 76.

A to co Jęgo M. K. Brakowski teraznięszy bedac Ba-
nonikiem Brakowskiym Kanclerzem y Jęgo M. K. My-
skowskiego Biskupa twierdził / wpismie swym przed lat wie-
la wydany / broniac Jezuitow / ze temerarium & vltioni
Divinae subiectum wdawac Jezuitow do ludzi / iak
koby oni zamyslali Akademia osiodlac; szczyra istot-
na / y rzeczywista prawda / y byla zarose / y iest / y bedzie
bo o tym Jezuiti iako żywo nigdy nie myslili / ani mysla / y
nie deptac chea / ani rozrywac przywileiow nadanych Akade-
miej od Papiezow / y Jagiella / aby nauczac mlodzi mogla
ale takiegoś prawa / od teyże zwierzchności / na toś sobie
pozwolonego / iako y Panowie Akademicy zazywac; a ia-
ko gdy Biskup pozwoli zakonowi iakiemu nowemu w Bra-
kowie kazac / mowic sie nie moze / ze zakon taki / dawniey-
szych zakonow privilegia y dozwolenia na kazania targu y
depce / tak też wtey teraznięsney matercy / Jezuitom sie to
sufnie zarzucic nie moze.

Przy Jch M. K. Biskupach dostalo sie też od P. Ple-
ban:

baná y K. Zakrzewskiemu Canonico Regulari; który że
nie zachował decorum, według zdania tego mądrzarnika /
w wychwaleniu S. Ignacego / twierdzi o nim / że gdzie
by tak był napisał w Rzymie / chciałaby była o nim
wiedzieć S. Inquisicia. Jużci niewiem iesliby była
chciała albo nie chciała o tym Encomiście S. Ignacego
wiedzieć / to wiem żeby była pewno o tym Paśkwilancie.
P. Plebanie wiedziała / y moca ona ktora chlamides etiam
sacras z ramion drugim zdeymowała / iemu / nie tylo mąs-
kare Plebańska z twarzy / ale też y czapke Doktorsta z glo-
wy / a rękaw / toge / y pytagore z ramion / y że grzbieta mo-
cno zerwała. Lecz ieszcze czasu y na to / iesli sie nie popra-
wi / dosić.

ROZDZIAŁ PIĘTNASTY.

Piąta á ostatnia część / dyskursu tego wtorego
Plebanowego iest / bezypać y rozmáicie kształ-
wać Jezuity iako y w pierwszym dyskursie czynił.
To obrona Akademiej nielada; należy to bárdzo do przywi-
leiw / ktore ona ma od Krolá Jagietta nadane; od ktorych
dyskurs ten / P. Pleban nazwał Przywileiem. Je-
dno że nie widze tej klauzury od Krolá Jagietta w nich po-
łożoney / aby wolno bylo z Akademiej / zapomniaw sy Bo-
gá y wstydu / bliznich sławę śarzać / y one siekać albo kráić /
nie inaczej iedno iako wisielca iakiego na anatómiej / albo na
iactkach wolu. Lecz non mirum, (mowi o Akademikách
Paryskich Thomas S. c. 8.) si á te qualescunq; serui
Dom

Domini blasphemetur, cum patrem familias Beelzebub
vocauerint patres tui.

Jarzuca im tedy naprzód / że sie oni wdzierają sá-
mi gwałtem aby w Krákovie školy mieć mogli /
choć ich o to nie proszą; Akademikow zaśie z cudzych
kráíow wezwano / y ná tym plácu osádzono. Stu-
gi rełodáynego życzliwego / ná postuge páńsko / áni wier-
nego poddánego ná páńszczyzne / zapraszać nie potrzeba / bo
swoa powinność wieǳa. Pánom Akademikom wolno by-
ło przysć y nie przysć ná robotę uczenia w Krákovie / bo sie
ná to byli kóściolowi Bóżemu nie obowiązali; przetoż do-
brze uczynili gdy sie do Polski nie ruszyli / áże ich wezwano /
prémia debita laboribus illorum obiecuiac. Jezuitom te-
go czekać nie trzeba / nie tylko dla tego że ich to włásna Re-
gula iáko sie powiedziało / wiáre miedzy poggány szepić /
miedzy Heretyki y Schismátyki oney bronić / á miedzy Ká-
tholiki przez náuczanie młodzi wóskolách y ćwiczenie ich /
wytkorzeniać grzechy / y złość wósceláka / á nábozeństwo iáko ná
bárdziej rozkrzewiać; ale też y dla tego że wóluntáryuszom
pomagać dobrym pospolitemu / y pismo święte / y ká-
da Rzeczpospolita wielce á słusnie pochwała. Násladuiac
w tym Jezuiti nie przodków Akademiei Krákovskiej / ale
przodków Akademiei Páryskiej / Clementē & Ioannē zakon-
ników / Benedikta s. ktorzy do Paryża (gdzie ius przed nimi
wnáukách młódz ćwiczono) z Anglii nie wezwáni przy-
iáchawszy / wólać dali / że rozum ná przedánie go dáiac
przywiezli / inšey zapláty zań nie chcąc / tylko mieysca ná
kram táł zacney fupie / domćipu do poiecia sposobnego / á
żywności z odzieży / iáko piše Wíndendorpius l. 6. y ini.

63
Lecz y to że Jezuici nie proſzeni / ſkoły ſwe otworzyli w Brako-
wie / nie tak ieſt: ſiła ieſt ſtanow tak wielkich iako y rownych /
y małych ludzi / ktorzy tego żądali y żadaia / y pomoc do
tego Jezuitom oſiarcia / ktorzy nie mnieyſzy aſſekt do ſkoł
Jezuickich maia / iako y drudzy takichże ſtanow y wrodzenia
do ſkoł Akademickich.

Wādziżas P. Plebanowi / że ieden Jeżui-
tā zāpiſał znaczna oyczyżne ſwa zakonowi ſwieżo;
wādzi że pod czas niektorzy z oyczystych ſwoych
dobr dāruią co temuż ſwemu zakonowi / y ſāmi ſie
funduią. Mowi dobrażby to ābo powinny ābo
nā ſāry / nā Plebānie / nā polepſzenie ſtārych fun-
dācyi. Nā to odpowiadam. Zāpiſał / Bog mu zāplāć / do-
brze uczynił / wolno mu to byto rozdārować wiedzy pācho-
tli / wolno przegrāć / wolno przepić że ſkoda duſe ſwoiey /
y niē by go był oro ſtrofować nie ſmiał / dla czegoſ nie go-
dziło ſie mu dāć to na chwale Bożā / z dobrym duſe ſwoiey /
y czemu to wolno iemu nie byto? vt quid perditio iſta mo-
wit niekiedy Judas? mowi teſ to y teraſ przyiaciel wielki
P. Plebanow. IX. Andrzej Miniſter w Wielkieynocy / ā
P. Pleban obiemā coſ podobnego wnoſi / y ſententia ich /
dekretem ſwym dārowiznę te gāniacym / potwierdza / iā-
ko Bātholik goracy. Że ſie ſāmi Jezuici funduią / coſ tu
złego? gdy nie że ſwe wtaſne / āle co byto dla drugich nāgo-
iowano / fundowano po wielkſey części Pāny Akademicki / Ko-
ſcioly S. Floriana. S. Anny. S. Miłolaia / wſpetych
SS. y Kanonie Brakowſkie rozmaite do tego inne Ple-
bānie

banie / Ostarze / Akademicych inkorporowawszy / ktoż to
 mogli ganieć iedno Heretyki / albo Polityk Ratcholik sto-
 miący / albo na prywatę swoą szekający / ponieważ się to dla
 dobra pospolitego / na wielkie rozmnożenie chwały Bożej /
 z dozwoleniem y potwierdzeniem urzędu duchownego dzia-
 ło. A na coż teraz ganieć to w Jezuitach / że się ze swych
 własnych dobr kłorem wolno im było sąsować iako chcieli /
 do fundacyi Collegia swych przyczyniało? Że nie powin-
 nym dano / zachowano w tym radę Chrystusową o dosko-
 nałości stanu zakonnego / Ion. 19. Si vis perfectus esse, va-
 de, vende omnia quae habes, & da pauperibus. Toć nie po-
 winnym / chyba by verè egentes byli; żeby według stanu swe-
 go decenter żyć nie mogli. Peruertunt iudicium de rebus
 (słowa są ś. Thomasa tamże wyżej nieraz wspomnianych
 mistrzów Paryskich) manifesta bona, quae a religiosis a-
 guntur, prava esse iudicando, secundum illud Ecclesiasti-
 ci 11. Bona in mala convertens insidiatur, & in electis
 imponet maculam.

A iż przydać P. Pleban że Jezuiści wielkie intraty ma-
 ią; Na to się odpowiada; nie rachowaliście ich intrat miły
 Panie Arythmetyku; maia intraty / prawdą / ale takie z któ-
 rymi długow pewnie sąta; wiadomi te^o dobrze ci o których
 Jezuiści na pożyczki nie raz żebrza / y drudzy którym wyder-
 kasy z dobr swych płaco. Porachuycie iedno pierwey in-
 traty waszych Pánów Akademikow / wkupe one zebrawszy;
 y niechay tam intrata in commune, ze wszystkich czynszow/
 beneficia, y iurgieltow idzie / iako się o Jezuitow dzieie; o-
 baczycie żeć proportionaliter sine comparatione, wielkie
 intraty waszy maia / choć ich mniej / aniżeli Jezuiści / których

wiecey / y ktorzy z tychże intrat na sarta tektu Kościołow y Kollegia swych / na Kiegi / na ochodośćwá y iné rozmaite potrzeby tychże swych Kościołow / nakład czynią.

Akademikom Paryskim wádziło to / że Dominikani y inni Mendicantes intrat nie mieli; y zárzucali im że sie przez to committebant periculo furti, & periurij, wdávali wnie bezpieczeństwo kradzieży y przywoprzysięstwá; (S. Thom. c. 6.) á Pánu Akademikowi Krakowskiemu wádzi / że Jezuići intraty máio / ktoś dogodzi takim Mathematykiem głowom? Venit Ioannes neq; manducans neq; bibens, & dicunt dæmonium habet; venit filius hominis manducans & bibens, & dicunt ecce homo vorax, & potator vinie. Matt. xi.

Zárzuca y niewdzieczność crimen abominabile Jezuitom P. Pleban. Czerpáli mowiztey Rudnice náuk y Jezuići / choć teraz ostro ná Akademia y mátkę swą nástepuia / nie pomniac co zniey wzieni. Záprawde przywde wtymiało y w tak wielu innych rzeczách czynicie Jezuitom P. Plebanie; bom tego świadom dobrze / że nie tak iest / ale inaczej / tak wpismách iáko y w mowach Jezuitich. Lecz że sie wam ná to / iusá wpierwszym dyskursie odpowiedziało / cwiéżac wászego Gracyá / tu powtarzac tego nie bede; Wiemy że Jezuići Akademiey przyznawáio co od niey wzieni; y one sánuia iáko przystoi / pomniac chwata Bogu ná sumnienie / á nie tylo drugim / ktorady drogá do niebá pokazyiac.

Koz-

R O Z D Z I A L S Z E S N A S T T.

Twierdzi P. Pleban o Jezuitách że się świeżo w/
 Rzymie starali / przez iednego wielkiego
 Monárche / áby per totum imperium Romanum byli
 supremi Cancellarij, y Iudices tych spraw / ktore wiec
 deuoluuntur ab Episcopis ad Nuncios Apostolicos.
 Záraz / iákoby to święta Euángelia była / wykrzyka.
 Magnum & iniquum postulatam: wiec to Humilitas
 Tá jest ich obedientia osiódlać iusz loci ordinarios;
 przez ktorych tak wiele Collegia bogato opátrzo-
 nych nábyli. Bona verba quæso P. Plebanie; chwale ze-
 lum wasza Ich MXX. Biskupy / sed simpliciter nego, że
 by to kiedy nie tylko á parte rei, ále też per modũ entis rati-
 onis, wymysli Jezuićkiej postać miało. Nie starać się o go-
 dności żadne áni ich przyjmować przysięgaia ná to osobnym
 slubem Professow Jezuić / (omwco o nich / że długie wło-
 sy noszą / piśecie / acz się y wtym mylicie / bo wiele professow
 włosow długich nie nosi) ná ktorych rzady zakonu prze-
 dnie należa / tymi własnymi słowy: præterea promitto Deo
 omnipotenti &c. nunquam me curaturum prætensurum-
 ue extra societatem (bo de non ambiendo in ipsa Societa-
 te jest insha przysięga) prælectionem aliquam, vel digni-
 tatem, nec consensurum in mei electionem, quantum in
 me fuerit; nisi coactum obedientiã eius, qui mihi præci-
 pere potest sub poena peccati. A iákoby się tá bałka Plebani-
 ska że slubem Jezuićkim zgodzić może: Pro to rossiatia nie-

wiem; ani ſie o to pytam: rzecz ſamą wyſwiadcza że ten co P. Plebanowi powiedział/ ſłyſzał to od paſtewilanta iá. Kiegoś iemuſz podobnego; ktory quid pro quo w Receptách ſwych piſał/ chce truć ludzkie duſze/ oſtawieniem niepraw-
dziwym Jezuitow. Lecz iáko P. Pleban ob tot iniurias tego ſcriptu ſwego/ tak y on ob hoc ſuum dictum, ſławe Jezuitom nagrodzić powinni; iuxta illud veriſſimum S. Auguſtini. Non dimittitur peccatum niſi reſtituatur ablatum.

Kzuca ſie potym ná Scribaniuſá Jezuitę/ y iego á
znim drugich ſle wdąć oſiłuie/ mowiac/ że woła ná
woyne; że Principes ad arma we ſwey kſiedze Po-
liticochriſtianus názwaney/ ná poddáne pobudza.
twierdzi o nim/ że Máchiauel iáki tegi/ nie dałby
był inſzego conſilium Phálárideſowi etc. Godzien był
Scribanius/ czyliwieł dla enot y kſiag ſwych tak wielu z po-
żytkiem wielkim wydanych/ innego poſánowania/ á nie
przyrownania do Máchiawella aurora bez Boga/ do wſel-
kiey niezbożnoſci Pány radami ſwymi prowadzacego/ Kto
tego piſmá od Boſciotá Bożego ſa potepione y oſtro zakaża-
ne. że Scribanius náucza we ſwym Polityku/ co máio Páno-
wie czynić dla obrony ſwey bez krwie rozláania/ kiedy ſie bez
przyczyny dánia z ich ſtrony/ ná rebellia poddanych zánoſi/
nie widze dla czego to w nim gánić. bo to nie ieſt ad arma
wołać. Nápiſał y wydał ten Jezuitá rozmaíte kſiegi; dla
Práſátow/ zwaſzczá zakonnych/ kſiege Canobiarcham
Religioſum; dla ſárſzych zakonnych Superiorem Religioſu;
dla zakonników Medicum Religioſum: dla ludzi grze-
ſnych

gnych Adolescentem prodigum; dla sprawiedliwych y dla doſkonatyeh Amorē Diuinū; dla wſpytlich/ Meditationes y Philoſophum chriſtianū; napisały te (dla ktorey to od P. Plebana cierpi Politico Chriſtianū nazwano) dla Pánow y dla Politykow/ aby doſyć uczyniſ wolacyey y powołaniu ſwemu/ to ieſt pomagac zbawieniu ludzkiemu/ nie tylo w každyeh częſci ſwiata/ ale teſ y w každyeh ſtanie. A że dobrym abo złym żywotem oſob znacznym dla ktorych Kieſa ta napisaſa ieſt/ ſiła ſie innym moſe do cnoty/ abo y niecnoty pobudzić/ zwieltka ſkoda duſh ſwych/ y Koſciola Bożego/ dla tegoſ oſobliwie inſtrukcyo te/ dla takich napisał/ idac za nauka S. Auguſtyna Conf. 8. Plus hoſtis vincitur in eo quem plus tenet, & de quo plures tenet. A że wnicy te nauki wyſzey pomienione daie/ nie czyni nic nagaſny godnego; bo teſ/ o teyſe máterey piſac inni Politycy Katoлицey/ nauki dawaiá. Opuſcié ſie teſ tego nie godziſto/ bo informuac Polityka/ iáko ſie ma o dobro polityczne bez naruſzenia ſumnienia ſtarac/ muſiał wyraźnie napisać/ co ſie czynić dobrym ſumnieniem w rzeczach politycznym moſe/ a co nie moſe.

Gdyby był Scribanus, nie tak zacne y pożyteczne kſisgi piſał/ ale ſáme tylo kalendarze co rok na ſwiat wydawał/ abo ſie erekcyami poćichu bawił/ to by był Inuidyſy oſeđł: y kómentarzow nie odnioſłby na ſwe piſma innych/ iedno te/ ktore minucyarze odnoſić zwykli/ gdy miaſto pogody od nich obiecane/ deſzcz y wiátr/ & contra z odmiá na ná powietrzu bywa; ale że go Pan Bog na inna profeſſya powołał/ muſi patienter kómentarz minucyarzá/ choć nieſłuſnie/ znoſić.

R O Z D Z I A L S I E D M N A S T I.

Przypomina potym P. Pleban ſłowá niektórych Jezuítow mowiacych/ że czuia ſie bydz̃ ſláchéicami / y że ſroce z ogoná nie wypádlí; y że ludzi ſiedmnáſcie ſet ſtanu ſlácheckiego w Polſzcze miedzy ſobá licza; że iure Nobilium gaudent, że ſłyſzał raz Jezuít te mowiace iſz ná ſkoły ſwe moc od Boga máia / nieod ludzi iáko P. Akadémicy / & his ſimilia. Z czego konkludue P. Pleban iż to iuſz nie dla Akadémíkow w bogich te ſłowá základáia / ále ná coſ dálſzego. Chca to potym oboi iſc z ſtanem Rycerſkim. Akadémicy choć teſz niektórzy ſz ſtanu ſlácheckiego / iednáſ ſluza Rzeczypęspolitey / y ſtanowi Rycerſkiemu: y záraz z tychże ſłow wrozy / że to color; y że ſie obawia áby pod tá pokrywka nie było co ſkrytego / żeby ſie nierwyiáwielá inſcripcya liter ná ſtárym mármorze wobcych kráiách kiedyſ náleżionych P. T. E. E. E. V. S. I. D. C. R. E. z ktorych odmiáne wielká wpátrowáli ludzie wzeni; y że iuſz w ten kſtalt ieden Jezuítá w grodzie Krakowſkim wowił Zábilbym oycá & ſimilia gdyby mi trzymde czynił.

Mow wilku paciérz/ owca Báran/ dawna przypowieſć;
 Thiehay ſie wrożeł w bierze iáko chce wpoſtać y máſkare
 Pleban

Plebański / przecie on wrożyć nie przestanie. Vox quidem vox Iacob est, manus autē Esau. a tu wszystko opakt postać Plebańska a głos wiekdziarski y Matematyki. Wroży y prorokuie / bo go Duch poddyma / ale nie Boży. Inuasit Spiritus Dei malus Saul & prophetabat in medio domus sue. Duch Páński / nie dobry / ale ow co go złym żowia / lecz pánski bo minister sprawiedliwości Pánstkiej ; a tenże co niegdys poduszczał nie tylko Saula na niewinne Dawida / ale też niebożczyki Akademiki Páryskie (one od stolice Apostolskiej / potym tak surowie dla teo pokarane) na Dominikany y Franciszkań / gdy o nich wrożyli y twierdzili że z nich ma być zgubá / nie iednego tylko Królestwa / ale y wszystkiego Chrześcijaństwa ; y że są góncami Antychrystowymi / wszystko onym złe / które sie na ten czas na świecie działo / ábo kiedy było y być miało / przypisywać / áby ich tak byli mogli ludzioriaśkonabárdziej ohydzić / á skut ich w Páryżu zabronić. Non sunt contenti mowi Thomasi S. c. 22. & 24. 25. in diffamationem Religiosorum, quælibet mala confingere, sed grauissima, quibus eos suspectos reddant, & hominum societate indignos, & omnibus odiosos, & ut eos sua detractioe plenius opprimant, eis imponunt mala illa, quæ in Ecclesiâ pessima inueniri possunt, & secundum eius initium, & secundum tempus quod nunc agitur. & secundum eius terminum, dicentes eos esse nuncios Antichristi. y przynioższy dowody / które mi tego / zaślepieni oni złym affektem mistrzowie / pod preterem bronienia swej Akademiej / probować vsilowali / przydaie. Ex prædictis

dictis concludunt, quod nuncij Antichristi erant Chri-
 ſtiani, apparentes boni, ſtudijs literarum dediti, in con-
 ſilijs dandis famoſi, Religioſi, ad conſilia obligati in qua
 conſuſione quid intendant oſtendunt. Eos enim quos in-
 famare nituntur, ita notificant, ac ſi eos exprimerent no-
 minatim. Jedenć to mowie zły duch / Ktorego był Pan
 Bog niegdy na Dominikańy y inne Mendicantes, a teraz
 na Jezuity przepuſcił ob maius meritum illorum, y na
 pokazanie oycowſkiego Ktore około rzeczy ich ma ſtarańia y
 potegi ſwey wkaraniu ich adwersarzow. Tak teſz niegdy
 Nero on ſproſnił / a za iego powodem drudzy / wpytko złe
 Ktore ſie in Republica Romana działo Chrzeſćcianom przy-
 piſowali. Tenżec to mille artifex w ſukienke nieſtawoy y
 potwarzy Chrzeſćciany niewinne y ſwiatobliwe w Rzymie/
 ſub tempus primitiue Eccleſiæ / a dawnieyſzych zakonni-
 kow w Paryżu / teraz w tenże ſtroy obierać wſiſiue Jezuity
 w Brańowie. Hæc eſt hora veſtra & poteſtate tenebrarum
 bedzie dalibog poſt. nubila Phœbus.

Alle żeby kto nie rzekł / iż zalecaiac nowego tego Danie-
 la / ale nie ſwietego (ktory ze ſcian / czyli z kamieni ſtarych
 piſmem do wyrozumienia trudnym wroży) Chcieli Jezuici
 zagrzeſć to / co im on za daie / directe na puncta te powia-
 da. Wyiezdżac ze ſwym ſlacheſtwem zakonnikowi / per ſe lo-
 quendo / nigdy nie przyſtoi. gdyſz ſtan iego ſluzby Bożej
 nad wſelkie zacnoſci ſwiata tego wiekſzy ieſt / co ſeroko
 dowodzi Hieronymus Platus in ſuis libris de bono ſtatus
 Religioſi. Lecz ex circumſtantijs varijs, moga y zakonni-
 cy ſluſnie y bez nagany / z rożnych okazy / wrodzenie y
 ſlacheſtwo ſwe wspomniec. Nauczyl ich tego S. Paweł
 ktory / gdy tego potrzeba było / wspomniat nos naturā lu-
 dai

dei & non ex gentibus peccatores. ad Gal. 2. y znouu
 Act. 22. Cuius Romanus sum; chociaż dla Chrystusa tak sie
 był poniżył / że wszystko opuściwszy rełomá sobie strawa
 wyrabiał / namioty ze skór szyć. Beatus Franciscus Bor-
 gia z Książcią Jezuitá / wzor prawdziwey pokory / wieku
 naszego świeżo od stolicy Apostolskiej wpoczet Beatorum w-
 pisany / wdrodze gdy Plebani nie wiedząc kto był / nierychto
 przyjeżdżającemu / trudność w otwieraniu kościołow dla
 odprawowania Mszy S. czyniwali / zabawami sie wy-
 mawiaacy / towarzyskowi swemu mawiał. Teraz mo-
 żeś powiedzieć / że to on Borgia niegdy Książce / chociaż sie
 bardzo alias z tym tytułem ozywać wystrzegal / y wspo-
 mnianego sobie nie rad słuchał.

Ze wspominali / ábo wspominaia niektórzy Jezuiti
 swe vrodzenie / zokázyi to rożnych czynili y czynia. Gdy
 bowiem ktos z Pánorw Akademikow / tak ná same Jezuity /
 iáko też y ná ich dyscyputy / słowy y przezwiáskami / tak
 stanowi swemu iáko y Jezuitickiemu nie przystoynymi / y do
 sprawy tej nie należacyimi / nie tylko wstanie ále y wprostá-
 cyách nie raz sie targal / wspomniono mu też vrodzenie iego /
 aby sie był obaczył / ad reprimendam illius audaciam, kto-
 ra zbrzegow wylewała bez miáry. W grodzie Krakow-
 skim / gdy Akademik ieden / od studentow Akademickich
 obecnych tam mowiel / z lekkin y nieprzystoynym wspomi-
 naniem studentow Jezuitickich / y zniewaga samychże Jezu-
 itow / że sie mu tamże ozwano z tymże / aby iego inconside-
 racya y niebáczność w mowie pokazano / y tu niewiem co z-
 drogá. Gdy powiadaia Jezuitom grozić że ten ábo ow
 Pan / ten ábo ow śláchcie odpowiada wam / że tak ábo o-

wał z wami będziem ſuo tempore poſtepować / co za
 dżiw / że ſie Jeżuići podczas ożowia / mowiac. A ktoſ
 temu Pánu / ábo ſláhcícowi / nie pámietáiace
 mu że ieſt Kátolikiem / á że Jeżuići ſa Kápfani y
 zakonikámi Kátolickiemi / dáł te moc / áby miał
 contra omne ius & nefas przewodzić / iáko ſie iemu po
 dobá náđ ſobie rownemi. In Republicá liberá viui
 mus; iure nobilium gaudemus. Krol Auguſt / gđy za
 kon náſ do Korony zá indygene przyimował /
 przyiał nas cum omni noſtro inſtituto, y z Regula
 náſa / y przywileiámi / y nowych nam nádał /
 ktore ták nam dobrze poprzyſiegli Krolowie Pol
 ſcy / ci co nam ták iáko y innym wſytkim grożá / nie
 raz ſinieia twierdzić o nas / że Jeżuići rádziby ab
 ſolutum Dominium w Polſce widzieli / czego ie
 dnáſ ná nas dowieſć nigdy nie moga / á do ſiebie
 tego znáć nie chcą / że ſámi abſolutum dominium iá
 wnie rádziby od oſiodlánia Jeżuitow záczeli. Lecz
 tego niedoczekáia / nie wypádlifiny teſ zagoná
 ſroce. Wzdyc iedni oyce / drudzy brácia / Kwa
 gry / ſynowce / y inne powinne y dobrodzieie ro
 zmáite rowne w rrodzeniu tym Pánom / y ſlá
 hcie mamy / ktory nam krzywody czynić nie dopu
 ſzcjá; ále vt iure agatur nobiſcum; ieſlibyſiny co
 komu winni byli / opra ſie.

Kzecz

Kzeczje kto ale to iest na wojne wołać / y Pány abo ślache między soba wadzić? Odpowiadam. Nie iest tak / bo iako prosić o słuśną obrone / przeciwko temu który mi krzywdę czynić chce / nie iest na wojne wołać; tak też ozywąć się z tym / że obrone bede miał słuśną / iesli mnie krzywdę bedziesz chciał czynić / nie iest na wojne wołanie.

Pod czas też ludziom lekkim / y na własne vrodzenie niepomniacym / głupim swym bezpieczenstwem Jezuitę śkaluiacym / y drugich gorśacym / że sie cięż Jezuitci ze swym vrodzeniem nie kiedy ozywają / na zahamowanie ich złości / ganić to trudno. Responde stulto iuxta stultitiā suam, ne sibi sapiens esse videatur, kaže pismo święte proverb. 26, gdzie timor Dei, ani rozum / ani racya miejsca nie ma / ozwać się potrzeba iako przystoi czego dowodzi S. Thomas c. 14 & 16. pokazuiać quod Religiosi detractoribus suis resistere debeant, & persecutores puniri curare, Nie iest taka mowa przeciwko doskonałości pokory zakonney / kiedy nie na wiatr dla prożney a daremney chwały / ani z pychy bywa / ale dla awielkiej y poważney przyczyny / przykładem świeżo wspomnianym Pawła s. Apostoła / który gdy nań przeciwko słuśności y prawu z iego krzywdy następować chciałano / na słuśną obronę swą / ozwał się bez wsejzerbku doskonałości Apostolskiej / że swym słachectwem Cuius Romanus sum.

A to co przydaie P. Pleban że też niektorzy Ałkadeomiccy ślachta bedac / Rzeczypospolitey iednak y stanowi Kycerskiemu słuza: Przyznawają to onym Jezuitci chętnie; ale coś to ma do rzeczy? aza też nie toż czynia:

Jezuici / wiecety ieſzcze ſpoſobow do uſſużenia tego zażywa-
iœc ? Lecz za tym nie idzie / aby dla tego reſpectu / wolno
było co ſie podoba wyrządzać Jezuitom; gdyſ ani żaden
Pan bączny / zſługa ſwym ſłachćicem ſobie rownym nie-
wazy ſie tak poſtepować / iakoby ci z Jezuity co nie ſa ſługą-
mi (tylko in Chriſto) poſtepować chćieli.

Ná owo zaſie. Zabiſbym oycá etc. gdybymi krzywdę
czyniſ / ieſt dyſputacya miedzy Theologami / kiedy y iakó
duchownym tak ſwieckim / iakó zakonnym / bronie ſie go-
dzi / nie tylko zdrowia wlaſnego / ale y rzeczy ſwych. Ja
tu teraz nie Caſus decidue / ale ná Paſtewil odpowia-
dam. Co ſie wczym godzi / co nie godzi czytelniká do Theolo-
gow y Caſiſtow odyſylam / á zwołaſz do Leſſiufa Jezuity
zacne^o profeſſorá in Academia celebri Louanienſi l. 2. de
Juſtitia & iure c. 9. Jeſli ſie wczym onioſt Jezuicá ieden /
(iakó twierdzi P. Pleban) tego iemu ſtorſzy ani kaſali /
ani pochwalili / ale nie zatymidzie / że ſie to uſná zguba
Broleſtwa zanoſi / á bayli wroſek Mármurowe^o Obieca-
dla / ktore Pan Aſtologoplebanus ze ſtarego kámenia
przynoſi / pelnić poczynáa.

Ná to P. Plebanie / co powiáacie jeſcie ſlyſeli z oſt
iednego Jezuity / niedbamy o gwiazdy / kiedy nam
ſłońce ſwieci: o ktorym twierdzicie że to glupie mo-
wiſ; bo ná ſłońce zácmenie páda / á ná gwiaz-
dy nigdy / y że z tych diſkurſow rozumiecie do cze-
go rzeczy ſwe prowadza Jezuici. Odpowiadam je-
by to miał mowić Jezuicá trudno temu wierzyć / bo ſamá
tylo waſzá powieſć niegodná wiary. Bogo raz zprawda ſie
miało.

miłującego posłać iu / wiary iemu nie dają; a iakoż tedy
 wam wierzyć / Ktoregośmy tu tak wiele razy wtym wytkne-
 li / a wrzecząch wszytkiemu Chrześcijaństwu wiadomych /
 Ktorescie inaczej aniżeli są albo były wdawali? niedbają
 Jezuici o gwiazdy / aby znych wrożyli iak kto inny czyni: to
 ścisza prawda; Lecz gdy na nowy świat / albo do Indi-
 ey Oceanem iada / częściej na gwiazdy niżeli wy poglą dają
 droge swo kieruiac. Sed dato non concessio, że to rzekł kto-
 ry Jezuita / bardzo radzi pozwalaia wam to Jezuici drudzy
 ze ta tego mowa głupia była (chyba żeby merè ad repri-
 mendam vestram comitatè w mowieniu / y na wperowa-
 nie was / a nie od prawdy / poczym iednak nic było / to uczyni-
 nił) nie dla przyczyny od was dany / że na słońce zaciem-
 nie pada / a na gwiazdy nigdy (gdyś od oczu naszych iasność
 y światło gwiazd częściej zaślaniaia mgła / chmury / y obto-
 ki / aniżeli miesiąc słońce / albo cień ziemi miesiąc / z czego
 zaciemienie bywa tych planet) ale dla tego / że sie nie mniew o
 iasne o Siachty / (ktora wy imieniem gwiazd rozumiecie)
 aniżeli o Krolow y Pánow Jezuici starają; y w ich obro-
 nie / iako ludzi sprawiedliwość y słusność miluiacych / po
 Pánu Bogu nie mniew iako y w obronie Krolow Pánow
 swych dufaia / pomniac że in Republica libera, & non sub
 absoluto Dominio zjia. Co sie iasnie na oko potazuje / gdy
 sie do Sláhty / oycow / bráć / powinnych (weźmiescie
 ich strofowali dopiero) odzywają. A nawet choć iasby
 tak był głupi rzekł Jezuita ieden / azażaraz godziło sie / tak
 źle wdawać wszytek zakon / drukować / y twierdzić? iż
 znać ztego do czego rzeczy swe prowadzi Jezuici? to iest ad
 absolutum Dominium. Neq; propter paleam (mowi Au-
 gustyn

gustyn S. ad Vincent. Donat.) relinquimus arēam Do-
mini, neq; propter pisces malos, rumpimus retia Do-
mini.

R O Z D Z I A L O S M N A S T T.

Gospodárstwo Jezuićkie y to wádzilo P. Plebanos-
wi; bo wspomnienie ie^o wielce przynależy do obrony
Akademiei Krakowskiej; y do przywileiu Jagiellowe-
wego / w którego expozycyey wspomina ie P. Pleban.
Nie wątpie mówi / że sie od nich nie ieden gospodar-
gárstwa wzy; ále od zakoników wiary / pokor-
ry / wbostwa / y innych cnot chrześciańskich wzyć
sie potrzeba; że są dobrzy gospodarze któř o tym
wątpi: ábo máło sposobow do nabymánia máiař
to przez spowiedz; to przez testamentá; to przez
slácheckie dzieci do nich wstępujące / to przez má-
ietnořci ktorych tář wiele máia. Zeby sie kto od
Jezuitow gospodárstwa wzył / do tego nióg Jezuići nie-
wiodo / ani řkót ná náuczanie gospodárstwa otwieráo;
iesli sie stáráo aby o dobrách ktore máia zawiádowali
iáko przystoi / czynia y w tym dosyć swey powinnořci / iáko
y inni Zakonnicy dobrá máiaci; gdyř máietnořci tářie /
sunt patrimonium Christi, są oyczyzna Chrystusa Pána / y
nagroda řtwáwzych potow y wbostwa iego / ktora řes onemu
według cřlowieczęństwa ná tym řwiecie / miedzy innymi ná-
grodami / Bog Oćiec czyni wstugách iego řáptanář y za-
konnikách / ktorym dla niego wierni kátolicy funduře czynia
y iákmuřny dáia.

3 Testamentow / y wspomnionych od P. Plebana spo-
sobow / ani serney części Jezuitom sie niedostanie / respo-
ktu drugich zakonników / ktorym nie tylko po kilku set / ale
y po kilku / po kilkunastu / y po kilkudziesięciu tysięcy / y do-
rad zapisować nie nowa / y żaden temu słusney przygany dać
nie może; gdyś sie znayduia tacy / ktorzy bardziey myśla co
to jest Aternitas infelix, & Aternitas beata, aniżeli
iako by Jezuitę werować / albo im szkod Brakowskich prze-
szkadzając / y droge zagradzać rozmnożenia wielkiego co dzień
nabożeństwa y chwaty Bożey wrey koronie y mieście iey sto-
lecznym; ci bowiem dobra swe zakonnikom oddaiacy / nie-
chca być zlidzby owych co nie pomnia że łada kiedy zawołają
ich / nad spodziewanie / y rzeka / sprawuy sie / na coś czasu /
rozumu / potegi y dobrocioremci dać zażywać? ktorzy gdy-
by sobie one piosnki koczaczentka duchownego / w piekle
bydź / w piekle bydź / przecie żyć / przecie żyć / na
wieki / na wieki / często spiewać dali / samizby do po-
mnożenia chwaty Pańskiej / a przeszkodzenia wielkiego grze-
chow / Jezuitom dopomagali / obawiając sie że im podo-
bno ani czas do spowiedzi / przy śmierci pozwolon nie be-
dzie / co nie nowa: y że przy oney ostatniey świecy / ino-
czey poznają y wyrza rzeczy Jezuitkie / y inne; aniżeli sie
im teraz zdadza affektem zwiedzionym.

Ule gospodarstwo Dominikańskie y Franciszkańskie
(bo majątności nie mając nie mieli wczym gospodarować /
gdyś ieszcze na ten czas / kościół im był tego nie pozwo-
lił) ale mendicitas / y żebranińa od domu do domu w
imie Boże / smierdziała y wadziła Akademikom Paryskim /
ze złego na sługi Boże affektu / y złe ich dla niey wdawali

falszywymi Apostoły nazywać. Religiofos. pseudoapostolos esse dicunt (mowi Thomasz s. c. 20.) his signis quod querunt opulentiora hospitia, in quibus melius procurantur; quod procurant aliena negotia, ut sic mereantur hospitia: quod rapiunt bona temporalia eorum, quibus prædicant, & alia huiusmodi. Paryskim mistrzom wadzila mendicitaś innych / Krakowskiemu Doktorowi wadzila gospodarstwo Jezuitkie; nie dziw / bo iedenże Duch / iako sie wyżej powiedziało / z dopuszczenia pańskiego na swęgi iego poddyma.

ROZDZIAŁ DZIEWIĘTNASTY.

PO rozmaitych wścizpłach y składowaniu Jezuitow / miasto klauzul y summy sum narū wyleczania enot Jezuitkich / na ostatek nazywa ich ten Mąskarnik / wtey swey komediey / meżoboycami y rozlewca miŕwie niewinney / y tak mowi. Nie dobre nie slychac: woyna w Krakowie; żaluie żem swe Albertusa na Podole wystat / wieceyby tu był mógł wystuzyc. bo slyŕe płaca dobrze. Nie oblewała sie pierwsza fundacya Alkademicka ŕwie niewinna. Jádwigie Krolowa (z ktorey legata Alkademia fundował Jagiello) piaz ludzi vbogych poruŕyl; iakoby ia poruŕyla ŕrew Chrzesciánŕka niewinnie rozlana: widzi pewnie zniebá teráznieyŕych czasow y ludzi choć zakonnych ŕrwi nienasycone postępti. Regule swęstáro.

Stárożytna że odmiemili Jezuici effectus pokázuie/
 bo nie tylko kaza bić / ale y sami krew rozlewáia.
 Jużci tu nowin z Krákowá pełno. Poty p. Ple-
 ban. A ia do tey ie^o mowy przydam (iesli to prawda co on
 twierdzi) ô scelus! ô portentum! ô tēpora! ô mores? Au-
 dice hæc coeli & obstupescite terra. Niechay głos tak po-
 gánski niebościzná Ciceróna / iáko y święty proróká Boże-
 go / ná Jezuitę zawoła / dla tak wielkiey zbrodni. Lecz
 moy mily Doktorze / ktorzy baczny y rozumny nie tylko ka-
 tolik / ale y Heretyk in Politicis rozsądny / może temu
 wierzyć o Jezuitách / y to o nich trzymać? Wierzyć temu
 bado ci / o ktorych pismo mówi Eccles. 19. Qui credit
 citò levis corde est, ludzie lekkomyślni / do wierzenia báięć
 y nowinek porywczy / y ci ktorzy wátróbkę o co innego ná
 Jezuitę máia. Regula Jezuita samego Generalá z urzede-
 nia / y wypchnac z zakonu rokázuie / gdyby (czego Bo-
 że uchoway) kogo / Bogá zapomniawszy ranił; á wy
 twierdzić śmiecie / że tu nie tylo ránienie / ale y mordy im-
 punè od Jezuitow dżicia się. Na náprawę stárych zakonow
 gdy Reformy potrzebowały / wzbudził p. Bog S. Ber-
 nárdyna we Włoszech / & in partibus vltiramontanis B Co-
 letam y Ioannem Bariera wyżej wspomnionego we Fránc-
 cyey / S. Terese w Hiszpaniey / w Polsce tylo żadnego Je-
 zuitę nie ma / ktoregoby p. Bog do tego pobudził / aby
 widzac tak podupadła kárność w zakonie swym nieda-
 wnym / śmiał się ozwać / y z Generalem o wyrzucenie takich
 z zakonu swego / y o słusne pokáranie náłożyć. Lecz to nie
 iest tak. Prawde iśtnotno / y co się wyrzymało / y stáda
 ostawa niestusna Jezuitow niektórych postá / krotko ale

dostatecznie wiedz czytelniku rozsądnym / Którą tą jest.

Pozwawſzy Pánowie Akademicy Jezuitcy do Rzymu do ſkoły ich Krakowskie / y tam ſie o to z nimi prawem roſpie-
rać nie czekawſzy dekrety ſtolice Apoſtołſkiej / lite pendere
ſtudenći ich ſobie ſprawiedliwość czynić z Jezuitow pocze-
li; ſtudentom bowiem Jezuićkim ze ſkoł do domu ſie wraca-
jącym / nie raz na dobrowolney drodze zaſtepowali; rozma-
ite onym deſpekty y przykroſćci czyniac / ich biac / ksiągki
wydzierając / czapki zdzierając / chcąc ſkoły Jezuićkie tym
weprowadzeniem roſpłofić / a Jezuitow ex poſſeſſione zraćić;
ale gdy im to nie poſzło / kłamiem i y zbrojami zaſtapili
im na grodzkiej wlicy gromadno; y nie mając względu ani
na ſtan kapłanſki dwu Jezuitow / obudwu kapłanow y Pro-
feſſorow / między ſtudentami dla obrony ich od ſwowlu-
nikow onych idacych / armatą manu na nie wderzyli / y tu-
mult cum violatione pacis publicæ uczynili; tak że drzwi
domow y warsztatow / do których byli tak Jezuići iako y ſtu-
denći ich wſtapili / ſiekli / a ſłachćicá iednego diſcypuła Je-
zuićkiego wrámie cieli: innym tymi / drugim kłamiem
doſtáto ſie.

Párztał na te Trágedya ſam Prouinceyál Jezuićki X. Gerzy
Tyſkiewieć piæ memoria / zniektorymi ſtárych Je-
zuitow przed Collegium ſwoym ſtoiac; dziwuiać ſie że X.
Rektor Akademicki / od niego o tym expreſſe obwieſzczony;
y requitowany goraco / aby był temu wczas zabiegał / iako
był ratione officij powinien / tak nierychło wyprawił tych /
toby efficaciter & nõ pro forma abo cũ modica Autoritate
(iakowi byli dway ſtárzy Bideluſowie ktore tu Sapien-
tami zowia) ſwowluſniki one byli zahámowali / nimby
na ſtudenćy Jezuićkie wderzyli. Jácháli zaráz Jezuići do
Je. m.

Je^o Mei X. Biskupa w tej sprawie / a na X. Rektora nie
 rychto efficaciter swe hamuiacego / y na studenty iego / pro
 testacye poczyniwszy / Brola Je^o M. o tak wielkiej info-
 lencyey y krzywdzie swey informowali. Napisał Je^o M.
 X. Biskup iako y Bancelarz Akademiei y Biskup / bardzo
 ganiac to co sie stalo / y X. Rektora napominaiac / aby
 swey powinności czynil wtym dosyc / a dekrety oycá S. cze-
 kat; Brol też Je^o M. do Je^o M. P. Gabriela Szabie
 z Tarnowa Generala Starosty Brakowskiego y urzedu ie-
 go Grodzkiego listy poslal / oznaymuiac ze on studenty Je-
 zuickie pod swa protekcyę bral / y surowo rozkazuia / aby de-
 spekty żadnego onym czynienie dopuszczano / y tumultow
 wśelakich okazyom wśtolecznym tym mieście zabiegano.
 Lecz X. Rektor Akademicki miasło tego co studenty swe
 miał karac y plocze one postępy im zganic / to on ieszcze ex-
 tenuowalich swawola. Do przeciwo protestacyey Jezu-
 ickiey Reprotestacya uczynil / wtorey tumult on / y za-
 pienie na dobrowolney drodze we szrod bialego dnia armata
 manu / y uderzenie ono tak na Jezuitę wyżej pomienione /
 iako y na ich studenty / concertationes pueriles nazywa; y
 protestue sie na Jezuitę / ze oni we swey protestacyey con-
 certationes pueriles tumultami ad odium Academiae con-
 citandum nazywali. Mialo też co przedtym / gdy drukow-
 wany edykt pro more uisitato, Anno eodem 1625. die 16.
 Maij wydawal / nakazuia aby tak Professorowie z pilno-
 ście lekcyę swe czytali / iako też y studenty w powinności sie
 swey dobrze zachowali / y inter alia zwad strzegli / dal wy-
 drukowac wedykie onym te słowa pacem inter se, & si fieri
 potest cum omnibus hominibus habentes. Ktore słowa
 acz swia-

acz swiete/iako mlodzi zbestwioney do zwad y niepokoiu o-
kazywa dąć pod taki czas mogły/ każdy baczny osadzić może.
Kładlić wprowadzić y innych czasow inni Jchmość XX. Re-
ktorowie we swe takowe edikta słowa też/ ale nie zawşie/iako
to sameż włafne też edikta drukowane swiadcza. Lecz choćiaż
by były zawşie alias kładzione/prudētia ipsa dictabat je cō-
sideratis circumstantijs status rerum præsentium, onych
pod taki czas kłaść nie przystało.

Widzac tedy mlodzi Akademicka/ że wtey mierze nie o-
stro ich zte^o strofowano/ ale raczy condescendować zdano/
iako sie to dopiero wspomniato/ nie przestawała rozmiaćie
tychże studentow Jezuiickich wewować. Posyłał Grodzki
wzrad do J. X. Rektora napominając y prosząc/ aby hāmo-
wał swa wola taka; y że ztych małych początkow/ tumult
kiedy znaczny wmieścić bydz mogł/ ostrzegając. Lecz sam
effekt pokazywał że studentow albo nie hāmowano iako by-
ło trzeba; albo hāmując autoritatē v nich niemiano. Wi-
dzac bowiem Akademicey studenty/ że wzrad zamkowy nie-
raz posyłał piechotę/ aby sie po vlicy Grodzkiej pod czas
wracania sie studentow Jezuiickich szłol do domu/ prze-
chadzała/ ktoraby obecnością swa turbowania ich zabrania-
ła; zgromadziwszy sie za miastem/ na miejscu zwykłym swoy
rekreacyey/ Die 21 Iunij Aam 1625. zmowili się konie-
cznie oderzyć znowu potężnie na teś studenty Jezuiickie/ y
na hāyduki zaráżem ich broniace. I przywiekli do efektu
mlode y płoche swe rądy. bo die 13. Iunij przed południem
gdy piechota zamkowa/ od wżędu Grodzkiego posłana na
zabronienie zwykłe tumultow/ przeprowadziwszy Jezui-
ckich studentow ze szłol według zwyczaju idących/ do zam-
ku

tu sie wracala / na nie uderzyli. napominala ich piechota
aby sie hamowali / y polcku droga swa idac / na odstras
zenie ich / na wiater strzelala.

Lecz gdy ani słowa / ani tiltadzieśiat wystrzelania na wiater /
po hamować oney swoy woli nie mogło / na niektore smielse y
bardziej nacieraiace / strzelac poczela / y tak sie z nimi wga
niaioc / trzech abo czterech / lecz nieszkodliwie postrzelila ; a
leden zaraz na miejscu zostal / Bartholomaeus Przepiorka z
Piatku w Mazowsiu rodzic / ktory uczyniwszy sie w Collegi
um Jezuitskim w Poznaniu / a Jezuitow aby go do swego
zakonu przyieli prosiwszy / y onym legitimi ortus autenty
czny dowod swego vrodzenia od urzedu Piatkowskiego od
dawszy / gdy go tak predko przypiechniecieli iako zadal / tu
byl nie dawno do Brakowa przyshed / y na szkole s. Seze
pana mieskal / animus swoy tu Jezuitom odmieniwszy.

A widzac swowolnicy oni / ze im tumult on / y gas na
hayduki uczyniony zle vshed / gniew swoy na Jezuitow obro
cili / y natychmiast wdawac poczeli / ze zrozkazania y napra
wy Jezuitskiej krew sie rozlala niewinna. Gruchnelo to za
raz nie tylo po miescie / ale y po Polsce ; a ieszcze bar
dziej gdy trup onego zabitego Praskowskim z Przepior
ki utworzywszy / y na Herby sie onemu zlozywszy / sposo
bem niezwyčajnym w okolo rynku / zprocessyami do po
grzebu niesli / Jezuitow niektore wytrebuiac y powolywa
iac / iako mezboyce / y krowie rozlewce slachetnego Bartlo
mieia Praskowskiego.

Tlapydowali sie wten czas tacy / ktorzy mowic smieli /
ze widzieli oczyma swemi Jezuitow dajace pieniadze na to pie
chocie ; drudzy ze Jezuitow wprzod piechote popoili ; trzeci ze
Rysel

słyseli Jezuitę rozkazujące aby bito / zabiano / na kupa wolno
 czono / czwarci że się Jezuiści niektorzy / wsłuknie hayduckie po-
 ubierali y onym kredencowali te wtarczka. Lecz te wszystkie
 zmyślone a fałszywe baśni były. Też prawdziwey tego
 relacyey / rozsądź baczny czytelniku / słuszneli Jezuitom
 krwie rozlanie / y zabicie tego Przepiórki przypisane bydy
 może. Zastapia komu na dobrowolney drodze on urzędu o
 obrone y bezpieczne przeprowadzenie prosi; straż od urzę-
 du postana prowadzi niewinnego; ten co owemu zastopit /
 dawszy prowadzonemu pokoy / na straż wderzy / y custo-
 des pacis publicæ, nomine publico missos, ad conserva-
 dam pacem publicam, od ich powinności zabraniańia tu-
 multow / odstraszyć moca vsilwie; ci wganiając się znym /
 iego zabito / aż się ten krzywo co o obrone prosił; który ani ka-
 zał / ani chciał żeby się krew rozlewać miała / tylko żadał od
 zwierzchności / która go powinna bronić / żeby mu krzywdy
 czynić nie dopuszczała.

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY.

Rzecze kto ale to przecie z ofkazyey Jezuićkicy
 się stało / bo gdyby oni byli szkodliwych w Krá-
 kowie nie mieli / toby do tego było nie przyszło.
 Odpowiadam. Nie dla szkod / ale dla swey woli to się sta-
 ło. Bo Jezuiści w otworzeniu szkod prawda swego od Papie-
 żow y Królow sobienadanego / a od Je^o M^o X Myszkow-
 skiego Biskupa tanquam loci ordinario / według Cano-
 now / y dawnych Akademikow przyznanego / żązywali y
 żązywają

zażywaia / y nie powinni byli dla swowolnikow opuścić zabawy własney załonu swego. Jeśli kto rozumiał że to z wkrzywieniem Akademicy Jezuita czynia / czekać że było dekretu o tym Papiestkiego / ponieważ w Rzymie przed nim o to sprawa od Panow Akademikow przeciwko Jezuitom zaczęta prowadziła się y prowadzi. Bo gdyby ten argument co ważył / toczył gdy złodzieia wieś / który komu trzoa z pieniadzi ukradł / mówić się słusnie mogło / że nie złodziey krzyw / ale ow co miał trzoa / abo go od oczu złodziey skich nie zakrył: bo gdyby go był złodziey nie widział / pewnieby był iego nie ukradł / & consequenter niewisiał.

Wiako wiele poginęło tym sposobem w Krakowie młodzi / w tych lat kilkunastu / choć szkoł Jezuitkich tam nie było. Nie nowinac to młodym / że marnie na banku gina / gdy praw starodawnych Akademickich / swęymoli. takowey bronioych / nie słuchają; y na przysięge nie pomniā ktora czynia przy wpisowaniu się do Akademicy / że iniuriam armis proprijs non vleiscar, & bonum Vniuersitatis pro posse promouebo. Zastępuiać bowiem komu / lub się też z nim wganianiać / abo to czynia rozumieiać się bydż wkrzywdzonych / abo gratis bez dania sobie przyczyny; jeśli primum, toć aperte periurium committunt, in vindicandā iniuriā armis proprijs; si secundum, toć nie tylo non promouent bonum Vniuersitatis, ale illi obsunt plurimum, nocendo suis insolentijs boho nomini suae optimae matris, ponieważ melius est nomen bonum quam diuitiae multae Prou: 22. Przetosy wtey okazyey zginienia te^o Przepior. Ki praw Akademickich y iuramentow przestępnika dżiwować się nie trzeba. Iustus est Dominus & iusta sunt iudicia eius.

cius, periuria & ingratitude o raz jego przeciwko Jezuitom Pan pokarał. A iako nie nowa zlym/y o sumnienie mało dbalacym / abo porywczym do wierzenia rumorow la daiaćkich / kłasc potwarzy grzechow rozmaitych / na ludzie zakonow rozmaitych / tak też y mejoboystwo onym przypisować / y o nich to rozsielwać y pisać nie nowina. Zakon zacny Dominika S. azas od tak wielu po wszytkim świecie nie byl ostawiony : ze nie zała niegdy dyscypula swego / ale Monárche w Chrześciaństwie naprzednieyszego / z swiata zdradliwie y chytrze trucizna zgladził : choc to bydz fałsem nie tylo powazni autorowie / ale y sam Papiez wyswiadczył. Jezuiści aby ta kalumnia na nich nie przyschła / sprawili to że o tym wszytkim co sie wspomniato / Inquizycie w przod zrozkazania Jea Mici X. Marcina Szyfrowskiego Biskupa Brakowskiego / a potym zrozkazania J. B. M. czyniono. A żeby niecherni Jezuitom mowić byli słusnie nie mogli / yś sie wrychłaska iaka wieksha iedney stronie nad druga pokazala; J. B. M. chciał aby sie to dzialo per modum indicii compositi iako to nazywaia; to iest / aby ten Akt Inquizyciey odprawowany byl od wszytkich czterech Jurisdikcyi / ktore sie w Brakowie znayduia. Przeros nie tylko urzedy Grodzki y Mieyski Brakowski / ale też y urzad Duchowny imieniem Jea M. X. Biskupa y Pralatow Jch MM. Capituły Brakowskiej / także y urzad Akademicki wespót na tym siedzieli ; y ten Akt przerzeczonny Inquizyciey odprawowali Anno 1625. In pratorio Cracouienfi. Sabbatho ante Festum S. Margarethæ V. M. & Feria 2. Feria 4. Feria 5 post Festum eiusdem.

y gdy sie dołoneczył / dali świadectwo sposobem zwykłym
jelegitime odprawiony był podpisem ręk własnych to
potwierdzając słowy takimi.

Alexander Kozuchowsky. Andreas Lukomsky.

Vicecap. Cracou: m.p. Canon: Crac: m.p.

Erasmus Kretkowsky. M. Iacobus Náymanowicz

Can: Cracou, m.p. Canon, Crac: m.p.

Stanislaus Conrad. Andreas Belza Ciuitatis Cra-

Proconsul Crac. m.p. couiae Secretarius.

y zapieczętowawszy J. K. M. do Warszawy odesłali.

Który on rostrząsać y uważać pilnie roztążawszy / y co
w nim było zrozumiałwszy o niewinności Jezuićkiej prze-
ciw tak wielkiej potwarzy dał świadectwo takie.

SIGIS



SIGISMUNDVS III.

DEI GRATIA REX POLONIÆ

*Magnus Dux Lituanie, Russia, Prussia, Masouie, Sa-
mogitia, Liuaniaq; nec non Suecorum, Gottorum,
Vandalorumq; Hereditarius REX.*



VNIVERSIS & singulis cuiuscunque status
& conditionis hominibus tam externis quàm
subditis nostris tenore præsentium significa-
mus. Cum non solum, per omnes Regni
Nostræ prouincias, sed etiam, per externâ re-
gna, atque adeo ipsam Urbem Romam, spargi intellexis-
semus rumores quosdam, vel potius famam impiis male-
uolorum calumniis infamem; de Religiosis Patribus Socie-
tatis IESV, ac si ipsi in urbem nostram Regiam Cracouiam, octa-
fione Scholarum, in Collegio sibi à nobis erecto ad Basili-
cam Principibus Apostolorum per nos extructam, aperta-
rum, tumultibus variis eandem Regni nostri Metropolim,
replessent, cædibus, submisso in iuuentutem Academicam
satellitio armato, omnia, miscuissent; occisionis vnus ex
Academicis discipulis Bartholomæi Przepiorka Piatko-
uij, Praszkowski recens cognominati, aliquotq; præterea
ex iisdem vulnerationis autores extitissent; cumque præ-
terea cū graui nostra indignatione intellexissemus, eosdem
Patres Religiosos, non solum cædis iam dictæ, & vulnera-
tionum

tionum, iniquè per urbem & Orbem insimulatos, sed etiam neque auditos, neque ad vllum Tribunal citatos, ausu privato alumnorum eiusdem Cracouiensis Academiae, contra omne ius & fas publicè per præconem, ad sonum tubarum, aliquot in locis fori iam dictæ nostræ Regiæ Cracouiensis urbis, ad prædicti occisicadauer, eiusdem cædis autores (non aliter ac si criminis istius rei verè & legitime conuicti essent.) proclamatos, & promulgatos, & insuper proclamatione seu oratione impia & stolidi, in funere, occisi eiusdem, ab vno ex Academicis discipulis iniquissimè de eadem cæde diffamatos esse. Nos tanta rerum indignitate, tamq; atroci iniuria, tanti, tamq; Sancti & Orbi Christiano salutaris, de eodemq; ac præsertim Regno nostro præclare meriti Ordinis commotos, certas deputasse tam Ecclesiasticas quam Seculares personas, quæ in eadem nostra Regia Cracouiensi Vrbe vnà cum Magistratibus nostris, ibidem supradictæ cædis & tumultuum autores atq; complices, autoritate nostra inuestigarèt, de eisdq; inquirerent. Qui cum munere sibi à nobis imposito, cum ea qua par erat diligentia, perfuncti essent, testimoniumque citatorum, & rite examinerum iurata testimonia, ad Regium Tribunal nostrum, fide publica obsignata, transmississent, nos iis acceptis, beneque vt negotij gravitas requireret discussis, & perpensis, rei que veritate cognita, innocentiae famæque integerrimæ eorundem Dei feruorum, Religiosorum Societatis IESV (quorum patrocinium ad Catholicos in Orbe Reges, ob eorum singularia in vniuersum Orbem merita, speciali quoque ratione spectare, minime ignoramus) testimonium dare decreuimus, prout per præsen-

præsentēs damus, & autoritate nostra Regia testamur, prædictorum tumultum, & cædis, pacisque publicæ turbationis in supradicta Vrbe nostra Regia, nō Religiosos Societatis IESV autores, vel causam extitisse, sed discolos & indisciplinatos ex numero Academiae Crac. alumnorū discipulos, qui contra omne ius & fas, Scholas prædictorū Religiosorum Patrum, Ecclesiæ Dei, Regno nostro, ipsique eidem Vrbi apprime vtilēs. & necessarias, vi disturbare conabantur, discipulos eorum, è Scholis prædicti Collegij per nos ad Basilicam Principum, Apostolorum, erecti, redeuntes, in via publica variis & indignis modis sæpius vexando, mandata vt à talibus abstinerent non solum nostra, sed etiam, Ecclesiastici Magistratus, atque adeo ipsiusmet Sacrosanctæ Apostolicæ Sedis Nuncij minus curando, & effreni temeritate sæpius eosdem, tumultus excitando. Cum enim prænominatos Collegij Patrum Societatis IESV discipulos, Magistratus Arcis nostræ Cracouiensis, tam pro ratione Officij sui, quàm ex speciali mandato Nostro, à tam aperta iniuria defendere, satagerent, missò à se pluries, diebus & vicibus diuersis, satellitio ad custodiam pacis publicæ deputatò, & tandem supradicti indisciplinati & discoli ex numero alumnorum, Cracouiensis Academiae (Legum & Statutorum eiusdem grauius hoc prohibentium obliti & suæ cupiditati seruientes) defensionem illam Studiosæ iuuentutis è Scholis Societatis IESV Collegij reuertentis, indignissime ferentes, die. 13. Iunij, anni proximè præteriti 1625. eosdem publicos pacis publicæ custodes, autoritate publica, ad eiusdē publicæ pacis conseruationē missos, viâ publicâ incedētes, & nullā sibi

sibi ad id occasionem dantes, vi aggressi essent, & modis indignis vexarent; & neque dehortationes Præfectorum eiusdem satellitij, ab hoc temerario ausu eos reuocantium, neque tot explosiones bombardarum in àerem, ab eodem satellitio ad deterrendos eosdem à dicto facinore studiosi directas curarent, sed in impetitione & vexatione violenta eiusdem satellitij perseverarent; iidem satellites, vti pacis publicæ custodes, tantam petulantiam & impudentem temeritatem, turbationi tranquillitatis & securitatis Urbis nostræ Regiæ occasionem dantem, reprimere & cohibere conantes, bombardis tandem in eosdem discolos directis, vnum ex eis illico occiderunt, & aliquot vulnerauerunt, nullo prorsus supradictorum Religiosorum Societatis IESV suasu, hortatu, consilio vel iussu, sed mera impudentis petulantiae, & perniciose paci publicæ temeritate, eorundem discolorum se impetentium, violenter, commoti & impulsu. Quapropter omnes prædictas Religiosorum iam dictorum, quasi cædis & vulnerationum enumerationum reorum promulgationes, proclamationes, diffamationes, vti iniuste factas, declaramus fuisse temerarias, & tales quib' nulla prorsus fides, ab vilo sanæ mentis homine adhiberi debeat; quorum nos autores & adiutores, à Magistratibus ad quos pertinere eos constiterit, pro merito puniendos curabimus; ne tam impudens temeritas, & inaudita iniquitas impunita maneat, & alii in posterum tam impia audere præsumant. In cuius rei fidem præsentibus manu nostra subscriptas, Sigillo Regni communiri iussimus. Dat. Varfaviæ die 3. Mensis Aprilis. Anno Domini MDCXXVI. Regnorum Nostrorum Poloniae XXXIX. Sueciæ XXXII. anno.

SIGISMUNDVS REX.

Świadectwo to z Originalu swego Koronna pieczęcia w-
twierdzonego / w księgi Grodow rozných w wiadzione jest ;
a Jezuići o Kalumnio tak wielką / z authorami wytrebo-
wania swego / in foro competentī, suo tempore czynić
nie zaniedbają. Sat cito si sat bene.

ROZDZ. DWUDZIESTT PIERWSZT.

D Kugie rozlanie krwie Jezuitom żądają / że
oni nie tylko piechotę naprawili / y one prze-
nali / aby Przepiorke Studenta Akademickies
go zabija ; ale że też y sami ręką swą na Mistrze
Akademickie vderzyli / y one poranili. Lecz y w tym
iako / y co się stało / prosię posłuchay czytelniku / powiem
sczyrze bez żadney ochrony y wymówek.

Roku tegoż 1625. Die 7. Sept. dway niegdy Mi-
strzowie Akademicy (nominibus parco, bo compati-
fragilitati humanæ) ale z Akademicy wyrzuceni y prosci-
bowani dla swych obyczajow niedobrych / y do Akademicy
iusz nieprzynależocy / podpiewszy sobie ku wieczoru / pod Col-
legium Jezuićkie v. S. Piotra przysli / z których ieden
drzwi do tegoż Collegi^o Jezuićkie^o tukał y bronia z wielkim
niemięśnianowaniem. sieł / rabiąc o ręk (prawie nie tylo
po Heretycku ale y po żydowsku) imię naswierše I H S. na-
nich zwyczajem Jezuićkim wymalowane y rozmaicie we-
spot Jezuitom tańc y one skłaniać. Do tego gdy tak skł-
swych nad drzwiami onymi dokazywał / Coadiutor ieden
Jezuita / (to jest ieden z tych bracię / co się posługami
bawia

bawia domowymi wżakonie) przez drzwi otwarte Kościel-
ne / bez wiadomości starszego zdragiem wypadł / yiego vde-
rżyl. Na obrone Coadiutora tego nierozmyslnie wniebe-
spieczniſtwo ſie ſwa wola wdałac / a zaraz teſ na załapie-
nie dla oddania do wrzedu ſwowniſkow onych / wybiegli
żkiami niektorzy z Jeſuitow / zktorych ieden nie przed wielo-
lat Œolnierzem bywſy przed ſwym do zakonu wſtapieniem /
ſabłę wyproſtkowi iedne tam na ten czas v drzwi w Kolle-
gium Jeſuitckim ſtoiacemu wyrwał / y ona tegoſ drzwi wy-
ſiekacza plazo vderżyl; ktory padł na ziemie vciekając / nie
tak od ſabłę iako od wina / y wgtłowe ſie zabił. Gdzie teſ
wtencze czas drugi Jeſuita laik / bron ſwowniſkowi one-
muz wydarł / y takze bronia onaże iego vderżyl. Lecz
vderżony zaraz potrawſy ſie vciekł do Burſy Iuriſtarum /
podle Collegium tegoſ Jeſuitckiego; boiac ſie aby go Jeſui-
ci nie załdpili / iako towarzyszowi iego tamże zaraz vczyni-
li byli / ktory teſ przedcym rłukt był wtęſ drzwi Collegium
tegoſ Jeſuitckiego. Œrey okazyey zaraz / biy zabiy na Jeſui-
ty krzyżczę poczeli rozmáci / tak wielcy iak máli / nie ſpyta-
wſy / ani ſie dowiedziawſy / co y dla czego / y iako ſie
ſtało. Onych iedni krzyżakami / drudzy buntownikami y
krwie rozlewcaami nazywáiac; y liſty o tym rozpiſuiac / nie
dowiedziawſy ſie (iakom rzekł) co y ziaſtey przyczyny y
iako ſie ſtało. Głosili iedni że ten vderżony od Jeſuitow
vmárt / drudzy że go Jeſuitci porabáli / y pobili tak że na
ſmierć leży. Lecz mentira eſt iniquitas ſibi, iako piſmo mo-
wi. Żywym był / y ieſt; nie z már ale złoſká powſtał / nie
zmar powſtanie / ale złoſká wſtanie; ſtało ſie; rány cietey
žadney nie miał; wczym wielko krzywde Jeſuitom to twier-
dzacy

dzoicy uczynili y czynio.

Ze tak Łat iako y inni niektorzy do tych swowolnikow-
zlymi bronio zakonsta wypadli / a ten ieden nie kaplan
iesze z szabla gola tamze z trąfunku wyrostkowi wyrwa-
no / y zewnym debitam modestiam Religiosam, y Regu-
ly swey nie zachowali / tego onym starszy ich / nie tylo nie
pochwalili / ale y dobra pokute / wedlug zwyczajn zakon-
nego / iako res requirebat, dali; aby y oni na potym na
Regule y stan swoy zakonny lepiey pomnieli / y drudzy ta-
kiego sie postepku wystrzegali. Alec wważwszy circum-
stantias wszytkie tego co sie stalo / y osobe szabla uderzajacego
/ iesze czoszte iakos żołnierskiego animusu / y serca S.
Piotra zgroycą na bronienie Pána mającego / musim o-
rych rzeczach (nie kanonizuiac ich iedną / ani pochwalaiac /
iako sie ius powiedziało) tak mowic / y to przyznac ze nie
slusna byla / y slusna nie jest / dla tego o Jezuitach pisac /
y drukowac / twierdzac ze sie fundacya ich krew niewinn a-
oblewa; ze oni nie tylo bic kaza / ale y rekami swymi krew ro-
zlewalo; ze postepki ich sa krewie nienasycone postepki. Ne
trzeba bylo z muchy czynic Elephanta; a niedoskonalości /
abo goracości tey niektorzych / na kopyto nie rozbiiac; ani
iako skory rosciagac / na vsyrcie im tych skornizlego do ludzi
wdania. Ale iako inne niedoskonalości Jezuickie w tych
swych dyskursach / P. Pleban exaggerowal / onych przy-
dawal / nadstawial / one nicowal / zsywal / rozsywal /
przesywal / bramowal / hamowal / pociągál / naciągál
iako sie iemu podobalo / nicuiac zabawy y postepki Jezui-
ckie / licentia sua Astrologica tak res uczynil y wtey osta-
niocy ktora dyskurs swoy chcial zamknac loco perorationis ;
coby

coby lepiej ludzjom w głowie sprawy Jezuitkie tkwiały.

Leczem się nie postrzegł; niena Mąskárníká Comedia-
 anta tego trzeba się skrzyć w tym / ale na Duchá onego / A-
 kademia Páryska na Dominikany poddymaiocego / który
 też tego mąskárníká Plebaná na to pobudził. Blasphemá-
 tes peruerli homines (słowa św. Thomasa S. c. 20) de
 viris spiritualibus, mala si quæ sunt extendunt, & dubia
 asserunt; & extendunt religiosorum mala secundum quan-
 titatem; eorum peccata leuia ultra modum aggrauando;
 quæ etsi in viciū sonent, non tamen sunt tam graua, vt
 pro eis dici possint peccatores, qui hæc committunt. Et
 sic conuenit illis, quod dicitur Matthæi 7. Quod scili-
 cet vident festucam in oculo fratris sui, & trabem in oculo
 suo non vident; præuenti maioribus leuiora malunt vi-
 tuperare, & damnare, pleni odio, & inuidiâ & malitiâ;
 colantes culicem, camelum autem glutientes; minima re-
 ligiosorum peccata mordaciter arguentes, sua graua non
 curantes. Wierząc P. Plebanie poráhućie się iedno / iestli
 też to w was mieysca nie ma / suo modo co ten S Doktor
 mowi; Bo samo to wyuzdanie wasze bez boiaźni Bożey na
 Jezuitę / w tym waszym piśmie / daie do tego rozumienia o
 was powód wszytkim. Gdyby też Jezuitci chcieli tak wasze /
 iako y waszych Collegow niektorych y Akademiey waszey /
 niedoskonałości Catálog spisować / abo ich facta & acta du-
 bia & indifferentia, in malam partem wykladać (iakoście
 wy totu wezynili w tych waszych piśmách) czyliby też iakie-
 go długiego rejestru / rzeczy tych / podać między ludzje nie
 mogli? Wszytkosmyć ludzje miły P. Plebanie nie tylkoć
 w Reuerendzie y płaszczu Jezuitkim (iako wy to pokázo-
 wac

wąc wsiłowaliście) ale też w rodze y chataśach Akademickich wolna. A żeby sie było wszystkim pokazało te być prawdziwota / która sie tu napisała z strony uderz. na tego Mistrza / pozwał Je^o M. X. Marcin Szykowski Biskup Krakowski obudwu onych drzwi wysiękaczow przed swoje sady / przed ktoremi gdy ani per se, ani per Procuratore staneli / onych tanquā contumaces excommunicować miał / ie dnak misericordia motus, drugie na nich krayacych sie pozwy wydał / sub excommunicationis poena, nakazuiać aby ich skazalnice pozew czytaiąc pozwano / dany w Kielcach Roku 1625. Die 26. Septemb. a od X. Samuela Bialiny pisarza podpisany. Lecz gdy do terminu przyszło trwogi y niebezpieczeństwa z strony powietrza z predka następuiać przeskodziły / a Jezuiści też / iako na innych swoich przesładowcow barzciej modlitwami y paciencya / aniżeli prawem następuia / tak też y na tych następować do zadzatrzymali sie poprawy ich czekając / y za nie Pana Boga prosiac.

ROZDZ: DWUDZIESTY WTORY.

Alle rzeczekto; darmo sie Jezuiści z tego wywodzić wca / co o nich Gratis Plebański ludziom napowiedziat: darmo Doktorowi taia wmaśkarze Plebańskiej Komedyi te o nich odprawuiać. nie tylkoć to P. Pleban w swych dyskursach mowi / ale też twierdza / y toż y inne tym podobne rzeczy o Jezuitach Theologowie niektorzy /
to jest

to iest Duchowni y Kápláni / tak swieccy iáko y
Zakonni. Kiedyc toż tácy ludzie mowia / znać że
iest cos / iesli nie wilt tedy przecie Bary pies.

Zeby Duchowni / á zwlaszczá Zakonnicy / takie ábo tym
podobne rzeczy o Jezuitách mowić / ábo rozsiewać smieli /
z trudnością to Jezuići wierzyć máia; bo rozumieia że Za-
konnicy Zistorye zakonow swych czytáiać / wktorych dżio-
wne potwarzy / z okázyi roznych / ná zakony siwe także kła-
dżione widzac / náuczyć sie mogá / ex his quæ passi sunt;
sámi z siebie iáko taki m báiłom wierzyć nie trzeba o drugich.
Lecz gđ sieby sie ktory taki tráfił zakonnik ábo Káplán tak
o Jezuitách mowiacz nie dżiwby to był; záwždyć / mali
inter bonos, w Kościele Bozym / á imperfecti inter per-
fectos w zakonách náydowáli sie; ále nie zá tym idzie / że to
tak ius iest / y Jezuići tácy iáko ten ábo ow mowi / choć iay-
by był w hábicie niewiem iák ostrym / ábo swietym / tego
ábo owego zakonu. Zakonnicy byli / á co wiéksza y bráćia
iednychże / nie roznych zakonow / ktorzy S. Petrum Mar-
tyrem ordinis Prædicatorum, oskárzeli / potepili / y ná
wypnánie z klastoru swego wypchneli / iáko przestepce álu-
bu y praw zakonnych / wstýpawşy przez skáłuby drzwi celle
iego / przebłogosławioná Mátkę Páńską zinnymi swieter-
mi z nieba Pánnámi / ie° náwiedzaioca y z niem rozmawiaia-
ca á dálej sie nie / co to / y iáko o tym nie pytawşy.
Zakonnicy byli / ktorzy S. Kunegunde Kieźne Polsko / kło-
ra czystość zmeżem mieřkáioc záchowála / zakonnice potym
zakonu swego / y Boguchwála tegoż zakonu / iey spowie-
dniká / wtepyże máterey potwarzyli / y wexowáli; rozu-

rozumiejąc że tak było / iako się onym zdało choć cudami Pan potym pokazał że było inaczej. Zakonnicy byli którzy o S. Benedykcie Patriarše Monachorum celeberrimo, in Occidente, nie tylko źle mówili ale też iemu y truciźnie w napoiu nagorowanego podali. Kapłanem był Florētius który tak się bázro brzydził sprawami y zabawami Benedikta Swietego / iż go też y ztruc ośiłował chleb iemu truciżną napełniony postawił y o zgubę dusz zakonnych iego Braci starał się / tak długo prześladować swietego nie przestając / aż samego Pan Bog nagła śmiercią przez obalenie żnim budowania na którym przebywał pokarał.

Zakonnik był Frater Helias, któremu się postępek y sprawy Wycią swego S. Frąnciszka tak niepodobaly / że miał iemu w oczy zarzucać / iż nimi miał Zakon swoy winowecz obrocic.

Zakonniki byli / a ieszcze z Zakonu Ordinis Prædicatorum, tak wiele z Zakonem Minorum zbiedzconego / który bliżny Swietemu Frąnciszkowi od Pana dane nie tylko za baśni miał / ale też one z obrazu tego swietego / nie raz wystrobywał / tak aż potym krewia żnich cudownie oblaną iak omarły na ziemię upadł: iako pisał w Bronikach S. Frąnciszka fol. 240.

Plebani byli y Kapłani którzy zakony wielkie w Kościele Bożym / Dominikański / Frąnciszkański / Karmelitański / rozmaicie przenaśladowali / zabraniając im zabaw ich zakonow / iako pisał Tritemius lib. de Ordine Carmelitarum. S. Thom. Opusc. contra impugnantes Religionem. S. Bonau. in suis opusc. Apologeticis, który tego dokłada / iż się czasu iego znajdowali między Duchowieństwem swiętym takowi / którzy bázjciej nienawiedzieli Zakonnikom zakon

Pómu S. Frąnciſkła / a niżej ſámych żydów: Non nulli
 de Clero (mowi q. 22. in Apologet. in eos qui ordini
 Fratrum Minorum aduerſantur) plus oderunt Religio-
 ſos quám Iudæos Chriſti aduerſarios. Kánonikiem był Ma-
 ryſkonenſkim Gwilhelmus który miedzy inſemi / Dominio
 Káńſki y Frąnciſkánſki zákon y zacne / nie tylo kázaniem /
 ále y piſmem rozmaicie turbował y ſkálował. Biſkupem był
 á nie tylo Káplanem / zákon S. Frąnciſkła veruiący / y zle
 wdawájący; ktoremu gdy ſpat / głowe mieczem od S. Pá-
 wla Apoſtola ſobie podány (chociaſ ſie ná ſwiecie używá-
 niem broni nie báwił) S. Frąnciſek vciót / zniebá zſtopi-
 wſzy; Arcybíſkupem był Eborácenſkim Rogerius w Angliey
 który ná S. Thomáſa Kántuariſkie^o porwarzy rozmaite
 wkładá; á ſlachty y Krolá náń pobudzał / nábardziej ſie
 ſemu / yiego vczyńkom y ſpráwom ſprzeciwiając; lecz táki
 który zſtółká ták wyſokiego w Koſciele Bożym / ſmrodem
 życia ſwego / ták Kroleſtwo ono zarázał / że potym (iuſto
 Dei iudicio) affektámi ſwoymi záſlepiony / oſobie z ktora pſo-
 te płodziwał / oczy dáł wylupić / y one obieſić kázá / iáko o
 tym Baronius in ſuis Annalibus piſe / Anno Chriſti
 1170. názýváiácego zdáwonymi Hýſtorikámi Archidiabo-
 lum, nouum Caipham temporis noſtri & veré carnificem
 S. Thomæ. Biſkupi byli / ktorych tenże Baronius ták ſe ná-
 zwywa Vafa bellantia iniquitatis, ktory S. Thomáſa ſwie-
 żo pomienionego / názýwali. Turbatorem Regni, perſe-
 cutorem Epíſcoporum, omnium bonorum deſtructor, Regis inimicum,
 y zá tákiego iego do ludzi wdawáli. Zá-
 konnicy y ludzie vczeni byli / ktory S. Ignácemu z Loio-
 le / záſtarzále nábożeńſtwo odnáwiác poczynájacemu ro-
 zmaicie

zmaćcie przestadzać wśiłowali y iego trapiłi. Duchowni y Zakonniicy byli ktorzy S. Tereze Pannie / zakon Carmelitanskiie Reformulaca dziwnie turbowali / y oney Klasztorow fundowania wielka moc y skutkami rozmaitemi bronili. Duchowni y Zakonni byli / ktorzy wieku naszego w Rzymie / na S. Filippa Neriusa / niedawno zmarłego / a swiezo Kanonizowanego powstali / oto że od miesopustu ludzkie odwodził / y zgromadżając ich pod czas do trzech tysiecy razem / z nimi Siedm Kościołow Rzymskich obchodził. Jedni to iego pyśle / a drudzy bankietowania pragnieniu przypisuiac / a trzeci niebespieczeństwo y zamieszanie Rzymu / y tumultow gotowa okazywa / pod czas dni śalonych / wtakich gromadach bydż twierdząc / y dla tego iego źle wdaiac y trapiac. Duchowny był / a nad to zacny y wielki Pralat / ktorzy do Papieży nań starżyc iezdżil / z łorey skargi wracając siedo domu / zaraz padł / y naglie vmarł / oczym czytay żywot iego. A nakoniec Anna z Baiphajem Principes Sacerdotum byli / ktorzy sie nabardziej Panu y škole iego zprzeciwiali / y rozmaite potwarzy nań kładli / y ludzkie nań poduszcżali.

Przetosż dato non concessio, gdzieby sie znależli Duchowni / badż swiececy badż zakonni / tez rzeczy y tym podobne z P. Plebanem tym mąstkarnikiem Jezuitach twierdżacy / abo rozsiewajacy / odpowiedzieliby im Jezuiti to co niegdzy powiedział Lucianus poganiin (w Ksiiedze łorey dał Tytus) Non facile credendum Calumniæ: Num aliquis Aristide est iustior? nihilominus & iste insurrexit in Themistoclem, & plebem in eum concitavit, tactus y tuiunt, gloria eius, quâ in Republicâ florebatur.

rebat. Iustus quidem erat Aristides, sed tamen homo erat, bile, præditus, qui nonnullos amabat, quosdam ode-
rat. Takci to bywa. Ludziesmy wszystko / nie tylko w sukni
Jezuickiej / iako sie rzekło / ale też y w kápicy znaleźć sie welna
może; iako ludzie wszyscy pobłodzić możemy. Jako wezrym
inym tak y w takich mowach; gorzyc sie ztad nie trzeba;
choćby kto powołania / stanu / habitu / y Reguly swej
zapomniał / siał takie rzeczy mówić o Jezuitach; Há-
bit nie czyni Zakonnika / ale obyczaje / y cnoty zakonne / y
zachowanie Reguly zakonu swego. Si quis putat se Reli-
giosum esse non refrenans linguam suam, huius vana est
Religio mówi Apostoł S. Jakub. Chrystus Pan ciebie
Brigite Swieto / przymowka zakonniká iednego zawsty-
dzona / rzekł do niej / Saccus iste verborum Monachus, di-
xit sicut voluit, sed sicut non debuit; Reuel. 1. 6. O iako
wielekroć sie mówi czegobysie mo wić nie miało. Natura lu-
dzka skłonna bardzo iest / do złego odrugich rozumienia / y
mówienia / iesli iey rozum na wodzy trzymać nie będzie; sic
omnibus insitum est ad hæc talia vitium, zamyśla Lucia-
nus. A iá też kończy / widząc że sie P. Pleban spieszy / y ákt
wtory komedyej tej swojej kończy / Ziemianinowi za dobre
chowanie dziękuiac. Lecz P. Plebanie nie odchodźcie / ie-
scze potrwaicie troche / pilno prosze. O to żeście wyprawiania
Komedyi nieswiadomi; znąc że was Jezuiti zmlodu nie
ćwiczyli / áboście iusć ćwiczenia ich zapomnieli / wzdyc sie
nigdy żaden Ákt na Komedyach / bez Muzyki nie kończy
aleć widze / waszego Albertusa ani dyktanci / y soba na to
theatrum nie przyprowadziliście.

Patientia. Przetosia wam inſa pieſn kę zaſpiwam /
nie na rozſmieszenie / y wweſelenie ſłuchaczow / iako na Kome-
dyach bywać zwykło / ale na pożytek duſzy waſzey. Oremus
nad wami nabożne odprawuiac / tak iako rzecz ſamą potrze-
buie. Wy bowiem z mocy Jurisdictiiey Koſciola Bożego / y
ſtanu Duchownego / ſkoły wyrwać chcieliſcie: Priuilegia
Jezuyciom od ſtolice Apoſtołſkiej nadane / na otwieranie
ſkoł po wſytkim ſwiecie / etiam gdzie ſa zdawna Akade-
mie / wladza Jurisdictiiey ſwieckiey / wiazać y łamać wazy-
liſcie ſie; wy teſz ſtolice Apoſtołſką / Priuilegia takowe Je-
zuitom pozwalaiaca / iakby bezprawa y Krzywdę Akade-
miom czynia potepiliſcie / nie ſłowy ale rzecz ſamą; wy
Jezuicy / dla używania mocy tej y wolnoſci od Koſciola Bo-
żego ſobie nadaney / buntownikami y gwałtownikami /
praw y wolnoſci Koronnych / wtym waſzym wtorym di-
ſkursie poczyniliſcie; wy na prześladowanie ich (a le-
dwie nie iak drugi Aman) y na zgube ich / zawołać Ad-
idem, ile zwas było uſiłowaliſcie. Te dzila waſze tak
ſmiące / ſtoremiſcie ten Akt wtory Komedyej waſzey na-
pełnili; miasto ſmieſzney muzyki poważnego / iakom rzekł /
Oremus potrzebuia / y takiego właſnie iakie niegdy od-
prawował S. Bonauentura / nad zakon ſwego Francyſka-
ńskiego prześladowca / in Apologia pauperum Reſpon-
ſione 4. cap. 2. ſtorego ſłow wlaſnych zażyie applikuiac
one / ile rzecz znieſie ad negotium præſens, imie zakonu
Francyſkańskiego / na imie zakonu Jezuickiego odmienia-
wſzy; ſtore ſłowa takie ſa.

Te Sacroſancta Romana Eccleſia tanquam alteram
Eſther eleuatā in populis, y Eccleſiarum omniū matrem,
Reginam

Reginam atque Magistram ad defensandam & docendam, ram morum quam fidei veritatem, fiducialiter interpellat, tuorum tibi speciali voto obstrictorum Societatis IESV Religiosorum cætus, ut quos genuisti ut Mater, educaſti ut Nutrix, nunc etiam ut Regina, potenter ac iuste defendas: Cū idcirco dispositione fauente Diuina, Pontificalis potestatis verticem supremum adipisci merueris; ut in arduis necessitatis articulis, ad defensandum Christi populum parareris. Exurge igitur sancta Mater & iudica causam tuam. Quia si Societas IESV rectè ubique terrarum, per scholas publicas, iuxta professionem suam, communi bono deservit, tuum est: si ab æquitate & iustitia per has, in professione a te sancta deuiat, tuum est: ac per hoc, si professione huiusmodi sanctæ, error impingitur, tu, quæ illam sanxisti, errasse assereris, & quæ Magistra veritatis hactenus extitisti; nunc de approbatione erroris argueris, & a quibusdam modernis præsumptoribus, velut iuris Diuini & humani nescia, derideris. *Wszak tamże przydaie tenże Doktor s.* Sed & tu Regina mundi dignissima, defensatrix pauperum & humilium aduocata, longè sublimius quam Esther exaltata in populis, & præparata in tempore Machabæi, tui Ignatii videlicet excitare clamoribus, ut interpellare digneris ad Regem, quatenus Societatis IESV homines, quos tibi voluit esse consimiles, in curandis & fouendis teneris Ecclesiæ plantulis, & tuæ Immaculæ Conceptionis singulariter deuotos, & pro paruo suo modulo strenuos propugnatores, sacris tuis meritis clarificet & conseruet. Hos igitur verè ac peculiariter tuos, pio digneris Misericordie Regina fauore, ab hostili incurſu, potenter eripere, & aduersus

aduersus hunc hostem ipsorum, triumphaliter dimicare, nō
vt cum Aman suspensus intereat, sed vt eius humilietur su-
perbia, damnetur proteruia, illustretur intelligentia, recti-
ficetur voluntas, vt spiritus saluus fiat. Do tod S. Bo-
nauentura. A ia przydaie / Amen / Amen / Amen /

Zdarz Panie Boże / aby sie was toz wszytko iesło
mily P. Plebanie / czego tu Aduersarzowi Zako-
nu swego (iakoście slyszeli) S. Bonauen-
tura zyczyl. Zaprawde lepiejby wam
być nie mogło. Sitis ergo bono ani-
mo. Od czego P. Bog / wszytko to
być może: Dość ieszcze czasu / Va-
letudinē vestram interim dili-
genter curate, a o Jezu-
itach lepiej trzymaćcie
na potym / niżeliście
do tod trzymali.



CONSENS PLEBANSKI

Prawda potwierdzony.

Przez

IOSEPHA PIEKNORZECKIEGO.

To iest

Respons na trzeci Dykurs Plebanski.

CONSENS NAZWANT.

Przeciw Jezuickim Szkołom Krakowskim.

Podany do Druku za wiadomością y wyraźnym dozwo-
leniem vrzędu Duchownego.



WPOZNANIV.

Roku Pańskiego/ 1627.

S. BONAVENTURA

In Apolog. in eos qui Qrd: Minor: aduersantur. q. 6.

Vix aliquid sit tam purè, quin possit ab aliquo sinistrè interpretari, quasi male fiat: sed bonum non ideo malum est, si illud mali, seu stulti dicunt malum.

Idem ibidem Q. 10.

Non omnia, quæ fiunt contra voluntatem alicuius, ad iniuriam eius fiunt.

Cicero

O Magnam vim Veritatis, quæ contra omnium ingenia, solertiam, calliditatem, contraque omnium insidias, facile per seipsam se defendit.



RESPONS NA DISCVRS

PLEBANSKI CONSENS NAZWANT

ktorym, Szkołom Krakowskim Collegium Iezui-
ckiego przeszkodzić vsilował.

ROZDZIAŁ PIERVVSZY.

NJedosić miał P. Pleban / wpierszych
swych dwu discursach / wdawać Iesui-
tow / zamatacze światem ludzace / y
ludziom oczy rozmaicie mydlace; Nie
dosić ze ich malować vsilował / gwałtownikami
praw y wolności Koronnych / stan Slachecki
ná nie pobudzaiać: Nie dosić ze twierdził bydz
zguba Oyczyzny / Monárchom obcym do osio-
dłania / Krolestwa tego wolnościá świata wpy-
tkiemu sławnego / droge ścielacy / wrota otwiera-
cych: Nie dosić ze wdawał być viros sanguinum,
mezoboycami / y krew rozlewaiacemi (iákiemi nie,
gdy Gyraldus de Albaris villa Doktor Páryski
twierdził być Fránciſkany / y ine Ordines medi-
cantes, zebrani na swą / vbogie / nie głodem zabiia-
iacemi / teste S. Bonauentura Apologia Paup. Ref. 4.

cap. 3.

cap. 3.) teraz ieſzcze pro complemento ſkálowania ich/ vsiſnuie vdać tychże/ za ſálbierze/ piſmo/ y reſe cudza zmyſlające; żądając onym crimen falſi; rzeż tak bárzo v wſytkich dobrych/ pomſytkim ſwiećie ſtomorna: to ieſt/ iákoby oni zmyſlic mieli Consens ná piſmie dawnych Akademikow / ná ſwe ſkoły w Krákovie/ o ktorym ſie nigdy Akademiey ani ſniſo; A nie tylko Consens iákí kolwiek / ále Consens podpisaný reſa J. X. Jákoba Gorſkiego Kánonika Krákovſkiego/ Rektora Akademiey Krákovſkiey/ y inych Panow Akademikow.

Bog záplác za taką wozte P. Plebanie; Dziękuia Jeſuici P. Bogu ze ich ná taką ſtan powołał / w ktorym miedzy ino nemi krzywdami / y tytuł tej ſálbierſki ponosić potwarzliwie muſſo/ dla chwały maięſtatu iego / y ſtarania ſie o zbáwienie ludzkie/ gaudentes cum Apoſtolis Act. 5. quoniam digni habiti ſunt pro nomine IEſu, contumeliám pati. Gdyby oni Jeſuitami nie byli/ peronieby ich to byto nieporządo; ábo gdyby w zamkńnieniu ſwym Zákonnym / ſobie tylko ſiedzieli / bawiac ſie oſobnym nábożeńſtwem / ábo czekaiać/ kto ſam do nich dobrowolnie/ na ſpowiedz/ ábo ná poráde przyidzie/ (iákto niektorzy inſzy/ dobrze y ſwiatobliwie wedlug Reguly ſwey/ ktora ná nich wiecey niewyciąga/ cynio) peronieby byli ábo nie/ ábo daleko mniej takich titutow miewali; ále ze im Pan Bog przez S. Ignacego y ſtolice Piotrowa dał regula / ktora wiecey nizeli to ná nich wyciąga/

Waga / takie tytuły cierpliwie znosi; ciebie sie y mowiac
in simili z Hieronymem swietym (in prologo super Iob)
Si fuscillam iunco texerem, aut palmarum folia complica-
rem, ut in sudore vultus mei comederem panem, & ven-
tris opus sollicita mente tractarem; nullus morderet, ne-
mo reprehenderet: nunc autem, quia iuxta saluatoris sen-
tentiam, operari volo cibum, qui non perit, falsarius
voco. Gdybyzmy darownych Zakonnikow trybem w oso-
bności siedzac / kobiutki pletli / pozywienia sobie rekoma
wlasnymi nabrywaiac / nikt by nas nie kosat / chwalyliby
wszystcy. Lecz ze okolo pokarmu dusz ludzkich / wedlug
nauki Chrystusowej robimy / za szalbierze miani iestesmy.

Pieśkowie / a podczas y psi rośli / przy Panach swych
w Pokoiach y przy stolech / dla wtiech y recreatcy ich usta-
wione bedacy / a w drodze na iednychze karekach / albo wo-
zach / z Pany swemi wespól siadaiacy / btorą / zimną /
dzdza / wiatru / y ostrego ciernia niedoznania / ani ran na
swych grzbiectach / od kłow wileczych / y inych besty ponoszą;
psi zaśie Panow tychze / ktorych oni dla myslstwa y łowie
ma dzicizny chowaią / wszystkie te przykrości znosić muszą;
y nieraz znaki ich na skorze swej odnożą. Tak sie tez wla-
śnie w kościele Bozym zawzdy działo / y dzieie / y dzieć be-
dzie / z Zakonnikami y Bapłany (ktore Canes nazywa Pi-
sma swiete / dla ich powinności w strzeżeniu rezyd y Pan-
skicy / y łowienia iemu ludzi grzesznych iako zwierza iakie-
go dzikiego) od Pana Boga na pomoc dusz ludzkich powo-
tanemi / bo guzy na sławie y skorze swej / nie raz odnošili /
gdy co znaczne / wedlug powinności swej / robic vsi-
wali /

wali / y na potym odnosić niemowa im będzie / gdy się o
 też starać nie przestano / czego imi chęcia y Duchowni / abo
 Zakonnicy nie doznają / którzy się pracami około zbawienia
 dusz ludzkich nie bawia / z Pánem samym zabawiając się.

Temi consideracjami ciesząc się Jezuici / w tym guzie
 na dobrej starwie / sobie od Plebana żądany / namni na to
 nie dbają / lecz śmieją / iako y przed tym / woczy każdemu pa-
 trza dobro a mocna patientis / iako twarzą iako skórą /
 od Pána Boga przyobleczeni / y ten też zły wyterzymywają.
 Tymci jednak na potwarz odpowiedzi / teco Consensie
 tym y okazyey otrzymywania iego informacis dają / Kossadny
 czelnie / dla lepszego sprawy tej zrozumienia. Gdyż za
 czasów Gregorij XIII. Pontif. Max. wielki on Bról
 Stephan / Jezuicy do Brakowa wprowadzał / fundowa-
 wszy onym wprzód kilka Collegia w Siedmigródki / ziemi /
 y w Litwie / y w Inflancjach / starał się im o takie miejsce /
 iakiego ich vocacia potrzebuje / to jest / aby nie było wędnie
 ale y opulno / gdykolwiek potrzeba będzie / łatwie mo-
 gli być przyzwani / na posługę dusz ludzkich / tak do zdro-
 wych / iako y do chorych. Przetoż z zacnym onym / y mo-
 dym Senatorem / Piotrem Myszkowskim Biskupem
 Brakowskim / naradzawszy się zobopólnie / Jezuicom Ko-
 ściół S. Barbary / w którym tylko dla kilanastu Niem-
 ców kazanie bywało ich językiem / podali. Lecz że do poda-
 wania Kościół tego / przynależała też zacna Akademia
 Brakowska / część iedne Iuris Patronatus mając / gdy iey
 w tym o Consens żądano / odpowiedział / że to chęć w-
 czynić była gotowa / byle się iey Jezuici zapisali / że skot
 swych

swych w Bratowie nigdy otwierac nie mieli. Oparli się
zaraz na to Jezuiti / pokazując privilegia zwierzchności
Kościoła Catholickiego (do którego szkoły przynależą) Za-
konowi swemu nadane na otwieranie szkół po wszystkich
świecie / y w tychże samych miastach / gdzie są zdawna Akade-
mie. Oparli się przy Jezuitach Brol Stephan / Oparli
Biskup Wyszłowski / Oparli samże Legat Papiestki Al-
bertus Bolognetus Episcopus Messanensis.

Tandem po rozmaitych deliberacjach / obaczywszy Pa-
nowie Akademicy / że Jezuiti iasnie sili wrzeczać; y że by-
ło trudno contra stimulum calcitrare, sprzeciwiając się sto-
licy Apostolskiej / od ktorey przodkowie ich dozwole-
nie (także iako y Jezuiti) na otworzenie szkół swych w Bra-
towie / y Tytul Akademicy mieli y mają / oświadczyli
się z tym przed tymże Papiestkim Legatem / że dla
wziętości powinney tejże Stolicy Apostolskiej / y zwierz-
chności Kościoła Bożego / iako dobrzy y prawdziwi
Kościoła Catholickiego synowie / przykładem swego niepo-
stuszeństwa / do pogorszenia Heretykom żadney okazy
dać nie chcący / pozwalali Jezuitom pro tua parte luis
Patronatus czasły wiecznymi Kościoł S. Barbary / nie nie-
przecząc szkołom Jezuitskim w Bratowie / ale że tylko iedne
fondicja na Jezuitach / dla poćmą pospolitego między stu-
dency wyciągając / aby gdy szkoły swe otworzą / studenci
ich w księgi Bratowskiej Akademicy / imiona swe wpis-
wać dawali / iako inni w innych / a Panu Rektorowi Akade-
mickiemu / w Controversiach tych ktoreby się z kim extra
scholas, & materiā scholasticā, trącić mogły / podle-
gali; żeby onych niecinając iako swych własnych / po-

żyć w przed się / y Karac mogli dla zachowania lepszego rzodo-
du / y karności między gromadną młodzieżą.

Jezuici aby byli w prawo z Pány Akademiści nie wcho-
dzili / y niechcac się na pierwszym weściu Zakonu swego do
Bratowa na zab ludziom podawać / iakoby wrzeczy stu-
pney / trudnemi być mieli / condicio te przyieli / zgode z Pá-
ny Akademiści zawarli / y pisma o tym przed wyżej pomie-
nionym Legatem Pápieſkim Anno Domini 1583.
Die prima & 4. Februarii na żodanie samychże Pánow
Akademiſtow (bo im na tym wiecy niżej Jezuitom należa-
ło / ktorzy bez consensu ich / szkoły otwierac mogli / per
Prinilegia Apostolica) po dwa kroć uczynione stanelys
ktorych Autentiki sameż Jezuici mają / y pokazujsz ktore
się niżej polożs.

ROZDZIAŁ WTORT.

Tego to pozwolenia / pisma nieprzyznawa P. Pleban
y żadałoc fałsz Jezuitom / iak żywa prawda smie twiera-
dzie / że tego nigdy nie było / ale te pisma / chystrości Je-
zuicko zmyślone / y uczynione są. Przetoż w tym swym Dis-
cursie trzecim o tym Consensie / (dla ktorego też Con-
sensum go nazwał) fałsu tego / na Jezuitę dowieść vsilu-
isc / poczynate^o dowodzić ab autoritate swej własney oso-
by wiary godney y tak mowi; Byłem ja na ten czas w
Krakowie / (lat temu czterdzieści y kilka) a nie-
slychałem o tym / a będąc też czasitką Akademicy
wiedziac

wiedziałbym o punktach / o których na ten czas
radzono. Ale tak WM. wiedz / co się na ten czas
działo. Gdy Jezuici do Krakowa naprzód przy
szli / poczęli się też do Akademii pokazywać/
zwoławsza / że też niektórych z Akademii już mie
dzy sobą w Zakonie mieli / y podawney znaiomoz
ści nawiedzili Gorskiego / Pilzná / y innych.
Gdy u nich byli / per modum discursus pytali Jezu
ci / iakimby sposobem mogli też być wespół z
Akademikami. Akademicy powiedzieli o swym
prawie / aby Rektor vniuersitatis ieden był nad Stu
dentami / nie Rektorow kilka : ozym WM.
znaydziesz wstatucie Koronnym : y rzecz to bydy
nieśluszną uznali. Jezuici na to odpowiedzieli :
Niechayże by y studenci byli pod władzą Rektor
stwa. Patrz je WM. co się stało: Akademicy
nie ostrożni / Jezuici ostrożni / y daleko / aż na
kilkadziesiąt lat zaglądający. Mieli przy tej
rozmowie / Szydlonium Notarium publicum, który
przyś edy do domu / praeipua oney rozmowy spis
ał / in formam instrumenti publici. Znowu po kilku
dniach Legat Papięski Bolognetus zaprosił do
siebie kilku Akademikow / wręczał : potym ro
zma

zmowe wniosł o Jezuitách. Tákże Akadémicy powiedzieli rozmaíte inconuenientia ktore miały na stołeczne miasto y Akadémia práwy korenne obhárowána nástąpić. Przedsie oni karte sobie iákas spisáli/ktora to teraz pokazuią/ wšytko nie boższykami świadcza.

Tá ten pierwszy dowód P. Plebanowi odpowiada sie. Turpe est Doctori cum culpa redarguit ipsum. Jezuitom fałš žádáje / sálbierzami reke cudzo zmyslaiacemi one czy uioc; acz niešlusnie y nieprawdziwie / iáko sie iáśnie nížy pokáže : á sam nie reke / ále y osobe / y świadcetwo fałšywe / ktore iáť żywo nie ieš / áni byto wdruk podaie : powiáda folio tertio swego Gratyśa / że má lat 75. tu náđ to przypo dáie że on byl ná ten czas w Bráťowie. Lecz sie woboi gu omyliť / bo go iešeže gdy sie to działo / ná świecie nie bylo / chyba in materia prima , & in potentia remotissima , iáko so teraz ci ktorzy sie já lat 40. národza. Alec iešli sie być táť rozumiał ná ten czas ná świecie / niemiáť piśać że byl w Bráťowie / ále gdzie indzie wmnieyšy níželi Bráťow ossadzie / bo by sie táť byť nie minal zprawda.

Lecz pozwólmy mu że iuś ná ten czas osobe iego po świecie chodžiť / gdy to negocium tráctowano / iednáť ná ten czas iešeže w Kóšulce chodžiť / á Pani Máćka go chabinko wšcináť / gdy plákať : iákoś miał wiedzieć co sie wrey sprawie działo : wiedząc ludzie / wiele lat máćie mišy P. Plebanie / znáieć was bárzo dobrze Jezuiti / y pomniá gdy ście sie onich wcyli / ábo y w Congregácii tu iuż w Bráťowie miešćáioc bywáli.

To

To osobliwie śmieszna / co P. Pleban wtym swym
 świadectwie przydaie / że Jezuići wſzytko nieboſzczy-
 kami ſwiadcza / y iak niezwykłego coſ y nągany go-
 dnego onym zarzyna. A zaż proſe żywemi P P. Akademicy
 dowodzo że ich Król Jagiełło fundował / że im wolności
 rozmaitych nadat / że dozwolenie na ſkoły ſwe y promowa-
 wanie wnich / od ſtolice Apoſtołſkiej / przez różne Papie-
 że maio / że wielkich ſamilię ludzie y znaczne Panieſta / Ba-
 łalarzani y Miſtrzami y Doctorami in Alma vniuerſitate
 bywali. nawet / że on wielki / a dziwny ſługą Boży / Be-
 atus Ioan: Cantius, nie tylko był Otkuſkim Plebanem / ale
 y Akademicy Professore; a za nie zmarłych świadectwo /
 a nie żywych Polſcze oznaymuia? Czyli że X. Skarga Je-
 zuita umart / co po Polſku te Historia pierwszy wielkow na-
 ſzych / o tym ſwiętym napisał / y wdruck podał / a Niecho-
 wita / który elogium przezacne / we ſwoy Chronice temuſ
 dał / wproch / ſie obrocił; to iuſz historia ta / wiary niego-
 dna / bo to nieboſzczykowie oba / ktorzy to ſwiadcza! Wi-
 dziecie P. Plebanie / iako ładaco / y ładaiako piſciecie. A
 zaſ / y zakon ſtary / y Euangelia ſama / y Boſcieł Boży /
 ſwiadectwo zmarłych / ktore wy nieboſzczykami nazywacie /
 nie zażywa? Habent Moysen & Prophetas, gdzie po-
 dzieiemy / ieſzli nauka Plebańska mieſce naydzie? Lecz /
 że nie tylko nieboſzczykami / ſwiadcza Jezuići / wtępra-
 wie / niſzey w Rozdziale na oko ſie pokaze.

A teraz wy
 gl. 3. 4. 5. 6. 7.
 wot. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7.
 2. 3. 4. 5. 6. 7.
 3. 4. 5. 6. 7.
 4. 5. 6. 7.
 5. 6. 7.

Rozdział

ROZDZIAŁ TRZECI.

Dowodzi powtore tego fałszu na Jezuity P. Pleban / ztąd / że tego consensu w księgach Akademickich niemają. Zwyczaj mowi Akademicki jest gdy oczym radzić mają / gdy się zezwola w Bysey / napisać Conclusia / a każda Conclusia / by yonaymnieysza rzecz / w księgach pisana być musi y w tych księgach Conclusionum vniuersitatis, nic nie znaydziesz takiego / co to Jezuiści wdają.

Odpowiadam à lure ad factum nie idzie argumentum / ani żaden dowód / P. Plebanie. Tak bywać zwykło y tak według / zwyczajów być miało / Ergo się tak działo / non valet sequela; bo albo affekt iaki / albo niedbalstwo / może zwyczajowi zwyklemu przeszkodzić. Jako nieżarasz twierdzić możemy / gdy kto był powinien / co w księgi napisać / że to za pewne napisał / a nie opuścił / zniechaci / albo znie dbalstwa; tak też nie żarasz to idzie za tym / że kto opuścił to co był powinien napisać / że się to już nie działo. Powinna rzecz iest imiona dzieci / które krzesezone bywały w księgi wpisywać; także y sluby które wstąpił małżeńści wstępniacym dać / a przecie iak to niedawno znowu do skutku przywozдить poczęto.

Gdyby kto komu żądał (choćby też y samemu P. Plebanowi /) żeś ty Poganin niekrzestony; albo starycznemu iakiemu człowiekowi żonatemu / że na wiare / a nie slubnie z Malżonko

Matzontka two mieścił / y chciał to próbować zrod / że te-
go w księgach kościelnych niemają / a zaśby ten dowód co
ważyt / ieżeli inſe ſa tego documenta. Czyli raz opuſzczają
Plebani rzeczy takie / chociaż onych prawa kościelne su-
rowſze / niżeli Akademickie / do tego obowięzuia. A zaż nie
chetny iaki Jezuitom / tak iako to P. Pleban / tego omys-
ślnie niemogl opuſcić? a zaś na karcie terminate uczyni-
ſzy wprzod / aby był potym powoli w księgi ſame napisał za-
niedbać albo zapomnieć? Czyli S. Cezimierz Canonizowa-
ny nie ieſt / y nie był a Leone X. Papa, dla tego że Polſcy
piſarze / y Cancellarie ktore o to piſaly / imieniem Brolew-
ſkim proſiac Papieża / w księgi ſwe tego pozwolenia o co
proſono w piſać zaniebdali: co tak głowe ludziom bärzo
mieſzało / że teſ y ſamiſ PP. Akademiocy Bratowſcy / cza-
ſow nąſzych / dopiero Mſy Requiem, zañ niedawno ſpie-
wac przestały co rok: co ſamże meboſczyt P. Doctor Gabriel
Joännicius Akademił Jezuitom / przy bytnoſci mey / po-
wiadał. A Brol J. M. Pan nąſ Miłoſciwy chce ſie
dowiedziec / czego ſie wtym trzymać Polſka miała / omys-
nie Biedza Grzegorza Swięcickiego Kanoniką Wilen-
ſkiego do Papieża Clemensa 8. wpoſelkowie z tym wypra-
wił Anno D. 1603. Czyli rozmaite oſob rożnych w Ko-
ronie Privilegia / y daniiny onym uczynione / nie ſa wa-
żne dla tego / że część Akrow Koronnych / pod Wārna /
przy Władisławie zginęła / a część / iako niektorzy udaia /
w Wilnie zgorzała / w ktorym te wpiſane były / a Originä-
ly ich tylko zoſtaly. Tak teſ y wtym o czym teraz rzecz /
mowi ſie / Mało nąnym że tego teraz w księgach PP. Akade-
mickow

*Na nadanie
Quintalych
Commemo ex
no Requiem
wykto.*

miłorownie czytamy / mogło to być pierwszy / a choć by też nie
było / na tym nie; bo zniechęci pisarza / albo niektórych
inych / albo też y zniechęciłwa opuśczone być mogło. Ale
dosięć na tym / że przed samym Legatem Papięskim Origi-
naly Aurentyezne Consensu tego uczynione / znayduia się / y
świadcstwem żywym / a nie samemi tylko nieboszczykami
czasow naszych tego potwierdzono / iako się niżej powie.

ROZDZIAŁ CZWARTY.

Potrzećcie dowodzi fałszu Jezuickiego P. Ple-
ban/ztego; że oni posseksiey / tego dozwolenia
Błot / niewzięli na ten czas; ale czekali ażby da-
wni Akademy wymarli; czego by byli pewnie
nieczekali / gdyby byli / prawdziwy Consens od
Akademy mieli; y tak mowi / Jezli to na ten czas
otrzymali y Akademy / czemuż zaraz posseks-
sionę nie wzięli? że Błot ießsze były nie zbudowali?
Onie to: czyli by oni władą izbie / browarze albo
piekárnię / tylko aby swoje prawo vgruntowane
mieli. Ale dla tego oni / na ten czas nie zaczęli
li Błot / że to był script fałszywy / zmyślony: ieß-
sze żyli cięktorych to podpisy pokazuia: pokazała
by się była zaraz ich praktyka. Czekali tak wiele
lat / aż ci wymarli: młodzi Akademy potym na-
stapili /

stapili / ktorzy pamięćią tamtych lat dawnych nie
zasięgają; tak dopiero karte wśedzie pokā-
zuia.

Odpowiadam. Dosyć śmiało y bezpiecznie / iednak nie
po Plebańsku / ani też po Chrześciańsku / a nawet / ani po
ludzkę / żarzuca P. Pleban Jezuitom / czego dowieść iā-
ko żywo niemoże; by był podobno nie tylko Medykem / y
Astrologiem / y Rectorem / ale też y Jurysto / niewiem iā-
kim y Theologiem nawiśłym. Twierdzi; że Jezuiti pokā-
zuia Consens / ręką rozmaitych Akademikow podpisany /
ktorzy iuż dawno pomarli; a to iest fałsz y potwarz tak iā-
śna / że słońce wstęzod południa świeci; gdyż iāko żywo pi-
śmā takiego Jezuiti ani miało ani mieli / y dla tego też ni-
mu nigdy niepokāzowali / ani się nim ozywali / na kto-
rym by były podpisy PP. Akademikow; ale tylko pokāzo-
wali y pokāzuia Instrumenta publica dwoie różne /
wtey materiei / a publico Notario wczynione y napisane
przed Legatem Papieśkim / ktore wnet tu pokāzo. Zczego
kāzdy bāczny / iāsne bāczyć może / iāko ma wierzyć w inśnych
rzeczach P. Plebanowi / że Jezuiti w dācie mu iāko wrze-
czy tak iāsney / (to iest w piśmāch tych ktore tak wiele lu-
dzi / iāko samże P. Pleban twierdzi / włożyło) tak iā-
wnie / tak grubo / tak bez bāżni Bożej / y w śtydu wśe-
lającego / Jezuiti składowe / y na nich klama.

Przerobi medla te / iāko to on twierdzi / (bo się otym Je-
zuitom ani śniło) skłot swoich do tad w Krakowienie o-
twierali / ale dla inśnych przyczyn: Pierwszą / że się nie
mā pozwoleniu PP. Akademikow / w otworzeniu skłot swo-
ich

ich fundowali; ale na priuilegiach / y dozwoleniu Pápie-
skim / ktoremu samis oni PP. Akademicy / iáko bączni y
prawdziwi Synowie Kościoła Bożego / w powinności
swey Katolickiey poczuwając się / contradikować abo prze-
czyc ani chcieli / ani smieli. Zezwolenie P P. Akademi-
kow do tego było służyło / aby Jezuići / bez prawnych za-
ciągów / y od Controuersiey / z Pány Akademikami / z stro-
ny škół / wolnemibyc mogli; do czego brania posesesiey za-
razem nie było potrzebá: choć by bowiem byli PP. Akade-
micy / škół Jezuićkim sprzećiwiać się chcieli / nie by by-
li nie wygrali; bo iásne dozwoleńie ná to Jezuići máto.
práwem iednak nie co PP. Akademicy turbować by ich by-
li mogli do czasu / czego sobie Jezuići nie życzyli; aż do te-
go teraz przecie przypsło.

Druga / że mieyscá do tad sposobnego / ná to / nie mieli-
sam Dom Professow / aż do Roku 1690. tak był ciasny /
y mizerny / że każdy rzeczy Jezuićkich świadomy / słusnie
się dziwować tak niłczemnemu miešťkaniu ich musiał; Miey-
sce przy S. Pietrze / nie záraz iáko potrzebá do náuk sposo-
bione być mogło; y sposobiony fundáciey ná wyżywienie
nie miało; á trudno ptaška wkładkę sadzić / aby spiewał /
máku niemając / ktorym byś go karmił. To prawda co przy-
daie P. Pleban / że tam iego podpisu niemáś: bo iezli inych /
co prawdziwie iusť ná ten czas ludzmi byli / y w Akademiey
uczili / niemáś ná tym piśmie rekt / toć pewnie pogotowił y
ie° / ktory ná ten czas gdy się to działo / abo ieszcze nie był czło-
wiekiem / abo ledwie dzieckiem tyło; choć tak śmieie wázy
się twierdzić / że iusť ná ten czas czosťka Akademiey był / y
publicc czytał.

ROZ-

R O Z D Z I A L P I A T T.

Czwarty dowód Plebański jest iż Jezuici ofo-
 bliwie na tym piśmie reka X. Jakubá Gor-
 skiego Rectorá Akademiei sczyca sie / á on był nies-
 chetny Jezuitom / bo pisał przeciwko Gerbes-
 stowi / z którym sie o Perody wádzil / który po-
 tym Jezuita został: Także przeciwko Franche-
 nowi / który kiedyś był Jezuita : iakoż tedy miał
 podpisać na ten script / wiedząc o swym aduersa-
 rzu Gerbescie v Jezuitow! Nad to tenże X. Gor-
 ski w piśnach swych / zowie Jezuity Societatis IE-
 S V homines nie Patres ; żądać iakie miał Gor-
 ski rozumienie o Jezuitách / y widze że to jest fałs-
 sywe piśmo.

Odpowiadam. Podpisu X. Gorskiego / iak żywo ani
 pokazowali / ani pokazuią / na tym piśmie Jezuici / bo go
 tam nigdy nie było / ani prawdziwego / ani zmyślonego. P.
 Pleban to wszystko na Jezuity zmyślił. A że sam zmyśla /
 na potwarzanie Jezuitow aby swego mógł dopiac / iako
 sie im podoba : przetoż toż rozumie o Jezuitách / że też
 oni na dopiecie słot swoich / zmyślili reka X. Gorskiego / o-
 czym sie im ani śniło.

Dowody niecheci X. Gorskiego ku Jezuitom / iesli były
 godne druku / niechaj każdy bacżny osadzi / y iesli słusnie o

X. Gorski / człowieku tak zacnym / pomyslić też może /
 że on dla tych pomienionych przyczyn / y swej privacy / miał
 przeczyc rzeczom tak poważnym / y nie podpisać / gdyby też
 go była potrzeba wyciągać ; o co go iednak nie prośono /
 bo też żadney potrzeby nie było. Tak wielce sobie Jezuitę
 X. Gorski poważał / y co o nich rozumiał / wyraźnie to
 światu wszystkiemu pokazał / wreyże Præfaciey która w
 spomina P. Pleban / gdzie do Króla wielkiego Stephána
 Batorego / tak mowi. Schola illa diuinitus his temporibus
 instituta, quàm Maiestas vestra maximi facit, & omnibus
 modis promouet I Esu Societatis &c. y opisuiac
 wreyże Præfaciey / opłakany statum Catoickiey Religiey /
 na on czas w Polsce / tak mowi do tegoż Króla: Illa
 multorum, multis iniurijs ita oppressa, & vulneribus hæ-
 rescon ita confauciata est, vt caput adhuc attollere ne-
 queat; grauitergemit in media via, cum illo vulnerato,
 qui descendens Hierosolymâ incidit in latrones; iacens
 erigere se non potest; quam nec sacerdos, nec Leuites, nec
 scriba vllus, Phariseusq; aspiciat: ac neq; Samaritanus
 occurrit, qui misericordia commotus vulnera eius alliget,
 vinolauet, oleo inungat, impositamq; iumento suo in di-
 uerlorium deferat, curamq; eius habere præcipiat. Quæ
 equidem ita omni ope destituta, totq; à latronibus Hære-
 ticis, in quos incidit, vulneribus confecta, ad te vnum
 aciem oculorum, quos iam vix attollit, conuertit, te vnum
 prospectat, à te opem vitamq; exposcit, in tuum diuer-
 sorium deferri cupit, opes tuas regias, manus tuas medi-
 cas implorat, cuius patrocinium nisi susceperis, si ita cor-
 vulnera-

vulneratum telis hæreticis, morumq; nostrorum iaculis, absq; præsidio reliqueris, vitam amittat necesse est. R. niżej tamże o teyże materiei przydaie. Illa totum animum ad te vertit, oculos vix ægra attollens, præsidia tua supplex implorat, manumq; vt alleuetur porrigit, huius Serenissime REX patrocinium recipe, huius vulnera vino pietatis tuæ, & oleo sancto illo tuo, quo vnctus regnas, vnge, fasciaq; maiestatis tuæ obliga, & iumento potestatis tuæ Regiæ, impositam, in Ecclesiam, domum eius sanctam, pietatisq; diuerforium defer.

Zczego widzimy nie tylko w iakiey toni res Catholica - gdy Jezuiści szkoły swe w Polsce rozkrzewić poczynali / była / ale też iezli dla periodow Herbestowych K. Gorski / tanti zeli & pietatis homo, zanichalby był / podpisać się na tym instrumentum, priuatā controuersia, publicæ utilitati præferendo, gdyby tego iako się powiedziało / potrzeba była wyciągać; y iako z teyże żarliwości swey / na pożytek Kościoła Catholickiego słusnie z drugimi PP. Akademik / na szkoły Jezuickie w Brakowie pozwołił / widząc iakiego ratunku Religia Catholicka potrzebowała / a wiedząc że Jezuiści według swey Reguly / nie pomātu do tego szkołami swemi dopomoc mogli / dla czego też / zakon ich scholam diuinitus his temporibus institutam nazwał. Co niechay P: Pleban strawi iezli może / który się wazyl / wtym tak ładaiako wspomnieć / zacne tego Akademika / a bo raczy / nie tylko zacney tey Akademicy / ale też / y wszytkiego Broleństwa tego ozdoba tak zacna / smieiać to o nim twierdzić / że był niechety Jezuitom dla Herbesta y Fran-

Pena

Pena / y że Jezuitow minus honorificem pismach swych wspomniat.

*Aliz Frankena znou wspomniat P. Pleban na vſezy-
pnienie Jezuitow / niechay wie / że Franken do pokuty ſie
nawrocił / & cum S. Petro dignos afferebāt Pænitię
fructus, bo w nim educatia Jezuięta z ſe nature przemogła /
za ſobliwſo taſka Bożę ; & qui negando Chriſtū, ſecutus
fuit Petrum errantem ; tenże ſecutus eſt eundem pæniten-
tem ; Oczym wſytkim ſamże w piſmie od ſiebie napisa-
nym / y w druk podanym we Wrocławiu Słaſkim / wiecey
niżeli przed 40. y kilko lat tał mowi. Cū miſer ego pecca-
tor, errorem tandem meum agnoſcens, dignum hæreſi mea
ſupplicium diuinum expectarem : ecce omnipotens, & mi-
ſericors, cæli terręq; Imperator, Chriſtus Opt. Max.
&c.*

*X proſac / aby go z Pánem Bogiem poiednaly / przyda-
ie. Rogo itaq; etiam vos, o Patres & Fratres, quondam
mei, in Chriſto Chariffimi, rogo vos plus etiam quàm
poſſum, vt me errantem ouiculam, ſi non ad proprium
veſtrum (ſcio enim per Conſtitutiones veſtras non licē-
re in Societatem IEſv recipi hominem, qui ſemel fidem
Catholicam abiecerit ;) ſaltim in commune Eccleſiæ Catho-
licæ ouile, recipere velitis, vt ibi ſi Dominus Ieſus graue
mihi hunc lapſum ignouerit, habeam ſalutem ; ſin deſpex-
rit peccatorem, habeam ſaltem illic ſepulchrum. Quod ſi
precibus iſtis meis non contenti, pænas quoque aliquas
experitis : ſatis ego multas hætenus tum corporis, tum a-
nimi dedi pænas ; corporis quidem, eo quod mores Socie-
tatis*

etatis IESV mihi prorsus infixi haerentes, permultas ubiqz
persecutiones pepererint: animi vero, quia horam maero-
re vacuum a deo habui nullam, vt dormiens etiam auditus
fuerim, cum casum hunc meum deplorarem, tanquam in-
termortuis vocibus clamare; Misere mini mei, misere mi-
ni mei, vos saltem amici mei: quia manus Domini tetigit
me.

A nakoniec / oświadczać się / że swoje stałości w Ca-
tholickiej Religii / a że do śmierci / y wyznawać że mu do
powstania z tak cięskiego wypadku pomogło zachowanie czo-
łości / y występowanie się takomstwu / tak mowi:

Totum ego mandum, qui me haftenus extra vestram
Religionem aluit, testem imploro; me nullas in hoc seculo
opes quaesivisse, nihilque contra votum Castitatis fecisse,
sed eandem, quam apud vos Deo promisi, Castitatem
conseruasie.

Si posthac meam in Religione Catholica constantiam
requiritis tum ita me iam affectum scitote, vt etiamsi mihi
vitam condonandam non putaretis, multo tamen occidi
malim a Catholicis, quam viuere apud Evangelicos ho-
mines, nulla nec solida Caritate, nec virtute, nec doctrina
præditos: & quantumuis nonnulli Catholici Doctores,
quos Evangelici nostri barbaros vocant, errarent; multo
tamen malim cum ipsis tanquam cum ingeniosis, & pro-
pter rerum, quas tractant, subtilitatem, necessario lin-
gua barbaris, errare: quam cum his, qui non lingua, &
verbis, sed doctrina & moribz sunt barbari, verū sentire.
Cowsytko nie na poście P. Plebanowi który wypadkiem

Frankenowym Jezuitę zażydźć uśisował: powstania zble-
du y pokuty tey ie° nie do czytawşy sie/ ani sie oniey zpyta-
wşy.

ROZDZIAŁ SZOSTY.

Lecz żeby sie wszytkim zgola odkryła dowodnie ta tak
znaczna potwarz na Jezuitę / z strony tego Consensu
dawnych PP. Akademikow / y podpisu ich od Plebana zmy-
słona / y że to scyżra a istotna prawda / co sie w tych pięci
rozdziałach / o tym napisało wiedzieć potrzeba. Jż gdy
Ociec Świety Urbanus VIII. J. M. X. Legatowi swo-
mu terazniejszyemu / Ioanni Baptistæ Lancellotto, Epi-
scopo Nolano, rozkazał był Jezuitę z Akademii wpożo-
ić: y w prawa stron obudwu weyrzeć: na ten czas Jezuitę
przy pokazaniu praw swoich na szkoły / Consens też ten A-
kademicy / oktorym sie mówi produkowali / pokazuiac / że
nieślusnie ich / terazniejszy PP. Akademicy turbiu ponie-
waś przodkowie ich wiedząc dobrze o prawach tych Jezu-
ickich na szkoł otwieranie samiz sie Consensem swym obwias-
zali / że trudności w tym żadney Jezuitom czynić niemieli /
idque ob reuerentiam sedis Apostolicæ. Tam na ten
czas na oko nietylko J. M. X. Legat ale y samiz PP. A-
demici obaczyli / autentyczne te instrumenta nie zpodpisy X.
Gorskiego / abo inych Professorow (iako Pleban potwa-
rzaiać zmyśla) ale more solito, podpisem Notarij publi-
ci, utwierdzone / y gdy tego żądali / aby Jezuitę pisma-
nych / do przepisania im pozwolili / uczynili to chętnie / a
stawu ich dufając nie tylko przepisać dopuścili ale też y au-
tentykę

rentyku samegoś powierzyli / (drugi jednak takiś autentyczny Exemplarz przy sobie zostawiający) którego dotąd pp. Akademicy niewrocili choć się imgo w pominięciu nie raz. Instrumentum Autenticum, w którym ten Consensus taki jest ad verbum, vt sequitur.

IN DEI NOMINE AMEN.

Per hoc præsens publicum instrumentum, cunctis id inuentibus pateat euidenter, & sit notum. Quod Anno à Natiuitate eiusdem Domini 1583. Die vero prima mensis Februarij, Pon. SSmi. D. N. D. Gregorij Papæ XIII. anno vndecimo. In mei Notarij publici testiumq; infrascriptorum, ad hoc specialiter vocatorum, & rogatorum, præsentia, personaliter constituti, Reuerendiss. D. D. Martinus Pilsnen, Cracouiens. Ioannes Curelouien. Clepardiens, Canci; Sacr. Theolog. Doctores; Paulus, Loden, Artium Magister, Sacræ Theologiæ Baccalaureus; nomine totius vniuersitatis Cracouiens, coram Reuerendissimo D. Alberto Bolognetto, Dei Gratia Episcopo Massań, & Sanctæ Sedis Apostolicæ, in Regno Poloniæ Nancio D. suam R^{mam} ita allocuti sunt. Quod cum audissent cupere D. suam R^{mam}. vt priuilegium de concessione Ecclesiæ Sanctæ Barbaræ, Cracouiæ, factâ Reuerendis Patribus Iesuitis, simpliciter fieret, absque vlla restrictione, vel mentione de scholis, & Collegijs, permouit hoc animos RR. DD. de vniuersitate, vt statim perquirerent, an aliquo modo D. suæ R^{mæ}. satisfacere possent, quemadmodum & in alijs capitibus, quæ per Auditorem suum in Vniuersitate proposita sunt, satisfecerunt.

runt: præsertim cum etiam Reuerendissimum D. Episcopum Cracouien. id maxime cupere intelligerent, cuius nomine Rndus: D. Christinus Drozdowski, D. suæ R^{ma} Cancellarius, ad R^{mum}. D. Nuntium, eodem tempore missus est. Quod attinet igitur ad hoc ipsum negotium, de Ecclesia Sanctæ Barbaræ, considerarunt præfati RR. DD. veram esse in serationem, adductam à R^{mo}. D. Nuncio, nempe quod concessio Ecclesiæ, nihil commune habeat cum Collegio, & schola, Sed quia RR. Patres Iesuitæ, in huius rei tractatione, mentionem habuerunt (quamuis obiter & quasi transeuntes) de schola, ab ipsis instituenda, debuerunt RR. Patres de Vniuersitate, pro ipsorum officio, aures arrigere, & cauere, ne hæc intentio, aliquid præiudicii, in posterum vniuersitati posset asferre: & ita concedendo id quod dicit, D. sua R^{ma}. quod de schola in præsentia non agatur, debent tamen illud etiam spectare, quod non expresse agitur, sed aliqua ratione intenditur. Et hæc est ratio, cur in prædicto Priuilegio, vellent præfatam restrictionem fieri; nempe vt R^{ndi}. Patres, quibus Ecclesia Sanctæ Barbaræ conceditur, scholam aliquam, aut Collegium instituere non possent. Nihilominus vt præfati DD. de Vniuersitate, aliquod præstent argumentum deuotionis suæ, erga sedem Apostolicā, ad hoc sese adducipassi sunt, vt permittant etiā scholā aut Collegium à Patribus institui posse, dummodo ipsorum quoque Patrum scholares, Vniuersitati incorporati, eiusdem vniuersitatis Rectori, pro tempore esistenti, pareant & subsint, secundum ipsius vniuersitatis iura, & priuilegia. Item etiam

tian
fia
con
Iuri
quib
tis,
cum
tū &
foli
anno
tribu
cisco
Zbe
Et e
cesis
ren
tari
præ
aud
mea
sign
tis si
aus &

Sch
vel
scrip

tiam præfati DD. Vniuersitatis, contenti sunt, vt nulla fiat mentio de schola, in Priuilegio, di n. n. c. do D. sua R^{ma} contenta sit, vt apponatur illa clausula, citra præiudiciũ Iuriũ & Priuilegiõrũ Cracouiens. vniuersitatis. Super quibus omnibus & singulis, præfati RR. DD. vniuersitatis, sibi à me Notario infrascripto, vnum vel plura publicum seu publica, fieri petierunt, atq; confici, instrumentũ & instrumenta. Acta fuerunt hæc Cracouiæ in ædibus solitæ residentie, prædicti R^{mi} D. Nuncii Apostolici: anno, die, mense, Pontificatus, quibus supra; præsentibus, R^{ado}. D. Sanislao Rescio, Decano Varfauien. Frãcisco Seragonio Lucanæ Diæcesis Clerico, & Stanislaõ Zberowski Canonico Wielunien ad præmissa testibus. Et ego Stanislaus Schydlouius, Clericus Cracouiens Diæcesis, publicus Apostolica autoritate, & Ill^{mi} ac Reuerendissimi D. Nuncij Apostolici Causarum Curie Notarius, Quia præmissis omnibus sic vt præfertur, vna cũ prædictis testibus præsens interfui, eaque sic fieri vidi, & audiui. Ideo hoc præsens publicum instrumentum, manu mea scriptum, subscripsi, ac in publicam formam redegi; signoq; nomina & cognomina, meis solitis, & consuetis signavi. In fidem & testimonium præmissorum rogatus & requisitus.

Signum vero Notariatus prædicti R^{ndi} Stanislai Schydlouii, est stellæ instar, supra lineam rectam; & tres veluti monticulos, linea circumductos, hæc verba intro scripta continentes, virtuti omnia parent.

ROZ

ROZDZIAŁ SIÓDMY.

A iż niektórzy z Pánow Akademikow / ozwali się z tym / że oni na tej Conuocacji nie byli / na ktorey Akademia Deputaci y swe / niżej pomienione / do J. M. X. Legatá wysłała / Jezuitom nie tylko Bosciot S. Barbary / ale y školy w Brakowie pozwalaiac / z kondicja ta było sama / w opisowania w Merryke Akademická studentow ich / y posluszeństwa J. M. Pánu Rectorowi / ale pragneli to na Jezuytach wytargować / aby nie tylko studenti ich / ale też y oni sami / pod posluszeństwem J. M. P. Rectorowym byli. J. M. X. Legat zadziwiwszy się temu / y biorąc to sobie za lekkie poważenie y despekt / gdzieby insha resolucja y Conclusia na Conuocacii Akademii uczyniła / a insha iemu Deputacji od niej postáni / przynieść byli mieli / koniecznie chciał / aby wszyscy Pánowie Akademicy / ktorzy na tamtej Conuocacii byli obecni / przysięgali / iezli Akademia to pozwolenie škol Jezuitom w Brakowie pozwoliła / na samych tylko studentach Jezuidkich posluszeństwo J. M. P. Rectora Akademickiego wyciągać / czyli też tegoż / po samych Jezuytach pragnęła. Lecz aby do tej przysięgi nieprzycho-
dziło / zabiegał temu J. M. X. Jakub Gorski / Rector tej zacney Akademii / stanawszy samosiód / zprednich Professorow / przed J. M. X. Legatem / y wyraźnie y iásnie świadectwo dając / że tak a nieinaczej / co wszystko / iako Deputacji iemu odnieśli / stało się: prosić aby do przysięgi Akademii nie przywodził; a na to wszystko co się wprzód concludowało zezwalaiac. Co wszystko zaraz J. M. X. Legat zapisać kazał. Instrumentum publicum czyniąc ktorego słowa własne te są.

In

IN NOMINE DOMINI AMEN.

Per hoc præsens publicum instrumentum, cunctis pateat euidenter & sit notum. Quod anno à Natiuitate eiusdem Dni 1583. die vero quarta mensis Februarij Pontificatus SSmi D. N. D. Gregorii Papæ XIII Anno vndecimo In mei notarij publici, testiumq; infracriptorum, ad hoc specialiter vocatorum, & rogatorum, præsentia, personaliter constituti, Magnificus & Excellentissimus D. Iacobus Gorski Rector Vniuersitatis Academiae Cracouiensis, Martinus Foxius Philosophiæ & Medicinæ Professor, Iosephus Vrzedouius, Stanislaus Curzelouius. Albertus Sieprcius, Matthias Wyaszomierski, & Venceslaus Bazenius Magistri Professores Academiae Cracouiensis, coram Reuerendissimo D. Alberto Bolognetto Dei gratia Episcopo Massanensi, & Sanctæ Sedis Apostolicæ, in Regno Poloniae, Nuncio, & cum coram Dominatione sua Reuerendissima, prædicti Eccellentissimi viri vniuersitatis, de negotio concessionis Ecclesiæ D. Barbaræ Cracouiæ, Rndis Patribus Societatis Iesv, facta ac de Collegio dictorum Patrum, aliquandiu disceptassent, tandem in hanc sententiam deuenerunt, & hoc promiserunt Reuerendissimo D. Nuncio, imo etiam rogarunt, vt in hoc vellet acquiescere, vt priuilegium simpliciter scriberetur, absque vlla mentione vniuersitatis, & etiam absque illa clausula Citra præiudicium iurium & priuilegiorum vniuersitatis, licet de hac clausula alias fuisset disceptatum; sed tamen habeatur mentio de Ecclesia S. Alberti in ista verba, saluo tamen Iure patronatus eius Ecclesiæ, quod omni ex parte integrum manere volumus, &

acce-

accedente etiā ad id vniuersitatis Craniē. cuius est Ius patronatus consensu. *N* tāt wprzod opisawży namow sposobu nāpisania Przywileiu nā Kościol S. Bārbarę: o chraniaiac wyrażnie Ius patronatus Kościola S. Woyciecha: przydaie zaraz to o czym iest rzecz teraśniejsza tāt wolaśnie.

Quantum verò ad instrumentum, sub die prima præsentis huius celebrati, hic apud Reuerendissimum D. de propositione facta, per Excellentissimos DD. Deputatos, cum videret Dominatio sua Reuerendissima, nonnullos dicentes, se non adfuisse in Vniuersitate, in qua illi fuerunt deputati; & ita illorum Fidem, in dubium reuocari, atq; instabat vt examinarentur testes omnes, qui ei de fuerant, præstito prins per eos iuramento, & præsertim Reuerendus Dominus Cancellarius Reuerendissimi D. Episcopi Cracouiensis, qui tunc præsens, dixit dictos DD. Deputatos, illa verba etiam accommodasse, quæ spectabant ad Collegium, & scholam, & expresse dixisse, quod non intelligebāt. Reuerendos Patres Societatis Iesv, esse subditos Rectori, sed tantum scholares. Cum hæc audirent præfati Excellentes DD. de Vniuersitate, dixerunt, Reuerendissimo D. Nuncio, non esse necesse hac de re testes examinare; neminem enim negāre, quin illa facta fuerint. Et tunc Reuerendissimus D. promisit, se ab hoc destitutum, & prædictis acquietum &c. Potym znovu / opisanie sposobu Przywileiu wspomnianego / nā ten że S. Bārbarę Kościol / wspomniawszy tāt sie to instrumentum publicum kończy.

Super

Super quibus omnibus & singulis, prædictus Reuerendissimus D. Nuncius, mihi Notario infrascripto, vnum vel plura, publicum, seu publica, fieri mandauit atque confici instrumentum, & instrumenta. Acta fuerunt hæc Cracouiæ in ædibus solitæ Residentiæ præfati Reuerendissimi D. Nuncij Apostolici, Anno, Die, Mense, Pontificat. quibus supra. Præsentibus Reuerendissimo D. Martino Biafobrzieski Episcopo Camenecensi, Reuerendo D. Stanislaŏ Biafobrzieski Abbate Andreouensi, Francisco Seragonio Lucanæ Diæcesis Clerico, & Stanislaŏ Zberowski Canonico VVielunensi, ad præmissa testibus. Et ego Stanislaus Schydlouius Clericus Cracouiensis Diæcesis, Publicus Apostolica authoritate, & Illustrissimi ac Reuerendissimi D. Nuncij Apostolici Causarum Curia Notarius, quia præmiss. omnibus sic vt præfertur, vnâ cum prædictis testibus, præsens interfui, eaque sic fieri vidi, & audiui: Ideo hoc præsens publicum instrumentum, manu mea scriptum, subscripsi, ac in publicam formam redegi, Signoque, nomine, & cognomine meis solitis & consuetis signaui, in fidem & testimonium præmissorum, ex mandato prædicti Illmi & Rndismi D. Nuncij Apostolici. Signum vero Notariatus prædicti Notarij iest toŏ / co y wpierwszym Autentyku De Data prima Februarij.

ROZDZIAŁ OSMT.

W ten tã miedy czas wyŏy pomieniony / gdy J. M. K. Legat / pisma te prawdytwe (a nie zmyŏlone iãko
 2 e p. pl

P. Pleban twierdzi) obaczył: y za tatic iako vera & nō dubia instrumenta publica, nie tylko vlnæ vocis oraculo, ale też y pismem swym / de Data die nona Iulij 1624. oznat: A potym y iasne / Jezuidie / od zwierchności Kościelney / na szkoły prawa; potesnie do zgody Pánow Atádemitow / iako mu było z Rzymu nomine Sanctissimi napsiono / prowadzić vsilował. Lecz oni w przod o dilácia prosiwşy / y ene otrzymawşy / do samego Papieża potym apellowáli; co gdy iemu oznaymili / list do nich ten napisal.

*ILLUSTRES ET ADMODVM REVERENDI
DOMINI.*

Postquam Dominationibus vestris concordiam cum Patribus Societatis IESV ratione Collegij nuper in ista Ciuitate erecti, à me pertractatam renuere placuit, totam causam iure terminandam ad S. Romanā Rotam, delatā esse, summopere gauisus sum. Non dubito enim, quin à Tribunali omnium qui sunt in orbe terrarum spectatissimo, sententia irrefragabilis emanatura sit; cui demum vtraque pars, æquo animo acquiescāt. Interim verò puto DD. Vestras, pro ea quæ sapientiæ studiosorum propria est, prudentiā, prædictam sententiam, absque vlla rerum innoatione, pacificè præstolaturas; modestèque cum Patribus atq; amicè omninò acturas. Verum quia fieri potest, vt immoderatus discipulorum, vtpote iuuenum ardor, eosdē ad violentiora compellat, dictos Patres

lacef-

laceſſendo, eaſdem Dominationes veſtras, hortor, vt di-
ctos diſcipulos, modis omnibus coerceant; idq; agant, vt
manifeſtum ſit, non minus in hiſce ſcholis ſcientias, quā
modestiam, pietatem, ac debitam erga Religioſos viros,
& quidem de Chriſtiana Republica bene meritos, reueren-
tiam edoceri. Diſplicet enim audire, quosdam nuper ex
prædictis Diſcipulis Academiae, immodica audacia furē-
tes, vſque lapides in fenestras Collegij Societatis Ieſu in-
tuliffe; eiufdemque Societatis Diſcipulos, varijs iniurijs
affeſſiſſe. Sanè huiusmodi res, nec Chriſtianā pietatem nec
Academiae Institutionis modestiam, præſeferunt. Quare
exiſtimo DD. veſtras per ſeipſas, quantocius huic malo
obuiam ituras, nè ſummæ eruditionis ſcholis, peſſimos
indecentiæ fructus, deriuatos eſſe credatur; ſed eoſdem,
vbi opus fuerit monituras, aut caſtigaturas fore. Porro
ſicuti id mihi gratiſſimum, ita Academiae dignitati,
maximè accommodatū, exiſtet. Interim DD. veſtris
me enixè commendo. Varſaviae die 3. Mai 1625.

ROZDZIAŁ DZIEWIĄTY.

Słyſzacz potym nie raz / tenże J. M. X. Legat / iako tã ſprã-
wã in Tribunali Apoſtolico bytã roſtrzaſana / a præ-
gnac aby tak Rzym / iako y Poľſkã wiedziałã / że teſ y on wo-
rym pracował / y ile z niego było / ſtarał ſie ſatysfacere man-
datis Sanctiſſimi, proceſs ley in ſuo foro, ad poſteritatis
memoriam, napisać reſtazał; y reſo ſwo / on podpisał / y
pieczęci przyłoženiem wtwierdził / ſtory taki ieſt.

IOANNES BAPTISTA LANCE-
 LOTTVS, DEI & Sanctæ Sedis Apostoli-
 cæ gratia Episcopus Nolanus, nec non Sanctissimæ in Chri-
 sto Patris, & D. N. D. Urbani diuina prouidentia Papæ
 VIII. Prælatus domesticus, & in Capella eiusdem Affi-
 stens, ac pro eodem Sanctissimo, ac eius Sca. Sede Apo-
 stolica, ad Sereniss. Sigismundum Tertium, Poloniæ &
 Sueciæ Regem, totumque Poloniæ Regnum, Lituaniæ
 Ducatum &c. cum facultatibus Legati de Latere Nunci-
 us, Ad perpetuam rei memoriam, & ad omnem meliorem
 effectum, & finem, præsentibus nostris, significamus,
 quorum interest, intererit, aut interesse poterit quomodo-
 libet in futurum, qualiter nos alias, & sub mense Iulio An-
 ni 1624. vigore litterarum: Illmi. & Rndiss: Dni
 Cardinalis Ludouisi, de speciali mandato Smi. D. N. D.
 Urbani diuini prouidentia Papæ VIII. ad relationem
 Illmi. & Rndissmi Dni Cardinalis Bandini, de propagan-
 da fide factam, nobis directarum, ac manu & sigillo dicti
 Illmi. & Rmi Dni Cardinalis Ludouisi munitarum, de da-
 ta Romæ 10. Februarij 1614. desiderantes controuersi-
 as & tricas, inter Religiosos Patres Collegij Societatis I E-
 sy Cracouiens., ad Basilicam Principis Apostolorum ere-
 cti, ex vna, & Professores Academiæ Cracouiensis, oc-
 casione scholarum, in dicto Collegio apertarum, exortas
 componere; & concordiam aliquam, inter easdem partes,
 stabilire; easdem partes, per quasdam nostras præsentis
 litteras, certo die, in eisdem literis assignato, ad nos euoca-
 uimus. Quo die adueniente, comparuerunt personaliter,
 coram

coram nobis, nonnulli dictorum Professorum Academiae Cracouien., à cæteris missi, qui per nos interrogati, aliquam haberent, & attulissent priuilegia, quibus median-
tibus, poterant impedire quominus Patres Societatis, in dicto Collegio, scholas aperire, & iuuentutem edocere possent. Responderunt, in Academia haberi priuilegia, sed illa huc non attulisse. Comparuit & pro parte dictorum Patrum Societatis I Esv R. P. Nicolaus Lancicius, vti Rector dicti Collegij, qui ad docendum de bono Iure quod ipsi Patres habent, & mouent, habereque & mouere volunt, & intendunt, nobis exhibuit, præsentauit, & monstrauit legenda, quædam Priuilegia, ad aperiendas vbiq; terrarum scholas, etiam in locis in quibus Academiae extant, dictæ Societ. I Esv, à quàm plurimis Romanis Pontificibus data, & concessa; ac etiam amplam concessi-
onem, eidem Societati I Esv à Serenissimo piæ memoriæ Sigismundo Augusto, Poloniae Rege, ad liberè exercenda vbiq; in Regno Poloniae, omnia Instituti sui munera; nec non Serenissimi moderni Regis Sigismundi Tertij expressam ad Collegiũ, Cracouiæ erigendũ scholasq; in eo more Societatis aperiendas facultatem. Quæ priuilegia, concessi-
onem, & facultatem, ad manus nostras habuimus, & legimus. Produxit etiam coram nobis, atque exhibuit, ipsiusmet. inclitæ Cracouiensis Academiae (priuilegijs Societati I Esv, à Sancta sede Apostolica: in genere hoc, concessis, se pro reuerentia eiusdem Sanctæ Sedis, non contradicere profitentis) expressum quoq; in scholas easdem, certis conditionibus, consensum cumq;

duplicem, seu repetitum, ad submouendum circa id, omne dubium, præstitum, coram Illmo & Rmo Prædecesfore nostro, Apostolico in hoc Regno Nuncio, Alberto Bologneto Episcopo Massanen. Anno Dni 1583. Diebus 1. & 4. mensis Februarij; primum per Nuncios Academicos, seu Professores, nomine totius Vniuersitatis Cracouiens. alterū per ipsummet Academicæ Rectorem, Magnificum ac A. R. Iacobum Gorski, & sex eiusdem Vniuersitatis Academicæ Professores, Idq; studio ac cura Illustrum ac Reuerendissimorū, iā dicti Apostolici Nuntij, & Petri Myszkowski Episcopi Cracou. eumq; in formā Instrumentorum publicorum, ad postulationem, eorundem Dominorum Academicorū; & ad mandatum eiusdē Illmi. Bologneti Nuntij, redactum per Stanislaum Schydlonium Clericum Cracouiens. Diæcesis Publicum Apostolica authoritate, & eiusdem Illmi. Nuntij causarum Curie Notarium, diebus & anno quo supra. Quæ iam dicti in scholas Societatis IESV Cracouiensis, ab Academia, consensus, publica Instrumenta, ritè confecta, vera & non ficta, integra, salua, & non corrupta, cū vidissemus, & legissemus, eaq; vera ac legitima authenticaq; agnouissemus, eosdem Professores Academicos, nomine suæ Academicæ coram nobis comparentes, ad seruanda pacta, a maioribus suis cum Societate IESV inita, & ad ineundam cum ea concordiam, inducere satagebamus; non solum ob supra dictam Smi. D. N. & Illustrissimorum Cardinalium Congregationis de propaganda Fide, sed etiam ob expressam Serenissimi ac pietissimi Regis, Sigismundi

Tertij;

Tertij, voluntatem tam nobis, quàm Academicorum
supradictis Nuntijs, seu Procuratoribus, verbis clavis &
disertis, manifestatam, & declaratam, sub idem tempus,
per Admodum Ill^{strem} & Rndum Dnū Ioannem Lipski,
Cantorem Vladislauien. Lancicien Crusficien: Canoni-
cum, Cancellariæ maioris Regni Poloniæ Regentem, da-
ta opera, ab eadem Seren^{ma}. M^{te} Regia, ob id missum:
sed ipsi omnem de concordia tractatum recusarunt; asse-
rentes, se absque vlla potestate tractandæ cum Societate
concordiæ, à suis missos esse: atq; idcò petere tempus, seu
dilationem termini, sibi concedi, ad vltiora in negotio
hoc capienda consilia. Quod cum eis à nobis non graua-
tim concessū fuisset, ipsi q; ad diē 5. Septembris Anni eius-
dem 1624. ad comparandum sibi assignatum (ob ma-
gna pericula luis contagiosæ) se sistere Varſaviæ, in loco
residentiæ nostræ nō valuerunt; tandem post initium vs-
que anni sequentis 1625. iisdem periculis cessantibus
comparuerunt, significantes nobis, se nullam concordiam
cum Patribus Societatis IEsu inire velle; negotiūq; hoc,
Academia supplicante à S^{mo}. D. Nostro Urbano Papa,
Romam reuocatum, eademque petente, Tribunali Rotæ
commisſum esse, vt via ordinaria iudicij decidatur. Qui-
bus intellectis ab inceptis desistimus, voluntati SS^{mi}. D.
N. nos conformantes. Quæ omnia & singula supradicta,
ita esse, & gesta fuisse, vt iam relata sunt, his nostris te-
statur, easdem manus nostræ subscriptione firmantes.
In quorum maiorem fidem eisdem Sigillum nostrum appo-

ni mandauimus. Datum Varſauia ex ædibus noſtris Die
Oſtaua Menſis Aprilis Anno D. 1626.

Ioannes Baptiſta Lancelotus Epiſcopus Nola-
nus Nunciuſ Apoſtolicuſ.

Locus Sigilli.

*Philippuſ Hucinuſ Notariuſ Aſſ.
de mandato.*

ROZDZIAŁ DZIESIĄTY.

CO ſie zaś dotyczy onego punktu / że Jeſuici
wſzytko nieboſzczytani ſwiadcza / y że ſie z
Conſenſem tym nie oſwiali aż pomiarli ci ktorych
wpisnie Conſenſu tego wſpominają.

Nie ieſt tał. abowiem gdy Jeſuici ozywac ſie poczynali
nie ktorym z Panow Akademikow z tym o czym ſie mowi / a
oni powiedzieli że miedzy nimi tego nieſtychac: Jeſuici
chac rzeczy ſwe miec iako naylepiey wtwierdzone / a wiedzac
że żył ieſzcze oczywiſti tego ſwiadek wpismach oboigu Con-
ſenſu tegoſ wſpomniony X. Stanisław Zberowſki Cano-
nik Wieluńſki iachali do Wielunia Anno Domini 1610.
y zadali aby on iako nie tylko Pralat / ale teſz iako perſona
publica autoritate ſedis Apoſtolicæ notariatuſ ſui testi-
monio dał ſwiadectwo / że to tał było a nie inaczy / iako ſu
wpismach

w piśmách onych náybowáło: Co on z chęcią uczynił y ná o-
budwu Instrumentách oryginalnych Consensu tego takie
rako swo świadectwo nápiśał.

Ego Stanislaus Zberowski Crusuiciensis Vielunen-
sis Canonicus, viso hoc instrumento, approbo ac attestor
Rndi. Dni. Stanislai Schydtouij notarij autoritate sedis
Apostolicæ publici, manu propria ipsius esse scriptum, ac
signo, nec non nomine & cognomine eiusdem solitis &
consuetis signatum, meque vna cum illo inseruiuisse olim
Illustrissimo Cardinali Bollognetto recognosco. Hæc ve-
ra esse & non aliter se habere, manus meæ propriæ subscri-
ptio, ac signi Notariatus mei publici autoritate sedis Apo-
licæ super hoc idem instrumentum appositio, testantur.
Actum Wielunij Anno Dni. 1610. Die 20 mensis Ia-
nuarij. Signum vero Notariatus R. D. Stanislai Zbe-
rowski est figura similis figuræ Crucis cum titulo. I. N.
R. I. erecta supra monticulum lineis quatuor signatum
his verbis adiunctis, Virtuti felivor.

Lecz gdy Anno 1625. bierzemy niżeli przed tym śczy-
pác Jezuitę z strony tego Consensu poczynano/oni chęć lu-
dzio niektórym znacznym pokazać iáśnie te prawde/ wstok
po Exemplarz autentikow onych do Rzymu (gdzie ie ius
byli dla sprawy tey ad Rotam Romanam posłali) nápi-
śawszy/ otrzymania też nowego świadectwa / o prawdzi-
iśkotney Consensu tegoś/ od przerzeczonego J. M. X. Zbe-
rowskie ius ná ten czas Officiatá Arcybiskupiego w Wielu-
niu. nie opuścili: oblata bowiem occasione, iáchania z Krá-

Łowia / do Biskupa przez Wieluń / na swą Capitułę / albo
 Congregacię Prowinciałną / zrozumiałwszy że ięszcże żył ten
 młody starzec / prosili go przez J. M. P. Janą Łasewskiego
 Wojskiego Wieluńskiego / (bo się sami na Capitułę spieszy-
 li) aby rektę swą pod przysięgą napisał / ięszcże było kiedy /
 że pp. Akademicy na szkoły Jezuitkie w Brakowie zezwoli-
 li / czyli to rzecz ięszcże zmyślona / ktorey nigdy nie było y sczy-
 te śalbiertwo . co on uczynił veritati świadectwo dając /
 rektę swą tak pisać ; y pieczęć swą przykładać .

Ego Stanislaus Zberowski Ciuitatis Wielunensis
 Canonicus & Officialis, præsenti manus meæ scripto, De-
 um in testem vocando, testor me præsentem interfuisse &
 audiuisse, concessum esse Patribus Societatis Iesv vt
 scholas erigere possent: ita tamen vt scholares Patrum sub
 Obedientia Magnifici D. Rectoris Academiae sint & ei pa-
 reant in nullo Academiae iura violando. Hæc ita esse &
 fuisse facta, ego idem qui supra attestor, & maioris robo-
 ris & certitudinis causa Sigillum apposui & manu propria
 subscripsi. Datum Vieluni die 9. Iulij Anno D. 1625.
 Idem qui supra, mpp.

ROZDZIAŁ IEDENASTY

T O przeczytawszy baczny / choć niechętny Jezuitom /
 czytelniku / łatwo rozsądzić możesz / komu śalbiert-
 wo / y crimen falsi, słusznicy zarzucone być ma / czy Jezu-
 itom iak żywo o tym ani myślacym / co onym zadaie P. Ple-
 ban /

ban / czyli Plebanowi / smieciacemu tak smiele to twierdzić o
 Jezuitach / że oni wprzód do Akademicy siedzą / y słowa X.
 Gorstkiego / X. Pilzna / y inych niektorych z Panow Profesi-
 sorow wlaپیwşy (iako sie we wtorym Rozdziale discursu
 tego wspomniato) a potym toż na bankietowaniu PP.
 Collegiatow y J. X. Legata Papiestkie^o uczyniwşy / pisma
 ze sobie przekałalbiersto wlowali / y reke PP. Akademikow
 zmysliwşy / Consensem sie ich na swe skoly / szczega ; o czym
 sie iednak Jezuitom ani śniło. In hoc (mowi S Bonauenu-
 rura) non solum malitiā plenum, sed etiam veritatis noti-
 tiā vacuum, esse se demonstrat, dum professoribus verita-
 tis, malitiosē crimen impingit erroris, & ipsam perfidiam.

Jednak poznay y wtym czytelniku / dziwne opatrność
 Boża nad Jezuitami / ktora dopuszcza iac tak P. Plebanowi
 błądzić / odkryła sposobem tym / światu / prawde iego / nec
 dubium (mowi tenże święty Apol. c. 1.) diuinā provi-
 dentiā id gestū esse, to iest że tak iasnego fałsu w ten scribe
 swoy nakładł / vt qui legit agnoscat, quod libelli huius
 conscriptor, vt detractor loquitur non vt Doctor. Żład
 to miał że tak było iako twierdzić / Ta ten czas abo sie był nie-
 urodził gdy sprawa ta toczyła sie / abo ieszcze był dzieckiem.
 Czyli sie ko^o radził / co w Almanach / de practeritis actioni-
 bus humanis, wgląda? Czyli Reuelatio iako miał o tym przy-
 iaciel iego IX. Andreas minister? czyli to sobie / vt tot a-
 lia, gratis o Jezuitach zmyslił? Lecz modestius o nim ro-
 zumieciac / mowmy / że dmuchał abo raczej pafstkał chem go-
 racey niechęci przeciwko nim gdy to pisat / przetoż podo-
 bnym sis też stał / dmuchającemu na proch / ktory swym

dmuchnieniem / bierzemy ięże sam siebie zaślepią. Detractionis vitium (napisał Grzegorz S. Reg. lib. 8. & Ep. 45.) excacationem inducit : quid enim aliud detrahentes faciunt, nisi quod in pulverem sufflant, atq; in oculos suos terram excitant, vt vnde plus detractionis perflant, inde magis nihil veritatis videant. **N** prawnie sie to na oko / w Plebanstkich, tych discursach pokazuie; ktory co raz to grubiey Jezuity potwarzaiac / że sam fałsz powiada / nie widzi / y o ślep prawnie błędzi (semper dum scribit (słowa są S. Bonauentury) in peius proficit, & tanquam cæcus in foueam ruit) w doł wpadaioć.

ROZDZIAŁ DWUNASTY.

Occasio wziawszy P. Plebanz pism X. Gostkiego (ktory dobrze napisal że Frankenowi / iako y każdemu ktoregośkolwiek zakonowi / niedbalemu y malowanemu zakonnikowi) w tym Consensie wspomnianemu / y dla ięgo niekarności od Jezuitow wyrzucenemu / zakon byl / quasi ergastulum, iakoby iakie wiezienie; zaraz sie porówna na Regule y Constitucie Jezuitkie / y na rzady zakonow ich / (bo to scilicet do obrony Akademiei barzo należy) y tak mowi. Wiezienieć to gdy ich tak dlugo trzymać / ię nie przypuszczaiac ich do czwartego slubu / aby byli miedzy Pogany w rboſtwie / y miedzy Tatarzy. Petá są te maietności / te bogactwa y dostatkí millionow dosięgáiące / ktorych hoynie zażywają.

waia tak długo probuiac / niżeli ad quartum
votū przyida / ktore ich iuż do vboſtwa obwiezuie.

Odpowiadam. Widzac P. Pleban iż nie miał czym do-
wieść / iako było potrzeba / ſalwierstwa tego żadanego od
ſiebie Jeſuitom / zſtrony tego zmyſlonego Conſenſu / choc
oczy ludziom zamydlić / od rzeczy odſtepuie / y laďa co plecie.
mowie / bo iuż tak żnim mowie muſe iako nie tylko żnieroz-
zmyſlnie piſocym / ale teſ y iako medrſzym ſie / nad Koſcioł
Boży / y walne Tridentſkie Concilium / ktore Jeſuicka Re-
gule oſobliwie approbować / czyniacym. Nie quartum
votum ſcia do Pogan / Jeſuicy do vboſtwa obwiezuie / ale
ſluby zwykley Paupertatis, ktory Jeſuici weſpoł ze ſluby
Caſtitatis & Obedientiae, żaraz po Probaciey abo Noui-
ciacie dwu letnym / czynia. Slub ſcia do Pogan / nie do te-
go nie ma / iako ſie iuż wyſzey wpierſzym diſcurſie odpowie-
dzało / bo okrom niego / wſzyſcy Bogu vboſtwa przyſie-
gaia / co ich iedno ieſt / choc nie wſzyſcy ſlub ſcia do Pogań-
ſtwa czynia.

Boli to P. Pleban / że Jeſuici nie przedko dozwalaia
ten ſlub czwarty ſwym czynić; a to co ma / proſze / do zabro-
nienia ſkoł w Krakowie / niechay pierwey powie / dla cze-
go teſ PP. Akademy nie wſzyſkich do Sentenciariſtwa /
a porym do Doctorſtwa w Thegologiey / y czemu tak niery-
chto / przypuſzczaić ale onych tak długo na rzeczy trzymać
ia; że teſ nie raz y przed Jch. MM. XX. Biſkupy Brę-
kowiſkimi iako przed Kanclerzami Akademy / o to / na
teſ Akademia ſkardze być nie nowa. Rzecz P. Pleban / ma
ſwe ſłuſzne Akademia tego przyczyny / aby ſie barzey uczyli /

y lepiej na Doctorie przygotowali / y godnieyszymi ich byli
 ic. Chwała Bogu. Toż też Jezuici odpowiedz: To twi-
 ed.

Nierychłe przypuszczenie do czwartego slubu / nie wiezie-
 niem jest / iako on mowi / ale twierdza y murem zakonu Jezu-
 itickiego; isz bowiem tylko ludzki cwiczeniem dluzim wzys-
 ciu zakonnym / y nauka znacznych / do tego przypuszczaja /
 dlugo ich też na to probuja. Co dla dwu przyczyn czynia.
 Pierwsza według Reguly ich / aby rzady zakonne (z ktora-
 tych nayprzednieysze sa wreka ch tych / ktorzy slub ten czwar-
 ty uczynili) nieprzychodzily wrece ludzy nowych / mlo-
 dych / wzysciu zakonnym ieszcze nie doskonale wyćwiczo-
 nych / y w namietnosciach swych ieszcze nie tak doskonale /
 iako potrzeba być przelozonym / umartwionych; potym
 też y dla tego / aby to powołanie prawnie Apostolskie / (to
 jest slub czwarty scia do Pogan na rossiowanie wiary / a do
 Heretykow na iey bronienie / do Karolikow zaś na pomaga-
 nie / drugiemu Duchowienstwu / sposobami rozmaitymi /
 do wykorzenienia złości wszelakich / a rozmnozenia wszelakie-
 go nabozenstwa y życia pobożnego) potrzebuie ludzi takich /
 ktorzyby y wysołoscia cnót zakonnych / y gruntownie dosta-
 reczna / a nie tylko pospolita nauka / dosię czynić mogli te-
 mu / na co ich ten czwarty slub obwiezuie / sluzac Kościołowi
 Bożemu / y zbawieniu dusz ludzkich / bez skody sumnie-
 nia własnego / y psczyrpkę własney doskonałości / miedzy tak
 wiele okazy / do niedoskonałości ktore wzabawach powo-
 łania ich trącić się mogą,

Lecz je sie P. Pleban / na składowanie w tym gubernacyey Jezuitckiej porwał / ganisc to smiele / co tak wiele Pa-
pieżowi approbować / y walne Concilium Trydenskie / y
niemaliość względu na stolicę Apostolską / która dawno pod
wielkim karaniem zakazała / wszelkiej w tym Jezuitom przy-
gany / y z tego do ludzi wdawania / z strony tegoż / ipso fa-
cto wyklinać zakazania tego przestępce. Przetoż nie tak
z Jezuitami iako z samą tą stolicą Apostolską P. Ple-
ban w tym Jezuitom przyszanować / zażądał: oney przysza-
niać je sposobem rzadów / y nierychłego przypuszczenia do
czwartej służy / potwierdziła powaga swej władzy: y dla
tego słusnie się o nim mówić musi to co niegdy S. Bonan-
o skłowniku Zakonu swego / acz in alia materia napisał. In
Apolog. Ref. 4. c. 1. Quod si id verum est (co P. Ple-
ban mówi) per omnem modum Apostolica erravit Eccle-
sia, quæ statum talium approbavit; & autores huiusmo-
di erroris Catalogo SS. adscripsit, quod quia proph-
num est sentire de Sanctis, necesse habet hic impositor erro-
rum ad piam redire intelligentiam veritatis, si iusta non
vult feriri sententia damnationis.

Alco wspomina bogactwa y dostatki Jezuitckie millionom
(słowami jego są) dosięgające / których je oni hojnie zażywać
twierdzi / na to się iemu inż odpowiedziało w Rozdziale 7.
iego Gratysa / w którym też baykę ludziom persadować
wskazywał: gdzie się też pokazało / że Jezuitci majątności y
dochody mając daleko w wielkym ubóstwie żyć / aniżeli
w szpitalach ubodzy y żebraniiny żyjący. Majątności y docho-
dy petra są / ale tym co się w nich kochać / y o nich myśleć /
ale nie

nie Zakonnikom Regule swo chowaiacym ktorzy wędburg nauki Apostolskiej 1. Cor. 7. emunt tanquam non possidentes, vtuntur hoc mundo tanquam non vtantur. Milli-onow zeby dosięgać miały bogactwaićh/ dał by to P. Bog/miły Panie Astrologu / aby sie ta wafa erectia czyli prae-dictia spełniela/wierzcieś mi zeby ich oni vżyć umieli na do-bre/ y perwnie by samych siebie nie stroieli/ bo te° stan ich nie niesie/ aleby zdoieliłi Kościoty/ Káplice/ Oltarze/ Kości / y Groby Swietych; Seminariſtow / y Bursiſtow swoich iako naylepiey / ztálich millionow opátruiać / a vbogich v fort swoich iako naywiecey żywiać / y więźniow coby iedno mogli wykupuiać z Pogańskiej niewoli. Aleć y to sczyra fabula. Wiedząc bázro dobrze/ stanu tak Duchowne°/ iako y świeckiego dobrodzieie Jezuiccy / iak wiele kroć oni v nich na wyderkaff ábo teś y pożyczanym sposobem pieniedzy ze-brzo. Samo Collegium ich Brakowſkie przy Kościele S. Piotra (inſzych mieſc ich niewſpominaiac) czynſow do-rocznych od wyderkaſowych pieniedzy co roć iak wiele płáć ci roznym osobom zmaierności ſwey w kráiu Lubelſkim; o ktorey tak wiele ludzie rozumieia: co bona fide & cum om-ni ſinceritate & veritate twierdze / dowodnie to wiedzac.

Lecz ieżli P. Pleban temu nie wierzy / a tak wiele o tych doſtátkách Jezuickich trzyma/ niecháy zprobuie/ czyli to tak ieſt / iako twierdzi / ábo nie; to ieſt niecháy ſamże Jezu-ito zoſtanie / wſiáć ieſzcze ma lata po temu: bo ábo Jezu-ickie doſtátki/ ma za petá/ iako twierdzi/ a czekanie czwarte° ſlubu więzieniem; ábo ie rozumie bydż wczáſami y dobrym bytem. Jeżli petámi y więzieniem / to tak wypoſutuić za ſwe.

swę grzechy iáwne / odrabiaiac Jezuitom trzypody / Grati-
sem swym wstawie dobrej / v prostych ábo porymwężych do-
wierzenia płocet / onym uczynione ; y pewnie iemu za wie-
szenie y káydany stanie pfoła gdy go nia vpetáia ; aby
wniey bodz Ahetotiki / bodz Matemácyki / bodz też Gráma-
cyki (dla wiekšey pokory y poníženia sámeo siebie) dzie-
ci uczyl. A iesli zaś też Ineraty Jezwickie / rozumie byé
wczasámi / y do státki świeckiemu ; drogi iednak do nieba
nie zámwaláieciami / áni drzewi do doskonałości Chrześcian-
skiej zámwaláieciami : niechay że ich wespół z Jezuitami zá-
żywać przyidzie ; á oni iemu rzeko / to co niegdy / z inšey o-
kázey / mowit Donatistom Augustin Swiety / veniant ad
Catholicam Fid em, & nobiscum habeant non solum terrā,
sed eum quoque qui fecit cælum & terram; veniat rzeko
Jezuiti / Pan Pleban ad Societatem Iesv : y iesli tak w-
czesne y dostátne życie náše byé rozumie iáko twierdzi / (zcá-
łoscio iednak sumnienia y doskonałości Zakonney) habeat
nobiscum non solum terram, sed eum quoque qui fecit
cælum & terram.

ROZDZIAŁ TRZYNASTY.

Lecz rzeczy te ktore sie w tym dwunastym Rozdziale mo-
wily / sunc intra Parenthesim dicta za okázia odp. Ple-
bana podána : wracaiac sie do tego oczym iest spráwa / mo-
wie. Prawo wšelakie / tak Hóścielne iáko y świeckie iest /
iż kto komu zada crimen Falsi, á dowieść tego niemože /
godzien ciepkiego kárania przed Pánem Bogiem. / y ludzmi:

Testis

Testis fallax, non erit impunitus, mowi pismo S. Pro-
uerb. 19. Prawda zaś świeckie / tego który drugiemu po fa-
łszewanie monumentów żądałszy / dowieść tego niemoże /
śamegoś karanim fałszerzów karac nakazuje. Accusans in-
iudicio instrumentum tanquam falsum & non probans,
puniendus tanquam falsarius. L. iubemus. C. de Proba-
tionibus. Na takie fałszerze / ieżliby Duchowni byli: ma-
iorum ordinum, postanowił Bościot karanie odziecie onym
używania urzędu świecenia ich / y z dziecie zgłowy / także
ze grzbiotu ozdób wsłafkich / godność one / ich przesta-
znaczących. Clerikow podanie w moc urzędowi świeckiemu
na karanie / abo wtracenie ich na wieczna pokuta do tatarsu /
abo do Kłasztora / żdawałszy / iako sie powiedziało / tak zgło-
wy / iako zegrzbiotu wsłafkie znaki dostojenstwa
Duchownego. Episcopus, Presbiter, aut Diaconus, qui
chartam falsauerit (mowi Tolofanus partitio. Iuris Can-
lib. 4. Tit. rr. c. 6. tractans de falsi in scripto commissi
pæna) ab officij honore depositus, in perpetuum in Mo-
nasterium detrudi debet, & ibi tantum Communionem
laicam percipere & c. Clericus autem falsarius, per Eccle-
siasticum iudicem degradatus, ita seculari curiæ punien-
dus tradi debet, ut Ecclesia intercedat pro eo efficaciter,
ut citra mortis periculum in eum sententiam moderetur,
vel iudex Ecclesiasticus talem in perpetuum carcerem da-
mnabit, ad agendam pœnitentiam in pane doloris, & a-
qua angustiae, ut commissi defleat, & deflenda iterum
non committat. Co on zpraw abo Canonow Bościelných
támże dawodnie pokazuje.

Pod te tedy karania wyliczone podpadł P. Pleban / za
swa

swoją śmiałość / zarzuciwszy crimen falsi Jezuitom / a na
nie tego dowieść nie mogąc. Dum igitur Christi famulis
(mowi S. Bonau.) crimen falsi, & ipsam perfidiam im-
pingit, in eam quam facit foueam incidit, & in lacum de-
mergitur quem offodit, a gdzieby śnadz ozdób przerzecz-
nych Duchownego stanu niemiał / a laikiem był prostym
bez żadney ozdoby / do forum Ecclesiasticum przynależa-
cey / toby mu przez iaki dziesięciek lat / ordine suo moto, &
exilio temporaneo punico, pielgrzymstwem iakim / zabaw-
ie by się za pokute przypisło; czego tamże tenże Iurista To-
losanus tak ex legibus, iako y z przykładow dowodzi.

Lecz iana P. Plebaną sentenciey nie promulguie / ani
Jezuici dekretu wydaie / est qui iudicet powiedział Pan
v Jana S. c. 8. tylko iemu przypominam co zasłużył / aby
się obaczył / y pokutował / exoptando illi Spiritum intelli-
gentiae veritatis. W tym abowiem tak z tym razię (skodli-
wym nie tylko duszy iego y sławie Jezuckiey; ale też y cako-
ści sumnienia inych / te iego wymysły y potwarzy na Je-
zuity syfiacy / abo czytacy) silentium ex patientia
mieysca niema; y była by to patientia crudelis, nie ozwał
się zym iemu / co zasłużył / y co go za zapłatą do łure czeka
(bo de facto teraz nie nie mowie) zaraz przy tym osiarniac
postarać się / y o przydatek abo przyczynę / ieżli tego po-
trzebe pozYTEK dusz ludzkich za czasem pokaze. W zgodzi się tu
prawie Jezuitom / illud S. Bonaventury in eadem Apol.
Paup. R. 4. Necesse habemus procacitati ipsius resistere,
nō quia velimus maledictiones pro maledictionib⁹ redde-
re, sed quia sacram Religionem, intendimus, ab obiectis

criminibus excusare: salutique tam eius quam aliorum cō-
fulere. Si enim per hanc venenatam doctrinam, nonnulli
retrahantur à Religionis ingressu, (ab otes od conversaciy
z Jezuitami; prze ktora wrzecząch zbawieniu swemu pozyc-
tecznych / od nich ratowani być mogli) nulli dubium est,
quin sanguinem animarum illarū, quæ propter hoc (sta-
lowania tak wielu potwarzy y ztego wdawania Jezuitow
bona etiam ipsa in mala conuertendo & in electis maculā
ponendo) in suorum peccatorum facibus remanserint,
iustus iudex de ipsorum manibus in examine districto re-
quirat, nisi per suam clementiam (vt oramus) eosdem
veritatis suæ luce perfusos, dignatus fuerit ab erroris deuiō
reuocare.

X pewnie ieślisie nieupamięta / y poskutować nie będzie /
nie obroni go ani przed P. Bogiem ani przed ludzmi Deca-
nus iego Ruralis (placet enim terminis iisdem vti quibus
vritur Plebanus, y wte maskare vbiere trzeba obronice ie-
go / aby go niepoznano / ktora sie y on sam dla niepoznania
przystroil) ktory gdy do niego Jasniewielmożny J. P.
Gabriel (Grabią z Tarnową General Starostą Bratow-
ski) z powinności urzędu swego zabiegając rozruchom y zwa-
dom postat (wojnego y slachty przydawşy dla pe-
wności y dowodu zwykłego w Controuersiach) dowiadu-
iac sie ieśli przy Plebanie y iego tym piśmie o którym teraz
mowa / to ieś Graci sie stoi / y do niego sie zna / y ieśli z Ple-
baną iako Pasquillanta sprawiedliwość chce czynić; odpor-
wiedzial / że tak on sam iako y wszyscy pod iego władzą ber-
docy / nie tylko przy tym mocno stoia co Pleban o Jezuitach
w Graci

w Gratiſcie / y dwu ſwych Diſcuſach ; Gratiſim drukowa-
nych weſpoł napisał / ale teſz je do tad przeciwno Jeſuitom
piſać ani on / ani pod moca iego beda cy nieprzeſtano / azby
im tece y ſyie poucinano : Ktora odpowiedz goteco a bawo
nierozmyſlnie dana wożnym y ſlachto tamże zaraz obecno
mi oſwiadczywſzy w Kiegi Grodzie Braſowſkie wprowadzo
no Roku P. 1625. Sabbatho in Vigilia Feſti S. Andrea.

ROZDZIAŁ CZTERNASTY.

Czwiać P. Pleban je nie mogł dowieſć tego ſalbiertwa
na Jeſuity / y vocare in dubiū ſuſnie / & rationabili-
ter Conſenſon dawnych Akademiſow na ſkoly Jeſuitckie w
Braſowie : a obawiaiać ſie aby teraznieyſzy PP. Akademi-
cy / nie byly tegoſ rozumienia zdawnem : (to ieſt je ſie
przeczyć priuilegium Jeſuitckim na ſkoly ich niegodzi / ob
reuerentiam Sedis Apoſtolicæ, do ktorey ſkoly przynalezo /
y ktora ſie ſkolami we wſytkich Chreſćciańſkich Pańſtwach
opieką ; y onemi przez Cancellorze od ſiebie poſtanowione rzo-
dzi) wdał ſie do groźb / y laiania ſwym Confratrum, ieſli
by ſie nalezli ktorzy znych takowi / ktorzyby Jeſuitckim ſko-
lom w Braſowie przeczyć niechcieli : y mowi tak do ſwego
Paraſiana.

Iż miedzy teraznieyſzemi Akademiſami ſa tacy /
co by przeciwnemi Jeſuitom nie byli / wtych no-
wych ſkolach ; niewierz wm. temu ; Jeſuitci to
tak Akademiſow wdać / aby ſwoie przewiedli /

Gdy kto sam siebie zabija / nie jest godzien / aby
leżał pospół z wiernymi Chrześcianami : wynoś
go / albo pod subienice / albo na roztanie drog /
zowiąto *Asininam sepulturam*. Toż rozumiey o ka-
żdym / któryby się tak zły Akademik znalazł : bo ze-
zwolić na zgubę Akademicy / y na cudze škoty / co-
ś jest iedno siebie samego / swą złą radą / y złą na-
mową / zabić.

Reo sam w piecu lega / tam też drugiego ożegiem maca /
dawne proverbiū Polskie. Je p. Pleban spzeciwia się
sam škotom Jezuićkim / nieuważając ięli to słusnie czyni /
czyli nie ; dla tego też tak / o inych swych Collegach rozumie.
Jeśli się nieznayduia między p. p. Akademiki przychilni
škotom Jezuićkim / iako Jezuićkim / iako Jezuićci twierdzą /
na coś niektórzy w Akademicy praktykami swemy / y poten-
cie / drugich do tego przywodzili / aby się z Confederowali /
y zprzysięgli y podpisali (iako samiz twierdzą o sobie) ani
mówić z Jezuitami / ani ich słuchać o zgodzie z strony škot
ich z Akademiami mówiących ? Znak to jest bardzo wielki / i-
widziano / do czego się animuie za prawda y słusnością ida-
ce staniały y skłonić mogły / gdyby im iasnie pożązano /
że niemają słusney przyczyny do contradikowania tym škot-
kom. Na co wydrukowano y po Kościołach lepiono / po
Powiatach rozsyłano a nawet y na walnym Seymie War-
shawskim Anni 1626. rossiowano strąsydło ono / na bo-
i ażliwie y sprawie tej niewiadome to jest *Declaratio* / że ci
wszyscy

wszystcy ktorzy iurarunt promouere bonum Academiae, a szkoły Jezuitckie forytua / albo onym nie contradikua / iſſa periurij rei, krzywoprzysięzcami ktorych Bog Karac będzie zato? Wszystkie te fabryki na to działy się że widziano iſſa potens est veritatis oratio: iſſa prawda wszystko może w animusach affektami niezaslepionych / Ktora ich do zgody z Jezuitami skłonić mogła: o ktorey iednak przysięgi wadze wtorey sprawie wnetże się niżej powie.

A na koniec dla czego przesładzano studento Akademickim do Kościółow y Congregacyi Jezuitckich chodzić / y v Jezuitow nabożeństwa zająwać dla czego onych nietylko perswasjami / ale y przymowkami y strofowaniem / od tego odwożono / czyniac to ztaka pilnością y uśilowaniem / iako tego nigdy nienazywają wtym / aby ich od nawiedzania goſpod / y inſzych płochości / Ktore się (iako to między młodoſzją) pod czas trąſciaia / y iawne wszystkim się / odwiedziło. Wszystko się to działo dla tego / że się obawiano / aby studentci zrozumiawszy statum causae y solutio obietcy / ſamoiaſności prawdy przyćmieni / Jezuitom wtorey sprawie / przeciw PP. Akademikom niepomagali: ktorych iednak wiele / poczuwając się w ſwoey ſłabeckiey wolności / niewoley takiey na ſię wewlec niedopuszczają / śmieie v Jezuitow w Kościółach y Congregacyach bywać / y v nich nabożeństwa ſwe odprawuwać; bez żadnego Akademickiego prauidicium; zgody ſwietey PP. Akademikom z nimi żyć. Amicus Plato, amicus Aristoteles. miła przyjaźń tych co na Jezuitę pobudzą / magis amica veritas; & ad huc multo magis y utilitas animae propriae.

ROZDZIAŁ PIĘTNASTY.

Aponieważ się tu okłázya podáć / wspomnieć Jurament de promouendo bono Academiæ; Ktorego obowiązkiem vsiłowano wielu pobu-
dzić / ná sprzećiwienie się školom Jezuićkim /
gdyby było temu niezabiežno / oczy ludziom otwierając;
Potrzebá wiedzieć / że ten Jurament / tak rozumiany iáko
go to niektórzy PP. Akademicy wdáją: Iuro me Academi-
æ bonum promoturum, in quocunq; statu fuero &c. ża-
dney mocy nie ma wtey sprawie / o ktorey się teraz mówi / to
jest bronienia škol Jezuićkich w Brákuwie. A Kto te explicá-
tio iuramentu tego / in sensu hoc primus inuenit, może się
o nim śmiećle mówić cum S. Bona; parcat illi Deus qui pri-
mo hanc stultitiam cogitauit. żadne bowiem Iuramentum,
illicitum wáżne być niemoże: sola enim Iuramenta licita
valent, secundum omnium Theologorum doctrinam. Ale
to Iuramentum tak zrozumiane iáko go to wdáć vsiłuić / jest
takie / id est illicitum; toć tedy nie niwáży. Jáko bowiem
proszę licitú być może ktore jest przećiwko wyraźney woley
y rozkazaniu Sedis Apostolicæ: Papież záfázuie / tymi wśa-
śnymi słowy / vniuersitatum quarumcunque Rectoribus
(toć y Brákowski) & alijs quibuscunque (toć y Iura-
mento Academiæ obstrictis) sub Excommunicationis
maioris, aliisque arbitrio suo moderandis, infligendis, &

impo-

imponendis panis, ne Collegiorum Societatis IESV, Rectores, scholares quouis quæsito colore (toćy boni Academiae hoc modo promouendi) molestare audeant, vel praesumant. App. Akademicy niektorzy twierdza / że sie to godzi. Komuś tu proste wierzyć / czy Papielowi / prze-
skody skot Jezuitickich wshystkim zakazuiacemu / czyli PP. Akademikom / ad idem na to wołaiacym / y do przeszkody ich przysięgo przysięstaiacym ?

Przetosi wiedzieć potrzeba / iż gdy takie Iuramenta de promouendo bono Academiae, w Katholickich Akademiach czynione bywaia / zawszy sie rozumieia / de promouendo eorum bono, modis licitis, sposobami słusznymi / y od Kościoła Bożego niezakazanymi : bo inaczey ani Akademiie żadne / licite & valide nakazac takich Iuramenta nie-
mogo / ktoreby były przeciw zakazaniu / y wolej skolicy Apostolskiej, ani też Iuramenta takie czyniocy / nigdy sie niemi nieobliguia. Każdy bowiem przysięgi takie czyniocy / to rozumie / saltem implicite, y rozumieć powinien iest : iż in tantum obliguit se promouere bonum Academiae, inquantum per leges Ecclesiae Catholicae licebit.

Dla czego też gdy ten edikt drukowany na Sejm War-
szawski Anno 1626. in Ianuario PP. Akademicy niektorzy przyniesli / y rozdawać miedzy swe adherenty poczeli / J. M. X. Legat Papielski dowiedziawszy sie / iaka zartym zniewaga władzy skolicy Apostolskiej nastapic / y ludzi nie-
wiadomych tych rzeczy / mogla's zaraz zacnych osob tak du-
chownych / iako świeckich / w tym użyt / aby imieniem iego /
gdzieby sie iedno okłazpa podala deklarowali / że ten Iura-
ment,

ment, in hoc sensu, nie jest ważny / y ważnym być nigdy nie
mógł / ani może; gdyż mens y intencja przyręgałocych Afar-
demikom. p. ouere boni illarū. nigdy nie była / ani licie va-
lideque być mogła in sa / iedno sic & in quantum to dobrym
sumnieniem według wołey Kościoła Bożego być może.

Zeżego rozsądnę czytelnię obacz / iako słusze P. Ple-
ban przyrównać smiał swe Confessory / rozkazy Kościo-
ła Bożego naszym słuchajcie / do tych co się samą zabiłają
y iak bacznie onym grozi sepultura Asinina, pogrzebani
pod subienico. Gdyby taki pogrzeb obiecował był komu P.
Pleban innemu co to z J. E. Ministrum Wielkieynoey prze-
ciwko Jezuitom nakładał / y prątrytował paşquilluse dru-
kuioć / to by to był pewnie nie od rzeczy uczynił; ale że fili-
is obedientibus Ecclesie DEI tym grozi / niech to co napo-
sał / na iego sapientię przyschnie. To pożytek. A to co się
powiedziało o tym Juramencie / że niezabrania forytowa-
nia szkół Jezuićkich; toś się y bądzie pieśsze rozumieć ma o
chodzeniu do Kościołow y Congregacyi Jezuićkich: to jest /
że tego Juramentu nieprześkłada / ani pręskodzić może.

ROZDZIAŁ SZESNASTY.

Dla tychże też przyczyn nieważny jest / on no-
wypunkt albo nowa clausula / przydana przed kil-
ko lat dopiero / do onego Juramentu. Ktorzy zwykli zdawać
czynić PP. Studenti; gdy się w Księgi albo Album v. J. E.
Rectora wpisują: to jest / Quamdiu Cracouia manebo,
non dabo operam alijs præceptoribus, nisi qui sunt sub
obedien-

Obedientia Rectoris. Je sia niemāia v niktogo inego wzytć /
 poſi bedo w Bratowie mieſzkać iednoga PP. Akademikow /
 nieważna mowis iest ta pzyrpiega. ba iest przeciwko iasnym
 Dekretom zwierzchności Kościoła Bożego / y wyrażney wo-
 ley ſtolice Apoſtołſkiej / iasnie obwieſzczoney. w Przywile-
 iach na otwieranie ſkoł wſady / y tam gdzie ſo. Akademia
 zdawna / od niey Jezuitom nadanych. o ktorych ſamiſz
 dawni PP. Akademicy wiedzili: y dla tego wnoſić tey o-
 bligacyey na ſwoe PP. ſtudenty / ani ſmieli ani mogli. W-
 tąd była przyczyna dla ktorey tenże J. M. X. Legat Papie-
 ſki Ioannes Baptiſta Lancellotius, dowiedziawſzy ſie o tym
 przyczynku nowym / do dawnego Juramentu / beſz wiado-
 moſci J. M. X. Biſkupa Bratowſkiego / na miarſcu Pa-
 pieſkim w tych rzeczach nad Akademią badacego; a pocz-
 waiac ſie w powinności ſwoey bronięcia zwyczajem zwy-
 kłym wladzey ſtolice Apoſtołſkiej / w rzeczach do rzadu du-
 chownego w Kościele Bożym nalezacych / piſal zaraz do
 tegoſ J. M. X. Marcina Szyszkowſkiego / aby on wla-
 dzo od teyże ſtolice ſobie na Akademia dana / przyczynę tem
 zniol / iako nieſuſzny / ktorego liſtu ſłowa wlaſne te ſo.

ILLVSTRISIME &c Academici Cracouien-
 ſes, nuper inſtituerunt nouum quoddam Iuramenti genus,
 á diſcipulis, qui ibidem in ſtudijs informantur, emittendū,
 nimirum: Iaro, quod quamdiu Cracouiz manebo, non
 vtar alijs præceptoribus, niſi his qui ſunt de obedientia
 Rectoris. Id aperte Patribus Societatis IEſy aduerſatur;
 eorumque Priuilegia de medio tollit. Quamobrem æqui-

tati maximè consentaneum puto, aduersus eorundem conatus, totis viribus obniti. Non dubito igitur quin Ill^{ma}. D. V. auctoritati propriæ insisterens, huiusmodi iuramentum abolitura sit. Nihilominus &c. de regoß (iako nai przedzey aby to uczynil) iego pobudzaiac. Varlauia die 4. Maj 1614. Ill^{ma}. &c. additiss^{ma}. &c. Ioan. Bapt. Lancellottus Episcopus Nolanus, Nuncius Apostolicus.

Aczemus J. M. X. Legat twierdzi / æquitati maximè cõsentaneu, zprzeciwic sie temu nowemu iuramentum, abo przydawkowi / iedno dla tego / że in præiudicium tertij, y przeciwko prawu Kościelnemu iest / bo znosić vsituie prawo Jezuitom na szkoły od Papieżow tym władnacych nadanie: y znosić sposobem tym szkoły ich / zágradzaić droge do tego aby dicipulow w szkołach swych niemieli. a każde iuramentu in præiudicium tertij, est de re illicita, vel maioris boni impeditiua, & per consequens nullum, y żadney mocy niemiace / ani obowiaßku na sumnieniu czyniace. Dla tegoß J. M. X. Biskup Krakowski / y słusnością tak iasney rzeczy y pismem J. M. X. Legata wzruszony / rozkazat byl / náten iurament na kázaniach zawolać / aby sie to bylo wßyßtkim iako naylepiey ogłosilo / y do wiadomości wßyßtkich przyszlo; is przydatek ten / o którym sie mowi / y nowá przysiega Dekretom stolice Apostolskiej przeciwna / nietylko bez iego wiadomości iest wprowadzoná; ale że teß sumnieniad nie wiazała / ani wiaże / ani wiazać moze. Lecz Jezuiti / widzac że przez to znacznie mieli byc mortificowani pp. Akademicy / a niezyczac im te / choć to iustissimè uczynie sie

nie ſie mogło / proſili tegoſ J. M. X. Biſkupa / aby to na
 Kazaniach opowiedzenie do pewnego czasu odłożone było /
 Kontentując ſie tym / iſ autoritate & nomine J. M. ſameo
 goſ deklarować in omni occasione wolno / iſ ten Iurament
 nie nieważy; y ktoby wnim ſobie o uczynienie ie^o / ſumnienie
 czynił / a wierzyć temu niechciał / iſ moc ieſt od tegoſ J.
 M. X. Biſkupa / wolnym iego od tego obowiaſtku / abo
 taćſzey ſkrupulu niepotrzebnego / uczynić. X tak ſie zſtało.

R O Z D Z I A Ł S I E D M N A S T Y.

A ieſliby ſie znalazł kto tak nieumieistny / y tego poiaſ
 niemogacy / iako to być może / że przysięga y obowia
 zek dobrowolnie od kogo uczyniony / nieważy; niechay
 wie / że według nauki Doktorow Baſholicckich iaſne y ia
 wney / do tego aby przysięga wazyla / niedoſcie ieſt / że ſie
 ktonia obwiazę y drugiemu co dać / abo uczynić przyobieca
 ale potrzeba / aby to mogł dać abo uczynić bez obraży
 ſu mnienia ſwoiego / y drugiego. to ieſt : aby to co obiec
 ie ſpełniono być mogło / bez obraży Bożej / y naruſzenia
 prawa bliźniego / y bez ſkrody iego. X żeby taćſ obietnica
 nie zawięzował ſobie drogi / doczęgo pożyteczniejszego duſy
 ſwoiey : to ieſt aby przysięga taćſ / nie była przeſzkoda do
 wiekſzego dobrego temu / ktery ſie nie obowięzuie. vt Iu
 ramentum vel vorum, non ſit (iako Theologowie mo
 wi) maioris boni impeditiuum. X żeby taćſiego obiecane
 go uczynku / abo daku prawa Koſcielne / abo y ſwieckie z
 Koſcielnemi ſie zgadzające / nie zabraniały. Tać gdy kto
 komu przysięga zabić / abo pobić kogo temu nieprzyjaźne^o;

abo nie mówić, głim na bespektiemu; w tym abo owym Ko-
ściele nie bywać / na złość Plebanowi; i kwoli przyiacielo-
wi abo potrawnemu / który sie na Plebana Kościoła one-
go rozgniewał; Zezwolic na iaki grzech / abo brać ślub po-
tajemnie / y bez Kapłana z Parafiey y bez świadkow tam
gdzie iest publicatum Concilium Tridentinū de Clandestis-
nis; nie występować do tego abo owego Zakonu / w którym-
by mógł sposobniey niżeli w którym innym Panu Bogu słu-
żyć / dla iakiey otoliczności prywatney complexey swojej /
abo cokolwiek takiego rzeczom tym podobnego / tego sum-
nieniem dobrym wypełnić nie może / chociażby y sto razy / a
nie tylko raz tak przysięga obowiazal sie był do krowol-
nie / na krocękolwiek z tych rzeczy.

A na koniec ani professia / abo przysięga czystości / po-
słuszeństwa / pobożstwa w żadnym zakonie nieważa / ani wa-
żyć mogą / tak żeby Zakonnikiem czyniły obowiazującego sie
przysięga taka / gdyby ie kto uczynił / nie zpełniwszy ieszcze
lat 16. chociażby go starszy iego Zakonni / znieumieistości /
abo też znabożeństwa / do tego przyprowadli / abo przypu-
ścili. (acz śluby od tych co na świecie / a nie w Błagostorze
pod zakonnym posłuszeństwem żyją uczynione / choć w młodo-
szych latach ważne są /) abowiem takie przysięgi w Zako-
nach / so przeciwko wyraźnemu zakazaniu Kościoła Bo-
żego / przez Stolicę Apostolską uczynionemu; y dla tego ob-
owiazku na sumnieniu nie czynią / tak żeby dla nich powi-
nien kto być Zakonnikiem / jeśli potym tego do lat wiekszych
przysiędłszy nie approbował. A jeśli śluby sameś Bogu nad
zakazanie Kościelne uczynione / nieważa i iakoś mała wa-
żyć

ję / przysięgi inne ludziom uczynione / nad toż zakazanie:
Lecz to z okazji / iako było trzeba / powiedziałszy / wro-
my się znówu do P. Plebana / y słuchamy co on dalej o Je-
zuitach we swym Consensie mówi.

R O Z D Z I A Ł O S M N A S T Y.

Pzedtymżacne Pánieta / nieroztydziły się zosta-
wac y Bakalarzami / y Mistrzami: za sro-
mota sobie poczytać niemiec honores Academicos.
Teraz to iuż Jezuici swoje Imperia umbratica udaia
dzieciom / iakoby łacki iakie / wzac ich zaraz super-
biam, & praeposterum fastum. Czy małe o sobie roz-
mienie dziecko ma / gdy ie w Gramatyce uczynia
Imperatorem: Nielada Imperator equitare in arundine
longa. Zaczny ieden Hetman powiedział / że nays-
zuchwalšych żołnierzow miewał tych / ktorzy
świeżo z Jezuickich škół / do woyska przejeżdżali. A
nas w Akademiei / dawno uczono tego / Modestus
de se sensus, Regia ad discendum via.

Wywiertzała Logica zgłowy P. Plebanowi: przetoż
leges bonae argumentationis nieumie. Pytam co to za dowod
śalbiertwa Jezuickiego? Bakalarzami bywały niegdysza-
cne pánietá; Ergo Jezuici Consens y reke dawnych Akade-
mikow zmyślili: Ergo im škół w Brańowie bronić. Co to
za con.

za consequentia proſe / niechay oſadza ci ſamiſ / co Miſiāno-
rij tyłko a nie Ceſarego / ani Gorſkiego dialectiki ſłuchali.
Jednak na te iego theſim / tak odpowiadam. ſkoli Jezu-
ckie przeſzkoda niebede / aby ſie kto by y nazyzac nieyſy na Ba-
kalarza y Magiſteria promowować niemiał / ieſliby chciał.
Jeſzcze Jezuicow na świecie niebyło / gdy pānietā prze-
ſtały Bakalarzmi zoſtawāć w Krakowie; kiedyſ to dawno
było poſci honores takowe rzedyz dawano / y dla tego one ſo-
bje bārzo pomazano; według onego dawnego: Quod ra-
rum, carum. Gdy ſie tego doſtātkiem nāmnożyło / mniej o
to dbać poczeli ci / ktorzy inie ozdoby ſwe z yrodzenia w do-
māch wielkich māia.

Vmbratica Imperia, ktorem i Jezuici dzieci do pilnoſci
w nāukāch wzbudzaia / nieprzeſzkodza nikomu do tego. bo
ci ktorym one wſkōlāch ſwych Jezuici dawāia / na Bakalā-
rye ieſzcze nie zgodza ſie / lat y nāuki potrzebney do tego nie-
māiac. przetoſ darmo P. Plebān nā nie nārzeſa. Temu
ſie iednak dziwuie / że to w Jezuicāch gāni / co ſamiſ PP.
Akādemicy Krakowſcy / trybem Jezuickim wtym idac / do
ſwych ſkōl prywatnych ktore Claſſes zowia / niedawno w-
prowādžili: y przykłādem Jezuickim / także Imperatori
w Grāmātyce krenia / y przez te Imperia vmbratica dzie-
ciom checi wiēkſzey do nāuk dodaia.

A że wiēkſza modeſtia, w PP. ſtudentāch Akādemickich /
niżeli Jezuickich / eſt quod Domino Plebano hoc nomine
gratulemur. Reſ ipſe loquuntur. iako on twierdzi o zu-
chwałych żołnierzach. Ale niewiem iako mu wierzyć. a
bowiem wiele adherentow P. Plebanowych / gāni ſkōly
Jezuickie

Jezuickie; twierdząc że w nich seruiliter educantur ingenia, in libertate, & ad libertatem nata, że (iako się onym widzi) Jezuiciwardo młodzi / y wgrozie większy / niżeli wolności ślacheckiej przystoi / wychowywają: y dla tego odradzają dawać dzieci do szkół Jezuickich; ale raczej do zacney Akademiej / in quā viget aurea libertas, y wespół znają wolności się młodzi przyucza. A P. Pleban wszystko opak twierdzi / że o Jezuitoro dumney pychy y pyśney dumy / śmiałości / bezpieczności / y gornych myśli / per imperia vmbatica zaraz z młodu dzieci uczą; dla tegoż aż nązbyt bezpieczeni / y nązbyt śmieli / a prawie zuchwali do woiska przyiachawszy bywają; a w Akademiej modestum sensū de se. To rozumienie P. Plebanowe / różne od swych adherentow w świadectwie tym przeciwko szkołom Jezuickim / niemają wymwie creditu iemu. iako y na on czas gdy napisał: Et non erant conuenientia testimonia eorum; ktorzy mi Chrystusa Pána pokonać chcieli / zydom wymówalo. Przetoż mu też in tego na to responsu dawać niepotrzeba.

ROZDZIAŁ DZIEWIĘTNASTY.

Widząc P. Pleban / że jego zarzutom łatwo prawdę odpor dać mogła / y one przemoc; gdy mu dowodów na Jezuitę nie stało; do groźb odąle się / y przeklećtwy grozi / Króla Jagiello na pomoc wzywając. o ktorym twierdzi że kłatwy założył na te wszystkie / ktorzyby Akademię gubić chcieli / y tak mowi: Król Jagiello / chcąc aby wiecznie ta święta fundacya trwała; założył

Kłatwienie tylko obcym którzyby następowali na Akademia / ale y samym Akademikom / iesliby nieopatrzunością swoią zezwolili na to / co iest pewna y nieomylna zguba Akademicy.

Ta te groźby P. Plebanowe / dwoiało sie odpowiadając. Naprzod Kłatwa Brola Jagielska / niech sie imie tych wysyskich / którzyby chcieli znośc te święto fundacyia iego / albo byc Akademicy zguba: ale Jezuiti tego nigdy ani chcieli ani chco (iako każdy baczny ztego co sie do tad tu wtey sprawie pisało / y niżej wnetże pokaze / zrozumie /) toć im prozno to Kłatwa grozić / Ktora w nich mieysca nie naydzie.

Powtorze odpowiadając / pytam P. Pleban / gdzie iest ta Kłatwa z Ktora to wyieżdza / w którym sie przywileiu nadanym Akademicy znayduie? Wszak tak wiele razy krzyczycie / że wasze przywileie w iednym sam Statucie z prawami Boronnymi; czemuż tam o niey wzmianki żadney niema? czemuż iey do tad nigdy nie bylo slychac? iesliście co dowodnego w tym mieli czemuście sie na Sejmie Wálnym Warszawskim 1626. z tym niepokazali? gdy was izba Poselska przez swego P. Marszałka publicznie pytała / abyście Priviligia te pokazali; o których twierdzicie że wam sam przez Jezuitę złamane? czemuście sie znio niepopisali / do Statutu sie tylko referuiac?

Aleć pewnie znaydzie sie w Prywilegiach tamtych / o których P. Pleban iako prątkarz wroży / że gdzieś głęboko schowane / iako skarb iaki leży: mowiac na końcu tego swego skryptu / że pp. Akademicy / wiecey / ieszcze tych

tych priuilegia / w Bibliothece sweymaia; tylko
 że oni nie są curiosi w dobowaniu swych an-
 tiquitates. Niechaj że się tego waszego strąsy dla ci boia / kto-
 rzy wam o tych tajemnych przyuileciach wrożacemu / że się
 gdzieś wprochu znayduie / miare dadzą: Jezuiści się ich pe-
 wnie bać nie będą.

Odpowiadam potrzebie: Kłopotą Krola Jagiellā / cho-
 ciażby się gdzieś znaydowała; iednak przeciwko wolei y roz-
 kazaniu zwierzchności Kościoła Bożego / mocy żadney mieć
 niemoże / gdyż in tantum tylo mocy ma każda taka Kłopotā;
 ało sprawiedliwość Boża / do tego się przyłoży / karząc tym
 karaniem przekletego / Ktorego iemu przeklinaiący życzę.
 Nialkoż ma / prosi / sprawiedliwość Boża pomagać Kłopot-
 wie Jagiellowey / na tych / Ktorzy to czynią co Kościół Bo-
 ży każe: y Ktorzy wypełniaia wola Boża sobie przez stolice
 Apostolskie oznaymione / aby skół Jezuidzich nieturbowa-
 li. Gdy ożiebły Bātholik albo Heretyk ścieć Kłnieszynā /
 że do Zakonu bez iego dozwoleńia wstępnie / ało matka cor-
 też że Bātholicko zostānie / albo że do Kłasztora gwałtem chce
 Kłopoty takie nie szkodzi. dla tego; że tak Kłeci nie przeciwno-
 go wolei Bożej nie czynią; ale owszem to co Pan rādził;
 gdyż tenże co rzekł Exodi. 20. Honora Patrem tuum &
 matrem tuam chcąli długo żyć na ziemi; tenże poradził
 Matt. 19. Quicumque reliquerit patrem vel matrem pro-
 pter nomen meum, centuplum accipiet & vitam eternam
 possidebit. nie tylo na tej ziemi będzie miał błogosławień-
 stwo; ale też y na drugim świecie będzie siedział wysoko /
 sedebitis super sedes duodecim, indicantes duodecim

tribus Israel. Stosiało klatwy oycow'y matkę takich nie
nieśkrodzo / tak też y ta o ktorey mowimi skrodzić nie mo-
że.

Poczwarte mowie / że Król Jagiello zakładając taką kła-
twę (ieśli iednak jest autentyczna) nigdy nie myślił o tym /
ani ta jego intentia była / kłać tych którzyby byli chcieli po-
magać do lepszego ćwiczenia ludzi młodych / w obyczajach
dobrych / y skromności wieku młodemu przystoyney / y w o-
zachowaniu przysiąg które Akademiei czynia / w postępień-
stwie / na które przysięgaia swym Rectorom / y we wśelakiey
pobożności / ale tylko tych / którzyby chcieli fundus iego /
na co innego obracać / y znosić szkołę taką zacną / za dozwo-
leniem stolice Apostolskiej utworzoną y władzą iey vmo-
cniioną; albo gwałcić wolności rozmaite / y priuilegia oney
nadane / a zwola Kościoła Bożego y prawami iego się z gao-
dziące. Przetosi chociaż Król Jagiello postanowił był / a
by Kanclerzowie Koronni / Kanclerzami Akademiei byli
wiecznymi czasami (o czym iasnie mamy w Statucie Koron-
nym) nie oglądała się na jego klatwy stolica Apostolska /
ale to odmieniła / wiedząc dobrze że nie tylko żadne priuile-
gia przeciwko wolei zwierzchności Kościelney nieważa /
choć ias im klatwy / podobne Jagiellowey / zwierzchność
świecką przydała / ale też że nie była ta intentia Króla Jagiello-
ta / nadać takowe priuilegia Akademiei / ktoreby kiedy
przeciwne być miały wolei tejże zwierzchności Kościelney.

W Historiach Zakonu Dominika S. czytamy / iż ten
świąty Patriarcha / zakonu tak wielkiego y zacnego w Ko-
ściele Bożym / umierając / wydał klatwę na wszystko potom-
stwo

stwo swoje duchowne / przeklinając wszystkie swe Domini-
kany / i esliby się wazyli kiedy mieć albo przyjmować na wy-
żywienie swoje dobrą stojące / y majątności iakiekolwiek /
chcac aby tylko z samey żebraniiny y iakmużny żyli; tego ie-
dnak za czasem zwierzchność Kościoła Bożego mieć w Do-
minikanach niechciała / widzac że tey odmiany potrzeba by-
ło / dla odmiany rzeczy na świecie. abowiem się ius goracości
oney wdawaniu iakmużn zakonnikom / iako przed tym / nie-
znaydowało w ludziach; przetoż odmieniła to / y pozwoiliła
Zakonowi temu świętemu / tak iako y innym / mieć majątno-
ści y dochody; nieogledając się na kłatwę Dominika świę-
tego; ktorego nigdy intentia niebyła obowiazac tak swych /
zeby ich ztego obowiazku wyzwolic niemogli Kościół Boży;
ale wszystko poddawał pod moc y wola zwierzchności Ko-
ścielney / iako syn prawdzivy tey matki. Jako tedy kłatwa
Dominika świętego / nieškodzi Dominikanom / za rozsą-
dziemy wola stolice Apostolskiej idacym / dla przyczyn prze-
rzeczonych; tak też żadna kłatwa Monarchy żadnego / A-
kademie funduiacego / a kłatwy by naywiększe zakładające-
go / škodzić niemoże żadnym / Kościoła Bożego w tym
słuchającym / dla tychże przyczyn.

Lecz iesli strachami narabiąc chcemy / słusniey się wam
p. Plebanie y pomocnikom waszym obawiać potrzeba S.
Piotra / pod ktore obrona szkoły Jezuidzie w Krakowie so-
anizeli Jezuitom Króla Jagiela / nie tylko dla tego / że wy
przeciw prawu / przeciw słusności / przeciw rozumowi /
przeciw tak wielu zakazaniu zwierzchności Kościelney z
Jezuity postępuiecie / authoritate priuata, iako się wam po-

doba / a Jezuiti tylko prawa pilnuia & p̄r legitimos
Magistratus od Boga postanowionych rzeczy swe forytuia /
y onych bronie / ale też dla tego że nieczytamy w żadnych
Broniach / aby Brol Jagielski po śmierci tego ratował /
bo to nie każdemu P. Bog dopuści; a o S. Pietrze wiemy /
że iemu nienowina iuż w niebie z Panem swym kroluieć /
bronioć swych / biczem dobrze tego wysmarować / że sie Mo-
narchowie na znaki plag od niego danych wydrygają.
Spondanuscum Baronio Anno 614. n. 2. Nie nowina
na Konbiały wsiadły y zbroie łsnoczo na sie wziawszy przy-
być na pomoc swym od Potentatow utrapionym Idem An-
no 1175. n. 2. Albo też y pieśń zbronia ostrawreku na
ratunek tychże Idem Anno 452. n. 8. Nie nowina na
wodzie statki z dostaczkami y ludzmi nieprzyjaciol slug swych
potopić. Idem Anno 846. n. 1. Nie nowina podać
gnieba mieczną / rossiękanie wszystki Monarchow cięślich lu-
dziom pobożnym do obrony swej sie wciętaiacym. Idem
Anno 867. n. 5. Nie nowina nakoniec rekomá wła-
snemi Pany wielkie byiać y duze z nich wystrajać. Idem
Anno 912. n. 11.

ROZDZIAŁ DWVDZIESTY.

Nie Kontentuiac sie P. Pleban pogrozkami / Kłoteu
Broła Jagielskiego / na przyszle czasy; wroży że iuż cza-
sow naszych / mozem rozumieć / iż za skoty Jezuitkie Pan
Bog Polskie Karze / y tak mowi: A co wiedzieć dla
czego

Czego teraz Pan Bog w gniewie swoim Polſke naszą
wiedza; iuſz od kilku lat powietrze pánuje / ſerzy
ſie od gránice do gránice. Czy to początki skutkow
Klatwy Jágellowey?

Odpowiadam. Dziwna Theologia Plebańska; Każe ſie
bac Klatw Jágiellowych / a ſam na Klatwy zwierzchności
Koſcielney nie dba; y drugim aby na nie niedbali / ieſt po-
budka; a to nie ſłowy / ale / co więkſza / rzecz ſama y z tym
przykładem: Scilicet Apoſtołſka pod Klatwą zaſazuje / aby
nikt cuiuſcunque ſtatus & conditionis (iako ſie we wtó-
rym diſcuſſie pokazało /) niemoleſtował ſkol Jezuickich /
ani ſtudentow w nich ſie uczących / a Pan Pleban z pomoca
miniſtra Caluiſkiego Wielkimocy wydrukował Gratiſ-
ſa / perſuadując aby te ſkoly iako naybárziej przenaſtado-
wane byty. Jeſli niedbania na Klatwy / otrapienia y plagi
Koronne przypisować by przyſto / (iakoſi pewnie / częſć
ich / iedną dla tego teſ przychodzi) pewnie ráczey mówić
müſiemy / że dla przestępſtwa Klatw Koſcielnych / dla
niepoſtuſzeńſtwa y nie przyſtoynego uſanowania Zwierz-
chności Duchowney / y dla nie zachowania praw y uſtaw
Koſcielnych / Pan Bog nas karze / a nie dla przeklinania
Jágellowego / Ktore tu mieſca y przyczyny do ſwoych skutkow
otrzymania niema.

Doſić tego wpismać ſtarożytnych Doktorow / y w Hiſto-
riach wiekow wſełakich. Bo oprócz skutkow niewidomych
Klatwy / y plag a nieſzczęſcia duſznego / Ktore (za odla-
czeniem człowieka od Boga wyrzuconego od obrony iego /
y wy.

wywys dzenia z Kościoła Rzymskiego y zgromadzenia
 wiernych y podania w moc parawanowi / y zaraz po wykre-
 ściu niewiedomie imusia sie czlowieka / czesto nad samymże ciele-
 ciem / y dobrach doczesnych wyklętego / skutki widome
 klatwy pokazuia sie ; albo sama moc Boża / albo sprawa
 Diabelska / ktorym na vtrapienie podany bywa od Kościoła
 wyklęty / na vkaranie / dla vpamiętania / przykładem S.
 Pawła Apostoła 1. Cor. 5. mowiscego. Iudicauit eum
 qui sic oneratus est, in nomine Domini nostri Iesu Chri-
 sti, tradere huiusmodi sathanę, in interitum carnis, ut
 Spiritus saluus sit in die Domini nostri Iesu Christi. Tak
 we włoszech w Campaniey Josimus Káplan / że na klatwe
 Maximusa Biskupa Neapolitanstkiego niedbał / a smiał
 mówić to / co broniono ; iezyk z wst. zaraz sieiemu tak wy-
 ciagnął / że iako skapie albo wotowi zmordowanemu / zgeby
 wisiał / wciagniony nazad być nie mogąc / tak długo aż sie
 vpamiętał ; iako piše Spondanus Anno 359. We Fránciey /
 Winsmarus od Biskupow wyklęty / zaraz mocą Bożą w-
 rzodami nie wleczone mi / tak był zarażony / że ciała iego ro-
 pa gwałtem cięła / ciało gnilo / y tak żywego robacy rozto-
 czyli : Baron Anno 900. Slachciec ieden Wloch za rada
 niektórych swiętych Juristow zwiedziony / gdy na klatwe
 Alexandrá wtorego Papieża niedbał / y nad iego zakaza-
 nie ważył sie czynić / psi chlebem z stołu iego sie brzydźieli ; a
 gdy y na to niedbał / piorunem zniebá / wpołciu swym sie w-
 cząsiuiac / zpretka był zabity ; Baron Anno 1065 Leo.
 pold Książę Rákuskie gdy na klatwe Papieża Celestina
 trzeciego niedbał / Pan Bog nisczył majątności / y włosci
 iego.

tego / naprzód pożoga / tak że wszystkie jego miasta pogorza-
ły / przyczyny pożogi niewiedząc; a potem nie brodzajem /
y suchością młstychana; powodziami tak wielkimi / że w-
nich nad dziesięć tysięcy ludzi jego utonęło; a na koniec cho-
robami zarażliwymi; któremi napřednieyszy ziego podda-
nych wymarli. A gdy y temi plagami napomniony / oba-
czył się niechciał / konną którym iezdził / nogę zgolenia tak
jemu zartł / że rätowany żadnemi lekarstwami być nie mo-
goc / nogę onę dla piekielnego ognia / który się już wnie-
był wrzucił / wrzucił sobie wprzód dawszy / od tegoż ognia
wszystko ciało mizernie żrącego zamordowany był / a wy-
znawając nieposłuszeństwo swoje ku Papieżowi / y za nie są-
dzając zniewypowiedzianymi boleściami skonał. Baron An-
no II 95

Philip Krol Francuski / Pulcher nazwany / pogardza-
jąc kłatwę / a zprzeciwiając się Bonifaciusowi osmemu Pa-
pieżowi / od dzikiego wieprza roszarpał mizernie zginał;
y trzej Synowie jego na Państwo następcy / żadnego potro-
dą po sobie nie zostawili / a żony ich / o cudzolostwo przeko-
nane / niestawa wieczna dom Krolewski zesłomocily. Sig-
nius l. 5. Naucerus gen. 26.

Gdy Theodobertus Krol Kławy Nicetiusza Biskupa
słuchać niechciał / dziecię operane od Diabła / jego cudzolo-
stwa / y zbrodnie / krzykiem wielkim włościę przy wszy-
stkich nan wywołało / zwiększa jego hanba y zawstyżeniem.
S. Gregor. Turon. 1. de vitis Patrum. wieku blisko prze-
stęgo Roku 1509. Ciało żołnierza na kłatwę niedbającego
go / y tak zmarłego / ani morze / ani ziemię / w sobie cier-
pieć

piec niechciała / edf długo był z niego rozgrzany / *Maffaeus hist. Indicae l. 5.*

Ta pokazanie cięskości y skutku klatwy / y duchownego urzędu wrym karaniu mocy / drzewa od niektórych Biskupow przekłete / poschły; a chleb biały barzo piekny / od S. Antonina Arcybiskupa florentskiego dla tego przekłety niemał wogle się zaraz obrocił / y gdy z niego klatwe one zniósł / znowu się temu białosć pierwsza wróciła. Surius in eius vita. To własnie uczynił Beatus Gondisalvus Dominikan pokąznice / na oko prostemu ludowi / do którego czynił / kładnie / co klatwa na duszy człowieka wyklętego czyni. *Ferd. à Castel. in historia Dominicana.*

Gdy Jakub Arcybiskup Gnieźnieński / oblokłszy się w zbiory Arcybiskupie y Infule na głowę włożywszy / wiachał na wozie w namiot Władysława Trzeciego Książęcia Polskiego / y iego na oycowskie namięnienie Primasowa niedbającego / wytkł / natchmiał Pan Bog pokazał / że obroni swoje / pod które do onego czasu / iako pod zastono iako / od karania / Władysław / choć niegodny przebywał; odejmował abowiem wojnicą Arcybiskupa / z namiotu Władysława wot wyjeżdżając / tak mocno / zrasunku o ślup / na ziemi wpał. Co Władysław widząc / zamilkł zdumiał. A rzecz sama pokazała. że go Pan Bog odstąpił / bo Państwo prędko wróciwszy / y z Polski do Czech wrócić musiał. *Miechowica l. 3. c. 16.*

Władysław zabrawszy S. Śaniśława / pośli mu klatwy Bościelne kolo vsu nie zabrzmiąły / a Pan Bog iego pokuty zjawił / hardo kazał; y mocno zbrodni oney tak cięskły bro-

nił

oni; tak że iemu nągany wrym / nie dąć nieśmiał / wś yscy
mleżeli / nec ex viris Ecclesiasticis. (słowá sam Długó-
sows L. 1. c. 26.) aliquis tanto zelo & charitate imple-
tus, qui publice luctum edere, aut liberam vocem emitte-
re auderet; singuli metuebant, singuli erubescabant, sin-
guli execrabantur solennitatem luctus implere; nemoque
mutire ausus est; praterquam in angulis, & tenebris in ti-
more. **Świecey zaś Pánowie gánili /** Procerum (mowi-
tenże c. 24.) & militum facellitumq; turba, recte consul-
tum, & rectissime esse factum asseuerabant; nihil temere,
nihil truculenter, aut inhumané, nihil acerbé, aut tyran-
nice, sed iusta irritatum, & quæ diutius, quam transgres-
sionis moles exigebat, differebatur ira, in Episcopali nece
Regem commisisse. **Lecz gdy Kłotwy nań wydane gruchne-
ły /** Pan Bog też skutek ich / nad nim pokazał / bo y sam
choć arcychárdy y śmiały / nie tylko wędnie / ale y w noc
śpiąc / strachy cięstkie y staronnie ná sie miał / Kłotwym odpo-
ru dąć nie mogł / y wś yscy w obec poddáníiego / onym sie
iako psiem zgnetym / brzydżili / singuli illum (mowi tenże
c. 30.) quasi pestem & infelix auspiciu oderant, vitu-
bant, fugiebant, deridebantur, tak że ná koniec y z Pánstwá
pierzchac musiał / widząc ná co sie zanosilo.

Liedawnych lat tu w Polsce y nas / gdy Elżá zna-
cznych osob / nie ogladály sie w pościepku iednym śmiałym /
ná Kłotwy Bościelne / zaraz ledwie nie wrydżien iednymu
żnich zaena bázro wieś zgorzała / drugiemu przedko syn wto-
nał / trzeci ná spodziewanie swoy mocney będąc comple-
tycy / zmarł / a inni rozmaitemi a znacznymi plagami / od Pá-
ná Bo-

na Boga pokarani byli / Lecz co dawnieysze rzeczy w spo-
minamy / Tych dwu lat / iako Jezuitcy przesładować pocze-
to / zwiełka niewaga zwierzchności Kościoła Bożego / tak
ostro takich rzeczy zakazuiacey / y znieważanowaniem tak
znacznym wszytkiego stanu duchownego / znaczne tego przy-
kłady mamy / ktore kto ma oczy widzieć mogł y może.

Lecz naylepiey moc klatwy pokazuio przykłady tych / nad
ktorych ciałami po ich śmierci srogość sadu swego Pan po-
kazał. Piše Michaël Glicas 4. Annal. is gdy ieden wy-
ktery człowiek śtateczny / od Pogan dla wiary Chrystusa-
wey / zauiacz serca za grzechy swe był zabie / a nad grobem
iego zbudowano Kościół / rozumieiac że onym wylaniem
krwie dla miłości Bożej / y klatwa na sadzie Bożym znie-
siona iest / że nie tak byto / oczywście pokazało sie: abo wie
gdy Biskup miejsca tamtego w którym ciało ono męczeńskie
leżało / w onymże Kościele Msze S. odprawuiac / mowił
do ludu według zwyczaju Kościelnego / Pax vobis, grob
zciałem onym / widomie przy wszytkich z Kościoła wyniosł
sie / ktory gdy lud pobożny na swe miejsce znouu wniost /
znouu także gdy słowa przereczone Biskup on we Mszy S.
mowił / grob on wyniosł sie; co sie y potrzebie tymże wła-
śnie sposobem stało. Czemu gdy sie wszyscy zdumiewaiac
dziwowali / wyktery on Biskupowi w ktorego Diaceksy
grob miał / pokazał sie / oznaymuiac że choć dla wylania
krwie / z miłości ku Bogu y wletrze / zapłatą gówniebie me-
czeństwa czekała / iednak do niey przysię nie mogł / aśby go
był iego własny Biskup / od ktorego wyktery był / roz-
grzeszył. Co gdy sie stało nigdy na potym ciało ono z grobu /
z miejsca

zmiesza swego nie ruszyło się / a lud wyszł z dziwnie p. Boga
wielbił / że tak moc dał Kościołowi swemu. Atq; hanc
ob causam (mowi autor) Deo cuncti gloriam tribuebāt,
qui seruis suis eiusmodi potestate concessisset. A (S. Chry-
sostom o tymże mówiąc przydaie) nos secundum legem at-
que præsriptum Ecclesiasticū, vincula quibusdam inij-
cimus. Ea si quis flocci pendit, is sciat mortis atq; iudicij
tempus appetiturum, quod ipsum doceat Dei sermonem &
eius Ecclesiæ leges, minime falsas ac mendaciter excogi-
tatas esse.

Baroniusz test. II. Anno 1034. Ex Actis secundi
Concilij Lemouicensis piše / iż ciało żołnierza iednego / dla
lupiestwa wykłete go / gdy przy Kościele iednym S. Piatrā
gwałtem pochowane było / po pieć łotów ziemiā z siebie
precz / y daleko za Cmyntarz wyrzuciła: chociaś towarzy-
stwo iego wykłete także / haniebnie wielką mogiłę z ka-
mienią ziemianą onymże grobie czyniło / aż na koniec sameś
w polu zakopāło / o rozgrzeżenie samych siebie z Roemi-
strzami wespół prosił / ktorym Concilium przerzeczone od-
powiedziało na cud on. Quid hoc aliud est nisi quia sub
oculis hominum, arbiter hominum affirmat Ecclesiæ suæ
autoritatem, quia excommunicati à sepultura Christiano-
rum iuste ab Episcopis segregantur. Tales enim negant
fidem. Etorem słowy barzo dobrze wyrażiło to Concilium
sens własny onych słow Chrystusa Pana Matt. 18. Si Ec-
clesiam non audierit, sit tibi sicut Ethnicus & publicanus.
Abowiem wszyscy tacy na łotwy niedbācy / prawdziwie
szczęsno samo pokazuje że Catholicami nie sām / ani wiary w-

sobie / CATHOLICIEY mǎiac / choc sowy twierdzo być się
 CATHOLIKAMI / bo o mocy Kościelney na wytklecie y zawie-
 ranie niebǎ / nie nie trzymǎio / iakoby oney nie bylo / a S.
 Piotrowi ieden tylko dany był klucz do otwierania niebǎ /
 bez drugie do zamykania tegoż: a ono nie tak iest / bo in plu-
 rali powiedziano iemu Matth. 16. Tibi dabo claves regni
 celorum, Et quodcunque ligaueris super terram, erit li-
 gatum & in celis, Et quodcunque solueris super terram
 erit solutum & in celis. A żeby kto nierozumiał / że to tyło
 samey stolicy Piotrowy y następcom S. Piotta a nie innym
 też Biskupom dano chociaż dependenter od teyże stolicy /
 powtorzył co P. Matth. 18. Amen dico vobis quaecunq;
 alligaueritis super terrā, erunt ligata & in celo, & quaecū-
 que solueritis super terrā, erunt soluta & in celis. A ten-
 tyło BATHOLIKIEM iest / który uczynkami a nie słowy to trzy-
 ma / tje° nas wiara BATHOLICKA naucza / iako dobrze napisał.
 Ille vere credit qui exercet operando quæ credit: przetoż
 na sławy Kościelne niedbajacy / za BATHOLIKI mianu być
 nie mogą / nie inaczej iedno iako obraz malowany czo-
 wierz y za żywego człowieka może być rozumiany.

Tey inne tym podobne / straszne przykłady znieważo-
 ney sławy Kościelney / gdyby był rozważał / abo sobie prze-
 czytał P. Pleban / rozumieni iestli iest BATHOLIKIEM / a da-
 leko barziej iestli AKADEMIIEM / za takiego się wdaje / żeby
 był swego Gratisa nie pisał / ani iego dla bruku da Wielkino-
 cy JX: Ministrowi Andraszowi nieposyłał / ani by był
 sławę Jagielską groził / sam się sławę Kościelnych
 przeleżał. A ty zaś rośsojny czytelniku uważaj / któryś się
 sławę

Flaceto bać trzeba / kiedy circa vnum & idem obiectum
 versantur; czyli potestatis Ecclesiasticæ, czyli secularis, czy-
 li tych które Pánowie / mocy niemając założyli / na poro-
 bę swe / albo na tego innego (które się nie własnie Flacwa-
 mi / ale raczej przellectwem nazywać maia) czyli tych któ-
 re zwierzchność Bościelna / dostateczną moc na to od Boga
 maioća / y one od czasow ięscze samegoż Chrystusa y Apo-
 stoloro / wiekow wspaniałych / gdy tego potrzeba była / uży-
 waioća / P. Pleban mówi że Flacwy Jagellowey iuż sam po-
 czatki nad Brolestwē / (która się iedną nie tylko Brolestwā /
 ale ani żadnego szegulnego nailizszego cztowieka dla szkół
 Jezuićkich foritowania / ani imię / ani iac może / iako się iuż
 wprzestym rozdziale pokazało) a nie widzi iakie nie tylko
 poczatki / ale y skutki wielkie Flacwy Bościelney / w tych
 dwu lat / iako mówił / nad iego pomocnikami a pono y nad
 samym pokazały się ; niech iedno oczy otworzy / naydzie iuż
 nie iednego ze swey ligi / przed strasny Māiestat Boży po-
 wolanego / nad spodziwanie : a drugich rozmaicie poła-
 tanych ; z ktorych iedni Pastuilsow o Jezuićach piśać po-
 magali / drudzy te rosićwali / rzeci ich bronili / y za isto-
 tna prawde wdawali ; czwarci rzeczo sama y czynkami / tak
 Jezuitom samym y ich Collegium / iako też y studentom do-
 szkół ich chodzącym / rozmaite przykrości y despekty wyrze-
 dzali / vsiświac ilo ich małość dopuszczala / przeszkodzie szko-
 lom Jezuićkim / y ilo z nich bydy mogło one znosić / y do lu-
 dzi w ohyde podać .

Niechby się iedno P. Pleban pytał / iak wiele takich by-
 ło / ktorzy skutkow teyże Flacwy czekać niechcac / a postrze-
 gły iak

był iść się zle drugim przenaśladowanie Jezuidich skłócić i
 gradzało / Jezuitów przepraszało / zadając aby wszystkiego
 zapomniawszy / onym wrzeczach zbawiennych pomócni by-
 li / y onych przez spowiedź świętą z Panem Bogiem poie-
 dnali. Działo się to iasnie y iawnie / wten Jubileus prze-
 szły / zpodziwieniem wielu / którzy na takie odmiany patrząc
 zeznawali / że hæcerat mutatio dexteræ excelsi; że P. Bog
 sam serce ludzkie rzadzi; y ono obraca y odwraca do kogo y
 od kogo / iako / y kiedy / chce. Y zachowali w tym Jezuiści do-
 stojale prawie swoie Regule / która ich osobliwie obwiezu-
 ie / aby sobie niechcnych / w Panu miłuiąc / onym się iako
 nasyłaskawstewi stawili. Przerobił nie tylko takimi w spo-
 wiedziach zwielszą chęć osługowali / ale też y tym którzy
 znych o życiu zakonnym deliberowali / do dostąpienia tego
 w klasztorach różnych wprzymię pomagli / chorych nawie-
 dzali / cieżyli / y o dobrym duszich iako najlepiej umieli ra-
 dzili / y po śmierci ich aby byli ratunki zwykłe Katholicie
 mieli / z pilnością starali się.

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY PIERWSZY.

Ale nie tylko kłatwę dawnieyszych / na obronę Jezui-
 tow od zwierzchności Kościoła Bożego / wydanych
 zapomniat P. Pleban: ale też świezszych / które wyraźnie wy-
 dane są / na tych wszystkich którzyby iakimkolwiek sposobem /
 pismami swoimi sławę zakonu tego ścąpali / albo pisma takie
 przepisywali / drukowali / drugim rozdawali / albo też y
 sami

y sami dla siebie / y wciechyswey chowali. Gdy bowiem
 złość ludzka / na sumnienie y na Boga niepomniaca / pisma
 ościzpliwe na Jezuitę sięg. od lat dwunastu poczynala / pas-
 quile priuata monita nazwane wydrukowawszy; naprzod
 światey pamięci wielki on Biskup y Senator J. K. Piotr
 Tylicki Biskup Krakowski / wespół z J. M. K. Legatem
 Papieskim / Franciszkim Diakletem Biskupem Bisacien-
 skim / dekretem swym one potepili / y ostrze ich zakazali /
 z ktorymi gdy się po śmierci zacnego tego Biskupa. znowu
 pokazywać poczeto / znowuż dekreta oneż / y potepienia
 tychże pism / ponowił / y drukiem wshytym obwieścić dal
 Jasniewielebny J. M. K. Andrzej Lypski Biskup te-
 razniejszy Kujawski / a na ten czas osierociąlego Biskupo-
 stwa tego czynny Administrator temi własnymi słowy.

A N D R E A S L I P S K I, C V S T O S
 G N E S N E N S I S, C R A C O V I E N, P L O -

cen: Scholasticus, Secretarius S. R. M. ac sede
 vacante Episcopatus Cracouien: Administrator;

Notum facimus, quorum interest, vniuer-
 sis & singulis.



V M iniquorum hominum impietas, & ho-
 stis maligni astutia, nonquam a diuexandis
 hominibus Deo in veritate famulantibus ces-
 set; eosque maximè imperat, qui quotidie
 magis ac magis eidem Diuinæ Maiestati pla-
 cere,

cere, cultumq; eiusdē propagare pro viribus contendant;
 conatibus huiusmodi impijs hominum malignorum, vt
 nos pro Ecclesiæ Dei communi bono opponamus, ratio
 officij nostri à nobis exigit. Cum igitur libellus quidam
 famosus, Monita priuata Societatis Iesv falsò inscriptus,
 primò quidem manu scriptus, & ex Hispanico (vti titu-
 lus ipsius præferebat) Latinus factus: post impressus
 & typis euulgatus, ante duos circiter annos in Ciuitate
 hac prodijisset; & à quibusdam malè (vti præsumitur)
 eidem Societati Iesv affectis, & famam eiusdem religiosi
 Ordinis denigrare conantibus, variis personis obtrusus fu-
 isset, ac si verus & genuinus Societatis eiusdem partus esset;
 proq; tali à quibusdam citò credulis habitus; de tam ficti-
 tij scripti seu libelli famosi authore, & complicitibus eius,
 piæ memoriæ Illustrissimus ac Reuerendiss. in Christo Pa-
 ter ac Dominus D. Petrus Tilicki, Dei & Apostolicæ se-
 dis gratia Episcopus Cracouiens, Dux Seueriens, de eadem
 Societate optimè persuasus, ipsiusq; tam graui iniuria mo-
 rus, ne tantum facinus impunitum remaneret, vnaq; cū
 eo Illustrissimus & Reuerendiss. Dominus D. Franciscus
 Diotalleuius, Dei & Apostolicæ sedis gratia Episcopus S.
 Angeli & Bisaciarum, ad Serenissimum Poloniæ & Sue-
 ciæ Regem Sigismundum III. Dominum nostrum Clemē-
 tissimum, & Poloniæ Regnum, Magnumq; Litt. Duc:
 Sanctissimi D. nostri Papæ Pauli V. Nuncius, inquisiti-
 onem certis personis in dignitate Ecclesiastica constitutis,
 facere commiserant; Cumq; interim idem libellus famo-
 sus, seu eadem Monita priuata, falsò Societati Iesv ad-
 scripta

Dwudziesty pierwszy

258

scripta, opera quorundam iterum recussus recens in vulgus spargiceperit; nos pro ratione officij quo nunc fungimur, omnibus & singulis tenore præsentium notum facimus & significamus, eiusmodi libellum, siue manu scriptum, siue impressum, titulo Monitorum priuatorum Societatis Iesv falsò insignitum, esse libellum famosum, esse scriptum iniuriosum, calumnijs, conuitijs, & scommatibus refertum, & omnibus illud legere volentibus noxium & perniciosum, ac proinde illud auctoritate nostra qua fungimur, damnamus, atq; pro iniurioso & a maleuolis cōfictō, haberi volumus & mandamus. Insup̄ eiusdem libelli famosi tam manu scripti, quàm impressi, & quarumuis eius copiarum seu exemplorum, venditionem, donationem, diuulgationem, auctoritate sedi ordinariæ, qua nunc fungimur, ex præscripto Concilij Tridentini concessa, sub poenis contra legentes, vel retinentes, & publicantes famosos libellos, à iure sancitis prohibemus. In quorum fidem has manu nostra subscripsimus, & sigillo muniti iussimus. Datum Cracouiæ in domo Residentiæ nostræ. Die 29. mensis Augusti. Anno Domini Mille-
simo sexcentesimo decimo sexto.

A słowa edictu J. M. K. Tylickiego / ze somniedzi
insemi / Insigni ordinis sacri labe sparsus est libellus famo-
sus, contra Augustum Societatis Iesv ordinem, Monitorum nomine insignitus, &c. y przydaie / ne autem tantum facinus quo ordo innocens impie traducitur, impunitum maneat. vindictamq; diuinam prouocet &c. Da-

tum Cracouiæ die 11. Iulij. Anno 1615. Co po-
 twierdzaiać J. M. X. Legat Papieſki Diatleui / tak
 mowi. Cum, inſigni laborotius Eccleſiaſtici ordinis, im-
 pio & Sacrilego conatu, ſic ſparſus libellus famoſus, con-
 tra Societate leſv (Monita priuata eiufdem Societatis fal-
 ſo inſcriptus) & Illuſtriſſimus Petrus Tylicki &c. nos
 ſingulari noſtro affectu erga eundem Religioſum ordinē,
 de Catholica Republica optime meritum, & vt bonæ fa-
 mæ (quæ plurimum ad propagandū Diuinæ Maieſta-
 tis cultum, vbique valet) ſtatus Eccleſiaſtici vniuerſi
 proſpiciamus, opem noſtram adiungendam duximus, vt
 quicunque huiusmodi crimine infecti &c. Datum Varſa-
 uiæ 14. Nouemb. Anno 1615.

We dwie lécie zéś iákoś potym / gdy któs z nowego tár-
 gu / piſmem ſwoym Cathedra nazwanym / Jezuidim
 ſkotóm w Bráſowie / droge theſe rzkomo zágradzac / wzje-
 czy ſamey páſtuis byt wydrukował / y obrońce ſobie tego
 tak wielkiego błedu ſwego doſtawſzy / piſmo drugie /
 Declarácia niewinnoſci nowego tárgu nazwane /
 y wydrukowane miedzy ludzmi roſſierwał. Jáśnie Wiele-
 bny J. M. X. Marcin Szyszkowski / terazniejszy Bi-
 ſkup Bráſowski / dekretem ſwoym tak Káthedre / iáko y
 Declarácia niewinnoſci icy Aurora / iáko iſtótne páſtui-
 luſe potepił; y wſydzbe Xiąg od Koſciola Bożego / pod flo-
 twami zákazanych / y potepionych / aby ich żaden czytać nie-
 mógł / moca Biſkupom : à Concilio Tridentino dána /
 włożył / y wyraźnie in Cathalogo librorum prohibitorum
 wydruko-

wydrufować dat. A ięsze wptzod zabiegając temu / żeby
 sie był zaden / do Szrenkow drukarzow / z pismi takimi
 nie wdawał / (notate P Plebanie ze sie wam do Wielkiej
 nocy wdawać niegodziło) abo v nich Catedry tej / y innych
 iey podobnych pismi na potym nie szukał / zaraz skoro wziął
 Sacre abo Cosfirmacio na Biskupstwo Krakowskie z Xyzmu.
 wydał ostry dekret / ięsze przed wiazdem swoym na to Bi-
 skupstwo / y tu go postal de data Visconie die 9. Febru-
 ar. Anno 1 6 1 7. wyklinając nie tylko Drukarze Ka-
 tholiki / ale y Heretiki ktorzyby sie wazyli takowe pisma
 drukować. A choc wшыtkim grzech ten Pasquillusow y
 szarpanie sław cudzey przez pisma ohydzić iako najbardziej /
 wyklata też y wшыtkie Katholiki / ktorzyby sie wazyli / pi-
 sma takie albo iakąskolwiek inno Kiaske choc dobro / o tak
 nieposlušnego drukarza Szrenka kupić / ktorego dekretu
 te własne słowa są.

MARTINVS SZTSZKOWSKI
 DEI ET APOSTOLICÆ SEDIS
 GRATIA EPISCOPVS CRACOVIE.
 DVX SEVERIEN.



T fama ad nos referente, & ex re oculis sub-
 iecta, cognouimus multos multa sine delectu
 & iudicio in lucem edere, quibus Impresso-
 res maxime Cracouien. (dum sua lucra quaerunt

runt) inferuendo, modum sine modo, non sine graui-
 sima temeritatis nota transgrediuntur, putantes sibi licere
 quidquid libet, quod vix alij artifices mechanici audent,
 imprimant, & impressos diuulgant libellos maxime fa-
 mosos, etiam sub titulo Monita & Cathedra, & aliateius
 generis scripturas, quas vt quidā ait, passim indocti docti-
 que scribunt, non solum in Theologicis, sed etiam in mora-
 libus materijs, tam vulgari Polonico, quam Latino idi-
 omate, & alia quæcunque exemplaria ex quibus
 plurima scandala & offensiones oriuntur. Nos igitur
 pro Pastoralis nostri munere, quod Deo sic ordinante
 licet immeriti gerimus, istos scribentium abusus tollere,
 & impressoribus modum imponere cupientes, autoritate
 sacrosancti Concilij Tridentini, quod iam dudum sine vl-
 la exceptione in hoc Regno publicatum & receptum esse
 dignoscitur, præterea & Serenissimi Regis Nostri & Do-
 mini Clementissimi motu proprio, scientia, voluntate,
 pariterq; mandato, quod viæ vocis oraculo accepi-
 mus suffulti, Impressoribus quibuscunque sub pæna ana-
 thematis contra Catholicos, & in subdium sub centum
 aureorū fisco Regi applicandorū, toties quoties cōtra factū
 fuerit inhibemus, ne de cætero quispiam eorum librorum
 aliquem, ne minimum quidem, seu aliam quamcunque
 scripturam imprimere seu imprimi facere præsumat, nisi
 in Diæcesi nostra per Archidiaconum Cracouien, cum
 sibi per nos adiunctis, libri, libelli, vel scripturæ huius-
 modi a nobis vel ab eodem Archidiacono cum deputatis
 diligenter examinentur, & per eiusdem Archidiaconi
 subscri-

subscriptionem gratis & sine dilatione faciendam appro-
bentur, ita vt approbationis nota a fronte libelli oculis le-
gentium subiiciatur. Mandantes, prouttenore præsen-
tium mandamus Vicario nostro generali Craconiensi in ab-
sentia nostra, quatenus ad instantiam fiscalis Diæcesani
seu Instigatoris, quoties fuerit requisitus sententiam ana-
thematis, præmissis de iure præmittendis, & causæ cogni-
tione, quantum res exposcit adhibita, decernat, irroget,
& exequatur. Et ne Impressores Hæretici sint Catholi-
cis liberiores, edicimus sacrorum Canonum constitutio-
nibus inhærendo, vt si quispiam impressor Hæreticus
quidpiam tale contra ordinationem huiusmodi nostram
impresserit, talis Hæreticus sit ab omni Catholicorum cō-
mercio exclusus, & si quispiam Catholicorum apud e-
undem etiam ex libris seu alijs impressionibus etiam licitis
quidpiam emerit, is eo ipso sit excōmunicatus, non ab ali-
o quopiam, siue seculari, siue Regulari Presbytero, nisi
a nobis ipsis, seu ab eo cui hoc specialiter commiserimus,
in foro poli seu conscientie absolueudus, & nihilominus
pari mulcta centum aureorum fisco Regio persoluenda sit
obnoxius. Et quia pari iure cum Impressoribus etiam
Bibliopola sunt & esse debent, sub potestate & Iurisdi-
ctione Episcoporum, & Episcopaliū Officialium; ideo
& Bibliopolas monitos esse volumus, vt quidem per liti-
ras præsentis statutis iam antea autoritate Regia promul-
gatis inhærendo monemus, ne libros Hæreticorum im-
pressos, Cracouiam & in Diæcesim Cracouiensem impor-
tent, nec hucusq; importatos habere, retinere, vel vende-

re præ-

missa contra Impressores censuris & penis. Ut autē præmissa omnia & singula omnibus innotescant, volumus ut huiusmodi inhibitionis nostræ, ordinationis, & mandati exemplum sub sigillo Vicarij nostri & Officialis generalis Cracouien. cum Notarij eiusdem subscriptione, in omnibus Cracouix, & alijs eidem Ciuitati adiacentibus, & suburbijs Parochialibus, post publicationem per Parochos, per affixionem ad valuas Ecclesiarum publicetur, & processus ipsi per Parochos cum relatione executionis à tergo literarum scribenda, vicario nostro in Spiritualibus Cracouien. deferantur. Quos ipse nobis cum Deo volente venerimus tradere debebit. In quorum omnium & singulorum fidem præsentis sigillo nostro munitas, manu subscripsimus. Datum Viscouix die nona Februarij. Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Decimo Septimo.

Locus Sigilli.

MARTINVS SZYSZKOWSKI

Episcopus Cracouien.

Potym Roku 1621. dnia 10. Lutego na Synodzie
Bratowskim przy zgromadzeniu Baplanow ze wszytkiej
prawie Diecezey w Bratowie przed tym nigdy wtakiej litz
bie niewidany / znnow strodze pod flakami zalazal /
w Conliti

W Constitucie tegoż Synodu włożył / aby się żaden pisma
niakiego drukować nie wazył / bez wiadomości urzędu nie?
abo Censorow na to od niego. naznaczonych / gdzie włożył de-
cret Concilium Walnego Laterańskiego / wytyniaioey
tych / którzyby bez dozwolenia urzędu Biskupiego co dru-
kowali / y każde bez dozwolenia Biskupiego drukowane
Księgi abo pisma palic rozkazuioey ; y mandai Krola Si-
gmunta Augusta w Wilnie 1 5 5 6. die 1. Mensis Martij
dany do wszystkich urzędników Korony / którym rozkazu-
ie / aby oni urzędowi Duchownemu władza / y potega swo-
joięci pomagali / przeciw Drukarzom / y wszelakim Księ-
gi przedaiocym / którzyby nad wola y zakazanie Biskupie
cokolwiek drukować / abo gdzie indziej drukowanego tu
przedawać abo rossiować śmieli.

Lecz gdy Roku 1 6 2 2. bardsiey kęscze złość szatańska
przez ludzkie affection swym wprowadzić się daioce / na sławę Je-
zuicką p od preceptem zabronienia szkół tychże Bratowskich
następować poczelazy skript autora iakiegoś de sinceritate
Fidei Catholice, merito podeyrzane? wyszedł drukowany
nazwany Responsio ad Famosum libellum à Patribus So-
cietatis in Academiam Cracouensem scriptum & nomine
Reprotestationis vulgatu ; zaraz tenże czuty Pasterz / co
pasterstwiey swey powinności / decret swoy osłty w Synodzie
położony / nowym onego obwieśczeniem / y tlatew odnos-
wieniem potwierdził de data w Bozencinie 24. Mensis
Aprilis 1 6 2 3. w którym te słowa mowi. Licet edicta-
li nostra Constitutione in Synodo Diocesana publicata
captum ac prohibitum sit, ne vlli libri ex quibus aliqua

offensio diripi posset &c. nuper tamen nonnulla scripta in vulgus prodierunt, quibus Religio Societatis Iesv carpitur, indeq; non levis occasio infimioribus porrigitur, nos muneri nostro decesse nolentes, cunctis ita spiritualibus quam Secularibus Iurisdictioni nostrae ordinariae subiectis, sub Excommunicationis pena ipso facto incurrenda, quam ex nunc decernimus, per praesentes inhibemus, ne huiusmodi libellos, aliaue scripta bonae famae cuiuscunque ordinis suggillantia, subquocunque colore & praetextu in lucem edere, aut aliunde aduecta in vulgus spargere praesumant, Zakazuiac tegoż Drukarzom y Księg przedawacom wśelakiem/nie tylko pod tegoż Kłotwa ius pomienione/ale też pod karaniem y wino dozesna / aby się te wazyc nieśmieli,

A pragnąc tenże J. M. X. Biskup Brakowski iako naigrunc towniey wśprawić tey postapić y pokazać to rzecz sama / a nie tylko słowy na karcie; że swey powinności (zabiegając tak ciepiemupogorszeniu y grzechom tak wielkim wśparpianiu sławy zakonney) dosyć czynić / chciał Autora scriptu tak brzydliwego Responsio vt. supradictum est. nazwanego naleść / y iego pokarac starał się. A iż autor ten / na titule tey swey Księżki Akademii Brakowskiej wspomniał / iako się dopiero powiedziało J. M. X. Biskup wprzod / nim się gdzie indziej o nim pytać kazał / do Panow Akademikow list napisał / dowiadywać się / iesli oni scripton / za swe dzieło mieli / y do niego znać się chcieli / którego listu te są słowa własne.

Magnifice

MAGNIFICE DOMINE RECTOR
CETERIQUE DNI ACADEMICI.

Prodierunt nuper in vulgus, scripta quædam, seu potius famosi libelli, nomine Cracouiæn. Academiæ contra Religionem Societatis Iesv editi. Ex quibus non mediocre scâdalum & grauis animorum exacerbatio secuta, iustum mihi, sub cuius Episcopali regimine, huiusmodi res, nouo & pessimo exemplo, actæ, expresserunt dolorem. Neq; solum potestatem ad regêdos populos à Deo mihi concessam, præteritam esse sentio, sed quod maius est sacrorum Canonum, omnia scripta bonâ famam lædentiâ, seuere prohibentium, decreta, temeritate quorundam violata, non possum vehementer non dolere. Huc acceditalia, æque par ad commouendum ratio, quod præter Iurisdictionem Episcopalem, Cancellarij quoque authoritas, Episcopis in Vniuersitatem Cracouiæn., ab antiquissimis temporibus, delata, nouo hoc contentionum genere, offensa, ipsaq; Regiæ Maiestatis id improbantis voluntas, seriam deposcat animaduersionem. Quæ eo iustior venit, quo magis huiusmodi scommata, ad lædendos proximos malitiose attentata, & diuini Numinis offensam, & Eccles. ordinis dedecus, præferunt. Equidẽ fateor, primũ illũ libellũ, PRO C A titulo insignitum, pro Societatis defensione acerbiori stylo Polonicè editum, minime nobis fuisse probatum; sed tamen, si literæ nomine Academiæ Cracoui-

en. ad

en. ad Conuentus particulares nobilitatis datæ, excu-
 antur, profecto earum Controuersiarum initium, ab Aca-
 demia esse factum, cuius prudens rerum æstimator, fa-
 cile agnoscit. Quod si ita est, nemini mirandum erit, si
 ad tollenda huiusmodi scandala, oportunis remedijs iuris
 vii, & de authoribus scriptorum, posthabita omni cen-
 sura, statutis Synodalibus per nos sancita, emissorum,
 inquirere constituerimus. Cum autem inter alia, quæ ha-
 ctenus visa sunt, pessimi exempli scripta, postremus edi-
 tione, sed mordacitate alijs prior, sub titulo Responsio-
 nis ad Protestationem Societatis, libellus vulgatus sit, is-
 que pernicioso male feriat ingenij fatui, speciosum A-
 cademiæ nomen induerit, ab Hæretica prauitate vix ex-
 cusandus, non possum muneri meo deesse, quin ab vni-
 uersitate Vestra, quæram, num prædictum libellum, ita-
 quam suum, & è suis officinis prodijisse agnoscat, tuea-
 turq; . Hoc dum exigo vos videritis, quid nobis respon-
 si, quod præsentibus literis à vobis poscimus, dederitis:
 Inde enim ad vltiorem in hac causa disquisitionem, &
 ordinariæ Iurisdictionis nostræ vsum progressuri, nihil
 omnino prætermittere volumus, quod ad eliminandas ta-
 lium scriptorum, & animorum pestes, conducere posse
 videatur. Interim DD. Vestras bene valere cupimus &c.
 Brorzy list dway J. Jchmośc Pratarow Capituły Krakow-
 skiej od J. X. Biskupa na zrozumienie tego naznaczeni-
 oddali publicè pp. Akademikom wespół in Cõmunitate
 sua w Collegium wielkim loco solito zgromadzonym.

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY

W T O R Y

PO odesściu Ichmościow przerzeczonych Prásłatow Pánowie Akademicy / in sua consueta conuocatione / listem przeczytawšy / do Kiaszki. tej obrony tak śromotney / znąc się nie chcieli / dáiac potym respons / tak Jch M. Prásłatom od J. M. X. Biskupa ná to do nich przy liście postánym / iáko też y samemu J. M. X. Biskupowi / że to nie ich dzieło / ani robota / y žetego nie tylko nie approbuie / ale owšem tym sie brzydza / iáko ludzie ná Pána Boga / y ná sumienie / y ná stan swoy / y powołanie pomniacy. Ucontentowawšy sie J. M. X. Biskup ich responsent / á zrozumiawšy / że pismo ono prawie z żłości y iádu háciańskiego ná Jezuitę pełne rossiowano im daley tym bąrziey; nie czekáiac / znalezienia autora tego / y karanie iego ná dalšy czas odłożywšy / ná rossiwacze pisma onegoš / y czytelniłi wšelakiego stanu / Jurisdikciey swey podlegaiace / ktorzyby sie kolwieł Kiaszke one Przedáwac / Rozdáwac / Dárowac / Pożyczać / Mieć / ábo czytać wázyli / strážna ale słusna / wedlug potrzeby / wrák cieškim záwiedzieniu sumnienia ich / Włotwe wydał; y one wydrukowác rozkazawšy po wšytkim Krakowskim Biskupstwie rozestál / ktorey słowá własne są.

MARTINVS SZTSZKOWSKI
 DEI ET APOSTOLICÆ SEDIS
 GRATIA EPISCOPVS CRACOVIE,
 DVX SEVERIEN.

*Vniuersis & singulis presentes literas lecturis & inspecturis,
 salutem in Domino.*



VM LVCE MERIDIANA CLA-
 rius extet Religiosum Ordinem Societatis
 Iesv in vtroque Orbe, & præcipue in his
 vastis per Septentrionem Prouincijs, ad
 gloriam Maiestatis Diuinæ, Catholicæ Ec-
 clesiæ vtilitatem, salutemq; animarum promouendam,
 plurimum studij operæq; conferre; hinc fit, vt acerrimus
 totius humani generis, præcipue verò Religiosorum Or-
 dinum, hostis diabolus, inuidia ac odio incredibili exæ-
 stuet, contabescat, quantumq; in ipso est, omnes eiusdem
 sacræ familiæ alumnos, fidelibus populis exotos & inui-
 sos reddere omni machinatione molitur, vt vel hoc modo
 nequitie suæ tyrannidem propagare, & stabilire queat
 magis, ijs in odium adductis, quos suis conatibus iniquis
 tantopere obistere experitur.

Quod licet tam per se, quam per sua instrumenta,
 modis & artibus varijs, efficere conatur; interdum tamē
 subdolos

subdolos, & ad omnem criminandi audaciam projectos immittit calumniatores, qui velamenta suæ iniquitati varia prætendentes, eiusdem magistri Sathanæ, omnium Calumniatorum Principis & parentis, naturam induti, in Patres Societatis auitæ Religionis propugnatores, & veræ solidæq; pietatis conservatores, ac propagatores, impudentis linguæ aculeos cōtorquent; eorumq; innocentiam, integritatem, doctrinam, & famam proscindere non verentur. Quorum eo usq; progreditur improbitas & malitia, ut non solum ex ignorantia, vel obscura suspitione, quæ probabilibus rationibus nitatur, Societatem hanc calumnientur; sed etiam ea de Iesuitis comminiscantur,, spargant, scribant, & disseminent, ad quæ sola malevolentia, & immensa dicendi scribendiq; calumnias cupido, ansam illis suppeditant, cum maximo verorum Catholicorum dolore, & immenso Hæreticorum scandalo.

Ex horum numero, infernale virus & linguam circumferentes quidam recenter prodierunt, qui bonum Societatis nomen, & existimationem, calumnijs oneraturi, & in contemptum vulgi, nouo pessimoq; exemplo impulsuri, speciem suæ improbitati, amorem in Academiam Cracouiensem, & eius defensionem, obtendentes, libellos, seu scripta famosa & impia, alterum Latinum, titulo *Responsionis ad Famosum Libellum à Patribus Societatis* (quod nunquam cogitarunt) in Academiam Cracouiensem scriptum & nomine Reprotestationis vulgatum; alterum Polonicum titulo, *Ożżalonanie Przeciwko Oycom Iezuitom*, ediderunt

derunt; qui tamen sibi male conscij, & ex occulto fama ser-
uorū Dei insidias struentes, à luce abstinere, tenebrasque
sectari cupiendo, nomina sua, loci, & Typographi
tacuerunt & suppresserunt.

Porro hi libelli famosi, cum non nisi ex meris calum-
nijs & odio contexti sint, non possumus satis non mirari,
extitisse tamen inter Catholicos, & adhuc forsan reperi-
ri nonnullos, qui tam absurda commenta in publicū pro-
ferre ausi fuerint, eaque sine fronte de Societate asserere
non veriti, quæ euidenter secus se habere à toto sciun-
tur Orbe Christiano, & ipsimet si rectam conscientiae ra-
tionem consulerent, hoc idem faterentur.

Quod cum ita perspectum habeamus, vt non sine iu-
sto animi nostri dolore non paucos inueniri accipiamus,
qui non solum calumnijs & obrectatoribus Societatis le-
sæ aures accommodent, dicta quæuis de ea amplecti,
haurire, & mente intima reponere parati, sed etiam qui
libellorum famosorum chartas à Sacris Canonibus & au-
thoritate Apostolica damnatas, libenter legant, in contē-
ptum authoritatis Ecclesiæ talia scripta damnantis. Ideo
pro ratione muneris nostri Episcopalis, quo & innocentia
Dei seruorum Domino suo in veritate famulantium tueri,
& periclitanti calumniantium eos saluti mederi, & decre-
ta Sacrosanctæ Sedis Apostolicæ tueri, tenemur, autho-
ritate nostra Ordinaria, *Responsionem* iam supradictam,
seu *Scriptum Titulo Responsionis Insignicum Prætextu Defensio-
nis Academiæ Cracouiensis. Euulgatum & Disseminatum*, (quod
eadem inelyta & Deum verecimens Academia, à Nobis
speci-

Specialiter per literas & personas graues in dignitate Ecclesiastica constitutas, hac de re requisita, non solum pro suo vel suorum partu non agnouit, sed etiam sibi inuidiosum & periculosum esse ad Nos scripsit, & per nuncios retulit;) simulq. alterum idiomate Polonico conscriptum, cui titulus: *Obżalowanie Przeciwnko Oycom lezuitom*, declaramus *Scripta esse famosa, Conficta, Impia, Calumniosa*, criminationibus falsis & impijs referta, non solum sacro & pio doctorum Patrum Societatis Iesv Ordini, id quod eius est (contra omne ius & fas, communemq. Ecclesiae Catholicae & Orbis Christiani, bonorumq. omnium sensum) impie auferentia, sed etiam legentium inficientia animos.

Ac proinde uti talia, *Eadem Authoritate Nostra Damnamus*, proque talibus habenda declaramus & decernimus, Catalogoq. librorum prohibitorum, iuxta Sacrosancti Conc. Trident. decreta, adscribimus, omnemq. eorum lectionem, retentionem, donationem, venditionem copias seu exemplaria quauis, tam impressa, quam manu scripta, sub *Pena Excommunicationis*, in legentes libros prohibitos in Indice Concilij lata ipso facto incurrenda. *Prohibemus.*

Et insuper, quia non minorem inde quoq. dolorem haurire nos oportet, quod idem inuictratus hominum & Christianae cōcordiae hostis, inter Academiā Crac. in qua Nos Cancellarij nomen, dignitatemq. gerimus, & inter Patres Societ. Iesv, quaedam dissensionum semina reccerat (quae iam eradicata & extincta sunt) eximiosq.

piorum laborum & meritorum fructus, tam ex Academia quam è Societate, in Christianam Remp. promanātes, infelicibus contentionum lolijs suffocare conatus, per certa itidem instrumenta multas *Calumnias In Academiam* prodire, ac eidem sparsis libellis non pauca bonæ famæ aduersantia mala affingi procurauerit: Ideo Nos auctoritate nostra Ordinaria, *Eiusmodi Scripta Omnia & Singula, Quocunque Nomine & Authore Insignita*, præcipue verò, quæ in celeberrimæ huius Academiæ virtutum & doctrinæ parentis nomen *Infamatorio Stylo Incurrunt, Pariter Condamnamus, Diris Deuouemus*, & ne in posterum diuendantur, legantur, aut typis mandentur, sub *Excommunicationis* pena ipso facto incurrenda vetamus; habentes exploratum, Patres Societatis, nihil omninò aduersi Academiæ cogitare, sed quod illius proprium est tribuere, viceque verfa Vniuersitatem pietati & dignitati Societatis subscribere, nec Academiam aliena defensione indigere, vtpotè, quæ per se à virtute & eruditione præsidij habeat satis. Sed nec Societati vllis defensoribus opus, cùm ea religionis doctrinæq; suæ apud omnes bonos præconia habeat, quæ totius Orbis Christiani confessione celebrentur.

Vt autem præsentēs literæ omnibus innotescant, volumus vt earundem Transumptis impressis, vel manu alicuius Publici Notarij subscriptis, & sigillo nostro, siue Officialis, vel Commissarij nostri, aut eius, cui id à Nobis demandatum fuerit, munitis, indubitata fides in iudicio, & extra illud vbi opus fuerit, adhibeatur. In

quo-

quorū fidē hāc manu nostra subscripsimus, sigillūq; nostrū apprimi iussimus. Dat. Ilzæ in Arce Residentiæ nostræ, die vigesima quarta mensis Iunij. Anno Domini M. DC. XXIII.

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY
TRZECI.

Zteyże okāzicy / Jāsnie Wielebny Sławney pāmier
ci J. M. X. Andrzej ze Bnina Opaliński Biskup Po-
znāński / dowiedziawszy się że po Biskupstwie iego / tenże
script rossiowano / a osobliwie w Wārshawie bārzo wiele
Exemplarzow tegoż intreligować było dano / takż kłatwe
własnie wydał / tak nā ten scrypt / iako y nā inſe wſelacie /
temu podobne tymi ſłowcy.

ANDREAS DE BNIN OPALINSKI
DEI ET APOSTOLICÆ SE-
DIS GRATIA EPISCOPVS
POSNANIENSIS.



NIVERSIS & singulis in Diœcesi No-
stra constitutis, notum facimus; Prodiisse
nuper in lucem librum ab Anonymo quodā
conſcriptum, (sub Titulo, Responsio ad
famosum libellum à Patribus Societatis in
nn 2 Acade

Academiæ Craconiensem scriptum, & nomine Repro-
testationis vulgatum) in Ciuitate Hæresi infectâ, vti fa-
cile opinari licet, & nos certò accepimus. impressum; e-
iusque plurima exemplaria in diuersis locis, sed præcipuè
Varſauia ligata, quod summo nostro dolore intellexi-
mus, & sparsa esse. Qui quidem cum integram famam
Religiosorum hominum enormiter & immeritò lædat,
plurimisque, sed vel maximè diuersæ Religionis homini-
bus magnorum scandalorum, præbeat occasionem, ferre
non posuimus, quin officij & muneris nostri Pastoralis
memores, autoritate nostrâ Ordinariâ hac in parte vte-
remur. Proinde declarandum in primis duximus, librũ
hunc non alio, quàm famosi libelli loco à nobis haberi;
atque ita omnibus & singulis cuiuscunque status & condi-
tionis, sub pœna excommunicationis ipso facto incurren-
dæ, nec non sub alijs pœnis à Sancta Matre Ecclesia,
contra scriptores, lectores, detentores famosorum li-
bellorum latis mandamus, vt statim à primâ præsentium
nostrarum notitiâ, lectione libri prædicti, tam impressi,
quàm manu scripti omnino abstineant, neque illum quouis
quæſito colore vel prætextu detinere, sub iisdem pœnis
audeant, sed absque mora quoduis exemplar Reuerendis
Dominis Officialibus nostris, Posnaniensi & Varſauien-
si reddant, cupimus enim ex animo eiusmodi scandalis,
quantum cum Domino possumus, nè vltius serpent,
obuiam ire. Et cum certò perceperimus, nonnullos eò teme-
ritatis procedere, vt similia quædam scripta moliantur,
& quamprimum in lucem proferre cogitent, nullo alio
fructu

fructu, quàm famæ proximorum nocendi, & animos magis ac magis irritandi & diuexandi studio, volumus ut quisquis ille sit, omninè ab hisce reprehensione dignissimis capitis, & libellorum talium euulgatione, sub iisdem pænis superfedeat. Insuper non solum Typographis, verùm etiam librorum compactoribus, quocunque tandem in nomine censeantur, in Dioecesi nostrâ vniuersa commorantibus seuerè præcipimus, nè vel illi libellum superius nominatum, atque alios similes imprimere, vel isti etiã aliundè aduectum ligare, in posterum quouis prætextu præsumant, sub pænis iisdem & alijs nostris arbitrarijs, quas in subsidium nobis reservamus. Quæ omnia & singula ut facilius ad notitiam omnium perueniant, & ne quispiam ignorantia præmissorum sese tueri valeat, Typis ea euulgari, ac demum maioris fidei gratiã præsentibus Sigillo nostro muniri iussimus. Datum in Curia nostra Episcopali Ciozynensi, die Vigesima sexta Mensis Aprilis. Anno Domini Millesimo Sexcentesimo Vigesimo Tertio.

*Jacobus Pierzbienta Dorachowsky,
Scholasticus Poseniensis, Eiusdem
Illust. ac Rnd. Episcop.
Cancellarius m.p.*

Krol też J. M. Pan nasz miłościwy / pomniac do-
brze iako y prawa swieckie pospolite gardlem Karza pasquil
lanti / Qui libellum Famofum sparferit, & qui inuentum
vulgauerit; L. vnica C. de Famofis libellis. y Statuta
samesz Boronne / zdawna na tych ktorzy Carteluse na kogo
pise / abo one rossiwaia / postanowione / pisma takowe
potepiaia / tak zpowinności swey Panskiej / iako też z oso-
bliwey pobożności swey przeciwko tak znacznie ukrzywdzo-
nym slugom Bozym / Xiastke te potepit / y po wshytkey
Boronie / gdzieby iedno znaleziona byta / autoritate pu-
blica palié rozkazat / mandatem swym / w Warszawie An-
no eodem 1623. Die 3. Maj. danym. ktorego sa
te slowa.

SIGISMUNDVS III.

DEI GRATIA REX POLONIE,

*Magnus Dux Lituanie, Russiae, Prussiae, Mazouiae, Sa-
mogitiae, Liouonie, &c. nec non Succorum, Gottorum,
Vandalorumq; Hereditarius REX.*

VNIVERSIS & singulis, quorum interest,
praesertim vero Regni, tam Castren. quam Ci-
uilibus, aliorumq; subfelliorum Magistratibus
Fid. nobis dilectis. Grām nostram Regiam. Cum non
ita pridem, libellus famofus, sub titulo Réptio ad famofū
libellum a Patribus Societatis in Academiam Cracouien.
scriptū

scriptum &c. illibatam famam, honorem atq; existimationem yniuersæ Religionis Patrum Societatis Iesv, lædens, incerto autore, in lucem prodierit, Marsalcaleq; nostrum officium, eundem libellum decreto suo, feria sexta post Dominicam Conductus Paschæ, proxima anni currentis, ex solenni partium controuersia, lato, profamoso & infami scripto, declarauerit, damnauerit, proscripserit, ac ne á quoquam legatur, seruetur, & propaletur, seuerè interdixerit. Nos eiusmodi decreto inhærentes, ac famæ, existimationi, atq; honori, nulli iustæ reprehensioni, vlla ex parte obnoxio, Patrum Societatis Iesv, quorum vitæ ac instituti Sanctitas, atq; innocentia, rerum piè, doctè & Sanctè gestarum, scriptarumq; gloria, illustriaq; in Ecclesiam Dei merita, lucent, in Regno nostro, ac orbe Christiano vniuerso, pro eo ac par est consulere volentes, ac nè scandalo ac offendiculo, cum perniciosi exempli sequela, publicæq; pacis ac tranquillitatis perturbatione, subditis nostris hic libellus sit, eundem pro famoso, ac infami, declaramus, ac è Regno dominijsq; nostris proscribimus, seriò mandantes ne quisquam Typographorum eum in posterum audeat imprimere, aut quisquam alius, non modo in lucem spargere, & propalare, verum etiam legere, & apud se retinere, sub pænis legum contra Calumniatores, & aliorum famam lædentes, sancitis, & ad cuiusvis delatoris instantiam decernen. & irrogan. Quod vt ad notitiam omnium deueniat, mandamus officijs tam Castren. quàm Ciuilibus, vt huiusmodi nostras in Acta publica inscribi

bi, præconisq; vocẽ de more publicari faciant, & insuper si quæ Exemplaria, prædicti famosi Libri, ad manus ipsorum delata fuerint, vel quouis modo copiam eorũ habere potuerint, ea flammis comburere mandent Pro Gratia nostra. Datum Varſaviæ die 3. Mensis Maij. Anno Domini M. D C. XXII Regnorum Noſtrorum Polonia XXXVI, Sueciæ XXIX.

SIGISMUNDVS REX.

Locus Sigilli:

Mchl. Kupczowic.

W takſz Ejecucia tego Dekretu / w Wårſawie na czterech rogach wrynku ſtala ſie; y Kieſka ta reſo Batowſka ſpalona byla.

ROZ.

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY CZWARTY.

Lecz żeby się było potężniey tak wielkiemu zawiedzie-
niu dusz ludzkich / czytaniem pism tego / Pana Bogá
tak cieşko obrażających / zabiegało. J. M. X. Legat Papie-
ski Ioannes Baptista Lācellotus Biskup Molanski / wiedząc
że Kłatwy wydane na tych / którzyby te Kłatę y inne tey po-
dobne pisma / iakoşkolwiek mieli / albo y na potym mieć /
albo czytać śmieli / we dwu tylko Biskupstwach wydane / y
dość tacznie rozgłoszone były / á winnych / dla przyczyn ro-
zmaitych / nie tak prędko / rozgłoszone / y do wiadomości
pospolitey przywiedzione być mogły. poczuwając się wpo-
winności swey / naprzód Kłatwy one od Ich. MM. XX.
Biskupow / Bratowśkie y Poznanskie / w Biskupstwach
ich wydane / władza stolice Apostolskiey potwierdził /
zaraz potym właśnie takieş / na inne wszętkie / sta-
now wszelákich / tak świeckich iako y Duchownych / lub też
y Zakonnych ludzie / w Państwach tey Korony będące /
wydał / skrodze zakazuiać / pod cieşkimi temi Kłatwami / á
by się nikt ważyć nie śmiał pism takowych / ani żadnych na
potym tym podobnych / mieć / czytać / dárować / rośsie-
wać / drukować / albo przedawać. Dekret teniego / dru-
kiem po wszętkiej Koronie y Państwach do niey należących /
rozgłoszony / taki iest.

IOANNES BAPTISTA

LANCELLOTTVS DEI ET S. SEDIS
APOSTOLICÆ GRATIA, EPISCO-
PVS NOLANVS.

*Nec non Sanctissimi in Christo Patris & Domini Nostri, Domini
GREGORII Diuina providentia Papæ XV. Prælatum
Domesticum & in Capella eiusdem Assistentem, ac pro eodem Sancti-
ssimo, ac eius S. Sede Apostolica, ad Serenissimum
SIGISMUNDUM III. Polonia, & Sueciæ Re-
gem, totumq; Polonia Regnum, ac Magnum Litua-
niæ Ducatum, &c. cum facultatibus Legati de
Latere Nuntius.*

Vniuersis & singulis has nostras literas visuris, lecturis,
legiq; auditoris, Salutem in Domino, Præsentibusq;
nostris, imò verius Apostolicis, firmiter Obedire
mandatis.



VANTAS olim Persecutiones & calumni-
as, à maleuolis prætextu multiplici zeli iustitiæ,
vel boni publici, transfigurante se Sathana in
Angelum lucis, sustinuerunt & perpeffi
sunt varij, sanctitate, doctrina, & rebus
præclare gestis Illustrēs in Dei Ecclesia Religiosi Ordines:
tantas

tantas quoq; seculo hoc, ab iisdem maleuolis, sustinet & patitur Religiosus Ordo Societatis Iesv, virtutum solidarum studio, Orthodoxæ fidei & pietatis propugnandæ, & amplificandæ zelo, dexteritateq; , eruditione singulari, & his, quæ per oīes alumnos, diuina potentia in dies vbiq; terrarum operari dignatur, Illustris.

Id enim proprium est malignantium, quibus veluti instrumentis, ad diuexandos bonos, & ad turbanda sancta eorum opera, vititur humani generis hostis, ut non solum festucam in oculis Dei seruorum considerent, trabem in proprijs non videntes; sed & (quemadmodum verissime S. GREGORIUS ait) illos præcipue in Sancta Ecclesia persequatur, quos multis conspiciunt esse profuturos; & quos extinctos esse cuperent si facultas adesset, cum id assequi non valeant, saltem bono ipsorum nomini, & rectæ existimationi pro viribus malitiæ suæ, apud omnes obesse contendant.

At ut superioribus sæculis, sacris Religiosorum familijs diuexatis, ab hominibus suo vel furori, vel libidini seruientibus, S. Apostolica sedes conuenienti, opportunoq; auxilio, & defensione nunquam defuit; sic & modo quotiescunq; se offert occasio, maternam suam operam & opem iisdem deesse non patitur.

Quare cum scripta quædam impia & calumniosa, prætextu defensionis Academia Cracouiensis, alterum Latino idiomate, cuius titulus, *Responsio ad famosum libellum, Patribus Societatis* (quod nunquam fuit) *in Academiam Cracouiensem scriptum, & nomine Reprocassationis vulgatū, alterum Polonice*

Polonico idiomate, cui titulus *Obżatowanie Przeciwnko Oycem Jezuitom*, in inclyto hoc Poloniae Regno, cum graui iniuria Societatis Iesv, typis mandata, in lucem non pridem prodijse, & per loca varia, operâ malignorum, cum magno prauorum Catholicorum gaudio, ingenti hereticorum scandalo & lætitia, bonorum verò omnium dolore maximo, sparsa & disseminata fuisse cognouissemus, nosque ipsi prius illud Latinum, seu *Responsionem* iam nominatam, ingenti sanè cum dolore, & graui indignatione, legissemus; alterius verò Polonici *Obżatowanie* &c. inscripti, argumentum & singula in eo contenta, Interpretibus viris grauib, perfectè intellexissemus; in viroq; sumam malignitatem, impietatem, & spiritum plane hæreticum admirantes, commoti tam grandi, tamq; euidenti iniuria Ordinis huius de Catholica Ecclesia adeò meriti, & à tot summis Pontificibus laudibus exornati, pro iniuncti ac cõmissi Nobis in his partib⁹, Apostolici Nuntii officij debito, huiusmodi negotio opportunè providere decreuimus.

Cum enim prælibati Sanctiss: D. N. Papa GREGORII XV. Nōs tanquam eiusdem, ac S. sedis Apostolicæ, in hoc amplissimo Poloniae Regno, Nuntius cum potestate Legati de Latere vices & voces, iuxta facultates Apostolicas nobis de super traditas, geramus, non solum integritati S. Catholicæ fidei, & obseruationi Decretorum Sacrosanctæ Sedis Apostolicæ inuigilare, sed & ad patrociniū quantum in nobis est, & ad nos spectat, innocentiae & dignitatis personarū Ecclesiasticarū tenemur.

Ad

Ad quod auctoritate Apostolicâ præstandum, licet omnibus ad forum Ecclesiæ pertinentibus, cum id res postulant, obligemur: tamen singulariter in genere hoc, obligatos nosse agnoscimus ijs, qui se totos Christo, ac eius Ecclesiæ obsequijs dicârunt, & voto quarto raro & insolito, eoq; solenni, ad hæc in perpetuum obligarunt, in eisq; studio indefesso, per orbem vniuersum continuè occupantur, tantis cum pietatis & rei Christianæ incrementis, quanta & res ipsæ palam loquuntur, & omnes, quos vel hæresis, vel inuidia, vel praua vita & indomitæ passiones non excæcârunt, apertè vident.

Nam etiamsi certissimò nobis persuadeamus, quod nihil Societatis Iesv hominibus, vti viris Religiosis, & veris veræ pietatis cultoribus, & propagatoribus auferat, imò potius conferat apud probos, & iudicio sano pollentes, mendax infamatio maleuolorum; quodq; Deus, res Societatis eiusdem, vti germanæ prolis Ecclesiæ suæ persecutionibus & aduersitatibus crescere & magis firmari faciat; vt sit quàm simillima filia matri, & vtraq; suo capiti Christo; Et licet quoq; non lateat nos, *Inclytam Cracouiensem Academiam*, vti veram virtutis & bonarum Artium Magistram, institutiq; sui memorem, conscientia & honestationem vt par est habentem, scriptum hoc, siue Responsum iam dictam (cum expressè per Prælatos, ad id specialiter indagandum ab Illustriss: & Reuerendiss: Dno Cracouiensi Episcopo deputatos, de hac requisita fuisset) pro suo, vel suorum partu, nō solum

solum non agnouisse, sed etiam detestatam fuisse (asserendo illud sibi non tantum inuidiosum, sed etiam periculosum esse,) idque tam per literas nomine publica ad eundem Illustriss: & Reuerendiss: D. Antistitem suum Cancellarium & Protectorem, datas, quam etiam per suos Nuntios, hunc ob finem ad eum missos; sed cum simul etiam sciamus verissimum esse, non deesse qui calumnias, etiam si ex prorsus falsæ fuerint, augere, & exaggerare alijsq; propinare nōrunt, in periculum adducta, apud multos minus rerum gnaros, in negotio hoc veritas, opem nostram iure suo postulare videtur.

Quamuis enim insuper magna cū nostra, omniumq; in veritate Deum timentium consolatione cognouerimus, duos Illustriss: Episcopos, in quorum Dioccesibus, maximè hæc disseminabantur, nimirum Illustriss: & Reuerendiss. Dnū, MARTINVM SZYSZKOVVSKI Cracouiensem, Ducem Seueriensem, & Illustriss: & Reuerendiss. Dnū ANDREAM DEBNIN OPALINSKI Posnaniensem pro singulari eorum in Pastoralis officio vigilantia, & extirpandorum scandalorum sollicita cura, Decretorumq; Sacrosanctæ Apostolicæ Sedis, scripta talia grauissimè prohibentis, obseruantia debita, auctoritate eorum ordinaria, scripta eadem reprobasse, & vti Probrosa, Mendacia, Famosa, ad odium & inuidiam, pio ac erudito Societatis Iesv Ordini conciliandum, eiusq; bonam famam denigrandam, & rectam existimationem imminuendam confecta, decretis suis grauib; desuper latis, quorum tenores haberi volumus hic pro sufficienter expressis, damnassee, omnemq; eorū siue typis mandatorum, siue manuscriptorum, tam lecti-

onem quam retentionem sub poena excommunicationis ipso facto incurrendae prohibuisse; & insuper ne quis in posterum hæc, vel similia scribere, vulgare, typis exprimere, vel alibi impressa compingere, spargere, distribuere, vel disseminare audeat, sub eadem excommunicationis latae sententiae poena, prudentissimè in suis Dioecibus interdixisse: nihilominus tamen cum intelligamus; per tot alias Dioeceses, in amplissimis his Prouincijs, inter Inclytos Regni istius Incolas, virus hoc pestilentis calami diffusum tatis fuisse; & scripta eadem impia & scandalosa disseminata esse, vt tot scandalis inde prouenientibus obuiam eamus, & offensas Maiestatis Diuinæ quæ occasione hac innumerae committuntur, quantum in nobis est impedire non omittamus, potestate nobis concessa, vt hæc in occasione necessarium omninò esse animaduertimus.

Quapropter Nos tenore presentium Apostolica auctoritate nobis de super tradita & concessa, Inprimis Damnatoria Decreta tam scripti prædicti Latini seu Responsonis supra nominatae prætextu defensionis Academia Cracouiensis euulgata, quæ alterius cui titulus *Obżatowanie przeciwko Oycom leżnikom*, ab Illustriss. & Reuerend. DD. Episcopis Cracou: & Posna: vt supra, lata & promulgata, Approbamus & Confirmamus.

Deinde eandem Responsonem & Obżatowanie Declaramus esse scripta Impia, Iniuriosa, Perniciosa, Famosa, Mendacia, Conumeliosa, Hæreticorum fauorem captantia, Scandalosa, Calumniarum, Rancoris, & Odii in eandem Religiosam, Piam, Doctamq; lesu Societatem plena; & talia vt vix cogitari possit profect a ab hominibus Catholicis, nisi quibus frons meretricis (vt ait Sacra Scriptura) facta esset, & mens desperata, proq; talibus habenda; ob quibus Decernimus & Declaramus.

Eadēq;

Eademq; vti talia Dei Omnipotentis Patris & Filij & Spiritus sancti, Sanctissimæ & Individue Trinitatis nomine, Sacrosanctæq; Sedis Apostolicæ Auctoritate qua fungimur *Dammamus, Catalogoq; librorum prohibitorum Adscribimus*, omniaq; eorum exempla, siue impressa, siue manu scripta, & copias quasvis, omnemq; eorundem Impressionem, Venditionem, Donationem, Descriptionem, Retentionem, Lectionem, Compactionem; *sub pena Excommunicationis lata sententie ipso facto incurrenda prohibemus*, no solum in Ciuitatibus & Diocesibus Cracoui- en: & Posnan: earumq; locis quibuscumque etiam exem- ptorum, sed *per totum etiam nobile Polonia Regnum, & Pro- uincias omnes eidem annexas vel subiectas*, ad quas se Nostra extendit potestas, locaque quævis exempta in- eis existentia.

Demum cupientes vt tanta libido calumniandi, & petulantia malis oculis probitatem alienam aspicientium cõdeatur, & peccatorum, quantum fieri potest, sub- trahatur materia, *eadem Auctoritate Apostolica* qua fungi- mur in hac parte, *Excommunicationes latas à supra dictis Il- lustriss. & Reuerendiss. DD. Episcopis Cracoui- en: & Posnanien. in eos qui hac vel similia in posterum scribere, euul- gare, typis mandare, vel aliunde aduecta, vel alibi im- pressa, vel vendere, vel compingere, vel donare, offer- re, spargere, vel disseminare auderent, Confirmamus & Approbamus*, & ad quosvis cuiuscunq; status & condi- tionis homines etiam exemptos *Extendimus*.

Præterea sub poena *eadem Excommunicationis lata Sen- tentie*

venia ipso facto incurrenda, hæc omnia & singula modo enumerata, aliq̃q̃ similia quævis per vniuersum hoc Illustre Poloniæ Regnum & alias Prouincias eidẽ adiunctas vel subiectas, modo eodem, vt iam dictum est, Apostolica Autoritate prædicta, Omnibus & Singulis cuiuscunq̃ status & conditionis hominibus, etiam Exemptis Inhibemus, & contra facientes quocunq̃; prætextu & colore Excommunicamus, præsentium per tenorẽ.

Dilectos autem Fratres nostros Illustriss: Locorum Ordinarios, omnes & singulos, monemus in Domino: Eorũ vero Vicarijs quibusvis in virtute S. Obedientiæ præcipiendo mandamus, vt has nostras præsentis litteras, ad valuas Ecclesiarum suarum, pro consuetudine promulgari faciant, & more solito, per modum processus, ad notitiam fidelium deduci curent.

Eos verò Illustriss. Antistes, in quorum Dioccesibus hæc, vel nata vel magis disseminata esse existimantur, vel in posterum his similia nasci vel disseminari accideret, attente in Domino hortamur, vt ratione muneris sui, pro oportunitate, Auctores horum vel similium, inuestigare & deprehensos pro merito, suo tempore, punire non omittant, ne tanta scelera maneant impunita, & ira iusti Iudicis Dei, famæ læsæ famulorum suorum sæculis omnibus vindicis acerrimi, in nobilissimum hoc Regnum prouocetur.

Volumus autem vt harum præsentium transumptis manualibus Notarij publici subscriptis, etiam impressis, sigillo alicuius personæ in dignitate Ecclesiastica constitutæ munitis; eadem prorsus fides in iudicio, & extra

vbicunque adhibeatur, quæ ipsis præsentibus originalibus literis, adhiberetur si essent exhibitæ & ostensæ. In quorum omnium & singulorum fidem, has præsenties fieri, per infrascriptum Curia nostra Notarium subscribi, sigilliq; nostri, quo in similibus utimur, iussimus & fecimus impressione communiri. Datum Varsoviae ex ædibus nostris. Anno à Natiuitate Domini Nostri IESV Christi Millesimo Sexcentesimo Vigesimo Tertio. Indictione sexta, Die vero Vigesima mensis Iulij. Pontificatus autem prælibati SS. Domini Nostri D. GREGORII Papæ XV. Anno Tertio.

I. B. Lancellottus Episcopus Nolanus Nuncius Apostolicus.

Emilius Alterius Auditor.

Philippus Hutterius Notarius Actor.

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY

P I A T Y.

Viekszy był ztym / że państwili / mało nie przez
dwieście. Przez który występ czas raz tylko coś było
to gruchnęło między ludźmi / że ktoś z Polski w
Niemcach nowo państwili iakis na Jezuitę wydał pod Płaski
czem bronienia Akademicy Bratowskiej. Co gdy do wiadomości

domości J. M. K. Marcina Szyszkowskiego Biskupa
 Krakowskiego przysłał / natychmiast do J. K. Jakuba
 Tłaymanowicza Rektora na ten czas Akademicy Krakowskiej
 terażniejszy Banioka Krakowskiego napisał / napo-
 minając go aby według powinności swojej tātis scandalis za-
 biegał / w którym liście wspomniaw sę ztąd y iako tą go wiado-
 domość dostał / przydać. Co iesli tak iest. za prawdę
 Res est pessimi exempli y ktora mie nie lada iako stras-
 suie; że za Regimentu meo z Akademicy Krakow-
 skiej tak sprosne rzeczy / y ludziom dobrym y P. Bo-
 gu brzydliwe pochodzą / w ktora iuż by też mnie
 przysłało pilnieiżym okiemy rozsądkiem ostrzeżyszym
 ieśćże weyrzeć & autores tanti facinoris znacznie pokar-
 rać. Winc. też prośbę zabiegay temu iakoby takos-
 we scripta vřczypliwe zātłumione były / iesli iuż
 są iakie in lucem podane / & inquiras authorem. A mnie
 o tym co przedzey oznaymić: uczyniś wim tym rzecz
 godną powinności swej / y wszystkim dobrym
 przyiemna. A mnie naybarżey ktory & Vniuersita-
 tem vestram & Societatem lesv miłnie. Bene valere ad-
 modum, Rndam D. Vestram cupio Dat. z Bożenińa
 3. Septembr. 1624.

MARTINVS SZYSZKOWSKI
 Episcopus Cracouien.

Jezuici też od iedney Zaczney osoby przestrzeżeni (która im znać dawała żąd to było wyszło / y tego tey nowiny auctorem czyniono) aby sie poczuwali pro sua parte w zabieżeńiu tym pasterwilom. Do tegoż J. M. K. Maymanowicza Kanonika Rektora Akademiei Krakowskiej pisali wteyże materiei.

Odpisał Je^o Mśc. P. Rector tak iako y Rectorowi / y Kapłanowi / y baczne^o przystało / oznaymując ze sposobow rych brzydlich bronienia sprawy swey przez Pasterwile y pisma sławę cudzo drapiące / nie tylko niepotrzebowała / ani approbowała Akademia / ale sie też y baczniemi brzydząc / pragnąc aby wszdy kiedy takiego płocheho bronienia Akademiei przeciwko iey woli był koniec. Słowa własne te^o Praelata te sa do K. Fryderika Schembeka Jezuity / ktoremu te sprawę starszy iego zlecili byli.

Admodum Rndo Dno D. Friderico Schembek Societatis Iesv Professo &c. Dno & Amico observando.

A D M O D V M R N D E D O M I N E

Dno & Amico

I E^o Mśc. Xiądz Biskup Krakowski mój
Mściwy Pan principio Mensis praeteriti dał mi
znać o pewnym scripcie contra Societatem, iako
by w Niemczech ktoryś znałszy miał go wydać.
Potym

Potym od w.m. miałem wiadomość żeby nasz
Gnieźnieński Rector Seminarii / miał być po-
czatkem tego osłuchu. Czyniłem inquisicje exacti-
ssimę, iednak ani o scripcie / ani o Autorze / ne per
somnia quidem slychac v naszych / chyba / co sie
moga gotować pro iustificatione causæ Academicæ
przed tymi / przed ktorými traktowana de iure ma
być / idq; modo licitæ defensionis naturalis, bezwsczy-
pkow / paskilusow / y inszych bramowania Bo-
gu y ludzjom brzydki. Dzisiaj dopiero dano mi
znać / iakoby w pewnym mieście Niemieckim os-
sobá coloru pewnego y wzrostu / de medio nostri, pro-
bè vel præsumptè cognita, miała podać do Druku
Famosą libelluá żeby tá wiadomość od dworu K. J.
Mieści miał a przysć. Goraco mi obchodzi / & tota
Vniuersitatem, lubo te nowiny ná wiatr / ad infamiã
nostri siecia / lubo też kto znających / wazyl by sie tá-
kie Galenstwa. Proste tedy vniżenie w.m. żeby mi-
w.m. dał znać / ieżeli w.m. co wießotym scripcie /
o mieyscu / czasie / y Autorze wydania iego / je-
bym zabiezał tym zanietom zczasu / wiedzac ma-
gis particularia aniß do tego czasu wiem. Już by-
ło dosić tych ladaiakosci / slußna z inszey becztli po-

cząc / y iakoby godno było vel Societati vel vniuersita-
 ti. Iterum & iterum proſe rącz je mi wm. coſolwieſt
 particulare wtey mierze dać znać / poznaſt wm.
 Vniuerſitatem acerrimam vindicem tych ſcriptow / kto
 re ią taſt afficiunt, gdy powiadaia je od niey wyſzly /
 iako Societatem. Laſce ſie wm. y przyiaźni pilnie a
 pilnie oddaie. Dan na Koniuſy 2. Octob.
 1 6 2 4.

Admodum Rndæ Dnois. Veſtræ:

addictiſſimus.

Jacobus Naymanowić m.p.

X Zpełniło ſie rzeczo ſamo co ten Pralat X. Szembes-
 kowi wrym liſcie ſwoym piſat / bo prawdziwie iako ſie po-
 wiedziało / wciſzly byly takowe piſma / mało nie przez
 dwie lecie / aſi ie potym znouu / taſt złość Diabelſka / ktora
 y pierwey / umorzone wſkrzeſiła / wgaſhone wznieciła / y
 miedzy ludzie roſſiewać nie zaniechila. To ieſt Recepta
 Gratiſa / Przywilei / Conſens / Prophetia Eſopa Cicerona y
 ineym podobne. Czego gdy ſie dowiedział tak wiele kroc
 wſpomniony / tenze czyny wpowinnoſci ſwey Paſterz
 J. M. X. Marcin Szyszkowski Biſkup Krakowski De-
 frec

kręć swego żalu y podziwienia pełny / nie tylko wszytkie kła-
 twy / dorad od siebie wydane znówu potwierdzaiac / ale też
 Różnorodziom wiśielakim / tak zakonnym iako y swiętym w
 Biskupstwie swym / rozkazuiać / aby oni wszytkich takie pi-
 śmá piśących / abo składających / abo drukujących / abo Rezo-
 dawających / abo Przedających / abo Młaiących / abo one czy-
 rających za wykłete na kazaniach po wszytkim Biskupstwie
 Krakowskim oznaymili / opowiadając wiernym że są iako
 członki martwe od ciała zgromadzenia / Catholickiego Ko-
 ściola odcięte y iako nieposłuszni synowie / w moc są tanowi-
 mego tegoż Kościola Bożego dani / dla ich lepszego dufne-
 go traditos esse Sathanæ in interitum carnis, ut Spiritus
 saluus fiat in die Domini & Saluatoris nostri Iesv Chri-
 sti iako. S. Paweł mówi I. Cor. 5. y niżej się wspomnia-
 ło. Dekret ten taki jest.

MARTINVS SZTSZKOWSKI
 DEI ET APOSTOLICÆ SEDIS
 GRATIA EPISCOPVS CRACOVIE.
 DVX SEVERIEN.

*Omnibus Ecclesiarum Nostrarum, Cathedralis, Collegiatarum, Pa-
 rochialium, tam Sacularium, quàm Regularium, Prelatis, Cano-
 nicis, Prapostis, Plebanis, Rectoribus, ceterisque Presbyte-
 ris, Salutem in Domino.*

ONVS CVRÆ PASTORALIS, QVOD
 humeris nostris Dominus imposuit, a nobis requi-
 rit,

rit, vigilare cum omni studio, sollicitudine & constantia super domesticas oves; morigeras quidem, omnibus diuinarum gratiarum muneribus prosequendo, discolas verò per paternam correptionem in viam salutis maturè reduciendo, ne lupinis morsibus, id est diaboli stimulis lanientur, sed ad æterna illa & foelicissima pascua, saluæ & integræ, quantum infirmitas virium nostrarum, curare, potest, perducantur, & veri sui & omnium Pastorum Pastoris, & Principis Christi IEsu, perpetuo fruantur aspectu.

Cui tantæ nostræ obligationi nisi pro viribus satisfacere, & remedia opportuna malis emergentibus adhibere studeamus, magis gregi Dominico obesse, quàm salutare aliquem, profectum in eo instituere iudicabimur; sub mentitæ mansuetudinis, falsæque comitatis specie, in Nobis subditos miserè defæuientes, dum, conniundo, in peius eos ruere, permittimus, quos arguendo ad bonam frugem facile reuocare, poteramus; eorumque peccatis simul inuoluemur, extremas pœnas ob id daturi. Certissima enim est, nec solum in Christianorum Scholis commendata, sed etiam in ipsorummet Ethnicorum Philosophorum exedris decantata doctrina, eos omnes, qui quod possunt corrigere negligunt emendare, delinquentium culpam in se trahere, eidemque omninò pœnæ delinquentes, & hos mutos (*ut Sacra Scriptura loquitur*) canes, tacitè scilicet consentientes, subiici.

Quod licet in omnibus manifestis peccatis locum habeat: singulariter tamen in iis, quæ si non arguantur cogni-

cognita, plures contagione sua vitiant. Eis obnoxij in pri-
mus sunt, qui charitatis Dei, & proximi, Propriæque cō-
scientiæ obliti, famam seruatorum Dei, hominum Deo di-
catorum, pestilenti calamo denigrare contendunt; & no-
stra hac ætate, ea de Societatis IESV viris verè Religiosis,
in vulgus spargunt, quæ, vel quibus similia, superiori-
bus ætatibus, de variis quoque Ordinibus Religiosis, di-
uersis ex causis, spargebant quoque alij, quos ad tantam
impietatem disseminandam, Christianæ charitatis ho-
stis Diabolus, vasa & instrumenta electa, sibi effecerat;
ceteraque huic sacro Ordini, de tota Christianitate adeò be-
ne merito affingunt his temporibus, qualia ipsimet effro-
tes Hæretici, Sacerdotibus Catholicis, & hominibus Deo
dicatis oblicere vix auderent. Quosij consequuntur, qui
hæc sibi ab aliis oblata legunt, describunt, imprimunt, re-
tinent, spargunt, vel modo quouis alio aliis communicant.

Et horum quidē ausibus nefariis, non solum Illustris-
simæ memoriæ Antecessor Noster Dominus Petrus Tyli-
cki, obuiam ire conatus fuerat, tam sua Ordinaria, quam
Nuncii Apostolici Illustrissimi & Reuerendissimi D.
Francisci Dioraleuij, Episcopi. S. Angeli. &c. autori-
tate innixus; & post eius decessum Illustriss: & Reueren-
diss: D: Andreas Lipski Wladislauensis modernus &
Pomeraniæ Antistes, tunc Episcopatus huius Sede, va-
cante vigilans administrator; sed etiam Nos ipsi, pro of-
ficio Nostro Pastoralis, ad initia ipsa regiminis Nostri,
manum, tanto vulnere curando statim, admoferamus;
Pasquillum, seu libellum famosum CATHEDRAM

dictum, eiusque defensionem, aliaque his similia damnantes, & Catalogo librorum, Authoritate S. Sedis Apostolicæ, Conc: Trid: & Nostræ, ea adscribentes.

Neque his contenti, ante biennium fermè, occasione novorum eiusmodi generis infamium scriptorum, **RESPONSIO & OBZALOWANIE** dictorum, tuleramus & promulgaueramus pœnas Excommunicationis maioris, latæ sententiæ ipso facto incurrendæ, non solum in talem scriptorum iam editorum, sed etiam quouis alio tempore, siue fragilitate, siue malignitate humana edendorum, authores, prætereaque in ea, disseminantes, legentes, retinentes, imprimentes, deferibentes, vel aliundè adsportantes, & aliis quocunque modo communicantes. Quas Illustriss: & Reuerendiss: in Christo Pater ac D. D. Ioannes Baptista Lancellorus Episcopus Nolanus, ad Sacram Regiam Maiestatem, Dominum Nostrum Clementissimum, eorumque hoc Regnum, Apostolicus, cum facultatibus Legati à latere Nunciatus (pro suo in extirpanda publica vitia, singulari zelo, & muneris, quod in Regno hoc gerit ratione) cupiens vna Nobiscum tantæ petulantiae finem imponere, Apostolica auctoritate, in omnibus clausulis iam enumeratis confirmauerat; & prohibitionem hanc, non solum ad fideles in Diœcesi Nostrâ, sed etiam ad omnes Regni incolas, Diœcesum quarumvis, & in status cuiusvis personas, etiam exemptos Religiosos, & eorum loca quævis, extenderat, prohibendo districtissimè sub anathematis auctoritate, Apostolica promulgati pœna, ipso facto incurrenda, ne
yllus

Nullus huic prohibitioni suæ, vel veriùs Apostolicæ, simulque Nostræ, contrauenire, auderet; Contra verò facientes, autoritate eadem Apostolica, facto ipso excommunicans.

Sed cum intelligamus inueniri varios, inter populos Curæ Nostræ à Domino commissos, qui vel peruersæ voluntatis affectu, vel malignitate demonis incitati, modum in erroribus ignorantes, & peccandi terminos inuenire nescientes, sacrilego calamo, Famam eorundem famulorum Dei, eiusdem Societatis I. E. S. V. Religiosorum, tam in genere omnium, quàm singularium aliquarum ex ijs personarum, lacerare, denuò non vereantur, ingenti mærore, simulque magna admiratione, & non minori sollicitudine & terrore replemur.

Mærorem in Nobis causat, peccatum grande populi, quod super illum, inducunt, huius generis infamium scriptorum, perniciosi authores, & disseminatores; dantes per hoc ansam scandali, vulnere quouis grauioris; replentesque simul Pseudocatholicos gaudio, & Catholicæ Religionis iuratos hostes exultatione vehementi; quorum eò grauiores sunt, & culpæ, & poenæ, quò maiorem offerunt occasionem ruendi in scelera deprauatæ per peccatum, fragili facilèque credulæ naturæ; causam nimirum dando aliis, ea sibi persuadendi de Dei seruis, magno studio & conatu tam suam quàm alienam salutem, in theatro Orbis totius procurantibus, quæ saluâ conscientia, & recta rationis trutina interueniente, vlla ratione, non solum credi, sed nec cogitari quidem possunt.

Admirationem, verò Nobis adfert, in hominibus Catholicis obliuio tanta, sanctionum tam humani, quam etiam ipsiusmet iuris Diuini, & Illustris Sedis Apostolicæ Nuncij, Nostrarumque simul prohibitionum: & inaudita hæcenus in genere isto inobedientia, ita vt de his mandata tam Illustris Sedis Apostolicæ Nuncij, quam Nostra & Dei (cuius vices hic vterque gerimus) per nos loquentis non curantibus, verè affirmari posse videatur illud. Ier: 7. *Hæc est gens quæ non audit vocem Domini Dei sui, & non recipit disciplinam,*

Terrorem denique Nobis, & sollicitudinem grandè incutiunt Scripturæ Sacræ exempla; Obuersatur identidem menti Nostræ infelix factum Heli, iustà castigatione in filios contumaces non animaduertentis. Nam culeris licet nequaquam dissimulantes scelus filiorum suorum, quia tamen indulgentiorem se quàm æquum erat, carni & sanguini præbebat, & (vtrait S. Nazianzenus) corripiebat eos lenitate & mansuetudine patris non seueritate, & auctoritate Pontificis; vsque adeò iracundiam Dei irritauit, vt & inter eorundem poenæ Societatem veniret, & illos & seipsos vna perderet.

Quamobrem ne & hi, qui tam improba facinora ausi sunt, & audent, grauissimum, & in hac & in altera vita, subeant iudicium Diuinum, & ne nos, quibus ex officio incumbit arguere errantes, clingues inuenti, silentijque veriti conuicti, peccatis eorum vrgentibus, discrimen aliquod animæ subeamus; venisse tandem tempus arguendi, & increpandi iuxta doctrinam Apostoli, rati, & me-

ta necessitate subueniendi tantis malis subditorum No-
strorum adacti, omnes Nostras superius enumeratas, & ab Illu-
stris. Nuncio supradicto, Authoritate Apostolica confirmatas, Ex-
communicationes facto ipso incurrendas, in scriptorum huiusmodi
infamiam (contra Societatem IESU, vel eius certas personas) au-
thores, itaque contra eascribere, vel describere, vel imprimere,
vel legere, vel decinere, vel disseminare, vel aliunde afferre, vel
allata aliis communicare, quoum modo audentes, iterum Renoua-
mus, & ad noticiam omnium deducimus, & Declaramus authorita-
te Dei Omnipotentis, cuiuscunque status, & conditionis, etiamsi ex
exemptis sint, si in aliquo contra supra dicta peccarunt, incurrisse Ex-
communicationes maiores Sedis Apostolicae, Nostraque authorita-
te promulgas.

Iubemusq; insuper, in virtute S. obedientiae, omni-
bus & singulis, per totam Diocesim Nostram verbi Dei
prædicatoribus, etiam exemptis (qui Ordinariae Sedis
mandata, in his quæ ad peccata publica extirpanda spe-
ctant, tam in suis, quam in alienis Ecclesiis, promulgare
sacris Canonibus obligantur) vt primo die Dominico,
post has sibi nomine Nostro traditas, in fine sacrarum ad
populum Concionum, eidem populo ex ambone, clavis
verbis explicent, hanc Nostram prohibitionem, declara-
tionem, & voluntatem declarantes verbis discretis, omnes &
singulos, cuiuscunque status, & conditionis, qui contra has prohibi-
tio- nes peccarunt, innodatos existere, vinculis iam dictarum Excom-
municationum, & traditos esse sathana in interitum carnis, vt Spir-
itus saluus fiat, in die Domini & Saluatoris Nostri IESU Christi.
Eisdemq; grauitè admoneant, vt tandem hac noua ad-
monitione, & declaratione Nostra, incitati resipiscant,

& ad cor redeuntēs, suosq, errores agnoscentes, dignos afferant poenitentiae fructus, & non potius vinculis arctioribus irae diuinæ quæ nullo modo cōfringi possunt, in æternum constringantur.

Aliis autem omnibus, & singulis suis auditoribus grauissimum conscientiae scrupulum, iniiciant, ne, huic Apostolicæ, & Nostre prohibitioni, sub poenarum earundem incurſu, contrauenire audeant.

Volumus autem, vt præſentes Nostre, modo Processus, per totam Dioecesim Nostram mittantur. Et vt cismanu Officialium Nostrorum, siue Generalis, siue, Forancorum vel alicuius personæ in dignitate Ecclesiastica constitutæ subscriptis, & sigillo munitis, eadem fides, ac ipsis Originalibus adhibeatur.

Datum Kielcū. Die 20. Augusti.

Anno Domini, 1625

Locus Sigilli

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY SZOSTY.

Mówcież teraz P. Plebanie że waś Gratis
nie iest zakazany / y nie iest Karteluſem abo
Pastis

Pasquillusem. On Jezuitę zbrotem mieśa / za śalbierze /
 nie zakonnik / zdraice oyczyzny / y zgubiey / one udaie: iá-
 wneni mezoiboicami być twierdzi / y gwałtowniki wolno-
 ści Koronnych / y drapieżcey wydzierce praw cudzych.
 Scribaninsa Jezuita wielce Kościelowi Bożemu zasłu-
 żonego / dla wydania Xiąg tak wielu stanom wpe-
 łatim pożytecznych / Machiavelłowi y Phalaridesowi przy-
 rownywa. Je^o Mści X. Biskupa Brakowskiego y
 innych Jch. XX. Biskupow szczypie / iáłhyn niedbatymi byli
 we swej powinności / że sie niesprzeciwiaia płóto Jezuidim
 w Brakowie / czego oni sumnieniem dobrym czynie nie-
 mogli / ani mogą: wiedzac barzo dobrze / odozwoleniu ná-
 to / y przywileiách nadanych Jezuitó od stolice Apostolskiej.
 J. B. M. choćay tacito nomine, dotyka. Lichajzjesia
 teraś ozywa waś Decanus Ruralis, że przy was / cū suis
 mocno stoi / wtym / coście ná Jezuitę przez Gratyśa nága-
 dali. Gratis waś (prożno go wymawiać) pasquillusem
 jest / y był / przetoś y zakazany od zwierzchności Kościelney
 y potępiony y wykłety: siekierze siekiero / á motyke moty-
 ke według ich własności zawždy zowa / choć by ie kto infor-
 mi tytułami chciał zdobyć / pisma sława cudzo śarpaiace
 wśelacie / karcellusami so / á iáłóś ich takimi nie zwąć y
 za takie ich niemiec: zakazane so pod tak stráśnymi flo-
 twami / á iáłóś mówić że sie ich czytać / ábo chować / ábo
 mieć godzi? si aliter docueris (mowi in simili Bonauentu-
 ra S.) caue ne fias secundum Apostolum. anathema,
 quod á viro absit Catholico qui puniri recusat cum Apo-
 stata Iuliano. Abowiem nieodmienny jest dekret y słowa
 Chrystusowe Matth. 18. Si Ecclesiam non audierit, sit tibi

ficut Echnicus & Publicanus. Czegoż iuż więcej potrzebuie-
cie do obaczenia sie y pokuey? Nad Bościelno płacze / na-
swiecie karania wietrego niemáš. Ruina suæ dolore
posternitur (mowicazje Swiety) quisquis voluerit Ec-
clesiasticæ potestatis cōtraire decretis. Bo moc od Christu
sądana Bościelowi na rzadzenie y na karanie wiernych / w
rzeczach do duszy przynależących / wietrza iest / a niżeli moc od
tegoż zostawiona zwierzchności świecciej / ktora tylko na
ciele śmiertelnym / a nie na duszy nieśmiertelney ludzi karać
może. Przecoz też karanie od Duchowney zwierzchno-
ści pochodzące cięższe / y straszliwsze / z którego iakom
rzekł nawietrza iest kłotwa. Inter pœnas in Dei Ecclesia nul-
la est maior Excommunicatione. cap. Correp. 24. q. 3o
ktore anathema maranatha, to iest / separationem a Deo,
abo separata a Deo vsque ad aduentum Domini, gdzie-
by sie nieupamiętało / S. Paweł I. Corin. 16. nazywają Do-
ktorowie y prawni Bościelne tytuły iey dają / Mortis, mu-
cronis, gladij, virgæ ferreæ, & Nervu Ecclesiasticæ
discipline. A słysząc bo moc iey nie tylko nie widoma na
duszy y rzeczach do niej należących / ale y na cieles / y rzeczach
do ciała przynależących często sie pokazuje / iako się wyżej
powiedziało w Rozdziale 20.

Co tedy nad sobą wiſzaco widząc / trzymam o was / iako
to o Katołiku / że serce wasze ku Jezuitom odmiennie / y
skłot ich sposoby tak złemi / y duszom ludzkim tak szkodliwie-
mi przestkadzać zaniechacie / chyba żebyście czekać chcieli
aby się napelniła mensura in genere hoc peruerſitatis vo-
stra, tak coby na wietrzo hantbey na karanie wasze dla upa-
mietania

mietania y obaczenia wasze / krewie Pánstkey z Kielich a do
 infaustu / abo infaustu do Kielichá przylewać miano dla
 powtorzenia pisania ná was y ná pomocniki wasze Kłotew
 tak frogich / iáko niegdy Theodorus Papież w Kościele
 przy grobie S. Piórra stanawszy wyklinájac Paulum Mo-
 nothelitam: abo iáko Bároniusz piše Anno Domini 648.
 Pyrrhusa ziego adharéntami / uczynił / vt significaret
 perinde sententiam esse inuiolabilem, ac si suo sanguine
 Dominus noster Iesvs Christus scripsisset, dájac znác że
 taká moc miał dekret wykłecia onego / iákoby go był sam
 Pan náš Iesús Chrystus swo krewie własną napisát. Tolo-
 ssanus in Partit. libr. 4. T. 16. cap. 6. coteż potym y ná
 ostrym walnym Soborze abo Concilium Kościelnym w
 Constantinopolu Biskupi uczynili / podpisuioc Kłotew
 ná Photiusa, in maiorem hominis detestationem iáko pi-
 še Bároniusz Anno Christi 869. abo też żebyście sobie
 życzyli aby przy ogłoszeniu was mianowicie wykłeciego świe-
 czek dwanaście gąsiono / iáko niegdy w Kościele uczyniono
 gdy Petrum de Luna wyklinano / oczym piše Naclerus: á-
 bo żeby wam we dzwony Kościelne / żywemu ządzwoniono /
 iedne przynamniej świeczke / ná pamiátke wasze zgásiwszy.
 Lecz rozumiem że żadnych z tych rzeczy / prągnąc nie będzie-
 cie / nieśmiertelności imienia waszego / sposoby takimi / so-
 bie nie życząc.

ROZDZIAŁ DVV. VDZIEST T

S I O D M T.

XX

To wszy.

To wszystko co się do rado klatwach tak strasznych y o skutkach ich powiedziało przeczytawszy y iako rzecz sama potrzebuie/ dobrze y sobie uważwszy / niech każdy bacznym sędzi / iak mądrze P. Pleban grozi/ tak Jezuitom; iako y innym wszystkim skoty ich Bratowstie foryruiacym / klatwa Jagielowa; sam sie tak straszliwych y wielkich klasterow rozmaitych / na obrone Jezuitow od zwierzchności Kościoła Bożego wydanych nie obawiaiac / y swym Gracisem sławę Jezuitów szarpać / niech każdy bacznym sędzi / dla czyich grzechow y niedbania na klatwy / (iako P. Pleban twierdzi) Pan Bóg Korone powietrzem karze; za kłopotami klatwami P. Bóg pomaga / czyli za Jagiela Bróla / czyli za namiestnikow swych na ziemi / czy za klatwa od własnego świętey wydane (o ktorey iednakże bym miała być wydana niepokazuje / ani dowodzi/ tylko powiada suo more Gracis) czyli za klatwami powaga stolice Apostolskiej / y zwykley zwierzchności własciele Bożym / tak wiele trosk powtorzona / y iawnie y dowodnie wszystkim ogłoszona?

ROZDZIAŁ DWUDZIESTY

O S M T.

Ozwie się tu kto / y rzecze; Dármo Gracis Plesbańskiego pała dármo Plebania y iego adherentow klatwami straża / gdyż tak oni iako y oni /
prawa.

prawa swego bronia iako mogą; chęci ludzkie tu
sobie obrócić a od Jezuitow iako nabaziey odwro-
cić vsiukia: o Jezuitach to twierdza co pospolicie
o nich ludzie mówia; Zgola słowem iednym rás-
tuie sie P. Pleban / y ze swemi iako moze: coś tu
Jezuitom za krzywdą / y ná co ná P. Plebaná / y
ná iego Gratisá y ná iego adherenty tak scogie
klatwy: y ná co ksiąski tcy palenie?

Odpowiadam Bronić swego prawa / gdy sie w nim
(choc podczas y nieustannie) rozumie być wkrzywdzonym /
wolno każdemu iest / ale nie iakośkolwiek / lecz modis de-
bitis słusznemi y przystoynemi środkami; środkami zaś
nieprzystoynemi / które są y zobrazą Bożę / y sumnienia wła-
snego / y krzywdą bliźniego / y pogorszeniem drugich / prawa
swego dochodzić / nie tylko iest prawu Bożemu / y prawom
dobrym wśelakim / ale też y rozumowi przeciwno. Należ-
dzie cie sąsiad / y krzywdęć wczyni; a zać sie zaraz godzi ta-
pąć go / y gotowym iemu oddać onegoś naniachać? Należ-
piżę kto ná cie Carceluż / abo złe cie wda; a zać sie godzi
nad nim mścić sposobem takimże? Gdyby sie godziło
komuśkolwiek / ile razy rozumie sie być wkrzywdzonym /
swego dochodzić / według własnego wpodobania / żadne
zgromadzenie ludzi / żadna wieś / miasteczko / miasto / ná-
wót ani żadna Rzeczpospolita / trwać by nie mogła; bo
by sie ich tak wiele znalazło / którzy ztemu affektowi dosyć
czyniac / wstawnieby miepaniny / niepokoić / między soba stroi-

li / y drugich spokojnych niespokojnymi postępti swemi
 turbowali / Na to Pan Bog / na tym świecie moc y zwierz-
 chność dwoiaką postawił. iedney łaskę pasterką / y miecz
 Duchowney władzy / zostawiać: a drugiey sceptrum / abo
 Regiment z Białą y miecz doczesny. Nie buntami / nie
 biciem / nie gwałtami / nie mocą / ani pastwilusami / Car-
 telusami / y innemi wsczyplywemi / porwarzlywemi pisma-
 mi / czynić o swą krowdę (ięśli sie rozumie być wkrzywdo-
 ny wczym) powinność ięst nie tylko Chrześcijańska / ale
 każdego bacznego / choć y Pogańskiego człowieka / który sie
 nie affectami ale rozumem rządzi.

Tę było y P. Plebanowi uczynić / ięśli rozumiał że
 Jezuitę krzywdać / zaczął Akademicy Brakowskiej czy-
 nia swoimi słotami / modis debitis przystojnymi rzodo-
 kami / a nie Cartelusami / ani Pastwilusami / oney bronie
 było y prawa / y y zwierzchności Kościelney (do której sło-
 tynależo) o to z nimi czyniac / abo drugim o to czyniacym do-
 pomagając / boby tak były sumnienia swego tak ciepło nie
 zawiodł: z Ministrem Calwińskim Wielkinocy nie nakła-
 dał / wólotwy tak wielkie nie wpadł / y drugim tak wielom
 do pogorszenia y grzechow rozmaitych ciepłych / obmo-
 wił / y składowania sług Bożych y do wpadnienia klatwy
 przyczyny nie dał / y onych niezawodził.

Na to / że Pleban to o Jezuitach piše / co pospolicie lu-
 dzie o nich mówią / odpowiadam. Nie na to patrzeć trzeba co
 ludzie o nim mówią / ale na to / którzy / y iakowi ludzie o
 nim co mówią; y ięśli tak mówiący godni są / aby ludźmi
 nazwani byli / to ięst rozumem a nie affectem swym sie o-

nos facemi. An ijs qui vertigine corrēpti sunt (mowi S. Grzegorz. Nazianz. orat de Cathed. Constan.) terra fixa & stabilis esse videtur? An ebrijs, qui sobrij sunt, integra mente esse, ac non potius in caput incedere, sursum deorsumq; moueri? An non quibusdam interdum hominibus, mel amarum est? nempe morbo laborantibus, maleq; affectis? At non propterea res ita se habent, vt qui hoc statu sunt, arbitrantur. Quocirca fac prius fidem, sanos esse eos, qui de nobis ita sentiunt, ac tum nos admone, vt meliorem mentem induamus: aut condemna, nisi consilio tuo pareamus, sed in eadem sententia perstemus. Non ita multis videor? at Deo ita: qui nouit corda nostra, & omnes cogitationes, cum quibus res à nobis geruntur, intelligit; qui aliter res nostras intuetur, atque mortales solent; cuius iudicium cordatis hominibus pluris faciendum, magisq; curandum est, quam omnium aliorum in vnum collectorum.

O Chrystusie Pánu sámym / iáw nie wiele ich twierdzi-
to / że obżerca / y piánica; eece homo vorax & vini potas-
tor, Math. 23. is go ná obiada ch bywáé widywali / czyli
to prawda była / choé to ludzie twierdzili? Buntowani-
kiem twierdzili tegoż / samis náyprzednieyszy w Krzestypo-
spolitey Żydowskiey / náwet y wszytko ono Duchowień-
stwo / y Arcykapłani / publico pokrywáiac swoy zly affekt
náprzeciwko iemu. Lucæ 23. Hunc inuenimus subuertien-
tem gentem nostram & prohibentem dare censum Cæsari,
á zaś tak było? ná koniec wszytek niemal lud Izraelski /
w Hieruzalem ná Wielkanoc bedacy / á zaś iáw nie wespót
z gromá,

zgromadzeni / nie twierdzili / że lepszy był on Areyfotr / y
 meżoboyca Barabas / niżeli Christus / Ktory sie o ich zbawie-
 nienie współakimi sposoby / starał. Ażasi ludźmi rozumne-
 mi a nie raczyj szalonemi byli / głosem iednostaynym y zgo-
 dliwym krzyczacy / Crucifigatur, Crucifigatur, Math.
 21. godnym go szubienicy y stomornej śmierci krzyżowey /
 sadzac / Ktore iednak mowy Piskat choć poganin / oczywi-
 ście prawie widzial być fałszywe / dla tego y woda rece omył-
 wyznawając że zniemi choć Poganin nie trzymał.

Je nalożnice Neronowe / Piotr y Paweł Apostołowie
 do wiary y boiażni Bożey nawrócili / y że wiele białych
 głow znacznych z Ktoremi Neron psote swa stroił / do czysto-
 go y cćiwego życia / y powściągliwości przypwiedli / a ie-
 go Czarnoksięznikowi co mu opowiadał futura / aby ludzi
 nie zwodził / y przeciwiłi sie / y czarom iego nauka swa dro-
 ge zagradzali / co Neroná bolało : y dla tego onych / buntow-
 nikami Imperij Romani nazywał : publico sie zaśta-
 niając / y iako rąk / nie zmiasta Rzymskiego / y Państwa
 iemu podległych / ale y ztego świata wygnał ; iednego na
 krzyżu obieć / a drugiego ściac rozkazawszy (iako piśm
 S. Chrysof. adu. vitap. vit. Mon: S. Ambrs. in Au-
 gentium, Spondanus Anno 68 n. s. & 9.) czyli to iuż
 Apostołowie tacy byli / że to o nich Neron ze swym dworem /
 y ze swemi adherentami twierdził.

S. Stanisława Bolesław siały / ze swym także dwor-
 em / y adherentami / odawał gle do ludzi / publico także
 zaśtaniając swoy żywot wśeteczny. Criminatum figre-
 ta (mowi Dlugos Trakt. 1. c. 26.) divulgare Rex Bo-
 leslaus

ſeſſaus iuſſit, tam in dictis quam in factis, æſtimationem
eius laudemq; ſubruſi ſatagens, Cum non Præſulem, ſed
preſſorem: Opiscopum (id eſt opibus deditum) non Epi-
ſcopum, Impoſtorem non Paſtorem, ſpiculatorem non
ſpeculatorem, mercenarium non ſponſum, lupum non
paſtorem, non mentium ſed rerum ſcrutatorē, &c. & ve-
nenofis adinuentionibus factioſum appellabat &c. idque
adeo, vteriam Stanisłai nomen eſſet omnium ſalibus aſ-
perſum, omnium ludibrium, iocusque menſarum. Czy-
li to iuſſ S. Stanisław był taki / dla tego / że to onim ko-
chankowie Brokowie / y rozmaici zaeni ludzie (ktore pur-
puratos tenże Długoszy nazywa?) twierdzili: Czyli to iuſſ za-
ras prawda była co ciż wdawali że on ſam tego piwa nawa-
rzył ſobie / y dat przyczynę / do tak ſrogię śmierci / ſwo nie-
roſtropnoſcia / a Woleſławowi do grzechu tak cieſkiego?

Miſtrzowie oni Akademicy Paryſkiey / o których ſie iuſſ
wyſſey wſpomniāło / y niżej przypominie / rozgniewaſſy
ſie na Dominikań / o ſkoły / że ie w Paryſu otwierali / a
obawiając ſie / aby ich Akademia nie ſpuſtoſiała / tak wiel-
kie przenaſładowanie / na ich Zakon / y na Francyſkany wo-
zbudził / po wyſſekim prawie Chryſćciańſtwie / że teſ nie
rylko Duchowienſtwa ſwieckie / ale y zakony dawnieyſe /
zle mówię o tych dwu Zakonach / y zle ich do ludzi vda-
wac / y wſſelakimi ſpoſoby / y ſkolom y zabawom ich Za-
konnym przeſładzać vſitowali / Cantiprat l. 2. czyli to
iuſſ tacy byli Dominikań y Francyſkani / y iuſſ to tak by-
ło / iako ſie y onei Kiezy y Zakonnikom czasom onych zdāło
ktoryz aſſektem vwiędzi / a nierozumem ſie rzadzacy / ludz
mi

mi / a daleko mniey Kieja / abo Zakonnikami nazwani byt
nie byli godni; iako sie niżej w Rozdziale. 45. wyraźnie po-
wie. Ex personis hominū dicta pensamus (dobrze prawo
mowi) L. Si quis Imp. mal. twierdząc że to pod czas w
ludziach skłówanie / maledictum ex leuitate procedit,
quod contemnendum est; pod czas ex infania quod est cō-
miseratione dignissimum; iuxta illud Comici; Insanus es,
iube te piari, y dla tego nie trzeba wierzyć abo twierdzić że
to tak jest / a nie inaczej / iako ludzie o Jezuitach mówią /
lecz pilnie uważać / rozsadek / życie / obyczaje y affekty
uczynane abo wyuzdane bez munstru y wiodzy mowiacych /
nim wierzyć / co oni mówią / o sługach Bożych poczniemy.

R O Z D Z I A L D W U D Z I E S T Y D Z I E W I A T Y

P Owiada ieszcze P. Pleban / że Krol Jagiel-
so mowiac w Przywileju fundacyi Akade-
miej / vt quicunq; Academiae, ius & libertates viola-
uerit, iram vindicem districti iudicis & miserabilis infe-
licitatis horridum euentum incurrat, słowy temi ob-
wiazal pp. Akademiki / aby pomnieli na ono
Pánstwie / Honora Patrem tuum, & matrem tuam vt sis
longæuus saper terram. Co oni rano y wieczor sobie
przypominając ochoty sobie wielkiej dedać do
bronienia Akademiej po ki ich stawiać będzie.

Trzymając

Trzymając Jezuitów pp. Akademikach / iako o ludziach
nie tylko uczonych / ale y pobożnych / że oni przypominają
sobie słowa Jagiellowe / resolucie czynią (nie iako to
P. Pleban uduie) po Rozkazu / to jest sprzeciwiać się pło-
tom Jezuitów / po nich (to jest Panom Akademikom)
będzie stawalo / ale sprzeciwiać się / po ich onym sumnie-
nie / y rozsadek najwyższego Pasterza Kościoła Bożego /
który te sprawy / iako właśnie do siebie należące sodzi /
dopuszcza. Pomniac bowiem dobrze / że to co P. Bog na-
kazał / Honora Patrem tuum , & matrem tuam ut sis lo-
gatus super terrā, bierzciey ma miejsce w posłuszeństwie ku
namieśnikowi Chrystusowemu / y Stolicy jego / a niże-
li ku Jagiellowi y Akademii ; poczuwając się być syna-
mi prawdziwemi Kościoła Katolickiego ; y namieśnikami
Chrystusowego Urbaniū Octaviū Summū Pontificē,
y jego Antecessory y Successory za Wyceznając / A Sanctam
sedem Apostolicam za matkę mając / wiedzą że tantis pa-
rentibus, powinni wszelką ucciwość y posłuszeństwo: na-
kładać powinność / gdyby był pomniał P. Pleban / pe-
wnieby był nieprzeżępował przykazania tych rodziców / y
przeciwkazaniu ich / pism Jezuita sławę drapiących
nie wydawał / y posłuszeństwa nie łamał / ani by był pisał
do -ix. Andrzeja Ministra wielkonożkiego prosić go o po-
moc w drukowaniu swego Gratia na Jezuitę. Czego
że nie uczynił / słusnie się obawiać może / że go to w-
krótce podła (jeśli pokutować nie będzie za wezasa /
præoccupando faciem Domini, in erroris sui Confessio-

ne) czym on drugim grozi / iako innych wielu podkaso /
zakazania Kościelney zwierzchności przestępcow / iako sie
wyżej w Rozdziale 20. wspomniało.

ROZDZIAŁ TRZDZIESTY.

Bacząc P. Pleban / że iego kłatwami baczny żaden / od
forycowania szkół Jezuiickich / nie miał się odstraszyć /
inże strąydło wynalazł / to jest. wypadek Senatu Du-
chownego w Kościele Cathedralnym Krakow-
skim; y to wroząc znać daie / że gdzie szkoły Jezui-
ckie w Krakowie stana / słusnie się zaczęły Kra-
kowskiey Capitule / obawiać od nich niebespie-
czeństwa będzie potrzeba.

Dowodzi tego słow dziesiacia / które twierdzi / że wy-
rzekł Petrus Wyś Biskup Krakowski / gdy pierwszą lekcją /
in Iure Canonico; przy otwarzeniu szkół Akademickich / czy-
tał / y Herb (to jest Sceptra dwoie) Akademickiey od Króla
Jagiela nadany / a Herb Cathedralnego Kościoła (to jest
trzy Korony) wspominał. Y tak mówi. Petrus Wyś
Biskup Krakowski gdy iusł kłonezył Oratias; wczy-
nił przemowę do Króla / do Senatorow / stanu
Rycerskie / Capituly / y Miasta / prosiac aby wie-
cznie ta fundacja była zachowana. To wważay / że
do Capituly mowiąc te słowa przydał. Postquam
sceptis

Sceptra hæc temeritas aliqua infregerit. ne Coronis quidem pareet. Już y sam dobrze widze niebezpieczeństwa / ktore nastąpić mogą za namawieniem praw Akademicy Krakowskiej.

Jeśli to ten zacny Biskup mówił / albo nie / wierzyć wolno: ponieważ to sam P. Pleban Gracis twierdzi / nie mianiac autora / ponieważ się już wiał wielu rzeczach / w tym swym Gracisie / z prawdą minot. Ale dajmy to że tak było. Coś to ma do skutku Jezuitich. Jezuiti Sceptra / ani Regimentow PP. Akademikom niewydzierają / y owszem nie raz się oświadczyli / że według dawney umowy / y zgody z Akademią przynioney / studentow swych pod Sceptra y Regiment P. Rectorowi Akademickiemu poddać chcieli. A nie tylko ich nie wydzierać / ale ani łamać iako żywo niezamyslało. Bo jeśli oniey z PP. Akademiki dla zgody sobie żreza / toć zachowania tych Sceptra wesłowy całosci pragną. Onia Polski z Litwa / Pogoni Wielkiego Brolesstwa nie ouzdala / ani iezdowi zbroinemu / z ręk jego / ostrego Miecza nie wydarła; ani zacności Kleinotu tego / y rzeczy przez niego znaczonych nie zgwałciła: też prawa / też wolności / też administracja / przez sameż tylko Pány / y osoby narodu tamtego / odprawuje się w Pánstwie onym / iako y przed onia było. A iakoż onia z Jezuitay Akademicy / ktora narzęczach tylko / ktore ad animam excolendam spectant, zawisła / Sceptra ich łamać by miała?

Zacna zaś Capitula Krakowska / co za pericula od skutku Jezuitich mieć prope może? studenty Jezuitay peroniz

wiary ſuſać w domach Pralatow Jch MM. nie beda / bo
 Jch MM. nie tylko ſa Catholikami / ale ipſemet Sacer
 Senatus Eccleſiæ Catholicæ in Diaceſi iſta. y Jezuici wo
 zakazowani takiego nawracania na wiare / nikomu wo
 przod niedadzo / y rownemi drugim w tym bydz vsiluiſz
 niemniej iako PP. Akademicy. Jezuici teſ ſami perſonie
 Jch MM. z Prelator ich / ani de ſtatu niewyruguiſz / ani
 wioſek ich opaniuſz; gdyſ przysiegaiſz na to / żadney go
 dnoſci koſcielnych ani bracie / ani ſuſać / chyba żeby byli Pra
 cepto ſub mortali peccato, od ſtolice Apoſtolſkiej na to przy
 muſeni / dla pożytku Koſciola powszechno / iako ſie in ſecun
 do diſcurſu wſpomniało. Same tylko te Prelatury oni
 przyimuiſz / gdzie intracæ Biſkupia pał / abo ſubienica / iako
 to w Japonie / y Anglii / abo niewola do śmierci / iako
 było in Aethiopia / aſ do czasow naſzych. abo prace niewypo
 wiedziane okolo ſzczepienia nowej winnice Chryſtuſowej /
 a karczow wykoppywania ſtarſzych bleſnow / iako teras wo
 teyſe Aethiopiey / za przyſtaniem do Katolickiego Koſcio
 la Presbiteri Ioannis, ktory ma ſwieżo z Jezuicow Pa
 triarche / y kilka Biſkupow. Przeroga daremna wroſta Ple
 banſka.

Leezieſli z Herbow tych wrożyć chcemy / raczej mowmy
 że raki Herb Akademney nadany / ieſt iako omen quoddā
 fauſtiſſimum. Te duo ſceptra omine Felici przeznaczyły
 dwoie zgromadzenia ſtudentow / pod Akademicko y Je
 zuicko zwierzchnoſcia / y dwie ſkole publiczne w Brako
 wie od Krolow wprowadzone / rozmaitoſcia nauk zna
 ejne. Zktorych jedno złote / drugie ſrebrne / zacnoſc y iako
 ſnoſc

śność y przobławanie iedney szkoły nad drugo / z pewnych
przyczyn / diuerso respectu przeznaczą. Złota mniej / acz
jest ozdobnieysze / y nie wrak wielu okazyi / iako srebra /
zajywaia. Szkoła ta to jest Akademia / iedną tylko w Ko-
ronie / y nie na tak wielu miejscach / wrak wielkiej liczbie
Kościołowi służy / przez swe iako Jezuići / iednak przez te
przez ktore służy / dobrze zawzdy służyła / y służy; Jezuići zaś /
acz nie tak zacnością tytulow Doctorstich y tym podo-
bnych / y dawnością / iako PP. Akademicy świeca / ie-
dnak iako srebro / nie mniej są pożyteczni; y wczestym są
używaniu / y posługach Kościoła Bożego / służyć też przez
swe discypuły / bono publico; ktorych także znajduie się
dość / na stołkach Senatorstich / w Kapitułach / na Ple-
baniach / na Kazałnicach / y w Confessionałach rozmaitych.

Te oboie metalla złoto z Srebrzem / w iednym miejscu
zgodzą się / iedno drugiego nie psuie; w iednychże naczyni-
ach na ozdobę Kościoła Bożego znajdują się / y iedno dru-
gim zdoła się. Tak y Jezuići z PP. Akademikami / zgodzą
się da P. Bog / y iedni drugich wzajem / in variis occasio-
nibus zdołać będą. Pięknyć przez się jest kielich wysztek
pozłocony / piękny y Srebrny sam biały / iednak daleko
ozdobnieyszy / y rzetelniey się wśhelata robota wydawia / gdy
szukli niektóre białe na złocie / abo pozłocene na srebrze
pokazuia się. Tak też acz ozdoby od Jezuitow PP. Aká-
demicy nie potrzebuią / ozdobami swemi znaczni / ani Je-
zuići od PP. Akademikow. Lecz gdy zgodnie Kościołowi
Bożemu służyć zaczęli / lepiej się ieścze będzie zaczął spon-
sobudwu / y ozdoby ich złozone wydawali / y pozor wia-
ły uczynio.

Oboje te sceptru / po te błękitne farby / Niebieskiej piastunie /
y na nim sie wspieraia; bo obiedwie te stronie / za fundam
ment / y koniec / y cel prac swoich / maia to / Prowadzić
ludzie do Niebá / y dla niebá robić; y pracować /
parando Domino plebem perfectam; polerując náu
kami dowcipy ludzkie / aby spósobnieysze byly / do
poznania Boga twórcę swego / y do pojęcia cnot
świtych / y boiaźni iego / przez ktore do kresu
dla ktorego sa stworzeni to jest niebá dobieść
maia. Jesli zaś / kwoli P. Plebanowi / z Serbu Capi
tulnego trzech koron złotych / w Polu błękitnym wrożyć
chciami / może mówić / że ci co ten Serb Capitulę dali / Du
chem S. nadchnieni / przeznaczyli / to co by działo w Bra
kowie miało / to jest: Trojańskie zgromadzenie ludzi / o do
bre zbawienne owieć Biskupstwa Brańkowskiego starai
ących się / przez ćwiczenie ludzi młodych w naukach / y w pobo
żności / w tym mieście znajdować się miało / którzy pragnąc
gotować Gościolowi Bożemu operarios idoneos, a Opczy
żnie Ciues bonos, ligę abo ynia między sobą uczynić mie
li / przeciwko szatanowi / y złościom / tej pracy y roboty
przeszkadzaiać; y wiernie sobie dopomagać tego dzie
ła / na przeciwko tym nieprzyjaciolom / chociaż by byli sa
mistanow rożnych; iako woyska dobrze zordynowane /
w którym sa nie tylko Normistrze / abo Germani / ale też y
ieźda / y piechota znajdować się. Jeżeliż działo zgromadze
nie / zapłata swa wni. bie / za swe / kolo tego / prace / mieć

miał

miało trzy Korony są nagotowane / iedną J. M. M. Prá-
latom / iako Komisztrzem abo Pułkownikom / Których po-
winność jest / Wojsku rządkowemu dozorcami / pobudka / po-
moć / y obrona bydy / do tego wszystkich / aby ludzie temi
też szkodkami P. Bogą bierzemy ięście znali y do dostąpienia
hieba / dla Ktorego są stworzeni przez dobre uczynki się
mieli; druga pp. Akademikom; a trzecia Jezuitom iako iez-
dziey pieśnym / ponieważ wdoobrze zporządzonych Brole-
stwach / nie tylko Germani y Komisztrze / ale też y szuzali-
im / za znaczne swe dzieła / nagrodę odnosić zwykli.

ROZDZIAŁ TRZT DZIEST T

P I E R W S Z Y

Yęście znowią obawiając się P. Pleban / żeiego Kła-
twom (iako iakiem Kalendarstym pogrozkom / Ktore
się tak wiele razy nie pełnia) wiary nie dadzą / samis pp.
Akademicy / pobudzając ich na Jezuitę stara się / pokazaniem
niebezpieczeństwa zguby Akademicy / (iako on rozumie) od
szkod Jezuitich. Przetosiż zaraz przydaie / iż dla tego nie-
bezpieczeństwa nie radzi pp. Akademikom zgody z Jezui-
tami. Nieradzielbym mowi / żadney wniey czynić /
iako to Jezuiści pragną? Albo Akademikom mają
za Schizmatyki? Do Moskwy z wnia.

Odpowiadam: Wnia abo ziednoczenie y z mowa / nie tyl-
ko z Schizmatykami / ale y z Barcholikami / na rzecz iako
dobro

Dobro / nawet y między Zakonami rozmaitymi / bywał zwyczaj. Jak wiele razy Brakowie rozmaici Chryścijanſcy / wnia między ſoba zawierali / na oſwobodzenie Hieruſalem / y ziemi ſwiętej krwia Pańſka ſtropionej / zrał Pogańſkich. Czäſu ledwie nie naſzego Pius V. Papięſz ſwięty Dominikan / a zaſi z Brolem Hiſpanſkim y z Wengrami / wniey był nie uczynił / z wielką ſławą y pożytkiem wſzyſtkiego Chryścijanſtwa? Czy raz ſamych Polaków / Papięzowie / do ligi z Pańy Chryścijanſkimi / przeciw Turkowi zaciągali. Wnia Pańow Akademikow z Jezuicami / nie inſzego nie ieſt / iedno zobopolna zgoda / na robote w ćwiczeniu młodzi / uczących weſpol znaukami obyczajow dobrych / ſkromnoſci wiekowi młodemu naybärgiej potrzebney / boiaźni Bożey / krzywdy nikomu nieczynienia / y żadney przytkroſci nie w przyrzadzania; nabożeńſtwa / y wſelakiej pobożnoſci. A coſ ieſt proſbę z tego wtey wniey / y iäko mądrze P. Pleban / do Moſkwy z wnia odyſyla; niechay każdy baczny rozſadzi.

Co zaſ tenże mowi / że Jezuici wniey prädno / myli ſie / bo Jezuici äcz tey wniey zäwždy ſobie życzli / y życzli by / iäko ſie wnetże powie; iednak / ſic; & in quantum. Mä obicé oni ſtronie ſa gotowi / badz uczęć wſkolach ſwoich bez wniey / badz teſ y z wnia. Wnia onym nie wiecey nie przyda / ad poteſtatem docendi w Brakowie / nad to co teraz mäia / od zwierzchnoſci Boſcielney; od ktorey teſ poteſtatem ad docendum ränię / ma ſama Akademia Brakowſka. Toé nie maſo co głowy ſamać.

A żeby kto nierzekł że ſie to Gratis / po Plebanſku / mowi / niech ſobie wſpomni / co ſie w Reſponſie / na wtöry diſkurs

discurs od Rozdziału piątego do Trzydziestego inclusive
 na oko pokazało / iż potestas docendi w szkołach do zwierz-
 chności Bościelney przynależy / y ona ia daie / oney pozwa-
 la / abo iey odmawia / one vtraca / abo innym sposobem od-
 mienia / rożnych czasow / iako widzi bydz wietrza potrzebe ko-
 ściola powszechnego / abo pożytek duś ludzkich / iako sie ta-
 że / znałki tak Theologow / iako y Jurystow / y przykład-
 mi / y statutem Koronnym dowiodło. Gdyż tedy Jezuiti ma-
 ia dostateczne dozwoleńie y moc / na czyranie od tak wielu
 Papieżow / y wespółzakazanie od stolice Apostolskiej / aby
 nietyl / ani Rectorowie Akademiej ktorychże kolwiek na swie-
 cie / ani studenty ich / abo kroskolwiek inşy / by też napo-
 reznieişy / badz świeckiy / badz Duchowny / szkołom ich nie prze-
 ęskadzał / ani tak Jezuitow samych czytających w szkołach /
 iako też studentow v nich sie uczących / nie molestował /
 pod karaniem strogiej Excommunicacyey / y inşych karania.
 Nie trzeba im tedy Onicy / tak bardzo żebrać / iako to niekto-
 rzy rozumieia.

Tegoż potwierdzaiac / wiedzieć trzeba / że prowadzac
 cię PP. Akademicy / prawozaczete z Jezuitami / o te szkoły
 w Rzymie / przed Papieżem / odnieśli już nieraz dekrety a-
 bo Decisie sobie przeciwne / od Papieskiego Trybunału;
 Abowiem opócz onego pierwszego / Roku 1626. die 19.
 Ianij. wydanego / za Jezuitami / ktory sie tu wyżej po-
 łożyl: Drugi pierwszemu podobny / y pierwszy potwier-
 dzaiacy / przeciw tymże / wydany był / tegoż Roku 1626.
 6. nouembris. Ktorego wlasnie słowa te są ?

DECISIO
SACROTORUM.
CORAM Rmo D.
IO. BAPTISTA COCCINO
DECANO
IN CAUSA

Cracouiensi Iuris legendi.

Veneris 6. Novembris 1626.



VIT itērum vnanimiter resolutum, quod
Præceptoribus Societatis Iesv, liceat in eo-
rum Collegio Cracouiensi, vltra humanio-
res literas legere etiam liberales artes, Theo-
logiam, & alias facultates; licet in eadem
Civitate Cracouiensi adsit Studium Generale. Quia hec
est eis expressè indultum, ex Apostolicis Constitutio-
nibus, & præsertim. S. mem. Pij V. sub Dat. Romæ 10.
Martij 1571. ibi: quod Præceptores huiusmodi Societatis, tam
literarum humaniorum, quàm liberalium Artium, Theologiæ, vel
cuiusvis earum facultatum in suis Collegiis, etiam in locis ubi Uni-
versitates existerint, suas lectiones etiam publicas legere &c. libere
& licite possint. Quod privilegium nihil aliud facit, quam
reputat.

reputare prædictos Præceptores pro idoneis, ita vt non possint refelli quouis prætextu; quia in reliquis concordat cum dispositione iuris communis, de qua in Concilio Lateranen. registrata in cap. 1. §. pro licentia de magistris ibi: *Nec docere quenquam, qui sit idoneus, petita licentia* (quam specialem vltra alios Pontifices expressis verbis idem Pius V. ibidem concessisse legitur) *interdicat.* & cap. quanto, eod. tit. ibi. *Mandamus vt quicumq; viri idonei & literati voluerint regere studia literarū sine molestia scholas regere permittantur.* & in simili videmus, quod Clemens V. in Concilio Viennen. statuit, quod in studiis Romanæ Curiae, Parisien. Oxonien. Bononien. & Salamantino deberent esse, Magistri Catholici, Scholas regentes in linguis Hebraica, Arabica, & Caldaea. Et ratio potissima est, quia talis cum vno non proficeret, qui posset cum alio proficere: nam in addiscendo multum valet amor Magistri, & acceptabilis modus legendi, & propterea non debet tali prætextu Ecclesiasticus impediri profectus: vt ait Hosti. d. c. quanto. nu. 3. de Magistris, dicens: quod qui istud expertus est, hoc testatur.

Quod priuilegium cō magis debet attendi, & conservari, cum in omnibus orbis terrarum partibus, & in quamplurimis, ac præcipuis Ciuitatibus ipsius Regni Poloniae obseruetur, tanquam Reipub. Christianae vtilissimum, præsertim cum Patres Societatis gratis doceant, vt in simili considerat Hostien. in sum. tit. de Magistris, nu. 3. ante med. vers. *Si secundum.* & sint Religiosi & probatæ vitæ: quamobrem melius est illos in Cathedra ponere quam alios: vt ex sententia SS. Chrysostomi, & Ambro-

ijde

ſij, de qua in c. multi ſacerdotes, diſt. 40. & in cap. Doctos, & in c. ſeq. 16. q. 1. dicit Hoſtien. loco proxime cit. verſ. *Item ſi Monachus idoneus eſt.* Eaſque potiſſimum ratione, quia ſimul cum ſcientiis; vitam, & mores Chriſtianos ſedulo inſtruere non deſinunt. Quod eſt maximi quidem momenti, cum Iulianus Apoſtata, vt legem Chriſti radicitus euelleret, illud primo curauiffet, ne Chriſtianorum pueri literis erudirentur, quemadmodum teſtantur hiſtoriæ. Quare ſi iuuenes cum literis vitam & mores Chriſtianæ pietatis addiſcant, inſignes Eccleſiæ Dei, ac Chriſtianæ Reipub. deſenſores, & promotores euadunt. Ideo merito monet S. Ambroſ. in Pſal. 118. *Ante vita quam doctrina querenda eſt, vita bona ſine doctrina gratiam habet, doctrina ſine vita integritatem non habet.*

Ceſſat demum omnis difficultas, quoniam conſtat deſenixa voluntate Papæ, vt nimirum prædictæ Societatis Patres legere poſſint, cum priuilegia illa munita ſint decreto irritanti, & clauſula ſublata, cum prohibitione ſub pena excommunicationis maioris, & aliis pœnis, ne quis audeat, aut præſumat moleſtare Societatem, quin liberè & licitè in Collegiis legant, vt fuit conſideratum in Decif. facta 19. Iunij ſuperioris: quæ in hoc caſu etiam conueniunt cum diſpoſitione iuris communis alias pœnas imponente, videlicet in dicto c. primo, *vt qui contrauenire præſumpſerit, ab Eccleſiaſtico beneficio fiat alienus.* & in c. Quinto. *contrauenientes officiis & dignitatibus ſpolientur.*

Ex quibus ita concluſum, cum Vniuerſitas Cracouiien. ſæpius citata, & ſatis expectata, nihil releuans deduxerit,

Lecz je PP. Akademicy twierdzili / iakoby te Decisie o-
 biedwie in Contumaciam otrzymane byly przez Jezuity / y
 ze ich Procurator / nie byl dobrze wrey sprawie informo-
 wany; y oney / iako bylo potrzeba / nie pilnowal / suppli-
 cowali Sanctiss., aby znnowu dopuscil Trybunatu swego
 Iudices Commissarios, dostatecznie informowac / czego
 im / non contradicentibus, sed & optantibus id Iesuitis,
 (aby orbi toti quam evidentissimè constaret, de negotij
 istius æquitate) pozwolil Ociec S. Za ktorym pozwole-
 niem / oni / wziawszy trzech przednich Procurato-
 row Rzymskich / y na intercessye rozmaite potrzebne / tak od
 Duchownych iako y swieckich / za rozmaitym zaleceniem /
 zdobywszy sie / (za staraniem F. Vstyniusa Kollegiata
 wielkiego od Akademicy Brakowskiej / na to wyslanego)
 iako nailepiey umieli / y iako napoteczniej mogli / Trybu-
 nal onze Sacrae Rotæ Romanæ, informowali; y na Jezu-
 ity iako nabierzey starali sie obostrzyć; sed veritas vincit om-
 nia / Powszystkich onych tak wielkich informacyach / y tak
 strasnym apparacie / y zarzutach Jezuitom czynionych y
 po wielkiej deliberaciy / y roztrzasaniu tego wszystkiego / co
 PP. Akademicy do Rzymnosili / conclusum est contra eos-
 dem; y trzeci Dekret abo Decisia od tegoż Trybunatu Pa-
 pieckiego / za Jezuity wydany. Anno eodem 1626. Die 18.
 Decemb. ktory nizcy w Rozdziale 39. polożony jest.

ROZDZIAŁ TRZDZIESTY

W T O R T.

t t 3

Ryc

Rzecze kto/ a ná coż tedy Jezuići / nie raz vníá
wspomináli / ná co listy rozmáite / ták od J.
K. M. iáko y od J. K. Legatá Papiestkiego / do
Akádemiey wteyże máteryeiey bywály: ná co záda-
niem stanów Koronnych ná prześlym Seymie
Wárszawskim 1626. od J. K. M. commis-
sía ná wspokoienie y pokumánie miedzy soba / y
ziednoczenie tych dwuch stron / dana: ná co J.
M. K. Szyfrowsky Biskup Krákowski / nie
raz y z Niebošczykiem K. Janidlem Rektorem
Akádemiey / y jinými PP. Akádemiki / zá-
wola y zádaníem J. K. M. o tym mawiał:

Odpowiádam. Bieby kto pokoy swoy miłuié / a ná sa-
siádá tráfił twardego / chociaś dobrez wie / że ma práwo
dobre / ná wzywánie czego / iednáł widzac że sásiád on
zwárdy / mogłby temu trudności iáka / chociaś bez przyce-
ny / czynić / wozpwaru práwá iego; á nie przyjac sobie kto
potom záciogu práwnego / áni powłoczenia się po grodach /
ábo Trybunálach / dobrowolnie dla swego potom / z nim
przez przyjaciela tráćnie / woloć troche iáka / z práwá swo-
go wstąpić / ániżeli zupełnego wzywánia tegoś práwá / przez
kłopoty y práwowanie się dostąpić.

Toś właśnie Jezuići czynili z PP. Akádemiki / gdy wo-
niey sobie prágneli: Miałic Jezuići dostáteczne ná wszystko swoz
po wszystkich Pánstwach Chrześciańskich práwo; mieli

mor zupełnie / od Papięzow; mieli Consens Broła Auguſta /
 mieli J. K. Myſkowskie Biskupa Krakowskie; ze iednak
 na weſciu ſwym do Krakowa / zaraz PP. Akademicy tru-
 dnoſć im zadawać poczęli / wpuſzczeniu Kościoła S. Bar-
 bary / będąc z liczby Collatorow Kościoła tego / y chcieli
 to na Jezuitach wytargować / aby ſie im zaſpisałi / nigdy
 w Krakowie nie wzięć. Jezuici prawa ſwoie im pokaza-
 ſzy / acz promotorow dwoch wielkich / Smitrey pamięci-
 Broła Stephana / y Je. M. K. Myſkowskiego Biskupa
 Krakowskiego (ktory do Diaceſiey Krakowskiej napier-
 wſzy Jezuity przyſiał) a nad to y Legata Papięskiego Bolo-
 gnetta / mieli: iednak nieſpyczac ſobie / na pierwszym zaraz
 wſtępie do Krakowa / ſto zaczęła Akademia wprawa wcho-
 dzić / a z drugiey zaś ſtrony prawa ſwego cum præiudicio
 Zakonu ſwego wſyſtkiego wſtąpić nie mogąc / dla ſwego ie-
 dnak pokoju zgodzili ſie z Pány Akademiki / iako ſie wiſzy
 wspomniato / pozwalając na to / aby ſtudentich w Metry-
 ke albo Regęſtre ſtudentow Akademickich wpiſywali ſie / y
 poſuſhenſtwo oddawali zprzysięga J. M. Pánu Recto-
 rowi Akademiei / y od niego mogli bydż karani iako inni A-
 kademiccy ſtudenti / gdyby co takiego zbroili. A PP. ſie teſz
 Akademicy / Jezuitom wtenże záras czas obligowali (ia-
 ko ſie tu wyſzey teſz powiedziało) że trudnoſć Jezuitom / w
 otwieraniu ſkoł ich / czynić nie mieli. Ale że dawnych PP.
 Akademikow umowy y poſtanowienia / teraznieyſzy dotrzy-
 mać nie chcieli / ani ſie do niego znać / ale ſie do prawa zni-
 mi / pozważy ich do Rzymu / wdali / Jezuici teſz o te vnio-
 ſłowy ſobie nie ſłamię.

Motina

Motiva y przyczyny / dla których oni sobie tey vnicy stażąc
 ena Akademia zycyli / te były; aby wzobopolney miłości
 z Pany Akademikami / żyjąc przeszkod od nich nie mieli / w
 wstąpieniu studentom Akademickim / wrzecząch zbawien-
 nych / y wielum z samych że PP. Akademikow / według po-
 winności y Reguly swoiey. Widząc bowiem Jezuići iż że
 czterech części studentow / którzy się w Akademicy uczo /
 mało nie trzy części / są tych / co się w ich Kollegiach / na
 różnych miejscach w Polsce uczyli / w Boiażni Bożej / skro-
 mności; y obyczajach dobrych / wespół z naukami / od nich
 ćwicze nie brali; a wiedząc iako wiele jest okazyi w Brako-
 wie do złego / przy wolności w Akademiach zwykley / do po-
 psowania się młodzi / zniechleżonych przykładow na oko ias-
 nie (wespół z inemi to uważającemi y rzeczy wiadome-
 mi) widząc / iako często ćwiczenie teyże młodzi / dane od
 nich / w Brakowie się odmienia / y robory od nich w tym pod-
 iere / pożądanego / przez te odmiane / skutku niemają; y owo-
 sem nieraz / od tychże samych / których w szkołach swoich
 wyćwiczyli / Brakowską wolnością odmienionych / nie-
 wdzięczności znaczney doznawają; stąd się o to / aby
 młodzi Akademicka w szkołach ich / przez Congregacye / albo
 bractwa Przebłogosławionej Matki Bożej fundamentapo-
 bożności y dobrych obyczajow wzięwszy / środkami temi /
 w teyże pobożności / y skromności / y obyczajach dobrych /
 pomnożenie brata / a wolności która ma w Akademicy /
 na dobre / a nie na złe / używała.

Aże w tym wśiłowaniu / Jezuići wielką przeszkodę / od
 różnych PP. Akademikow w okazyjach rozmaitych / od-
 nosili

nosili / przez te 25. lat / iako Congregacya / albo Bractwo
 to Laswieskiej Panny / ktore pospolicie studenckim nazywają
 (acz tylko czwarta część Bractwa tego jest z Pánow studen-
 tow / inie trzy z Prałatow / y Duchowienstwa / y Pánow ro-
 zmaitych / z Dworzan y młodzi Cancellaria sie bawiaacy / y
 jest w nim barzo wiele osob znacznych / stanu woselatego / y
 Legatow Papiestkich Kilka / y niemal wszyscy terazniejszy Jch
 MN. Kieja Biskupi / a nawet y sam Krol J. M. z Kro-
 lowa Jey M. y zpietworodnym Synem Krolewiczem J. M.
 Wladyslawem) stanelo / y moca stolice Apostolskiej o-
 mocnione bylo / za osobliwym nabozenstwem dwuch wiel-
 kich Senatorow / obudwu swietey pamieci J. M. K.
 Kardynala Maciejowskiego Biskupa / a J. M. P. Je-
 brzydowskiego Woiewody y Starosty Generala Krakow-
 skiego (ktory / nie tylko sua authoritate, to dzieło tak po-
 zyteczne / poteznie wspieral / ale też na zaczenie iego / Syna
 własnego J. M. P. Staroste Lanckoronskiego terazniejszy
 go Koronnego Miecznika / y Synowca Staroste Szabo-
 kowskiego Mikolaja / ktory potym Bernardynem umarl /
 chetnie osiadowal) Do czego też y J. M. K. Marcin Szy-
 kowski / Biskup Krakowski / Kanonikiem Krakowskim
 na ten czas bedac / wiernie pomogl. (gdys nieschodzi y tych
 czasow na samych z PP. Akademikow / ktorzy sposobami
 rozmaitymi / tak prozba / iako y grozba nalegali / od tey-
 ze Congregacyey młodzi odwodzopot praxetami.) Tych-
 mowie w dobrym y w pomaganiu do pobożności / y nabo-
 zenstwa młodzi Akademickiej / przysklob / dogrywali Jezui-
 ci wielokroć / bez żadney kusney przyczyny / przez te lat 25.

a prągnąc aby ich przeſtano czynić / bez zaciągowa prawnych
przed ſąd Kościelny / życzyli ſobie z PP. Akademiſki po-
koju tego / przez Unio.

Druga przyczyna prągnięcia tey vnicy była / aby ſie
odcieli okazyie wſelakiego podeyrzenia na Jezuity / iako
by oni przez ſkoły ſwe / Akademia za czasem opánować za-
myślali. Bo acz to nie ieſt tak / y nigdy nie było / iednak
wiele ſie znáydowno takich / między PP. Akademiſki / kto-
rezy to wglós wdawali / y przywodzili przykłady do rzeczy
nieſtużące / niektórych Akademiy Niemieckich / przez Je-
zuity / iako oni wdawali / opánowanych ; ktore powieſci /
(acz iakoż rzekł do rzeczy nieſtużące) wielom / co rzeczy
obcych Bráiorſa niewiádomi / okazyo dawały / zle y bez za-
dney przyczyny ſtuſney / o Jezuitách mowienia / iakoby
cudzego prągneli / ſumnienia y Bogá zapomniawſzy. Przez
zgode bowiem / ábo vnicy / odcieli by ſie takiemu nieſtużne-
mu wdawaniu / wſelakie okazyie / y pomogli by ſie duſhom /
tak zle wdawaiących Jezuity / y to zle o nich wierzących.

Trzecia przyczyna była / aby ſie łatwiej ſtudenti Akade-
micki / z Jezuickimi / w zgodzie y pokoju zachowali. Co
acz y bez vnicy bydy (iako ſie y do tad nie raz w Krakowie /
to ná oko pokazało / gdy iedno PP. Akademicy ſkutecznie
te chcieli / y przykłady wyſwiadczaia / nie tylko ſtudentow
Jezuickich z Akademickimi / Collegium Lubrańſkiego w Po-
znaniu ; ale teſ y wſamych miáſtach Euángeliickich we Gdań-
ſku / y w Toroni ; gdzie daleko ieſt wiecey ſtudentow in-
ſzey religiey / niſ Jezuickich / iednak z Jezuickimi w poko-
ju żyia / dla tego że ich ſkolna zwiérzchność / tego iako przy-
ſoi.

stoi / dogląda / y iest w tym czuina iednak wietrza mitosc
Chrześciansta / miedzy nimi mediantie vnione bydy by mo-
gla.

Lecz je PP. Akademicy / nie tylko w prywatnych ro-
zmowach / ale też nomine publico od J. B. M. y J.
M. X. Legata Papiestkie / Ioanne Baptista Lancellotto
do tego prowadzeni / sklonie animusow swych do tej vnicy
nie chcieli; na stolice Apostolska w tym sie odwoływaiac /
y na iey sie rozsadek / y Dekret w tym spuszczaiac. Przecof
Jezuici / od tejze stolice dozwolenie na toś mairac / bez tej
Vnicy skoli swe otworzyli.

Gdy na Seymie Walnym Warszawskim 1 6 2 6.
izba Poselska / J. B. M. o to nomine publico prosila /
aby tumulty Krakowskie / iako napredzey zabamowa-
ne byly / ktorym miodz Akademicka / na studenty Jezuickie
nastepuiac / autoritate priuata, poczastki dawala. J. B.
M. za rada roznych ex ordine Senatorio, pragnac te rzeczy
iako napredzey uspokoić: awiedzac ze to nie nowina iest /
strony rozne miedzy soba do iednania prowadzić / chociaś pra-
wo in foro competenti swoim trybem idzie / y życzac aby ies-
cie przed dekretem Rzymskim (niewdawaiac sie iednak
w rzady Boscielne wtey mierze) te nieznastki skutecznie wy-
korzenione być mogły / dat był Jch. MMM. XX. Bisku-
pom / Krakowskiemu / Przemyśkiensu / Biiowskiemu / y
Chełmińskiemu na poiednanie tych stron Commiszyo / ktorey
słowa właśnie te sa.

Sifman-

SIGISMUNDVS III. DEIGRATIAREX POLONIÆ,

Magnus Dux Lituanie, Russia, Prussia, Maxouia, Samogitia, Liuania, &c. nec non Suecorum, Gottorum, Vandalorumq; Hereditarius REX.

Reuerendis in Christo Patribus DD. Martino Szyzowsky Cracouiensi, Achatio Grochowsky Præmyslensi, Boguslao Boxa Radofzewski Kiiouiensi, Matthiæ Lubienski Chelmenfi, Episcopis Sync. nob. dilectis gratiam nostram Regiam.

Reuerendi in Christo Patres Sync. nobis dilecti.



VM optimè perspectū habeamus inter cætera Regiæ Maiestatis munera, non postremū esse cõdoperari Ecclesiasticæ potestati in remouendis impedimentis, quæ incrementis gratiæ Maiestatis Diuinæ, bonique publici, astu principis tenebrarum, in Angelum lucis se transformantis, homines sub prætextu multiplici opponuntur: & sæpius nobis significatū fuerit, inueniri non paucos qui vehementer timeant, ne per scholas Cracouienses Societatis IEsu, in Collegio Nostro ad Basilicam Principib; Aposto-

Apostolorum per nos extructam, potestate legitima aper-
tas, Cracouiensis Academiae, à Diuis Maioribus nostris
fundata, & Aplica auctoritate erecta, graue præiudici-
um rerum suarum & priuilegiarum patiat, tandemq;
vltimā ruinam successu temporis subeat: eosdemque boni
Academici promouendi immodico Zelo flagrantem moueri,
ad adhibenda, media, & modos rectæ rationi &
Christianæ caritati, ac modestiæ minimè conuenientes,
vt hæc ab ea pericula facilius auertere possint? Ideo nos
tam pro ratione muneris nostri Regii, quam ad instantias
& petitionem Ordinum in his Comitiis Generalibus Var-
saviæ Anno. isto 1626. proximè celebratis congregato-
rum, metum hunc eximere omnibus cupientes, omniumq;
discordiarum, quæ pacem publicam Regiæ nostræ vr-
bis turbare possent, exturbare, radices, plurimorumque
publicorum commodorum, intra Regni istius & Dei Ec-
clesiæ vtilitatem, auferre obstacula, & ex vna quidem
parte optimam nostram, Voluntatem in prædictam Cra-
couiensem Academia, illustre maiorū nostrorum moni-
mentum (cuius tam foundationem, iura, & immunitates,
quā amplissima Priuilegia, cum facultate Sanctissimæ se-
dis Apostolicæ, à maioribus nostris ei concessa, vel ab
eadem Sanctissima sede confirmata, integra, illæsa, & sal-
ua semper & in omnibus perpetuo manere volumus & o-
ptamus) manifestā omnibus facere desiderantes: ex par-
te vero altera libertatem inclytæ nobilitatis Regni istius
nostri in hac ipsa quoque (eligendi nimirū ad libitum
Catholicos instructores & præceptores legitima potesta-

re approbato, filiis suis in omnibus urbibus & locis
Regiæ nostræ iurisdictioni immediatè subiectis) inte-
gram, perfecte conseruare optantes, negotium dare &
committre sync. vestris, quarū pietas, prudentia, & in
rebus gerendis dexteritas probè, nobis cognita, & perspe-
cta est, duximus, prout per præsentem damus, & commit-
timus, benigne easdem hortantes, vt communicato inter
se consilio de tempore, quod illis magis cōmodū visum
fuerit, Cracouiam descendentes, (salua tamen per omnia
Sanctissimæ sedis Apostolicæ in negotio isto autoritate)
suspicionum, & motus istius inanis occasiones, inter Cra-
couiensem Academiam & Societatem Iesv, præscindere
curent, & radices omnium dissensionum euellere stude-
ant: efficiantque vt alma vniuersitas a Diuo Iagellone,
Abauo nostro olim fundata: cum nostro Societatis Iesv
Collegio recens erecto, animis & viribus coniunctis, in iu-
uentute, tam literis quā pietate imbuenda laboret: ad ma-
gnū non solum vrbis Regiæ nostræ Cracouiensis, Regni-
que istius, sed etiā vicinarū Prouinciarum: atque adeo
Ecclesiæ vniuersæ vtilitatē. Quæcunque autem in ne-
gotio hoc effecerint, ad nos perferant, vt ea non solum au-
toritate nostra Regia confirmemus, sed etiam Pontificia,
quantum opus fuerit stabilire in perpetuum procuremus:
Absentia vnus duorumue ad præmissa non obstante. Da-
tum Varsoviæ diæ xxviii. Mensis Martij. Anno Do-
mini. MDCXXVI. Regnorum nostrorum Poloniae
XXXIX. Sueciæ Vero XXX.

Wtedy Commissey/godno jest wważenia osobliwego to co
J. B. M. wspomina/że inter alias causas, dla czego szkołom
Jezuickim w Krakowie jest patronem miłościwym / jest
też yta / aby wolność słachecka zupełnie cała wrym też zo-
stawiała / to jest obierać działom swym nauczyciele według
wpodobania / bądź świeckie/bądź zakonne / nie tylko na in-
szych miejscach Koronnych / ale też y w samymże mieście
stolecznym Krakowie ; z czego każdy bez affectu rzeczy sódzo-
cy obaczyć może / że nie tylko szkoły Jezuickie / w Krakowie
prawom y wolnościom Koronnym stanu słacheckiego / nie
są przeciwne / ale owszem zabranianie onych wolności sła-
checkie łamie : bo gdy by kto chciał przymusić wszystkich iść
do iednego Kościoła na kazanie / albo na Msza ; iednym się ty-
ko Baplanom albo Zakonnikom spowiadać / iednego Do-
ktora w chorobach swych radzić / albo Cyrulika wran opá-
trowaniu używać / pewnie bierzey by był wolności tych /
ktorych do tego przywodzi przeciwny ; ani żeli drugi / który
tymże wiecey Kościołom wystawia / wiecey spowiednikom
gorule / y wiecey Doktorom ktorych by do posług swych u-
żywali : Co każdy bacznym wolność miłuiący niechay dobrze
w siebie wważy. A że przez te szkoły umniejszenia stawy Aká-
demiey Krakowskiej / a daleko bierzey zniszczenia iey nie ży-
czy J. B. M. / ale raczey pragnie żeby iako naybierzey
kwitnела / iako pamięćka tak znaczna światobliwych przodo-
kow jego ; listem swoim do teyże Akademiey danym pod-
tenże czas / wyżej pomienionej Commissey / to oświadczył
który taki jest.

Sigi-

SIGISMUNDVS III

DEI GRATIA REX POLONIÆ

*Magnus Dux Lituanie, Russiae, Masouiae, Samogitiae, Liouoniae,
nec non Suecorum, Gothorum, Vandalorumq; hereditarius*

R E X.



Euerabiles, deuoti, & fid nobis dil. Academi-
 am vestram liberalitatis & pietatis maiorum,
 nostrorum in septemtrione monumentum illu-
 stre, & Regni istius ornamentum nobile, non
 solum saluam & integram permanere in per-
 petuum volumus & optamus, sed eandem nouis in dies
 ornamentis & incrementis augeri ex animo desideramus:
 ita tamen vtea & beneficiorum à sede Apostolica ma-
 ioribusque nostris acceptorum memor, sic se gerat, vt no-
 tam ingrati in eandem sanctam sedem, & nos, animi incur-
 rere merito dici nequeat: & sui instituti non immemor, se
 magistrum non modo artium liberalium, sed etiã Christianæ
 modestiæ & charitatis rebus ipsis viuisque exemplis, &
 non solum verbis doctrinisque ostendat. Sed cum non
 sine graui animi nostri molestia sciamus, vos scholas Pa-
 trum Societatis I Es v, Cracouiæ in Collegio sibi à nobis
 erecto, in vtilitatem publicam, potestate legitima apertas,
 variis modis & mediis inquietasse, & disturbare curasse:

modi-

modico vel nullo respectu habito ad Maiestatem Pontificiam, cuius autoritate sicut & vestrae sunt institutae; neque ad nostram, quae erecta & in cuius patrocinium accepta, cumque praeterea manifestum sit multoties à vestra disciplinae alumnis, odio Scholas eadem Patrum Societatis prosequentibus, discipulos eorundem Patrum contra omne ius & fas indigne tractatos fuisse, & per id occasiones tumultuum in Regni Metropoli datas. (Magistratus vestri siue negligentia siue conniuentia, siue etiam necessariae autoritatis apud suos defectu) neque talium, autores vel adiutores à Deo et. & fidel. vv. (sicut aequum erat &, volebamus, mandabamusque) tutelam iurium libertatumque Academiae, ut à Magistratibus puniri petuissent exutos: eadem de causa S. D. Urbanum Papam Octavum certiores, de his omnibus reddi iussimus. ut ille negotio huic ratione muneris sui manus apponat. Et nos interim tam, promunere nostro Regio, quam ad petitionem Ordinum Regni, in proxime praeteritis Generalibus Comitiis congregatorum, omnes discordiarum, radices inter eandem Academiam, & Scholas Societatis Collegij nostri, euellentes, & occasionem tumultuum in nostram primariam urbem submouere penitus, negotium dedimus RR. in Christo PP. Domino Martino Szyszkowski Cracouien. Domino Achario Grochowski Premisliensi. D. Boguslao Boxa-Radoszowski Kloniensi. D. Matthiae Lubinski Chelmenli Episcopis; ut ipsi nomine nostro Cracouiam, descendentes, inter vos & Patres Societatis Iesu (Saluam tamen in negotio hoc sedis Apostolicae autoritate,) dis-

fensiones omnes sopire, & pacem concordiamque perpo-
 tuam stabilire amicâ compositione procurent, quæ vtrau-
 toritate Pontificiâ, nostraque Regia firmetur operam da-
 bimus. Quibus & in primis optimæ, cū in vos, tum in bo-
 num publicum voluntati nostræ, vt morem geratis, beni-
 gnè requirimus, quo vniitis Christiana charitate, animis
 viribusque, & vos in gymnasiis vestris Academicis, & Pa-
 ures in Scholis sui Collegij, iuuentutem literis & pietate,
 erudientes vtilitati communi non solum Regni, vicina-
 rumque Prouinciârū, sed etiam Ecclesiæ totius seruiatis,
 & Polona nobilitas gaudeat libertate, etiam in primariâ
 Regni huius vrbe, eligendi ad placitum præceptores Ca-
 tholicos filiis suis, in spem patriæ & gentis suæ educan-
 dis. Quod cum sit & rectæ rationi & iuribus Regni &
 postulatis nobilitatis, & voluntati tam nostræ quam Pon-
 tificiæ consentaneum, æquum est vt concordiam hanc
 Deuot. & fidelit. v v. inire minimè recusent, quò grati-
 am tam nostram Regiam quàm etiam Ordinum Regni, &
 in primis Sedis Apostolicæ pomereantur, testatumque fa-
 ciant, apud vos eos quo par est loco esse Apostolicæ Se-
 dis, Nostræque Maiestatis auctoritatem, & publicam vti-
 litatem Diuinæque gloriæ ac publicæ quietis atque vtili-
 tatis eiusdem incrementum. Cæterum Deuot & fidelit
 vestras bene valere cupimus. Datum Varsoviæ die 28.
 Mensis Martij. Anno Domini M. D C. XXVI. Regno-
 rum Poloniæ XXXIX. Succiæ XXXII. Anno.

Je^o Mśc. też X. Legat Papiestki prągnąc iść
 Konaybárzkiej vspokoienia tej Kontrouerskiej / List
 do Pánow Akadémikow taki nápisal /
 do zgody onych z Jezuitami wiodąc.

Nemini dubium arbitror, quanto studio ante
 biennium, & de mandato quidem Sanctissimi
 Domini nostri, ac S. Cōgregationis de propa-
 ganda fide contenderim, vt Academia cum
 Patribus Societatis I E S V, ratione Collegij ad
 concordiam aliquam deueniret, proptereaue postmodū
 ab huiusmodi incoepto me destitisse, quod DD. Vestrae
 concordia respuentes, ad S. Romanae Rotae tribunal, cau-
 sam ipso iure terminandam auocarant. Nunc verò cum au-
 diam à Serenissimo Rege cui pax publica primaria vr-
 bis, ab Ordinibus Regni plurimum desiderata cordi est,
 quatuor Illustrissimos Episcopos pro tractanda huiusmo-
 di concordia fuisse destinatos; nō minori ducor desiderio
 vt DD. Vestrae Antecessorum gloriam vbique æmulan-
 tes compositionem tandem cum iis ineant, quibuscum so-
 ciatis virib⁹ sperandū est fore, vt haeretica prauitas, quod
 Academiae institutum est, de meliori nota contandatur,
 Quinodiorum & rixarum fomites ab Academicorum
 animis ita depellant vt tranquillitas inde appareat, me-
 moresque sint, Christianae charitatis, quae nec æmulatur
 nec querit quae sua sunt. Ac id sane DD. Vestras ego

338
 Trzydziesty wtory
 enixè hortor, ac rogo, non solum ex Apostolico munere,
 atque ipsa animi mei propensione, verum etiā ex S. R. M.
 id à me postulantis voluntate, atque Ordinum Regni in
 præteritis Comitibus consensu. Qua in re quemadmodum
 pro certo habeo, insignium in Republica Senatorum pru-
 dentia, auctoritateque plurimum valituras, ita velim vt
 DD. Vestrae eorundem voluntati obsecundando, pietatē
 propriam, atque ardens Religionis Studium omnino pro-
 bent, ac Deus DD. Vestris coelestium gratiarum affluen-
 tiam abunde largiatur. Varsoviae Dic. 22. Aprilis
 Anno Domini. 1. 6 2. 6.

DD. Vestrarum.

Vi Fr. studiosissimus

*Ioannes Baptista Lancellorus
 Episcopus Nolanus, Nuncius
 Apostolicus*

Nie sprzeciwił sie wtym Jezuitci woli J. B. M. /
 ani tych ktorzy do tego J. B. M. wiedli / dla dobra pospo-
 litego / pragnac aby wpytek świat wiedziat / is oni do
 wśelalicy zgody z PP. Akademiki / gotowi byli / ze swoy
 strony / chociaż bez ich tāski wzyć mogli / y skoly wśelaa
 Niemiec / iako sie ius nie raz powiedziato; maiac dostateczne
 od tazy zwierzchności Kościelney / od ktorey y PP. Aka-
 demicy

Demicy / náto dozwolenie / Lecz gdy się Jch M. pp. Co-
 misarzy / to jest JM. K. Brakowsky / JM. K. B. Biliow-
 sky ziaćhali / (bo inni dwaj / dla Tatarskich niebezpie-
 czeństw / y głównych przyczyn / przybydź niemogli.) y
 pp. Akademikow / zwoley J. B. M. y JM. K. Le-
 gata do ugody wiedli / Die 16. Iulij. Anni eiusdem 16
 26. oni iednostainie odpowiedzieli / że się w żadne traktat-
 y ożoło tego niechca wdawać / dla przyczyn rozmaitych /
 ale wola Dekretu stolice Apostolskiej / przed ktora się o ro-
 z Jezuitę prawnis / czekać gotowemibedac / to czynić /
 co oná nakaze / iako obedientes Ecclesie Catholice filij.
 Tak nie z Jezuitow / ale z pp. Akademikow posło / że
 Comissaria skutku nie wzięła.

MARTINVS SZTSZKOWSKI
 DEI ET APOSTOLICÆ SEDIS GRA-
 TIA EPISCOPVS CRACOVIEWSIS
 DVX SEVERIEN. & BOGVSLA.

us Radoszowski Bōxa, eadem gratia Epi-
 scopus Kiiouicnsis, Abbatie Calvi
 Montis Abbas, ad infra scripta
 a sua S. R. M. delegati.



Piscopale munus, & Senatoria dignitas, (cu-
 ius vtriusque diuina prouidentia, nos licet im-
 meritos onus sustinere voluit) iure suo à nobis
 exigit, vt ea quæ ad bonum siue Ecclesie Cat-
 holicæ, siue Regni istius spectant, non solum

pro viribus tueri, & promouere studeamus; sed etiam
 successoribus nostris, totique posteritati, authentica re-
 linquamus testimonia, nostro nos non defuisse in his offi-
 cio, quibus ad similia agenda in dies magis excitentur.
 Cum autem inter cætera, eaque præcipua Catholice Ec-
 clesie bona, numeretur etiam Ecclesiastica Iurisdictio in-
 uiolata in Scholas quasvis, & maxime in Academiis Au-
 thoritate Sedis Apostolicæ erectas; inter bona verò Re-
 gni istius inclyti, sit quoque libertas eligendi ad placitum
 filiis, Præceptores quosvis Catholicos, à legitimo Ec-
 clesie Magistratu, potestatem docendi habentes; & v-
 riusque iam prædicti boni, & defendendi & promouen-
 di, singularis nobis fuisset oblata materia, occasione con-
 troneretur inter Academiam Cracouiensem, & Collegi-
 um Societatis I E s v ibidem (ob scholas publicas in eo a-
 pertas) exorta; hoc scripto nostro, omnibus quibus a-
 liquando intererit, vel interesse poterit, testatum esse vo-
 lumus, nos tam in Ecclesiastica Iurisditione, supra Aca-
 demiam conseruanda, quam in libertate Nobilitatis in re
 hac tuenda, nostro Episcopali & Senatorio muneri satis
 facere non omisisse. Nam cum in Comitibus Generalibus
 Anno Domini 1626. Mense Ianuario, & Februario,
 Varzauie habitis, Ordines Regni, publico nomine à
 S. R. M. Domino nostro Clementissimo SIGISMUNDO
 III. Polonie & Suecie Rege, obnixè postulassent, vt di-
 gnaretur sua Regali prouidentia, primariam Regni urbem
 Cracouiam, conseruare, immunem à tumultibus, quorum
 causam dabat temeritas Academicæ iuuentutis, Studio-
 sos

fos Scholas noui Collegii Societatis IESV frequentes, auctoritate propria vexantis, & à frequentatione, dictarum Scholarum, deterrere conantis; suaque Serenissima Maiestas nobis, vnaque nobiscum, Illustrissimis & Reuerendissimis Dominis, Dominis, Episcopis Præmisliensi, Kiouensi, & Chelmeni, negotium dedisset tentandi amicè, num aliqua iniri posset ratio, vel inueniri modus, quibus, non expectata sententia Tribunalis Romani (salua, tamen per omnia in negotio isto S. sedis Apostolicæ auctoritate, ad quā Academica Vniuersitas, PP. Societatis IESV ab vno iam fere anno citauerat, lite cum eis de re hac experiri contendens) pax inter Academiam Cracouiensem & Collegium nouum Societatis IESV, fieri posset; & discordiarum omnium radices euelli; afferuissetque in literis istidem Commissionis negotii istius ad nos datis, se vehementer optare, & Iurisdictionem sedis Apostolicæ, statumque Ecclesiastici supra Academiam, & Scholas, integram videre; & simul libertatem Equestris Ordinis, in hoc etiam puncto, eligendi nimirum filiis suis, in spem Patriæ educandis, ad beneplacitum quosuis, iudicio Ecclesiæ idoneos Præceptores, & Instructores, non solum in variis Regni huius Cinitatibus, & Prouinciis, sed etiam in ipsa vrbe Regia Cracouia, sine vlllo præiudicio inuiolatâ manere. Ideo nos supradicti Commissarij voluntati suæ S. R. M. morem gerentes, non obstante absentia duorum aliorum, legitime impeditorum (quod nobis per expressa verba literarum Commissionis licebat) Craconiæ vocatis ad nostrum Palatium, tanquam ad locum Ordinariæ Residen-

sidentie nostræ, Magnifico ac A. R. D. Iacobo Nai-
 manowicz I. V. D. & Professore, Cathedralis nostræ
 Ecclesiæ Canonico, & pro tempore eiusdem Academiæ
 Cracouiensis Generali Rectore, aliisque pluribus ex ea-
 dem Academia Professoribus, Doctoribus, & Magistris,
 inprimis literas Commissionis supradictæ, à S. R. M. Do-
 mino nostro Clementissimo, ad nos datas, in eorum præ-
 sentia publicè legi fecimus. Anno Domini 1626. die 16.
 Mensis Iulij, deinde, multis grauibz rationibus, conati
 sumus persuadere, iam dictis Magnifico ac A. R. D. Re-
 ctori, cæterisque Professoribus, vt morem gererent æquis-
 simæ suæ S. R. M. voluntati, & totaliorum, bonam cõ-
 mune amantium, optimis desideriis; Quibus auditis idẽ
 Magnus Rector & Professores, post varios discursus,
 & sermones, circa hoc tam celebre negotium, habi-
 tos, vtrinque, vno ore responderunt, Se, totamque suam,
 vniuersitatem, nihil prorsus agere vllè, de concordia vlla,
 cum Collegio Cracouiensi Societatis Iesv, compositione
 amicabili inuentu, mediante nobis Commissariis Re-
 gis, vel alio quouis; sed totum hoc negotium, Sanctæ Se-
 di Apostolicæ, iudicioque Tribunalis ipsius, committisse,
 & committere; paratissimosque esse, vti veros Ecclesiæ
 Catholicæ, & obediens filios. eiusdem, sanctæ sedis &
 Tribunalis ipsius, in controuersia hac per omnia, parere,
 Decretis & mandatis. Quorum nos tam bona voluntate,
 & debita erga Sanctam Sedem obseruantia, & obedientia,
 vt par erat collaudata, à promouendo amplius, commis-
 so nobis a sua S. R. M. negotio, cessauimus. In quorum
 omnium

omnium fidem (hæc nimirum vt hic sunt à nobis relata, sic & non aliter gesta esse) his manu nostra subscriptis, sigilla nostra apponi mandauimus. Kielciis, In loco Residentiæ nostræ, Anno Domini. Millesimo Sexcentesimo Vigesimo Septimo, Die 13. Augusti.

Locus subscriptionum & sigillorum.

ROZDZIAŁ TRZTDZIESTT

TRZECI

Lecz wracając się do P. Plebana. widzę / że on chce potwierdzić swej Sentencyey / iż słusnie PP. Akademicy / do Oniey z Jezuitami przystępować nie mają / przykładem tego dowiesć vsilwie / winą z Oleiem / y tak mowi. Powiem podobieństwo: gdy kto chce wino z oleiẽ pomieścić / niech ie iako chce vbiie / y vmieści / że się iuż iakoby iedno będzie zdało / iako troche postoi / Oley przecię na wierzchu / a wino na spodku.

Dziękuią Jezuići P. Plebanowi / że ie Oleiem czyni / a PP. Akademiki Winem; pozwalają im tey prerogatywy / y tytułu tego / bårzo radzi / sami się oleiem bydz contentni. Obadwa te liquory zacne / obadwa nie tylko żyworowi ludzkiemu doczesnemu / ale też y wiecznemu pożyteczne; gdyż oba / różnym Sacramentom do zbawienia potrzebnym / mądrze dodawają. Oboigã tego zażył on

RR

Samoa

Samaritan w Ewangeliach / na wleczenie od złoicow zdra-
nionego ; oboie to pożyteczne na różne choroby / y rany skło-
ności do zle^o / swey wolej / y złych obyczajow ludzi młodych ;
Koto wleczenia Ktorego zle^o / tak PP. Akademicy iako y
Jezuici pracowio. Olei winu ani wino Oleiu wrym nieprze-
skodzi / ale oboie wspol lepiey / y taciey a nizeli kazde zo-
sobna terany / y choroby / wleczyć beda mogly / spólnie
sobie pomagając / na zahamowanie y wykorzenie zle^o / a
w korzenie y rozmnozenie wszystkiego dobrego.

Wino nie psuie Oleiu / ani olei winą / y owsem klaro-
wniejsze y iasniejsze wino / przez olei zostaje. Olei oreze y
zbroie hartowne y zacne żerdzy części / od teyże onych bro-
ni ; PP. Akademicy Oreze y zbroie Bościota Bożego / na
przeciwko Szaretykom / y złym obyczajom w ćwiczeniu
młodzi ; Jezuici olei / Ktorzy iako do Polski przyszli / a ię-
cze barsze iako okolo swych szkół Krakowskich robic pocze-
li / przyczyna sa / e ta zbroia iasniey ięsze a nizeli po te lata
lśnienie / pilniey wczac / y miejsca dawne od wielu lat opu-
szone w Poznaniu / y gdzie indziej osadzając ; y za ta pil-
ność wiecey studentow nizli kiedy wiekow naszych / przed
przyszciem Jezuitow miała / do siebie gromadzac.

Olei zachowuje od szczy / y czyni aby zegary y wszelak-
kie Kola ciężary dzwigające / dobru ludzkiemu służyły. A
wino zaś wwsela / y serca dodaje. Jezuici w ćwiczeniu
młodzi / od szczy grzechow y złych obyczajow młody zachow-
wuiac / ile słabość ludzka dopuści / iako olei szkodliwymi
swemi do postępu wnawłach onych prowadzić beda. A
PP. Akademicy / swemi też sposoby / młodzi wrymże po-
magając

magaioc / honorami Akademickimi / y rozdawaniem tytu-
łow rozmaitych godności / do pilności wrych że naukach /
fetcá onym dodawać y / ochoty niezaniechaio / iako wino.

Rzeczysz. O nie otoć grá idzie / ale oto / że wino pomiesz-
ne z Oleiem / záwzdy przecie winem bedzie / á olei Oleiem /
tak też / by była niewiem iaka Vnia Akademikow z Jezu-
itami / przecie oni beda Akademiki / á ci Jezuitami postate-
mii.

Odpowiadam tymże lepiey / y to samo też do Vniety
pp. Akademikow pobudzić może / poniewaz skazy żadney
ani odmiany / znawotleniem calosci swoiey / przez Jezuitę
nie odniosa ; toć sie bez przyczyny / na vnia wzdrygaio / we-
dług tego Plebanckiego dowodu Oleinego y winnego.

Lecz rzeczysz / ale przecie wino na spodku / olei na wierz-
chu / choc sie nie psuio / wpomieszanu zwykly bywać /
Tak też y tu / przecieby Jezuiti gore nad pp. Akademiki
mieć / y przodkować wrey Vniety chcieli ; á za czasem tak by
bydż mogło / iako ona gościna Jeza / ktorego była listka
do swey iamy przyiela ; ktory gdy sobie sumniey / niś gościo-
wi przystalo / poczynal / choc w ianie oney przodkować /
od listki napomniony / aby sie gościem / nie gospodarzem
bydż pomniał ; rzekł komu ciásno niechay vstepuie.

Odpowiadam. Tym argumentem / Dyabel wielo bár-
dzo dobrych rzeczy / ktore za vnia pp. Akademikow z Je-
zuitami bydż mogá / przeszkadza / bo sie zdáá rzecz do
prawdy bárzo podobna.

Lecz żeby sie ná o to fałsz to bydż pokazał / wiedzieć po-
yy 2 trzeba

Trzydziesty Trzeci

345
 trzeba: iż w Państwach Chrześcijańskich / na wielu
 miejscach / Jezuici mają swe szkoły dla wszystkich /
 sposobem zwykłym Zakonu swego / chociaż tamże
 są Akademie starożytne / zktóre oni żadney wniey niemają:
 iako to wiadomo jest wszystkim obcych Braciom świadomym;
 na wielu zaś miejscach / z Akademiami dawnemi mają
 wnia albo Łige / y pewne między sobą postanowienia; Je-
 dnak te nie wshedy iednak; ale według tego / iako potrzeba
 bronienia wiary Bächtolickiey / albo wykorzenienia złych
 obyczajow / a rozmnożenia nabożeństwa potrzebuie. Prze-
 toż na niektórych miejscach / alternatim obierają Decanos,
 raz ze świeckich / drugiraz z Jezuicow / na niektórych nie-
 ktore tylko lekcyie czytają świeccy / a niektore Jezuici; vel
 in iisdem, vel in diuersis facultatibus. Na niektórych we-
 swych Kollegiach czytają Jezuici / a we swych PP. Akade-
 micz; na niektórych wespół z sobą wiednych ze Collegiach
 Jezuici z PP. Akademicki wcz.

W Brakowie Jezuici nigdy nie pragneli / żadnego stych
 sposobow wniey z Akademia / ktoryby mogli dać o nich nai-
 mnieysze podeirzenie / v PP. Akademickow / albo v innych /
 iakoby oni mieli zamyslać kiedy kolwiek / za czasem Akade-
 mia opánować; ktorey nie odmienney trwałości / y zacno-
 ści / ystawy iako nawiethey / nie stow / ale rzeczja sama / ycz.

Przetoz nigdy niezamyslali starać się o to / aby byli De-
 canat' officiu odprawowali / nigdy aby oni tylko pewne y
 niektore lekcyie / a niektore PP. Akademicy czytali; nigdy
 aby wiednymże Collegi' z PP. Akademicki wczyc mieli; ale
 tego tylko sobie zyczli / aby iako w Paryżu przy Akademicy
 we wszystkim świecie nazacnieyszy / swe szkoły osobno od A-
 kade

Akademii w swoim Collegium maia / y w nich bez żadnych
 przeszkód od PP. Akademikow uczę ; tak też aby y tu te mie-
 li / sposobem tymże / ofiaruiąc się PP. Akademikom że dla lep-
 szey y więszey miłości zobowiązney / y zgody między młodzie-
 studentich w Regestr albo Metryce studentow Akademi-
 ckich wpisać się mieli / y debitam obedientiam PP. Re-
 ktorom Akademii / także Promotionem boni vniuersita-
 tis , przysięgąc / tak właśnie / iako y inni studenci / ktorzy się
 w Akademii uczę przysięgają ; ktorym Juramentem tak stu-
 denci swoje PP. Rektorom Akademickim Jezuitom podawa-
 li / że onym było wolno / tak właśnie każdego studenta Je-
 zuitkiego / przedsię pozwać / iako y swego własnego ; gdy-
 by nań skarga iaka była .

Ofiarowali się y na to że studenci swe świeckie wszystkie /
 ktorzyby się promouować na Bakałarstwo / Mistrzostwo /
 albo Doctorstwa w Philosophii / albo w Theologii chcieli / na
 promocyie do Akademii odsyłać mieli ; chociaż sami też
 właśnie moc na dawanie tych tytułow / y promocyey / od
 tejże Stolicy Apostolskiej / od ktorey PP. Akademicy maia /
 y ktorey władzy y imieniem zawždy promouują . Gdyż pro-
 motionie inzego nie jest iedno świadectwo dane władzy
 zwierzchności do ktorey to przynależy / o nauce czyiey / y da-
 nie mocy do nauczania drugich temuz ktoremu się także
 świadectwo daie .

Declarowali się y tym / że studenci swe na Akcy publi-
 cznej Akademickiej / to jest na promocyie / Licenciatur / man-
 dary kwartalne / Processie wroczyście / y pogrzebne PP.
 Akademikow / dla więszey wziętości PP. Rektorom Akade-
 mii

demley posylać chcieli. Xtey tylko Oniey a nie insey Jezuiści
 3 pp. Akademicki sobie zyczyli; aby w zopopolney miłości
 z nimi żyć / wiekšy przystęp do ustrugowania tak onym /
 iako y studentom ich / wrzecząch zbawiennych / mieć mogli /
 (iako sie wyżej powiedziało) według powołania y Regu-
 ly swey / y przykładem S. Ignácego / ktory zawsze przez
 swe / nabarżey w Chrześciańskich Państwach / około Akade-
 miy pracował / wiedząc że z nich iako wiele dobrego tak też
 y wiele złego / w Kościele Bożym bydy może / gdy młody
 na Leges światobliwe / tychże Akademiy / y na Rektory
 albo Mistrze swe / nie mając respectu / y onych niesłucha-
 iac / po swemu żyć / y kierować sie do dobrego / a odwo-
 dzić od złego onym nie dopuści; wktorey sie ono pełni / co
 Medrzec napisał Prou. 22. Adolescens iuxta viam su-
 am ambulans, etiam cum senuerit, non recedet ab ea. Iob
 20. Ossa eius implebuntur vitijs adolescentie eius, & cum
 eo in pulvere dormient. także co Cassiodor. Indignè trās-
 acta adolescentia odiosam efficit senectutem: & honeste
 acta superior ætas, fructus capit autoritatis.

Skład każdy bez affectu rzeczy sadzacy / obaczyć y pro-
 żumieć może / że niesłusznie to Jezuitom żądania / iakoby oni
 Akademia nie słowy / ale rzecz sama / znosić chcieli; bo
 ztego sposobu Oniey iasnie sie to pokazuje na oko. Gdyż a-
 ni złamanego pieniążka zdobę / ani intrat Akademickich Je-
 zuiści ani chca ani chcieli; miejsca między nimi na
 cżyłanie w ich Kollegium nie pragneli; aby było mowie
 nie možono / gdzie liśća noge włoży / sama sie potym calkiem
 w wali. Honorow Akademickich to jest tytułow Doktor-
 skich

skich / y innych rozdać swym studentom nie myśleli; aby
 w tym w wielkiej Reputacyey Akademii zostawiało. A na-
 demysztko privilegia od Brola Jagiela nadanych Akade-
 miey znosić / ani chcieli / ani chcą / czym nabardziej potrzeba-
 no / pobudzaiać stany wśelakie / na Jezuitę. Lecz bázno nie-
 słusnie / abowiem dwojakie ten Brol wielki privilegia na-
 dał pp. Akademikom / iedno iest privilegium ipsius fan-
 dationis; dając im domy albo Collegia / do mieszkania / y
 z nimi wespół na wychowanie dochody. Drugi zamysł w
 sobie rozmaite Wolności od podatkow / y sadow pospoli-
 tych / y inne tym podobne. Obudwu tych ani wzruszaia /
 ani wzruszać chcieli Jezuiti / bo y fundacya na wycho-
 wanie / y miejsce do uczenia osobne miało / y wolności / aby
 ieszcze y wiecę bydz mogło (byle ich młodzi na dobre zaję-
 wać umiała) wprzymie życzyli / y życzo. Privilegia albo
 prawa aby tylko sami w Krakowie uczyli / a nie kto inny / nie
 gdy Panowie Akademicy ani mieli / ani miało /
 bo im go Sedes Apostolica nigdy nie dała; oczym wyraźnie
 Decisiones Rotæ Romanæ tu położone świadczą / a oso-
 bliwie Decisio tertia. Brol też Jagiela / ani Respublica
 dać go nie mogła; bo causa, seu negotium scholarum ad
 Ecclesiam spectat, iako się szeroko pokazało w Responsis
 na wtory Discurs Plebancki / w Rodziale piątym / aż do
 Trzynastego.

ROZDZIAŁ TRZTDZIESTT

C Z W A R T T.

Kzeczeg

349 Rzeczydłeny czwarty.
Rzeczysz / iuści to piękne słowa / y dobre / ie-
dno o rzecz same idzie / bo nie słowy ale rzecz
sama za pewne Jezuici / za czasem / Akademia /
szkołami swemi zniosą; bo iakodwa Kościoły w
jednym mieście blisko siebie / dwie karczynie wie-
dnejsi / dwie drzewie w jednym Sadzie / tak
też dwie szkoły w jednym miejscu / przeszkoda sobie
będą; czego też y przykładami różnych Akade-
miej / ktore przez Jezuitę są opánowane / pp.
Akademicy dowodzie vsilnia / iże tak iest / za-
wone to rdaia / twierdząc że nas przykłady drugich
od tey Vniewy odstrącaia / y do contradicowania
szkołom Jezuickim choć y bez vniey przywodzią.

Ná to też nie słowi / ale rzecz sama Jezuiści odpowida-
daia. Jesnemi przykłady / przeciwnemi temu zarzutowi /
broniacie. Gdy Jezuiści do Polski / a mianowicie do Krá-
kewa przysli / czyli takie naboženstwa y uczęszczanie do uży-
wania Sakramentow / Community S. / y spowiedzi / iáko
teraz / w Kościołach znajdowało się / czyli takie ochodo-
stwa w Domach Bożych / y służba Boża ztaka ozdoba ápo-
paratorow / y ztákim rzádem / iáko teraz widzimy po wszyst-
kich práwie Kościołách odprawowane były ? Ci Frorzy lat
cołowiek nád 50. máia / oczywistemi tego są świadkami :
Poczeli Jezuiści S. Szczešana / a potym Kościół S. Bár-
bary zdobic / y do spowiedzi częstych / ludzie nápominać / y
ochodostwem okolo służby Bożej / iáko nabárzycy do nabo-
żeństwa

żeństwa pobudzać. Przypatrowali się nie mało lat temu ro-
żni inni z Duchowienstwa / rzucili się potym do rychże sposo-
bow zaciągania ludzi do dobrego / co y Jezuici / alie zlastki
Pánstkiey / wszedy pełno. Kościoli Jezuickie żadnemu Bo-
ściotowi nie nie zepsowali / ani odiy. Lecz wielom innym /
bárzo nápráwily. Wshedy Chwała Bogu máia co robie
okolo dusz ludzkich / gdziekolwiek sa robotnicy pilni / y
ochotni na służbę Bożą / okolo zbawienia dusz ludzkich / ja-
dén się ná zle żniwo nie starzy.

Dwoigá drzew w iednym ogrodzie rodzić / nie dziw / y
pospolita iest / gdy ziemia buina: tak iako ludzi inshych / tak
y mlodzi dosyc na Braków ; a iako nie wszyscy ludzie do ie-
dnych Kościotow / abo Zakonow máia affect / y nie iednych
kazania słuchaia / ani iednych postug okolo sumnienia swe-
go zázywáia : tak też y mlodzi / nie do iednych náuczycie-
low ma affect / y rodzicy nie iednáko prágna / aby wshy-
scy się uczyli ; Co y do rad záwsze bywáto ; y iest / gdy iedni
tak zmiásta / iako y zpowiatow málo polskich / do szkół Je-
zuickich gdzie indziej / do Jezuitow dzieci swe posylali na ná-
uke. Z inshych powiatow tych co się v Jezuitow uczyli przez
tyle lat / tu do Akademiej posylano.

Jedná karczma drugiey niebywa przeszłoda / kiedy
wobudwu dobre piwo warzo. Niech pp. Akademicy iako
lusi poczei / za okázyc szkół Jezuickich w Brakowie / pilnie
doglądaia / mistrzow mlodzi uczacych / aby pomunność
swey dosyc czynili / pewnie y w ich / a nie tylko w Jezu-
ickich szkołach dosyc będzie mlodzi; niedbalstwo w náuczaniu
y lekcyi czytaniu przed tyle set lat w Mistrzách Akademiej

Trzydziesty czwarty

34
 Paryſkiej przyciyna było owych burd / y tak wielkiego prze-
 naśladowania / które cierpieli od tychże Akademikow Pary-
 ſkich / Żakow Świetych Dominika y Franciszka; iako ſię in-
 ſkła rązy wspomniato / Summa autem (mowi Biſkup Can-
 tipratanus we ſwoypomienionej Kiedze Cap. 16. n. 31.) in-
 ſupradictis Magiſtris, & aliis ſecularibus Clericis, inui-
 dia causa fuit, quod Fratres Pariſis, plures & propo-
 mnes literatores in Scholis auditores habebant, & inte-
 gimine præminebant. Videbant enim ſcholares, quod
 Magiſtri ſeculares, ſicut viri diuitiarum, dormierant ſo-
 num ſuum, ducebantque in bonis dies ſuos. Ereum ve-
 ſpere multiplicitate ſerculorum obruerentur, & potum,
 & poſtea vigilare non poſſent, nec ſtudere; & per hoc ni-
 hil inuenirent in manibus, quod proferrent ſequenti mane.
 ſolemne diem conſtituebant auditoribus in condendis.
 & ſic per ineptas vacationes, quibus ſua Clerici inamiter
 expendere ſe dolebant, optato priuabantur ſtudio. Fratres
 autem Prædicatores, ſive Minores, ſicut viri pauperes in-
 magna ſobrietate vigilare poterant, & ſtudere; & per con-
 ſequens inuenire quæ auditoribus eſſent digna. Iſtud in-
 ſamma, occaſio fuit, quod in Magiſtris ſecularibus, ſe-
 cundum vulgare prouerbum, Calceus pedem preſſerit.
 Talibus Seneca euidenter inſclamat, & inuidorum exclu-
 dens vitium dicit; Feras, non culpes, quos imitari non
 potes. Poty ſłowa właſne Biſkupa tego; alec w Krakowie
 wſzytko inaczej / dla czego też y boiażnia daremna ieſt / bo y
 pp. Miſtrzowie nie ſa tacy / iakowi na'on czas Paryſcy
 byli / y ſtudenti ich nie odbiegali / iako ſiercam na ten czas
 dżialo.

była w Paryżu. Rzecz sama to pokazywała oś / że iako
storo Jezuiti szkoły swe Brakowskie gotować poczeli / wie-
śa ośielnością PP. Akademicy ośoto swych też staranie
zaczeli: a iako ieno Jezuiti swoje otworzyli / tak też o PP.
Akademikom daleko więcej niżeli kiedy młodzi.

Lecz rzeczę: ale to do czasu. za czasem przeniosła się
współcy do Jezuitów. Odpowiadam / Niechaj PP. Aka-
demicy wziętecy pilności nie uśtaia; niechaj się starają / a-
by młodzi iako nalepię w karności trzymali / swowolne
farali: tedy rodzicy do nich barzo radzi na ćwiczenie
działki swe dawać beda / według smaku swego. Koslejsza za-
śie młodzi / ktorey się w szkołach Jezuitkich karnoscę wprze-
krzyla / do Brakowa stał wielu Kollegia ich iadac / pewnie
raczej do PP. Akademikom / na większą wolność / a niżli
do Jezuitów iść będzie wolata. Wład to studenci co w Bur-
sach y na szkołach miejskich / y ci co Borkany / Craśiniany / Za-
mościany / Nowodworsciany biorą co tydzień / a zaś powin-
ności w Kollegium PP. Akademikom / lekcyję słuchac
nie beda? A na koniec rozmaici z studentów Jezuitkich / radzi
pewnych godzin / o PP. Akademikom wrzyc się beda / mając
dosyć na torzysu: iakoś y teras ius na tychże samych porzo-
kach chcieli / ale im tego P. Rektor Akademicki dopuścić
nie chciał / odkładając to aż do skonczenia tej controwersy-
miedzy Jezuitami a PP. Akademikami; dla lepszego tychże stu-
dentów (iako ja mniemam) pokoiu za bo też / iako niekto-
rzy rozumieją dla tego / żeby się niepokazyło współzłim / iś
przez szkoły Jezuitkie raczej przybedzie / a niżeli obedzie audie-
torom PP. Akademikom.

ROZDZIAŁ TRZTDZIESTY PIĄTY.

Chciałab też czasom naszym Akademii Paryżską od Szere-
kow poduszcżona / tymże sposobem przeskładzac / aby
Jezuici skot swoich / wprzenasładowaniu Szereyckim za-
wartych wiecey tam że w Paryżu nie otwierali / y supplika
dawşy / wielkiemu onemu Sennikowi Czwartemu Broło-
wi Francyjskiemu / o to go prośac / mówili / że Akademia
po wszytkim świecie nad inne słynaca / przez Jezuitę zniszcze-
ie / ieśli znomu swe skoty otworzo.

Lecz Brol on mądry / zaraz ich zagadł nie słowy / ale
rerum euidencia. iasnością prawdy / y rzeczy samey / mówiac
że świadkiem tego był sam Paryż y Francya wszytka / isiało
skoro Jezuitę z Paryżu / y zniektorych mieysc we Francyey /
od Szerekow wygnani byli / tak też zaraz znacznie studen-
tow w Paryżskiej Akademii obyło : Czemu chcąc zabieżeć
przednię rozmaici Brolestwa onego / od Akademikow Pa-
ryżskich prośeni / wydali byli decreta rozmaitey mandaty /
na wszytkie studenty / ktorzyby sie wazyli wypiezdżac że Frā-
cey gdzie indziej na naukę / abo do skot Jezuitckich / ieszcze
na wielu mieyscach we Francyey / wten że czas przenasładow-
wania od Szerekow będących / odawac. Ale gdy ani to
nie pomogło / a im daley tym bierzey rzeczy Akademickie wie-
dnialy : skoty Jezuitckie otworzone znomu so w Paryżu ;
ktore gdy nowemi privilegiami ozdabiał Syn tego skot Wielkie
go

go Henrika cesarznieyszy Christianissimus Ludovicus XIII.
te też przyczynę / ktora y Ociec iego Wielki Henryk dat /
z swey ku Jezuitom y szkołom ich lastawości / y hoyności /
że przez zawarcie szkół ich w Paryżu znacznie Akademia wo-
stawiała / a młodzi Frącuska zkośtem wielkim gdzie indziej
y Jezuitow nauki szukała / ktora tamiey w domu mieć mo-
gła / póki Jezuiści w Paryżu szkoły swoje mieli: o czym sie
rzeczy kto chce niechay czyta / Ioannem Argentum De rebus
Societatis in Polonia.

Przetosy tu obawiać sie nie trzeba / aby przez te szkoły Jezu-
ickie pp. Akademikom auditora obyc kiedy miało / bo pe-
wnie oprocz tego / co sie ius wyżej powiedziało / przyda-
wam ; że ci wszyscy z Dyscipulow Jezuiickich / ktorzy sie
beda chcieli promowować w Akademiey / lekcy tam stu-
chac progradu , iako iest zwyczaj powinni beda ; a tych
pewnie daleko wiecey przybedzie / za otwarciem szkół Jezu-
ickich: Do siła iest takich / ktorzyby sie radzi w Aka-
demiey promowowali: sumpta iednak nie mając z ktorymby
do Brakowa przyiachali / dobra wola contentować sie
muszą / w Jezuiickich Collegiach condycie przydziałach ro-
zmaitych mając. Tych siła tu przybedzie / ztemis dziaćka-
mi / ktorych rodzicy do szkół Jezuiickich przysylaliac / bronie-
cym Jezuiści nie beda / aby w Akademiey lekcyi słuchac nie
mieli / y tam sie promowować.

Nad to ieszcze / iako wiele iest takich / ktorzy radzi by na-
uki Kroci odprawowali / a nizeli o Jezuitow iest zwyczaj /
gdzie trzy lata Philosophia / a Theologia przez cztery czy-
taio; ktorzy iednak koniecznie pragno / niektórych materiy

Trzydziesty Piąty
abo Trzeciastor tak in Philosophicis iako in Theologicis;
abo też & in Humanioribus słuchac / ciż u Jezuitow we-
dług swego upodobania niektórych materij słuchaic / dry-
gich tychże dni / ale innych godzin w Akademiej słuchac
moga; aby sie tak przedzay cum studijs odprawić mogli; W-
szak nie obędzie ale znacznie przybedzie PP. Akademikom /
przez szkoły Jezuićkie / słuchaczom / dla których zopisami /
z wielką pilnością gotować sie na lekcie beda musieli. Zeje-
go iasna iest / ze nie słusnie zarzucaio Jezuitom / iż przez
ich szkoły zapewne Akademia wstanie. A co zaś o przykła-
dy idzie innich Akademiy / wnetże sie powie; wprzód ci na-
jedne Obieccyo odpowiadawşy.

ROZDZIAŁ TRZEDZIESTY
SZÓSTY

TO czytając rzecze kto. przynamnięć szkoły Sa-
skie / przez te Jezuićkie sputosie; bo mało
nie każdy będzie wolał dać dzieci do Jezuitow /
niżeli do świeckich mistrzow / abo bakałarzow / do
czego y samisż Jezuići / rodzicom na spowiedziach
powodem bydz nie zaniechaję. Nád to y Kościo-
ły pustkami pochwili / dla tychże szkół zostać mu-
szą / bo młodzieńcy przy szkołach mieścić iacy iako
do Jezuitow dla nauki chodzić pozna / muzyki zaś
nie cha-

niechają / ktorey Jezuiści nie wczą / ani sie ona sami
bawia / nieśpiewając wchorze / iako inni zakonnicy
czynią ; zaczęmy śpiewanie w Kościołach wstanie /
y beda stały Kościoły gorzezy niżli zbory Euāgeliz-
lickie / w których przynamniemy w niedziele / gdy sienā
swa spoleczność żąda / samis̃ Euāgelicy śpiewają
iż.

Odpowiadam / Jako w inszych miastach Koronnych
w Poznaniu / w Wilnie / w Białym / w Lublinie / we Lwo-
wie / w Sandomierzu / y innych przez szkoły Jezuićkie szkoły
śarskie nie wstały / tak y w Krakowie nie wstano! Jezuiści bro-
biażgu tego / krąży śarsy stół / do szkół swych nie przy-
mują / ale do szkół śarskich odsłania / y tak z śarsami w po-
tom żyją. Co y w Krakowie da P. Bog bedzie / skoro sie
rzeczy iako trzeba w spokoio.

Co sie dotyczy zaniedbania muzyki / y wstania śpiewania
w Kościołach / to mówią ci / co nieswiadomi szkół Jezui-
ckich; bo acz Jezuiści w Chorze nieśpiewają / według
swey Reguły / zabawieni będąc pożytecznemi także / cho-
ć innemi / Kościołowi Bożemu / y zbawieniu ludzkiemu / za-
bawami; iednak w Kollegiach swych muzykę tak potrzebnie
fortuio / y oney ad maiestatem cultus Divini augendam
władzbie wielkiej muzykow tak używają / iako y inni co śie-
chorem bawia. A gdzie prośe po Kościołach w Pozna-
niu / w Lublinie / w Jarosławiu / w Sandomierzu / w któ-
rych miastach Bursy swe Jezuiści dobrze sporządzone mają /
lepsi

357 Trzydzieſty Piąty.
 lepsz w Kościołach muzyka i świadkami tego ſe ci ſtorzy
 na Trybunach Lubelskich / y po innych miastach bywało ;
 a zaſ między ſamemiſ Jezuiciami / nie tylko ſpiewaków /
 ale y Compofytorow znacznych naleſć nowina. Młodzieńcy
 ſtorzy przy ſarach mieſtaia / wrac wielu miastach Ko-
 ſtonnych / a do Jezuitorow na leſcy chodzą / nigdy nieopus-
 ſcaia powinności Kościelnych ; przetoſ wſe dy w Ko-
 legiach / gdy ich czas do Kościoła dla ſpiewania / abo Pro-
 ceſsyi przyjdzie / je ſkoł przed drugimi wychodzą / na co ieſt
 generalis wſkołach Jezuickich facultas. Co zaſie nie
 ſtorzy przydaia / je przez te ſkoły przeſzkadzające
 muzyce / trudnię ieſczenię do tad będzie / o Kſie-
 ża / co by ſpiewać umieli / bo gdy nie beda mieli
 Plebani na ſkołach Matthiaſow / nie beda teſ
 mieli potym Kſieży Macieiow ; iako to inſz rzecz
 ſama poſtawie ; bo ta ieſt ludźi tey godności / ſtorzy
 ſie nieuczac Kąpłanami in diebus illis. zoſtawia-
 li / genealogia / je poſpolicie z Matthiaſa X. Ma-
 ciey bywał.

Odpowiadam. Kęciotał diſcurſus / także właſnie nie-
 ſwiadomi ſo ſkoł Jezuickich / iako y oni / co ſie im dopiero
 odpowiedziało. Rzecz ſama contrarium poſtawie / Wiel-
 ka Polſka / Mazowie / Pruszy / Liſwa / Ruſ / Król Lu-
 belſki / y inne części Polſki / a zaſ Kąpłanow mało je ſkoł
 Jezuickich nie tylko w miastach / ale y w miasteczkach / y
 wsiach

wsiach mało przez których pobożność staropolska wło-
dziach ochodostwo przystoine iest odnowione / za pomoc
Pąnska / w Brakowie y wokolicy iego / że tego / albo nie
mają / albo cos bardzo mało / niedziw; ponieważ tu dopiero
od kilku lat szkoły Jezuićkie nastaly; a toli y wrym tro-
skim czasie / pokazalo sie / co potym bydz może / gdy sie ius
niektorzy z szkół Jezuićkich na stan Baplanow swiećkich
poswiećili; y też obrzedy Wikaryow / y Plebanow / iako
y drudzy spiewając odprawia.

A że tu sie przeterzedzilo Baplanow takich co z Matthia-
sow Kiezo Maciejami byli / to nie Jezuićkie szkoły krzy-
wy; ponieważy tych tu szkół dotad nie bylo. Acz rozumieni
że wrym szkoda niewiele / bo iako prośe zrakowych godni
Bapłani bydz mogli / gdy sie musilo Baiski / gradałem
bawili / a Casus Conscientiae nie uczyli / powroza v dzwo-
now / gdy święto albo Niedziela przyszła / pilnujac. Jako
prośe mogli ci bezpiecznie rozwiezować wezły sumnienia
ludzkiego / na powiedziach; gdy sie tego nigdy nie uczyli; iako
to drugich bydz nauczycielami / wrzecząch do zbawienia na-
leżących / wprzod samy uczniami nie bywşy; statichci Mat-
thiasow Cantorow Bapłani / przyczyna byli po wielkiej cze-
ści / że tak wiele w Polsce Heretikow znajdowało sie;
bo dla nie umiærności swojej / rady na początku zaraz zle-
mu dać nie umiærac; y wolęćkim poważeniu o ludzi byli / y
odporu fałszywey nauce / dać nie mogli. Tacy zposztł Herety-
ckich / kazania swoim w Kościolach czynili / y czyrywali
iż kazalnice samychże. Mnieyżac szkoda dato non conces-
so. że Wikaryi na wsi Mpa / albo Miespor / spiewając / w Mu-

Trzydziesty Godny
 zycie pobladzi / a nizeli gdyby wspomiedzi sluchaniu poblad
 dzit / dobrym iednak Kantorem bedac.

ROZDZIAŁ TRZTDZIESTY S I O D M Y.

C O sie przykladow dotrycze innych Akademi /
 ktore pp. Akademicy powiedaiu bydz zniſz
 czone przez Jezuity / y to ogolem mowiac / a zas
 dnego osobnie nie przywodzac / wielom rzeczy nie
 wiadomym perswaduia / ze sie tes tego slusnie w
 Krakowie obawiac potrzeba.

Odpowiadam nie slowy / ale rzecz sama / y prawda isto
 tna / tym sposobem; Jezuiti iako Koscioly swe / y nabozen
 stwo w nich / nie na zgube / ani na spustoszenie dawni
 szych Kosciolow otworzyli / ale na pomoc onym roboty Du
 chowney / okolo chwały Bozey / y zbawienia ludzkiego : tak
 tes skoly swe / nie na zgube y spustoszenie Akademiy / skol
 dawni
 szych / ale na pomoc onym roboty / okolo cwicze
 nia mlodzi w nauce / y w Boiazni Bozey / y dobrych obyczaj
 ach / a zwlaszcza w skromnosci / cichoſci / wielu młode
 mu przystoiny. A iako rzecz sama a nie slowy / ze to tak
 jest / iako sie mowi / w Kosciolach pokazalo sie / y wszyscy to
 wiedza / ze nie spustoszaly ale sie odnowily / y znabozenstwo
 swym przez Koscioly Jezuitkie : tak tes rzecz sama co na oko
 pokazuje / Pro czyma Historie Jezuitkie / dwiemaz znacznych
 Dzieł

Książka świat wydana / y kto wie co się w obcych krainach dzieje / że Akademicy nie gubią Jezuitów, ale ię skolami swemi spierają / dając im okazję do odnowienia starych zwyczajów / do zachowania swych starodawnych Leges, y Constitucyi / y do nowej wtępczności młodzi / y w nauczaniu ię pilności y wstawiczości.

Wiedząc bowiem dobrze S. Ignacy / iż na pomoc utrapionemu od Szerefitów Kościołowi Bożemu potrzeba było pobożności / nauki / y nauki z pobożnością złączonych / acz zawady / lecz osobliwie wieku tego / y pamiętać że za ćwiczeniem dobrym / albo złym młodzi / wszystko dobre y złe / nie tylko w każdym mieście / albo Rzeczypospolitey / ale też y we wszystkim Kościele Bożym idzie: iako dobrze S. Chryzostom napisał / *Inuentus impudenter educata, omni ferissima bestia immanior est.* Żaraz na początku założenia Zakonu Societatis, y ięście przed tym / skoro jedno mógł co / za pomocą Bożą / około zbawienia z ludzkiego robić / na pierwszy się do pomocy młodzi / która się w Akademjach wyczerpała / wdał; aby tak był mógł Kościołowi Bożemu / od Lutera y Caluina wielce utrapionemu dać pomoc / iako na przykład y napotężniejszy; gotować Duchownemu Stanowi robotniki pożyteczne / świeckiemu Urzędowi / nie tylko Catholiccką wiarę młodzi / ale też P. Boga się bojące / y rzetelne cnoty Chryścijańskie / drugim / przez dobre obyczaje / z młodu się tych nauczyć / słowem / przez przykład Pańskim stanem / y prowdzeniem tak zacnym swym dla Boga pogardzić / y pokute one tak ostra winą / Manierą / pro peccatis adolescentiae suae, odprawić /

a od zbroje do Kewerendy / od Tarczy do Biegi / a od Oreo-
 za do Palamarza, dla pozyskania lepszego dusz ludzkich Bogu
 wdawşy sie / wczoc sie w Akademię Paryſkiey / filozophię
 y Theologię / studenty iako mogli nabazyle / od zlego odwoi-
 dził / a do boiaſni Bożey y dobrych obyczajow prowadził /
 ſtalo zbawienia dusz ich żarliwoſcia / że teſz času iednego
 ſimie / ſtary z ſiebie zrzucił / w ſtaw aſ po ſyie wſiedł /
 dreczac ſamego siebie / tak przykra pokuta za iednego
 ſproſniła około ktorego zbawienia wiele był iuſ prace dar-
 mo podiał: ktory załochawſy ſie w pewney bialey głowie / na
 grzech do niey bliſko wody oney chodził: na tego gdy mi-
 iał głosem wielkim / y ſtraſnym zawołał / Owo ia tu / za-
 duſe two / zło jedzo palaiaco / drecze ſie / wrey wodzie /
 aby Pan zmiłoſierdzia ſwego / woda laſki ſwoiey / zapal-
 zły wniey wgaſił. Orland. l. 1. n. 69.

Teſz pilnoſć uczynił iako ſkoro P. Bog / dawac iemu
 Towarzysze poczet: bo zaraz do trzech zacnych Akademię / Lo-
 wianſkiey w Tunderlandzie / Kolenſkiey w Niemcezech / a Pa-
 ryſkiey we Francyey / na naukę onych poſtal / roſkazuiec / a
 by ſtudenty w Akademiach tych / iako znawieſzym wſitowa-
 niem / nie tylko w Batoickiey wierze zaſtrzymac wſitowali /
 ale teſz od grzechow rozmaitych / ſeroko droge h. x. reſiey do-
 ſerc ludzkich otwieraiacych / odwodzili.

Akademia Paryſka / innych dwu dla krotkoſci nie wſpomi-
 naiac / ſtychże zaraz pierwſzych uczniow S. Ignacego / tak
 wielka odmianna na dobre / w ſtudentach ſwoich vznała; że
 gdy ich tenże S. na poſtanie do Jeruzalem / dla nawroce-
 nia Saracenow / zawołał do Rzymu / tak ſie mocno ode-
 ſcin:

śledu ich sprzeciwia / że im też y sumnienie wtym czynią /
twierdząc że tak pewne y tak wielkie zniwo duży młodzi Akā-
demickiey w Paryżu opuścili / dla niepewnego y nie pleno-
nego zniwo Jerozolimskiego. Orland. lib. 1. n. 106. Hist.
Societ.

A to co się zaraz na początku zakonu Societatis, od pier-
wszych onych Jezuitow działo (to jest że Akademickiey nie-
chcieli niszczyć / ani gubić, ani ich opanywać / ale tylko
młodzi / w nich się wczasych pomoc Duchowno do dobrych
obyczajow / y Bożni Bożej dawać / według Reguly Za-
konu swego) to się y od innych na pierwszych miejsce nastę-
pujących / y podziś dzień dzieie Czego doznawaia zaczęła A-
kademie choć z Jezuitami wniey niemaiace / iednak im Bol-
legia y skolom przysobie nie broniace. Paryska we Frā-
cyey we wszystkich świecie nazacznieysza; Complutensis y
Valentina w Hiszpānii; Colonienſis in Imperio Romano,
Bononienſis, Perusina, Firmana, Senenſis, Maceraten-
ſis, Ferrariensis, Neapolitana, we Włoszech Lecz dale-
ko bārzey toż wystwiadczaia bez skody swey Akademie Unio
y Lige z Jezuitami maiace / Salmaticenſis de primatu cum
Parisiensi certans w Hiszpānii / Ingolſtadienſis w Ba-
waryey / Herbipolenſis abo Wirchburſka in Franconia,
Moguntina & Treuirenſis in Imperio, Conimbricenſis
w Portugaliy / Burdegalenſis, Cārdurcenſis, Rhemenſis,
Cadumenſis, Piſtauienſis, Bituricenſis, Auenionenſis,
Dolana w Frāncyey y inne rozmaite / a osobliwie zaczęła ona
Louanienſis w Niderlandzie / w ktorey wiedzynymz Bellegio-
um z Akademicki / Jezuiti Theologia y Philosophia czytaia /
y w ktorey

y w ktorey byl Professorem on zacny Leonardus Lessius
Jezuita/ pismami swemi rozmaitemi/ lecz osobliwie De Iure
& Iustitia, swiatu znalomy. Iustus Lipsius y Ericius Pute-
anus, wielcy oni pisarze swietcy wieku naszego Akademicy
zamecni.

Ale co tedy sama na oko pokazawszy tak wiele Akade-
mii/ ktore nie upadly/ ani zniszczaly/ ani przez Jezuitow opa-
nowane sa/ chociaż ciż Jezuitow nie/ abo lizi/ z nimi maia/
abo bez vnicy w tychże miastach/ gdzie oncsa wstolach
swych iawnie/ tak iako y PP. Akademicy zwykłym trybem
Zakonu swego miodz ucza. Teraz do wypliczenia tych/
ktore Jezuitom podane sa/ przystapmy/ y dla ktorych przy-
czyn to/ sie obaczmy.

ROZDZIAŁ TRZDZIESTY O S M Y

Akademie zasie/ w moc Jezuitom od Pánow Chrze-
ściankich/ za pozwoleniem stolice Apostolskiej po-
dane/ te sa/ ktore byly abo zgola zharcteczaly/ abo blisko
tego iuz byly/ abo tak ćwiczenia miodzi w Nabozenstwie
y pobożności zaniedbaly/ przez oslabienie samych Profes-
sorow w Rzymskiej wierze/ pobożnych uczynkach/ że z
nich jednego pożytku/ Zoschol Boży nie odnosil/ abo też
takie/ w ktorych tak swawolna miodz byla/ y na wstelała
rospuste/ y zlosć tak wyuzdana/ że ie Lucet (iako pise Min-
derdorpius in libro de Academiis) choc sam w hetecznie
sypnie

ślusnie Lupanaria nazwał. Ktoremi tak sie ludzie Baltho-
liccy / dla tak nieuhamowanej niekarności y swowolep
brzydźili / że też do Szarytyckich szłot / dzieci raczej / niż do
nich dawać woleli.

Żtakich tedy Akademii / gdy inaczej naprawione /
aboratowane bydy nie mogły / niektore Jezuitom sa dane ;
ktorych iednak kilka tylko / w oboiey Ksiąg Historyi Soc-
ietatis Iesv znajdujemy / chociaż tak z tym argumentem
pp. Akademicy naprzeciw Jezuitom / tak barzo wyie-
dział ; iakoby tego Ktora Kopa / abo przynamniej kilka tu-
żinow było.

Taka tedy Akademia była Bilingana w Niemczech ; Kto-
ra / że sie Szarytkom oprzeć nie mogła / y we swej calości
zostawać / dana jest Jezuitom ab Ottone Truchses Cardinali
Augustano, to stało sie za rada / y perswasjami samychże
Doktorow Academiae Louanensis ; ktorym do tegoś po-
mógł barzo y skutecznie w tym potężnie pracuiacy Petrus
à Soto zacny Theolog zakonu swietego Dominika.

Taką była Turnonensis we Franczey / Ktora samż
Cardinalis Turnonensis, Który byłone y budowaniem / y
Intratami dziwnie ozdobił / Jezuitom podał / widząc / iako
Professorowie tamieczni Szaryty młody zarazali ; Ktora
też tak sie już była popsowała / y rospuściła / że na swego
własnego Rektora Koloję y buncy stroił ; Cardinal Fun-
dator oświadczał sie z tym / że Kollegium ono tak zacne / dla
nieznośney swewolep studentckiej / na spiklerz chciał obro-
cić.

Taka zacna ona Prásta / Carolina nazwana / Akade-
miej

miey Bratowskiej Miałki (z ktorey iako piše Mlichonita/
y inni/ pierwsze Mistrze na założenie Akademiei Krol Jā-
gielo przyzwat; do ktorey terazniejszy Ferdinand Cesarz Je-
zuity w prowadził/ iednak nie co świeckich/ wnięz zostawio-
wszy; a to dla tego/ że iuż tak była z Heretyczalą/ że nie tyl-
ko stolice Apostolskiej/ ktorey władza umocniona była/ nie
bronila/ choć na to przysięgała/ ale też na wykorzenienie
Katholickiej w tym terazniejszym Kościoła Bożego prze-
násładowaniu/ tak mocno Heretykom pomagala/ że Ke-
ktorowi ię Doktorowi Gesseniusowi iako iednemu z przed-
dnich rebeliiei autorow/ abo forytarzow/ prawem prze-
konanemu/ przy wszystkich/ na rynku Praskim/ za Dekre-
tem Sedziow od Cesarza na to wysadzonych/ ięzyl wywole-
czono/ y kleszczami targano; potym samego ścieto/ ście-
tego ćwiercowano; y ćwierci ięgo na wieczna hańba przed
nowym miastem/ tamże w Pradze: wypiesono; reke przy
Karusu (tatego miasta zawieszwszy: a dwiema/ Doktoro-
wi Hanselrowi/ y Xypelowi/ lby pouciano: po iedney w
przed/ obiemá/ recevciowszy: o czym Acta Pragensia cō-
tra rebelles Anno 1621. die 2. Iunij. swiadcza.

Akademia Wiedeńska w Karusiech (ktora naczęściey
niektorzy z PP. Akademikow w spominają) iak żywo Je-
zuitom dana nie była; y zawsze iako nabarżiey mogli/ od-
niey sie oddalali/ widzac/ że trudno mogła być ratowana/
y że samą przez zły rząd niszczała. Bogdy Luter nabar-
żiey broil/ a Jezulci też do Karus przyšli/ tak była w
nabożeństwie y Katholickiej wierze osłabiła/ że sie między
Profesorami rozmaici wnięz y Heretycy/ y podeyrzeni
o Hare

o Heretycy znajdowali / którzy iawnie / y sami Herety-
ckie Księgi czytali / y studentom swoim czytać ich nie zabra-
niali / y owym do nauki y ćwiczenia ich / autorow He-
retyckich używali : Katholicy zaś Professorowie / y stu-
denci tak się bardzo stanem Duchownym brzydili / dla ztego
życia wielu / na on czas między Księzo / y nieumiecierności
ich / że przez lat dwadzieścia / żaden ani z Professorow / a-
ni z studentow Akademicy oney / Księdzem nie został / a Ka-
pitula Wiedeńska / Kapłanow dostać nie mogąc / do Ko-
ścioła swego / po innych Diocezach szukać ich musiała; o-
czym dowodnie Orlandinus in sua Historia.

Starał się Cesarz Ferdinandus I. iakoby Akademia te
podzwignąć / y wymógł to na Papieżu / y na świętym Igná-
cym / że / Petrus Canisius Jezuita (którego / y Ruśnie
Apostolum Germaniae nazywaia / nie tylko nauka / ale y
życiem światobliwym / y cudami sławny) musiał wska-
meyez Akademicy / między Professorami świeckimi / kilka
miesięcy mieszkać / mając urząd nie tylko Decani facultatis
Theologicae, ale też iednego / ze dwu Akademicy Regen-
tow; lecz wszystko to staranie nie nie pomogło; bo się do tego
Akademia sama nie miała; wtorey nie tylko nabożeństwo
tak było bardzo podupadło / iako się już wspominało; ale
też / y o Philosophia tak niedbano / że gdy Roku 1616.
chcieli Koniecznie Panowie Akademicy; aby Jezuita w Col-
legium swym Philosophię czytać przeżawży / oney wsamey
Akademicy nauczali / oświadczała się zym Jezuitom / że o wu
tylko Professorow chcieli / Logikę y Physikę / o Metaphysi-

Ta nie dbając / Theologia tam dway zaraz od początku ięszce
Societatis wtęży Akademicy Jezuići czytali zawzię.

Czasow naszych Cardinal Elefilius Biskup Wiedeński / cze° nie czynił rzadząc u Mianhiassa Cesarza / aby był Jezuićy do Akademicy ze wszystkimi szkołami ich przeniość. Lecz oni poważne przyczyny mając Papieżowi suplikowali / aby im tego nie nakazywał / życząc aby pp. Akademicy zajęli swoich zwykłych czasow / w przestrzenstwie miejskani y szkół / a nie tylko w zupełnych intratach: Aż nakoniec Ferdinand I. Cesarz terażniejszy chcąc kiedykolwiek gruntorowno y trwałą Reformację wtęży Akademicy uczynić / porozumiał się z Papieżem / Jezuićy z Akademia zjednoczył / pewnymi kondycjami / y przy Akademicy placow dla Jezuićow przykupił w nich miejskanie / Collegiu nich tam przeniość / aby w szkołach iednych z Akademikami uczyli / a z ich Collegium które do tad mieli / Domum Professam ichże założył / które a że do te° czasu w Niemczech nie było / uczynił.

ROZDZIAŁ TRZYDZIESTY

DZIEWIĄTY.

Z tego wszystkiego / co się tu prawdziwie y dowodnie o tych Akademiach powiedziało / każdy widzi iak niestusnie na turbowanie szkół Jezuićkich w Brakowie Panowie Akademicy przykładami Akademii obcych krajow / z wolaściami Wiedeńskimi narabiali / twierdząc / że one / przez szkoły Jezuićkie opadły / że tego starej Akademicy Brakowski

skiej obawiać trzeba. Bo / tylko niektóre Szaretyckie Akade-
mie / przez ich szkoły wpadły / albo im są podane / y te / z
których Kościoł Boży żadnego pożytku mieć nie mogli / dla
ich wielkiej rozpusty / albo zaniedbanego nabożeństwa. Ale /
że za cna Akademia Krakowska nie jest zliczby tych; bo y
wiary Katoickiej mocno zawrzy / ile iedno mogła / broni-
ła / y broni; y Kąplanow / y ludzi godnych / stanowi tak
Duchownemu / iako y świeckiemu / na pożytek Kościoła Bo-
żego / y dobra pospolitego / dodawać nie przestawa / y do
nabożeństwa / swa młodszy sposobami swemi / prowadzi.
Przeróżnie iey żadney zguby / osierocenia / ani opanowa-
nia od Jezuitow / obawiać nie trzeba / ale raczej to o Jezu-
itach rozumieć / że iako oni insey Akademie Katoickie wy-
żey pomienione / czeż y waza / y onym do dobrego ćwiczenia
młodzi dopomagają / według swojej Reguly / bez żadnych
całości tychże Akademiy vszejbtkow / tak też y tey w zu-
pełney one całości zostawiać zawrzy / aż do końca świata /
pomagać tylko vsilnia w ćwiczeniu takimże młodzi. A iako
inne Akademie Katoickie / czyniąć dosię powinności swey /
w pilnym nauczaniu teyże młodzi y zatrzymawaniu ich w
przygotowney karności / wespół iednak z wolnością Akade-
micką / nie wstały / y nie spustoszały dla szkół Jezuitckich /
przy nich / w iednychże miesciech będących; tak też y ta za-
cna Akademia nie wstała / ani spustoszeła / iesli wżaczecey
pilności o tolo tego obayga trwać będzie.

Rac byla przyczyna wydania Dekretow abo Decysyi
Kzymiskich za Jezuitami / w tey sprawie Krakowskiej: Wszy-
tko to bowiem barzo dobrze uwazywszy / y roztrzasnowy /

Tribunał Stolicy Apostolskiej / Rota Romana, przed którym
 się PP. Akademicy z Jezuitami / od siebie także pozwane-
 mi / potężnie prawnia / y widząc / że żadnych słusnych przy-
 czyn / ani praw / ani Przwilegia / nie ma Akademia Krakow-
 ska / dla którychby słusnie skot Jezuitom w Krakowie za-
 braniać mogła / dwie Decyzye / iako się wyżej powiedziało /
 Roku przeszłego 1626. za Collegium Jezuitskim Krakow-
 skim / wydał; iedną / die 16 Iunii, druga 6. Nouemb.
 Lecż że / PP. Akademicy wdawali / iakoby te Decyzye
 dwie były otrzymane / in contumaciam, abo też dla tego /
 iż ich Agent / abo Procurator / nie był bene informatus,
 iako się wyżej powiedziało / żądali / aby im znówu czasu po-
 zwolono ad informandum melius Tribunal Apostolicum,
 chętnie im tego dopuszczono y dozwolono / aby na poparcie
 prawa swego przeciwko Jezuitom / wtey sprawie / to
 wszystko / co iednoby mieć mogli / abo być rozumieć / do
 Tribunalistów / które Auditores Rotæ zowią / przy-
 niesli / y onych / o wszystkim informowali iako najlepiej /
 y przed sadem ich pokazali; aby na potym mówić nie zeszło
 się im / iż dla nie danej dostateczney informacyi dopieć
 swego nie mogli. Tak dobrze umieli żążyć tey okazyey Pa-
 nowie Akademicy / iuż się wyżej wspomniało. Do wszelako
 pilność w tym czyniac / y trzech uczonych bardo Práktików in
 Curia Romana, do bronienia tey sprawy zaciągając / y co ied-
 nokolwiek wtey Matercy / na pomoc swo byczumie-
 li / przed sad przynosząc. Jedną po wielu discursach y rze-
 czy tych rozterzaniu rozsądnym / y pilnym bardo / znówu
 wyżej za Jezuitami Decisja wydana jest od tegoż tribuna-
 lu /

sa / która nie tylko dwie pierwey wydane potwierdza / ale
 też wyraźniej świadczy / że wszystkie zgola prawa y Priui-
 legia Akademiei Brakowskiej widziela / y one roztrząsa-
 la / y że w nich niemaś nic takiego / coby Jezuickim sko-
 lom Brakowskim przeszkadzać mogło. słowa własne rep-
 trzeciej Decyzey takiej so.

DECISIO SACROTORUM.

CORAM Rmo D.
 IO. BAPTISTA COCCINO

DE IOHANN

IN CAUSA

Cracouiensi Iuris legendi.

Veneris 18. Decembris 1626.



VO dubia in hac causa fuerunt proposita.
Primum, An Vniuersitati Studij Cracoui-
 sis esset dandum mandatum de manutenen-
 do in possessione legendi priuatiuè ad Patres
 Collegij Cracouiensis Societatis IESV, & ne-
 gatine fuit resolutum; *Secundum* vero dubiū fuit:
 An Prae-

An Præceptoribus Societatis IESV liceat in eorum Collegio Cracouiensi, vltra humaniores litteras legere etiam liberales artes, Theologiam, & alias facultates: *affirmatiuè fuit resolutum.* Et cum non probaretur possessio Vniuersitatis prohibendi contra Patres Societatis, prohibitiones enim quæ allegabantur, dederant causam litæ, & ideò non tribuant ius considerabile, nec sunt habendæ in consideratione. *Sanct. mem. Gregorius XV. decis. 4. num. 2. & decis. 369. n. 4. & ibi adden. allegant alias decisiones concordantes.* Ideò cum resolutio penderet ex Priuilegijs Societatis, proposui dubium, an esset recedendum ab vtraque Decisione. & veraq; parte informante, visa per Dominos causa, ac mature discussa, sine discrepancia conclusum fuit. *standum esse in decis.* Nam quantum attinet ad primam Decisionem, remanet solidum illud fundamentum, quod non probetur ista possessio negatiua prohibendi contra Patres Iesuitas. Et quâuis doceretur ex duobus testibus, qui dantur, illam probari contra alios, in quibuseuenit casus, prohibendi quæ videtur sufficere cum agatur de iure vniuersali, *Cyn. in l. 1. num. 3. vers. quicquid dicant Canonistæ; quod repetit Alberic. num. 1. ver. Primo capite. C. emancip. liber. & fuit resolutum in causa Reatina Barcha 27. Ianuarii. 1627. coram R. P. D. meo Buratto.*

Tamen quicquid dicant testes circa alios, certè non probant istam possessionem negatiuam, prohibendi contra habentes similia priuilegia prout Patres Iesuitæ habent: quia cum de iure communi possint legere, & approbentur à Summo Pontifice, absque alio examine ad effectum

Etum, ut possessio iuris prohibendi (quatenus probaretur) noceret Patribus Societatis, deberet probari contra illos, qui paribus privilegiis gauderent. Quod sanè non probatur, nec etiam per articulata ex aduerso, & ideo illa possessio vniuersalis, etiam si probaretur, non noceret Patribus Societatis. *Alex. conf. 68. lib. 2. Socin. Sen. conf. 187. num. 28. vers. post Cremo lib. 2. Roman. conf. 368. num. 16. in fine iuncto num. 13. bene Surd. post alios conf. 323. num. 44. & 45. cum seqq.* Et ut fiat extensio ex vno actu ad alios actus, opus est ut res super qua ille actus fit, sit eiusdem qualitatis *c. super eo, & c. sopita de censuris dilecti ad fin. de off. Archid. quæ lura poss. Innoc. ita intelligit Roman. d. n. 13.*

Quo verò ad secundam Decisionem, in qua fuit firmatum quod Patribus Societatis liceat legere nedum humaniores litteras, sed etiam maiores scientias, vtrique quemadmodum in Decisione fuit ponderatum, ipsi habent intentionem fundatam de Iure communi. Quia licet hoc videatur prohibitum de Iure civili in *l. vnica C. de stud. liber. Urbis Rom. & Constantino. lib. 11.* Attamen illa dispositio est intelligenda sine licentia Superioris, ut in *c. 1. tit. pro licentia &c. quanto eod. tit.* & hanc licentiam Patres habent ex Privilegio S. mem. Pij V. quapropter habent assistentiam Iuris, cui non resistunt Privilegia Vniuersitatis, quia non concedunt facultatem prohibendi aliis; & quamuis hanc facultatem dicta Privilegia concederent, censentur sublata per clausulas amplissimas Privilegij à Pio V. concessi Patribus Iesuitis cum clausula *sublata, decreto irritanti, & expressa derogatione quorumcunque statutorum, consuetudinum privilegio*

privilegiarum, & iurium aliarum Vniuersitatum: cum prohibitione sub pena excommunicationis, & aliis, ne audeant vel presumant molestare Societatem, quin libere, & licite legat in eorum Collegiis: Ita ut alia licentia Vniuersitatis prædictæ non fuerit necessaria, cum ubi adest licentia, & autoritas Papæ, cesset illa inferioris. c. Venientes de lure iur. cum alius per Seraph. decis. 1027. n. 8. Nec libera, & absoluta potestas Papæ censeatur vnquam sublata: nec illi derogatum per quasunque concessiones iurisdictionis, & potestatis alteri factas, quin semper eadem & maior in ipso Papa reservata dicatur. c. Dudum de præben. in 6. Verall. decis. 337. num. 8. p. 1. Ex qua ratione nullo tempore etiam immemorabili posse præscribi aliquid de suprema iurisdictione ex Innoc. in c. bonæ lib. 2. ante n. 2. vers. quid etiam de postul. prælat. firmat Azoued. lib. 4. recopil. tit. 15. l. 1. 39. & nouissime modern. Glossac. super reg. 8. §. 2. probem. n. 13. & illius dictum communiter approbari dicit Franc. Vargus in tract. de iurisd. Episc. & Pont. Max. arch. affirmat, & latius confirmat. 6. Gabr. de præscript. conc. 1. n. 24. ubi n. 25. dicit hanc veriorum, & bene facti decisio. b. de consuet. in antiq.

Ex quibus cessat quod dicebatur supersedendum esse, cum fuerit expedita Remissoria, in qua articulata fuit immemorabilis. Quia hæc Remissoria fuit ante annum decreta, dum alia Remissoria ad instantiam Patrum fuit concessa, quia nihil intererat partis, & per incuriam Notarij fuit post annum expedita non admonito iudice, unde si non est releuans, potest reuocari. Imò in citatione ad sententiam omnes dilationes reuocantur l. quid ius ubi Bar-

col. n. 5. ff. de rei ind. Miles. in. verbo dilatio. Gratian. conf. 77. n. 17. lib. 2. Vestr. in prax. lib. 7. c. 1. circa fin. num. 15. Lancelloct. de attenz. p. 2. c. 7. num. 10. Rot. decis. 582. n. 1. par. 1. in recente.

Non obstat quod Priuilegium Pij V. debet intelligi de Collegiis tunc ædificatis, cum priuilegia non comprehendant bona post ipsam acquisita, *Clem. acquisita de rescripte. ubi Vitalin. n. 13. & seq.* Quia cū sit Priuilegiū concessum Ecclesiæ, cōprehendit eamā futuras *Alex. conf. 178. lib. 2. n. 13. Nat. conf. 160. n. 26.* eoq; magis cū fuerit concessū per verba indefinita, quæ in gratia Papæ æquipollent vniuersali, *e. quia circa de priuil. Surd. conf. 497. num. 1. Mantie. decis. 94. n. 4.* & cessat omnis difficultas, quia Priuilegium fuit concessum Societati, quæ cum nunquam moriatur, Priuilegium extenditur ad Collegia ex ipsa Societate pro uenientia. *Nat. conf. 163. num. 16. Menoch. conf. 276. n. 6.* Non potest enim Societas loco circumseribi, *Surd. conf. 497 nu. 4. vers. nec priuilegium, & num. 5. & 6.*

Quod autem non constet Collegium existere, non debuisse allegari, cum hoc clarè probetur ex Actis Vniuersitatis, ex ipsa enumeratione Collegiorum, ex hac lite, & ex aliis. Quamobrem incongruum est dicere vel asserere contrarium.

Et ita conclusum fuit, &c.

Leez gdy po trzeciej tej Decysiey / P P. Akademicy przed Tribunalera Rotæ ozwali się z tym / że ab immemorablem tempore maia prawā y Przywilej per consuetudinem otrzymāny zakażywać innym okrom swych / w Brakowie srok otwierac / bez Akademicy dozwolenia / rozkazat
Ccc Tribu.

Tribunał onże / aby to pokazali / y dowodzili co mówili: Ale gdy żadnych dowodów / pokazać nie mogli / tylko twierdzili / że ta w nich consuetudo była / Rota po długich deliberacjach / tandem / za Jezuity czwarty raz decydowała / Die 21. Maij: oznajmując światu wssyeli mu / że żadnego przywileju Akademii niema bronić drugim / pozwolenie od zwierzchności Kościelney na to mającym / czytać z krom swoiey wiadomości; Bo albo by go miała / od którego Papieża / albo od kogo innego / którego w tym moc / nie wymaga się Papieſkiej: Jeśli od którego Papieża / deregował przywilejowi temu / Pius V. Jeśli od władzy mnieyszej / niżli władza Stolicy Apostolskiej / to nie nie waży: Consuetudo też taka / która jest contraria Charitati, przywileju takowe wyrodzić nie mogła; ani go dać Akademii; ani się samą stać przywilejem; Decisję tę Czwarty te są własne słowa.

DE C I S I O S A C R O T Æ R O M.

C O R A M R m o D.

IO. BAPTISTA COCCINO

D E C A N O

I N C A U S A

Craconiensi Iuris legendi.

Veneris 21. Maij. 1627.

Patres.



Atres Societatis IESV habent clarum Pri-
 uilegium san. mem. Pij V. vs possint legere
 etiam in locis ubi Vniuersitates extiterint. Quod
 quidem Priuilegium est conforme disposi-
 tioni iuris communis, de quo in c. 1. & 2. cum
 seqq. de Magist. Et in eo solo auget dictam
 dispositionem, vt non sit necessaria approbatio Superio-
 ris, quæ de iure communi requiritur, vt in dictis iuribus.
 Cumque prædicti Patres vti cœpissent hoc Priuilegio in
 suo Collegio Cracouiensi, Vniuersitas illius Ci-
 uitatis se opposuit, prætendens ab immemorabili tempore
 habere ius prohibendi, quod cum articulauerit, secunda
 vice fuit actum de reuelantiâ huius articuli, & his Domini
 censuerunt non constare de reuelantia. Quia cui inme-
 morabilis consuetudo egeat speciali derogatione, nihilo-
 minus in Breui Pij V. fuit in hoc casu sufficienter deroga-
 tum prædictæ consuetudini inmemorabili, ibi. Non ob-
 stantibus præmissis &c. & aliis Apostolicis Constitutionibus, & or-
 dinationibus, ac quibuscumque etiam iuramento, confirmatione Aposto-
 lica, vel quauis firmitate alia reueratis statutis, & consuetudinibus,
 priuilegiis, indulgiis, & literis Apostolicis tam prædictis quam quibuscumque
 aliis, Vniuersitatibus & in genere vel in specie quomodolibet
 concessis, confirmatis, approbatis, & innouatis, omnibus, etiam
 si de illis eorumque tenoribus specialis, specifica, & expressa men-
 tio habenda foret, tenores huiusmodi præsentibus pro expressis habentes,
 illis alias in suo robore permansuris, hac vice duntaxat specio-
 aliter & expresse derogamus, contrariis quibuscumque, &c.
 Ex quibus, cum dictio quibuscumque in principio posita, referatur ne-

377
Trzydziesty dziewiaty
tur nedum ad statuta & priuilegia, sed etiam ad consuetu-
dines, ideoque Papa derogauerit quibusuis consuetudi-
nibus, censetur derogare, etiam in casu isto, vt dictum est,
consuetudini immemorabili. *glos. fin. in fin. in clem. vltima. de reb. Eccl. non alienan. Et in clem. 1. in ver. quancunque de foro compet. & in c. 2. in ver. quancunque de consuet. in 6. Abb. in d. clem. fin. in fin. vers. constitutio damnatis. vbi dicit idem esse si adsint verba similia. Cardin. ibid. n. 6. vers. octauo quaro, post Paulin. de Eleazaris, & Zenxelinum, quos allegat Felin. in cap. dilecti n. 4. de Maior. & obed. Gregor. Lopez post lasenem part. 3. tit. 29. lib. 6. glos. 4. post med. cum alijs per Couar. Variar. lib. 3. cap. 13 n. 5.*

Quod autem in casu isto Papa per dicta verba voluerit derogare, videtur satis clarum: quia licet aliqui Doctores teneant ex dictionibus vniuersalibus adinnectis verbo Consuetudini, non censi derogatum consuetudini immemorabili, quos adducit. *Couar. loc. alleg.* tamen quando consuetudo est iniqua, & irrationabilis, censetur damnata & reprobata, vt idem firmat ibid.

In proposito autem *textus in cap. quanto 3. de Magistr.* damnat hanc consuetudinem, tanquam improbam & irrationabilem. Consuetudo enim erat in Ecclesia Gallicana, quod Magistri scholarum sine certo pretio alicui licentiam docendi non concedebant: & Alexander III. Summus Pontifex volens illam prauam consuetudinem extirpare, quæ de radice cupiditatis procedit, prohibet sub anathematis interminatione, vt quicumque idonei fuerint, regere scholas, sine molestia & exactione aliqua

aliqua permittantur: Et si qui huiusmodi prohibitionis transgressores fuerint, officiis & dignitatibus spoliuntur. Vnde duo facit textus. Primo damnat consuetudinem antiquam: & in posterum vult, quod sub pœna excommunicationis idonei sine molestia & exactione admittantur, & quod transgressores officiis & dignitatibus spoliuntur. Quare negari non potest, quin ista consuetudo sit irrationabilis & iniqua, cum huiusmodi pœnæ non imponantur à Canonibus nisi propter crimina. *Syluester in verb. excommunicatio li. 1. n. 7.* Vnde fit quod Pius V. censeatur sine difficultate sustulisse per dictiones prædictas vniuersales, consuetudinem etiam immemorabilem. cum sit iniqua & irrationabilis. Et sic in hoc casu præualere opinionem illorum, qui tenent, quod per tales dictiones censeatur derogatū etiam immemorabili, iuxta distinctionē Co-uarr. loco mox allegando: vbi dicit sufficere etiam quod quando consuetudo est iniqua & irrationabilis, derogetur simpliciter consuetudini.

Et prædicta eo magis placuerunt Dominis, quia cum text. in dict. cap. quanto. mandet, quod idonei magistri admittantur ad legendum, sub pœna excommunicationis & aliis pœnis, vtiq; contraria consuetudo, vt dictum est, tanquam iniqua & irrationabilis damnatur. Vnde non potuit introduci aliqua consuetudo. Quia titulus præscriptionis erit semper iniustus: & cum Canon prohibeat præscriptionem, bona fides nihil prodest. *Abb. inc. cum ex officio n. 4. de prescript. Paris. cons. 114. n. 8. & 27. lib. 1. Co-uarr. in c. possessor. p. 2. § 8. n. 4. in fin. & n. 5. de reg. iur. in 6.*

Plat.

Plot. in l. si quando 820. C. unde vi. Menach presump. 131. n. lib. 3. Et quod sufficiat legem resistere consuetudini ut nulla valeat, etiam quod initii memoria non extet. *Felyn. in c. accedentes. n. 6. vers. fallit tertio de prescripte.* Et quod consuetudo contra ius semel reprobata per legem non possit amplius induci. *Ias. in l. de quibus n. 80. ff. de legib.* Et quod sublata immemorabili tanquam improba, non possit de nouo introduci, quia sublata censetur etiam futura, est textus in c. 1. de Cleric. non resid. in 6. *Bald. in auth. omnes peregrini. n. 4. C. comm. de success. Didacus Sagalum. in c. fin. n. 36. & seq. de consuet.* qui loquitur in terminis, prout etiam loquitur *Pur. in decis. 457. n. 2. lib. 2. in correctis.*

Non obstat quod consuetudo immemorabilis, cum non sit in hoc casu ex se mala, suffragetur etiam aduersus iuris communis dispositionem prohibitivam, si concurrat fama privilegij. *Felyn. in d. accedentes. num. 6. de prescripte.* & in omnem euentum sublata etiam immemorabili, non censetur sublatum privilegium ex ea proveniens. *Felyn. d. n. 6. vers. fallit tertio. & vers. restringerem.* Quia fuit responsum, quod primum forsitan posset habere locum, si immemorabilis non esset sublata ex Privilegio Pij V. iuncta in hoc casu dispositione d. c. quanto. de Magistr. in quo ista consuetudo tanquam iniqua & irrationabilis damnatur: ideoque immemorabilis non potest induci, ut dictum est, & inducta non suffragatur. *glos. in c. nobis in ver. iurisdictione. de iure patr. Abb. in c. fin. n. 22. de consuet. latē Couarr. var. lib. 1. c. 17. n. 10. Peregr. de iure fisci lib. 6. tit. 3. n. 13 cum seq.* Quæ-
tiscun

tiescunque enim adest in possidente, immemorabilis non
habet vim priuilegij. *Prob. ad monach inc. 2. n. 6. & 7 de præ-*
bend. in 6. Abb. in c. causam qua n. 3. Felin. num. 6. vers. Fal-
lit tertio de præscript. & late Cuenarr. Variar. lib. I. cap. 10. num. 4
Peregr. vbi sup. num. 18 & seq. Ultra quod non videtur cer-
tum, quod ista consuetudo non sit ex se mala, cum sit con-
tra charitatem.

Et quoad famam priuilegij, vltra quod hæc non fuit
articulata, tamen etiam articulata non causaret releuantiam
articuli, cum non sit verum, quod sublata immemora-
bili remaneat priuilegium: quia si hoc admitteretur, effec-
imponere legem verbis & non rebus, *Puc. in d. dec. 457. n.*
7 lib. 2 Et in omnem euentum sufficit, quod Pius V. dero-
gauerit quibusvis priuilegiis, ita vt propter dictionem
generalem censeatur derogasse, etiam huic priuilegio pro-
niententi immemorabili, cū ipsa immemorabilis non posset
suffragari, ex supra deductis. Quæ quidē derogatio priui-
legij eo magis suffragatur: quia aut allegatur fama priuile-
gij inferioris, & nō suffragatur: aut summi Pōtificis, & nec
etiā releuat, quia Papa nō censetur tantū cōcessisse, quin
maiorē auctoritatem, sibi & successoribus reseruarit. *c.*
dudum. & c. quamuis il. 2 de præbend. in 6. Alphonsus
Soto super reg. 24. n. 3. Aymo. conf. 126. n. 4: vers.
itaque si Papa. Cephal conf. 135. n. 4. & conf. 168. n.
28. Et quicquid dicendum sit in Papa concedente, an
possit sibi ligare manus, vt non valeat dispositio contra-
ria absque speciali derogatione, secus est in successore,
qui

qui absque derogatione non habet, manus ligatas. *Prob. ad Monach. inc. 1. n. 11. de Constit. Alphonsus Soro super reg. 40. n. 4. & reg. 24 n. 4. & fuit dictum in Comaclen. seu Ferrariens. Præposituræ & beneficij. 15. Decembr. 1624. coram bo. mem. Ramboldo.*

Et ita conclusum, vtrique parte, informante, causa bis proposita, & maturè discussa.

Tos iusz macie P. Plebanie / czegoście pozodali; to iest / aby sie swiatu pokazalo / to wrey sprawie skot Jezuitkich Brakowstich / rozumiec potrzeba / kto ma sprawiemo / jakim prawo; y kto byl do tad cieplem komu / przeciwko slusności / rozumiecie ze ma prawo / y slusna; a to Duch S. przez Tribunal Namiestnika Chrystusowego / osadzil / Quod si mihi forte non credis (mowi S. Bonaventura) tamem ipsi Domino Papæ; qui enim aliter sapit, quam ille, ipse suâ insipientiâ manifestat, quod nil omnino sapit. Quare si misericordia Dei præventus (słowia te se w hycie własne tego S.) vt per omnem modum optamus, & suppliciter petimus, humilitatem discere velic, P. Pleban / non alteri conabitur, to iest Jezuitom / tanta prauitatis, to iest następować na cudze prawo y wolności Koronnych samania / crimen impingere, sed proprium corrigere ac deplorare studebit errorem; nisi forte (quæ auertat Deus) de numero sit illorum, qui &c. veræ ac piæ Christi iustitiæ conuincuntur esse contrarij potius, quàm subiecti.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY

O Dekrecie Rotæ Romanæ, po Decyzjach czterech wyżej pomienionych wtey sprawie uczynionych.

Jest ten stylus Curie Romanæ / y Trib ten / Kościelnego tego / we wszytkim Chrześcijaństwie nawielkiego tribunatu / Rotæ Romanæ, od ktorego tylko na sam sąd Boży appellacye idą; iż na pokazanie sprawiedliwości dekretów swoich / w Controversiach wielkich / nie żaraz do samych Dekretów ostatecznych przystępuje; ale w przód Decisie wydaie / to iest uznanie / albo oznáymienie prawa / ktore się znalazło w monimentach / y dowodach od tej albo owej strony / pokazanych / y przywiedzionych; po ktorych dopiero Dekret nieodmienny ferowany bywa; ktorym to / co Decyzye w sobie mają / y co przez nie światu oznaimiono / włada Stolica Apostolskiej potwierdza; simul partem contrariam ad litis expensas, damnando; a potym samą / tą Sedes Apostolica, stogie klatwy Kościelne (ięśli te przedtem nie są / albo nie były wydane in materia simili, w ktorej iest Dekret / albo in iure Canonico nieznaiduię się) wydawa / na ludzie wszelkich stanów / y godności / tak świeckim iako y Duchownym zakazuiać / aby się żadne miara ważyć nieśmieli / nie przeciwnego dekretom takim czynić. A dla wielkiego rzadu / y karności zwykley w Kościele Bächtolickim / do klatem takowych / tą Sedes Apostolica

Stolica te clausule przydawać zwykła / iż żaden zgłosa prze-
 stępcow zakazania takie / rozgrzeszać niemoże zktatem tych /
 iedno sam Papież albo Legat iego; excepto mortis articu-
 lo; dokładając zaraz tego / że gdzieby się znaleźli Ducha-
 wni tacy / swietcy albo Żakonn / ktorzyby wrym / co Dekreta
 w sobie miewają / Stolicę Apostolskiej / słuchac niechcieli /
 tedy tychże / nie tylko wyklina / iako innych swieckich / ale
 też z Urzędow iakieśkolwiek mają / onych zskłada Benefi-
 cia Kościelne onym odeymnie / y zgłow / y zramion ich / o-
 zdoby wpełażie / ięśli ie mieli kiedy zdeymnie.

W tej tak poważney Controversie / o ktorey się mowi /
 też uczyniono; y nie skwapiając się / aż po Cztyrech Decie-
 siach wyżej położonych / bardzo wważnie uczynionych /
 stonobudwu / w przod dostatecznie / po ieno im racy / y
 dowodow stawalo / w przod wysłuchawszy (oczym Rota
 Romana / w Proceście tej sprawy / tak mowi. Tandem
 partibus, hinc inde colligantibus, & altercantibus præ-
 dictis, ad saturitatem vsque (vt nobis videtur) auditis,
 servatis omnibus terminis substantialibus, illisque reite-
 ratis, & aliis de iure servandis, visisque videndis, & co-
 gnitis ad plenum causæ huiusmodi meritis, citatisque ci-
 tandis; Dominorum coauditorum nostrorum voto, con-
 silio, & assensu, quibus de præmissis relationem plenari-
 am fecimus, & fidelem sententiam definitivam in scriptis
 tulimus & promulgauimus.) Dekret wydano Roku tego,
 1627. Die. 7. Maij. Ktorego własne słowa / te są.

Christi nomine inuocato, pro Tribunali sedentes, & solum
Deum

Deum præ oculis habentes, per hanc nostram definiti-
 uam sententiam, quam de Coauditorum nostrorum con-
 silio, pariter, & assensu ferimus in his scriptis, in causa,
 siue causis, coram nobis, in Prima, seu alia veriori instan-
 tia, vertentibus, inter Vniuersitatem studij Ciuitatis Cra-
 couient agentibus ex vna, & Collegium ac Rectorem, &
 Professores Societatis Iesv eiusdē Ciuitatis, reos conuen-
 tos, partibus, ex altera, de & super prætenso iure legendi
 priuatiue ad alios, & signanter quoad supradictum Col-
 legium, & Patres Societatis prædictæ, ac prætensa, ma-
 nutentione priuatiue, super dicto iure legendi, rebusque
 aliis in actis causæ & causarum huiusmodi latius dedu-
 ctis. *Dicimus, Pronuntiamus, Sententiamus, Decernimus, & De-*
claramus, Rectori, ac Patribus, & Præceptoribus seu Pro-
 fessoribus prædictæ Societatis Iesv, *licuisse, & licere*, in eo-
 rum Collegio Cracouienti, vltra humaniores literas, pu-
 blice, ac libere legere, etiam liberales artes, Theologiam,
 & alias facultates, quibusuis ad dictum Collegium acce-
 dentibus, iuxta formam Priuilegiorum Apostolicorum,
 eidem Societati concessorum; ac *Vniuersitati* eiusdem Ci-
 uitatis, *non licuisse, neq̃ licere* impedire, nec vllatenus mole-
 stare eosdem, Rectorem, Patres & Præceptores, in tali
 facultate libere, ac publice legendi; *Molestationes, Pertur-*
bationes, ac Impedimenta quæcunque, per eandem vniuer-
 sitatem hucusque præstitas, & illatas, ac præstita & illata,
 tam Professoribus prædictis, quàm eorum Auditoribus,
 & Scholaribus, fuisse & esse *Indebitas, & Iniustas, ac Inde-*
bita &

lita & iniusta, ac de facto factas, & facta, ac super illis perpetuum *Silentium* eidem *Vniuersitati* imponendum fore, & esse, prout *Imponimus*, eandemque *Vniuersitatem* in expensis, in huiusmodi causa factis fuisse condemnandam, prout *Condemnamus*. Quorum expensarum taxationem nobis, vel cui de iure, in posterum reservamus. Et ita *Dicimus*, non solum prædicto, sed & omni alio meliori modo. Ita pronuntiaui ego Ioannes Baptista Coccinus Rotæ Decanus.

Lecta, Lata, & in scriptis promulgata fuit hæc præsertim definitiua sententia, per nos Ioannem Baptistam Coccinum Sacræ Romæ Auditorem, & Decanum, Iudicemque Commissarium Præfatum, Romæ apud Sanctum Petrum, in Palatio causarum Apostolico, in quo iura reddi solent, nobis inibi de mane, hora audientiæ causarum, solita, ad iura reddendum, pro Tribunali sedent. sub anno à natiuitate Domini, Millesimo Sexcentesimo Vigesimo Septimo, Indictione Decima. Die verò Mercurii, Septima mensis Iulij, Pontificatus Sanctissimi in Christo Patris, & Domini Urbani diuina prouidentia Papæ octauæ, Anno Quarto, præsentibus ibidem testibus infra scriptis. Quæ omnia & singula præmissa, Vobis omnibus & singulis supra dictis, quibus præsentibus diriguntur, & præsertim dictis, Rectori & Professoribus, Venerabilis Vniuersitatis Academiæ Cracouiensi, omnibusque aliis & singulis, quorum interest, aut interesse poterit quomodolibet in futurum, quibuscunque nominibus censeantur, & quacunque præfulgeant dignitate, *Intimamus*, *Insinuamus*, & *Notificamus*, & ad vestram & cuiuslibet vestrum.

strum, & eorum notitiam deducimus & deduci Volumus, per
 presentes, ne de præmissis aut eorum aliquo, ignoran-
 tiam aliquam in futurum prætere, valeatis, seu vale-
 ant, aut etiam quomodolibet allegare. In quorum, o-
 mnium & singulorum fidem, & testimonium præmisso-
 rum, presentes fieri & per Notarium publicum, & huius-
 modi euasæ coram nobis scribam infra scriptum, subscri-
 bi & publicari mandauimus, sigillique nostri iussimus, &
 fecimus impressione muniri. Datum Romæ, in Palatio
 nostræ Residentiæ, sub Anno, Indictione, & Pontificatu
 quibus supra. Die vero octaua, eiusdem Mensis Iulij.
 Præsentibus ibidem Dominis, Ioanne Maria Iordano, &
 Ioanne Iolij, publicis Sacri Palatii Apostolici Causarū
 notariis, scribisque nostris, testibus ad præmissa vocatis,
 atque rogatis. Et quia ego Ioannes Iander, Clericus Bi-
 suntinensis Diæcesis, publicus Apostolica autoritate, ac
 Sacri Palatii Apostolici Causarum Notarius, de præmis-
 sis rogatus fui; ideo hoc præsens publicum instrumentum
 subscripsi: & signum meum apposui requisitus.

Dekreten wziawszy / dziekuię P. Bogu Jezuicy / ię
 Trybunał ten w Katoickim Kościele najwyższy / Czynę-
 ma swemi Decysjami / y Dekretem tak dostatecznym / pokazał
 iasnie wspanielnemu światu / że oni otworzeniem szkół swych
 w Krakowie / żadney krzywdy pp. Akademikom nieuczy-
 nili; y nie temere, ani priuata authoritate, ani swo rylo-
 wolo (iako im żądawono) ale zdozwoleniem dostatecznym
 zwierzchności Kościelney / trybem wszystkich szkół w Pań-
 stwach

Władch Kátholickich / sposobem zwykłym we wszystkich
Chrześcianaństwie / y w samyż Polsce / szkoły swe w Brako-
wie miała; y że zacna Akademia Brakowska / ani miała / a-
ni ma Przywileiow / ani prawa takiego za dnego / ktoremi-
by tego onym słusnie bronić mogła.

Scolica też Apostolska / ktorey władza ten dekret stano-
żadney wtym krzywdy PP. Akademikom nieuczyniła / we-
dług samey słusności / y sprawiedliwości nakazuiec;
gdyś od niej / a nie od kogo inego / moc y pozwolenie do na-
uczania w Brakowie / tak oni / iako y Jezuiti miała / nie
dla swey prywaty / ale dla dobra pospolitego Kościoła
Bożego / wtym Królestwie; Ani im też żadnych ich dawnych
Przywileiow nie zniósła / ani zlamala Dekretem takim;
ktoremi tak wielokroć potrzebali / twierdząc / że mieli na to
prawo / aby się nikomu bez ich dozwoleńia / w Brakowie
szkol mieć niegodziło; takich bowiem Priviligia / nigdy ia-
ko żywo Scolica Apostolska onym niedała / ktora sama to po-
zwolić mogła / y może / y ktora in possessione pozwalania
szkolowych / vsq; ad hac ipsa tempora nostra, záwždy by-
ła / y jest / tak iako in toto Catholico orbe, tak też y w sa-
mejże naszej Polsce; iako się na oko pokazało we wtorym dy-
scursie. Król też Jagiello S. pamięci / ani Rzeczpospolita
niedała go / bo tego bez wyraźnego dozwoleńia Papieskie-
go uczynić niemożono.

Appellowalić PP. Akademicy / od Dekretu te^o do Papie-
ża samego / bo się to dwaćroć czynić tam godzi / według
trybu Trybunału tam tego najwyższego; (choć to vnum &
idem Tribunal jest / tak iako każdego Biskupa / y iego Vica-
riję

fij generalis) iedną takie appellatione na nie innego nie sa /
 ani bywaie / iedno żeby znówu Papież reuidować kazał prę-
 wia / y obrony strony tej / przeciwko ktorey wskazano : co
 Papież z wielką chęcią pozwala; aby wszystek świat wiedział
 powagę w Sądach Stolicy Apostolskiej; y odiey trybuna-
 łu uczył się spraw sędzić / uważnie y sprawiedliwie. Nigdy
 iedną sentencyi y Dekretu od Kory wydanych / Papież od-
 mieniać nie zwykł / ieśli parstą / która appellowała / nowe-
 go iakiego prawa / y obrony swej sprawy nowej / nie poka-
 że / oprócz tych / które wprzód pokazywała. Takci też wła-
 śnie Akademicy Paryscy / przed kilka set lat prawniacy się in
 Curia Romana, o skut otworzenie w Paryżu / 3 Oycami
 Dominikany / y Franciszkanymi czynili; dwakroć do samego
 Papieża appelluiac: który słusność y Privilegia od anteces-
 sorow swych Zakonnikom tym nadane uważaiac / za niemi
 przeciw Akademiei wskazał. oczym się powiedziało w tym
 Dyskursie trzecim / w Rozdz. 46.

Z tego każdy baczyc może / iako niesłusnie / y nieroz-
 zmyslnie / niektorzy z PP. Akademikow / udali się do sta-
 nu Rycerskiego / na niektóre Seimiiki w małej Polsce / Ro-
 ku tego 1627. die ultima Aug. skarzac się na Jezuitę / iako
 Koby oni preteritem Przywileiu / od Je^o Brolewskiej Mści.
 otrzymanego / szkoły swe w Bratowie otworzyli : nieu-
 mieli bowiem ci rozseznac / albo umiec niechcieli / że to insa
 jest / otrzymać potestatem docendi, cuius vigore scholæ
 Catholicæ aperiuntur, od J. B. Mści / ktorey on dąć
 niemoże / (bo ta jest spiritualis & excedit terminos Politicæ
 potesta

potestatis) a inna / otrzymawszy pradiſtam potestatem a legitimo magistratu, to iest a sede Apostolica, do ktorey przynależy / wprosić Ję B. Mści. / aby mocy tej / na stworzenie ſkoł ſobie od Kościoła Bożego legitime, pozwoloney / mogli zażywać bez przeszkod z iego wiadomości / y pod iego obrona: eo non excedit terminos władzy iego; ale iest iedno / ex mere regalibus; iako ſie wyżej powiedziało / y pokazało / wprzeſtym Dyskursie / Przywilej nazwanym.

Mielić zdawną Jezuici / doſtateczną moc / y pozwolenie / od ſtolice Apostolſkiey / na ſkoł utworzenie / wſamymże Brakowie / iako to iuſz na oł / z Decezyey y dekrety tego y każdy widzi: mieli y od Krola Augusta / S. pamięci w tym obrone / Który onych cum omni illorum instituto, & Priuilegijs reguty ich / za Indygeny do Kroleſtwa przyiał; y doſtateczne Priuilegia im / w tym nadat; Których powaga y moc ſkoły ſwe w Brakowie utworzyć mogli / beſ nowego conſenſu J. B. M. iednak niechcieli tego uczynić / bez iego wiadomości; ale honoris, & debita obseruantia, & ſubmiſſionis ergo, cheac J. B. Mści. tym ucząć / iako ſundatora / Dobrodzieia / y prawie Oycę zakonu ſwego w tej Koronie / proſili od niego nowego Conſenſu na toſ; nie żeby było tego potrzeba / ad ſimpliciter eſſe, ale tylko ad bene eſſe, iako Philozophowie mówia. Przetom nie vigore ani prætectu, tego Conſenſu J. B. Mści / ale vigore authoritatis Sedis Apostolicæ, Ktora ſamą docendi potestatem dać może / a nie Krol / ani Rzeczpoſpolita / wſkołach ſwych w Brakowie uczyć; y nieſuſſnie iakom powie-
dział

Dział do stanu Xycerskiego / weym so odniesieni; przed Pro-
 tym / ani oni sami / ani sprawa ta / miejsca niema / ani
 mieć może: Gdy się na Seymie Warszawskim in Anno
 1626. ad forum seculare udali byli wtey sprawie Posto-
 wie pp. Akademikow / y w Poselskiej izbie na Jezuitę
 skarżyli: a potym postrzeghy się / że tam sprawa ta miejsca
 mieć nie mogła strachem zdieńci aby co kłopotu nie mieli
 w Xymie / iś ad forum incompetens contra, Ecclesiasticos
 Canones, tak te sprawy / ieko y Jezuitę wyciągali / oskarże-
 li wstok przed Papieżem Jezuitę / twierdząc / że się oni do
 Seymu udali / contra Canones Ecclesiasticos w sprawie
 tej z Akademia. (iako się ius w tym trzecim Discursie w
 Rozdziale 42. powiedziało) y co sami uczynili / na Jezu-
 itę składali. Zadzawił się Xym temu / y o prawdziwe postępek
 tego Jezuitckiego / dowiadował się Je^o Młc X. Nuncius
 prześły Lancellotus / z wyrażnego rozkazania Oycá S.
 y będzie podobno co o tym potym / z takimi Delatorami /
 in foro competent, suo tempore. Teraz skarga taka na
 Jezuitę miejsca w Xymie zgola nieznajdzie: y nie będzie
 potrzebá / aby de veritate facti istius, co jest kto się teraz
 wtey sprawie ad forum incompetens udał) auctori-
 te Apostolica inquirowano; gdyś iasnie w artykułach
 Probowstkich jest / iś pp. Akademicy Brakowscy / skarga
 tam uczynili na Jezuitę / że szkoły swe otworzyli w Brako-
 wie; skarga takowa pragnac y chcac re ipsa, licet non ver-
 bis, aby Polska Xym rozumu nauczała / Dekreta Romae
 autoritate Apostolica uczynione poćiosywała / y reformo-
 wała: Gránice Iurisdictioni Ecclesiasticae, & potestati
 Ee. vicarij

vicarij Chrysti prohibitu nąznaczala; y słyły Jezuitie
 Brakowskie / legitimę sedis Apostolica authoritate otwo-
 rzone / politica authoritate, do ktorey nie przynależa / y
 ktora mocy na nie niema / powaga Seymu Warszawskiego
 znosiła; Lecz żeby sprawę tę ztak wielkim nieuprzedzeniem
 (choć tacito nomine) zwierzchności Kościoła Bożego / zle-
 cić miała Posłom swoim / na Sejmik tamten / tążacną
 Akademią / wierzyć te niechce; feruor & zelus non secun-
 dum scientiam to sprawił niektorych / ktorzy się ad hoc
 forum incompetens udali. Ona bowiem iako scientiarum
 Mater, & sedis Apostolicę semper hactenus obseruantis-
 sima, wie dobrze / co summis Pontificibus iest powinna /
 iako Ecclesię Catholicę filia; y że authoritatem Ecclesia-
 sticam non oppugnare, nec ad eam impugnandam ansam
 dare, sed fortissime pro viribus & modulo suo vbique
 propugnare, est obligata.

A żeby kto nie rzekł iś to; Coniecturę tylko twierdzi się o
 Akademii / fundamentu wrym niemając: niech wie / że
 Je. Mac. X. Legat terazniejszy Antonius Marchio Sancta-
 crucius; gdy go od niektorych wielkich ludzi gorących Ka-
 tolikow / to doszło / iś ktoś z PP Akademikow znaczniejszy
 cym potrzebował / prądy na to szukał / y drugich swych do te-
 go pobudzał / iakoby było znówu na Sejmiku powiatowe / a
 potym y na Sejm walny tę sprawę w prowadzić (bo takich
 Zelołow contra iura Ecclesię, za swo Akademią / o pier-
 wszą sprawę tęże na Sejmiku y Sejm w prowadzenie / do
 Rzymu nie pozwano było / rozumieć że się sami mieli woble-
 dzie swym obaczyć) poczuwając się we swej powinności /
 na pie

napiśal żoraż do Akademicy / w tym one napominaiac / acz
temu niewierzac; wiedzac iednak że takowy postep / gdyby
był prawdziwy / miał być in magnū praiudiciū potesta-
tis Ecclesiasticæ, & in non minus vilipendium Summi Pō-
tificis, & S. sedis Apostolicæ; krotą tak uważnie / te sprawy
todzila przez czas dlugi: słowā listu tego te własne są.

**MAGNIFICE DOMINE RECTOR
AC ILLUSTRES ET ADMODUM RR.
DOMINI PROFESSORES.**



VM ex grauissimis Viris, & Senatoria digni-
tate decoratis intellexerim, iniri a quibusdam
consilium, ut in Comitoliis, & in proximis
Generalib, Regni Comitibus agatur de causa,
inter Insignem istam Vniuersitatem, & Patres
Societatis IESV Vertente; mirifice quidem id animum,
meum perturbauit, sed continuo cogitationem eō reflexi,
ut mecum ipse reuoluerem antiquum, studium, & obser-
uantiā, qua erga S. Romanā sedem Insignis ista Academia
inter ceteras Vniuersi Christiani orbis semper floruisse;
fama est; prætereaque bene animaduersuras DD. VV.,
qualem sibi met ipsis Inobseruantiae notam, & Ecclesia-
sticæ dignitatis offensam inuiderent, si causam hanc, quæ
iam Sac. Rom. Rotæ discutienda commissæ est, alibi tra-
ctari paterentur: Sperabo itaque DD. VV. id non modo
por

per seipsas curaturas, sed & cuicumque hoc idem inten-
tanti, & quantum ipsa æquitas postulat, obstituras. De-
his, vt DD. VV. monitas facerem, muneris mei debi-
tum impulit, certus quidem easdem DD. VV. non gra-
niter recepturas hanc meam, non minus erga Illas affectus
declarationē, quā Ecclesiasticæ authoritatis tuendæ
zelum. Deumque rogo vt omni prosperitate DD. VV.
cumulet. Varſzanæ. 23. Augſt. 1627.

Magnificæ, ac Illuſtrium, & Admodum
RR. DD. VV. Studioſiſſimus.

*Antonius Sanctæ crucis Archiepiscopus
Salcenciensis Nuncius
Apostolicus.*

Przetop ſłuchnie & cum fundamento do wierzenia po-
dobieństwo niemaſ / aby y ſamą przeg ſie bączna doſyc A-
kademia / y po przestrodze tał poważney / zlecie to miała
ſwoim na Seymił Poſtom / iako ſie iuſz rzekło.

Cymże ſpoſobem / barzo ſobie nietozmyſlnie y niewo-
ważnie poſtopili / niektorzy tałże ztychże PP. Akademikow,
(motu proprio, vt ſupponitur, a nie auctoritate ſua Vni-
uerſitatis). ktorzy ſupplicowali ſtanowi Rycerſkiemu na
Seymiłku w Opatowie / tenżniſieſego Roku zgromadzo-
nemu / izby ſie wto wlozyl / v Ję Brolewſkiy Mści-
zodaioe.

pędzicie / y proszcie wśilnie / y pokornie aby J. B. M. nicod-
 szaiąc do obcych subcellia / tey sprawy ich z Jezuitami / au-
 thoritate Seymu tego / y powaga swoia one w spokoie ra-
 czył. Trzeba było tym PP. Akademikom pomnieć / na to /
 co w Statucie y Constytucjach Koronnych czytami / a wy-
 szey sie w Responsie na wtory Dyktura položyla / iako żaden
 dotąd z Brólów Polskich / w takie sie sprawy nigdy nie w-
 dawał : y iako Bról August / gdy go o to Poselska izba na
 Seymie Piotrkowskiem soliterowała / odpowiedział. Trze-
 ba im było niezapominać / co przed kilkunasto Miesiecy /
 Primores Academię . cum Magro suo Dom. Rectore .
 nomine totius Vniuersitatis odpowiedzieli / Jch. MM.
 Kierzy Biskupom Commisarzom / do poiednania ich z Jezu-
 itami nąznaczonym od J. B. Mści / na żądanie Seymu
 Warszawskiego in Anno 1626. To iest / że sie oni tu w
 Polsce w żadne traktaty / około negotium tego wdąć nie-
 chcieli / totaliter planę na Papieża sie zdaiąc ; y gotowi be-
 dac to wszystko wezynie w tey sprawie / co summus Arbiter
 orbis Christiani im by rozkazał : oczym authenticum testi-
 monium Jch Mści. Kierzy Biskupow Commisarzow /
 wyzey iest w tym discursie rzecim w Rozdz. 32. Jakoż
 to tedy teraz znówu prosze siwke te gracie : raz tak / dru-
 gi raz owak : to a Politico Tribunali ad Ecclesiasticum : to
 ab Ecclesiastico ad Politicum wdaiac sie ; a tego nie wważa-
 iac / ani sie w tym postrzegaiac / że nigdy w sprawie tey
 requiem animi znaśc nie beda mogli / aś rozsądku swego / spo-
 sobem wszystkich goracych Białholikow / rozsądkowi Stolicy
 Apostolskiej / dostatecznie poddadoz ; y zwole Boże / onym
 przecz :

przez Flamiestnika Chrystusa Pana / z directey Duchá S.
wycym oznáimione / zgadzać się doskonałe będą.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY

P I E R W S Z Y.

Taká nowine vstyskawšy wiele się ich pyta o tym / co też
ná to PP. Akademicy rzeka / ktorzy tak constanter
ewierdzili / y wšedy / gdzie ieno mogli wdawali / że Jezuiści
contra omne Ius & Fas škoty swe w Bratowie otworzyli /
žadnego ná to práwa niemáiąc : ale autoritate priuata / y
gwałtem przez moc práwa Akademicy / y Koronne łamíac.

Odpowiadam. Ja acz za Jezuitę odpisuje / iádná
gdzie się tknie dobrej sławy PP. Akademikow / miłosć
Chrześcíanstka / aby się niemilczało / wyciąga. Mówis te
dy / że ius odpowiedzieli dawno ná to / y dawni oni PP.
Akademicy / Przodkowie terážniejšych / (gdy Jezuitom cze-
ści Iuris patronatus, ktora mieli ná podawanie Kościoła
S. Barbary vstepowali / iáko się wyżej tu powiedziało w
Kozdz. 6. y 7.) to iest że oni ob reuerenciam sedis Apo-
stolicę, škotom Jezuitskim contradicować niemieli: I te
rażniejšy / iáko ich legitimi successores, z tym się też o-
swiadczyli Roku przeszłego 1626. Iulij 16. przed Com-
misarzmi od Je. Krolow. Mści. ná vgoде ich z Jezuitami
náznaczonemi / Ich MM. XX. Biskupy Bratowski y
Białowski : powiedaiac / że wžadne tráctary z Jezuitami /
sami wchodzie niechcieli / ale się spúścili ná sed sedis Apo-
stolicę

Catholica; gotowemi bedac / iako veri & legitimi Ecclesie Catholica filij, czynić to wszystko / co by im Namieścił Pán / Pasterz nawy / iako gospodarz w tym wielkim Domu Bozym / swięta Chrześcijańskiego / w tej sprawie rozkazał: iako się wprzestym rozdziale wspomniato. A co gdy teraz słyś / is sententia y Decretum Tribunalis Apostolici przyznawa / że Jezwici prawo na otworzenie szkół mają / a PP. Akademicy na bronienie tego nie mają / wiecey Rota Romana, a niżej sami sobie wierza / pomniac że człowiek w swej własnej sprawie / jest suspectus iudex y omylić się łatwo może / miłością samego siebie vniesiony.

Pytało się ięże drudzy. Adherentowie w tej sprawie PP. Akademikow / co rzeka? Odpowiadam. Acz Agentem tych nie ięstem / iednakż zterze miłości Chrześcijańskiej / odpowiadam. Adherenti takowi / abo sa Ewangeliicy / abo Catholicy. Jeśli Ewangeliicy / nie trzeba się dziłwować / jeśli co mówić beda: Bo iako winnych tak wielu rzeczach Papielowi contradikuis / tak w tym nie wątpić / acz wiem pewnie / że wiele samychże PP. Ewangelikow / radzi szkołom Jezwickim w Brakowie. Jeśli zaś Catholicy. Tu pączyć trzeba / iacy są; jeśli prawdziwy / czyli Coloratito ięst jeśli nomine tenus czyli reipsa, jeśli Catholica Ecclesie filij, seu tantum amici vsque ad Canones & Decreta; to ięst Catholicy pośi się im zda / że Papię rzadzi według ich słow; alias Catholici po swe opinie / y własne rozumienie / & similia. Jeśli prawdziwi / wątpić o nich nie trzeba / że iako in alijs, przestają na rozsądku zwierzchności Kościoła Bożego; tak w tym pomniac co

Thomas

Thomas S. Doctor Kościół Bożego / y znim Theologów
wie Ritholicey / nauczają / iśtwierdżić / że szkoły do Pa-
pieża nie należą / albo że onemu w rządzeniu ich może iśta
potestas politica recte wiożać / iest non solum falsum, fri-
uolum, sed & haeticum, iako sie wyżej szeroko pokazało
w Responsie na wtory Discurs Plebański.

Jeśli zaś so Politicy / o których Stapleton Akademik
Lowański zachy / ma zachę Disputacyo / w ksiągach swych /
vtrum Politici nostri temporis sint Catholici) co przeciw
temu mówić beda / wdając iakoby szkoły Jezuitkie / do wo-
elenia wolności Koronnych / drogę otwierały / tym sie ius
dostatecznie odpowiedziało / w Responsie na wtory Di-
scurs / gdzie sie iśśnie pokazało / że szkolne to negotium , y
Controversia / niemają zwiastu cum libertate Regni. Bo
choć Bról Jagielski / y Respublica, intraty na wychowanie /
y miejsca na mieszkanie / y uczenie / pp. Akademikom dala / iak
że y Privilegia w Statucie opisane sporzadzila ; iednak po-
testatem docendi, mocy do nauczania / nie od Bróla Jagiels-
kiego / ani od Rzeczypospolitey / ale od stolice Apostolskiej
pp. Akademicy mają / iako sie tak wiele kroć powiedziało /
ktora gdy to dozwole nie onym dawała / nie zwiżowała
sobie ręk / aby na potym nikomu innemu w Polsce / ani w
Krakowie / oney dawać nie miała / iak iako po wszytkim
Chrześcianstwie dawać zdawna zwykła / y po dziś dzień
nieprzeżstawa.

A choć dozwole nie Papieskie / w Statut włożone iest
przecie / przez to włożenie / nie zwiżano / ani zwiżać
niemożo

niemożono / władzy wtym Papiestey / aby takiegoż po-
zwolenia innym / okrom PP. Akademikow dawać nie mo-
gła w Polsce.

Gdyby Pan iaki / albo Slachcie / założywszy zdozwole-
niem Biskupim Plebania / we swej majątności / nadał Ple-
banom Kościoła onego / Przywilej wrebu wolnego wla-
sy / towienia wstawach / mliwa bez brania miarki / y oba-
wiając się / aby successorowie iego / odmiany wtym nie o-
czynili / otrzymać confirmacją na Seymach tej swoiey da-
miny / a zaś by taka confirmacja zawiozała Seym rece Bisku-
powi / aby przy Kościele onym / nie mógł fundować wiecey
Kapłanow / wcale zostawiać we wszystkich samemu Ple-
banowi iego Przywilei confirmowany od Seymu; a ze
sweego tyła własnego funduacemu tych / któreby dla poży-
tku dusz oneyże Parafiey / pożyteczne być rozumiał: a zaś
by słusnie mówić można Biskupowi takiemu / że wolno-
ści y prawa Koronne tamie: coż teraz właśnie dzieje się.
Praw PP. Akademikow od Rzeczypospolitey y Broła Ja-
giela nadanych / y statutow włożonych / nie tamia szkoly Je-
zuickie / ale one tak iako y pierwey casiem zostawia / ze
swoimi Przywilegiami / z których pierwszy iest Fundusz
Akademiey / za dozwoleнием Papiestim; a drugi wolności
w Rzeczach Politycznych / ale nie in potestate docēdi, onym
nadane. Co się dotyczy aby sami tylko nauczali / a nie kto in-
ny / nie do Seymow / ani do władzy Brolewskiey należy /
lecz do stolicy Apostolskiey / y tak się do tad / y w sameyże
Polsce zarówno zachowywano / co iasnie w statucie czytamy /
y dosyć szeroko w wyżej pomienionym wtorym responsie
pokazano się.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY W T O R T.

TO wszystko dobrze bez affectu uważywaj / niechaj się
 stan świecki brachij secularis contentuie sceptrem / abo
 buława regimentu świeckich rzeczy / y hasła zmieczęm / dla
 bronięcia Kościoła Bożego / y dobrą pospolitego docześne-
 go: Pastorał abo Łaskę Biskupią / y z Kiegami niechaj
 całkiem (iako dawni Polacy trybem wszystkiego Chrześciań-
 stwa czynili) zostawia stanowi Duchownemu / Ecclesia-
 sticæ potestati, & brachio spiritali, nieoddawając się wto /
 co jest zdawna Kościelnego: Cæsari non debet addici quod
 ius Cæsaris non potest esse, ad Imperatorem palatia perti-
 nent, ad sacerdotem Ecclesiæ: publicorum tibi mæni-
 um ius commissum est, non sacrorum. Imperator intra
 Ecclesiam, non supra Ecclesiam est, powiedział Ambroży
 S. gdy się mu potestas politica w jego duchowne rzady /
 wdawać chciała: co się bårzo dobrze teraznieyszy sprawie
 przystosować może.

Powiadając o iednym starym ale czynnym we swej po-
 winności Plebanie / iſz gdy się iemu wrzady wdzierała rada /
 miasteczka onego wktorym Plebania miał / pragnąc sobie
 z nimi pokoiu / wspomnienia starego zwyczajui miasteczka
 onego / na swo obrone zażył / y wskazał do nich po prostu:
 lecz dobrze mówiac. Prosi łaskawi pp. X. Pleban
 abyście pomnieć raczyli / iſz tu Plebani zdawna

rządza Kościołem / szkoła / y dzwoniąca / a Pan
 Burmistrz z Raycami / Karusem / Katuszami / y mie-
 czennicą. Podobnego coś temu wsey terazniejszey sprá-
 wy / potestas Ecclesiastica mówić może / inie tak sprostá
 (iáko się to stáremu temu prostakowi ná máłym miástecku
 zeszło) ále zacniejszy sposobem / y w zacniejszey Materii :
 To iest Niechay Ich Mśc. Pánowie swietcy pomnia / że
 w Polsce zdawná záwsze rzady Kościołów / y szkół / tak w
 miástach / iáko y w miásteckách / y wsiách / przynależáły
 do Duchowienstwa / a daleko bázyley Akadémia Bráków
 sta / o kółko ktorey rzadow / y záwiadowania y Reformácyey /
 żadnego wieku / żaden Król / áni Rzeczpospólita / nieuda-
 wała się / ále to ná Papieża / y Pány Duchowne iáko ich
 rzecz własná spuszczała / co wyrażnie wstatucie / iáko się iusť
 tak wiele rázy wspomniáło / czytamy / y nigdy tego nieuda-
 wano (bo dobrym sumnieniem udáwać nie można / gdyś
 to wrzeczy áni iest / áni było) że gdy Stolica Apostolska co
 rostkáże przynależacego do Akadémiey / y gdy sad Ducho-
 wny co nákáże Akadémiey / ábo szkółom do swey Jurisdicciey
 przynależacym / że się przez to wolności Baronne y práwá
 jamia.

Dopiero to teraz nie którzy niechceni Jezuitom / rádzi be-
 dac rey ofáziey popowánia ich wynalezli / (czyniąc że Pol-
 ska / linguam quam hactenus non nouerat audit) pobu-
 dzeni od niektórych z Pánów Akadémików / którzy zápo-
 mniawzy tego / ábo się nie postępy / że tá spráwa / nie
 do Duchownego forum náleży / sposobem rym nowym / chce

li Jezuitom szkod ich w Krakowie przeszkadzać. Lecz drug-
 dzy potym obaczysz się / że się to działo przeciwko prawom
 Kościoła Bożego / y starodawnemu wsameyże Polsce / a
 nie tylko po wszytkim Chrześcijaństwie zwojeźniowi / pra-
 gnać tak wielko inuidio w Stolicy Apostolskiej z siebie zwalić /
 (widzieli bowiem / że to nie innego nie było / iedno prosić
 o obronę przeciwko Papieżowi; aby onemu / albo niedopusz-
 czano tej sprawy sadzić / twierdząc że do niego nie przyna-
 leży / ale do Seymu: albo obawiając się / aby za Jezuitę
 nie skazał / do zabronienia executy dekretoiu jego / pessimo
 & inaudito exemplo pobudzający sposobow do tego szukać)
 oskarżyli Jezuitow w Rzymie / że to oni w tej sprawie / ad
 forum seculare, na Seymie wdali się; czego iako żywo nie
 było. Bo żaden z Jezuitow nie poszedł w Poselskiej izbie / a
 pp. Akademicy dwakroć tam w tej sprawie rzecz / do Jch
 MM. pp. Postow/mieli: pomocy przeciw Jezuitom żada-
 iac / y onych na Jezuitę pobudzaiac. A tak potrzebnie to A-
 gentowie Pánor Akademikow (vt rom in foro spirituali
 inuidia plenissimam) w Rzymie wdali / że też Congregatio
 Cardinaliũ de propaganda fide, zrozkazania Oycy Świę-
 tego Urbana VIII. Roku przeszłego 1626. nakazała J.
 M. X. Legatowi tu w Polskę Ioan. Bapt. Lancelloto,
 aby on w dowiedzeniu się tego / staranie y pilność wśelał
 ta uczynił / y wyraźnie na punkt ten Oycy s. odpisał / iesli to
 prawda / czyli nie / że Jezuiści do świeckiego stanu / w tej
 sprawie przeciw pp. Akademikom wdali się. Czemu się J.
 M. X. Legat wielce zadziwiwszy (bo wiedział barzo do-
 brze / obecnym będąc w Warszawie na ten czas / co się w tym
 działo

działo) prawdziwemu wrym Rzymowi oznaymist / de da-
ta 12. Maj 1 6 2 6.

Przetosiłom rzekł / niechay tribem staropolskim idac /
pp. swiercy / wstolne rzeczy nie wdawalo sie / a ci zas co
onych na to pobudzaia / niech pomnia / że to forum zna-
mi / nie na Tribunale / ani na Seymie / ale in Tribunali
Sacrae Rotae inquisitionis, tam placu Jezuići dotrzymać
ia / nie moca / ani potega nie chernych / abo respectami inne-
mi obowiazanych / ale raciami y rozumem / słusnością /
sprawiedliwością / y przykłady Chrześcijaństwa wszystkicho.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY.

T R Z E C I.

To porozumiewaj / niechay proste ci wszyscy / którzy badz
od drugich niechernych poduszczeni sa za zlym wdanie /
iednak wierzacy że Jezuići krzywdę pp. Akademikom szko-
łami swemi czynia / także y ci co rozumieia (abundantes in
suo sensu y nikomu nawet y Rzymowi niewierzac) że to
jest z krzywdą nie tylko Akademiei / ale y Korony: niech pro-
ste pomnia / żeć opatrność Boga / wszystkie rzeczy rzadzi;
y za niesprawiedliwością pomagać nie zwykła; y jeśli ta
sprawa nie jest z Boga / żeć iey pewnie Bog sprawiedliwy
nie pomoże: ale jeśli z Boga jest / że pewnie a pewnie ten że
Bog / y mądrość / y władzę swą w niej położy / y wszelkie tru-
dności vprzecznie; a Autory ich abo odmieni / abo znieście.
Gdy szkoła Chrystusowa S. Piotr zinnemi w Jeruzalem o-
twierał / a codziennie do niej przybywało / Augēbatur creden-

ium multitudo z pochwałą pospolitą Actor 5. Magnificabat eos populus. widząc że P. Bog był z nimi; zaraz Accyo Kapłan z Duchowienstwem onym / obawiając się o swoje szkole dawniejszą / Synod albo Conuocacja uczynił / Princeps sacerdotum, & qui cum eo erant conuocarunt Concilium, & omnes seniores filiorum Israel, przyzwawszy oraz na pomoc y poregi świeckiey / wszystkich naiprzędniejszych ludzi wręczę pospolitey Żydowskiey; widząc że trudno było zająć wóć lud / aby się był potym w wieższej gromadzie do oneyże szkoły nie obrocił / rzucili się mocą na samegoś S. Piotra / y inne Apostoły: Lecz sam P. Bog który miał w obronie swey szkoły one / z Mistrzami co w niej uczyli / posłał wnetże Anioła swego / który z wielkim zawstyżeniem / wszystkie one Confederacia Duchownych y świeckich / szkoły S. Piotra przeciwna / zawstyżił / z podziwieniem wszystkich Jeruzalem. Na co gdy onas ligą zaslepioną z tym affectem / przeciwko Apostołom / nie dbała / y znowu mocą na oneśi szkoły / y na Mistrze wniey wcząć / naślepiała / mówiąc: Zakażaliny wam uczęć / a wyście przecie nie przestali; Præcepimus vobis ne doceretis, & ecce repletis Hierusalem doctrina vestra. Odpowiedział Piotr S. obedire oportet Deo magis, quā hominibus, Bądźcie yieśiny powini słuchać Boga niżeli ludzi: Bog nas na to powołał / abyśmy szkoły jego nie rylko między Pogaństwo / które ież nie zna / oświecali / one do poznania jego zaciągając / ale też y między temi / którzy go znają / yiemu służą / jednak baczney ięże jego poznać / y iemu służyć lepiey moza za ożąża szkoły nańsz.

Lecz gdy się to mądre odpowiedzia S. Piotra zgromadzenie

Dzenie ono Żydowſkie nie contentowało / ale affectowi ſie
 rzadzić dopuſzczając / baczniej ieſzcze exarcebowało na Apo-
 ſtoly. Hæc cum audiſſent diſſecabantur, żamyſłając iako-
 by im nabierzey ſzkodzić / & cogitabant interficere illos.
 Znałaſz ſis ieden złydzby ſamychże / zacny Doctor Jurysta /
 Surgens autem quidam in concilio, Legis Doctor, hono-
 rabilis vniuerſæ plebi, nomine Gamaliel, Który poſtaw-
 ſzy / rzecz piękna do ſwoich na Conuocacyi oney zgroma-
 dzonych / wczynn / wktorey przypomniałſzy im niektore
 zaciagi / y żawzięcia rożnych w ichże rzeczypoſpolitey / Kto-
 rych dopiec nie mogac / odſtapili / dla tego że nie z Boga ża-
 myſły ich pochodziły / przydał. Viri Iſraelitæ attendite vo-
 biſuper hominibus iſtis, quid acturi ſitis, & ſinite illos,
 quoniã ſi eſt ex hominibus cõſilium hoc, aut opus, diſſol-
 uetur: ſi vero ex Deo eſt, non poteritis diſſoluere illud,
 ne forte & Deo repugnare inueniamini. Dacie tym lu-
 dziom poſkoi meżowie Izraełſcy / bo ieſli ta rzecz
 (to ieſt zaciag ich) z Boga nie ieſt / ale z ludzi /
 trwac nie bedzie / y rozſypie ſie / iako inże dziela
 ludzkie. ale ieſli z Boga ieſt / te wyrady dac nie-
 bedziecie mogli; wy tego nie rozploſzycie / y nie
 roſporzecie / trudna z Bogiem ſprawa / patrzcie
 abyſcie ſnadz temuſ ſamemu / wtym nie ſprzeciwi-
 li ſie.

Tak teſ y wtę ſprawie teraznieyſzey ſkoł Bratowſkich Jeżui-
 ckich / każdy baczny ſłuchnie mowie ma: Jeſli te ſkoły z Boga
 poczeły

czety / a za cel mało chwale jego / y zbawienie ludzkie / y do-
bre wychowanie młodzi. Si ex Deo opus hoc, perone że
daremne są / wśhelanie zaciagi przeciwne / tych wśhelkich co
są onym sprzeciwiają / bo P. Bog dzieło swe do doskonało-
ści przyprowadzi / porzuciwszy przeszkody wśhelanie; Si ve-
ro ex hominibus, ale jeśli ta sprawa nie Boża / perone Je-
zuici swego nie dopną / by też sobie swe mozgi wśhelscy / a nie
tylko owi co długie włosy iako Pleban mówi / nosz apodyktulo
wali; Bog przy sprawiedliwości stanie / & tandem iusta
causa suo tempore triumphabit, & spełni się ono co napi-
sano Efdre 1. c. 5. oculus Dei (to jest pomoc / y przy-
tomność ratująca) factus est super senes Iudeorum, &
non potuerunt impedire eos.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY

CZWARTE.

Nienowinać to w Kościele Bożym / że P. Bog / tru-
dności Zakonom zadawane w ich zabawach / znosił /
nie tylko sposobem zmyślenia / y trybem pośpiechym; ale też
y surowie cudownie / tych co trudność one Zakonom za-
dawali / albo odmieniając na dobre, albo ich Autory dziwnie
Parzając. Tak w Egypcie gdy jeden z acny rotmistrz z Kaska-
zania Cesarzkiego M nichy one dawne w zabawach ich tur-
bował / widomie Anioł na pomoc im z Nieba posłany /
przybył / a dom w którym on Rotmistrz mieszkał / nad wśhel-
ie spodziewanie / ziemie trzęsieniem wielkim obalił się / y wśhel-
iska jego

wszystka ie^o czeladz naipředniejša / obaleniem onym przyp.
 tuczona / zginela; a on sie sam upamiętał. Baronius Anno
 362. T. 4. Valaciusz Bśiaże Aegyptu gdy Mnichy tam-
 że turbował / y na Antoniego Opata groził sie / a pśsanie od
 tego odwodzące / sobie oddane / na ziemię porzucił / y na
 nie płunawszy z niego przesydział / strodze tym łaiac / co mu ie
 ofiarować smieli / od swegoś własnego łonia bāzro nad inne
 łaskawego / na ktorego był dla przeiaszczki iednego wiel-
 kiego swego przyjaciela / Nestoryusa imieniem / staroste
 Alexandryjskiego / wsadził / sam na drugim iadac / zebā-
 mi na ziemię stągniony; był strąśnie zamordowany; bo
 mu skāpa ona tak okrutnie wdypogryzła / y wysarpāła / że
 3 te^o dnia czwartego umarł; S. Athanas. in vita Antonij.

Theodoryk Krol Burgundow wepuiac / Columbanā
 Opata y Mnichy iego / mizerne zgorzał w Mieście Me-
 tenskim / Platus lib. 1. cap. 33. Benedyktynow Kluniā-
 censkich gdy Gaufredus Comes Andegauensis turbował /
 wnet y Państwo stracił / y poimany w Więzieniu na polu
 od siebie odśedşy tamże umarł. Baron T. II. A. 1062.

Biskupowi iednemu ktory glownym był nieprzyiacielē
 Ordini minorum, S. Franciszek / Mieczem sobie od S.
 Pawła danym / głowę wciął / y na znał tego / że to on a
 nie kto inny uczynił / na obrażkach kościelnych / w oknach na
 skle malowanych / teyże nocy z Pawłem S. na miecz sie mie-
 niał / za krzyż; y tak na dowod prawdy / z wtrwawionym
 onym mieczem / na potomne czasy obraz on swoy zostawił;
 a obraz Pawła S. zkrzyżem; Co że nie tak przed noca
 ona było / wszystko miasto / przez tak wiele lat / na oko
 widziało. Chronica Minorum lib. 9: c. 36.

Edwinius Bśiaże gdy Mnichy Hirſaugienſes / we Francyey / wexował / S. Aurelius Patron mieyſca onego (do ktorego o pomoc przeciwko onemu nie bacznemu Panu Mnichy wołali.) pokazał ſie we ſnie temuſ Bśiażemu / y laſka Biſkupa iego oderzył / mówiąc : Wez zadatek twych ku mnie zaſług / weźmieſ w krotce wiecey / ieſli bracie moiey nie wkontentujeſ. Zezego on zaraż zachorzał / poprął ſie. Dauroultius in ſuis Floribus.

Innocentius Czwarty / gdy dla iakięſi przyczyn Dominikany y Francyſkany wexował / y zażywania Przywilejów onym od rożnych Papieżów nadanych / zabraniał / przed ſo (iako ſie iedno ciſ otrapieni do wzywania pomocy Boga Rodzice wdali) na drugi świat poſełt / załuiac wielce tego poſtepu ſwego. Dauroultius Ibid.

Jedną z acna bärzo oſobą Duchowną / gdy mocno na Priuilegia Dominikańſkie y Francyſkańſkie naſtopieła / tegoſ dnia powietrzem zarażona / mowę utraciła / y nigdy na potym do ſiebie nieprzyſła. Cantipratagus lib. 2. c. 10.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY

P I A T Y

Lecz na oſobliwiey / ſłuży do teraz nieyſzey ſprawy / ſpeda wiedliwość y miłoſierdzie / ktore P. pokazał nad owymi Akademikami Paryſkimi / we Francyey / y nad ich pomocnikami / ktorzy ſkoły Dominikanom y Francyſkanom między innymi ich zabaw zakonnych przeſzkadzali ; y rozmaicie ich

te ich turbowali / naprzód studenty swe na nich naprawu-
 iac; potym Paſtuſi iuſe y Kſiegi ſtawe ich drapiace roſzie-
 waiac; a na koniec dawnieyſze zakony / y Duchowien ſtwo
 wyſſſko ſwieckie / nie tylko we Francyey / y gdzie indziej / a-
 le teſz y wſamym Kzynie na ich pobudziac / iako
 Cantipratanus Episcop⁹ Cameracensis piſe: Quatuor prae-
 cipue Magiſtri fuerunt Pariſiis, infatigabiles incentores,
 qui ſimplicitatem ſcholarium, in dictos Fratres ſeraliter
 concitarunt. Lecz gdy im moco ſzkodzie nie mogli; (bo Lu-
 dwik Krol S. Francyſki / y brat iego Alphonſus Comes
 Pictaviae, mocno ſwe wolo ons hamowali) do Paſquiliſhow
 y piſaney woyny uſtaliſie. Cum nil aliud poſſent, literas in-
 famatorias plenas mendaciis, contra dictos Fratres, per-
 diuerſa loca & regna miſerunt; poſt has & libram nefan-
 diſſimum, compilarunt, in quo ſpiritu nequitiae, & nefa-
 rio, praefatos Ordines. &c. Nto ſprawili iako tenze Bi-
 ſkup przydaie / ze amara & execranda contra FF. Praedi-
 catores, & poſtea contra Fratres Minores ſimul per Vni-
 verſalem Eccleſiam diſcordia, ſuſcitata eſt, quia cordibus
 non tantum Clericorum ſecularium, & Laicorum, verum
 etiam omnibus quorumcunq; Religioſorum, tam dirum
 ſcandalum eſt impreſſum, ut nullis rationibus, nullis
 auctoritatibus Sanctorum, flecti poſſent, donec per Do-
 minum Papam, & totam Curiam Romanam iudicialia
 ſententia flecterentur.

Ao Kzynie tenze przydaie; Quidam dictus Magiſter
 Vilhelmus, cum ſuis complicibus, mro modo Clerum
 Romanum, nec non & populum, in partem ſuae peruerſi-
 tatis peruerterant; & ſeduxerant multis verbis; N wypi-

sawşy tamże / náprzód / iako zwierzchność Kościelna Mi-
 strze one / ná stan y Wotacyia swe nie pomniace / y taká burza
 ná stugi Chryśtusowe wzbudzaiace / karatá. Liber (mowi)
 citatis & vocatis ad Curiam, & presentiam summi Pon-
 tificis, dictis Magistris, damnatus & combustus est, non
 solum in ipsa Curia, sed & Parisiis, coram Vniuersitatis
 multitudine copiosa. Magistri vero iam dicti Fratrum
 Aduersarii, dignitatibus, & beneficiis omnib⁹, sunt priua-
 ti: donec iurauerunt mādato Dni: Papæ coacti, reuocare
 Parisiis, & in aliis Cinitatibus & locis, verecundæ prædi-
 cationis eorum, quidquid contra dictorum Fratrum Or-
 dines, implicite vel explicite euoluissent. Co stało sie za-
 osobliwym staraniem B. Alberti Magni (owego co Philo-
 sophia pisat) ktorego byli Dominikani od zakonu swego
 Dominikańskiego / do Papieży / wtym postali.

To mowie wypisawşy dostatecznie ten Biskup / wyli-
 cza przykłady rozne / iedne podziwienia / drugie strachu ná-
 pelniaiace / wsprawie oney / y mowi / że sie nie contentował
 P. Bog / karaniem danym od swego Namieśnika / ná
 ziemi / Mistrzom onym Paryskim; ale sam że pokazał moc
 swoje / y srogość nád nimi / y nád ich adherentami / roznie
 iednak / wedlug skrytych se dow swoich: Bo iednych stego
 swiata biorac / serca im odminil w dobre do pokuty; a dru-
 gich we zley oney woly / przeciwko Zakonikom stugom swo-
 im / zostawuiac / ná sad swoy strasne y niespodziane smier-
 cio powolat. Gratia autem Dei (mowi tenże Biskup Canti-
 pratanus Lib. 2. c. 10. Num. 27.) Vnus ex dictis quatuor
 Magistris, Scilicet Christianus Beluacensis infirmatus est, &
 ama-

amarissimo corde cōtritus, recognouit, nihil se, & cōplices suos, contra dictos ordines habuisse, nisi quod illis æquari scientia non valerent, & ob hoc eos parui penderent auditores. Et addidit, Quoniam, ait nihil habeo, quod vobis pro iniuria graui illata refundam, in signum tamen, quod ex corde pēniteo, corpus meum apud vos Fratres Prædicatores, tradendū sepulturæ relinquo: Similiter & Magister Laurentius Anglicus, post grauissimam Fratrum persecutionem, datis librorum suorum copiis Fratribus Prædicatoribus, Parisiis, moriturus, apud eos mīrē pēnitens, delatus est & sepultus. Hoc idem de aliis plurimis, qui Ordinem persecuti sunt, contigit, nutu Dei.

Strasnych zaśie sadow Bozych / dwa tylko z tegos autorá / przykłady przypominie / á obudwu ludzi znacznych y Prálatow; z ktorych ieden (nie niedbając ná Boskie ná-pominania / ktoremi go przez niektóre przypadki wzbudzał / aby był serce swe / ku slugomiego odmienil) syie w domu swym zlamal / bo sie pod nim deská wpietrze / po ktorym chodzil / západla. A drugi powietrzem zárazony przez lat siedm lezac / nigdy sie spowiadac niechcial; y tak wmarl / dla czego tesz nie ná swieconym miejscu pochowany byl. Magister quidam (słowá so Biskupa tegos Numero 34.) opinione permaximus, Præpositus prius solemnīs Ecclesiæ &c. in tali enimentia taliter desipuit: Tyrannizauit feraliter contra Fratres Prædicatores, pariter & Minores, & ob hoc, vt patuit, tali morte multatus est, cadens enim de loco editiori, fractis Cernicibus exspirauit, Cum die eadem, qua cecidit, mors subita per Fratrem

Czterdzieſty Pioty
erem quendam Minorum, prædiceretur, ſpreuit arguen-
tem ſe; & alia ſigna quæ fuerunt non aduertit; excæcaue-
rat enim eum ſuperbia, quam non vidit, & aſcendens edi-
tius, proceſſit ad cameram, & diſſiliente aſſere, deorſum
excidit & expirauit.

O drugim zâſie tãt piſe. Num. 35. Infeliciffimus qui-
dam Sacerdos, primum Parochus, poſtea Decanus Chri-
ſtianitatis, & demum Canonicus cuiuſdam Eccleſiæ Ca-
thedralis, ſpecialiter Prædicatoribus, pariter & Mino-
ribus ſupra modum contrarius &c. crudeliſſimè detrahe-
bat, verebatur enim (ſicut omnes ferè tales) ne immun-
diſſima & luxurioſiſſima eius vita, per eos quoquo modo
in notitiam deueniret. Et factum eſt, vt paralyſi deſtitu-
tus, per Septennium vexaretur. In qua ægitudine nec ver-
bo ſaltem Dominum recognouit; cumque a proprio Epi-
ſcopo, ſocys, & Fratribus dictorũ Ordinũ, ſæpius viſita-
retur, corripereſturque, & non curaret, ſine confeſſione &
Diuini nominis reclamatiõne, & ſacramentis, vitã priua-
tus eſt: & extra Camiteriũ aſininã tumulatione ſepultus.
W Kiegach teſ S. Bonãus :czytamy/ Gyraldus de Abba-
tis villa Pariſienſis Doctor, gdy nã **Żeton y Regule S.**
Frãciſkã linguam blaſphemam relaxaſſet, diuina ultione
percuſſus, paralyſi diſſolutus, & lepra percuſſus interiit.

ROZDZIAŁ CZTERDZIEŚTY.

S Z O S Z T T.

Rzecze ſeo / podobno tãt ſurowie p. Bogkarat / zã cã
inne oſe Dominikãſkie y Frãciſkãſkie przeſladowce/

Wce / a niero to / że im sfoł bronili / abo bronie dopomagali / ponieważ tenże Biskup / to opisuieć mowi / Num. 23. Quales autem illi esset, per quos eorum destructio parabatur, nec Deum, nec Sanctos lateat, nec ipsos inhabitantes Orbem, quibus eorum vita nota est & probata. 2 Num. 30. o tychże pisze / O quam pauci sunt, ex his qui non proprie sola quærunt, quæ sua sunt, & in minimis quæ IESU Christi. Mallent potius commissas sibi animas faucias, per totum annum in mortalibus dissimulare peccatis; quam equum suum, clauo pedis laesum, vno die vel duobus negligere claudicantem.

Odpowiadam. Bronienie sfoł początkiem było nawałności tak wielkiej / na one załamki / w których wiele grzechów razem zamykało się / y p. 1. 2. 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000. 1001. 1002. 1003. 1004. 1005. 1006. 1007. 1008. 1009. 1010. 1011. 1012. 1013. 1014. 1015. 1016. 1017. 1018. 1019. 1020. 1021. 1022. 1023. 1024. 1025. 1026. 1027. 1028. 1029. 1030. 1031. 1032. 1033. 1034. 1035. 1036. 1037. 1038. 1039. 1040. 1041. 1042. 1043. 1044. 1045. 1046. 1047. 1048. 1049. 1050. 1051. 1052. 1053. 1054. 1055. 1056. 1057. 1058. 1059. 1060. 1061. 1062. 1063. 1064. 1065. 1066. 1067. 1068. 1069. 1070. 1071. 1072. 1073. 1074. 1075. 1076. 1077. 1078. 1079. 1080. 1081. 1082. 1083. 1084. 1085. 1086. 1087. 1088. 1089. 1090. 1091. 1092. 1093. 1094. 1095. 1096. 1097. 1098. 1099. 1100. 1101. 1102. 1103. 1104. 1105. 1106. 1107. 1108. 1109. 1110. 1111. 1112. 1113. 1114. 1115. 1116. 1117. 1118. 1119. 1120. 1121. 1122. 1123. 1124. 1125. 1126. 1127. 1128. 1129. 1130. 1131. 1132. 1133. 1134. 1135. 1136. 1137. 1138. 1139. 1140. 1141. 1142. 1143. 1144. 1145. 1146. 1147. 1148. 1149. 1150. 1151. 1152. 1153. 1154. 1155. 1156. 1157. 1158. 1159. 1160. 1161. 1162. 1163. 1164. 1165. 1166. 1167. 1168. 1169. 1170. 1171. 1172. 1173. 1174. 1175. 1176. 1177. 1178. 1179. 1180. 1181. 1182. 1183. 1184. 1185. 1186. 1187. 1188. 1189. 1190. 1191. 1192. 1193. 1194. 1195. 1196. 1197. 1198. 1199. 1200. 1201. 1202. 1203. 1204. 1205. 1206. 1207. 1208. 1209. 1210. 1211. 1212. 1213. 1214. 1215. 1216. 1217. 1218. 1219. 1220. 1221. 1222. 1223. 1224. 1225. 1226. 1227. 1228. 1229. 1230. 1231. 1232. 1233. 1234. 1235. 1236. 1237. 1238. 1239. 1240. 1241. 1242. 1243. 1244. 1245. 1246. 1247. 1248. 1249. 1250. 1251. 1252. 1253. 1254. 1255. 1256. 1257. 1258. 1259. 1260. 1261. 1262. 1263. 1264. 1265. 1266. 1267. 1268. 1269. 1270. 1271. 1272. 1273. 1274. 1275. 1276. 1277. 1278. 1279. 1280. 1281. 1282. 1283. 1284. 1285. 1286. 1287. 1288. 1289. 1290. 1291. 1292. 1293. 1294. 1295. 1296. 1297. 1298. 1299. 1300. 1301. 1302. 1303. 1304. 1305. 1306. 1307. 1308. 1309. 1310. 1311. 1312. 1313. 1314. 1315. 1316. 1317. 1318. 1319. 1320. 1321. 1322. 1323. 1324. 1325. 1326. 1327. 1328. 1329. 1330. 1331. 1332. 1333. 1334. 1335. 1336. 1337. 1338. 1339. 1340. 1341. 1342. 1343. 1344. 1345. 1346. 1347. 1348. 1349. 1350. 1351. 1352. 1353. 1354. 1355. 1356. 1357. 1358. 1359. 1360. 1361. 1362. 1363. 1364. 1365. 1366. 1367. 1368. 1369. 1370. 1371. 1372. 1373. 1374. 1375. 1376. 1377. 1378. 1379. 1380. 1381. 1382. 1383. 1384. 1385. 1386. 1387. 1388. 1389. 1390. 1391. 1392. 1393. 1394. 1395. 1396. 1397. 1398. 1399. 1400. 1401. 1402. 1403. 1404. 1405. 1406. 1407. 1408. 1409. 1410. 1411. 1412. 1413. 1414. 1415. 1416. 1417. 1418. 1419. 1420. 1421. 1422. 1423. 1424. 1425. 1426. 1427. 1428. 1429. 1430. 1431. 1432. 1433. 1434. 1435. 1436. 1437. 1438. 1439. 1440. 1441. 1442. 1443. 1444. 1445. 1446. 1447. 1448. 1449. 1450. 1451. 1452. 1453. 1454. 1455. 1456. 1457. 1458. 1459. 1460. 1461. 1462. 1463. 1464. 1465. 1466. 1467. 1468. 1469. 1470. 1471. 1472. 1473. 1474. 1475. 1476. 1477. 1478. 1479. 1480. 1481. 1482. 1483. 1484. 1485. 1486. 1487. 1488. 1489. 1490. 1491. 1492. 1493. 1494. 1495. 1496. 1497. 1498. 1499. 1500. 1501. 1502. 1503. 1504. 1505. 1506. 1507. 1508. 1509. 1510. 1511. 1512. 1513. 1514. 1515. 1516. 1517. 1518. 1519. 1520. 1521. 1522. 1523. 1524. 1525. 1526. 1527. 1528. 1529. 1530. 1531. 1532. 1533. 1534. 1535. 1536. 1537. 1538. 1539. 1540. 1541. 1542. 1543. 1544. 1545. 1546. 1547. 1548. 1549. 1550. 1551. 1552. 1553. 1554. 1555. 1556. 1557. 1558. 1559. 1560. 1561. 1562. 1563. 1564. 1565. 1566. 1567. 1568. 1569. 1570. 1571. 1572. 1573. 1574. 1575. 1576. 1577. 1578. 1579. 1580. 1581. 1582. 1583. 1584. 1585. 1586. 1587. 1588. 1589. 1590. 1591. 1592. 1593. 1594. 1595. 1596. 1597. 1598. 1599. 1600. 1601. 1602. 1603. 1604. 1605. 1606. 1607. 1608. 1609. 1610. 1611. 1612. 1613. 1614. 1615. 1616. 1617. 1618. 1619. 1620. 1621. 1622. 1623. 1624. 1625. 1626. 1627. 1628. 1629. 1630. 1631. 1632. 1633. 1634. 1635. 1636. 1637. 1638. 1639. 1640. 1641. 1642. 1643. 1644. 1645. 1646. 1647. 1648. 1649. 1650. 1651. 1652. 1653. 1654. 1655. 1656. 1657. 1658. 1659. 1660. 1661. 1662. 1663. 1664. 1665. 1666. 1667. 1668. 1669. 1670. 1671. 1672. 1673. 1674. 1675. 1676. 1677. 1678. 1679. 1680. 1681. 1682. 1683. 1684. 1685. 1686. 1687. 1688. 1689. 1690. 1691. 1692. 1693. 1694. 1695. 1696. 1697. 1698. 1699. 1700. 1701. 1702. 1703. 1704. 1705. 1706. 1707. 1708. 1709. 1710. 1711. 1712. 1713. 1714. 1715. 1716. 1717. 1718. 1719. 1720. 1721. 1722. 1723. 1724. 1725. 1726. 1727. 1728. 1729. 1730. 1731. 1732. 1733. 1734. 1735. 1736. 1737. 1738. 1739. 1740. 1741. 1742. 1743. 1744. 1745. 1746. 1747. 1748. 1749. 1750. 1751. 1752. 1753. 1754. 1755. 1756. 1757. 1758. 1759. 1760. 1761. 1762. 1763. 1764. 1765. 1766. 1767. 1768. 1769. 1770. 1771. 1772. 1773. 1774. 1775. 1776. 1777. 1778. 1779. 1780. 1781. 1782. 1783. 1784. 1785. 1786. 1787. 1788. 1789. 1790. 1791. 1792. 1793. 1794. 1795. 1796. 1797. 1798. 1799. 1800. 1801. 1802. 1803. 1804. 1805. 1806. 1807. 1808. 1809. 1810. 1811. 1812. 1813. 1814. 1815. 1816. 1817. 1818. 1819. 1820. 1821. 1822. 1823. 1824. 1825. 1826. 1827. 1828. 1829. 1830. 1831. 1832. 1833. 1834. 1835. 1836. 1837. 1838. 1839. 1840. 1841. 1842. 1843. 1844. 1845. 1846. 1847. 1848. 1849. 1850. 1851. 1852. 1853. 1854. 1855. 1856. 1857. 1858. 1859. 1860. 1861. 1862. 1863. 1864. 1865. 1866. 1867. 1868. 1869. 1870. 1871. 1872. 1873. 1874. 1875. 1876. 1877. 1878. 1879. 1880. 1881. 1882. 1883. 1884. 1885. 1886. 1887. 1888. 1889. 1890. 1891. 1892. 1893. 1894. 1895. 1896. 1897. 1898. 1899. 1900. 1901. 1902. 1903. 1904. 1905. 1906. 1907. 1908. 1909. 1910. 1911. 1912. 1913. 1914. 1915. 1916. 1917. 1918. 1919. 1920. 1921. 1922. 1923. 1924. 1925. 1926. 1927. 1928. 1929. 1930. 1931. 1932. 1933. 1934. 1935. 1936. 1937. 1938. 1939. 1940. 1941. 1942. 1943. 1944. 1945. 1946. 1947. 1948. 1949. 1950. 1951. 1952. 1953. 1954. 1955. 1956. 1957. 1958. 1959. 1960. 1961. 1962. 1963. 1964. 1965. 1966. 1967. 1968. 1969. 1970. 1971. 1972. 1973. 1974. 1975. 1976. 1977. 1978. 1979. 1980. 1981. 1982. 1983. 1984. 1985. 1986. 1987. 1988. 1989. 1990. 1991. 1992. 1993. 1994. 1995. 1996. 1997. 1998. 1999. 2000. 2001. 2002. 2003. 2004. 2005. 2006. 2007. 2008. 2009. 2010. 2011. 2012. 2013. 2014. 2015. 2016. 2017. 2018. 2019. 2020. 2021. 2022. 2023. 2024. 2025. 2026. 2027. 2028. 2029. 2030. 2031. 2032. 2033. 2034. 2035. 2036. 2037. 2038. 2039. 2040. 2041. 2042. 2043. 2044. 2045. 2046. 2047. 2048. 2049. 2050. 2051. 2052. 2053. 2054. 2055. 2056. 2057. 2058. 2059. 2060. 2061. 2062. 2063. 2064. 2065. 2066. 2067. 2068. 2069. 2070. 2071. 2072. 2073. 2074. 2075. 2076. 2077. 2078. 2079. 2080. 2081. 2082. 2083. 2084. 2085. 2086. 2087. 2088. 2089. 2090. 2091. 2092. 2093. 2094. 2095. 2096. 2097. 2098. 2099. 2100. 2101. 2102. 2103. 2104. 2105. 2106. 2107. 2108. 2109. 2110. 2111. 2112. 2113. 2114. 2115. 2116. 2117. 2118. 2119. 2120. 2121. 2122. 2123. 2124. 2125. 2126. 2127. 2128. 2129. 2130. 2131. 2132. 2133. 2134. 2135. 2136. 2137. 2138. 2139. 2140. 2141. 2142. 2143. 2144. 2145. 2146. 2147. 2148. 2149. 2150. 2151. 2152. 2153. 2154. 2155. 2156. 2157. 2158. 2159. 2160. 2161. 2162. 2163. 2164. 2165. 2166. 2167. 2168. 2169. 2170. 2171. 2172. 2173. 2174. 2175. 2176. 2177. 2178. 2179. 2180. 2181. 2182. 2183. 2184. 2185.

Szkoły też państwiliułow Dominikanom y Francyiskanom narobili; też y kśiażki na przeciwko nim one/ tak bårzo vfczypliwie (w których ich nie tylko nieukami / delicatami / meżoboićami / śalbierzami / y Hipocrytami : ale też y goncami Antychrystowemi czyniono / zguba nie tylko iedne^o Brolestwa / ale y wśyſkiego Kościola Beżego / którym kśiażkom / y S. Thomas de Aquino, y S. Bonaventura odpowiadaia; iako ſie wyżej powiedziato: y ktore potym zroſkazania zwierzchności Kościelney / y w Rzymie / y Paryżu palono.) vrodziły; iako tenże Num. eodem piſe.

A żeby otym zadney wotpliwości nie było / że otworzenie ſkoł tego wśyſkiego było narobiło / Tenże Biſkup wtreyże kśiażce Cap. 10. n. 31. wyraźnie napifał / że pilność vczenia wśkołach ſwych / prześladowania one^o początkiem była / ktora pilnością bårzo ſie na widok podawato / niedbalstwo na ten czas Akademikow Paryſkich; iako ſie wyżej powiedziato w Rozdz. 34. Przydaie wtreyże kśiażce 32. że Albertus Apostolicæ ſedis Legatus we Francyey cheac pogodzie Dominikany z Akademia / pytał ſie. Quærens Legatus à Magiſtris, quid illud eſſet, quod magis in calumniam vertetur? Reſponderunt: Quod Fratres Prædicatores ſicholas & Magiſtros haberent, &c. y widzac Legat/iſ nie mieli ſuſſney przyczyny Akademicy / na Dominikany / a przecie przy vporze ſwym ſtali / zagniewany rzekł: Tuſi że Rzym prawa ich / na ſkoły / nie oſadzi. Co ſie potym i zeczo ſama zyiſciło / iako tenże Biſkup tamże piſe. Bo Papieſz acz był Dominikanom / niewiem dla czego / przyciężym / iedniak wtrey ſprawie ich / z Akademiſi / za ſprawiedliwość ſia.

zał / nie raz / ale trzy / bo tak wiele razy / do niego Akade-
micy oni ze Francye / appellowali. Cum Magistri, (sto-
wása Cantipratani) malitiæ suæ propositum non habentes,
turbulentissime responderent. Legatus ad indignationem
grauiter cōmotus &c. inquit, super hoc quod Fratres
faciant, viderint; nec credo, quod Romana Curia &c.
priuare eos debeat iure suo. sicut audiuius ita & vidi-
mus. Nam Dominus tunc Papa, quāquam grauissimus
Fratribus fuerit, tamen in hoc vt iustus Iudex iustitiam
Fratribus denegare non potuit, sed pro eis Iuris sententiam
tulit, nec hoc semel, vel iterum, imo & tertio inani
semper per nuntios vniuersitatis appellatione compul-
sus

W szkoly tedy zaczęte przenasładowanie to / dla szkół też
bronienia / karania takow / iako sie powiedziało / zaciagnęły /
na te przesładowce. Iako tam P. Bog / miał swe sposoby
dokażać tego co chciał / rozmaicie trudności vprzaciągac /
tak też y teraz / nie schodzi Panu temuś / na sposobach / ani
na potędzie / do skutku to przywieść / wrey Bratowskiej
sprawie / co będzie wola jego swiata. Non est abbreviata
manus Domini. W Kiegach też Historzey Zakonu Societa-
tis Iesv, podobny barzo przykład tym przypomnianym czyta-
my / Ktory piše Franciscus Sachinus l. 5. & 7. W Ró-
stwie Florenskim mieście Mons Policianus nazwanym /
Diabel / niemogac znieść pożytku wielkiego / Ktory w du-
sach obywatelów tamiecznych / Collegium Jezuićkie tam
otworzone czyniło / pobudził na Jezuitę / ludzie barzo zle-
go sumnienia / Ktorzy tak brzydkie y niesłychane na nie kła-

bli / że się od ich Kościoła co żywo odtracało / a lud po-
 spolity / za niemi po mieście krzykał; tak że temu ani wza-
 Bieństwa Florentskiego ani Official Biskupi / ani kazania
 gorące Capucynów za Jezuitę / mocno się wzdymujących /
 rady dać nie mogły; bo między infami Diabelskimi fru-
 kami / na ohydę Jezuitów wymysłonemi / ieden też zobywa-
 telow miasta tamtego / ścasy sobie Jezwickie potajemnie
 sprawiwszy / y wieczor wnie się obracę / y od Collegium /
 iak by był z niego / dziura iaką wylazł / do domu nierządne-
 go wszedł. zaczęła tak burza na Jezuitę nastąpić / że nie
 mogąc iey żadną miarą uspokoić / y nie stawiając / tak cie-
 skiej z siebie znieść / o ludu affektem zaślepionego / miasto
 eno dobrowolnie / dla pokoju swego / opuścili / lat siedm
 wniem już bywszy / y Cardinala Bellarmina / młodzień-
 ścią ięszcże na ten czas / Bogu do Zakonu swego pozyska-
 wszy.

Lecz Bog sprawiedliwy / tak iako przed tym / nad prze-
 nasładowcy Zakonów dawniejszych / moc swą pokazał / tak
 y w tym razie / Jezuitów nie zapomniat / abowiem mało nie
 wszyscy oni / na Jezuitów podsezuwacze marnie pogineli; a
 sam on potwarca / w śatach Jezwickich do nierządnic wcho-
 dzący / z człowieka dosyć dostanie / niedzielnym wielkim sta-
 wszy się / y wielkich kłopotów y frasunków wiele naćierpia-
 wszy się / trzeciego Roku po wyściu Jezuitów z miasta one-
 go / wtęskła barzo wpadł chorobę; w której gdy nakoniec wiele
 dni konał / a zkonąć nie mógł / od miłosierdzia Bożego wspom-
 zony / karanie nad sobą Bożkie uznał / y do siebie obywatel-
 low tamiecznych zaprosić kazał (między ktorými byli Curcio

us Tarugius, brat rodzony Cardinala Tarugiego człowieka
 czasow naszych / wielce znacznego / Compana Cardinala
 Baroniusa / Discipula s. Philippa Merusa / Vincenty Bel-
 larmin swagier Papięza Marcelli secundi / a Ociec Cardia-
 nala Bellarmina / Jan Hieronim Bellarmin Opát / y inni
 ktorych wyplicza pišacze historia / Franciscus Sachinus L. 5.
 & 7 histor: Societ.) przed ktoremi grzech swoy / y one
 rzadko / abo ledwie kiedy stychno inuencya sukni zmyśle-
 nia Jezuitckiey wyznał iasnie / znaiac ze Pan Bog nad tak dlu-
 go konaiacym / zmiłowac sie nie chce / azby byl skawe dobra
 Jezuitow / wyznaniem tym iawnym grzechu swego / nagro-
 dził / co gdy uczynił z wielkim swym żalem / prosił aby zań
 Pana Boga o miłosierdzie prosili / nie zadługo zpodziwie-
 niem mŕtyckich skonał. Roku Pánstkiego. 1566. trzeciego
 dnia po święcie Panny Márie zielney.

Czym miásto ono wszytko barzo wzruszone / spokoic sie ni-
 gdy nie mogło / prosił Jezuitow / zeby sie na zad wrócili /
 co ledwie Roku 1605. otrzymalo / za wielkim staraniem
 Tarugiego Kardinala / ktory to powaga swa na Claudiu-
 sie Aquavivie Generale Jezuitkim wymogi.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY

SIODMIE

Mediciniest tedy dobrze nad tym / miły P. Piebanie / y zwa-
 ſmi pomocniſi / ze to z Bogiem samym a nie Jezuit / ktore
 so dzie

to dzieło / iako każde inne / z którego pomoc zbawieniu ludz-
 kiemu / albo rozmnożenie chwały jego pochodzi: Collegia Je-
 zuickie / namiestnik Chrystusow. Urbanus VIII. iakoście
 iuz czytali / y słyseli nazywał: Gymnasia sapientiar,
 w których Gladij ancipites cuduntur, quibus feliciter solent
 contundi Diabolicæ Legiones, Castrauzami albo Arsenaly /
 w których ostro bron / na Suffce szatanśkie robia y gotuia.
 Coz tedy rozumiecie / iesli sie Bog za ten swoy Arsenal zastā-
 wiać nie bedzie / y w tak cięskim szurmie iakim nań nastę-
 puiecie / na odsiecz / nie ruszy potęgi y mądrości swojej / tak
 znacznie / co by to świat na oko obaczył.

Nie postrzeżł sie wtym Juuanc Páná Plebanow / ow-
 eo on smrodliwy Paśtwilná Jezuię drukował / Respon-
 sio nazywany. Przetós w nim mowi / ze te spráwe sękolno
 Bráńowśka / dway Wartogłowowie Jezuići forytuia / duo
 Vertiginosi uestrum per summā amentiam &c. Nie po-
 strzeżł sie / mowie / wtym; ze to spráwa Boża / y ze Pan
 Bog sam iest / tey Principalem; dway ci Instrumentales
 tylko sa Causæ, y że oni / przed innemi w Zakonie swym
 spráwe te dzwigáia / wtym nowego nic nie maś; w każdym
 tak spráwie znaczney / á osobliwie w fundowaniu mieysc
 zakonnych / ieden / albo dwa pospolicie bywać zwykli / przez
 których / początki rzeczy takich / dzieia sie wiele takich przy-
 kladow / in Tomo viroque Historiæ Societatis napisano;
 Historyi inszych Zakonow niewspominaiac. Christus
 Pan samje / po dwu / ze swych wezniow posyłał / na zaczę-
 nanie swey sękoly / w mieyscach rozmaitych / chociaś sam
 był powodem / & prima causa wszytkiego.

Ż kilku mieysc Piśma S. ad Rom : II. 13. 15. 16: ad Galat 2. 2. 7. ad Timoth 1. 2. 7. ad eund. 2. 1. II. iasnie widzimy / że Duch S. osobliwa był dat łaski / y smiałość ss. Pawłowi y Barnabie / aby sie do Pogan przed innemi / na opowiadanie Ewangeliey udali / y innym Apostołom / praca swa, y staraniem / droge do tego otworzyli / y chęci / y serca / przykładem swym dodali. A iż ci dway / co to fortyuia / zmordowane głowy miało (dla czego ich ten Juwanc was / Vertiginosa capita nazywał) samym tym potazuje sie / że to jest dzieło Boskie / poniewaz on / przez tak stare instrumenta, rzecz tak zacna / y trudna robi. gdy rzemieślnik dobry nałamanym / albo tepym / y do dzieła swego mało sposobnym naczyniem / co zácnego robi / wietrze swa dzielność y siłkę potazuje / tak też Pan Bog wtęcy sprawia.

Ci zaś dway / tak od was tytułowani / Contentuia sie z tej trochy głowy / co im ieśce zostało / ciesząc sie z tego / iż co iey u było / na służbie Bożej / a nie na zbytku utracili ; y wy sie Panie Plebanie / nie pomatu z tego cieszyć możecie. Bo ieśli z kawałcem tylko ich głów / macie co czynić / zwąśnym niemalym kłopotem ; a cożbyście byli czynili / gdyby im był Pan Bog całe głowy zostawił. Ipse fecit nos, & non ipsi. nos. odpowiedział niekiedy S. Grzegorz Turo-nensis Papieżowi Grzegorzowi wielkiemu / gdy sie dziwo-wał sam w sobie / iż człowiek w wzrostu lichego / y w oc-czach ludzkich nieczemnego / na rozmnożenie chwały swej zażywał. To wam też teraz / ci dway potaczajacy

nie nawet y samego ołtarza) ale nie od picia/ odpowiadając. Ipse fecit nos, & non ipsi nos; obracając zprácowane głowy swe/ naskaranie sie/ o rozmnożenie chwały Bożej/ y zbudowania ludzkiego; nie napisanie Państwa swego y pogorszenia bliźnich.

Wielec człowieka/ chociaż chory/ niedziwy/ y lichy/ może/ gdy go Pan Bog za instrumentum swoje/ wrzym wzięcie; & contra, nie nie sprawi/ by był nazdrowszy/ y napotężniejszy/ y sphaera activitatis potentiae iego/ iako na Hercey się rozciągła/ iestliemu Pan Bog/ nie dopomoże. Homo multum potest in ijs, (napisał dobrze ieden) ad quae quasi instrumentum, á Deo destinatur; quod si ulteriora tentat, frustra laborat; imó sibi saepe perniciem conciliat; quia Deum non habet fautorem, nec auspicię. Ita Senacherib, regna ad quae á Deo destinabatur, devicit, sed vbi Hierusalę, contra Dei voluntatę euertere voluit, ab Angelo percussus est. Isaia. 37. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000.

Rozdział

y sercá ich zmieścáy / auferendo cor lapideum, dabit cor
carneum, & ex Saulis faciet Paulos. y stłoni animy ich
do tego / że nie tylko z Jezuit w swietey zgodzie być beda;
ale też y w zobopólney miłości / tak iako w innych Akade-
miach Białholicich żyją / inni Panowie Akademicy / zwie-
kłym pożytkiem Bóstwa Bożego / y z budowaniem pospoli-
tym. Cauendo (iako mowi Canticpratanus) ne contra patro-
cinia matris, to est Ecclesiae, eius filios infectentur, &
iram patrocinantis & defendentis incurrant.

R O Z D Z I A Ł C Z T E R D Z I E S T Y O S M Y.

A że / tak sobie dobrze / w tym Jezuit tusto / niech się
Pan Pleban nie dziwuje. Bo / oprócz tego / że barto-
go dobrze widzą iż ten jest ryb / albo Praxis Curiae ca-
lestis; y dogmat / ktorego Pan Bog sprawy wielkie / chwa-
le swey / y duszom ludzkim pożyteczne prowadzi / do-
swiadcza ioc statku / y cierpliwości / y wierności / w służ-
bie swey / tych przez ktore one forytuie (iako pisznie na-
pisał Grzegorz S. libro 7. epist. 126. Interdum in omni-
potentis Dei iudicio, non munera oblata, repelluntur, sed
eorum quae offerunt, constantia probatur; an sciant san-
cto desiderio, obiecta pericula vincere, & in fatigatione
corporis, mente minimè lassari. Aduersitas enim, quae
bonis votis obijciunt, probatio virtutis est, non in-
dicium

Indicium reprobationis) y oprócz tego / że pełne są różne dzieje Kościelne / y Broniki Zakonów Rozmaitych / a nawet y same Jeznickie takich przykładów: Jedna rzecz uważenia godna / która przy zamknięciu Kopuły / albo banie na ich Brakowskim s. Piotra Kościele / przytrafiła się / pobudza ich / do teyże mocney nadziei w Panu Bogu / że się w sprawie tey ich pokaze takim / iakim się winnych tym podobnych / zwykł pokazywać zawždy.

Nauczajcie Theologowie / y s. Do ktorowie / że acz się wrożyć lekkomyślnie niegodzi / biorąc sobie za znak dobry / albo zły / spraw swych / y powodzenia w nich / cokolwiek z tręfunku widzianego / albo słyszanego: irdnak przećie pozwałaia tego / że podczas Pan Bog sposobem tym / rzeczy z tręfunku widzianych / albo słyszanych / znak daie / szczęśliwego albo nie szczęśliwego powodzenia / y końca wrzeczach niektorych. W Żywocie s. Athanazego czytamy / że gdy go do Alexandryi wchodzącego / Poganie z niego prześzydzaiac / pytali / co by wrona / w ten czas właśnie po powietrzu lataiac krąkaiaca / mowiła / odpowiedział. Cras in tonat. Significat autem cras, quo festum colebrabitis, vobis luctuosum fore: y tak się stało; Nicephorus Lib. 9. C 35. Temuż podobny przykład / pisze tenże Nicephor Lib. 11. cap. 50. o Isaiaciusie pustelniku y Walentinie Cezarzu Arianie.

W: Franciszcey / gdy Georgia nabożna Panna ze wsi niedużey / w której dla pokoju swego mieszkała / zmarła / a ciało iey dla pogrzebu / do Aweru miasta niesiono / nacych miast / stało wielkie gołobi / przyleciało; nad ciałem iey wokóło marla.

már latając; y táż słuzebnice one Chrystusowe / do grobu
prowądziło / y ná Bościele / gdy wén ciało wniesiono / táż
długo siedziało / áże pogrzebiona była ; zszego wysocy /
ná co patrzący / y potym to słyszący / zrozumieli że P. Bog
czystość y nabożeństwo słuzebnice swey / przez ono / prą-
stwa tego ná pogrzeb ciała iey przybycie / wshytkim oznámie
chciał ; y do wczęzenia iego pobudzić. S. Grzegorz Turo-
nenlis de Gloria Confessorum cap. 34. Baron Anno 420.

Cos podobnego temu / stáło sie przy tym Jezuitskim
Collegium w Brakowie ; gdy bowiem Copule ábo banie
Bościoła nowego SS. Piotra y Pawła skończono / á ká-
mien ostatni wielki (ná którym była yieśt roza z tegoż ka-
mienia wyciosána) ná zamknienie láterny / kończąc ono
táż wysokie budowanie włożono / Roku Páńskiego 1619.
w sobotę po święcie w Niebowzięcia błogosławioney Bogá
rodzice / máło cos przed záchodem słońca / wnetże roy táż
wielki Much / ná roza one przypadł / że mularze tam ieście
obecni / miotłami które dla ochłodzenia sklepienia / tam-
tey láterny zsciosanego kámenia uczynionego / mieli / ro-
bactwo to zmiatać musieli / aby rożey oney białey / -pluga-
stwem swym nie zespéciło : Co uczyniwşy gdy po drabi-
nach ná dol / z Láterny oneyże zchodząc poczełi / ná tych
miał gólebica biała / prętko lecąc / ná oneyże właśnie rożę /
ábo kámeniu / zwierzechu vsiadła / zpodzimieniem nie tyl-
ko mularzów obecnych / ale też y wshytkich inych co potym
słyszających.

To zá znał bázro dobry szczęśliwego y powodze-
nia / y końca spráwy tey swey Jezuiti sługi nie mieć mogąc
bo muchy (robactwo mále / minutum sed importunum ,

znacznie przykrzając się / iako one opisuie Grzegorz S. Móra
 18. Cap. 25. Musca nimis insolens, & inquietum animal
 znaczo w piśmie świętym / według wykładu S. Bernarda
 da sermo. in fer. 4. heb. Maioris. Tribulationes; insultati-
 ones, & inimicorum blasphemias, quæ solent oleum pa-
 tientiae vitiare: Znaczo mowie trudności / przeciwności / wy-
 kształtowania woszelacie / ktore pospolicie na dzieła znaczne /
 wydátne / a dobremu dusz ludzkich pożyteczne / porostawiać
 zwykły hurmem wielkim / iako toie muchy na rozo / abo pa-
 chnacy iaki kwiat / abo oleiek woniacy przypadając. Sprá-
 wa tá školna / dobru Kościola Bożego / y Kórony tey po-
 żyteczna / żadney słuśney przygany nie máłaca / Roza iest /
 lecz roza kamienna / wielka / to iest trwała / zgryść się abo
 nawatlić muchom niedopuszczaiaca / ktore okrytyć były ale
 krotko / bo pilność budownicza tak one wysoko kładaca /
 nie dopuściła / aby ia pospocic miały; škodzić iey inaczey nie
 mogac. P. Bog sam iest ten budowniczy / ktory sprawę tę
 przez kwiat Rozy dobry zapach z siebie wydaiacy / tak wyso-
 ko od ziemi (to iest nad spodziewanie wielu / zle iey tuha-
 cych / y ludzkiemi sposobyrzeczy Bożkich spraw miarkuio-
 cych) wyniośt y položyl. Tenże też sam modrością y por-
 tego swa / iako miorła iaka / wiele rozdzieł reżnych w sobie
 máłaca (to iest sposoby rozmaitymi partim iustitiae partim
 misericordiae) muchy tych trudności / przeciwności / zro-
 żytey zmiata / y odpodza.

Przybedzie da Pan Bog y golebica biała / poloy po
 przeciwnościach przynosaca / to iest Duch Páński zniebá /
 ktory pociecha swa serca dla tey sprawy niestłusnie utrapio-
 nich

nych / napełni / y dzieła tego / iako zroży iakiey do tad wie-
 lom kamienney / wyprowadzi oleie wonności / wdziejne
 w wszystkich barznych affectami nie vplatanych posłuchu / kro-
 rego / zapachem wiele sie fere / y animusow ludzkich suká-
 iacych / iako naywierszych przykładow nabożeństwa / y pobo-
 żności Chrześciaństey / znautami wespółtu dobremu mo-
 cno pociagnie / ktorzy iako roie iakie / nie much / ale pszczoł /
 miód dobrych przykładow zbieraiace / weselo spiewać beda
 Curremus in odorem vnguentorum tuorum.

Przetosi miły Plebanie daremna iest / y była / tá pracá
 wasza / gdyście vsiłowali zpomoca P. Jędrzeja Ministrá
 waszym Gratisem / skóły Jezuitkie w Bratowie znosić /
 do práwa sie wdawşy przed naywyższym tribunalem sprá-
 wiedliwości ná ziemi / in Rota Romana; trzeba iuş było
 dekretu czekać / á ná P. Boga sie spuścić / rozumieiac to /
 iesli PP. Akademicy sprawiedliwa máia / iako vdaie / to
 pewnie wygráia; iesli taż nie tak iest / iako sie onym zda / á
 zwierzchność Bościelna rozsadzaiac to / że nie tak iest / znay-
 dzie / to było potrzeba być gotowym / zgadzać sie zwola Bo-
 że / przez Namieśtnika iego ná ziemi oznaymiona / á nie v-
 dawac sie do vszczepliwych pism / zapomniawşy strogiego
 załazania / pod strozimi klatwami / ná takich uczynionego;
 takbyscie sie byli nie wydali / że zlym swym affectem / prze-
 ciwko Jezuitom / ani by było miesta w was miało ono / co
 in simili napisał S. Bonaventura Apol. Res. 4. c. 2 Om-
 nia fere quæ allegat non solum insipientiam, sed & ne-
 quitiam sonant. propter quod & detractiones in libello
 conscriptæ, manifeste declarant autorem, non æmulationis.

ne Dei fuisse succensum: sed potius stimulatione illius, cuius inuidia mors introiuit in orbem terrarum. Pomnieć było / na ons złote słowa / (Kto rychcie sie / w Akademicy nauczyć kiedyś mogli / ponitwasz / twierdzić / iżście sie w nich weszli) Kto on wielki y święty Doctor Akademik / Beatus Ioannes Cantius , nietylko często w ośach swych miał / ale też y po scianach Akademickich mieszkania swego / dla zbudowania drugich / pisywał,

Concubare caue: non est placare suaue.
Infamare caue: nam reuocare graue.

Niewziwać było na pomoc w tym przeciwko Jezuitom tegoż Pana Jp. Ministra Euangelickiego. Nieposylać mu było obławienia S. Hildegardy / o zym Duchowienstwie oney niegdy uczynionego / Ktorescie nieślusnie Jezuitom przystosowali. Czego zeście nie uczynili / ia chociaż bym nie rad / nie dał przecie sumnieniem przyciśniony / o tym waszym postępku / y o wielkiej Krzywdzie / Ktorescie tym Jezuitom uczynili / tu mówić muszę / abym wielu ludzi z błędu wywiodł / to okazać / przez wasze złe wdanie zawiedzionych ; a że bym nie dał pociechy Szereżkom prostszym / (mądrzy bowiem / wiary temu nie daio / y z tego sie smieio) wielce z tego postępku waszego triumphuiącym / z wielkim żalem wśrych prawdziwych Katołików.

Regla

R E V E L A C I A

A B O P R O R O C T V V O S V V I E T E T H I L D E G A R D T.

Która za okazya škot Jezuićkich w Krákwie/
rozsłana iest po Polszcze: Która P. Pleban po-
słał Andrzejowi K. Ministrowi Ewangelickie-
mu/do wsi Wielkieynocy od Krákowa kilka mil/
prośąc go / áby Drukárzowi Heretikowi / ktory
tamże Grátisá iego potaiemnie drukował / iáko
naylepiey w tey pracy pomagał. Te własne słowa
(które są w księgach Groćkich Krákovskich / z li-
stureká własną P. Plebanowá napisánego / y od
tegoż vřzedu Juridice ználezioneho / y wziętego
wyiete) doniego piśać.

A D M O D V M R E V E R E N D O I N C H R I -
S T O P A T R I , D O M I N O A N D R E Æ

P r æ d i c a t o r i V V i e l k o n o c e n s i , a m i c o C h a r i s s i m o .

Admodum Reuerende Domine & Patrono, S. P.

Quia



Via Dominum Andreā Petriconium, cognoui familiarem esse Reuerendæ Dominationi tuæ; cuius opera nunc vtor, in nonnullis rebus pro Academia, maiorem in modum peto, vt in istis rebus, illum adiuuet, consilio, aliisque, quæ opus requiret. Ego isto nomine, obligatus ero, Admodum Reuerendæ Dominationi tuæ, ac si qua in re potero inferuire, habebit me prõptissimum. Veniam, aliquando illuc, vt humanitate R. D. T. frui possim, ac viuas audire & reddere voces. Mitto R. D. T. prophetiam S. Hildegardis, mirum est, quam depinxerit nostros Iesuitas, non ouum ouo similis. Plura coram. Bene & feliciter valere cupio R. D. T. Cracouiæ ex N. N. die 30. Octob. 1625.

Admodum R. D. T. addiśissimus. N. N. Imie mieysca z ktorego ten list pisano / tak zey imie tego / ktory go pisal / vmyslnie opuszczam / ex christiana charitate A że tu wspomina Andreā Petriconium, wi edz Czytelniku / że to ieś Drukarz Heretyk (niegodny y podobieństwa w imieniu / przezwiśku / wielkiego onego / y z onego Typographa J. B. M. tegoś imienia / y przezwiśka / wielce Kościolowi Bożemu zasłużonego) v Pregierza / z dekretem y rozkazania vřzedu Grockiego Brakowskiego wysnagany (według prawa Koronnego / od Brola Augusta vczynionego / iako sie wyżej powiedziało) dla tego że Paśkwilu je drukował.

P R O

P R O P H E T I A

S. HILDEGARDIS,



Vius etiam nunc videtur exemplum adscriptum, in peruerusto codice Bibliothecæ Dominicanæ Dertussensis, cui libro titulus est Manipulus Florum Thomæ de Hybernia, ita habet.

S. Hildegardis Abbâtissa prophetauit dicens. Insurgent gentes quæ comedent peccata populi, tenentes ordinem mendicum; ambulantes sine rubore, inuenientes noua mala, vt à sapientibus & Christi fidelibus ordo peruersus maledicatur.

Sed Diabolus radicabit in eis, quatuor vitia, scilicet. Adulationem, vt eis largius detur; Inuidiam, quando datur aliis, & non sibi. Hypocrisim vt placeant per simulationem & detractionem, vt seipso commendent, & alios vituperent, propter laudes hominum & seductiones simplicium, sine deuotione, sine exemplo Martyrii, prædicabunt incessanter Principibus Ecclesiarum, abstrahentes Sacramenta à veris Pastoribus, rapientes eleemosynas pauperum, miserorum, & infirmorum, trahentes se in multitudinem populi, contrahentes familiaritatem mulierum; instrucentes qualiter blande maritos, & amicos decipiant, & res proprias eis fortius tribuant; tollent enim res iniustas, & male acquisitas & dicent: Date nobis & nos orabimus pro vobis.

vobis, vt aliorum vicia cernantur, & suorum obliuiscantur. Heu & res miseras, à raptoribus, spoliatoribus, prædonibus, latronibus, vsurariis, feneratoribus, adulteris, hæreticis, schismaticis, apostatis, à militibus linguosis, & luxuriosis, à periuris Mercatoribus, à Filiis viduarum, à militibus tyrannis, à Principibus contra legem, viuentibus, & à multis peruersis, propter persuasionem, Diaboli, & dulcedinem peccati, vitam delicatam, breuem & transitoriam facientia damnationem æternam, omnia erunt eis apta.

Populus vero de die in diem durior erit, & expertus erit seductiones eorum & cessabit dare, & cum cessauerit dare: ibunt circa domos famelici, sicut canes rabidi, submissis oculis contrahentes ceraices, vt velut vultures pane satientur, quibus clamabit populus super eos dicens. Væ vobis Filij mæroris, vos mundus seduxit, Diabolus infrenauit ora vestra, & corda vestra sine sapore, mens vestra vaga fuit, oculi vestri delectabantur in vanitatibus, pedes vestri veloces ad currendum: Memento quod eratis non boni æmulatores, pauperes diuites, simplices potentes, deuoti adulatores, sancti hypocritæ, mendici superbi, petitores effrontes, Doctores instabiles, humiles elati, pii, duri, dulces calumniatores, pacifici persecutores, amatores mundi, desideratores honoris, venditores Indulgentiarum, seminatores discordiarum, Martyres delicati, Confessores lucri, ordinatores commodi, suspiratores crapularum, mercatores domorum, ædificatores in altum, & quod aliis ascendere non potestis tunc, cecidistis sicut
Simon

Simon Magus, cuius per Orationes Apostolorum, Dominus ossa contriuit, & plaga crudeli percussit. Sic ordo vester contritus est, propter seductiones & iniquitates vestras. Ite Doctores peruerlitatis, Patres prauitatis, Filij iniquitatis, scientiam viarum vestrarum scire nolumus. Hæc illa.

Extractum ex Continuatione Baronij an. 1415. sub Pontificatu Ioannis XXIII. Rege Romanorum Sigismundo, Folio 465. Editæ, Colonia Agrippinæ, Anno Domini 1622, cum licentia superiorum.

Jak słusnie to Proroctwo od Plebana jest przystosowane Jezuitom / y iakim / to on / sumnieniem / uczynic wazyl sie / niechay bacznij kazdy roso odzi. Euangelicy baczniej sy / acz glowni Jezuiacy nieprzypacieli / dla Catholickiej wiary / iednak to nie raz y iawnie mowia / ze choc wiara Jezuicka dla tego ze Papiesta / nie dobrać (iako oni rozumieia zwiedzeni od satana) iednak w obyczajach ich prozno co słusnie gani sie ma: Ezego tedy Heretycy samiŝ oczy na Jezuitcy otwarcz maiacy / w nich widziec niemoga; Pleban iako Catholik goracy w nich znayduie y widzi. Arrogantiu hominum tunc idæ mentes: (mowi S. Bonaventura in apol. pauper.) qui mundi huius vanitate, pascuntur, gloriam sibi videntur conquisiuisse non modicam, si veram (sług Bozych Zakonnikow) sanctitatem, vili fuerint simulationem doiosam arguere, eorumque prudentiam spiritus, vt insaniam, reprobare. Quod vt efficacius perficere queant, bona frequenter in mala conuertunt, & in electis maculam ponunt. Næc drugim mieysen tamże. Quod quamquam prudentibus omnibus, virisque peritis luce clarius constat, tamen ad im-

petiti & procacis hominis reuellendam proteruiam rationibus & rebus ipsis ostendendum est.

Bto proße choć na sumnienie nie pomniocy / ale rozumem samym sie rzadzacy / y rzeczy wiadomy twierdżcie będzie śmiał. Że Jezuici są inuenientes noua mala, ut à sapientibus & Christi fidelibus ordo peruersus maledicatur. wi-
dzacy wiedzac / że rzadki rok / Ktorego by. Załon ten / nie
noua mala, sed noua bona środkówow nowych niewynay-
dował / do rozmnożenia chwały Bożej / y do pobudzenia
serc ludzkich / do nabożeństwa / y starania się iako naywięk-
szego około zbawienia swiego; za co nie maledicatur iako
Pleban twierdzi / ale benedicatur ordo, non peruersus sed
rectus, pro suo paruo modulo, & gratia sibi à Domino
communicata, czyniacy w małości swej co może / na rozmno-
żenie Chwały Bożej / y pobożności Chrześciańskiej / a grze-
chow wyforzenienie. Zaczynam idzie to co S. Bonauentura
mowi (q 18. circa Regulam S. Francisci pytaiąc sie cur Cle-
rici plures magis odio habent, & persequuntur Francisca-
nos, quam Laici & simplices Sacerdotes.) sicut non omnes
Laici diligunt nos, sic nec omnes Clerici odiunt nos. Qui
autem videntur nos odire, id esse potest, quod vel timent
nos, ne ipsorum facta & excessus plenius agnoscamus, &
seuerius arguamus, quo clarius videmus, quales esse debe-
rent & non sunt, vel quod inuidet nobis, quod sumus
hominibus gratiores, & ipsi in vita vel scientia viliores,
vel ne secreta eorum per confessiones à confectis cognosca-
mus, timentes ne per ea magis vilescant, vel ne personas
illas nostro consilio, ab eis aueramus, & ad meliora con-
ueria.

uertamus, vel quod sibi timent aliqua emolumenta subtrahi, vel quod illos diuina iustitia ob peccata illorum indarat, & profundius cadere permittit; vnde non solum ipsi sunt mali in se, sed & bonos odiant, & quos imitari nolunt, optant non esse, persequuntur eos quos sibi dissimiles esse dolent; iuxta illud Sap. 2. Grauis est nobis ad videndum. Laici verò quia de prædictis causis minus habent, ideo minus odiant, imo etiã diligunt; quia sentiunt nos salutem suam diligere, sperant per nos fideliter eam apud Deam promouendam, ore, meritis, & doctrinis. Clerici etiã qui sane sapiunt, eadem ratione, nos fouent & diligunt quasi filios suos, & cooperatores tam suæ salutis, quam suæ sollicitudinis sibi cõmissæ, in suis subditis necessarios adiutores, & oneris sibi impositi fideles subleuatores.

ROZDZIAŁ CZTERDZIESTY.

DZIEWIĄTY.

Iesli Jezuići z tego wszystkiego / so na świecie przyczyna /
 na coż ich na świat nowy do Ameryki / do ludzi ktorzy
 tu nam nogami chodzą / ad Antipodas, na co y do Afrey /
 Japonu / Chiny / Państw tak wielkich / y ostatnich krajów
 świata / na wschód słońca? Na co do Abasynów Monarchy
 Presbyterum Ioannem, y do innych Królów? Na
 co w Europie do Anglii / Szkociei / Irlandii / Szweciei /
 Transylwaniei / do Moskwy / do Greciei / samegoż Con-
 stant

stantinopolu / do Syrię ad montē Libani, tak wiele Pro-
stolica Apostolska wyprawowała / y podziś dzieci wypra-
wować nieprzestaje; tak dla opowiadania Euāgeliey Po-
ganstwu / iako też dla obrony Catholickiey wiary / y szcze-
pienia nabożeństwa / y pobożności wspełakiey / w Kraiach
wyżey pomienionych.

Tak co Iulius Tertius Papież pragnął / z Babilonu złości
wspełakiey Pánstwa / y Monarchiey Turckiey / uczynić przy-
bytek godny Chrystusow / y wrota otworzyć enacie / y dobru
wspełakiemu / o tym trącał / iakoby był Collegia w Jero-
zolimie / w Constantinopolu / y w Cyprze Jezuitom fun-
dował / na co ius były y Budy napisać / gdyby mu były
wielkie trudności / nieprzeszkodziły / a potym y śmierć sa-
mą. Orland. l. 13. Tak co Pius Papież Piąty / którego nie
zadługo Canonizáciey Kościół Boży cześć / widząc / że
wielka część złego w Chrześcijaństwie pochodzi / że swo-
wolnego wychowania młodzi / tak wielki przywilej Jezu-
itom na szkoły nadał / wszystkim dawnyim Akademiom pod-
klasztornymi zakazywać / y wszystkim innym ludziom / iakie-
kolwiek stanu / aby wrym Jezuitom nie przeczekli / ani-
żey okazy / tak ich iako y studentow ich niemolestowali.

Tak co Respublica Genuensis, niemogąc do czasow na-
szych żadnego sposobu należeć / aby na zaeney oney wyspie
Corsica nazwaney / ledwie nietylko zabita / iako y przyrodzona
śmiercią / ludzi z tego świata nie zchodziło / o iak naywiecey
Jezuitow postarali się / którzy ono okrucieństwo bestialskie /
za pomocą Bożą / zobywateľow ziemie oney barzo hardych
y śmiałych wytorzili.

Tak co

Tā co onych wielki on Zrol Stephān / pierwszy w Sied-
miogroctey ziemi / a potym w Państwach tych na rożnych mie-
scach fundował: Tā co Gentil Czwarty wielkim nazwany.
Szarcykiem bedac / Jezuity zmiesc niektorzych we Frānciey
wypędziwszy / y jednego obieśiwszy / a potym przez lat 9. do-
bte sie o sprawach ich informowawszy / one znowu reuoco-
wał / Collegia onym nie tylko dawne przywrócił / ale y now-
ych nabudował / y serce własne testamentem oddał.

ROZDZIAŁ PIECDZIESIATT

Kto rzyje / że a sapientibus & Christi fidelibus ordo ma-
ledicetur, widzac y wiedzac / że Monarchowie na
przednieyszy na świecie / ktorzy Rem Catholicam / y do-
bro wszytkiego Chrześcianstwa rektami swemi piastua / a
tāmionami dzwigala / tak że inni wielkoscia rozmaitych go-
dnosci / y donostwa woczach wszytłych znaczni / Je-
zuita foritowali / y foritua / y onych do poslug okolo zba-
wienia / abo swego / abo swych poddanych uzywali / y uzy-
wala. Urbanus VIII. Papiez teraznieyszy / Jezuite ma-
spowiednik / Hieronymum Florauantium, tego co Xiege
de Sanctissima Trinitate contra Gentiles, Atheos, & He-
reticos wydal; Ferdinand II. Cesarz teraznieyszy Guliel-
mum Lamormain / a przed nim Martinum Becanum pisma-
mi swiatu znaiomego / obudow Jezuitow. Maximilian
Kioze Dawarskie / poslugami swemi / w ratunku Kosciola
Catholickiego w teraznieyszym przenasladowaniu od Here-
tikow / de re Christiana, tam bene meritus, Contsen Jezu-
its om.

ite onego co Libros Politicorum tak zaczę napisał.

Henrik wielki / Czwarty Korol Francuski / a zaś cum Petro Coron Jezuita wstawienie nienakładat / y do wychowania syna swego Ludowika XIII. teraz szczęśliwie Francuzom panującego / Jezuitom nie zlecit / który im teraz Kościół kościelny w Paryżu / na cześć Patrona swego S. Ludowika buduje.

Philip trzeci Krol Hiszpański / wwierając a zaś testamentem nieobwarował / aby od Jezuitow syn jego był w naukach / y obyczajach ćwiczony / y onym go zaraz do wychowania oddał; Leopold Arcyksiążę Rakuski tak wielki kredyt w Chrześcijaństwie maiecy / a zaś od młodości swy aże do tego czasu Jezuitom przy sobie nie trzyma?

Spinola Hetman tak zawołany / w obleżeniu Bredy / tak wiele miał w obozie swym Jezuitow. We wszystkich Państwach Chrześcijańskich ludzi tak wiele / pobożności y rozsądkiem znacznych / iedni z Jezuitami w rzeczach zbawienia swego nakładają / a drudzy rzeczy ich nieganie / ani skaluia / chociaż nie znimi ale zinsym Duchowienstwem / badz zakonnym / badz świeckim / około tegoż zbawienia swego trącciu.

Trzej Cardinali w Polsce / iako Jezuitci nastali / żyjac / Hosius / Radziwił / Micielowski / a zaś Jezuitow nie fundowali / onym sie nie spowiadał / a zaś na ich rekach nie pomarli? Stanisław Binkowski Regni Prinas. cuius memoria sempiterna. Dmierz Sulikowski Arcybiskup Lwowski / Rozrazewski Biskupski / Tylicki Biskupski / Biskupi tak znaczni / iakie m Jezuitow defensorami y fundatorami.

terami / albo Benefactorami byli / wie wyszła Korona :
tak wielu innych nie spominając.

Stephan wielki Król Polski a zaś niemiął spowiedni.
Ká Jezuity Antonium Arias, człowieka od samychże Hre-
tyków wielce czczonego / dla wiadomey / wszystkim w życiu
pobożności. Wielci Trzey Hermani Jan Zamorski /
Cancierz Koronny ; Stanisław Żółkiewski Cancierz Ko-
ronny Woiewoda przedrym Rykowski ; Jan Carol Chodo-
kiewicz Woiewoda Wileński ; Mikolay Żebrzydowski Wo-
iewoda Brakowski ; Chrystoph Mikolay Kadziwif Książ-
na Olice y Tleswiezu Woiewoda Wileński ; Hieronim Go-
stomski Woiewoda Poznański ; Andrzej z Dnina Opaliń-
ski wielki Marszałek Koronny / (których resz wym nasła-
duieterazniejszy J M P. Herman Koronny Stanisław Ko-
niecpolski Woiewoda Sandomierski / y inni tak Ducho-
wni iako y świeccy Senatorowie rozmaici /) a zaś spo-
wiedników swych Jezuitow niemieli : czyli ci ślepi byli / albo
śa / co za ludzie są Jezuiti : czyli co przez nie to wili / albo łowie-
zamyślali : iako to nie raz zwykli ludzie mówić.

J. M. B. Pána naszego M. nie wspominam / o którym-
wie wszystko Chrześcijaństwo / że z dziecińnych ięscze lat / za-
stąpieniem światobliwej Ciotki swej Królowej J M. An-
ny / y Najświeższej Królowej Szwedkiej Márt. swej Ká-
tharyny / od Jezuitow w Rákholickiej wierze wychowa-
ny / do posług zbawiennych Jezuitow zażywać nigdy nie-
przejął / y onym porośniętym swe Królestwie / przykładem
Cesarstwu y Królowi Hiszpáńskiego y Francuskiego wzru-
siony / do ćwiczenia w naukach y pobożności porucił.

A ná

A na koniec niech wytkale niecheci Plebanowey Ku Jezui-
 tom oczu / Brzyszcza Xioze Zbarawskie / Bonifacy Boronny /
 swiezo zmarly / (po ktorym wyspyta Borona w serdeczney a
 wielkiej zalobie chodzi / y slusnie / ktorego pamiatka w ser-
 tach ludzi bacznych / a dobro oyczyny wprzypnie milnia-
 cych / nieśmiertelna zostanie ;) a zasz na Jezuita laskaw nie
 byl ? a zasz do rozmnozenia znaiomosci Bozey / miedzy swe-
 mi poddanymi / na ukrainie / onych nie zazywal ? a zasz
 Winnickiey ich Residencyy / szczodroblivosti swo zna-
 cznie nie ratowal ? a zasz gdy czasu iednego w Lublinie / osoba
 iedna / y prowdzeniem y Senatorstym Dignitarskaw w Pania-
 stwie tym znaczna / w szoku iego / przy rozmaitych ozwała
 sie / zeby trzeba w Polsce szto ty Jezuitom pozamykac / glo-
 sno sie nie ozwal / (przyczym samem byl / y wyslymam to me-
 mi slyszal / z ust iego) ze niedayz tego Boze ; Ale iesli ktory
 Jezuita / iako czlowiek / wzajem pobladzi / abo na kazaniu
 nie rozmyslnie co wyrzeczy / tego karac samego slusna ; ale
 dla prywatnego czlowieka erroru / zabaw Zakonowi wlas-
 nych przeszkadzac / nie slusna . A zasz nieraz niektorym o-
 sebliwie chęć swo pokazal / in privatis colloquijs ; niedoda-
 wat zdrowych rad / ku dobremu Zakonu ich / y powiadal to /
 co byc im naypozyteczniejszy / go rozumial / y na co pragnal /
 aby starszy ich / iako nappilniejszy / o kamieli ? z czego Jezui-
 ci iego nie tylko optimum patriæ Ciue, & hominem vere
 Christianopoliticum, & politico christianum byc rozumie-
 ly / ccili y szanowali / ale też za iednego przednich Patros-
 now swojej Societatis onego mieli / ex numero illorum,
 qui non quærent quæ suant, ipsi sibi satis ; y tak go /
 iako

Jaśo przysłało / sobie za wżdy wazyli; rzecz sama zaraz /
 skoro żalosna nowina / śmierci iego / wstąpieli / pokazali to
 nappierwey przed wszystkimi innemi / Requie za dusze iego
 we wszystkich trzech swych Kościołach w Krakowie odpra-
 wuiac / neq; rogati neq; requisiti ab vlllo: Co też y w dzień
 pogrzebu iego / die 5. Maij. w tychże Kościołach powtorzyli.
 Też własnie liczbe ofiar Mjy S. Kaptani / acı co Kā-
 planmi nie sa koron odprawuiac / ktora za bracia własna /
 Zakonu swego odprawować zwykli. Anad to ieszcze w Col-
 legium ich S. Piotra Krakowskim / przez dni osm rānne / y
 wieczorne modlitwy za dusze iego nakazane byly: A na koniec
 y General ich / o tegoś śmierci obwieściony / zaraz pewna li-
 czbe ofiar Mjy S. / z tych ktore sie po wszystkim świecie od-
 prawuia na rozkazanie iego / co tydzień za dusze Kiojeca
 P. Bogu ofiarował.

R O Z D Z I A L P I E C D Z I E S I A T T
 P I E R W S Z Y

Kto będzie śmiał twierdzić z Plebanem / że Diabolus ra-
 dicauit in Iesuitis vitia? wiedzac że wszystkie zabawy
 ich resz / destruere opera Diaboli, mocno wykopywuiac
 karcze zaśarzających złości / w sercach ludzkich; a sami siebie
 tak pilno na oku muiac / iż dwa kroć na każdy dzień sumnie-
 nie swe rozbiada / pilnuiac y mowiac sobie z Apostolem Pā-
 włem / ne forte cum alijs prādicauero, ipse reprobus
 efficiar.

Kto będzie smiał zymże Plebanem wować / że Jezuiści
 prædicant incessanter sine exēplo Martyrii; wiedząc że za lat
 38. iako Jezuiści nastali / iusł sto y kilkadziesiąt / krew swo-
 dla wiary Chrystusowej / we wszystkich czterech częściach
 świata przelali / y podziś dzień przelewac nie ustaia; tak
 że y terazniejszy Papięz Vrbanus VII l. ofiar Męsy S / na
 pamiatke trzech ich męczenników w Aziey umęczonych / od-
 prawować pozwoili; a na dwudziestu innych literas remisso-
 riales ad inquirendum de causa veri martyrii wydać roz-
 kazał / tam że do Aziey w Państwach Japoniskich.

Kto będzie z Plebanem smiał twierdzić / iż Jezuiści biorą
 rzeczy zle nabyte / a raptoribus, spoliatoribus, prædatori-
 bus, latronibus, militibus, linguosis, wiedząc że Jezui-
 ści sumnienię y skrupuły wielkie / iako iest powinna / czynią /
 y o samej ścacy / ktore przeciw słusności y prawu wśhelają
 mu / podczas żołnierze nie którzy wyciągają od ludzi.

Kto rzecze zymże / że vsurarij feneratores y Jezuitow
 zpodarkami swemi mieszcznędzy / wiedząc to / co wiedzą
 wszyscy lichwiarze y Contracty niesprawiedliwe mający /
 że ich Jezuiści rozgrzeszać nie chcą / dla czego nieraz / nie tyła
 po na spowiedniki Jezuitry / przed drugimi stąrzają / ale
 też y samymże stąrszym Jezuićkim / y ogółem wszystkim Jezu-
 itom / przed ich Collegiami / y domami / iasnie taia: Co
 też na oko / gromady ludzi na Jubileuszu Bratowskim ro-
 ku 1626. odprawowanym będące / widziały y usłyszały
 swemi słyszały.

Kto rzecze zymże Plebanem / że Fornicatores, adulte-
 ri, Dobrodzieie so Jezuićcy / od których / bez sumnienia / na-
 rzeczy

grzechy ich przez spary pączac / Jezuiści donaria błoga / wie-
dzac że tacy cudzych żon / za swotą ięscze meżow ich / opie-
kunowie / y inni tym podobni / Jezuitami iako Pogány iakie-
mi brzydzo się / y iako nadaley Kościoły Jezuićkie myiaia /
Jezuitcy wopować / y o onych złe mówić / pod prætectem
zeli boni publici, albo inego iakiego podobnego temu / re-
spektu / gdzie się iedno okazia poda / nieopuszczaia / a iako nay-
bárzieszy vsiluiac / aby Panie duszki ich y Jezuitow na kaza-
niach / ani na spowiedziach niebywały / ani się do Kościo-
łow ich niepożazowały / ale gdzie indzie na nabożeństwo
chodzily.

ROZDZIAŁ PIĘCDZIESIĄTY.

W T O R T.

Kró rzeże / z tymże / że populus de die in diem, durior
erit, że co dzień bárzieszy się lud nimi brzydzić be-
dzien / wiedzac że oni pierwey przy Kościołach swych / tyl-
ko / Congregacie / albo schadzki z studentow swych mieli / a
teraz niemal po wszytkich ius miejscach przednich w Koro-
nie Congregacie zgospodarzow semych / ludzi tak Slacheckie
go iako y mieyskiego stanu / y czeladzi ich maia : y corok
wiecey bractw takowych / przy Kościołach ich przybywa : co
znakiem iasnym iest / że niecodzien bárzieszy lud się niemi brzy-
dzi / ale raczey donich dla pożytku swego Duchownego
garnie się.

Kto proste cořkolwiek sumnienia maiaey / y
P A N A Boga się in veritate boiaey / przymioty
inne / store wtym prorocctwie są wyliczone / Jezuitom
111 z przypis

przypisać będzie smiał / nie słowy / albo pismem to
o nich twierdzić smiejąc; ale też aby pomysleniem samym
to im przypisując; y kto wtym będzie smiał naśladować P.
Plebana / mówiac / vos mundus seduxit, Diabolus in-
frenauit ora vestra, & corda vestra pauperes diuites, de-
uoti adulatores, venditores Indulgent. &c.

Tęś ci te rzeczy / y de fecer / damnieyszym Zakonom / Kto
te co znacznego w Kościele Bożym robiły / a zwłascza Do-
minikańskiemu / y Granciskańskiemu zarzucali / niegdy ich
nieprzyjaciele (oczym S. Thomas y S. Bonauentura y
Cancipratanus) affectem zaślepieni / przypisuiac im to / cze-
go nigdy nie było w rzeczy samey / ale tylko we łbie rzeczy
takie o nich twierdzoących. A iako na ten czas / żaden praw-
dziwy a baczny Balthol / rzeczy tych w zakonnikach onych
sługach Bożych / nie wierzył / tak y teraz żaden takiś / wi-
ry temu nieda.

Może kto pomyśleć: Jąc Balthol / ale przecie zda mi
się / że coś jest w Jezuitach podobnego temu; bo oni cho-
ciaż słubują ubóstwo / ale majątności mają / y tak są pauperes
diuites. Je są nabożni / to im samis Ewangeliccy przyzna-
wają / choć ich wiara gania / iednak przecie o nich ludzie
pospolicie rozumieją / że na Pány nacietaia / y tak zdadza
się im pochlebiać.

Odpustowo je mocno czasow naszych poparli / na Ktore
był naypierwey Luter wderzył / wyswiadcza to wszytek
świat Chrześciański / Który metallikami / y paciorkami /
Ktore grana benedicta zowiemy / napełnili / Ktore rzeczy
przed ich przysciem / tak były staniały / że w samych Baltho-
likow

liżow / albo ża niebyły rozumiane / albo bärzo lekko ie wa-
 żyli: Wyświadczaia y sāmisi Luterani / ktorzy żarąg na pier-
 wšym weściu Jezuicow do Niemiec / na odsiecz Kościoto-
 wi Bożemu / tam od tychże Luteranow utrapionemu / od
 stolice Apostolskiej postąnych / pąstwil ieden zobrazem
 na Jezuicy wydrukowali: na ktorym obrazie wiedzny m-
 cie / Papież ze swym Tronem albo stolica pochylony / ku
 ziemi wałyl sie / a wdrugim zaśie / Diabet / iako Kwoká na
 gniazdzie siedział / wylegaiać Jezuicy / ktorzy ze storup / iako
 kureczeta łazac / żarązem / żwidłami / zdragami / zdrabiná-
 mi / z osiekami / na w sparcie stolice Papieskiej náchyloney /
 biegli / y one wšelka siła / co iedno w nich iey byto / dzwigáli.

Odpowiadā / Tym sposobem to proroctwo / każde^o żako-
 nowi ktory ma intrate / nie mnief a niżeli Jezuicom przypisac
 by sie mogło; bo też oni przysiegaiac wboſtwo / máiac má-
 ietności / a przecie to w nich żaden ganic nie może / y że máie-
 ność zdoſkonáłym wboſtwem być może / etiam in actu e-
 xercito, non solum in habitu, iásnie sie pokazało wyżej w.
 Responsiená discurs pierwszy w Rozdziale 7. gdy sie o w-
 boſtwie Jezuickim mowiło. Y nie tylko to nie iest nágany
 godno / ale też obiecano od Chrystusa Pána / tym wšytkim /
 ktorzy máietności swe albo co innego dla niego opuſzczaią.
 Marei 10. / 31. Nemo est qui reliquerit domum, aut soror-
 es, aut Patrem, aut Matrem, aut filios, aut agros propter
 me, & propter Euangelium, quo non accipiat centies tan-
 tum, nunc in tempore hoc, domos, & fratres, & sorores
 & matres, & filios, & agros, cum persecutionibus, & in
 futuro seculo vitam æternam.

ROZDZIAŁ PIECDZIESIATT TRZECI.

Cie po chlebstwa dotyczy: Rzecz sama wyświadcza/ że nie tak jest/ bo acz sie wiele Pánów rozmaitych/ iá- to sie iuż wyśey powiedziało/ Jezuitom spowiadaia/ wie- cey iednak tych jest/ co sie onym nie spowiadaia. Jezli po- chlebia Jezuiti ná spowiedziach/ czemuś od ich Spowie- dzi wiele ludzi stroni? o których ludzie iáwne wiedzo/ że iáwne záwikłáne sumnienia máio; tocznac że sie obawia- is/ áby im prawdy Jezuiti nie mówili. Nieo po chlebstwo/ ale o następowanie ostre ná Bazániach/ bywaio ná Jezuitcy skargi: Wiem też bárzo dobrze/ że o Jezuitow/ domá/ nie o po chlebstwa/ ale o zelum nimiu & non secundum sci- entiam, pokuty káznodzieiom/ y tym co z Pány conuersuia/ miewac nienowiná.

Je sie pod czas/ który Pan ztych co Jezuitow do spowie- dzi używáia/ w niektórych rzeczach niepoprawuie/ á ktoś moze te wine Jezuitom przypisac? Ktoś to tam wie/ iedno sam P. Bog/ co tam ná onym táimnym sadzie spowiedzi áwitey/ między sedzia który jest spowiednik/ á między sadzonym który jest penitent/ bywa? Czyli też samiś ci/ co to Jezuitom po chlebstwa przypisowac/ zwykli/ dla te- go że sie nie którzy Pánowie ich Penitenci w niektórych swych postępách niepoprawuia/ czyli raz mówie/ ciś sami co Jezuitom zarzucaia/ obiecuis swym spowiedni- kom/ nie opiac sie/ nie lichwic/ nie mówie zle o swych nieprzyjacielach/ ábo też od innych iákichkolwiek grzechow wstrzymá-

wstrzymawać się: a przecie po spowiedzi / tego nieczynia / y
 tak baba. na tychże kolech / & Ioannes in eodem; a krosz to
 wie / iesli też nie tak Pœnitenci Jezuitcy czynio. Przecoz
 Rusnie pochlebstwo Jezuitom przypisane być niemoże.

R O Z D Z I A L P I E C D Z I E S I A T T

C Z W A R T Y.

Z Odpuſtów Jezuitcy wſpârli / y one w oneſ cene / y
 powage / w ktorey zdawna od ſamychże czasów Apo-
 ſtołſkich / w Koſciele Bætholickim byty / wprawieli / to pe-
 wna / ale coſ tu ztego: venditores indulgentiarum dla tego
 zwæć ſie nie mogæ; bo nie tylko do tego / zæras na ſwiat
 naſtawſzy / pomogli / aby Koſciol Boży zniſt wſelækie od-
 puſty / ktore byty nadane / wzbudzaia ludzie do czynienia
 iælmużn / na rozmaite dobre uczynki / manus adiutrices , po-
 ſpolicie rzeczone / (nie dla tego żeby wrym byto co ztego / a
 le żeby praſtatem tego nie rozumiaicym / a Hæretikom zte-
 go ſie gorſzæcym / occaſia. odcieta byſa / do ſzczypa-
 nia Koſciola Bætholickiego) ale też ſamiſ chæc dæć
 przykłað tego / żadnych offiar na odpuſtach / we
 ſwych Koſciolach niedopuszczæia; y choć to ſwiatobliwie
 y dobrze winſſych Koſciolach dzieie ſie / tak o Świeckiego /
 iæko y Załonnego Duchowienſtwa / y żaden baczny / y do-
 bry Catholik / nægany temu żadney dæć niemoże ziednak y
 wrym Regule ſwo mocno Jezuitcy trzymaia / ktora im tego
 dla tey też przyczyny iuſ powiedzianej zabrania. Co æcz
 zawzdy we wſſytkich ich Koſciolach / we wſſytkim Chrze-
 ſciañſtwie ſwiat widzi / lecz też oſobliwie / natym Jubileuſu
 Krælowi

Brakowskim 1626. y 1627. pokazało się / na którym
w inszych Kościołach iak mużny z okaziey odpustow Jubile-
usza / tam tym Kościołom / przy całowaniu Kości świętych
na ofiare danych / tysiącami dobrze licżono. O Jezuitow zaś
się / ani do strzyżki / ani do całowania Kości świętych nie-
kładziono; aby się żadna occasia niedała / do przestępstwa
swey Reguly tego im broniacey / przetoż żył / y pozysk do-
czesny / z odpustow niemoże im być żadna miara / od nikogo
słusnie przypisany / chyba ze szczyrey złości / y potwarzy.

Wżyscy też ci którzy się Jezuitom spowiadaia / bårzo
dobrze wiedza / iż oni od nikogo na spowiedziach / y za spo-
wiedzi / nigdy nic nie biora / ale dla samego Boga darmo /
by narubosşego spowiedzi słuchaia; do tych samychże / co
w szpitalach / y wgnoiach po vlicach leża / gdy iedno znać
dadza / by y o pulnocy / dla spowiedzi słuchania chodza.
Jak mużne iesli kto bogatszy kiedy offiaruie / nie za prace /
ani za spowiedzi wysłuchanie / ale mere titulo Eleemosy-
næ, te iako y drudzy zakonnicy przyimua: wziasc Jak mużne
nie za spowiedz / ale occasione spowiedzi / iako pospoli-
cie spowiednicy tak świeccy iako y zakonnicy czynie zwykli /
nagany mieć niemoże / bo iako pismo S. mowi. dignus est
operarius mercede sua, & qui altari seruit, de altari vivat
necesse est, iednakż tego Jezuitom wyrażnie Regula za-
kazuje / dla wielkiego zbudowania bliżnich / y własney do-
skonalskości / przetoż takich iak mużn na spowiedziach nie bio-
ra / ztym też Cōfessores lucri nazwani być niemoga; ofiaro-
wane iednak iak mużny nie za prace na spowiedzi podiere / ale
z nabożniştwa ku zakonnikom slugom Bożym / iako praw-
dziwi

R O Z D Z I A L P I E D Z I E S I A T T
P I A T T.

M Artures delicatos, czemu by Jezuitow P. Pleban rozumiał/ niewiem: podobno dla tego/ że ubiory spodnie noſa/ wtrzewiſiach y Rozuchach chodzą/ mieſo we dni od Kościoła nie zaſkazane ieſdzą/ a diſcyplin y włoſienic z Reguły ſwey/ nie iednąko wſyſcyżająwaia. Niewiem/

Bo teſz dawańieyſzy Jezuitow przenąſladowcy / ſzkorych piſm on wiele rzeczy wybrał / toſz Jezuitom żarzucali. Lecz miły P. Plebanie bierz ſię na tym rozſodku waſzym myſlicie. Dobrze to ſa rzeczy/ nie chodząc wrych ubiorach pomienionych/ czyia to complexia znieſie / a bo tego P. Bog do tańiego ſtanu/ wktorym tał chodzą / na to powoła; iednąk nie żaraj / za tym idzie / że kto tał nie chodzi / iuſz delicatus Martyr; może bydy w Rozuchu / y wtrzewiſiach / tał doſkonala paćientia / iako y bez tych ubiorow; Niepat a le affektom pomiarkowanie / y na wodzy ſwey trzymanie / zmiłoſcia Boża cnote czyni / y doſkonaloſć zakonna / y może drugi bydy daleko ciepliwſzy w Rozuchu / y wtrzewiſiach / gdy iemu / bez dania od niego ſłuſney przyczyyny / taia / iego ſkalnia / ſęczyppia / przytłoſci rozmaite iemu wyrzadzaja / a

on to cierpliwie zniesie; y o to sie nie wydeimwie / iedno gdy
musi (aby sie złość nie mnożyła / ziego cierpliwości / a po
gorzeniu bliznych zabiegło) aniżeli drugi / bez tych obło-
row / w spokoju sobie siedzący / krotom ludzie słowa z tego
nie rzeka / ale go raczej chwale y weneruje.

Tak dobrze y daleko iężej lepiey / może bydz cierpli-
wy / po błocie / zrostazania starzych swych / albo z Re-
guly zakonu swego / z miłości Bożej / y bliźniego / dla pozys-
kania y ratunku dusz ludzkich / albo dla spraw iakich pobo-
żnych / y miłosiernych / gwoli drugiemu / wlozacz sie wko-
zuch / y wirtzewikach / iako drugi bez tych obiorow / w
zamienieniu klaszternym w spokoju siedzący / a z Panem Bo-
giem tylko samym sie bawiacy / albo też bliźniego zbawie-
niu / gdy sam do niego przyidzie pomagający. Sedent illi (mo-
wi Cantipratanus o swych Dominikanach / in materia si-
mili lib. 2: cap. 10. num. 14.) in claustris domi, & vti-
nam cum Maria: Vos cum Paulo Doctore gentium, cir-
cuiteis obedientiam adimplentes: Et spero quod si in mun-
do pressuram habetis, in Christo tamen pacem habebitis
(oto pacyencia o ktorey sie mowi) tantam forsitan vel ma-
iorem, quam illi qui in loco quietis &c.

Delicatos Martyres nazywali także Dominikany y
Franciskany aduersarzy ich / dla tego że z Jalmużny żyli /
a niewyrabiali rekoma własnymi żywnościami: Ponieważ S.
Paweł napisal / ad Thesal. 1. & 2. Nocte ac die operan-
tes, ne quem vestrum grauaremus: iako nieśćte inni za-
konu czynili / y konsilia były S. Benedikta / ktorym odpo-
wiada tenże Cantipratanus num. 7. Quare a calumnia-
tori

toribus, quis labor grauior dici potest, corporalis, an spiritalis? non est qui ambigat, quin spiritalis: labor autem Prædicatorum & Minorum, labor consilij, labor præmeditationis, labor sollicitudinis, ne indiscussum quid & inordinatum proferant; labor timoris, labor prædicationis. Talibus haud dubium est, quin spiritus bonorum Fratrum in Ordine iugiter atterantur. Quid dicam de labore consilij, in cōfessionibus audiendis: qui spiritum corpusque totaliter defatigat. Si quis autem dixerit, officia quæ præmissi, cum multo multoties grauiamine spiritus & corporis attenuazione, non fieri: amentem dico esse vel ordini detrahentem. *To też wysystko y w Jezuitach ma miejsce.*

A toż widziacie P. Plebanie / żeć może kto dobrze ciało martwić / y trapić y walcieć / y być nie delicatus martyr, choć iayże y w Rozuchu y wierzewitach chodzić będzie / niezżywa iac tak wielkich ostrości powirzchowych / w utrapieniu ciała / iako inni / Ktorzy dobrze y światobliwie / badz z Re-guły / badz z nabożeństwa własnego zżywaia. Zadanie misja / ex se, do doskonałości przeszkoda nie iest; iako res nie iadanie iego / nie iest vnicum vel solum medium do iey dostapienia. Bore załony misjaniciadai / dobrze czynia; zachowuiac swoie regule / abo swemu nabożeństwu dosyć czyniac; Ktorze zaś iadai dla potrzebnego sūt zachowania / na wskazywanie ciężkie zakonow swych prace / (mo-dlitwy / wezenia siebie samego / abo drugich / głosowania si na Lectie / abo na Kazania / ofoczenia sie pō błocie do-choy / w dnie y w noc / czystego / z przynich siada-

nia; słuchania ledwie nie ustawicznego spowiedzi; y codzienną godzinę wielu na tym trawienia/ dla dawania porady w węzłach sumnienia / y conuersacyey częstey złudzi/ in rebus grauibus & serijs, aby ich P. Bogu pozyskać / abo w dobrym życiu zachować / abo też do wietszego wcnorach postępku pobudzić) X te także dobrze czynias; y do tego też możesz się przystosować / co Paweł S. powiedział Rom. 14. Tu quis es qui iudicas alienum seruum: Qui manducat, Domino manducat: gratias enim agit Deo. & qui non manducat, Domino non manducat, & gratias agit Deo. Is qui manducat non manducantem non spernat: & qui non manducat, manducantem non iudicet. Deus enim illum assumpsit. Co dobrze iakom powiedział / considerował J. gnący s. a Kościół Bożypotwierdził. Bo iakło się ius wspominało / iedzenie / albo nie iedzenie mięsa / nie iest ex suo genere, przeszkoda, abo iedynym y samym środkiem do dostąpienia doskonałości. Dla czego y w niektórych z tych zakonow / ktore się nie iadaniem mięsa sczyćć nad drugie zwykły / iest mięsa dopuszczania / wiednych chorym / w drugich / w tym albo w owym Refectarzu / trzecim w dredze / abo extra septa Monasterij, w gościnie / czego by niedopuszczano gdy by rozumiano / że to iedzenie / droge do doskonałości zawiera; y oney dostąpić niedopuszcza / środkami infami / oprocz siebie.

Przetosi pieśń Bonauentura S mowi / in Apologia pauperum Resp. 2. cap. 2. Tam ieiunare quam comedere fieri potest, non solum perfecte & imperfecte, verum etiam bene & male, sancte & impie, secundum ratione

onem diuersorum finium & circumstantiarum. N tenże
 dać znać zaćności iednego zakonu nad drugi (q. 18. cir-
 ca Reg. S. Fran.) nie na pościech y ostrych odzieniu / ale
 na miłości / pokorze / y wnetrzym nabożeństwie / zaćność te
 kładzie / y znać iey naipierwszy. In studio omnis virtutis,
 maxime charitatis, & humilitatis, & internæ deuotio-
 nis, signum est bonum præcellentię & perfectionis: W-
 zgārda sāmego siebie / niepodnosić się w pyche / gdy tego so
 occāzyie / cierpliwie znosić szkalowania / y prześladowa-
 nia / miłować swe prześladowce y obmowce / y za nie P. Bo-
 gā prosić / y chęć im / y wprzeimego sercā pokazywać / y
 mieć serce złaczone z P. Bogiem przez nabożeństwo w za-
 bawach / y rozermianiu spraw rozmaitych / y dla niego pura
 intentione robić / to prawdziwa doskonałość. W tam się mo-
 że więcej iey znaleźć / gdzie sa wielkie occāzyie do ćwiczenia
 się w tych cnorach y nabycia ich ; łatwie być pokornym w-
 łacie siedzącemu / którego ludzie ani znają / ani mu się kla-
 nią / albo o niem niewiedzą ; łatwie cierpliwym / którego
 niikt nie łaje ; ale znaiomy ludzicom / y czężony / w pokorze
 się chowaiący ; y szkalowany / wiele cętow na ie-
 dne godzine może cnor tych uczynić ; y więcej / nad poszczo-
 cego / niemaiącego tych occāży ćwiczenia się w tych cnorach /
 godny iest pochwały. Toś ewierdzi / o tymże mowiac / Hen-
 rikus Harpius tegoż Zakonu S. Franciszka Theolog /
 nie tylko nauka / ale y wielka bogomysłność / w Bo-
 ściele Kātholickim znaczy / w księgach swych zacnych /
 które wydał de Theologia mystica lib. 3. parte 5. cap.
 33. Dilectio Dei optimum est in homine ; dicit

m m m 3. 4. 5. 6. 7. 8. 9. 10. 11. 12. 13. 14. 15. 16. 17. 18. 19. 20. 21. 22. 23. 24. 25. 26. 27. 28. 29. 30. 31. 32. 33. 34. 35. 36. 37. 38. 39. 40. 41. 42. 43. 44. 45. 46. 47. 48. 49. 50. 51. 52. 53. 54. 55. 56. 57. 58. 59. 60. 61. 62. 63. 64. 65. 66. 67. 68. 69. 70. 71. 72. 73. 74. 75. 76. 77. 78. 79. 80. 81. 82. 83. 84. 85. 86. 87. 88. 89. 90. 91. 92. 93. 94. 95. 96. 97. 98. 99. 100. 101. 102. 103. 104. 105. 106. 107. 108. 109. 110. 111. 112. 113. 114. 115. 116. 117. 118. 119. 120. 121. 122. 123. 124. 125. 126. 127. 128. 129. 130. 131. 132. 133. 134. 135. 136. 137. 138. 139. 140. 141. 142. 143. 144. 145. 146. 147. 148. 149. 150. 151. 152. 153. 154. 155. 156. 157. 158. 159. 160. 161. 162. 163. 164. 165. 166. 167. 168. 169. 170. 171. 172. 173. 174. 175. 176. 177. 178. 179. 180. 181. 182. 183. 184. 185. 186. 187. 188. 189. 190. 191. 192. 193. 194. 195. 196. 197. 198. 199. 200. 201. 202. 203. 204. 205. 206. 207. 208. 209. 210. 211. 212. 213. 214. 215. 216. 217. 218. 219. 220. 221. 222. 223. 224. 225. 226. 227. 228. 229. 230. 231. 232. 233. 234. 235. 236. 237. 238. 239. 240. 241. 242. 243. 244. 245. 246. 247. 248. 249. 250. 251. 252. 253. 254. 255. 256. 257. 258. 259. 260. 261. 262. 263. 264. 265. 266. 267. 268. 269. 270. 271. 272. 273. 274. 275. 276. 277. 278. 279. 280. 281. 282. 283. 284. 285. 286. 287. 288. 289. 290. 291. 292. 293. 294. 295. 296. 297. 298. 299. 300. 301. 302. 303. 304. 305. 306. 307. 308. 309. 310. 311. 312. 313. 314. 315. 316. 317. 318. 319. 320. 321. 322. 323. 324. 325. 326. 327. 328. 329. 330. 331. 332. 333. 334. 335. 336. 337. 338. 339. 340. 341. 342. 343. 344. 345. 346. 347. 348. 349. 350. 351. 352. 353. 354. 355. 356. 357. 358. 359. 360. 361. 362. 363. 364. 365. 366. 367. 368. 369. 370. 371. 372. 373. 374. 375. 376. 377. 378. 379. 380. 381. 382. 383. 384. 385. 386. 387. 388. 389. 390. 391. 392. 393. 394. 395. 396. 397. 398. 399. 400. 401. 402. 403. 404. 405. 406. 407. 408. 409. 410. 411. 412. 413. 414. 415. 416. 417. 418. 419. 420. 421. 422. 423. 424. 425. 426. 427. 428. 429. 430. 431. 432. 433. 434. 435. 436. 437. 438. 439. 440. 441. 442. 443. 444. 445. 446. 447. 448. 449. 450. 451. 452. 453. 454. 455. 456. 457. 458. 459. 460. 461. 462. 463. 464. 465. 466. 467. 468. 469. 470. 471. 472. 473. 474. 475. 476. 477. 478. 479. 480. 481. 482. 483. 484. 485. 486. 487. 488. 489. 490. 491. 492. 493. 494. 495. 496. 497. 498. 499. 500. 501. 502. 503. 504. 505. 506. 507. 508. 509. 510. 511. 512. 513. 514. 515. 516. 517. 518. 519. 520. 521. 522. 523. 524. 525. 526. 527. 528. 529. 530. 531. 532. 533. 534. 535. 536. 537. 538. 539. 540. 541. 542. 543. 544. 545. 546. 547. 548. 549. 550. 551. 552. 553. 554. 555. 556. 557. 558. 559. 560. 561. 562. 563. 564. 565. 566. 567. 568. 569. 570. 571. 572. 573. 574. 575. 576. 577. 578. 579. 580. 581. 582. 583. 584. 585. 586. 587. 588. 589. 590. 591. 592. 593. 594. 595. 596. 597. 598. 599. 600. 601. 602. 603. 604. 605. 606. 607. 608. 609. 610. 611. 612. 613. 614. 615. 616. 617. 618. 619. 620. 621. 622. 623. 624. 625. 626. 627. 628. 629. 630. 631. 632. 633. 634. 635. 636. 637. 638. 639. 640. 641. 642. 643. 644. 645. 646. 647. 648. 649. 650. 651. 652. 653. 654. 655. 656. 657. 658. 659. 660. 661. 662. 663. 664. 665. 666. 667. 668. 669. 670. 671. 672. 673. 674. 675. 676. 677. 678. 679. 680. 681. 682. 683. 684. 685. 686. 687. 688. 689. 690. 691. 692. 693. 694. 695. 696. 697. 698. 699. 700. 701. 702. 703. 704. 705. 706. 707. 708. 709. 710. 711. 712. 713. 714. 715. 716. 717. 718. 719. 720. 721. 722. 723. 724. 725. 726. 727. 728. 729. 730. 731. 732. 733. 734. 735. 736. 737. 738. 739. 740. 741. 742. 743. 744. 745. 746. 747. 748. 749. 750. 751. 752. 753. 754. 755. 756. 757. 758. 759. 760. 761. 762. 763. 764. 765. 766. 767. 768. 769. 770. 771. 772. 773. 774. 775. 776. 777. 778. 779. 780. 781. 782. 783. 784. 785. 786. 787. 788. 789. 790. 791. 792. 793. 794. 795. 796. 797. 798. 799. 800. 801. 802. 803. 804. 805. 806. 807. 808. 809. 810. 811. 812. 813. 814. 815. 816. 817. 818. 819. 820. 821. 822. 823. 824. 825. 826. 827. 828. 829. 830. 831. 832. 833. 834. 835. 836. 837. 838. 839. 840. 841. 842. 843. 844. 845. 846. 847. 848. 849. 850. 851. 852. 853. 854. 855. 856. 857. 858. 859. 860. 861. 862. 863. 864. 865. 866. 867. 868. 869. 870. 871. 872. 873. 874. 875. 876. 877. 878. 879. 880. 881. 882. 883. 884. 885. 886. 887. 888. 889. 890. 891. 892. 893. 894. 895. 896. 897. 898. 899. 900. 901. 902. 903. 904. 905. 906. 907. 908. 909. 910. 911. 912. 913. 914. 915. 916. 917. 918. 919. 920. 921. 922. 923. 924. 925. 926. 927. 928. 929. 930. 931. 932. 933. 934. 935. 936. 937. 938. 939. 940. 941. 942. 943. 944. 945. 946. 947. 948. 949. 950. 951. 952. 953. 954. 955. 956. 957. 958. 959. 960. 961. 962. 963. 964. 965. 966. 967. 968. 969. 970. 971. 972. 973. 974. 975. 976. 977. 978. 979. 980. 981. 982. 983. 984. 985. 986. 987. 988. 989. 990. 991. 992. 993. 994. 995. 996. 997. 998. 999. 1000.

enim Chrysostomus, quod omnes species in fuit, quas habent serui Dei in veritate, possunt habere serui Diaboli in simulatione. Solā autē charitatē Spiritus Sancti nō possunt habere. Ideo hanc priuatā speciē charitatis, sibi seruauit Spiritus Sanctus, quia per nullius testimoniū sic agnoscitur, vbi sit Spiritus Sanctus, sicut per gratiā charitatis. Hinc etiā secundū Bernardū libro de Charitate, Solus amor est, quē à nobis Deus exigit, etiā cū beneficiis nos obruit, aut flagellis corripit, aut mādatis astringit. Plenitudo legis est charitas, & charitatis plenitudo legē, cōtinet, & Prophetas. Et quid quid lege diuina dicitur, vel interdicitur, ad solū amorē reducitur. Solue tributū amoris, & Domino noueris satisfactū. Quid enim nobis prodest tanta in nostro victu parcitas, in habitu vilitas, & in disciplinis austeritas, si desit charitas? Quædā sunt charitatis obsequia, placentia, & placantia, si in charitate fiunt, sed sine charitate nihil profunt. Hæc est virtus, in qua nec minimū opus respuitur, sine qua nec maximū acceptatur. Nō prædicatio, etiā si linguis Angelorū fiat; nō fides etiā si montes transferat; nec elemosyna, etiā si omnes facultates in cibos pauperū distribuat; nec corporis afflictio etiā si tradatur vt ardeat. Hanc igitur quisque, studeat requirere, quæ sola ipsum potest Deo gratum reddere.

Gdyby iedzenie mięsne / delicatos martyres czyniło / y doskonałości wymowało / toczy starcy / y chorzy wzakończ na
 iłtości sła z doskonałości gubili / wstepniec nązad / co nie
 tak jest. Do s. Pawła mowa i. Corinth. 12. virtus in infirmi-
 tate perficitur. Timothee, omarzaj sāmę siebie / winą nie
 ginac / żądajny enota ra z wyścieśwa w tym / sāmę siebie; prze-
 cie Paweł s. radził iemu / aby winą cołokwieć żąjował ppter
 słomichu, & frequētes suas infirmitates. Do to mogło być
 by iedzenie dożył w iednym iednym / iłto mowa s.

Aug. l. de Bono Cō. qui poterat ea virtute salua, feri,
quod monebat.

Edzieby też iedzenie mięsa / y używanie obieru / y lu-
dziem według stanu swego / z wytkłego / y przystoynego Marty-
res delicatos czyniło / y do doskonałości przystadzało / toby
pewnie tak Jan S. Krzyciel ostre w pokarmie y odzieniu
życie prowadzacy / S. Jakób Apostoł / mnieyszym nazwa-
ny / mięsa nigdy nieiedzacy / y winą niepiacy / a w bior z pło-
tna tylko samego noszacy / iako też y inшы rozmaici Pustel-
nicy / y zakonnicy / nie iako inne Duchowienstwo w
bioru albo pokarmu żązywajacy / doskonalszy byli nad
Chrystusa Pana: Czego nikt nie rzecze. Christus non habu-
it, quod non habendum docuit, mowi Hieronim S. qui
primo cepit facere quam docere. A Bonaventura s. przy-
daie de Sandal. Apostol. Idcirco periculosum est valde,
imo ridiculosum, asserere aliter Christū vixisse, aliter A-
postolos; & Christū regulā non servasse, & Apostolos,
aliud quā Christū habuisse perfectionis exemplū; cū disci-
pulū esse perfectū, si sit sicut Magister suus, & servū nō es-
se Domino suo maiorem, euangelica veritas contestetur.

Przetos Duch S. nie dopuścił by był przez Apostolstwo
kolice / potwierdzić zakonow / ani Regul / tych co mięsa swym
zakonnikem iadąc niezabraniais / ani by był podał przez teś
ostawy / albo regulę zakonow takich / w sztytłemu Kościołowi
Bożemu / za pewne szkodli a nieomylnie do stapienia deſko-
nalości życia Chrzesciāńskiego / y naywyższego stopnia świę-
tobliwości / która na tym świecie od ludzi do stapienia być
może / bo by to było włascie osuńanie / y zawiedzenie duży
ludzi / którzy pragnę P. Regu służyć in veritate: Czego ani
pomyśleć o Kościele Pańskim żaden Kātholik niemoże / po-
muć co Pan obiecał Piotrowi / y Namieśnikom ie-
go. Vobiscum sum vsque ad consumationem seculi, &c.

Mittam vobis Spiritum Sanctum, qui vos docebit omnē veritatem. Przetoż contrarium twierdzić nihil aliud est (iako mowi S. Bonavent. in Apol. R. 4. c. 2.) quā Patrem suum, Christi vicarium, a quo status huiusmodi approbatus est, subfannando despicere, & partum sacre Matris, sponsæ Christi, Ecclesiæ irridere.

Non cibus (napiśat dobrze Jeronim S.) neque potus in vitio est, sed appetitus. może być enota wstrzymawatości od pośarmu / y o martwienie wrym samego siebie / tak doskonałe / wrych zakonnikach y zakonnicach / ktorym regula musa iesc nie broni / iako y wrych ktorzy dla zabronienia reguly swzynieidza; a pod czas y wielka iescze; Czego iest zacny przykład wrymocie SS. Biskupow Angielskich / z ktorych gdy iednego o stole / przypiewielu Europatwie iedzace / widzial zakonnik ieden o regos stole siedzacy / zaraz poczał w sercu swom onego pogardzac / sam sobie mowiac / weyże swietego ? zonych to ten swietych ieden co Europatwy iadalo; pochlebiac sam sobie że wiego Błagstorie musa niezadalo. Lecz P. Bog chcec oraz y wpo- forze / y zbledu wywieść onego Postnika ostrego / y nauczyć go / że może być nie tylko rowna, ale y wielka iescze doskonałość wrym co musa ie / dla słusnych przyczyn / nizli wrym co go nie ie; obiawil na tych miast swietemu misl one posadzajacego / y hardego zakonnika / znadchnieniem wespół aby zamstydziłgo / y poctory nauczył. Co on zaraz uczynił / rzekłszy do niego / aż na końcu stołu siedzacego glosem; Frater bone, wielkły ty smak w grochu woda rozpärzonym w Błagstorie wrym czuieś / y wlochanie z niego masz wielkie /
gdy

gdy sie nim posilas / a nizeli ia w iedzeniu tej Europe-
my.

Przetos dady Jezueci wprzod / kazdemu Zakonowi w-
posciech / y w osteym w bierze / ale w osilowanu nabycia
milości Bozey / y bliznich / milości nieprzyiaciol y przende
sladowcom swych / pokory prawdziny / y w zgardy dy-
mow swieckich / y siebie samego / cierpliwosci wprzena-
sladowaniu y skatowaniu / jadnemu zakonowi primas nie-
pozwole / ale zrownac / iesli nie przodkowac / kazdym z nich
staraisie / Kara aus humilitas honorata / przeto tes / y
wdziaczniejsza P. Bogu icy ostara / do ktorey y Jezuitow do-
siccacy. R Hieronym S. w Ludomowcy onym y prze-
dziny w Postniku S. Hilaryonie Pustelniku / nie ostrości
zycia w polarmach / ani cudom / ale tego pokorze wielkicy
dzinowaljs. Mirentur (mowi in via eius) alij miracu-
la quae fecit, abstinentiam incredibilem mirentur, ego hoc
vnum stupeo, gloriam, illum & honorem calcare potu-
isse. co stenie dla tego mowi / aby sie mieśa nieiadaiacym /
abo w osteym w bierze / y bez obumia chodzacy / przyga-
niac miało / non ut nuditas pedum (mowi Bonavent. S.
Apol. Paup. R. 4. c. 1.) tanquam inutilis, & erronea, de-
testabilis habita tollatur de medio, quae de se afflictiva &
despicabilis est, ale tylko żeby sie pokazalo / isz tal trzewi-
czni / iako y bośi / tal mieśni / iako y rybni / nagany ani przy-
mowet osposob zycia abo w biotu swe odnosić niemais; gdyś
tal ci iako y owi P. Bogu sie podobais / y oblubienice iego
Bościel Barcholicki dzinwie zdośia. Cum & Calceatorū
habitus, loculos habentium, & non habentium, profectio

ones mowi tenże S. tamże / considerationibus & causis
diuersis Domino placeant , & multiformi quadam varita-
te sponsam Christi circumdatam , decoram , perfectam,
& admirabilem reddant.

ROZDZIAŁ PIECDZIESIĄT

S Z O S T T.

Nie dla tego też delicatos Martyres Jezuitę słusnie na-
zwac możecie / że do włożenie nęsenia / y disciplin czo-
nienia nie iedną wszystkich Jezuitow reguła obowia-
zuie / ale każdemu to starszy albo spowiednicy nęznaczaia / co
widzia iemu być pożytecznego / dla iego duchownego postę-
pku.

Światobliwie to S. Ignacy postanowił / a Duch S.
przez stolice Apostolską potwierdził. Do nie iednakie wszy-
stkich se complexie / y nie iedną ostrości se każdy znieć mo-
że. Jezuićkie discipline y włożenie / wiem dowodnie że
se tak twarde y ostre / że se drugich Zakonow discipli-
nom przynamniey rownaia. Lancuski albo pałki żelazne
calkie maia iakich ledwie trole tylo zakony okrom ich uży-
waia.

Ob Discipline / y trapienia ciała nietylko ludźi nieodmo-
dzo (iako niekorzy o nich nieprawdźliwie twierdzić wazyli
se) ale też naipierwszy ze wszystkich byli / którzy do

Polski

Polscy w prowadzili discipline / ktore sie w Kosciolach y
 po vlicach w Processiach / od Bractw dziać zwykly; oni nai-
 pierwey chodzenie w Kapach w piecel wielki wnieśli / przez
 Bractwo Misericordiae, ktoremu też dla tego samego. S.
 pamięci Kardynał Radziwił / napierawfermiejsc we wszy-
 stkich Processiach / Bractw w Kapach chodzących / nązná-
 czył / ná którym po dziśdzieni chodzi. Miedzy młodzi ktora sie
 w ich skolach uczy / a w Congregáciach ábo Bractwach Pá-
 ny Máriey w nabożeństwie ćwiczy / iáko często discipline /
 wlosiennice / y pastki zpowrozkow zwazekkami ostro ná-
 wiazanemi wwiązao sie / a wpiotek wielki / y ilo rázy potrze-
 by pospolite Koronne / ábo miast iákich to wyciągao / iá-
 wiele discipline / w Kosciolach od ich studentow czynionych /
 wszyscy iáwnie widzo.

ROZDZIAŁ PIECDZIESIATT

S I O D M T.

Kto affectem nie zaślepiony / przeciwko iásney praw-
 dzie twierdzić będzie smiał z Plebanem / zeżto wolo-
 swo przeciw Jezuitom światu sie otwieraiac / iáko
 Simona Czarnoksięzniká Pan Dog start y polamał
 goleni iego / tak też y Zakon Jezuicki starty iest / dla
 swego galbierstwa y nie enot: Sic ordo miser contritus est
 propter seductiones & iniquitates. (słowate sa tey pro-

phęcię skoro to Pleban o Jezuitach wyklada) to mówię
 to będzie śmiać i wierzyć / wiedząc że Jezuitów na świecie
 nie było / ale przybyło / y przybywa co dzień / za oświeścio-
 łaśko Pańsko y błogosławieństwem jego. Do których czasu
 Jubileuszu wielkiego Anni 1600. z Regestrow wszystkiego
 świata dowodnie liczono w Rzymie / ośm tysięcy pięć set
 dziewiętnaście: młodych Prowincyi 23. Domos Profes-
 sas 16. Collegia 245. Domos Probationis to jest Nowicja-
 tow 25. Residency 67. Tych w Lat osm potym / znomych
 Regestrow tamże w Rzymie było Dziećwiec Tyśięcy Pięć
 set y ieden: młodych Prowincyi 29. Domos Professas
 21. Collegia 293. Nowicjatorow 33. Residency 96. A teraz
 w Regestrach y Catalogu nowym / w Rzymie Roku Prze-
 śłego 1626. wydrukowanym / znalaznie się ich Piętnaście.
 Tyśięcy Pięć set Trzydzieści y pięć: młodych Pro-
 wincyi 36. Viceprovincias 2. Professas 26. Collegia 442.
 Domos Probationis 44. Residentias 222. Seminaria 30.
 Do choć to wprzezwonaniu do innych różnych zakonow
 (które liczba znacznie bärzo Jezuitę przechodzi) mało
 jest; iednak w Jezuitow wiele / którzy się starają aby swych
 nie wiele mieli / iednak iako najlepszym ile być może bra-
 ciami przyietych / dla snadniejszego y doskonałego ćwicze-
 nia ich w zakonnym życiu / y w naukach / na usługi dułom
 ludzkim y Kościoła Bożego.

Przetos ięśli się chciał P. Pleban erectiāmi o Jezui-
 tach bawić / futura prädicendo, abo prophęciāmi y prę-
 dictiām.

Etore sie bżić miały y potym zpełniły wyrażit. Ten mo-
wie wykładając / rozkazywania trzech Papieżow Lucij 3. Vr-
bani 3. & Clementis 3. Księgi Apocalypsis S. Janá /
(In par 1. c. 3. traktuiąc o powożeniu Kościoła Chry-
stusowego in sexta etate) twierdzi że wielki tego Kościół
Katholicki miał wżywoci swoym Duchownym począć / y
zrodzić potrzebny plod ieden / bázno nabożny / y swia-
tu pożyteczny / In quo oportet (słowa własne iego so)
concupere Ecclesiam nouum quendam spiritualem intelle-
ctum, siue etiā promissionis filios, & prolem, præ cæteris
spiritualem, hoc est ipsum ordinem quem designat IESVS:
qui uidelicet ordo præ multis aliis qui præcellerunt eum,
amabilis & præclarus.

Tamże l. 20. fol. 88. Erit quidam ordo designatus in
I Es v, qui clarebit sexto tempore Ecclesiæ, qui erit præ
cæteris spiritualis, præclarus, & Deo amabilis. Tenże fol.
98. przydaie Deus diligit istum vltimum ordinem, quem-
admodum Iacob Patriarcha Beniaminum filium suum, eo
quod in senectute genuerit eum. Potym pisze ná rozdział
14. teyże Księgi Apocalypsis ná słowa one / Ecce. nubem
candidam & super nubem sedentem similem. Filio homi-
nis, Arbitramur (mowi) in eo qui visus est sedere supra
nubem candidam, & esse similis Filio hominis, significari
quendam ordinem iustorum, cui datum sit perfecte imitari
vitam Filij hominis, & habere linguam eruditam ad Euan-
gelizandum Euangelium Regni, & colligendum in arcam
Domini vltimam messionem. Qui dicuntur sedere su-
per nubem. propter contemplationem, & hic erit ordo per-
fectus

fectorum virorum seruantium vitam Christi & Apostolorum. Qui ordo recte coronā auream habere describitur, quia in veritate certabit cōtra omnia vitia & superabit ea.

Tenże piśac na Jeremię Prorokę Cap. 1. Reuelandi sunt in Ecclesia Doctores, prædicatoresque fideles, qui terrena & carnalia corda omni plaga percutiant, atque erectis ac tumidis Magisteriis, silentium studiis suis imponant. Et bene filius Melchizæ Jeremias describitur, quia ordo ille futurus, ad obedienciā summi Pontificis dirigitur.

Tenże in l. 5. Concordiæ. Insurget vna noua religio sanctissima, quæ erit libera & spiritualis, in qua Romani Pontifices potiti pace Ecclesiæ se continebunt: quam Religionem & ordinem, Deus super omnes alias diligit, quia perfectio illius vincet omnes alias aliorum. Ordinum.

Lecz iakom rzekł Jezuići proroctwo tych sobie nie przypisujcie / tak iak o y przodkowie ich / przypisować niechcieci / ani sie znać do te / gdy enym żęraz na poczōtku peścianowieney Societatis przypisowali ludzie znączni / proroctwo S. Vincentego Dominikana / in libello de vita spirituali, su koncowi / gđzie napominaiac bracia S. Zakonu swego / ad quamdam die nocteque meditanda, miedzy insemi kładzie Zakon nowy / statum futurum virorum Euangelicorum (ktory barzo wynosi / wypliczaiac tytuły iego rozmaite enot wysoki / a zmiędzcza zobopolney miedzy soba braterstiey miłosći / y starania sie o chwale Bożę / odważywşy sie y na śmierć a zawsze iey czekać / ktory Zakon twierdzi ze sie miał dziwnie po świecie rozszerzyć / & super omnia (słowa te iego) mirabiliter expansos & superinfusos, o ktorym y samo myślenie /

flenie / daczé té (przydacie tenże świety) plusquam cre-
di potest in quoddam impatiens desiderium aduentus il-
lorum temporum) Coś mowis czerdzyniysz Jezuici wtym
czynie / nieznaiac sje do tego co niegdych przodkowie w-
czyje Materiey y okaziach czynili / o ktorych napisał Orladi-
nus l. 2. n. 56. histor. Societatis. Qua erant modestia
humilitate q; nihil in se ex tanta illa sanctitate , quae prae-
dictione illa describebatur , agnoscebant, dla wielu super-
latina krotczam wymienia ten S. Dominikan.

Drugie Proroctwo jest zwykladu / ktory daje obidwiniu
S. Jana, Seraphinus Firmanus Canonicus Regularis La-
teranensis (nazwany feruentissimus verbi Dei praece vir-
que Sanctissimus) explicitwie Rozdział 9: y 10. Apoc.
ten wyraznie wprzod tamże napisawisz / że gwiazda znieba
spadaiaca / po trebieniu piatego Aniola / znaczyła quempią
magnum Doctorem (słowia te so iego własne) qui á celo
apostatando Ecclesiae Catholicae, puteum adaperiret se-
pultorum iam in inferno errorum : X wyraznie opisuiac to
wszystko co swiat widzial / że sje za odpadniem Lutra od
Bościola Dózego / w stanach cał Duchownych iako swietlicki
był / zeras przydacie / że w cał cieplem y wielkim otropie-
nin Bościola swego / Pan Bog nązaczował iemas fortius
auxilium. Co iak że pospódnemu gwiazdy oney /
y po zamieszanin stogim / krotce sje ziej spadniemia iako ná
ziemi / pokazal Pan Bog Janowi S. wiatemu cap. 10. mo-
cnego Aniola kłepniacego znieba woblóz obleczonego / krot-
cego głowe zdobita taczę / oblicze było iako słońce / á negl-
iako stopp ogniowi / wrzask miał kłasił orworzone / y po-
staw;

stawil noge swoje prawe na morzu / a lewo na ziemi y za-
wołal głos wielki iako gdy Lew ryczy / a gdy zawołal /
wy mówili siedm gremow głosy swoje:

W Szóstym tedy (to jest terazniejszy) Bościola
Bożego wielu mówi autor ten Cap. 10. pag: 661. videt
nunc Ioannes alterum Angelum, non ut praecedentes mā-
lignum: sed fortem de coelo descendentem: per quem in-
telligitur magnus quidam Dei servus, qui tenebroso eo in-
tempore mundo apparebit: è cæloque contemplationis ad
salutem descendet proximorum: doctrinaque cælesti tan-
quam nube erit amictus: possidens illius legitimum spiri-
tualeque sensum, qui per Iridem in capite eius designatur:
cuius facies ob claritatem vitæ atque sapientiæ soli assimi-
latur: cuius pedes sunt tanquam columnæ ignis, quoniam
sua prædicatione puro directâ Dei honore, corda succen-
det audientium; librumque habebat in manu sua apertum.
Hic est liber ille, qui ab initio visus fuit septem clausus si-
gillis, nunc vero conspicitur resignatus & apertus, ita di-
sponente Deo, propter gentium conversionem. Vnde sub-
dit. Et posuit pedem suum dextrum super mare: principa-
lis enim eius intentio feretur ad convertendas Christo in-
fidelium nationes: ad quos multos ex suis destinabit disci-
pulis. Quoniam vero Ecclesiam ipse non deferet Latinam
& antiquam, ideo sinistrum ponet super terram, nempe fi-
delium, virtutem in eis instaurando Euangelij; Et vox
erit eius tanquam leonis rugientis, Cum quod famelici
more leonis, prædæ accurret animarum: tum etiam quod
ob excellētia ad summū peccata obstinatis magno intona-

O o o bit

bit cum terrore. Cum clamasset iste locuta sunt septem tonitrua voces suas; ad huius enim prædicationem vniuersa pendentur Spiritus Sancti charismata, secretaque aperientur caelestia, his quierunt capaces.

Takowe y tym podobne prędictie/choć sie do nich Jezui-
ci nieznáia / áni sobie onych przypisuią / wolno było / we-
dług upodobania swego / Pánu Plebanowi rossiwać y sáme
musi. Ministrowi posylać / bez pogorszenia sámychże Hære-
tikow / y obrázy sumnienia włafne / twierdząc że tak Jezui-
ci ludziorozmárci máluią / ich Zakonowi to przypisuią / ktorzy
twierdzą / że sie to o Zakonách / ktore ius były przed tymi
Prorocy założone dawniey / rozumieć niemożę / á po-
tych zaś dawniey założonych / żaden inşy nowy zakon do tad
nie nástát / ktoremu by wiele rzeczy tych / tak stúżyć mogły /
iáko Jezuiickiemu : wolno też było temuż Pánu Plebano-
wi / y przydać negatiue mowiac / nie przyznawam iá iednáż
Jezuitom / wielu rzeczy tych / ktore to onich drudzy twier-
dzą ; y niema tu miejsca owo / Non ouum ouo similis : bo
by sie pewnie Jezui-ci tem byli nie obrażili / sámi do siebie
wielu z tychże rzeczy / iákom rzekł nie znáiac / y z Apostołem
Pawłem świętym mowiac / serui inutiles sumus / y zá nay-
mnieysze sie w Kościele Bożym poczytáiac / według rytulu
ktorym dał w Constituciách swych S. Ignátius / to iest
hæc minima Societas Iesv / Zakony dawnieysze iáko starsza
bráćia sobie powazáiac / y onych częząc iáko przystoi.

ROZDZIAŁ PIECDIESIATT

O S M Y.

Spyta sie kto/ ceß to wżdy przecie za obławienie
y prophetia była? Co to za swieta Gidelgar-
da/ ktora to przewala y okim.

Odpowiadam. Swieta to była Niemkini/ domu za-
cnego w Arcybiskupstwie Mogunckim; Jakonu Swiete-
go Benedikta/ fundatorka y Basiemi Klastoru S. Ruper-
ta/ wtamtęzże Diacessyney/ ktorey z dziecinstwa ięceże/ za-
ras Pan Bog rzeczy rozmaite obławiał; Kiegi zacne wro-
zmańtych materiyach napisala: dla wielkicy swiateblimow-
ści/ obławienia/ y Ludew/ ktore P. Bog przez nie czy-
nił/ w takim poważeniu w Chrześciarstwie była/ że też do
niey/ nie tylko ludzie prawle naznácnięszy/ w Niemczęch/ we
Francyi/ we Włoszech/ Jilesephia sie bawiacy/ Ali-
st rzemie/ Doktorowie/ Bapłani/ Przetożeni Klastorow/
y Zakonow rozmaitych/ Cpáci/ bázio zacni (miedzy
ktoremi był samże Bernard Swiety) Biskupi/ Arcybi-
skupi/ ale też y sami Elektorowie/ abo Kurfierstowie Im-
perij Romani/ a nadto ięceże Conrad Trzeci/ y Friderik
pierwszy Cesarzowie; X Eugenius Trzeci/ Anastasius
czwarty/ Adrianus Czwarty/ Alexander trzeci Papieżowie
pisywali/ y znajduięsie wieccy nieli 180. listow iey pę-
nych Duchá Bożego/ y mądrości; ktoremi ludzie stanow
wspelakich/ do miłości Bożey y wszytkiego dobrego pobu-
dzala. o czym serzey mowi Serrarius in sua Moguntia Sacra

lib. 2. cap. vltimo y Sarius Mense octobri.
Miedzy innemi Proroctwy / tey to swiatobliwy Panny /
to sie tesz iedno naydale / o ktorym sie tu teraz mowi.

O tymby sie to zaśie rozumieć miało? y icali sie iusz
spelnito / czyli dopiro spelnic ma; tego ia niewiem / y
nie wdawam sie wto / y iestem tego rozumienia / że / do tad
tego żaden dowodnie wiedziec nie moze. Dway iednak zna-
czni wieku naszego pisarze / a obadway Dominikani / znać
nie bez wielkich przyczyn daia / że sie to iusz spelnito / przed
lat 212. we czternastym wieku / po narodzeniu Pánstkim /
to iest / wono sto lat / ktore bylo po trzynastu set lat / od
narodzenia Pánstiego.

Pierwszy iest Ioannes Andreas Koppenstein / ktory
lib. 2. de Fratern. Rosarij, cap. 15. & 16. twierdzi /
że tak byly Zakony czasow iusz powiedzianych / w zachow-
waniu swych Regul podupadły (a to częścią prze moro-
we powietrze / częścią tesz przez schysmá abo rozermwanie
ono gwałtowne Kościoła Bożego / ktore przez lat 36. trwa-
ło / a trzy razem Papieżowie byly) że sie żadna pilno-
ść / ani starych / a powaznych oycow / ktorzy sie w nich
ieśćce naydowali / ani rostkazanię y napominaniem zwierz-
chności Kościoła Bożego / iusz wspołotonego / od onego ro-
zermwania / naprawić nie mogły / dla wielkiej rozpusty / aś
sam Pan Bog cudami y łaskami do tego dopomógł. Bo
naprzod Patriárcha zakonu iednego wielkiego / we Wło-
sch na swe zakonniki / przed grobem / gdzie Kości iego leża /
Hymne o pomoc iego prosić / spiewaiace / głosem od ludu
wysokiego słyszanym / krzyknął. Nec vos Filij, nec ego Pa-
ter

ter. A potym w drugim mieście / tamże we włoszech / gro-
mada zakonników zmarłych / ogniem piekielnym palających
pokazała się / oznajmując / że z nich większa część / była
ludzi wyżonnie naprzedniejszych / olim habitu, non vita,
religiosę viuentes, & quod omnes (mowi ten autor libro
2. cap 16) damnationis sententiam acceperint, quoniam
ambitio multa, superbia, & alia huius generis vitia, eos
fecerint damnatione dignos. y przydali / że zrozkazania
Pánskiego / dla náprawy zakonu / pokazali się zpiekła vt
vniuersos ordinis cultores commonefacerent, vt iuxta vo-
cationi facerent satis, se quod minime id præstiterint,
omnes damnatos esse, & flammis cremari æternis.

Drugi jest Admod. R. P. Abrahamus Bzouius (z
ktorego te prophetia przepisana P. Pleban do Ministrá
posłał) ten in Tomo Annalium Ecclesiasticorum xv. An-
no 1415. folio 465. numero 39. opisuiać nieśczęsne teś /
a bárdzo škodliwe wśytkiem Chrześciánstwom rozre-
wanie Kościoła Bożego / pod trzema onemi Papieżami / zó-
raz teś piše / że ná ten czas wiele rozmaitych Proroctw / y
obiáwienia przypominano twierdząc / że siete już wielko-
mich pełniły. Circūferebantur (mowi) id temporis,
variae diuerforum reuelationes, Prophetiæ, visiones &c.
inter alias, quædam Prophecia Sanctæ Hildegardis &c.
y przydaje / że gdy ná iednym kazaniu / Taulerus S. y
uczony cżłowiek / ztoś / ábo zrey podobna reuelatia ozwał
się; iezyki ludzkie ná się pobudził / ktorzy tak ieżo idło y S.
Hildegarde śczypali / fałszywemi one Prorozi názy-
wając.

Tamże żarzą / po tejże Xeueldryey Num, 42. dółkada-
tego / iako gwałtownie Duchowienstwo tak świeckie / iako
y zakonne / wzachowania swey powinności szwankowało;
około którego naprawy / Concilium eno Constantienne
pracowało; w Regestrze szwankow onych / te słowa są wło-
sne Quæ abominatio? quod vnus tenet ducenta, alius tre-
centa beneficia Ecclesiastica, inde cultus Diuinus diminu-
itur, Ecclesiæ depauperantur, valentibus viris & Do-
ctoribus priuantur, fidelibus mala exempla dantur. Hodie
vnus, vtinam mediocriter doctus, tenet quatuor, quin-
que, vel sex, vel octo beneficia, quorum vno non est
dignus, quibus octo sustentari possent. &c. &c.

Opłakánym tedy onym czasom / w których się te rzeczy /
miedzy Duchowienstwem znaydowały / przed lat dwiema sty-
y dwunasto / proroctwo przypisane było y słusnie; gdyś
rzecz sama wyswiadczała światu wszytkiemu ná oko / że się
postępek wielu Zakonników / czasow onych / ztym obia-
wieniem zgadzały.

Jesli zaśie czasow potomnych / gdy Antychryst blisko
będzie / rzeczy znouu takie w Zakonach naydować sie będą /
(cum refrigescet charitas multorum / iako pismo świe-
te mowi) to im też ta prophecia / służyć będzie / która Je-
zuicom teraz służyć żadna miara niemoże / iako się wyżej
szeroko pokazało.

ROZDZIAŁ PIECDZIESIATT

DZIEWIĄTT.

Z tego dobrze baczyć możeh / Czytelniku rośbodny iako
to P.

Bo P. Pleban nie tylko po Plebanstwu / ale też ani po Ká-
tholicku wtey mierze z Jezuitami sobie postąpił / niemniej
wtey prophetey / iáko y Gracysie ; Nie po Plebanstwu / bo
inter alia peccata Parochorum (quatenus illis incumbit
prædicare verbum Dei) ten też ieden jest / ieśliby fałszy-
we reuelacie rossiowali / y one za prawdziwe wdawali ; ábo
też prawdziwe przystosowali temere , do tych ábo owych
osób / twierdząc / że się rozumieia tym ábo owym sposobem /
według swoiey głowy ná tego poturbowány / á nie we-
dlug rozumienia Kościola Bożego / ábo przynajmniej zda-
nia znacznych iákich Kátholickich pisarzów . Ani też ten po-
stępek iego był po Kátholicku : bo Kátholikowi / á da-
leko barziej Akademikowi (za iákiego się on wdaie / twier-
dząc / że niegdy był też promotora persona tamże) nie przy-
stáło / ani się godziło / ná Kátholickie Duchowienstwo / y
Zakonniki / pobudzać Haretyká Ministrá / y zie° owieczkám
mi / mówiac wylsćie swym o prophetey tej świętey / (iá-
ko się wyżej powiedziało) mirū est quā depinxerit nostros
Iesuitas , non ouum ouo similis . Bo choć by tácy byli Je-
zuici (co sążery fałsz) iáko to Pleban zmyśla ; iednak re-
uerentia / ktora powinni jesteśmy slugom Bożym w Ko-
ściele Kátholickim / niedopuszczáła takich rzeczy / do nie-
przypięciot Kościola Bożego pisac ; áby wposmiech nie była
podana sámasz Kátholicka Religia / y nátrzasánia znien-
Haretyckiemu ; także rozmaitym discursom okázia nie po-
dáła się .

Wielka to jest Quæstia między Theologámi . Jesli
się godzi Pánom Chrześciańskim gdy ieden z drugimi wal-
czy .

czy pogan na pomoc wezwąć: Pleban zmyślony nie pytał
 się o to / iako Theolog nie lada / y Heretikom na obro-
 ne Akademii przeciwko Jezuitom zaprośił: iednemu od
 druku dobrze / y nad zwyczaj płaceć / a drugiemu tytuł da-
 iac. Admodum Rndi. in Christo Patris Prædicatoris
 Wielkonocensis. csiaruiac mu posługi swe. Ego isto no-
 mine obligatus ero Admodū Reuerēdæ Dominationi tuæ,
 & si in qua re potero inservire, habebit me proutissimū.
 Robieciuiac się wnąwiedziny do niego żalić. Veniam a-
 liquando illuc, vt humanitate Rndæ Dnationis tuæ frui
 possim, ac viuas audire & reddere voces. Jeszcze więcej
 z tego o Jezuitach na powiedziec. Plura coram.

R O Z D Z I A Ł S Z E S C D Z I Ę

W NIEGO SŁO I A T T.

Tosmacie miły P. Plebanie / na te Prophecia / ktora-
 meście pragneli ludziom ohydzić Jezuitę / y na Graty-
 sę waszego odpowiedz / a to żaka poćiecha wasza ? sami o-
 sadzicie; Abowiem y wy o każdego bacznego Katołikę / zna-
 czniescie creditu / y dobre? o was y rozsądku waszym ro-
 zumienia / sobie tym naruszyli: y sumnienie swe bårzo w tym
 zawiedliście; Poćiechy y pogorszenie wielkie Heretikom z
 siebie daliście / & fuistis causa, vt per vos blasphæma-
 retur nomen Domini, in seruis suis.

Na to

Na to wszystko trzeba sie było wprzód obejrzeć (hac
 omnia si pie & diligenter, is cui responderetur sciuisset, ad-
 uertere, mowi in simili S. Bonaventura Apol. c. 1. nū-
 quam tot protulisset ineptias) niżejście Grátysa waszego
 przez Wielkanoc do ludzi wyprawowali / Ministra iemu
 za directora y promotorą dawşy. A Ministrowi za po-
 stuge / miasto nagrody / prophecja te świętey Hildegard-
 dy / postawşy. Cze° żeście nie uczynili / & tot absurda wáży-
 liście sie / iakąś wam zaplate / y co za nagrodę Jezuiti odda-
 dza za te robote wasze? to iest za prace podierte / od was w-
 pisaniu tego Grátysa / y za nakład na drukowanie iego uczy-
 niony / y za literas Cōmendatitias dane drukarzowi / do JX.
 Ministra / aby był onemu wasze to pismo drukuiącemu pomo-
 cny & consilio, & auxilio, y za staranie pilne ktoreście
 mieli / aby tak záčna księga wasza / po Polsce była rozwie-
 ziona: Za rozweselenie Heretikow y potwierdzenie ich w-
 brzydzeniu sie Jezuitami / czytaniem tam eruditi operis ve-
 stri, y prophecye Hildegardy / od was Jezuitom applico-
 waney / y do nich postaney. Za pobudzenie ludzi nierozmysł-
 nie wierzących / co iedno złego od drugich usłyşą / do ob-
 mowisk rozmaitych / y śarpania sław dobrej sług Bożych:
 Za poruśnienie wszystkich prawdziwych / a rozsądných Cacho-
 likow / do záłości wielkiej y słusney / z tak wielkiego pogoro-
 ſzenia dusz ludzkich / pismami temi od was zawiedzionych.

Czyli podobno? acz nie życząc wam śmierci / iednak zra-
 dości / o niey nowiny wygladać nie zaniechaia / aby krzy-
 knać mogli / one piośńke / ktore niegdy Catholici zwieltkim
 weselem zaspiewawali / gdy o śmierci Constanciusa Cesarza

Arrianina / swego wielkiego prześladowce wstygli / iako pi-
se Hieronim S. in Dialog. aduersus Luciferian: vrge-
gebant venti, latera nauiculæ fluctibus tundeantur, ex-
citatur Dominus, imperat tempestati, bestia moritur, trā-
quillitas redijt.

Czyli o to sie starać / aby was samego iako napotes-
znicy wtrocic / wten gtebofi dot / ktoryście dla nich ztakim
wsilowaniem kopali / to iest ztego v wszystkich rozumienia / y
ohydy / wyrzysy wam na czele litere K. Ktore niegdy w-
Kzymie Calumniatorom na czołach ich wypalano ex lege
Rhennica (iako swiadczy Cicero Pro Roscio Amerino)
zebyście do wszystkich tak swych domowych / iako y obcych /
znaiomych / y nie znaiomych / wohyde przyszli / zeby sie
wami dla tej sprawy iakoscie godni / brzydili.

Czyli was na peregrinacya do Kzymu / za pokute / dla
Examen in tribunali Sanctæ inquisitionis wyprowadzić
postarais sie / abyście sie sprawili / quid creditis de Assi-
stentia Spiritus Sancti, data Pontificibus, in approban-
dis modis viuendi & gubernandi Societatis? quid de po-
testate Sedis Apostolicæ, in iudicandis & terminandis
controuersijs in negotio scholarum.

Czyli wam beda grozili? nie moca swiecka / ani gwaltę
ani orzem / sed via legitima iuris, in foro competentu pra-
wonemi processy (acz y to slusnie uczynic beda mogli iesli
sie nie poprawicie / afferendo dignos pœnitentiae fructus)
mowiac / si perges dicere quæ vis, non solum audies, sed &
senties quæ non vis, wsak od tego iest Lypowiec / sa y
Galarie ad ostia Tyberina, nie zawadzi sie wam przejezdzic
po obie

po obiedzie / y posiedzeniu tak ościęnym z wáśnym párafiáné
abyście lepiej strawily on bigos zacny / y piwo dobre / Kto-
reście wspominali w tych wáśnych Discursách.

Czyli przynamniey dla was tażnia podobno zmitosier-
dzia zakupia? y bez lugu wnicy zmyia / przemywáiac y
przecieráiac wam oczy / ostrym strofowániem / Które wam
zawrzały złym affectem / Ku ich Zakonowi ; (abyście lepiej
rzeczom ich przypátrzeć się mogli ; & quid pro quo nie ro-
zumieli) iáko niegdý uczynił S. Bonáventurá áduersarz-
owi swoich Franciřkanow in Prologo Apol. Paup. mówiac
Et quoniam meliora sunt vulnera diligentis, quam frau-
dulenta odientis oscula, nequaquam peccatorum oleo, a-
dulatione videlicet impinguandum est, ipsius languidum
caput, nec tumidi cordis apostema palpandum, quin po-
tius procacis hominis erectam ceratam, oportet dura in-
crepatione ferire, nō quidem amari cordis odio, sed tran-
quillæ mentis æmulatoria Charitate, omnia enim fere quæ
allegat, non solum insipientiam sed & nequitiam sonant.
Pono przydádzo ięscze / Exterge frontem si eam habes P.
Plebanie / & recense id quod scripsisti.

Czyli mówie cokolwiek ztego : co się już powiedziało
ábo też y wszystko zá nagrodę pracy waszey dadzo wam Jezui-
tomie. Nequaquam, Nequaquam, Nequaquam, mity P.
Plebanie / nie litere K. ále litere T. Ktora iest znákiem ná
znaczenia do chwaly wieczney / rádziby Jezuići ná czele
wáśnym wyryta widzieli ; nie tylko doczesnego dobra / ále y
wiecznego wam żyćiac / czasu swego. Pomniac oni do-
brze bárzóná swiećcáris ábo powołanie / do czego ich
osobli

osobliwie obowiązuje imię Zakonu swego vt aspicientes
(iako mówi Ś Páwel ad Hebr. 12.) in autorem fidei &
consummatorem Iesum, & recogitantes eum, qui talem su.
stinuit à peccatoribus aduersus semetipsum contradic-
tionem, per gloriam & ignobilitatem, per infamiam & bo-
nam famam, per prospera denique & aduersa, magnis iti-
neribus, ad caelestem patriam, & ipsi contendant, & alios
etiam quacunq[ue] possint spe, studioque compellant, ma-
ximam Dei gloriam semper inuentes.

Pomniac je S. Bonau. (Q. 18. circa Regulam S.
Francis.) że znał wielki znacności Zakonów położył/wprze-
śladowaniu mocne wytrwanie dla Boga/ Si damna & iniu-
rias illatas ac despectiones &c. sufferunt, & Deum omniū
inspectorem attendunt, qui suos cum vult potest defen-
dere. Cum verò expedire eis nouerit, permittit eos pro al-
tiori prægmo tribulari, & patienter ferunt, donec placue-
rit Deo aliter ordinare, nie cknac sobie pod trzyszem / Ktory
ná nie ludzie że dopuszczeniem Pánstkim klada: á często so-
bie przypomináiac widzenie ono S. Ignácego Pátriarchy
swego/ gdy o założeniu Zakonu Societatis Iesv myślił/ po-
kazał sie Bog Ociec z Chrystusem Pánem / wielce mekami
ztrapionym/ Brzyż wielki ná ramionách dzwigáiacym; w-
zywáiac Swietego Ignácego / ziego uczniami/ ná posługa
Syná ciężar on dzwigáiacého: y záras temuż Chrystuso-
wi Pánu w opiekę y obronę/ Swietego Ignácego y co-
warzyse lego oddawáiac.

Ná to mówie wszytko pomniac Jezuići/ y wesoło swe rás-
krzyże dzwigáiac/ ochotnie że Pánem y wodzem swym
Chrystu

Chrystusiem / Bezjz noszącym postępio / y wam P. Plebanie
abyście od zwierzychności Bośielney za tak złe roboty Karani
byli / nie życząc / ieśli sie poprawicie / a przed Panem Bogiem
całym y wprzeczonym sercem wam odpuszczając mówio-
cum S. Bonauentura (in Apol. Pauperum.)

Quia huiusmodi fabricator erroris, cum adhuc sit
Viator, corrigi potest, per Dei clementiam, sollicitè pro eo
interpellandus Christus, ut suæ vocis virtute, at sapien-
tiæ lumine, eius, quam Saulo quondam exhibuerat, mi-
serationis non immemor, & proteruentem deterreat, &
superbientem humiliet, & errantem requirat, corrigat, &
reducatur, y concluduiac przydaie z tymże swistym. Hæc fu-
sus dicta sunt, ut carnaliter sapientis huius, & intellectus
instruatur, & inflammetur affectus, quatenus suum reco-
gnoscens errorem, in ieiunio, fletu, & planctu, conuer-
tatur ad Dominum: super quo Patri misericordiarum, sacri-
ficium deuotæ precis offerimus, ut sicut de ipsius sub-
uersione doluimus hæcenus, ita de conuersione in poste-
rum gaudeamus. Doceat te ergo, myty P. Plebanie / vn-
ctio veritatē, ut quod ineautius scripsisti, studeas reuo-
care. Et non nimis abundes in sensu tuo, nec credas te
prudentiorem, (tegoż S. Doktor a słowami Konezac) nec
meliorem omnibus, quos D E v s ad statum istum voca-
uit, & si vocauerit te, nō recuses: vale in Domino. Amen.

Do Czytelniká Kossadnego / choć niechetnego.

Statum Controversiey rey ztego co sie wrych Discursach /
Siwś powiedziato / Kossadny Czytelniku / dostatecznie
ppp 3 zrozu

zrozumiałe prosić / abyś bez affectu żadnego uważnie
rozsądził / Ktorey się strony masz trzymać / albo raczej iako
słusznie powinienes pomagać / gdziebyć się okazja podała /
do zobopólney / między obiema miłości y zgody ; co rozumie
że uczynisz / iesli wrobie respecty żadne fauorow / y przyja-
źni / albo też y nienawiści tych / co nie są przyjaźni Jezuitom
albo też iawnemi nieprzyjaciółmi ich / na każdym placu być
się ozywają / miejsca mieć nie będą.

Dziwować się nie trzeba / że rzeczą tę / Ktore się wtey
książce wspomniaty / Pleban Jezuitom / wieku naszego /
zarzucać wazył się / bo też właśnie / y tym podobne / przed
kilkaset lat Oycom Dominikanom y Franciszkanom / za-
rzucali inni / Plebanowi w affectach nie ouzdanych podo-
bni ; iako wyraźnie pisze / odpowiadając na nie / S. Tho-
mas de Aquino, S. Bonaventura, Thomas Cantipratan.
Episcopus Cameracen. Continuator annalium Baronij R.
P. F. Bzouius y inni / iako się w tych Discursach / za okazja
nie raz wspomniato. Przednie iednak z nich / tu poloże / na
pościechu Jezuita / w tym utrapieniu / a na wywiedzenie
zbledu dziwniejących się / iako rzeczą taką / o Zakonnikach flu-
gach Bozych / czasow naszych mowione być mogą ; iesli ie-
dnych nie mają / drugie nie są takie / iako ie wdają / a za-
tym ani nagany godne. Oycom Dominikanom / Vilhel-
mus de S. amore, y Sigerius Mistrzowie Paryscy (którzy
własne są Thomasa s. tomo 17. opusc. 19. in proemio)
zadawali.

I. **Q**Uod Religiosos non liceat docere, nec assumere
Magisterii officium, cum Magisterium sit honor
humi-

humilitate contrarius & consequenter officiū docendi, est
contra Religionis votum. Cap. 2.

2. Quod Religiosus, non possit esse licite, in Collegio secularium Magistrorum : imo seculares Magistros debere vitare Religiosorum consortium. Cap. 3.

3. Quod nec etiam autoritate Apostolica (id est Apostolicæ sedis) cogi possunt seculares Magistri, vt ad suam Societatem in studiis, Religiosos admittant. Cap. 3.

4. Quod est ad destructionem studij si autoritate Apostolica, Religiosi secularibus in studio socientur, ibid: c. 3.

5. Quod Religioso non liceat prædicare, neque Confessiones audire, etiam ex commissione Episcoporum, si curam non habeat animarum. cap. 3.

6. Quod Religiosi, de aliorū negotiis se intromittūt; ambulantes in quiete, nihil operātes, sed curiose agentes, c. 9.

7. Quod sint gyronagi discurrentes, & non se continētes in suis Religiosis Domibus. cap. 10.

8. Quod studiis vacent; cum enim scientia inflet, & Religiosi præcipue humilitatem sectari deberent, a studiis eos abstinere necesse est, si non à sacrarum, literarum, saltim à studiis literarum secularium. cap. 11.

9. Quod in concionibus, sapientiam secularem, seu seculares literas, & eloquētiā sacris literis intermisceāt. c. 12.

10. Quod se, vel suam Religionem, commendant, vel commendari per Epistolas aliorum procurant. cap. 13.

11. Quod detractorum suorum verba, non sustinent sed eis resistunt. cap. 14.

12. Quod in iudicio contendunt, & procurant, vt armis

mis defendantur, cum Apostolici & perfecti viri non debeant litigare si in aliqua Ciuitate, vel Castello, vel aliqua Societate non recipiantur. cap. 15.

13. Quod Religiosi, persecutores suos, puniri procurant, licet missi sint, sicut oues in medio luporum cap. 16.

14. Quod placere hominibus volunt. cap. 17.

15. Quod gaudeant de his, quæ per eos Deus magnificè operatur. cap. 18.

16. Quod curias Principum frequentant, & in Magnatum familiis conuersantur: cum id illos deceat, qui mollibus vestiuntur. cap. 19.

17. Quod fauorem quærunt, & suam gloriam, & non Christi. cap. 21.

18. Quod sint Lupi rapaces: accedentes, ad ministrandum Christi fidelibus, spiritualia alimenta: intrinsecus autem intendentes refici de bonis carnalibus eorum, sicut lupi accedunt ad oues, vt de carnibus earum reficiantur. c. 23.

19. Quod sint fures & Latrones, per hoc, quia non intrant per ostium in ouile ouium: dum Confessiones audiunt & prædicant, & docent, aliunde quàm per ostiū. c. 23.

20. Quod penetrant Domos, id est rimantur proprietatem cuiusque, & quos idoneos inueniunt, captiuos ducunt, quod faciunt Confessiones audiendo. cap. 23.

Oycom Francischanom zasje / tat zarzucono.

1. **C**Vr prædicatis populo, & Confessiones auditis, mittentes falcem in messem alienam, iniuriantes Pleba.

Plebanis &c. S. Bonaventura tom. 7. in Determinatione
Quæstion circa Regulam S. Francisci. Q. 2.

2. Cur literarum studio vos datis, quæ olim SS. Patres
postposuisse laudantur, ut Benedictus, & alij. Q. 3.

3. Cur non degitis in deserto, more aliorum, sed in Ci-
uitatibus, & oppidis, quasi voluptuosius ibi pascendi, &
inquietius ibi viuatis. Q. 5.

4. Cur altas & magnas domos erigitis, Oratoria sum-
ptuosa, & areas latas magno pretio comparatis: cum con-
temptores mundi esse debeatis. Q. 6.

5. Cur late per terram, & oppida, & castra peruagan-
do plurima congregatis. Q. 8.

6. Cur non omnes indifferenter, qui desiderant, ad or-
dinem vestrum recipitis. Q. 10.

7. Cur non laboratis manibus, pro victu, ut non sitis
onerosi Ecclesiæ in Eleemosynis petendis. Q. 11.

8. Vnde est quod aliqui Religiosi, sint superbi, vani,
cupidi, inuidi, detractores, iracundi, contumeliosi, dissolu-
ti, auari, delicati, gulosi, garruli. Q. 16.

9. Quare non omnes discolos eycitis, per quos Religi-
onis puritas deformatur, si tamen non estis tales omnes,
qui illos fouetis. Q. 17.

10. Cum nihil debeatis appetere terrenum, nec hono-
res, quæ causa est, quod videmus inter Religiosos, esse dis-
ensiones & inuidias. Q. 20.

11. Cum deberetis, sicut pauperes Christi pauperibus
esse familiares, & eorum cibis contentari, quid est quod
magis frequentatis mensas diuitum, quàm pauperum? Q. 22.

12. Quare magis honoratis diuites, quam pauperes, &
promptius eis seruitis, in Cōfessionibus audiendis, & aliis

- 479 Szesedzieſtety
- cōſiliis, & obſequiis, ſicut ſæpe videmus, & ſcimus. Q. 23.
13. Cur habetis Domoſ, hortoſ? cur Eleemoſynam petitis, & recipitis ab illis, qui iniuſta lucra ſectantur. Q. 24. & 26.
14. Quæ ratio eſt? quod Clerici magis odiunt voſ, & perſequuntur, quam Laici & ſimplices Sacerdoteſ? Q. 27.
15. Quod ſurripitis Clericis Eleemoſynas, quæ ipſis darentur, ſi voſ non eſſetis; quod detrahitis eiſ in populo, & confunditis eoſ in prædicationibus veſtris, vitia eorum propalando, & quod ſuadeatis hominibus ne conſiteantur eiſ; in opuſc. Apologetico, in eoſ qui ordini Fratrum Minorum aduerſantur.
16. Cur ſæpe tangitis in Prædicatione, vita quorumlibet Laicorum, Clericorum, Religioſorum. ibid.
17. Cur ſæpe contra voluntatem Plebanorum, recipitis Domoſ, in eorum Parochiis Q. 10.
18. Quid dicitis ad hoc, quod in pluribus locis, dicuntur Fratres veſtri, alioſ Religioſoſ, vel Clericoſ, eieciſſe violenter de propriis Eccleſiis, vel Monafteriis Q. 11.
19. Cum deberetis, omnia mala vobis illata, patienter ſuſtinere, quid eſt? quod non ſolum iſtud non facitis, ſed etiam non contenti Episcoporum iudiciis, obtinentis à ſede Apoſtolica iudiceſ Q. 12.
20. Quare magnos conventuſ facitis, & non potius ſerui, vel oſtendi, in Domibus pauperculis habitatiſ, ut quietuſ, & in maiori paupertate, ibi vinceretis, ex humilitate; quia pompoſitaſ quædam videtur gloriari de multitudine. Q. 15. & c. & c.
- Przetoy cieſo ſie niepomalu / w podobnych tym bierpás ninach

ninach dobrej sławy / Jezuiści / takie rzeczy czytali; y wi-
dzac że to co onych teras poręka / toż przed kilko set lat porę-
kało staro bracia ich / Zakonniki dawniysze; zawždy
świat iednak był / w sadzeniu / w obmawianiu / y w prze-
nasładowaniu sług Chrystusowych / o chwale jego / y zba-
wienie dusz ludzkich / iako naybarzys (ilo małost ich zna-
sila) wstawienie się staraiacych.

Ty też rozsądny Czytelniku ztegoś nauczysz się / że
takowe rzeczy Zakonnikom cierpieć od ludzi / abo nie wi-
domości / abo iakim affectem uwiklanych / nie nowina; to
sobie persuaduy / że iako takie rzeczy / na on czas o dawniys-
zych Zakonach pisacy / błądzili daleko od prawdy / do kto-
rey stolica Apostolska / wyrokiem swym zwiedzionych kie-
rowała; tak też y wieku naszego / to o Jezuitach teras
twierdzacy / abo wierzacy / błądzą / ktorzym tribunal Ro-
manum, tot Decisionibus y Decretis prawde pokazuje /
aczekaj zinnemi P. Bogu się bojącemi / y dobro pospolite
oyczyzny szczerze miłowacemi / nowiny szczęśliwey o poko-
iu / między temi dwiema stronami / to jest Akademio / y
Jezuit / y pomniac na opatrność Boską / ktora on ma-
iako Ociec o Zakonnikach synach swych / iego błogosławio-
stwa to co / niegdy mówił / Magister Viuianus (testis Ba-
ron. Anno 1169. cieszac Thomasa S. Arcybiskupa Cane-
tuaryskiego / przenasładowaniem Brolewskim strapione-
go / widzając P. Boga rzeczy / do pokoiu kierował) Bene-
dictus Deus & Pater Domini nostri Iesu Christi, qui dis-
iunctos parietes, suggestione prauorum, indissolubili iā
Charitatis vinculo, vnire; contra multorum opinionem,
paratus est &c. eodem enim autore Deo breui Angelicum
oscinetis hymnum. Gloria in Excelsis Deo. Et in terra
Pax

pax Domino Cantuariensi. To też ty Czytelniku rozsądnym,
(iako rzekł) mów / życząc aby się przedko z tej okazyj za-
spiewać mogło. Gloria in Excelsis Deo. Et in terra pax
Academiae Cracouiensi, & Societati Iesv. Co day
iako napredzey / przez przyczynę Świateł twoich Igná-
cego y Cántego / Boże wieczny. Amen.

Omyłki znaczniejsze Łaskawy Czytelniku tak poprawić możesz.

Wprzemowie. f. 2. Chrzęścianinem, popraw. Chrzęścianina f. 3. w prowa-
dżity reprezentacie, popr. wprowadził y repies. f. 5. Od pism. Do pism.

f. 36. v. 4 Czawrty. Czwarty. f. 39. v. 9. słuzacy ich. słuzacy ich f. 48. v. 18.
Mendacium. Mendacium. f. 78. v. 18. wrozdziale zey, wrozdziale 9. Ibidem
v. 13. 16. Iunij popr. 19. Iunij. f. 99. v. 19. wziawszy ná Iezuity. wziawszy ap-
pellacya ná Iezuity. f. 104. v. 17. Nie wżyszek. popr. wie wżyszek. f. 106. v.
21. Prædicium, Præiudicium. f. 136. v. 24. Prælectionem. Prælectionem
f. 204. v. 1. Crauiem. Cracouiem. f. 232. v. 6. Additissimæ. Additissimus. f. 246
v. 21. O słup ná ziemię. Oslup zawadził, az wżyszek námiot ná ziemię.
f. 284. v. vlt. bobnibus. ab omnibus. f. 300. v. 25. Szkol Szkolom f. 311. v. 17.
Wielkiego Krolestwa. Wielkiego Xięstwa. f. 324. v. 22. Bezey. Bożey. f. 326. v.
21. Kaskonskim. Krákouskim. f. 337. v. 21. Contandatur. Contundatur. f. 332.
v. 21. Szkoki. Szkoły. f. 353. v. 2. Herek w Heretikow. f. 369. v. 8. 16. Iunij. 19.
Iunij. f. 333. v. 17. Colligantibus. Collitigantibus f. 386. v. 7. Cuasz. Causz. f. 374 v.
9. Eniápro etiá. f. 376. v. 2. vlt. f. 381. v. 10. Sprawiewa sprawiedliwa f. 400. v. vlt.
nie do duchowatego. popr. nie do Świeckiego ale do duchownego. f. 410. v. 24.
ininentia emigantia. f. 421. v. 20. celebrabitis. celebrabit. f. 462. Peccata.
peccato

Inne Mniejsze / sam łatwie postrzeżesz.

Arkusz. EE przez niedozor pomieszczany tak sporządźisz. Pierwsza
kolumna z lizdza 205. na swym miejscu: wtóra columna z lizdza 206. ná mie-
scu szóstym. Trzecia. z lizdza 207. na miejscu. 7 Czwarta z lizdza 208. na swym
miejscu. Piąta 209. na swym miejscu. Szósta. 210. na miejscu wtórym. Siód-
ma 211. ná miejscu. 3. Ośma. 212. na swym miejscu.

Regeſtr rzeczy co przednieyſzych. w tey Kſiażce.

Akademia.

Akademię od Papieżow / a nie od
zwierzchności ſwieckiey / moc do na-
uczania biorą. 86.

Acorym y Piedy / y od Krorych Papie-
żow / moc takieſt pozwołona. 88.

Sprawy ich y controuerſia de Pri-
uilegijs ad poteſtatem docendi ſpe-
ctantibus do ſorum duchownego / a nie
do ſwieckiego należą. 80. 81. 82.

83. 84. 85. 86. 87. 88.

Papieżowie nimi rządzą. 89. 91. 92.

Ná nich Kościolowi Rácholickiemu
wiele należą. 107. 108.

Papieżowie o nich oſobliwie ſkrá-
nie máją. 110. 111.

Co zá Przywilege Fundatorowie
ſwieccy / y Rzeczypoſpolite onym ná-
dają. 112.

Króre / y bliſzego Jezuitom podas-
ne. 363.

Króre z Jezuitami onia máją. 362.

Króre bez wney wzygodſte z nimi ży-
ją. 362.

Wiedeńſka przez nie wſpiera / a nie
zniſczona. 365. 366. 367.

Parzyſkiey pożarek tak. 132.

Także ich Szkołami w pokoju żyje.
77. 362.

Jezuiści ząwždy im pomagáli w ſwi-
ęntu młodzi w pobożnoſci od poży-
ſku Zakonu ſwego. 360.

Akademia Krakowska Piedy y przez
tego w Rzymie moc otrzymála do na-
uczania. 93.

W rządy ſey żaden Król / ani Rzecz-
poſpolita nigdy nie wdawała ſie. 79.
94. 96. 400.

Reformowana dwákróć / y dla cze-
go. 95.

Fundowana po wielkiey części z be-
neficja Kościelnych. 133.

Papież / nie poteſtas ſecularis oney
Ránclerza podaje. 114.

Kościolowi y Rzeczypoſpolitey ſłużą.
362. 313. 344. 368.

Práwa nie ma / ani miała ząbrániáć
inſzym / okrom ſwých w Krakowie w-
czyć. 69. 78. 375. 384.

Przeróć ani w Rzymie pokazać go
nie mogła / ná tak wielu terminách.
100. 318. 370. 376. 383.

Ani ná Sejmie Koronnym / o to
będąc pytana. 72.

Proſiła o roz Papieżá Urbanum O-
tauum. 78.

Apud Paulum V. o excluſiuam par-
ticulam inſych Akademicy w Polſce
ſtarała ſie. 70.

Jest ſkóła Koronna quo ſenſu. 73.

Co ma zá Priuilegia 76. 77. 113.
114. 348.

Takie práwa Krakowiel ſey poprzy-
ſięgáli. 115.

Rektorá ma ichnego quo sensu. 74.

Umowa pewna czyniła z Jezuitami
miscertis conditionibus strony / kol
ich w Krakowie dawno. 182.

Namowy y postanowienia tego in-
strumenta publica. 191. 203.

Świadcstwo Legatá Papieskiego
o tymże. 208. 210.

Bym tegoż ob sensu testim: 213. 214.

W Aktych Akademicy czemu sic rá
umowa nie znayduje. 187.

Pozwala ich o Szkoly Krakowskie
do Rzymu. 99.

Tamże ná nie skazyła / takoby sic oni
w sprawie reyt / ad forum incópetens.
do Rzymu odáć mieli. 390. 401.

Já ozwarcie Szkol Jezuitkich w
Krakowie / wiecy w niey pilności / y
Studentow niz pierwey. 344. 350. 352.

Do Juramentu dawnego Student-
ckiego nowa Clausula / authoritate
priuata przydala. 230.

Legat Papieski / y Rancellarius
tey X. Biskup Krakowski przyda-
cel ten iganili / y tego nullitatem de-
klarowali. 231. 232. 233.

Ze sic w niey zaene Pantera nie pro-
memuig / nie Jezuiti Przywi. 235. 236.

Niechcila z Jezuitami do miley
spody. 211. 226. 315. 328. 342.

Pasquillanti / abo Carcelusanti ná
Jezuity brzydili sic. 285. 288.

Ná Papiezá w rey sprawie spusciła
sic / takó obediens Ecclesiae Catholi-
cae Filia. 231. 342. 394. 395. 396.

Wspólotenie dostateczne kiedy w rey
sprawie otrzyma. 394.

Akademicy Paryzcy.

Ob Papieżom Reformowani y Pa-
ranci. 92.

Niechcila quondam regyli. 351.

Dla rege Szkol Dominikanów y Fran-
ciskanom bronili. 3. 412. 413. 414.

Także dla Szkol rozmáicie przenas-
bladowáli. 307. 408.

Goncami Natychrysty onych cy-
nili. 140. 141.

Pseudoapostolos Item. 149.

Normálte ná rey portarzy y obeliza-
rości kládli. 447. 140. 106.

Studenty ná nie pubudzáli. 408. 412.

Já ro tedni ob Papie zápokaráni. 409.

Drudzy ob Pana Boga. 410. 411.

Trzeci wmietajac / Zakonniki onez
priepraszali. 409.

Niekorzy z nich ná moc Sedis Apo-
stolicae ná Akademiami / rzucić wa-
zyli sic. 81.

Przeciw nim w tym bledzie nápisal
dostatecznie s. Thomas. 81. 82. 83. 84.

Discypulow máiey mieli / god Szkol
Jezuitckich ob Heretykow zámknione w
Paryżu byly. 353.

Dwáktóć do Papie á przeciw Do-
minikanom appellowali. 388. 414.

Krakowscy ná Jezuity przed stanem
Silachedkim nie stusnie starza y nie
wdala. 105. 288. 390. 395. 400. 401.

Biskup / Bolognerus Masanencki /
Legatini tu bedacy / Akademię Kuna
z Jezuitami. 182.

Myszkowski Krakowski / do rege mu
pomaga. 181. 182. 200.

Chciani Krakowski / dla rege sic
nowey Ekecey Biskupstwa Lubelskie
go sprzeciwil. 128. 129.

Jesus

REGESTR.

Hofius / Rabinow / Mściciowski / y
infty zaci Biskupi / y Sundarorowie
Jezuitcy. 25. 435.

Diateleuius Bisacyanski / Legatem
bedacy / wespól z Tylicim Brakow
skim / Karteluse ná Jezuitow wykli-
nania. 253. 255. 256.

Lipski Kulawski / bedac Admini-
stratorem Biskupstwa Brakowskiego /
coj czyni. 253.

Opalinski Poznański rządc. 271.

Lancelorus Wolanski Legatem be-
dacy / rządc. 279.

Szybskiowski Brakowski / Zbysławowa
Antecessora swego náśladowca. 118.

Jego o školach Jezuitckich Brakow-
skich zdanie y sentencya ná Seymiku
Proszowski. 120. 121. 124.

Czemu skolom tym nie szkodzi. 123.

Alarwy iago ná wsekie Karteluse
o Jezuitach. 257. 261. 262. 266. 290.

Ná Karteluse o Akademicy Brak-
owskiej rządc. 270.

List do Akademicy / dowiadujac sie
o Authorze Cartelula Responsio. 263.

Do rezyje in materia simili. 287.

Tenże z Grochowskim Pryemyskim /
Radostowski Biskupskim / Lubien-
skim Chelmskim Commisaryem / ná po-
godzenie Akademicy z Jezuitcy. 329.

Testimonium o staraniu wzynienia
zgody / między Akademią a Jezuitami
według Commisary A. J. M. 339.

Tenże wespól z drugim Biskupym
pzymowka niesłusnie cierpi. 116. 117.

S. Bonaventura potężnie piśmem
swego Zakonu broni contra calumni-
atores. 74. 453. 472. 474. 478.

Takie przegry / czemu podobas Du-
chowni niektorzy baryley nienawidzą
Zakonników nizeli swiercy. 431.

Carmelitom Duchowni sprzeciwiali
sie. 4. 171.

Carteluse piśacych / ná gardle ka-
ranie. 274.

Cartusianow / y Reformatorow Bes-
nebrzynow / z Jezuitcy Bractwo. 63.

Congregatia B. M. V. w Brakowie
y Jezuitow. 326.

Doniey Studentow / czemu chodzie
przekladane r. 227.

Chryzstof Xigze Zbawickie / Pa-
tron Jezuitcy. 437.

Decisiones Rota Romana ná Jezui-
tami. 100. 318. 370. 376.

Dekret ná tymiz. 384.

Dominikanow / y infty Zakonow /
chaci Jezuitom pokazane. 63.

Ná nichie potwarz niegdy wielka o
strucie Cesarza. 157.

Alarwa Dominika s. czemu im nie
moze szkodzić. 240.

Jch przekladowcy iacy. 412.

Dominikan / swiętego Antonina /
zadne dicta. 23. 27.

Epistola cuiusdam ad quendam, Pro-
prium Plebanski Jezuito przypisue /
czylikolwiek test / niebluzni ostrości
zycia Zakone. 16. 17. 104. 448. 451. 453.

Excommunicata w Chryscianstwie
największe jest karanie. 300.

Excommunicata ná monita priua-
ta ná Cathedral / ná ley Declarácy / ná
Respōsya ábo Repreftacy / ná Ob-
żalowanie / y wsekie infty Carteluse /
ábo piśna tym podobne sławy Jezui-
ckg barpiące. 253. 255. 257. 261. 267. 271.

Cez wsekie

R E G E S T R.

Też wſzystkie Authoritate Apoſtoli-
ca Sedis potwierdzone. 284. 285. 286.

Też eadem Apoſtolica authoritate
na ludzie ſtanu wſelkie / w Polſce y
w Pańſtwach iey podległych / znowu
wydane. 279.

Excommunicaciąmi remiż / Gratis
doſtatecznie ieſt wykłery / iako Arcy-
Barchelus. 299.

Excommunicacyey ſpoſob iaki nay-
ſtraſniejszy w Koſciele Rachoſkim
ieſt. 301.

Grąſzen wſtydu Jeſuitom czynić
niemożę. 26. 196.

Gratis ządając Jeſuitom Crimen
ſali, ſam wpadł in poenas Fallario-
rum. 221. 222. 223.

Gratis iako Scilicet Apoſtoſka y
Jeſuity traktuje. 378. 173. 390.
391. 392. 400. 401. 470.

Gratis czym nądziany r. 49. 50.

Gratis doſtatecznie wykłery. 299.

Błogoſławionego Jana Rachoſego
Akademika z łre ſłowa. 425.

K. Jakob Gorſki Akademik zacny /
co o Jeſuitach czyma. 194. 195.

IEZVICI.

Jeſuiti z Reguły ſwey powinni / nie
tylko pogány nawiązać po Apoſtoſku /
ale też y w ſkołach dziecię wzywać po Bła-
żaſławſtu. 2. 29. 69.

Maio na to dozwolenie. Tamże.

Etiā gdiſe ſa Akademie zbawia. 97. 433.

Wzbiaduis w tym ſtaroſawnych
Doktorow Koſcielnych dziecię wzy-
wanych. 31. 32.

Czemu Szkoły ſwoie w Krakowie o-
tworzyli r. 57. 58. 60. 61. 62. 347.

Dla czego ſtąkim wſilowaniem obo-
lo ſkoł pracią r. 359. 360. 361.

Prwiilegia ich / nie znoszą Prywiletow
Akademicy Krakowſkiey. 106. no. 348

Niemieci czekając by ich o ſkoły w
Krakowie proſiono. 132.

Akademie dla nich nigdy nie ſpur-
stoſcie. 352. 354.

Ant inſe Szkoły w Polſzczeniſpur-
stoſały. 355.

Czemu dawno Szkoł w Krakowie
nie otworzyli r. 192.

Gratis reza r. 7.

Discipulow ich doſc wſady. 12.

Gratantie ich o Pogány / Czarzy / y
Moſkwy. 32. 33. 34.

Incraty maig / ſa doſkonale po-
bory. 38. 39. 40. 41. 42. 442.

Jeżyka ſwych pilnui. 23.

Różnodiſt także / 66.

Je niektorych wypuſzczają z Zakonu
nagány mieć niemożę. 43.

Ad quartum votum, czemu niery-
chło przypuſzczają r. 217.

Poslugi ich in propaganda & defen-
denda Catholica fide Papieżowie za-
żywają. 432. 433.

Ludzie wielcy / ktorzy oni teraz w
rzeczach zbawiennych ſluzę in
Europa. 434.

Heretycy iako ich máluto. 442.

Nie ſa delicati Martyres, choſe w
przemikach chodzą. 19. 20. 21. 22.

W iadaniu mieſa nagány iadney nie
maio. 446. 448.

Moſcienie żywają. 455.

Disciplina także / y onych żywianſe
w Proceſsach po wſiach / napieraſy
do Polſki wniesli. 456.

In ſtudio

REGISTR.

In studio solidarum virtutum, żad-
nemu żakonowi wprzod nie dać / sta-
żać się. 454.

Jako ich wiele test na świecie. 457.

Tie byli przyczyną tumultow Krá-
y zabić Przepiórki. 156. 157. 158. 159.

Tie poránili wyrzuconych dwu od
Akadémie Mistrzow. 163. 164. 165.

Co się za odmianą w Polsce stała /
za otwarciem škol ich. 52. 53.

Tak ich traktują / y też im rzeczy za-
rzucają ich Adwersarze / jako kiedyś
traktowali Dominikani y Franciszka-
ni niechcni. 166. 475.

Cierpią wiele prześladowania
more servorum Dei, których Psámi
nazywa pismo święte. 179. 180.

Niedla tego że co o nich ludźcie mo-
wią / to już test prawda. 168. 169.

y 170. 171. 305. 306. 307. 308.

Prześladowce Szkol ich / Karanie
straszne. 414.

Inquisycie o tumultach Krákowski-
y zabić Przepiórki. 157. (156.)

Iuramentu żdawną Studenckie. 79.

Clausula nojwa do niego przędana
nie ważna. 230.

Iuramentum de promouendo bono
Academiae, do prześladowania školom
Jezuickim Krákowskiim / nie ściąga-
ją. 228.

Alii do zaciągania Congregacy
B. M. V. y nich będącey. 230.

Iuramentum by mogli wainy być / y
na iuramentu tego obowiązować / Cze-
go potrzeba. 228. 229. 233. 234.

Alatwa.

Alatwa Jagiellowa Gratis grozi /

ŻC.

Ż sam sie klarem Roscielnym cobynar-
mney nie bol. 243.

Klarem Roscielnym straszne y dzi-
wne skutki. 244. 245. 246. 241.

248. 249. 251.

Alatwa B. P. II. V. Papieża na curre-
batory Szkol Jezuickich. 97. 98.

Alatwa Legata Papiezskego / na
wszelkie Karteluse o Jezuickich / we
wszystkiej Polsce / y państwach icy po-
dległych. 279.

Alatwa Jagiellowa niema w Jezu-
ickich mieyscach. 238.

Ani tych co ich škol Krákowski
foręują / iść sienie może. 251.

Jako sie rozumie. 239. 240.

Roscielna zwierzchność tak jako y
świeterska Priuilegia ob bonum com-
mune, od siebie nadane odmieniać mo-
że / abique vilo præiudicio. 4. 5.

Krol.

Jagiello co za Priuilegia Akade-
micy nadas. 76. 77. 113. 114. 348.

Te in danda potestate dōcedialis
procy icy Akademicy / mocy Papie-
skiej tak nienajaz. 112. 115. 398. 397.

Zgmunta Augusta o Jezuickich ro-
zumienie y śladectwo. 55.

Stephan Balthory Jezuicki do Krá-
kowskiej / także y na inże mieyscach wpro-
wadził. 181.

Zgmunta Trzeci / wiedząc że to jest
more Regale Szkol fundować. Col-
legium w Krákwie y swiętego Pio-
ra funduje Autoritate sua Regali.

91. 388. 389.

Commissya dāte ad inquirēdū de tu-
multibus, y zabić Przepiórki. 157.

Niewinności

K E G E S T R.

Niewinności Jezuitckiej w tym Te-
stimonium iego publicū, contra Ca-
lumniatores. 199.

Dekrety iego na palenie Carcelusa /
Responso albo Reprötestatio nazwa-
nego. 274.

Commissarze naznaczeni na pogodzie-
nie amicabili compositione, Akade-
miej z Jezuitami / pragnące aby wol-
ność Szlachetcka / etiam w obieraniu
nauczycielow synom swym ad placitum
cała zostawała. 329. 330. 331. 332.

Do regoż listem swym Akademia wie-
dziej / dla teyże reż przyczyn. 333. 336.

Listy.

Vrbani Papæ VIII. ad S. R. M. 104
Tegoż do iedney wielkiej osoby w
Polsce. 111.

I. K. M. do Akademickiej / napomina-
jąc one do zgody z Jezuitami / q dobra
wola swaku ntey oświadczać / także
q stąranie o całość wolności Szlache-
ckiej w obieraniu Præceptorow Sy-
nom swoin. 333.

Legat Papieckiego Lancellor / do
Akademickiej / aby hąmowała od rumul-
row Studenty. 206.

Tegoż do X. Biskupa Brakowskiego
de noua clausula iuramentu Student-
ckiego. 231. 232.

Tegoż Akademickiej do zgody z Jezui-
ckimi / 337.

Margrabie S. Crucis Nowego Le-
gata do Akademickiej / aby reż congre-
uacye nie wnosila / przed forum se-
culare, do Koroż nie nalezy. 362.

X. Nymánowicza Kanonika / do X.
Schembek Jezuit. 288.

M. N. Do Ministrá Kalwinskigo
posylając mu Prophecyę Swolckey
Izbegardy / q one Jezuitom przysła-
żając. 427.

Pieć swiety cudownie zwykli swo-
ich bronici. 241. 242.

Polska / iaka w Religiey q w nabo-
zeństwie przed otwarciem w ntey Szkol
Jezuitckich. 52. 55. 194.

W Pánstwach odmiany z Koroż by-
wała przyczyn. 53. 54. 55. 56.

W Polsce iaka odmiana ze Szkol
Jezuitckich. 53. 343. 194.

Pomsta Jezuitcka nad swoimi prze-
sładowcy. 167. 252.

Nad Autorem Gratia. 65. 173.
174. 175. 470. 471. 472. 473. 474.

Potwarzzy na Jezuity.

Mocy do wżenia w Szkolach niemá-
ja / q nich co Professora. 1. 2. 3. 4. 5.

Tie Gratis vga / abowtem mája
dobre iteracy. 7.

Dobra ich / onera Reipublicæ, nie
ponożą. 8.

Co lepsze ingenia do siebie biorą. 9.

Cukrem do Zakony ciągną. 10.

Podarki i nagrody náuk mája. 12.

Sądzą iustym Duchowienstwem. 13.

Przedko do Zakonu przyjmują. 23.

Woląć swey pierwoścy náwracania
Pagan &c. odbieje. 32.

Tie wdziedzni Dobrodzieciom. 39.

Wduszy przedają. 444. 445.

Tie wścy prawdziwymi są Jezui-
tami. 35.

Od nich wypuśczeni bywają árcylo-
rowie. 36.

Prakow q wolności Koronne łamio. 78. 79. 103.

Hispanowi

R E G E S T R.

Hispanomt drogościela. 46. 48. 137. 98

Ela nich odmiana w Państwach. 51.

Ambicja ich wielka / w czym. 136.

Siladza pogardzika / a dominium
absolutum foręuiga. 143. 145. 146.

I sym siladecywe wyierdzika. 141.

Zbierdka pieniadze / y intracy mil-
lionami licza. 147. 148. 219. 220. 221.

Szkol: Ja. Sile pustosa. 356.

Akademie wydzierdka. 359. 363.

Muzyka przez nie ginie. 16. 356.

Dla Szkol ich / Akplanow smied-
kich / malo coby spiewac ymelli. 357.

Panom pochlebia. 443.

W Szkolach swych mlodzi zaprawia
wpycha & Akademie wstromnosci. 235

Delicati sunt Martyres. 446.

A sequentibus.

Zmyslili reke dawnych Akademi-
kow / raki y Consensus swe Szkoly

Arakowicie. 184. 191.

Niebozartkami wstetko swiadca.

Rowi pragna. 149. (186.

Mezoboycy. 154.

Rowte rozlewy. 163.

Premoma z instulcy dostate-
czni / o rey Rkajce daiaca / do Rkaj-

Dego baznego / cho na Jezuitę niela-
stawego / na pogarku Rkajki / raki

y na koncu. 474. 475. 480.

Proiectwo.

Jachyma Opaka / o Zakonach nie-
krorych. 458. 459. 460.

S. Wincentego Dominikana. 460.

S. Jana Apost: z wykladem Sera-
phini Firmani. 461. 462.

S. Hildegardy. 428.

Kiedy sie rozpelnilo. 464. 465. 466.

Przyklady y strasne karante niebo-
hacacych na klary Roscielne / parer-
Verbo klary.

Przyklady y strasne karania prze-
kladzacych Zakonnikom zabaw ich
wlasnych: parer Verbo Zakon.

Rota Romana.

Trybunal w Chryscianstwie naye
wyższy. 164.

Mizerunk sadow sprawiedliwych /
wstetkiem swiatu. 111. 382. 383.

Jey decyze za Jezuitami w spra-
wie rety supra verbo decisio: nie in

Contumaciam oryzymane. 369.

Neque ad malam informationem.

374. 375. 383.

Dekret jey za Jezuitami. 384.

Onym jadnego Praudicium Ak-
demicy nie czynila. 4. 5. 106. 387.

Ani prawom / ani wolnosciom Ro-
tonnym. 115. 317. 397. 398. 399. 400. 401

Pokazala nim / Kro mial sprawiedli-
wo / Kro Kro byl szajim. 380. 381. 386.

Od niego sp: Uomala Akadem: 387

Szkoly.

W Polsce / tak iako y we wstetkiem
Chryscianstwie / kazdy do Forum

Duchownego przynalezaly. 93. 94.

95. 96. 98. 400.

W Szkolach swych Rakowickich / Je-
zuita rety / non Vigore noui Priuilegii

S. R. M. ale Vigore Priuilegiorum Se-
dis Apostolicae, & vigore Indigenatus

in Regnum swego zakonu. 388. 389.

Dla czego nowego consensu na nie
od R. J. M. prosili. Tamze.

Szkolami tymi Akademicy nie zni-
szali. 347. 349. 350. 352. 354. 362

Szkolno

REGISTR.

Skolna forama / rā ich nā P. Bo-
gu sie wspiera / ā nienādnu Wārco-
glowāch / iako mowi Juane Plebān-
sk. 416. 417. 418. 419.

Tāż / iest / Bogā nie iest / skurku
žadne° niemożmie. 402. 403. 404. 405.

Studenti w Paryżu pobudzeni nā
Dominikany od swych Mistyzow / dla
skol orwārda. 408. 412.

S. Thomas / przeciw Akademikom
Parrskim / skol Zakonu swotego mo-
cno broni. 3. 14. 81.

Dowodzi / że skoly w Zakonnikom
orwārce nie psuig / āle nāprāwuig
Akademie. 108.

Unia.

Nāczym zāwiślā y co iest? 316. 345.
Ciemu tey Jezuići prāgneli z Akā-
demig / mājāc dostatecznā potestatem
docendi ā Sede Apostolicā 322.
323. 324. 326. 327. 347.

Jednāż sobie o nīg namnietey głowy
nie lamiā. 316. 317.

Wolność Sāłchecka zābrānāniem
skol Jezuićich wārde. 322.

Wrożki.

Z Abiecādā mārmutowego. 139.
Zmālomānia Poznańskie°. 51. 53. 56.
Z Epitāphium / y Biezcow Māto-
polskich. 56. 57.

Ze slow Wysā Biskupa Krakow-
skiego. 311.

Z Herbu Capitul Krakow. 314.

Z Herbu Akademietey. 312.

Z Przeglādu win y oleu. 343. 344.

Z Golebice y Much nā bāni s. Pio-
ra w Krakowie. 422.

Zakon.

Zakonnego żywā dośkonālość / nā
czym zāwiślā 18. 19. 20. 21. 22.
48. 172. 450. 452.

Zakony turbuigcy w ich własnyc
zabāwāch / strāśnie od P. Bogā pośa-
rāni. 405. 406. 407. 409. 410.
411. 413. 414. 415.

Zakonnikom dawnietey re tej rze-
cy zārucano / Kroc teraz Jezuićom
3. 4. 5. 447. 475. 476. 477. 478.

Zakonnietey dawnietey nā Dominika-
ny y Frānciśkany / od Akademikom
Paryżkich pobudzeni. 307. 408.

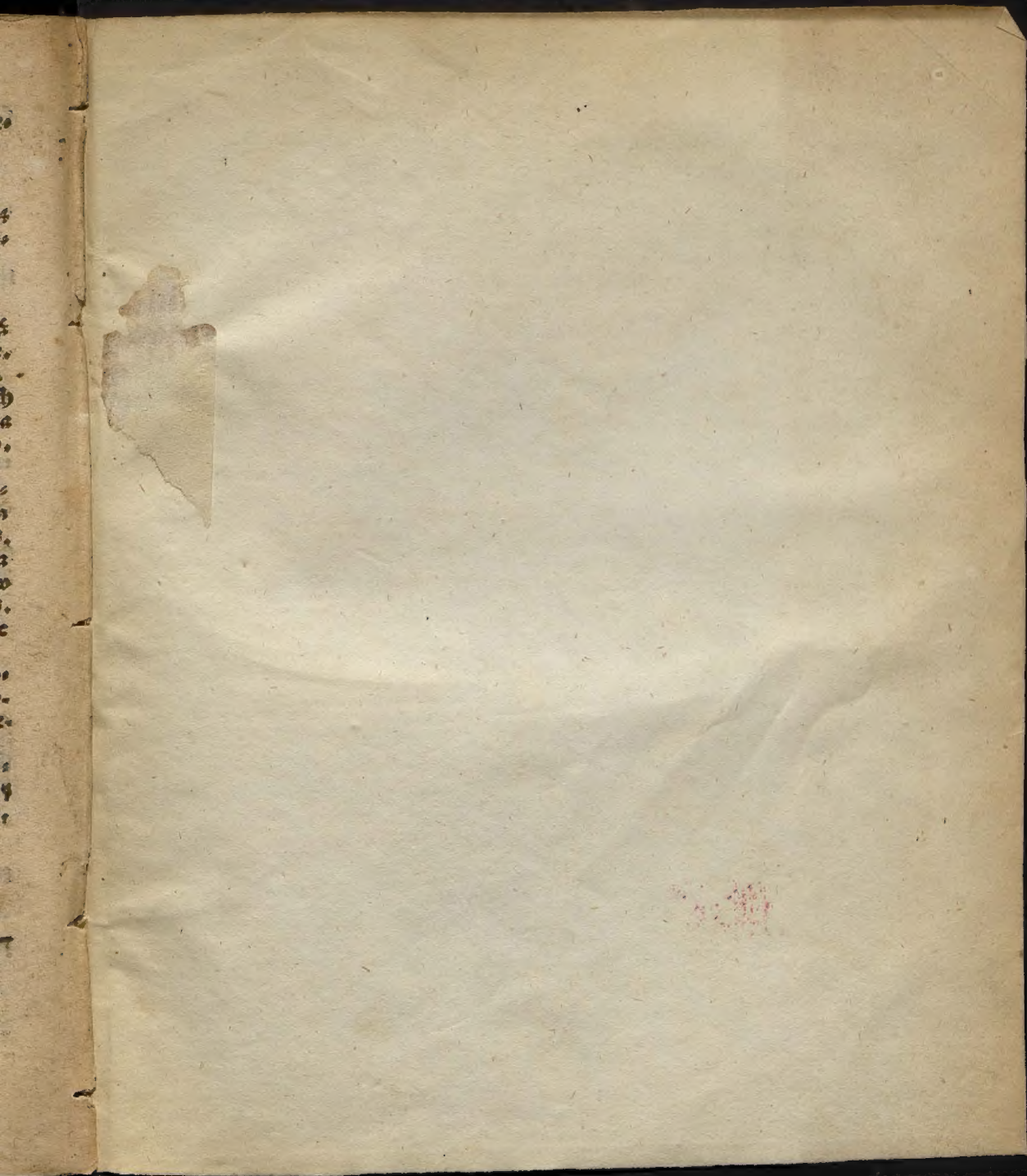
Ob rychje / y nā rychje w Rzymie
burza. Tāmże.

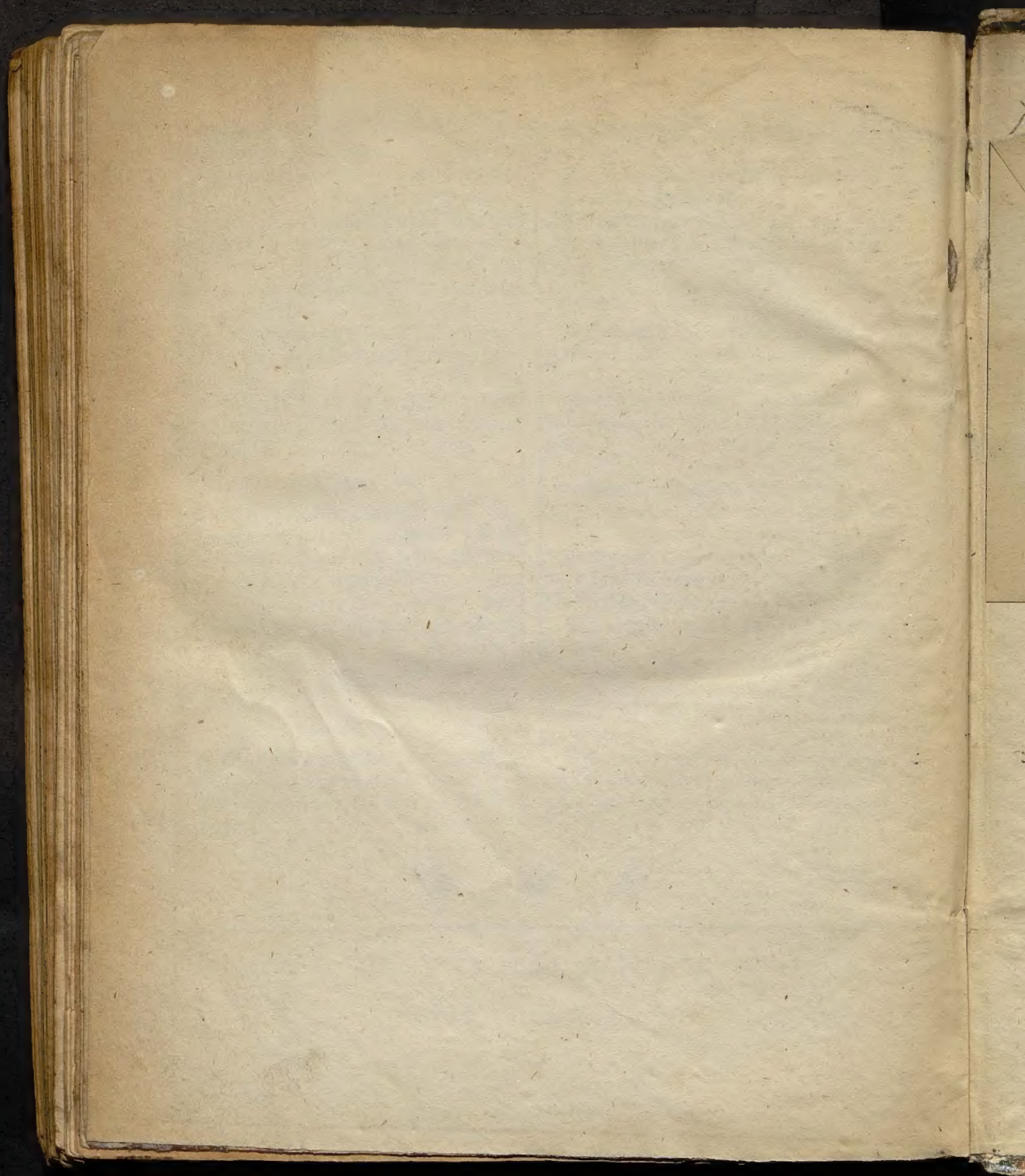
Zakonnietey rāk Terewizni iako y Bo-
sy / rāk Miesni iako y Rybni : P. Bo-
gu sie podobāig / y Bościel swietey le-
go zdobig. 454.

Zakonnietey niektorzy / podgās dru-
gim Zakonnikom / podgās dobrym y
swietym rzeczym przeciwni / y czemu,
168. 169. 170. 171. 172. 431.

W POZNANIV,

Roku pāńskiego / 1627.





786



